Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

302. Gołębiowski Łukasz. Panowanie Władysława III.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА ім.
В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)
ОПИС 1
ОД. ЗБ. 302

Nr. 302. II. 9/20

II. B. 21.

Lud. Gałęzowskiego

~~Dzieje~~

Dzieje Polski

za

Władysława Jagiełły

i

Władysława III Warneńczyka.

Tom I.

BIBLIOTEKA IV 6.

Omyłki drukarskie

T. I.	K. XIII	wiersz. 14	zamiast Martens	czytaj Martenne
	507	5	wieci	wiece
	305	16.	Juljanna	Julianna

T. II X 143. ponieważ [illegible] big odiota [illegible] Kiów w tym roku 22, jakby nie. potrzebne wymazać.

177. } 179 }	1	Kiów	miasta
223.	6	1454	1468.

27. 150 177.

1961

135 553 188-

018

Panowanie
Władysława III
z uwagami nad Krajem, Krajowcami i rządem jego za Jagiellonów.

przez

Ludwika Gotzbergerskiego

---

w Warszawie
w druk. S. Orgelbr.
1846.

Dzieje Polski

za

Władysława ~~XXX~~ Jagiełły

i

Władysława III

Tom II

Panowanie
Władysława III

z uwagami nad stanem kraju
~~z ogółem~~ za Jagiellonów ~~Kształtu~~
~~stanu polskiego~~, ~~charakteru na-~~
rodu, prawodawstwa, sądownictwa
wojskowości, skarbu, ludności, rol-
nictwa, górnictwa, oświecenia,
obyczajów, zajęć ich i t.d.

przez

Ludw. Gołębiowskiego

w Warszawie
w drukarni S. Orgielbranda,
1846.

Panowanie
Władysława Jagiełły

—

przez

Łukasza Gołębiowskiego
b. czynnego członka i Sekretarza
b. Towarzystwa Kr. Warszawsk.
przyjaciół nauk.

w Warszawie.
drukiem S. Orgelbranda
1846.

Zamowanie.

Ustępu trzeciego

przez

Ludwika Golębiowskiego

członka towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk

BIBLIOTEKA FUNDACYI HR. BAWOROWSKIEGO

2 r

Subszy ciąg źródeł zkłonych exemplarem
i pisarzy w tej księdze wymienionych.

Rękopisma

Inwentarium, omnium et singulorum privilegiorum, literarum, diplomatum, et monumentorum, quæcumque in archivo regni, in arce cracouiensi continentur, per commissarios a S.R.M.te et republica deputatos, confecta in folio

Kwiatowicza, historia, Litewska, tłomaczona przez X. Ratamskiego jezuitę in 4to

Longinich Gottfried, kurtze Erläuterung, über den Abriss der pohlnischen Reichs Historie _____ in folio

Matuszewicza Tadeusza, zbior zrożnych dziejopisow i rękopismow: czyli sylwa rerum, 1782 _____ v.e

Oryginały oddzielne, w bibliotece puławskiej, na Władysława III vol. 10.

Piotrowskiego Józefa, wojskiego wileńskiego, Genealogia, to iest: dowod iasny skąd się poszło krolestwo polskie i dzieie krolow, 1733 _____ in 4to

Summarjusz przywilejow miasta krakowa, od 1253. do 1534. _____ v.e

Teka, czyli zbior aktow, do Historyi polskiej służących, zrożnych skarbnic wyiętych i zagranicznych składow przepisanych, za panowania Władysława III.go

Tomow dwa w nich vol. 110. _____ in folio

Traktat o sposobie wojowania rożnych narodow _____ v.e

Transakcje z Krzyżakami, tomow dwa na ktorych zapisano: że były własnością Kluginiewa kardynała i biskupa krakowskiego, a przez Jana długosza kanon: krakow: exekutora testamentu, złożone w skarbcu kościelnym, 1479 _____ v.e

Dto _____ testamentu od 1226 do 1436 _____ v.e

Vita Gregorii Sanocii, per Callimachum _____ v.e

Zbiór Łoyka, w następnych przedziałach

Monety i monety dawne polskie _____ v.e

Sol _____ v.e

Urzędy koronne tomow 3. _____ v.e

Zbiór historii, geografii, i rządu narodu polskiego, przez infułata Łaskiego znajdują się bez rozrnie genealogie x.x. mazow: i litew: v.e

Liczgi drukowane

Wolno drukować.

Z warunkiem złożenia w Komitecie Cen-
zury, po wydrukowaniu, prawem przepisanej
liczby Egzemplarzy.

W Warszawie dnia 17/29 Grudnia 1845.

Cenzor Nieznakowski

Dalszy ciąg źrzódeł z których czerpałem
i pisarzy w tej mierze wymienionych.

Dzieła drukowane.

Martene amplissima collectio

Michalonis litvani opera. Basilea

de Miechow Mathias, chronica polonorum. Cracovia apud Hier. Vietorem 1519 i 1521. — fol.

Montfaucon bibl. manuscriptorum.

Muczkiewicz Istoria Smoleńska, ot drewnieyszych wremen do 1804 goda. Smoleńsk 8o

Naruszewicz, Historyja narodu polskiego.

Orichovii Stanislai annales.

Paprockiego Bartłomieia ogrod królewski, w którym o początku cesarzow rzymskich,
ksiąząt ruskich, królow polskich, czeskich, książąt szlązkich, wie-
kich, litewskich, pruskich, rozrodzenia ich krótko opisane znaiduią, 1599. fol.

Prussische Lieferungen.

Raynald historiae ecclesiasticae annales.

Rozrii Sigismundi chronica et numerus episcoporum Vratislaviensium.

Santungi codex diplomaticus.

Sarnicii Stanislai annales Polonicae.

die Schicksaale der pohlnischen Dissidenten, von ihrem ersten Ursprunge, bis auf
jetzige Zeit. Hamburg 1769. 3 Theile _____ 8o

Schütz M. Casp. Historia rerum prussic. typ. Groviani 1599 f _____ fol.

Scipione ammirati discursi.

Sculteti Alexandri Curtii canonici varmiensis, Chronographia, sive annales
omnium fere regum ett ad 1545 annum. Romae 1546 _____ 8o

Siarczyńskii Franciszek, Geografia. Warszawa 1790 tomow 3 _____ 8o

Sobranie gosudarstwennych gramot i dogowarow, chranaiszczysia w gosu-
darstwennoj kollegii inostrannych del 1813 _____ f

Sołtykowicz

Dalszy ciąg zrzodeł z których czerpałem
i pisałem w tej mojéj wymienionych.

Dzieła drukowane.

W. Nowohroda 1808 ——— in 4°

Gralath Versuch einer Geschichte Danzigs. Königsberg bey Hartung 1789 tomow 3. 8°

Grunau Simon.

Guagnini Alexandri equitis aurati, militiæq polonæ præfecti, historia, descriptiq
Polonia, Lituania, Prussia, Livonia, Moschovia, Tartaria ——— fol.

Hartknoch preussische Historie.

——— de republica.

Herbust Jean de Fulstin, Histoire des rois et princes de Pologne, traduite en fran-
çais, imprimée à Paris 1573. ———— 4°

Histoire de l' ordre theutonique.

Hübners Johann Rector des Schule zu S. Johannis in Hamburg, genealogische Ta-
bellen. Leipzig bey Joh. Fried. Gleditsch 1715 ——— fol.

Jablonowski tabula genealogica ——— 8°

Karamzin Historija rossijskaho. Petersburg 181[illegible] tomow 8. ——— 8°

Kelch liefländische Geschichte.

Kotzebue Preussens ältere Geschichte. Riga Hartmann 1808 tomow 4 ——— 8°

Kvantz Wandalia.

Lasitius Johannes de diis Samogitarum in repub. Polonica. Elzevir ——— 4°

Lauterbach Sam. Frid. pohlnische Chronick. Frankfurt und Leipzig 1727. ——— 8°

Leo historia Prussiæ.

Linde Słownik polski.

Lipski Andreas observationes poeticæ.

Lodevig reliquiæ manuscriptorum.

Lubieński Władysław, świat we wszystkich częściach odmieniony. Wrocław 1740 ——— fol.

W. odiere

Źrodła z których czerpałem

i pisarze, w ciągu dzieła przytaczani

Rękopisma z bibliotéki pustawskiéj

Akta na Władysława Jagełły, i Władysławów Warneńczyka, od 1384 do 1444. in folio.

Akta czyli zbiór oryginałów, do historyi polskiéj służących, do 1500 roku do

dto zebrane bazylejskiego do

Bonfini, historia Hungarica do

Chartophylax anonimus, in quo varia nota historica, sub Vladislao Jagellonide, et sequentibus regibus in 8vo

Chronica ordinis Teutonici, in Prussia et Livlandia in folio

dto der Preussen, durch Johan Liebbrudern, dem ältern Schulhalten in Königsberg, geschrieben do

Chronica oder wie das Land Preussen, von den Astronomis gefunden do

dto Polonorum et Slesiæ dto

Compendium historiæ Poloniæ dto

Długosii, seu Longini historia dto

Dunina Tomasza historia polska in 4to

Golinskiego Marcina, zbior krolow i xiążąt polskich in folio

Geschichte von Pohlen, zweyter Theil von Vladislaus Jagello bis auf

den Stanislaum Augustum in 4to

Herbarz litewski Kojałowicza in folio

dto szlachty prawdziwey dto

dto polskiej familii „ 4to

dto dto dto „ 8vo

Historia genealogica regum Poloniæ, et ducum Lituaniæ, Masoviæ, Silesiæ in folio

Inwentarz papierow, w archiwum koronnem krakowskiem w 1551. przez

Marcina Kromera, kanonika krakowskiego i warmińskiego, z Kolocenia Janem Orzechowskiego spodkan: bar: za rozkazem Zygmunta Augusta, zrobiony in folio

Inwentarz czyli rewizja archiwum koronnego, przez wyznaczonych w Warszawie

9go Sierpnia 1781. od Pana III Kommissarzy in folio

3/p

Dalszy ciąg źrodeł z których czerpałem i pisarzy w tej części wymienionych

Dzieła Drukowane

Akta comitiii, colectionis Hoviani

Aeneas Sylvius, de polonia, Litvania, Prussia seu Borussia, in polonicis historiis corpore, ex bibliotheca Joannis pastorii Nidani Basileæ 1582 in folio

dtt. J. Cistorii Boiemus

Arcxpechii Viti, cronica Austriæ, w dziele scriptorum rerum austr. P. I. Cler. Pez.

Bandkie historja polska

Bielskii kronika wszystkiego świata drukowana 1532 i 1564 — w

dtt dtt polska w Krakowie u Siebenjchera 1597 — w

Blaxowski, Homan kronera w Krakowie u Loba 1611 — w

Bonfini res Ungaricæ

Braun Münsterus

Bulle ordinis prædicatorum

Callimachus Philippus, de rebus gestis a Vladislao Pol. dz Hung rege libri III Cracoviæ in officina Lazarii 1582 — in 4°

Cantimir, histoire de l'empire Ottomane

Capitula ordinationis privilegiorum libri

Cellarii Andreæ, Regni polonici descriptio

Chwalkowski, Nicolay, effata regum polonicæ

Cromeri Martini, de origine et rebus gestis Polonorum. Basileæ per Joan Oporinum — in folio

Cuchi Jacowa, z praw ich polskich i litewskich tomow 2 — in 4°

Dlugi, Joannis Ludovici, de Jagellonum familia. Cracov. apud Victorem 1519 i 1521 — in folio

Długosii Joannis, seu Longini, historiæ polonicæ libri XIII. Lipsiæ sumptibus Joan. Lud. Gleditschii, et Mauritii Georg. Weidmanni 1711. tomos 2 — w

De fatis rerum Evangelicarum in Polonia

Jagelli, codex diplomaticus

Dubravii Joannis, historia Bohemica

Dumont, codex diplomaticus

Dzieje kro. polskiego, krotko lat poprzednich opisane w Warszawie 1766 — in 8°

Eharci Laurentii historia Romana

Gwagnini Alexandri, equitis auratæ militiæ polonæ prefecti, historia descriptio Poloniæ, Litvaniæ, Prussiæ, Moschoviæ, Tartariæ — in folio

4
P

Dalszy ciąg Źródeł z których exzerpowane
i pisarzy w tej części wymienionych
Dzieła Drukowane

Aeyor Sarmatiae Europeae descriptio — in folio
Alt. rerum polonicarum, tomi III Francofurti — in 8vo
Curtzbach prussische Historie
Alt. de republica
Cerbart Jean de Fulstin, histoire des Rois et princes de Pologne
traduite en francais imprimee a paris 1573. — in 4to
Cerbart historia Polona — "
Cenetii ab Henenfeld, annales Silesiae
Cebner Johann rector der schule zu S. Johannis in Hamburg, genealogische
Tabellen. Leipzig, bey Johann Friedr. Gledisch 1713. — in folio
Sablonowskie tabule genealogiae &tc.
historia kosudarstwa rossyiskaho
Koxba Preussens altere Geschichte Riga 1808. Segr. Hartknoch Leipzig 1820 in 8vo
Kojalowicz Alb Wijuk historia Lituana Dantisci 1650 — in 4to
Krantz Albertus Wandalia
Wielka prawosławna
Lauterbach Sam. Fried. pohlnische Chronick Frankfurt und Leipzig 1727 — "
Leon Johannes historia prussiae
Lubienski Władisław, świadek we wszystkich swoich exercicich chrześciany 1740 in folio
Massuet, histoire des rois de pologne Amsterdam 1733. — in 8vo
de Michon Mathia, cronica polonorum. Crac. ap. Hier. vietorem 1519. 1521 in folio
Nuszkiewicz, kronika swoiskaja
Nakielski antiquitates nicolai
Neugebauer Sal. historia rerum pol. Hannovia 1618
Niemcewicza Juliana, spiewy historyczne — in 8vo
Niesiecki
Okolski orbis polonus
Orichovii Stan. annales
Paprocii heraldica
Paprocki Bartl. ogrod krolewski w Pradze 1599 — in folio
Pasterius ab Stirtenberg Hor. pur.
Pelzels Geschichte der Böhmen
Pray annales regni Hungariae
Rogenoolcii historia reformationis

Tablice rodowitości

Monarchow polskich, tudzież innych xiążąt z nimi granicę, pokrewieństwo lub inne iakie związki maiących od roku 1434 do — 1444

Polska

Królowa wdowa, Zofia corka Xcia Andrzeja Iwanowicza xięcia kiiowskiego zaślubiona Władysławowi Jagelle 1422, koro: 1424, umarła 1461 roku

Władysław III król polski, pierwszy syn Jagiełły i xiężniczki Zofii owdowiałej żony: urodził się 31 października 1424 obrał po ojcu: koronę polską, która, stronie jego uwieńczoną, w dzień S: Jakuba 1434, obrany Królem węgierskim 1439 poległ pod Warną 10 Listopada 1444.

Brat jego Kazimierz urodził się 1427, panował

Xięży xiążęta litewscy

Zygmunt Korybut brat Witolda, zamordowany przez poddanych 1440. Żony jego: Agata x. maz: dwiga Anna siostra Jagełły, syn Michał ubity 1452

Brat Władysława Jagełły, Świdrygiełło czyli Bolesław: pro xno się husił o odzyskanie raz utraconego xięstwa litewskiego: um: 1451.

Kazimierz królewicz polski 1444 został W: Xięciem litewskim: po zgonie Warneńczyka, na ojcowskim tronie zasiadł.

Xięża - Mazowieccy

Syn Janusza xięcia warszawskiego: i Izer: tudzież Anny Kiejstutowny xiężniczki Litewskiej: Bolesław um: 1462 corka jego Eufemia, czyli Offka: w którey się kochał dziersk Rytwiańskie Jastrzębiec, arcybiskupa gnieżn: synowiec.

Linja xiążąt płockich: z Ziemowita i Aleksandry Olgerdowny zrodzone: Kazimierz xiąże bełzkie, um: 1446

Aleksander patrjarcha Akwilegii, biskup Trydentu i Warzynad um: 1442 niemowlę xiąże rawskie, którego niektórzy na tron polski wytrac chcieli, albo przynajmniej opiekunem uczynić. Z nieuiadomej jego żony corka Małgorzata za Konrada czarnego xięcia oleśnickiego puślubiona

Władysław xiąże płocki i bełzkie um: 1455.

Siostr 5. Katarzyna w panieńskim stanie zmarła

Offka Wacława x. cieszyńskiego, małżonka

Cymbarka za Ernesta x. Austrii wydana

Amelja żona Bogusława x. na Stupcu

Agata, jak niektórzy zwą, Anna, Michała x. litew: który był

Dalszy ciąg rodowitości Królow i Xiążąt

był synem Zygmunta, z Olubierzanca

Xiążęta Szląscy

Xiążęta na Opolu

Bolesław I. xiąże Cyelskie, zmarły w 1437 lat z Małgorzaty babianki.
Jemu miał potomstwo: Mikołaja I. xcia opolskiego zmarł w 1465 Żona jego, Magdalena xżna Legnicka. x x

Henryka

Jana którego żona Barbara Ostorówna brzeć:

Bolesława II. zwanego dzinnym um 1465.

Agnieszkę wydaną za landgrafa Lychtenberga. Leopolda

Małgorzatę xżnę Ludwika III xiążęcia na Legnicy

Bernard zas xiąże cholbie, na Sallumborgu z Jadwigą spłodził

Katarzynę małżonkę Henryka VIII wroblem zwanego, xia na Głogowie.

Annę z Kazimirem xięciem Cropawy xlużona.

Xiążęta sołtazcy na Cieszynie i Raciborzu

z Mikołaja IV. który zmarł w 1412 zrodzeni

Mikołaj V pojmiacy w Segemondt

Wacław w Raciborzu

Xiążęta Głogowscy

z Henryka IX um: w 1467 żona Jadwiga corka Wacława xcia legnic.

Wacław: u naszych Bolesławem zwany.

Xiążęta Cieszyńscy

z Bolesława I zmarłego w 1433 i Zofii litewki; podług innych Offki

Wacław I zm: 1463 żona Offka xczka mazow

Bolesław „ 1460 „ Anna „ „

Władysław II xże głogowski: um: 1463 żona Małgorzata bmb: Cylii

Magdalena, ołubienica raciborskiego

Przemysław III zm. 1477. którego małżonka Anna

Xiążęta Oświęcimscy

zrodzeni z Kazimier: i Anny corki Ruperta, zwanego Szperling czyli Wrobel

Wacław

Przemysław

Jan czyli Janusz

Xiążęta pomorscy na Słupsku

Bogusław IX um 1448 Żony jego: pierwsza Marja, corka Ziemowita xcia Mazow: druga Agnieszka margrabianka brandeburska, Corka Zofia za Eryka II. z Pomeranii przedniej, ożyana um 1474.

Dalszy ciąg rodowitości, królowie i xiążęta

Mistrz. ogolny zakonu S. Jana Jerozolimskiego

Mikołaj Hegerbach

Mistrzowie krzyżacy w Prussiech

Paweł Russdorff ob. 1422 złożony z urzędu, um. 1436

Konrad Erlichhausen ob. 1443 um 1450

Mistrze prowincjonalni w Inflanciech

53. Ryxe czyli Gisse fon Rutenberg um 1437

Sancitus 1434 roku, wspomniany przez Kojałowicza, lecz w tych
rokach insl. nie ma o nim wzmianki.

54. Drazko de Horsdorf poległ w Litwie 1439 niektórzy na te miejsce
kładą Barbara de Lo

55. Henryk von Bubehorde podług innych Behenbarde albo Schin-
gel wybrany w tymże roku um 1442.

56. Heidenreich Fejtko de Auerbery um 1449.

Cesarze

Zygmunt ur. się 1367 królem węgierskim został 1387 czeskim 1419
cesarzem 1411 um. 1437. Żony jego. Maryja, dziedziczka czech i Węgier,
druga: Barbara hrabina Cylii Corka Elżbieta dziedziczka obu królestw
Węgierskiego i czeskiego, wydana za Alberta II. Xcia Austryjac. potem cesar.
um. 1443.

Albert II ur. się 1399 objął rządy 1438 um. 1439. Żona jak wyżej
Fryderyk III ur. się 1415 cesarzem został 1440 um. 1493 żona Eleonora
królewna portugalska

Królowie Czech

Zygmunt cesarz.

Kazimierz królewicz polski, lecz nie mógł się utrzymać.

Albert II. cesarz, przez ożenienie się z Elżbietą, corką Zygmunta i Maryi
córki z tego związku, Anna żona Wilhelma III margr. Missnii, um.
1462. druga corka Elżbieta ur. się 1439. była żoną Kazimierza
Jagiellonczyka króla polskiego um. 1505. Syn po śmierci ojca
urodzony, (Władysław) dla tego posthumus czyli pogrobowy nazwany, ur. się
22 Lutego 1440, królem czech i Węgier 1453, wyc przestał 22 Listo-
pada 1457. ~~Syn jego Władysław~~

Królowie Węgierscy

Zygmunt cesarz przez ożenienie się z Maryją dziedziczką
Albert II. jakoteż dla związku z Elżbietą

Dalszy ciąg rozpoczętego królów i książąt

Władysław III król polski, obrany 1440 poległ pod Varną 1444
Od małżki Elżbiety i stronnikow jej utrzymywany, syn przyrodzony
wy Alberta cesarza, Władysław ur. się 22 lutego 1440 koro-
nowany zaraz, bo węgierski osiągnął dopiero 1453.

Cesarze Turecccy

Syn. Machometa I. Amurat II. został sułtanem 1422. um. 1451.

Car Sułtanow zawołgańskich

Szachmel

Wojewodowie mołdawscy

Stefan pierwej całej ziemi, a powymknieniu się Węgrom, i wszcze-
tej przez niego wojnie, która król polski, wodzem się swo-
jem ukonczył, i pomiędzy nich podzielił kraj dolnej tylko,
czyli multańskiej ziemi wojewoda

Eliasz wojewoda bliżej Słowiańskom, Mołdawii

Alexander w 1443.

Dragula dolnej ziemi multańskiej wojewoda

Książęta Burgundzcy

Filip dobry ur. się 1396. objął rządy 1419. um. 1467
Janem Walezjuszem

Królowie Angielscy

Henryk V. ur. się 1421. królem angiel. ogłoszony 1422 poprzed-
nim 1431. schwytany 1455. złożony 1461., przywrócony 1470 um. 1472

Cesarze wschodni

Jan Paleolog

Papieże

Eugenjusz IV. z Wenecji rodem, obrany w Marcu 1431. za niego
niektórzy zniosły Amadeusza księcia Sabaudji, pod imieniem
Felixa V. † um. 18 Lutego 1447

Panowanie Władysława Iwanego

przez

Łukasza Gołębiowskiego.

Członka Towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk.

Źródła, z których czerpałem i pisarze, w ciągu dzieła przytaczane.

Rękopisma z bibliotheki publicznej.

Akta za Władysława Jagiełły i Władysława Warneńczyka od 1384 do 1444 in xx xxlio — — — — — — — — pod liczbą 237 — — in folio

Akta czyli zbiór oryginałów, do historyi polskiej służących do 1500 roku — 1576 — Dto

Akta Sobora bazylejskiego — — — — — — — — — — — — — — — — 1286–1286. Dto

Bonfini, historia Ungarica — — — — — — — — — — — — — — — 1416 — — Dto

Chartophylax anonimus, in quo varia nota historica, sub Vladislao Jagellonide et sequentibus regibus — — — — — — — — — — — — — 1399 — — in 8vo

Chronica ordinis Teutonici in Prussia et Livlandia — — 1330 — — in folio

Dto der Preussen, durch Johan Liebbruder, den ältern Schulhalltern in Königsberg, geschrieben — — — — — — — — — — — — 1331 — — Dto

Chronica, oder wie das Land Preussen, von den Astronomis gefunden ist Dto

Dto Polonorum et Slavia — — — — — — — — — — — — — — — — 1392 — — Dto

Compendium historia Pisseliana — — — — — — — — — — — — — — 1322 — — Dto

Długosza, seu Longini historia — — — — — — — — — — — — — — 1296–1308 Dto

Dunina Jemarza historyia polska — — — — — — — — — — — — — 1351 — — in 4to

Golińskiego Marcina, zbiór krolow i xiążąt polskich — — 1320 — in folio

Geschichte von Pohlen, zweyter Theil, von Vladislaus Jagello, bis auf den Stanislaum Augustum — — — — — — — — — — — — — — 1349 — — in 4to

Herbarz litewski Hyacintowicza — — — — — — — — — — — — — 1352–1358 in folio

Dto szlachty pruskiej — — — — — — — — — — — — — — — — 1363 — Dto

Dto polskiej familii — — — — — — — — — — — — — — — — — 1355 — 4to

Dto Dto Dto — — — — — — — — — — — — — — — — — — 1356 — 8vo

Historia genealogica regum Poloniæ et ducum Lituaniæ, Masovia, Silesia (1326) in folio.

Inwentarz papierów w archiwum koronnem krakowskiem w 1551 przez Marcina Bromera, kanonika krakowskiego i warmińskiego, z zlecenia Jana Orzechowskiego plebana hor. za rozkazem Zygmunta Augusta, zrobiony — 1552 in folio

Inwentarz czyli rewizja archiwum koronnego, przez wyznaczonych w Warszawie 9e sierpnia 1651 ze strony III Commissarzy — 1653 — in folio.

In-

12 p

Dalszy ciąg źródeł z których czerpałem i pisarzy w tej księdze wymienionych.

Rękopisma.

Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, literarum, diplomatum, et monumentorum, quæcumq in archivo regni, in arce cracoviensi continentur, per commissarios a S. R. M^te et republica deputatos, confecta in folio — — — — — — — — — — — — pod liczbą 1054 — — in folio

Chojnowicza, historyja litewska, tłomaczona przez I. Chalimskiego jezuitę (1829) in 4^to

Lengnich Gottfried kurtze Erläuterung. über den Abriss der Pohlnischen Reichs Historie — — — — — — — — — — — — — — 1321. in folio

Małuszewicza Tadeusza, zbiór z różnych dziejopisów i rękopismów: czyli sylwa rerum, 1782 — — — — — — — — — — — — — —

Do dzieł w pierwszym tomie na K. XII i następ. wymienionych, dodać jeszcze następujące. 14

13p

Dalszy ciąg źródeł z których czerpałem i piszę w tej xięgie wymienionych.

Dzieła Drukowane.

Acta comitiis, collectanea Stardiana - - -

14
1

Dalszy ciąg Źródeł z których czerpałem i pisarzy w tej xiędze wymienionych

Dzieła drukowane

Gwagnini Alexandri, equitis aurati, militiæq Polonæ præfecti, historia descriptiq Poloniæ, Litvaniæ, Prussiæ, Moscoviæ, Tartariæ — in folio

Jegoż Sarmatiæ Europeæ descriptio — " — " — "

15 r

Dalszy ciąg źródeł z których czerpałem i pisarzy w tej rzeczy wymienionych.

Dzieła drukowane.

15. Cholshé orbis polonus
Cricovii Alan: annales
Paprotii heraldica
Sprochi Bartłomiéj ogród królewski, w Pradze 1599 - - - in folio
16. Pastorius ab Hirtenberg Flores polonicus
17. Pelzels Geschichte der Böhmen
18 Praj, annales regni Hungariæ
Regenvolsii historia reformationis
19 de Rewa Petrus res Hungaricæ.
20. Rieger, die Böhmische Brüder
Turnii Stanislai, ann fol. 1587
21. die Schicksaale der pohlnischen Dissidenten, von ihren ersten Ursprunge bis auf jetzige Zeit. Hamburg 1768 in 3 Theilen - „ - „ - „ - - - in 8vo
22. ~~Scriptores rerum silesiacarum, ed. Sommersberg.~~
Sculteti Alex. Prutii, canc: varm:, chronographica, sive annales, omnium fere regum a ad 1545 annum. Roma 1545
22. Skanderbergu Jerzego hastriota, zywot, przez Marcina Barlejusza Niemaczony po polsku, przez Cypryana Bazylika 1569 - „ - „ in folio
3/24 Solignac, histoire générale de Pologne 5 vol. a Amsterdam 1751 in 8vo
Sollikowicz, o stanie nauk w akademii krakowskiej - „ - „ - „ - 24
Sommersberg codex diplomaticus
24 Stebelski Ignacy chronologia w Wilnie 1782.
25. Stranitzki Paul: regn: Bohemiæ
26. Stredowski Memoriæ populorum ad Danub etc. incolentium, ex scriptoribus Byzantinis erutæ et digestæ. Petropoli 1779. 4to 6 Voll.
Stryjkowskiego Macieja kronika, w zbiorze dziejopisow polskich tom drugi w Warszawie u Jezuitow 1766 - „ - „ - „ - „ - „ - in folio
Wadingi historia minoritarum
Wapowski, historia polonica.
Węgierski: Andrzej, Slawonija reformata.
Volumen legum primum
Vigler Schauplatz. - „

Tablice rodowitości.

Monarchów polskich; tudzież innych xiążąt z nie mi granice, pokrewieństwo lub inne jakie związki mających od roku 1434. do 1444.

Polska.

Królowa wdowa, Zofija córka Jędrzeja Iwanowicza xięcia kijowskiego zaślubiona Władysławowi Jagielle 1422, kor. 1424, umarła 1461 roku

Władysław III król polski, pierwszy syn Jagiełły i xiężniczki Zofii, czwartéj żony: urodził się 31 Paźdz: 1424. objął po ojcu, koronę polską, która skronie jego uwieńczono, w dzień S.to Jakuba 1434, obrany królem węgierskim 1439, poległ pod Warną 10 Listopada 1444.

Brat jego Kazimierz: ur: się 1427, po nim panował.

Wielcy xiążęta litewscy.

Zygmunt Korybut brat Witolda, zamordowany przez poddanych 1440. żony jego: Agata 1: maz: druga Anna siostra Jagiełły, syn Michał ubity 1452.

Brat Władysława Jagiełły, Świdrygiełło czyli Bolesław: próżno się kusił o odzyskanie raz utraconego xięstwa litewskiego, um: 1451.

Kazimierz królewicz polski, 1440 został W: xięciem litewskim: po zgonie Warneńczyka, na ojcowskim tronie zasiadł. –

Xiążęta Mazowieccy.

Syn Janusza xięcia warszawskiego i Ozor: tudzież Anny księżniczki litewskiej; Bolesław um: 1462. córka jego Eufemia, czyli Ofka, w której się kochał dziérżek Pilterniański Jastrzębiec, arcybiskupa gnieźnieńskiego synowiec.

Linia xiążąt płockich: z Ziemowita i Alexandry Olgerdowny zrodzeni: Alexander patryarcha Aleksandryi, biskup Wrocławski i kardynał um: 1442.

Kazimierz xiąże bełzki, um: 1446.

Ziemowit xiąże warszki; którego niektórzy na tron polski wybrać chcieli, albo przynajmniéj opiekunem rządzenia. Z niewiadomej jego żony, córka Małgorzata za Konrada czarnego, xięcia oleśnickiego poślubiona:

Władysław xiąże płocki i bełzki um: 1495.

Siostr 5. Katarzyna w panieńskim stanie zmarła.

Ofka Wacława V: cieszyńskiego, małżonka.

Cymbarka za Ernesta V Austryi wydana.

Ema

Dalszy ciąg rodowitości królów i xiążąt.

Emelja żona Bogusława X na Słupsku.

Agata, jak niektórzy czują Anna, Michała X. litew., który był synem Zygmunta, ulubienica.

Xiążęta szląscy, na Opolu.

Bolesław V. xiąże opolski, z. marły w 1437, ten z Małgorzaty hrabian śli Górzu miał potomstwo:

Mikołaja I. xię: opolskiego, z. mar w 1463. Żona jego Magdalena na Xcha Legnicka.

Henryka

Jana, którego żona Barbara Elektorówna brand.

Bolesława XVII zwanego dziwnym, um: 1465.

Elżbietę wydaną za Landgrafa Sychtenberga Leopolda.

Małgorzatę żonę Ludwika III xiążęcia na Legnicy

Bernard zaś, xiąże opolski, na Fallumbergu z Sadowej spłodził:

Waleryzynę małżonkę Henryka VIII wróblem zwanego xcia na Głogowie.

Annę z Przemysławem xiążęciem Troppawy złączoną.

Xiążęta Szlązcy, na Opawie i Raciborsku

z Mikołaja IV. który zmarł w 1412 zrodzeni.

Mikołaj I. panujący w Jegerndorff

Wacław w Raciborzu.

Xiążęta Głogowscy

Henryk IX. z. m: w 1467, żona Jadwiga córka Wacława xia Legnic.

Wacław a naszych Bolesławem zwany.

Xiążęta Cieszyńscy

z Bolesława I° zmarłego w 1433. i Zofii litewki, podług naszych Offki

Wacław I. z. m: 1463. żona offka xka mozow:

Bolesław „ 1460 „ Anna do dto.

Władysław II. xię głogowski: um 1463. żona Małgorzata hrab: Cylii

Magdalena, ulubienica raciborsk: xięcia.

Przemysław III. z. m: 1477 którego małżonka Anna.

Xiążęta oświęcimscy

z rodzeni, z Kazimierza i Anny córki Ruperta, zwanego Szperling, czyli Wróbel.

Wa

Dalszy ciąg rodowitości, królow i xiążąt.

Wacław

Przemysław

Jan czyli Janusz

Xiążęta pomorscy na Słupcu.

Bogusław IX. um 1448. żony jego: pierwsza Marja, córka Ziemowita xięcia mazowi; druga Agnieszka Hohenzollernianka brandeburska. Córka Zofja za Eryka II. K. Pomeranii przedniej, wydana: um 1474.

Mistrz ogólny zakonu S^o. Jana Jerozolimskiego.

Mikołaj Ihyerbach.

Mistrzowie krzyżacy w Prusiech.

Paweł Rusdorff obr: 1422. złożony z urzędu, um: 1436.

Konrad Erlichhausen obr: 1443 um: 1450.

Mistrze prowincjonalni w Inflantach

z kolei 33. Tysze czyli Tisso fon Rutenberg um 1487.

Lancius 1434 roku, wspomniony przez bojałowicza, bez w kronikach inst: nie ma o nim wzmianki.

34. Iwaczko de Horsdorf poległ w Litwie 1439: niektorzy, na te miejsce kładą Bartora de Lo.

35. Henryk von Buchenwroe podług innych Rohenwroe albo Schingiel wybrany w tymże roku um: 1442.

36 Heidenreich Finke de Auerberg um: 1449.

Cesarze

Sygmunt ur: się 1367 królem węgierskim został 1387. czeskim 1419. cesarzem 1411. um: 1437. Żony jego: Marja dziedziczka Czech i Węgier, druga Barbara hrabianka Cylii. Córka Elżbieta dziedziczka obu królestw, węgierskiego i czeskiego, wydana za Alberta II. xcia Austrya; potem cesarza; um: 1443.

Albert II ur: się 1399. objął rządy 1438 um: 1439. Żona, jak wyżej

Fryderyk III ur: się 1415 cesarzem został 1440: um: 1493 żona Eleonora królewna portugalska.

Królowie Czech

Sygmunt cesarz.

Kazimierz królewicz polski, lecz nie mógł się utrzymać.

Albert II cesarz przez ożenienie się z Elżbietą, córką Sygmunta i Marji, córki z tego związku, Anna żona Wilhelma III margr Misnii, um 1462. druga córka Elżbieta ur: się 1439, była żoną Kazimierza ja-

go

1/p

Dalszy ciąg rodowitości królów i xiążąt.

Jagiellończyka króla polskiego, um 1505. Syn po śmierci ojca urodzony, dla tego posthumus, czyli pogrobowy nazwany, ur się 22 Lutego 1440, królem czech i Węgier 1453, żyć przestał 22 Listopada 1457. Syn jego Władysław

Królowie węgierscy.

Zygmunt cesarz przez ożenienie się z Marją dziedziczką.

Albert II podobnież dla zwiążku z Elżbietą.

Władysław III król polski, obrany 1440, poległ pod Warną 1444

Od matki Elżbiety i stronników jej utrzymywany, syn pogrobowy, Alberta cesarza, Władysław ur się 22 Lutego 1440 koronowany zaraz tron węgier ski osiągnął dopiero 1453.

Cesarze Turecccy.

Syn Machomeda 1mo Amurat II. został sułtanem 1422 um: 1451.

Car Tatarow zawołgskich

Izachmet.

Wojewodowie mołdawscy

Stefan, przez cały ziemi, a po wygnaniu się Elyasza, i wszczętej przez niego wojnie, którą król polski, wdaniem się swojem ukończył, i pomiędzy nich podzielił kraje, dolnej tylko, czyli multańskiej ziemi wojewoda.

Elyasz wojewoda bliższej Polakom, Mołdawii

Alexander w 1443.

Dragula dolnej ziemi multańskiej wojewoda.

Xiążęta Burgundyi.

z domu Walezjuszów. Filip dobry ur: się 1396. objął rządy 1419 um: 1467.

Królowie Angielscy

Henryk XVII. ur: się 1421, królem angiel: ogłoszony 1422, francuzkim 1431, schwytany 1455, złożony 1461, przywrócony 1470, um: 1472.

Cesarze wschodni

Jan Paleolog.

Papieże

Eugenjusz IV z Wenecyi rodem, obrany w Marcu 1431, za niego niektórzy znieśli Amadeusza xięcia Sabaudyi, pod imieniem Feliksa V, um 18 Lutego 1447.

Panowanie Władysława III. —

Historja polityczna i wojenna.

Rozdział I.

Ogłoszenie królem Władysława Jagiellończyka. Opór niektórych osób. Koronacja. Rządy państwa w czasie małoletności. Działania krajowe.

Rok 1434—1438.

Władysław Jagiełło zamknął powieki, zanim myśl o nowym panu, wzięła wszystkich. Powziąwszy tę wieść smutną, wysłani na konsylijum, po naradzie wzajemnej zlecają dokonanie podróży i spełnienie dzieł krajowych dwóm współtowarzyszom: Stanisławowi herbu Wieniawa biskupowi poznańskiemu, i Mikołajowi Lasockiemu dziekanowi krakowskiemu, a sami jako to Zbiszek Oleśnicki i Jan z Koniecpola kanclerz koronny, że bytność swoję w kraju potrzebniejszą widzieli, śpieszą na zjazd Wielkopolanów do Środy. Sam nie zważając na opór i sprzeciwienie się Abrahama Zbąskiego herbu Nałęcz, sędziego poznańskiego i Jana Strasza Ostrorożca, kasztelana małej garstki ich stronników, starszego królewicza memoryał ogłoszono, czas koronacji na dzień (24 lutego) S.S. Piotra i Pawła przeznaczony. Wysłano oraz do Zygmunta WXL., ażeby albo sam zjechał, lub w imieniu swoim zesłał męże znakomite.

Obrazito to odrębne postanowienie mieszkańców Małopolski, którzy dzieł ich przecież krakowskiej dyecezji pasterz, i tylko na tamecznym zjeździe, czas namaszczenia do S. Jakuba (25 lipca) postanowiony, o czem przez nowe po Kazimierskie władcę Litwy zawiadomiono.

Dwaj niespokojni, Spytek z Melsztyna Lelowczyk w rodowitości swej i Dzierżek Rytwiański Jastrzębiec zadufany w swych bogactwach [illegible] mu po sobie miał, nie zgadzają się z powszechnem ludu życzeniem, a przychylnie Kiejstutowi Kiemdarowi zięciu mazowieckiemu, przeciwią koronacje niemiłe, czynią zjazdy odrębne. Jakoż na dzień S. Małgorzaty w Opatowie, zgro-

[illegible] Dzierżek Rytwiański Jastrzębiec, był kapelanem skarbu Alberta gnieźnieńskiego arcybiskupa, stryja swego. Lubo większą część ich, słaba duszon miłością do córki Bolesława księcia mazowieckiego Cylki, i zwykłą młodego wieku rozpustą, zmarnował, przecież mu wiele zostawało jeszcze. Długosz i inni dziejopisowie —

Historija polityczna i wojenna.

zgromadzenie się naznaczyli. Przekładają swym poafatom: ize pan młody, sam iżba nie rządzi: matka jego pyszna, opiekunowie takowi, rzecz pospolita będzie strapiona. /2/ Zdania ich poparł Chrzanowski Jowiorek, człek sędziwy, nie osobistością i podłemi uniesion uwodki, lecz samą tylko ojczyzny tkliwością i miłością: i przypomniał z dziejów, co się przez młode króle działo.

Skrwawiona tym wypadkiem Jagiellońska rodzina, rozstawionemi koźmie wysyła krakowskiego biskupa: ón bowiem jedynie, światłem swem różnięce się pogodzić mógł umysły. Nie miłe zgromadzonym mężom ujechanie tego pana, ani go wnęc na schadzki wezwali, ani mu zaraz wyrządzili uczciwości. Zniósł to cierpliwie: a uprosiwszy by kniemu raczyli przybyć, wymowne usty przedstawiał, co za życia Jagiełły względem następstwa uchwalonem było, jak liczne poczyniono przysięgi; przekładał skutki niezgód, wdzięczność powinną dla tego plemienia, dobro w tem kraju, dobro wszystkich. Głos jego rozczulił, przekonał większą część słuchających: lud, że opuściwszy naczelników, rozbiegli się do swoich siedlisk, a herszftowie zawstydzeni nie śmieli czynić.

Przed umówionym czasem, przyszłego naznaczenia rady, zebrała się mnoga rzesza do stolicy kraju. Wiza litewski Zygmunt: że mu i zdrowie osłabione, i potrzeba czuwania w swej prowincji, na knowania własnych, napady jakiemi Lowbrygiello zagrażał, stawić się osobiście nie dozwalały, z zupełną mocą Marcina Szuka archidjakona wileńskiego, Dowgierda wojewodę i starostę tegoż grodu, wyprawił. Stawili się również posłowie Stefana wojewody mołdawskiego, tudzież xięcia Mazowsza, Ziemowit, Kazimierz i Bolesław osobiście: każdemu z nich publicznego dozwolono posłuchania.

Spory wznawiają niechętni, wywodząc, iż dziecię swobodzie przysiędze nie może uczynić, władać będzie przez opiekunów: a z czasem moc i potęgę uprzawszy w swych ręku, zarzeczeń w imieniu monarszem czynionych nie zaszczyty. Uspokoił je przecie krakowski pasterz, gdy ze skarbca kościelnego wyjął przysięże xięgę przywilejów i nadań /3/ i wnet na pierwszej karcie okazał wizerunek Kazimierza króla, w samym karcie

/2/ Bielski kronika polska str 384.

/3/ Xięga dekretałów regis Casimiri.

Historija polityczna i wojenna.

kwiecie wieku, [4] z dobytym w prawicy mieczem, i przekonywał, że nie jest nowością pod sterem młodocianego zostawać pana; a przecie te chwile szczęścia tylko wspomnieniem. Obawę o poniewierzenie praw i swobód krajowych, usunięto równie tém postanowieniem: ażeby królowa, prałaci i książęta kraju, oraz celniejsi w kraju dali porękę za króla, jako lat doświadczony zaprzysiężenie ustawy i nadanie; a oni panować mu nie dopuszczą, jeżeli tej obietnicy nie spełni.[5]

Zajaśniał nareszcie dzień dla obrządku koronacji przeznaczony. Zebrali się w białej krakowskiego zamku sali; wchodzi królowa prosząc za synem upewniając wszelkie zapisy. Jeszcze głos oporu wznoszą z Mielszyna Spytek Jan Straus z Kościelnik, i Abram z Zbąszyna sędzia poznański. Dobro publiczne było w ich uściach, osobiste w sercu. Już się zbliżało południe, o płonne rozprawy nie ustawały; spostrzeżono chęć zwłoczenia czasu, ażeby odłożony obrządek dał im więcej sposobności przygotowania się do zamieszek nowych. Marszałek koronny Jan Tarnowski z Olesnicy, z natchnienia znakomitszych, [5] wznosi głos i zaprowadza, by rozwołujący na koronacją Władysława na prawej, porzucimi na lewej stanęli stronie. Prędko rzucili się wszyscy, trzech tylko wyjść rzeczonych brzegu z swym uprzedzili. Wstępujących na wyższe miejsca: z tego wszystkim swym zagłuszyli, zbrzeczono na dół.

Gdy narodu powstają; idą do królewicza komnaty, zwiastują mu wybór na tron, a brzegu odławszy i matce jego i bratu, młodziana drogą suknem usłaną, do świątyni panskiej prowadzą. Rozżarzony Spytek złorzeczył wciąż marszałkowi koronnemu, lecz ten dla utrzymania spokojności, uciął to męzkim umysłem.

Lecz w spóźnionej porze, mszę rozpoczął arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec, odzianego w kapłańskie i królewskie szaty Władysława namaszczał. Towarzyszyli obrządkowi krakowski Zbigniew, kujawskim obrany Władysław, Stanisław płocki, Jan chełmski pasterze. Gdy koniec król złożoną przysięgę, i swobody stwierdził pieśnią uroczystem [6]

[4] Kazimierz II miał 23 lat: kiedy wstępował na tron. Władysław lat 10, jeden tylko Bolesław wstydliwy szósty rok liczył, gdy go ojciec umarł zgoła.

[5] Solenial tom 4 st 5, twierdzi to być z porady Zbigniewa Olesnickiego. Pastor. ab Hirtenberg pl. rer. pol. lib. III. cap II. p. 46.

[6] Orgg

6.

Historija polityczna i wojenna.

Skończywszy koronacyją, wieczorem już zwrócili się do zamku, u licznych zasiedli stołów: a pan nowo obrany dziękczynienia składał przytomnym, za okazano sobie życzliwość. Nazajutrz w monarszym stroju, z koroną na głowie, przez krakowskiego i płockiego biskupa uszpiérany, z licznym orszakiem obchodził król celniejsze grodu ulice: ażeby łaskawe swe oblicze weselącemu się ludowi okazał. Nie wstąpił na tron przygotowany u ratusza, gdzie przysięgę stołecznego miasta odbierać był zwyczaj; zaszły albowiem pomiędzy xiążęty Mazowsza i biskupami, o pierwszeństwo miejsca: jakie ich ordynarz przy królu zajmować miał.

Już się rozbiegła po tej uroczystości pospolitsza tłuszcza, naradzali się celniejsi mężowie, jakimby sposobem w czasie małoletności, państwo było rządzone? Zadali niektórzy widzieć opiekunem Kiemowita xięcia mazowieckiego: był to człek dobry, stateczny i sprawiedliwy /7/ Zdrowsza część radnych panów upatrywała, iż władza ma tyle powabu: że ją składają niechętnie, a tak osoba króla, i kraj cały mógłby podpadać niebezpieczeństwu. Najprzystojniéj wreszcie znajdowano rzeczą, ulegać temu, który sam był hołdownikiem. Każdej więc ziemi postanowiono urzędów: w krakowskiéj jako obejmującéj inne rozległością, mnóstwem zatrudnień, i będącą tam mennicą, dwóch: to jest kasztelana bieckiego Jana Tęczyńskiego, i Klemensa Wątrobkę z Strzelca. Upewniwszy im po 30 grzywien /8/ rocznéj zapłaty; poruczono zbierać dochody, zdawać z nich sprawę senatowi: Wzbraniając surowo, cokolwiek bądź bez woli rad stanowić; od dawna tylko istniejące spełniać uchwały nakazano /9/.

Ruską

/6/ Oryginał biblyoteki jadwigowskiéj w Krakowie w dzień S. Jakuba 1434. Władysław III zapewnia stany, że za dojściem lat 15 potwierdzi prawa i swobody: czego gdyby nie uczynił, mogą się uważać wolnemi od wykonania przysięgi.

/7/ Bielski Kronika polska f. 350 ..... –

/8/ Dziś podług tablic Czackiego złp 2133 gr 10. Jak szczupła płaca tak wysokich urzędników!

/9/ Niemojewicz Julian w ~~tak pięknem i nadzwyczajnem~~ dziele, ~~jakiem~~ są śpiewy historyczne, w przydatku do śpiewu o Władysławie Warneńczyku, na 128 str.: powiada: przydane do opieki małoletniego, królowa Zofija matka

Kiejkut

Historija polityczna i wojenna

Ruską i podolską ziemię /10/ której rycerstwo przedtem na rozkaz króla, jechać na wojnę bez opłaty 5 grzywien innym zapewnionej, oprawiać zamki, i spiżą je opatrywać: a z każdego łanu osep. /11/ oraz daninę królowi po 4 grosze /12/ dawać były obowiązane; co do swobód, z innemi tego kraju prowincjami zrównano. Opierali się temu niektórzy, lecz wymagała takowego postanowienia sprawiedliwość, i Jagiełło za życia swego przyrzekł to im uroczyście. 14.34

Zygmunt cesarz wiecznym był nieprzyjacielem Polaków. Straszliwego mocą i zdradą chcąc utagodzić: Janowi koniecpolskiemu kanclerzowi, Słowaczowi z Oleśnicy marszałkowi, dostojność posełską przyporządzono. Przed niemi biegł gonić Jan Jamrat Sulimczyk, Znamowy Piotra Szafrańca wojewody krakowskiego, uczynił ów cesarzowi duchę: że opiekę nad małoletnim Władysławem, będzie miał ofiarowano. Jakie go do tego skłoniły powody, nie jest wiadomo. Ubezpieczony cesarz już pewnie w myśli swej układał, jak na to królestwo pochlonąć, i zdarzenie dla siebie tak chlubne, u dworu swego rozgłosił. Lecz kiedy przybyli posłowie do Presburga, gdzie był Zygmunt, prosili go tylko: ażeby wnuczki swe, Alberta zięcia rakuskiego córki, królewiczom polskim dał w zamęście, dowiódł to i powiedział: trzeba nam pierwéj między sobą różnice wszystkie znieść, a potem się krewnić: gwoli czemu zbiorze miał sejm w następującym roku. Zmysłby sobie używając chytrości naturał posłów: aby go tą opieką tylko byli poczęli przed ludźmi. Chciał ich ująć zapewnieniem rocznego datku 1,000 złp. /13/ to znowu ich oziębłością, lub gniewem swym przerażał. Baczni mężowie odpowiedali: nie godzi się nam bitku senatorów duchownych i świeckich. Nie widzę tego w żadnym dziejopisie, bitka oryginałów znajdujących się w bibljotece tutejszej, za czasów małoletności Władysława, również nie obiażują śladu, ażeby królowa matka miała jaki udział rządowej władzy. Zdaje się, że senat, a raczej ci z jego zostającą przy królu pod imieniem rady, cała moc przywłaszczyła sobie. ~~Dzieje Niemcewicza w natu wszystkich Statutów i Statut~~ ażeby mimowolne czasem pomyłki nie wpajały się w umysły, jak niezaprzeczona prawda; zrobić tę uwagę, znajdowałem potrzebą.

/10/ Stryjkowski s 351. mówi: Podolanie, Wołynicy, Chełmianie i Bełzanie.

/11/ Po dwa korce żyta, i dwa korce owsa.

/12/ Cztéry grosze ówczesne, wynoszą teraz 3 złotym, 6 groszom, 2 szelągom

/13/ Złoty 1000 dziś znaczą 26,666 złp 20 groszy, biorąc po 30 groszy na 1 złoty;

w czasie

Historija polityczna i wojenna.

nam nic więcej czynić ani domyślać, jak to: co polecono /14/.

Gdzie oni słabszą nad sobą czują władzę, powstają i mnożą się bezprawia. Mikołaj Kotwicz będziński niegdyś burgrabia, zaciągnąwszy podobnych sobie to trzykroć z Szląska, Cieszyna i ościeńskiego xięstwa, majętność biskupa krakowskiego Sławków, najechał, liczne wsie spalił. Grabował on również krystynkowskiego, ten przez zemstę, Szląsk miejsce schronienia Kotwicza, pustoszył ogniem i mieczem. Na ujeździe z tego powodu zleconym, ze strony Polaków był: Zbigniew biskup, Mikołaj z Michałowa kasztelan krakowski i inni; z Szlązaków celniejsi Bernard na Opolu, Mikołaj na Raciborzu, Wacław cieszyński i tegoż imienia ościeńskie xiążęta. Kotwicza wywołano z Szląska, schronił się do morawskiej ziemi; a kiedy i tam odmówiono mu pobytu, tułać się był przymuszony. Niepamiętni umów Szlązacy w ziemi naszej odnowili grabieże.

1435. Następny rok nastał; król z bratem swym Kazimierzem bawił w Krakowie, w czasie posłu był w Sandomierzu: zkąd na Wielkanoc do stolicy powrócił.

Wraz z matką młody Władysław przybył na sejm do Sieradzia. Hołdownicze Wołochy ściągnęły uwagę sejmujących stanów. Chciano wypuścić Eliasza z krwi hospodarów tameczných pochodzącego, żądania Stefana atoli to sprawiły, że go zatrzymano jeszcze. Wkrótce jednak korzystając z ciemnej nocy i uśnienia stróżów, wymknął się z zamku, gdzie pod dozorem Piotra Szafrańca starosty zostawał, wpadłszy do Wołoch znalazł stronników, i przeciwko bratu wojewać zaczął. Pogodził ich król przez posłów: Stefanowi dolna czyli multańska ziemia wraz z Białogrodem i Kilią przeznaczona: Eliaszowi część "bliższa", z Soczawą i Chocimem. Ten ostatni składa hołd monarsze we Lwowie, /15/ rzucając chorągiew swą pod stopy zwierzchniego pana, zaprzysięga mu wierność, i pomoc orężna przeciwko nieprzyjaciołom wszelkim. Jako daninę 100 koni co rok, 200 sztuk kosztowne na szaty, czyli purpur /16/, 400 wołów, i 200 worów winy oddawać przyrzekł, również Polakom, otrzymuje Kalisz, gdzieby swe skarby trzymał bezpiecznie. Powróciwszy z ziemi ucałował go Władysław, radnym panom jego dał prawicę, zasłużeńszym czynił nadania. Hołd Stefana odłożono na później, i spełnił go

/14/ Bielski kronika polska s. 351.

/15/ Roku 1433 w Soczawie Ex orig: arch: reg: Eliasz wojewoda mołdawski czyni wiadomo, iż z bratem swym zgodził się; wraz z nim wierność Władysławowi i posłuszeństwo uprzenia-

1438
6943.

go w oznaczonym czasie, obowiązał się do każdorocznej wypłaty 5.000 ℔ /17/ i upewnił we wszelkiéj potrzebie, 400 konnych dostawić; na znak łaski monarszéj Bracław otrzymał.

W 1436 był zjazd w Lubiszmarku. Krakowski biskup Zbigniew, kasztelan téj ziemi Mikołaj z Michałowa, Sędziwoj Ostroróg poznański wojewoda, Jan z Tęczyna wojnicki, Klemens Małtrobka brecki kasztelanowie, Jan z Koniecpola kanclerz koronny, Abram z Zbąszyna poznański. Jan Réj krakow-
1436. ski na zielone święta tam przybyli. Zastali oczekujących na siebie Strygońskiego arcybiskupa, palatyna węgierskiego i innych posłów; ci w imieniu Zygmunta cesarza i króla węgierskiego domagali się bezpłatnego zwrócenia ziemi spiskiéj. Na to szczególne wniesienie przekładali nasi: że w gwałtownéj potrzebie 50,000 kop szerokich groszy pożyczono, dając w zastaw tę małą cząstkę Spiża. We dwoje narosłe procenta o tyle powiększyły summę pierwiastkową; że ku niéby już można ten okrąg, jakże chcą odzyskiwać go nic nie płacąc, i złem za dobre się wywdzięczać? Rozjechali się posłowie nic stałego nie postanowiwszy względem Spiża: pogodzili tylko na pozór przynajmniéj, obu monarchów. Wszakże mimo to zbliżenie się rządców tych państw, ich poddani jak gdyby w stanie wojny nanosili sobie wzajemne spustoszenia. Jerzy Stos Szlązak wtargnął do Polski i koło Włocławka poczynił szkody, odparł go i pomścił się krzywd uczynionych Wawrzeniec Gamba na czele szlachty wieluńskiéj /a/.

Lecz nie o Spiż tylko, lub zapobieżenie pogranicznym napadom potrzebne były układy, spowinowacenia się z tym domem i ściślejszych związków szukano. Wyprawił Władysław do cesarza Mikołaja Sawatę podkomorzego sandomierskiego i Dobiesława z Sienna herbu Dębno rycerza; ci zastawszy go w Pradze, prosili o wnuczki dla panującego w Polszcze i brata jego Kazimierza.

przo-

1435/6943 Ex ori: arch: reg: Stefan wojewoda mołdawski przebacza starszemu bratu Eliaszowi; listy króla i rad przeciwko temuż bratu dane sobie i przypadkiem zabrane, które teraz monarsze zwrócić był powinien, niszczy; wiernym być przyrzeka. Dan w Belgradzie.

1435/6943 w Wrześniu w Lwowie. Ex orig. arch: reg: Elia palatini Moldavia homagium S. Vladislao regi et fratri eius Casimiro, et regno Polonie fidelitas prestitum.

1435 d 17 Września we Lwowie. Ex org: arch: reg: Casimiri Moldavie approbant omagium Elie palatini sui, regi et regno Polonie factum, et promittunt fidelitatem.

/6/ Koftyr bogata materyja turecka jedwabna. Patrz słownik Lindego.

/7/ Stryjkowski s 554. Że 5.000 ℔ bieżąc w każdym po 18 groszy równiczesnych, a grosz stary po 26 naszych i 2 szelągi; czyniąc 50.000 złp.

/8/ Niektórzy dziejopisowie ten napad pod rokiem 1435 wypisują. -

Historija polityczna i wojenna

przekładając, że kiedy go potomstwem płci męzkiéj nie obdarzyła niebo, spokojność tem samem dla krajów swoich upewni. Kazczat Zygmunt jako na to rzeczona słusznie, odkładał wszakże te skojarzenia do chwili kiedy będzie w Węgrzech lub Austrji; teraz albowiem świeżo uśmierzywszy długotrwałe zaburzenie w Czechach, jedynie o uporządkowaniu tego królestwa posiłkować się musi. Wróciwszy do kraju na zjeździe piotrkowskim, o téj odpowiedzi zawiadomili posłowie.

1437. — Układy z Eljaszem wojewodą mołdawskim wyjednały zwrot rzeczy szczepańskiéj. /18/ Nabycie to było ważne: mowne w niéj bowiem znajdowały się zamki, jakoto: Chocim, Cecinó i Chmielów.

1438 Już i potenczas dostrzegamy, że majętniejsi a niespokojni zbrojnych mężów przy sobie utrzymywali (wal) hufce, używając ich często dla dobra kraju, częściéj dla dogodzenia namiętnościom własnem, zemście, lub zadzy wzbogacenia się cudzemi dostatki. Jan Spytek Mielsztyński Sołtyczyk usparty przez Jacka książęcia ostrogskiego, Uszew miasteczko biskupa krakowskiego najechał. Pozwany przez króla jako wzruszyciel pokoju, wolał pogodzić się z pasterzem i krzywdy nagrodzić mu sowicie, jak czekać wymiaru sprawie przestępnych karzącej. Podobnież i Dzierżek Sytkowianski Jastrzębiec kilka set piechoty i jazdy zgromadził; zawołany domowarchy upewnił, że nic przeciwko wolnéj ojczyźnie uczynać nie myśli. Jakoż na Szląsk uderzył, a w mocy postawiwszy drabinki, wziął Kalor i podbił całkiem ziemię oświęcimską. Zygmunt już nie żył. Szlązacy byli w trwodze, zebrali się przecież i w siewierskim kole Wojkowic wpadłszy na opojonych trunkiem, odebrali zagarnione łupy, miast utraconych opanować nie zdołali. Aż niesłusznie zajęte posiadłości, wolał w swych ręku widzieć Władysław, jak w mocy burzliwego warchoły: który z tych miejsc i własnej ziemi nawzajem mógł niepokoje. Wziął więc od niego Kalor, dał mu 1000 grzywien. /19/ z książęty oświęcimskiemi zawarł przerwę wojenną, /20/ a po niejakim czasie ziemię włodzy pomienionego księcia Wacławowi: zniewoliwszy go do hołdu wraz z młodszemi braćmi Przemysławem i Ja-

/18/ Ex orig: arch: reg: 1437 die dominica post S. Matthaeum.

/19/ Po 42 złl 20 gro: uczynią 42.666 złl 20 gro:

/20/ Cryg: bibl: jagiaw: z 9 pieczęciami 1438 s: 3. 8bris. Indictione annua Venceslai et Johannis, ducum oswiecimensium, cum Vladislao rege Polonie.

Historija polityczna i wojenna

Janem. Objął król równie Berwald zamek jaskinię, Tobrów, oddać oświe-
cimskie i zatorskie xięstwo do korony należało.

Uciążliwe były rządy władających w każdej ziemi namiestników czy-
li prowizorów, jużnosi im posłuszeństwo wypowiedzieli Mazopolanie.—

Rozdział III.

Stosunki z Litwą, zakonem krzy-
żaków. Porażka Inflantczyków na
Żmudzi, klęska Świdrygiełły nad
rzeką Świętą. W Brześciu zawar-
ty pokój z mistrzem teutońskim w Prus
ach władającym. Zygmunt IV.
przez spiskowych zamordowany

Rok 1434 — 1440.

Opisaliśmy zdarzenia wszelkie w koronie, przejdźmy teraz do
działań w Litwie samej, i z ościennemi tej prowincji Prusakami,
Inflantczykami, a raczej władającym tam zakonem teutońskim i
kawalerów mieczowych.

Xiążę litewski Zygmunt wraz ze swemi bojary, stwierdza przy 1434.
mierze z Władysławem III. jego następcami i królestwem polskiem
Zobopolnie to warują, że Litwa po śmierci teraźniejszego władcy, z pań-
stwem nierozdzielnie ma będź złączona: związek z krzyżakami inszemi,
Podole do korony należące przyznają. [21]

Z zwierzchnikami Prus zjazd był umówiony w Inowrocławiu, na
dzień narodzenia N. Panny, czyli 8 Września. Wyznaczone ze strony po-
laków Alberta Jastrzębia arcybiskupa gnieźnieńskiego, Zbigniewa
z Oleśnicy krakowskiego, Władysława z Oporowa świeżo obranego bi-
skupem, Mikołaja z Michałowa kasztelana i starostę krakow-
skiego; towarzyszyli im posłowie Zygmunta władcy Litwy, Mazowsza i
Słupca xiążąt, nie mniej obywatele miasta pogranicznego Toczno. Dla za-
bezpieczenia tych umów wyjeżdżających posłów król opatrzył urzędowem pismem,
mocą którego zapewnia: że 12 letniej przerwy wojennej, [za] ojca jego w 1433
roku

[21] Bibljoteka pułtawska posiada dziś oryginał tego upewnienia, z pieczę-
cią 10 Xiąt i 39 bojar, datowany w Grodnie sabbato ante dominicam oculi. Jest i
transumpt tego przywileju.

Historija polityczna i wojenna.

roku zawarty: / święcie dochowa, a gdyby co przedsię brak, nie mają go słuchać poddani [23]. Wiek podeszły i spracowane siły ciągłemi zapasy, skłoniły Jagiełłę do podpisania tego rozejmu; małoletność Władysława III. wskazywała konieczną potrzebę upewnienia spokojności kraju od tej scedy, gdzie zawsze, jak gdyby z ognistej góry, huk i loskot podziemny, ac zgłuszony cokolwiek przerażał mieszkańców przyległych trwogą i niespokojnością: zapowiadał albowiem nieszczęścia. aż nadto prawdziwie: że jak tylko wybuchnie ten potok ognisty, czego co moment należało się lękać, niewypowiedziane klęski i zmieszenie całej krainy przyniesie.

for. 3
K. 17

Nim powiemy jakie owe wydały rozpoczęte się mające rokowania, przedstawić należy stosunki mocarstw lub osób, dawnie czy skrycie mających do tego należeć. Świdrygiełło zawsze nieprzyjaciel Zygmunta wielkiego książęcia litewskiego, żądza opanowania ojczystej krainy nad którą niegdyś panował, przejęty zawsze, sprzymierzeńcom swym mistrzowi pruskiemu i inflantskiemu donosi o poszczególnych swych zabiegach, co te niemal słowa.

„ Przemożony Bazylego synowca W. X. ruskiego / orzy upewnia mi pomoc,
„ i synów swoich przysłać ośwadcza z posiłkowemi hufcami. książęta
„ Swerin i Odojewa przyrzekli mnie wspierać; u wojewody wołoskiego po-
„ czynię starania. Pospiesza co rychlej car tatarski by z nami połączył
„ swoj oręż; o 4 tylko noclegi od Lujewa w obszernych równinach tame-
„ tejszych koczuje, przeto posła swojego szle pod arki, uprzeda wraz z cel-
„ niejszemi z swej ordy: że na wszelkie posługi nasze gotów, że konie iż
„ wyskarmione dobrze. Jedno z Podola porazil wpadających do Zbaraża
„ Polaków, dwoje znakomite osoby wszystkiego co się u dworu dzieje świa-
„ domie, o wielu rzeczach objaśnić nas mogące: / 24 / i wkrótce wiernych
„ nam licznie przybywdzie roty. Wiecie dobrze / powiada dalej / jak nam zy-
„ czliwy cesarz niemiecki. Teraz więc pora, największe czynić usiłowa-
„ nia; a lubo mnie król wzywa, ażebym się z nim pojednał: odpisałem,
„ że bez was i cesarza w żadne układy nie mogę wchodzić. Zeszłjście
„ kogo na miejscu Ludwika Lanszc, któryby zawsze przy mnie bawił,

służąc

[23] Oryg: bibl: puławskiej w xięgach której tytuł: akta do 1500 roku, liczba 51 Cracoviae in vigilia assumptionis B.V. Mariae czyli 15 Sierpnia.

[24] Pochwycał Skarbkowe, jadącą z siostrą, bratem i 2 szlachty która

uszed

Historja polityczna i wojenna.

świadkiem był wszelkich czynów, w potrzebie radą i pomocą; sami nie zale-
gając pola, stosownie do umów działając wspólnie. »25/ Przeworny Luxem-
burczyk Zygmunt król rzymski polityki swej niezmiennem poszczycał prze-
wodem, kłócić przyległe mocarstwa, aziby podżegając w nich zaburzenia, sam
był spokojny, i własne zamiary tem snadniej do skutku mógł przywieść. Róż-
jątrzał więc Switrygiełłę, zagrzewał Teutońskich rycerzy, nie szczędził dobitnie
prozą słow ateli i pism zadnej nie dawał pomocy. Ostrożny i lękliwy niece Rus-
dorff, tylekroć zawiedziony, ociągał się w przedsięwzięciu stanowczego kroku;
zuchwalszy i więcej ujęty mistrz inflantski, zjednoczyć swe hufce z pragną-
cym odzyskać Litwę nie odmawiał, i skrycie do tego się sposobił. Polacy
szczerze pragnęli pokoju. Władający pobratymczem xięstwem Zygmunt, do
spokojnej dzierżawy tej prowincji wzdychając, chciał zmniejszyć liczbę swoich
przeciwników, znosił się z mistrzem pruskim, upewnienie jego że rozejmu do-
trzymać pragnie, mile przyjmował, wręczając mu wzajemność, więźniom dał
swobodę, kupcom swobodnego handlu dozwolił. Inflantczyków nawet w których
otwartszą widzi nieprzyjaźń, bynajmniej nie drażni, i owszem ułagodzić ich
usiłuje, zwracając im posłanników, chociaż tam gońców jego zatrzymywa-
no »26/.

Taki był stan rzeczy. Widać że wszyscy na wzajem siebie lękali się,
ile można było złego wyrządzali sobie: bo w otwartych zatargach, to so-
zorny, to szczęśliwy; chcieli podstępy czasami, lub uniżenie przeciwników na
celu mając.

Polacy i Litwini odrzucili ciągłemi najazdy, zabieraniem bydła i innemi grabieżami, wyciskaniem danin, pustoszyli ziemię pruską »27/.
Otwarłej się wojny obawiał zakon, z obstającemi uporczywie przy podanych

---

wszelkich działań dworu miała być wiadomą: dobrze tam będąc położoną.

»25/ Vide Czartoryski udał się do Harrenberga kanclerza pruskiego, i pozyskał wolność odrzymywania wypisów z sekretnego archiwum koro-
go. Ważne tym sposobem odbierany pisma, przez dozór tych zbiorów z oryg. lub
xięgami kancelarii mistrzów sprawdzone i poświadczone. Są natenczas: 1mo Listy Świ
drygiełły do W. Mistrza pruskiego z Wiazmy we środę po S. Ambrożym, drugie
przed S. Sylwestrem i Walerjanem, trzecie z Smoleńska po niedzieli przed S. Piotrem i
Pawłem, ku końcowi Czerwca. 2do List tegoż do mistrza infl. z Koszcewa fer 6. in para-
ve: wszystkie 1434 roku.

»26/ 2. Kwietnia wypisany list Zygmunta 1012 do Paw. Rusdorffa z Iwoń
w dzień.

Historija polityczna i wojenna.

przez siebie warunkach; przypominał więc Russdorf cesarzowi niejednokrotnie czynioną obietnicę skutecznych posiłków, lub wyjednania stałego pokoju.

W oczekiwaniu dalszych wypadków nie zostali krzyżacy swych komissarzy na zjazd wyż rzeczony, żadają po naszych udania się na brzeg wiślany przeciwko Złotoryi: przybywają i tam Polacy, próżne atoli były ich kroki. Namyślna to była zwłoka; spoglądano jak się wyprawa Inflantczyków na Żmudzi powiedzie? Rabusiów obskoczyli rycerze, bitwy 8 Września, porobili zasieki, nieprzyjaciół zawarli: a morderczemi razami ich pocisku, zwalając napiętrowane drzewa, wszystkich niemal wojów wycięli, /28/ zabrali tłumy i Chorągwi; mistrz ich /29/ ranny, zaledwie się ratował ucieczką.

Dowiedziawszy się o tem pokorniejsi już krzyżacy, za posłami polskiemi szlą gońców, słusznie sobie albowiem tak długie oczekiwanie, do domów swych wracali. Kommandor z Osterrode Wolf de Szamszen dościągnął ich w Brześciu kujawskim i pokoju błagał; ułożono przerwę wojenną, zjazd przyszły w lutym miesiącu naznaczono. /30/.

1434. Tym rozejmem warowano zupełne, ażeby krzyżacy nie wspierali Świdrygiełły: kiedy więc udzielony został mistrzowi inflantskiemu, ten nara-

dzi-

---

w dzień S. ~~Dzicty~~ (1. Września) 1434. Gdzie samo w liście tegoż z Darowa we Wtorek po Wniebs.

/27/ Kocieba to 4 S. na 500 Sk. z księgi kiedawcz arch. D. kar 162. umieszcza wyrachowania szkód w 1435 podane, które robiem pierwej musiały być rozdziałane: ogółe 18,484 kóp wynoszące, co na litewską wartość tyleż rubli srebrnych znaczyłoby. Przesadzona zapewne ta rachuba, i tabą obrazuje się pisarze w umieszczonych u niej szczegółach. I Polacy krzywdy poniesionych podobnież może większe jeszcze składać mogliby wypisy.

/28/ List pod num: 26 przyłączony mówi: mistrz infl. wypowiedział nam wojnę i tegoż dnia w 5 oddziałach w largnął na Żmudź i do Litwy. — Albo się niektóre z nich skupiły, albo jeden znaczniejszy poraziony zupełnie. — kocieba na świadectwie Amdta s. 131. Gadebusza s. 81. i Szurofleisza s. 84 wsparty, powiada: że Inflantczykowie wraz z posiłkowemi hufami z Geldryi i Westfalii 12 niedziel po Sobie rozmaite spustoszenia, i bogactwa ich tylko zdaniem wygnała: która i mistrzowi Czysse z Rutenbergu życie ujęła. Wszakże pomimo to milczenie o pomienionej bitwie pisarzy inflantskich, z pism które sam posiwiał nie zaprzecza i owszem wierzy tej porażce; kiedy marszałek infl. w liście do mis. prus. z Malborga pisanym wyraźnie, jako z kilku innemi zbiegł z niewoli nagi, i nie wie gdzie się ma udać, co jeść, czym się odziać. — Tenże pisarz w dziełku swem Livlandt, Leipzig Paul Gotthelf Kummer 1820. 8. s. 120 przytacza

z ar

Historija polityczna i wojenna.

naradziwszy się z podwładnem sobie kommandorami w Wolmarze, uznaje go szkodliwym i pismem swém zapowiada mistrzowi zakonu teutońskiego w Prusiech, a razem i swemu zwierzchnikowi: że tj umowy przyjmować nie myśli, i owszem w pogotowiu ma ludzi zbrojnych, dla wstrzymywanie zamachów Litwy na Świdrygiełłę /31/.

Sprzymierzenie krzyżaków burzliwy Świdrygiełłę od Połocka z Rusinami około Dźwiny nachodził; słoty w bagnistym kraju wzbroniły mu przystępu, i nie bez trudności do swéj dzierżawy powrócił

Na płodu wszczęły się nowe zatargi. Jedko syn Korybuta /32/ wiąże niesnaski gorliwy przedtem stronnik Świdrygiełły, czyli że co zawinił, czy z podmowy nieprzyjaciół swoich, przez porywczość wiązania któremu służył, z jego rozkazu niewinnie może uwięziony został. Przyjaciele nieszczęśliwego zniosłszy się z Michałem Buczackim i Winantym z Szamotuł straż wycięli, więźnia oswobodzili. Zaprzysiągł on wiarę królowi, /33/ podał posiadane ~~posiadanie~~ przez siebie zamki, zostawiony mu dożywociem Bracław i Kamieniec: te po bezpotomnem jego zejściu z świata, zwróciły się monarsze wraz z Obarazem, Winnicą, Chmielnikiem i Sokolnicką turzycą.

Nowych coraz szukając zamieszań, wziął Świdrygiełło wojowników z Moskwy, Tweru, Smoleńska, Kijowa i Podola; przybrał w pomoc Inflantczyków, Kazańskich Tatarów, Czechów pod chorągwią Korybuta II. którego Żydyminem zwano będących: tudzież Szlązaków, którym Żygmunt

---

z archiwum królewskiego list kommandora z Goldyngi do memelskiego pisany, w dzień S. Egidyjusza 1 Września 1434. że 800 ludzi piechoty i jazdy wyprawił na Żmudź, i wszyscy wybici lub zagarnieni, tak że ani jeden nie powrócił; i żołnierze i całe ich wzbrojenie przepadło.

/29/ Wojałowicz go zowie Samojuszem, lecz w kronikach inflanckich nie ma śladu podobnego imienia, chyba to był kommander jaki tylko; mistrzem prowincjonalnym wtenczas Lisze, Tysze albo Geisse z Ratenberga

/30/ W dziejopisach powiedziano do S. Horyjana, bez orygi: bibl: puławskiej pieczęciami Brześć per 6. quatuor temporum post exaltationem S. crucis /po 14 Września: znaczą nas, że ten rozejm do N. porzęcia zakreślony.

/31/ Wypis urzędowy z orygi: w archiwum królewieckiem, list mistrza inflt: do pruskiego, z Wolmaru w Poniedziałek po Niedzieli Jubilate czyli trzeciéj po Wielkiej. Chociaż tu mowa o pokoju jakoby przez mistrza pruskiego z Polakami zawartym, nie może się to odnosić do traktatu w Brześciu, gdyż ten późniejszy, dla

P

Historije polityczna i wojenna

Zygmunt Król przewodniczył. Szeroko hufce jego rozniosły spustoszenia /34/ przez umowę zdobył Witebsk tam liczne popełnił okrucieństwa /35/

Przybyli do stołecznego miasta królestwa polskiego, cesarscy posłowie Marcin Szlązak i Mikołaj Browinka Czech rodem, opowiadając żale swego monarchy: że xiążęta litewscy w tak srogiem zwaśnieniu, napominali krolewicza ich pogodnał, albo cesarz tem się zajmie skutecznie. Władysław surowej cał im odpowiedź: „iż on sam większe daje baczenie, niżeli pan ich rozumie, „ / któremu w dzie mieszać się, ani się godzi, ani przystoi: / bez Swidrygiełłe tej „ jest zawziętości: że go zdrową radą, pożyć trudno, przez złe zielazem poskromion „ być musi.„ Chcieli oni do Prus jechać ofiarując swe pośrednictwo do układów króla z krzyżakami; lecz nie dozwolono tego: nie szczere bowiem posłowanie zwierzchników zakonu i obłuda Zygmunta nadto były widoczne. Wyprawili przynajmniej gońca do Jerania, usilnie tego żądając: aziely nie zawierano pokoju bez zezwolenia cesarza /36/

Tak przez posłuchy, listy i wszelkiemi sposoby jakie tylko w mocy jego były, wieczny podżegacz niepokojów w Kliszcze Zygmunt cesarz odwodził krzyżaków od przymierza z Władysławem, a nadając im nowe coraz przywileje, potwierdzając dawne /37/ utrzymywał tyle przez

---

data listu wyraźna 1434. i wiadomo że mistrz inflantski w bitwie pod Świętą rzeką poległ, rozumie więc ogólnym wyrazem Hrede nazwany.

/32/ Bielski nazywa go Bogdanem Korybutem.

/33/ Wielu pisarzy kładzie to zdarzenie w 1431. lecz przekonywa rękopismo Stan. Augusta datowany w Czernichowie 1435 feria 4 tertia septimanæ quadragesimæ, w którym Jedlicz Niesuiski wyraża: „ mimo wierne usługi moje, nastał Swidrygiełło na me życie, żydzież mój żony i dzieci, kazał mnie łapać i więzić z pod „ morzy nieprzyjaciel. Z rad jego wprawany przez starostę ruskiego i halickiego, „ wierność zaprzysięgam królowi i koronie polskiej, podłaje mu zamki Brzesnie „ nice, Bracław, i wszelkie inne powiatowe.„

/34/ Murzakiewicz w kronice smoleńskiej na k. 186 powiada: że Swidrygiełło na 3 dzielony rozesławszy swe hufce, wziął Wilno, Jmieść i powiatów kryjatel. — O zdobyciu Soleczy nie wspominają pisarze nasi.

/35/ Jenike. Przez kapitulacyą objął Witepsk znajdującego się tam xięcia Szymona Olszańskiego utopił w Dźwinie, metropolitę Kijow: i smoleń: Harasima spalił, a Baranowicz w 4 S. s. 271 dodaje, za zrzeczenie się jakoby z Zygmuntem kiejstutowiczem.

/36/ Kroba 4 3. s. 500. Sześć mies: przed do królew rzym: 1433 d. 14 Września

ory

Historyja polityczna i wojenna.

przez żądane prawo zwierzchnictwa nad poleżnym i wojowniczym zakonem: od właściwego odstręczał ich pana. Sprawa Polaków z niemi toczyła się i przed soborem bazylejskim. /38/

Lecz nie sobor, ani chytre cesarza zabiegi, spory zaciężle rozstrzygnąć mały, oręż tylko mógł to dokazać: a uchorzenie jednej części związkowych, innych przeraziło trwogą, i pokorniejszemi uczynić. Własnemi siły nie mogąc sprostać xiążę litewski swym nieprzyjaciołom, u Władysława króla polskiego ratunku błaga. Wnet posłano 8000 mężnych, pod dowództwem Jakuba Grzymality Kobylińskiego, /39/ do tych krajowe pułki przydawszy, powierza je Zygmunt wynu swego Michała najwyższej władzy. Zdobywszy Bradław, posunęli się przeciwko ku Wilkomierzowi, tam zeszły się oba wojska: przez trzy dni stały spokojnie, przedzielała je tylko rzeka Święta nazwana. Zła pozadę miejsce upatrując, o świcie Bolesław Świdrygiello wsteczny rospoczął pochód, ścigały go podjazdy litewskie. Nowe dla wzmocnienia siebie na wrazjem, coraz nadsyłano posiły, trwała pomiędzy niemi ciągle utarczka, to sprawiło nareszcie że się oba wojska całkowicie zwarły. Jazda litewska walczać strzałami tylko i szablą z podobnież uzbrojonemi Ruśniny, zaczęła bitwę; pancerniki koronne uderzyły na zbrojnych w kirysy inflantskich rycerzy, Czechów i Szlązaków. Przerzedzono nareszcie środek, i w krótce powszechny nastąpił pogrom. Najdłużej się opierali inflantscy rycerze, ze szczętem też niemal wybici. Mistrz ich Franko z Kerskorffu poległ /40/ dwie rany śmiertelne odniesłszy, liczni kommandorowie ci trupem padli: a zamki inflantskie długo stały puste, i dopiero je krzyżowcy

wypisany z Królewca z aktów kancelaryi mistrzów. Mylnie pod r. 1434. Wtedy nie to zdarzenie, kiedy poselstwo było w następnem i tak jasne na to dowody.

/37/ po Zielach 1435 we środę przed 11 rokiem w Kreizburgu, Zygmunt cesarz Krzyżakom pruskim Pfundroll w Gdańsku przyznaje. Data 1435 d. 26 Grudnia Rosenw. Sigismundi Romanorum imperatoris confirmatio et innovatio iurium et prerogativarum omnium ordini Theutonico, ad instantiam Ludovici de Landsd ordinis ejusdem magistri.

/38/ Wypis urzędowy z sekretnego archiwum Krzyżaków w Królewcu 1435 Listów Andrzeja Pfaffendorfa do W. mistrza pruskiego z Bazylei. Wnoszono tu interess o zburzony dom w Gdańsku do pasterzy kujawskich należący. Odpowiedź było z naszej strony: że posłowie Królewscy w sprawę biskupią wdawać się nie powinni; lecz oni tłomaczyli się, że są posłami strony całej, a przez gorliwość o kościół, popierać im tę sprawę wypada. „Jakkolwiek frasklawi o jeden świątynie pamiętnie pamiętają, rzadko do nich za nadto może słowa jeden i czyn Jon Rewen; a nie pamiętacie, jak wyjadłszy do mas 400 albo i 500 kościołów „zburzyliście. Innego dnia do sprawy zięciali posłowie, skarżąc się o obelgi, jakich zawsze od nas doznają. Nie szczędzono przeciwko nam słów najdotkliwszych, zarzucali: żeśmy Zygmunta

wz

Historija polityczna i wojenna.

krzyżacy nadesłanym przez siebie zaciężnikom ludem /41/ Naczelników pułków czeskiego i szląskiego, tudzież wielu Prusinów wzięło żywcem. Znakomitszych jeńców ojciec swojemu postał Michał i srogo nader z niemi postąpiono. Zygmunt Płot szlązak o wiarołomstwo przekonany /42/ w Święcie zatopiony, obraty Korybut chociaż wieść puszczono jakoby z ran umarł; Jarosław Lingwenowicz wnuk Jagiełły mścisławski, Jan Włodzimierzowicz kijowski, Michał Sowicz wiszeński zaś, i inni których było do 40 odmiejszych, różnemi potraceni mękami /43/ Wizę
1435. to chorągwie i obóz cały /44/ Z garstką Prusinów uciekł Świdrygiełło, stra ciwszy później Smoleńsk, Orszę, Połock i Witebsk. Zygmunt w miejscu walki świątynią Bogu postawił.

Nie należy dziejopisowi pomijać słów pamiętnych, przez znakomitsze osoby wypowiedzianych, ilekroć ślad ich dostrzega; te bowiem i charaktery sławnych ludzi malują, i do czarysów słusznego o narodzie jakim mniemania, czę stokroć przydatne bywają. Uwięzionego Korybuta przyszłe zapewne przewidując losy, spytał się, kto z Bałahow litwicą uniesiony, czemu się nie ratował ucieczką? nie nauczyłem się tego odpowiedział mężny rycerz długi czas pomiędzy wo rogami będąc

Nadbiegły gońce W. X. Litewskiego do Władysława króla donoszące o tém zwycięztwie. Wnet cesarskich postów bawiących jeszcze w Krakowie Jagiellończyk dziesięć kazał śpiewano hymn, Ciebie Boże chwalemy! bito w dzwony, palono ognie nocą całą, i rozliczne strojono bjesiady. Jak

---

rożnowierca przyjęli, u siebie trzymali, jemu czamki i miasta nadawali. Nasz prawnik równie ostro im odpowiadał. Obrazom kardynałów, jiestów królewskich i książęcych, skarżącym się stan rzeczy im wykazać, i dla nas ich życzliwość; jakoż Litwy i Polacy przez całym sborem skargi swe szczęśliwie skończyli, i jiż postanowienie ich z P. prawnikami powzięli, uwagę im kazano.

/39/ Jak go czowie Bielski na k. 352. Bojatowicz zaś Janem

/40/ Nasi go czowią Bartos de Lo; bez Hilrena Inflanty i Kocebu t 3 s. 502 Gramlicam z Kersdorffa

/41/ Bielski s 352 Alb. Kranz Wandalia lib 11 cap. 35 p. 263 Joan. Leon hist Prus. lib 11 p. 248. Pierwszy z nich powiada że i marszałek W. zabity; lecz kiedy pó źniéj znajdujemy jego pieczęć, zasnąć to wypadało.

/42/ W dawniejszych bowiem latach do Witolda jadąc, przez cesarza postany względem koronacji tego książęcia na litewskie królestwo, a postanowienia zachwiany, na słowo zo stał wypuszczonym: z obowiązkiem stawienia się na czas oznaczony, czego przecież nie dopełnił.

/43/ Bojatowicz s. 153. &

/44/ Strata Inflantczyków była wielka; lecz kiedy ją na 20000 podają, Gadebusch dowodzi że to mylnie. Kocebu t 3 s 502. — . —

Historia polityczna i woienna.

w różnych miejscach wsi: /1448/ żeby nie mógł nic krowai, iako to: w Siewierzu Dworzisk i Starodub na Podlasiu Bielsk i Sussay, na Żmudzi Kuydany, Vlech w Nowogrodzkim; bez niespokoyney, pragnąc do- wyslać Litwy, spikną się z Kiazżky Wodorysiskiemi, obiecad im pieniędzy i zodrzécżey, iżby Kazimiérza zgładzili z świata. Postanowili to wykonai, w czasie dowodu, w puszczy pomiędzy Mazurem a Prahami; a szlachty familia Suchtow przybrali. Chłopi, do myślistwa wyci, spostrzegaią, smiiące się żołnie- rze, donoszą o tym, Jędrzeiowi Marsz: Nadw:, ten Cyeu, Woiewodzie Krokiemie. Dapano Kilku, a Michad Kiiow: wkrótce

Błędy; winnych ukarano.

Michad uciekł do Mo- skwy; woyna rozpo- częta, wziął Kiiow.

kiedy wyznali zbrodnią, udano się w pogoń za innemi, schwycono S. /1449/ między Krewem i Ko- miana; ci skazani gardem, Kiazżka potrafili zabra; Michad, z Vlecha uciekł do Moskwy, i obwaśnia wszczęcz Woyskę. w Siewierzu, zgromadzi wszy Woyska, zmusid, do poddania się Kiiow: wkrótce

1442. Ex Cri. Lech. Reg. 23 Dec:, Joan: Wedel, Palatinus Regi et Regno, in administratione Castri Wodz et Drahim.
do ___ do ___ 24 ___ 80 grz: /z 2133 g 10/ Dobrzisławowi ze Spsowy, za Węgierską wyprawę.
do ___ do ___ do 3000 grz/ 128.000./ Kiotrowi Odrowąż Woiewodzie Lwow: do ___ do
do ___ do ___ 28 ___ 400 ___/ 17.066 g 20 Luk. z Górki Wdzie Kozm: ___ do ___ do
do ___ do w poł Sierpnia Donatio, et remissio Stationum, de toto Territorio Samborienssi, Ostro de Sprowa Cast. Leopol., et Capit. Sambor.
do ___ do ___ 29. Sier: 200 grz: /8533 g 10/ Miko: z Gruszczyc, za Węgierską służbę.
do ___ do ___ 27 Febr. Mithoni Zasubicz, hereditas Lisiec, in districtu Camenecensi sita, per Vladislaum, Hung: et Pol. Regem, sine feudali datus, za stratę gwanie Podolskich.
1443. Ex Cri. Lech. Reg:, medias Tebr. Nicolao de Czyborza, Cast. Vlad: 200 fl. hung: /: /pro Szuba nigra, auro contexta, qua Elisabeth, defunctam, olim Reginam Hungarie donavimus.
do ___ do ___ in Martio. Zastępca Królewski, Jan z Czyżowa Cast. Vrak:, Zupy Ollmuskie, na 4 lat puszczą, Kiotrowi Grafas i Janowi Teszmas Kupcom Vrak:, za rzeczy przez Króla do Węgier na- brane; coroczni dochod tych kopalni, po 650. Zł. oznaczaiąc.
do ___ do ___ primis Maii in Waradyn, 200 grz: /8533 g 10/ Miko: Szaslowskiemu, za szubę aksamitną, sobolami podszytą, darowaną Kiotrowi ze Szczekocin Podk. Cor.
do ___ do w Kamieńcu per S. die Lecensionis. Dom: Theod. de Dunaiec Cast Camenec:, Paulo de Strzyżowo 50 Marcas /2133 g 10 go./
Inw. Arch. Cor. Borzisłai f. 452 Nicolao Sciborio Cast Inovl. 100 fl. hung: /: /pro draco- ne aureo, et cruce, lapidibus pretiosis adornato.
do ___ do Inowl. f. 457. Inscriptis 200 Marc: /8533 g 10/ Nico. Szadlińskii, Cast Inovl. pro veste serica, pellibus zibellinis, subducta
1444. Ex Brig. Arch. Reg: 26 Aug. in Waradyn, 500 fl. hung: /: /Petro de Szamotuły, in itinere nostro, quod contra Teucros, Christi inimicos fecimus.

~~1448 Kotarowicz, f. 175.~~
~~1449 Strzyżowscki~~
/150/ Konstancjanie Machowicz; z nim razem Strzyżowscki na f 353. 355 : 560 otrzymuie; że Swidrygiel- lo, po Ucieczce pod Witkowiérem, w 1435. zbiegłszy do Wołoch: nie maiąc z czego się utrzymać, przez 7 lat, pasł owce, i tak wiérz ciężko:

Swidrygiell do Wołoch zbiegł, maiąc nasi mysl krwawą;
Tamże, wdzięczne pasł Lilla lat czabany,
Tu obaczy: iak przygoda: mieni wszystkie stany. &c.

Wołoszczyzna, i wtenczas Bohnetla, mnóstwem bród, basanami o srébrnych ogonach: że się tam schronid niedrzeczliwy i wygnany: wyrazy wszystkie, przemienili Tatarowiemi, w istotną prawdę.

~~1451 Strzyżowscki, nazywa go Siedmiogrodzkim Wojewodzicem Olgierdowiczem.~~
~~1452 Ex Cri. Lech. Reg. Florentia S. Dom. Iunii~~
/155/ ex Heraldica Papocii. Dnde fer S. ante festum S. Viti, fft Cracovia. /
/154/ Ex Mscpto Arch. S. M. coll. Dogelii. Fratres Casimiri Jagellonidis, profecti M. Ducis Lit., cum Elia Cal. Moldaviæ. w Trokach.
/155/ Cantimir, Histoire de l'Empire Ottomane p 282. 282. hoc verbi, że wypędzili im oczy, i w trzaniec przemienid.
/156/ Za górami Hemus, czyli Bałkan to, które Bułgarią, od Słowian zwią,

BIBLIOTEKA W.B.

1442.

Panowanie Władysława III.

Historya polityczna i woienna.

Odebrano mu wszystko. Umiarkowanie Karim: Swiid. Luck zwrócony. Kiiow, Olexandrowi. /150/. Cudzoziemcom przeciw i herb Pogonia, uhodzony. Przymuszono Karimirza, z Wołoszą, Mołd. Eliasem.

Wkrótce jednak Jan Gasztold, ten gród znamienity, Siewierską ziemię, Braniesk i Starodub odebrał. Zleciał niszczycielny do Moskwy, i tam 5 lat porządził, pomiędzy Ruskami. Karimirz, umiarkowanie swe dzierżąc, nie kazał wszystkich, jak zaszkodzili; a nawet Switrygielle, którego się nędzy, i długiego utułował wygnania, Kiiow zaś Olexandrowi /150/. Luck przywrócił; Eugeniusz Stopież, primas Węgrzanow, uhodziła. 1442 Za rada Polskich i Węgierskich Panow, Iwona: wi, Olexandrowi i Michałowi z Czartoryskim, odrodne Jagiellońskiego plemienia, krewnym swoim, dozna. la Władysław, przez Korotno urzędowany, pieczęci używający i herbu Pogonia /135/. Karimirz, z Eliasem Wołoszą, Mołdawią, pragnącym zawarcia. /154/.

1443.

Wojna z Turkami.

Sejm w Budzynii, na którym wojna z Turkami uchwalona, za namową Juljana Kardynała.

Macarthéa, na dania pomocy.

Na pomoc wzywany Cesarz, nie dał jéj, przedłużył tylko na 2. lata rozejm; nie dali podobnież wspomożenia. inni Chrześcianscy Panowie, ani Polacy, ani Litwa, ani Ruś, ale Inflantczycy. Papież, obiecał pieniędzmi zasiłek, przysłał

Korzystne tylko gaudia.

tylko Indult, aby się z krajów Chrześciańskich, zbierało Krzyżowe: jakoż zgromadziło się ich po: sze: nad którymi Zwierzchnikiem był Kardynał, który miasto Chorwacya, nazwa. nie mały hufiec, za: Sali Kotany.

Zachód Władysława.

Ruszył się Władysław, z temi Wojski; a porubrowany Dunaj, poszedł wprzód z kilka do Kiep: tam; na zbierających się 3. dni oczekiwał. U Stonego Kamienia, pod Syndeowem, przebył Dunaj,

Karim Turek Despot.

do Widdygrodu postąpił; tu stanął się Turek Despot, którego Cesarz, Bułgarską wydał krainę, dwóch Cynow ślepych /139/ a przeto niedzierżny w krzywych rękach, i znalazł opatrzenie i przychyl: Wiele popalił Kwol, w Ziemi Naliny. Nad Morawą, wielką stanąwszy, wyprzód podjazd, dla dostania się: zyska z 500 koni; ci K. Turkom przyjaciół: od nich się dowiedziano, że Karaman Kiepryjaciel blisko. Wyprzód Mo: nascha, Jana Hunjada, w Wodę Siedmiogrodu, w 10.000 wybranego, z obu Narodów ludu: prowa:

Walka Hunjada z Turkami.

dzeni przez Krzeczkich zaszli z tyłu, a wpadszy na śpiących, 30.000 wyrżnęli 4000 pojm: mordowali, dostrzegłszy Hunjada, Kiepryjaciel Karaman Kiepryjaciel Turkom zdobytych nie wiozą, zwrócił się Hunjad. Kwol przed do Bułgarii, której mali, przez Chorwacyi zdobytych nie wiozą, zwrócił się Hunjad. Kwol przed do Bułgarii, której

Poddała się Bułgary. Sofia wielka.

ni, jednego z nami uczyniła, poddali się dobrowolnie. Sofią miasto, aż z oporem zdobyto. Szli potym ku górom: /156/ chcąc przedrzeć się przez nie, do Macedonii lub Joanii; nie dostał już się tam żad: uczuć; /157/ przejścia nie dopuszczał, Warza Natolii Kasambey, Cesarza: któremu zlecono

Góry przykre, broni Kasambey.

było, aby nie udając się w bitwę, strzegł jedynie przechodu, przez to wyniosłych gór pasmo; lecz żadu

Walka z nim.

tany, w sile swoich, poważył się walki, w Wilji Dolnego Narodzenia. Długo była zapalczywa, i już nasi zaczynali zabierać: w tym piechota zasiadła z boku, oszczepami przez boruchy koniom, skrza: cając z nich Kiepryjaciół, przedarła jazdę; a lubo wstrzymywał Kasambey, raz, wziąwszy

Wygrana. Wódz wrócił.

popłoch, jedni w góry, drudzy do obozu uciekli. Wódz z łupem, w dół wleciawszy, od jednego dobiła pyszan. W Bogu mym ufam, rzecze Król uradowany, że moja prawica, ludy Europy

Zboru nie zdobyto.

oswobodzi. /158/ Wzięli się Kotany, ku obozowi: że był większy, dali potym. /159/ Nazajutrz, o brzeżu zana, kusił się jeszcze Władysław, o zdobycie tego stanowiska: lecz opanować go nie mógł, bysz: ko do siebie, skorzano na wzajem kamieniami z gór, i mnogością strzał, zajono nazwyczaj; tak ni Monascha sam, kilka strzałami był ugodzony, że wzrastało, przez zbroję, przejść nie mogły.

Rada wojskowa.

Zakazano na odwrot. Radę, wojskową złożono, czyli iść dalej, czy dla głodu, i odpadłych koni, wra: cać? z płaczem prosił Despot, aby korzystano z zwycięstwa: upewniał, że przebywszy góry, w Sfik pola Tracii wnijdą, tam i zimować mogą: na żołd, wdawne im obiecywał pieniądze: /160/ toż dowo: dzał Hunjad i Kardynał: Król równie był za tym; przemogło, większej liczby skłonionych zda:

Pochód wstecznych: dnie w ślad Turcy.

nie. Ścigali Turcy wstecznych czyniących pochód: tylnia straż, zawsze z nimi, do czynienia miała, pomyślnie jednali; w jednym lesie albowiem, do 200 im ubito, nazbyt 80 legło: odtąd, nie śmieli już, tak natarczywie. Dla dalszego postępu, zatrzymano orszak zbywający. /161/ Bomolli i zdo: był, zdobywszy w stosy spalono. Spoczywszy 3. dni w Widogrodzie, zwróciły się Wojska, do

/157/ Callim. k 117.
/158/ Dług: k 776.
/159/ Zagraniczni Pisarze, szczególniej Bonfini, powiedzieli że w tej bitwie, nie był Król Polski, tylko Ste: fan Despot Serwii, Węgierski Wasal, którego Cesarz, Turecki, wysłał przeciw Hunjadowi. Długosz, Callimach tak bliscy tych wieków, a ostatni rzeczywisty z współczesnego, tym sprawom obecnego, Grzegorza z Sanoka; inaczej mówią: Wszystko nam przekonywa, i młodość Panującego i męstwo, powinowactwa Monarchów, pobożny jego bystrość, a raczej słudzone, dawny Węgierski druk czynienia; że był osobistym dowódzcą tej walki; ten, co innemi wyręczał się, sam chował się nie u: miał, i chwałę miał pole: dzy. Godzi się, odbierał mu ten zaszczyt chcieć go, sama tylko klęska miać wdawionym albo Hunjad, z innych bitw, nie dość ma prawa, do zdawy:

Historia polityczna i wojenna.

Budzynia. Dawemi nogami, wsiadł Król do miasta, obchodził wszystkie Kościoły, Bogu dziękując za zwycięstwo: chorągwie Nieprzyjaciół zawieszył Hazad, w Świątyni S. Marii; tam i nasi, umieścili swe dwopora /162/ hudzież Hunjad, Topstachi, i inni znakomici Węgry.

Król w Budzynii, dziękczynienie składa Bogu za zwycięstwo.

Kapiesy, Wenecy i Genueńscy posłowie, wzniszowali zwycięstwa; abrzywali Komitę mowiąc, Powinszowania Mo-
u Hellesponcie: aby z Natolii do Europy, nie puścił Turkow; Paleolog Cesarz Konstantynopolitański, cawskie, obawa Cesarza Paleologa
Węgrowi blisko gwozdzio niebezpieczeństwo, na Wiosnę przybydź z Wojskiem upewniał. Władysław Bo Kapiesza.
Kościoła, pozyda Kaplicz, i miecz poświęcony: 1631 niektóry; włócznia sprawie miała, ta ostatnia, chronić ma.
jącą Wojownika głowę; ani ku mieczu, w wiadomej dłoni, polonaż Wiswmanowa, w swiątości Umocnienia Kościoła
porymierza ufających, był zdolny! Umocniadali Kościołowi ojczystej ziemi, niebezpieczeństwa groźne Polskich.
od Tatarow i Wszlaskich vabawi, pokrzeby uspokojenia Litwy: radzili, postępowali uważnie w tej Wojnie,
nie upuszczając się na zbyt szczodre oświadczenia Panow Chrześcijańskich, wzadko kiedy sprzedniane: Król obiecuje porymierze do ojczystej ziemi.
a zawsze polegali na swoich, którzy wszystko dlań zrobią, kiedy sam do nich zjedzie. Uczuł Król,
że bedzie po Węgrzechim Sejmie.

Obrady Sejm w Budzynii: przybył tam, za glejtem Jchoa: że nie chciał zmienić wiary, dziedzicznemu Generosa z Jchoa
Panu, zawarta z nim, do pewnego czasu /164/ wojenna pogoda. Bojaził się, i Bankwacyjuszkego, Bankwacyjusz, Ebisa
że nie był Wojownikiem, ale Zbójca zacnej; powieszono. Wielu zawziętych, toż samo z Jchoa, ur- pomocnicy.
czynić chciało: lecz Król wierny danemu słowu, Polakom kazał go skończyć, do Roku przeprowadzić. Od zapadłej wyżej Król Jchoa ocala.
z tym sobą zobowiązał wiele Rycerza. Nadziano pobory; uspokojenie ludzi wyczerpliwych, Pomoc, Porządkowanie wojen-
Kul, prochu, i wszelkiego sprzętu wojennego, powiększono Hunjadowi, hudzież Dzielnym Panom ne, Hanciadowi i P.
dyńskiemu i Hagiowskiemu. O tych przygotowaniach Władysław zawiadomił Chorwacyjańskie Dzielnym, powiększe-
Pany: sam się gotował, jechać do Polski; ze łzami, błagali go Węgrzy, by się nie oddalał, Chcącego jechać do
poruszając, że Juwczyn ich pochodzenie. Z zlecenia więc Monarchy, uroczyste do wspólnych pod- Polski Władysława
danych, wyprawili Posełstwo, aby tego za złe, nie poczytywali. Wzywał Syn Jagielly i Wy- Węgrzy wstrzymują,
żałow, do zaczętego działania: lecz ci, już się byli doma zalezeli, i z urzędów dostatkowi, którzy nie chcą należeć do Wojny.
mieli, na wsłuchanie i zbytki uczułe udali się; poretoż im było ciężko jechać. /163/
Zasłużeni, że Król nie będzie w Polszcze, Bolesław Władysława Opola, czynił wszystkie na gra- Król Polski, zabrani i Cmentarzu grabi.
nicach; Kupcow z Krakowa, jadących na Jarmark do Wrocławia, w Ulmyborku obdarł, i zabrał im Bawół, Król wstrzy-
do 200.000 Zł. Chcieli mszczyć się, ostrzegnąć do Szlązka Polacy: wzbronił im Kanujący; aby muje.
to jemu nie przeszkadzało do Tureckiej Wojny, i swego powrotu, ruszał wszystko.

Sułtan, Despota i Huniada, do pokoju skłania.

Korzystniejszy Sułtan, Koselstwem skrytym, wszystko powrócić Despotowi zaprzecza; Jego obietnice
a chcąc Hunjada ująć, różnie żąda; by mu odstąpił Despot majętności, jakie teraz posiada, od Hunjad w Segedynie
Cesarza i Króla Węgierskiego. Z miejsca złożonemu Wojownikowi, obiecuje pokój tego, za dług
Kasambeja, 40.000 ł /166/ Wezwał Hunjad, Król do Segedynu, gdy zjechali, obdarzeni podnoszą
rzkiem Turcy: czyniąc k uwadze: że kiedy go zjeżdżą, w gotowości, i z wojskiem: do pokoju
skłonniejszemi będą. Ubiegł Jagiellońskich, zdarzyli upomnieć, ofiarowali pokój. /167/ Dospo-
cie i Synow i Zięcia Pana zwracają; było wielkich sporu, o siebie kopalnie, by ich odsą-
pują, różnie. Władysław, oglądał się na Cesarza, pobudzał by był w Polszcze. Kardynał
nie był pewien obiecanej flotty: zawarto więc, na 10. lat porymierze; poprzysięgli go Turcy Porymierze, na lat 10.
na Bellovan, Król na Ewangelią, chociaż dopominali się bardzo, aby przed N. Zakramen-
tem, Umow dotrzymanie zaprzysiągł. Bezpiecznie wypuszczono Więźniow: za swego, wziąz-
porcier Hunjad, obiecana Summy
/160/ Obiecywał 100.000 ł Koronek ł 1495.
Hist. krwa Dzieje, i inni.
/162/ Jako to: Biskup Szrzeński Prowincyał Kodeń: Biskup z Szamotuł Nadarzy, Dawid Świniński, Jacobus Dębno,
Kasz. Wojnie:, Jan Amor z Jasnowa, Leliwczyk; Miko. z Chorzastowa Strzegonia, Kapr. Imienia
z Zakrzewa Rożyc, Hinko z Balic Topor, Michał Lasocki Dołęga, Stan: Sulima z Skrzyszowa, Tomasz,
Wasrzynowski Wieniawczyk; Zbigniew Skomian Rozpierski, Jan Ligęza z Dobrelu Sudkozie, Tomasz,
Kamieniecki Skilawitar, i wiele innych. Władysława Króla.
/163/ Z Cod MS. Bibl. Barberina 3463. p 609. Roma 3. Konas Maii. List Eugeniusza do Cesarza: pory-
za mu Kaplicz, i miecz poświęcony; prosi by nie ustawał w Wojnie przeciw Turkom; flotty wysła-
nej obiecuje wkrótce.
/164/ Ida 8. lato. Gallim: ł 138.

1443.

Panowanie Władysława III.

Historia polityczna i woienna.

Spadnienie unowy Turcy. Iuż Turcy zwracali Despocie Rumelii; o tym listy Kardynała Florentskiego, Turcy chcieli nad wszystko mieszczoną Flotta upewniały: że Sułtan, cała moc zwrócił do Azyi, i kwaz jest pora, odebrać Cesarzowi Flotta uprzedzona. Europejskie zdobycze: aby nie mógł przez Macedonią, lub Trazą, wkraczać, oni od Hellespontu zastąpią. Albertowi Mocarstwo Litewskich. Galeotowi, Kazimierzowi, Burgundii Xiążęciu, Genueńczykowi i Weneccanom, pisali podobnież. Julian Kard. zabiegł. Kardynał Julian, ten sam co pierwej, chwilę dogodną, niezbędnego grożące całemu Chrześciaństwu, wieczną hańbą, która się przez to pogody Cesarzowi pokoju; dowodził, że świeżo zawartych Unow, bez narady, zezwolenia, dawnych Xięstwich, nie godzi się stanowić, a tym samym [illegible] ważyć, nic nie znaczące: potrzeby, a nawet konieczności, słuszności Kapłan [illegible] wypraszał: umysł prawy młodocianego Króla, chcący dochować to przymierze, zgody wszelkie opor, niezpokojności z powodu wykonanej przysięgi, zwalczył i przemógł, tej przysięgi więzy rozwiązuje S., w Imieniu Boga rozwiązując. Jeśli klątwy prawy, ozwał się głosem rozsądku i cnoty, mianu Bijca za świętością Traktatow: wnet go zagłuszała, płocha gadatliwość, dumne o sobie pozlecanie, z uniżaniem innych zdaczone: upokorzenia dolgi i pogrzebli. /1685/ Unijadowi ujmując go, obcowano Unii Bułgarskiej. /1685/ Do każdego z odmiennych, do pospolitszej nawet Cerkwi porchowania, dwuznaczną, Cesarzowi Janowi Bułgarskiemu. wymową, pobożnością, zwodniczym omamieniem, oszczędzaniem męstwa, chęcią najświetniejszych Unowy. łzowo, szczodrą, obietnicą, i datkiem wabiano. Zawarte święte Unowy. Leprzych godzień, łzowo, Król wszystkie godzie Traktat. rozpoczyna wojną, chociaż podwoz Wojska, miał spadkowe. Wielu albowiem z powodu nastającej wojny, opuściwszy obory, do zajazdy domowej wracało, a Kolbierze spodziewając się wychodzę przy- bycia, Pana, Xięcia swego. Sejm w Lubiszowie, jeż miał wyprawiać Posłow, którzyby porewodnie: czyli Cyklom, kościelnie oczekiwanego Monarchy; aż oto przybyły, Jan Gruszczyński, Custosz Kozłowski, zwierzchnie, o zaiścich w ludziach i pieniądzach, pytali.

Kazanie do Pokoju. Kazał Król przez tego Kazdanilla; by Polacy stawali się ugodnie, wstrzymawszy się pozias, domowej Wojny; pomiędzy Mazowieckiemi Xiążęty, a Kazimierzem, dziedzica ich nieprzyjaciołki, do przybycia władającego niemi Monarchy zawieszając: a gdyby to było nie mogło, aby Xiążę gwoli temu przeszkadzał. /1701/ Posłowie, Geograf Grzymułtowski Wincenty i Jan z Oświęcimia Wda Pomoc del Marescialco Litwie przeciw Litwie; i brata iego wspierali. Leżyscki, Kujawski; i Dobrzyńskie Ryczywoł, Sejm zaś przeciw Litwie Król rozkazuje. Posłowie do Kazimierza. Posłowie Kazimierza z Wojskiem, zastali u Drohiczyna. Gdyby z nim stoczyć bitwę, Mikołaj Kowa- Send: Kazimierza z Bogoriczyk, Sendomirskie Kasztelanowicz, co hetmanił Mazurom: ale orężiwać, na pozwol Bolesława Kowala a Wodz Mazu- z Obwod Siedleckich. z niemi, zdarzyć się; i Michał, na czele pospolitych sobie Litwinow: i ich rowie chcie walki. miał znowu, wszędy hufcow Kazimierza; że w czasie rozprawy i więcej ich, do niego porzuci miało. Michał Xiążę Litew- Zgodzono powźniejszych w tym sposobie: że Bolesław, Ziemi Drohickiej odstąpi, Królowi Wszystkie; zdarzył się z niemi. a 12 Xiąt, miał mu dać 12.000 Zł. /1701/ w średnich groszach, Kwaskiego Skryba. Nagadniał swoim Umowa zawarta. tę umowę, Matiasz Biskup Wileński, wyrzucając: że wbrew zwyczajom Kordeiow, nie orężem, lecz pieniędzmi walczyli, okupując się wojny, iak pokazuje Kmiada. /1702/ Jey Rady usłuchawszy Ka- Kiedy dochowana, ze strony Kazimierza. rimierz, wkrótce Wszystkie zagasnął: a kiedy mu to wyrzucano, odpowiedział: pieniądz dany przy zgodzie, nowa, chciałem odzyskać Wojna; zawiadomili o tym Polacy, Władysława, przez Gon- cow wszystkich.

/1685/ Nowax w Kronice Bielskiego.

/1686/ podług Sadnickiego i Kallimacha, na k. 136. # 50.000.

/1687/ Ex Mss. Bosch. AAR Callim: li: 9. AD 1443. Cracho Legati Lucciei, ad Vladislaum Colonia et Strung: Regem, qua animum eius, ad incundam pacem, et postponenda arma, inclinasse conabat; habita a Kardinale, Greca natione homine, sed Musulmanorum Sectam professo.

Amurat, nie znękany tym zwycięstwem: na Węgrów ziemie, wnet nowe, zjawiwszy się Woj- ska; polecił zgoda: nie przez bojaźń, lecz dla obdarzenia Boga ciszą, i wdowich, i sierot łzami. Wystawił łzowo ludzkich, niechuj ci na tamtą stronę, i do przyjęcia tych żądań, skłonił. /1688/ Tak się stało z Gregorym z Sanoka: będąc, przez Królowę Zofią, jadącemu do Węgier Władysławowi za doradcę, i sprawiedliwa porządny: kiedy enotliwie, rozsądnie mistrz, życzył dochować pokoju z Turkami: Julian Kard: nazywał to skutkiem zabobonności, i nie tak głębokiego poznawania Teologii wyrzucał mu: że chce odjąć jedyną sposobność, zniszczenia Mahometanow; orężem i ciemnicą groził. Bandtke Callim. w opisaniu życia Greg. z Sanoka w Bibl. Pols. pisanym.

/1689/ Sosn: na k. 352. Callim. na k. 456. wzywają; i dano mu pismo zapewniające z podpisem Panow.

~~/1690/ Bielski k. 332 Stryjkowski k. 560. Kromer~~

~~/1691/ drzy, liczą iako Crev. Zł., uczyni 225.333 - 10~~

~~/1692/ Długosz k. 1911~~

Panowania Władysława III.

1443. 28

Historia polityczna i woienna.

Rady Mołdawskie /173/ wraz z Woiewodą swym Aleksandrem, /174/ Władysławowi Królowi, Hołd Mołdawianow.
woienną i posłuszeństwo przysięgą swym pismem.

Siewierskiego Księstwa lenno, a Władysławowi Cieszyn:, z bwoo grzy: groszy Czeskich /175/ Lenno Księstwa Siewierskiego.
ostatecznie do skutku przywiodł, Zbigniew z Oleśnicy Biskup Krakowski /176/ i dla Kapitułowi przychodzi do skutku.
swoich przez to, Miejscy Rychł zyskuie. /177./ Na ktorego prozbach zezwala, Ofiara Cieszyńska Matka,
/178/ Bolesław, krzyż linii Cieszyn, i Obywatele Miasta Bielska. /179/ Wszelkie nieporozumie-
nia, z tego powodu zaszłe, ułożona /180/ Zaznanie tey umowy, przed Królem Czeskim, nie wcho-
dzenie, z kimkolwiek bądź, w iakie z ludźmi ułady, zapewniaią, uroczyście. /181./

1444.

Listy Papieża zagrzewaiące. Listy Papieskie, do Władysława Jagiellończyka, Despota i Jana Woiewody, kthną radością
z odnoszonych zwycięstw. Wprzódy, doczytawszy go bojaźni; że Turcy aż na Ziemię Świętą nagradną;
dziś wstępuie miejsca, swobodniejszym myślom; zagrzewa, aiżby nie ustawali w tym zawodzie, ne-
gaiąc zwątlonych. /182/ W tejże porze, zgadzaiąc się do Juljana Kardynała, ulży się, z odbycia ob-
ficie i zgody Macarzow; dostoyność Legata, i 2000 fl. tak dobrze prowadzącemu Interessa poselstwa;
flotty, upewnia. /183/.

Wda Mołd. poddaie Zamki. ~~Poddanie swe Zamkow, Namiestnikowi Królewskiemu w Sołtarze, Elinow, Woiewoda Mołdawski.~~
Król Mazow. iedzie swoy, wstępuie kraie. ~~/184/ Władysław Książe Mazowiecki, bratu swemu Bolesławowi, Księstwa Mazowieckiego i Podlasia~~
Zmudzią, Kiejstuta zięć. ~~oddaie pisia. /185/ Tyle do dobrego Kazimierza, przytoczyli Zmudzini; że chętnie zezwolili na to aby~~
~~iż wychowywał Kiejstuta. /186/~~

Wschod Króla. Dnia 20 Września, z szczupłemi wcale siłami, Król smutny, wyiechał z Segedzina, i ciągnął
do Bułgarii; przez Dunay przepawił się z Sobą, tam gdzie Czerzawa, łączy z nim swe nurty. Dopadł
go w tym miejscu, Konrad z Kolobi: czytaiąc pisma, Iey mu się zrucidy. Widząc grożące sobie niebez-
pieczeństwa, Cesarz: iakoby mógł pokoy, z Hasanbegiem Tatarzynem postanowić; wszystkie siły z Azyi
do Europy zwrócił: wyiechał po Grecyi, aby iak nayprędzey ludu zbierano, pod Adrianopol z nim ciągnąc:
na Władysława, za krzywoprzysięstwo, zemsty chrystusa, któremu zdawał się wiarę, przysięgą głośno.
Król ~~wiarołomca~~ postępuie ku Nikopolowi; chciał albowiem zdaleka się z Tatarami Chrześciańskiemi u Kallipolu /187/ Dla Zaczekania się z flotką, ku Nikopo-
Kwartza bydła, na Cadrinopol drogą: wolał dalszą prowadzącą się, a równieyszą, obawiaiąc się ku Morzu. lowi, ciągnie Wład:
tamu mowru, na lewo. Dnia 26. Października stanął pod Nikopolem; nie dobywaiąc wcale nowego grodu,

/178/ Ex Orig. Lubr. Reg: w Soczawie, 8 7bris 1443.
/179/ do ——— do w Siewskim Joshu do 23. 7bris.
/180/ do ——— do ——— do 28 7bris.
/181/ te, dziś wasze po 42 Zł 20 gr. liczę 266.000 Zł.
/176/ Ex Orig. Lubr. Reg:, fas: 6. post diem S. Andreæ (ostatnich dni Grudnia)
/177/ Dzieie, Królestwa Polskiego, krótko powtórzeniem lat opisane (88.
/178/ Ex libro Privileg: Cap. Cracov: fas 2. post Nativ. Mar:
/179/ tamże ——— ——— do ———
/180/ tamże: Dimissio iura, sive offensa; quae Duces Teschinenses, et Stignaeus Epus Crac:, circa emptionem et venditionem Ducatus Severiensis, hinc inde ut dicebatur, inter se habebant.
/181/ tamże: Venceslaus, et Bolestaus Duces Teschinenses, obligant se Stignaeo et Ecclesiæ Cracoviens: quod venditionem et resignationem, Ducatus Severiensis, per eos Epo Cracov: factam, coram Nuge Do-
mino recognovent: et quod nulli, litteras aliquas, sub titulo et sigillis suis dabunt; in praeiudicium Ducatus prædicti, et Epi Cracov:, suæq Ecclesiæ.
/182/ Ex Cod. Mspto Bibl. Baluziana N. 3463. p 490. List trzeci.
/183/ do ——— do ——— do List drugi.
/184/ Ex Orig. Lubr. Reg: in Jebo. vel Mastio. Ursus Elia Cal. Mold. Magnifica, cum Manuello Cap. Chocim, Cracov Chocim, Leczon et Chmielow, committunt fidei Joan. de Liczow, Cast et Cap. Crac:, et Stebri Bro-
wą, Cal. et Cap. Reuscie.
~~/185/ Ex Mst. Lubr. S. Cist. in Sochaczow 8. 7bris~~
~~/186/ Koiał: f 177.~~
/187/ Ta Armata, czyli Flotta, była do 90 iagli, pod dowodztwem Kapud. Gondolmiery Kapicr: Cyrnowa Tatr,
Laun. Echard Hist. Rom:, Tom XVI. p 267.
/188/ Kallim: f 164.
/189/ pato Żywot Jerzego Kastriota Skanderbeyga; a w nim list Króla, odpowiedź tego Woiewnika, na
k: 94. i 105.

Amurat zbiera posiłki z Hasanbegiem; zwo-
ca hufsiły.

1444.

Panowanie Władysława III.

Historia polityczna i wojenna.

Draguła porybywa; szyrzy złe o Janie: ciąg dalszy.

spalił przedmieścia bytlu. Lichad to Draguła, dobrany ziemi Multańskiej Wojewoda we 11000 koni; powszął Król, by nie porybywał mu za złe, że hołdował Turkom. Sidy-nasrych przysięgowcy, które nie więzy, jak 15.000 Jazdy, 4000 piechoty wynosiły, licząc w to i Janczarów Gwardyą, wrócił porażony smutkiem:

Odpowiedź Hardy:

„Sułtan, więcej miewa ludzi, gdy wyjeżdża na łowy.. dowiadzał więc Królowi, odwrot radzący; lecz Hardy nad przekładał, że byle przyjść do Hellespontu, zastaniemy byle swoich, iż będzie nas z Azyan: na to wzniesionymi ramionami odpowiedział: Boże daj, by to tak było, o ten zjazdy powiada. Swojego dy-

Z nowo hufcem, Draguła zostawia Syna.

na, zostawiło z tym oddziałem, zegnając go z rozrzewnieniem: gdyż i Wierzyła, której zawierzał, źle herszta o tej Wojnie. Rozkazał mu pilnie, sprzedz Królewskiej Woby: dawował Władysławowi, dawał Gwardyą, obalił; /1931 a lion Władysława, porz czas długi, nie dał mu się dosiąść. Trzy kraj-

Dary ciąg Królowi.

wacza nadeszły; rumaki, i przeszłnikow z wszelkich miejsc świadomych. Od Nikopolu, w lewa, zdo-

Kasnodź w Wojsku.

stawiwszy Dunaj, porzeprawiano się Trakii. Podrzi lierze, na Kamienie nące, przez Kleparzyjanów zgro-

Obwieszczenia do Turków.

madzone, spalone zostały /1808/ Wzbroniono, pod kara śmierci, grabieży, pożog, niszczenia domow bożych, samą tylko żywność: wai dozwalając: z powodu kasnodzi tak zwiedzy, wielu poddawało się chętnie. Obwieszczał Król Turkow, aby się zgłosili do morza, obiecując ich przewieźć do Azyi, gdzie by mieszkali bezpiecznie, nie napastowani już więcej Trakami: oni przeciw, z miejsc przyległych, udawali się waszych, do warownych twoich mieyc i głębokim przekopem, twierdzy Sumena i Dziwanej.

Sumena i Dziwanej wrzięte.

obie poddały się wszelakoż za nadejściem Wojsk Chrześcijańskich, gdzie do 6000 Turków, wzięto. Tu się obydwa Rawa, Jan Jagnowski, który u Sumenu wysiedł wroty, i dare mny obfite odnosił. Dobrych Lewek, co pod Dziwanzą, na mur wschodzi pierwszy. Władysław, do dawnego w Bułgarii

Mandeberg; obiecuje dać pomoc: Despot

nie Mandeberga, prosząc o pomoc, przeciwko Krzyżowcom wspólnym: obiecował jaz /1891 byle go Despot, przez góry Rackie ziemi, przepuścił wolno: któremu nie dosyć dufał, że pierwej z Turka-

przeszła mu kamień.

mi dziwiał. Jakoż byle zatrudnić pochód, kupiono powiadowych, że na czas, zdążyć nie mogły. Na

Cesarz, z wojska nadeszły

mi, przeprawa morza.

Przewożą go, za opłatą, przez Chrześcijanów sami.

Wojska pod Warną, /1911

Król wyprzedzony na-

gle, Kleriusz pusili szykiem.

Dziewiątego Listopada, Wojsko nasze, zdobywszy Warnę, pod górami stanęło. Zaraz je szyko-

wali, o wschodzie słońca; Hunjad, wyjeżdżał w tym Króla, którego wnet skarżny na rodzie, i spuch-

nięcie jej; wilka, zadawało boleść. Za miedzy górą, a Jeziorem, co jest u Warny, rozstawiono

pułki, rzeka zakryty wiosny nieco. Na lewym skrzydle, nad Bułgarami, w bezpieczniejszym jakoby

miejscu, a tylko Chorągwie, postawił Węgrzyn: Króla z dworem jego całym, umieścza we

środku; prawy róg ku górom, Frankabanowi powierzył, wraz z Hagiańskim Biskupem;

przydawszy im Despota z Wołochy, i Konyziowskiego Julijana; za nimi w drugiej linii Biskup

Waradyńskii, i Dobrzyński Polak. Stanął Tytnia skarz, skradacza, chorągwie K. Władysława.

z Wozow, potężny Jabor, można było zrobić: aby się w nich, nie chował żadnej zaniecha-

nej dla tej dwoistej przyczyny, obóz odsunięto, o pocał. Wiele tylko Komaby, były u Chrześcijan,

Bój krwi-

Idzie wróżby.

ze trudne ich prowadzenie. /1921 Bezkiwano Turkow z godziny: wszystek niemal, zdał pocztali

wróżbą: ze Chorągwie Królewski, i chorągwie wszystkie, nagle powstawszy wiatr, oddał, pu-

Walka, od prawego skrzydła.

cz Dziwanow, z wielkim wszaskiem, na prawe skrzydło uderza: odpierają ich nasi i zmuszają

ją do ucieczki; ściga ich drugą linią, zabijają aż na góry: tam dopiero ujrzy, niezliczone Tur-

cimiłego Bumy. Waradyński Biskup, przed niemi chcąc uciec, zagrzązł w bagnisku, i tam

zginął; Hagiański udał się ku Galacu; tam zginął, podług innych, w niewoli wróby, pasł

owce. Despota z Wołochami, zwrócił się na stanowisko swoje. Zwyciężonych, nowe oddziały

/190/ Wapowski w Kronice swej pisze: że z Segedina wyjeżdżając, dał Król Kurodkowi jego, Siódmi Wapowskiemu z Radochowi, herbu Nieczuja, Dworzaninowi swemu: pięćnadcie, na 2000 koni, które miał wywieść z Wołoch: jakoż porpieszają z niemi, u Cisny ścili, o Kleske Warneńskiej, wzpad.

/191/ Świadczą o tym, Kroniki nasi.: Enneas Sylwiusz w kr. do bis. patawin. Dzienne o tej stronie.

/192/ Długosz, Kromer, Bielski; inni, ten wszyk Wojska, podają.

/193/ Je Wróżby w naszych Dziejopisach; Callimach na k 179 do nich przydaje; dum asmaveheo da

lapsa, manu Asmigeri, galea.

/194/ tak pisze Wapowski.

/195/ Sasnicki; twierdzi, że Chorągwie Konyzja, rozwinąć kazał: lecz to jest nieprawdobieństwem. Kanty-

mio zaś D. l. p 284., że Traktat na wysokiej Spisi, obnoszono po wszystkich szwegach Turec.

lich; dla obwarcenia ich tym więcej, na to świadomstwo.

Panowanie Władysława III.

Historia polityczna i wojenna.

1444.

Stanęły, Wołoszą zapędzili na góry: a same porzadły się; do Władysława I. chorągwi. Nie długo im
się opadł Julian Kardynał; Zobaczyli, u samego oboru zabity, do którego już sięgać zaczynali Dwiema
rui; uderzył na nich, Władysław król, z hufem swoim, i Turcy zaczęli uciekać: nie sięgał ich Monar-
cha, lecz zwrócił się; gdzie Legat i Frankoban stali. Świeży napad, znowu wez swego, w tym miejscu
sprawia: Jagiellończyk, sam pomiędzy walce; a gdzie się tylko zwróci, tysiące kleporzucało legno:
lecz wnet nastają, nowi. | Sięgają pierzchających, hafili nań na Wielbłądy: niezwykły widok,
przeraża konie, porzepować dalej nie chcą: odpędzili ie Wołosy z góry spadłszy, i wolne naszym, otwo-
rzyli drogę. Ogromna massa Tatarów, przez Króla rozgromiona: cofnęli się i Turcy, nastający po
nich; a zabiegłszy, aż do Adrjanopola, wieść rozniośli, o klęsce swoich. | Janczary, rozstawszy się
ere: tam był Cesarski Dwór, tam Amurat, zamyślający już o ucieczce; aż mu ci Woiownicy,
na konia zadzierzgli pobocz. | 1441 | Nabrał odwagi, ze śmiałości ich widząc: zaklinał, aby się po-
tykali walecznie, i nad temi Prawy, zdarcia poprzysiężony Bogu wiary, pomścili: a wzno-
szące w górę, zawołały swięzo Psałtat, wejrzawszy w Niebo, grzmiącym mocą głosem: „O Bo-
„ze Chrześcijański, jeśliżeś jest Bóg prawdziwy! | jakoż ia, tedyć nie wątpię kogo o Tobie,
„zemścijże się by dziś, nad Chrześcijany swemi; kogo cię zdamali swe śluby, i Imię twe święte
„nadaremno wzięli." | 1951 | Zaremówił i Władysław, do swoich; lecz nayusilnieysze wezwania,
ani na krok Janczarow nie zgrożiły: stali, jak mur nieprzedarty, jak skała, w którą na
prożno, biją morskie bałwany. Długie tarcze, ubrania w nimię, były niemi okręci, grady
skład wypuszczali; | 1961 | a pociski ich razy srodze Chrześcijan; Hunjad, widząc na co się
zanosi, Króla namawiał, by się ratował ucieczką, lecz Bohatyr odpowie: „wolę umrzeć, jak
pierzchnąć: kto Wojnę zaczyna, nie podaje tyłu: | 1971 | wnet, nowym natarciem, w srodek się
Turków wdziera, | 1981 | i własna, ręka Cesarskiemu Panu, imię zadaje. | 1991 | z lewym Mon-
dłem całym wstępuje Hunjad/a/Władysław z gardłem Kolatow, na drzewie wystawiony, jak dzw
walcząc: kiedy ten przebity, padł pod nim; | 1991 | rozsiekany, od Janczarow. Potany, którzy przy
nim byli, dali się wycięć. Głowę Monarszą, odciętą z radosnym okrzykiem, nosili Turcy.
| 2001 | Juljan, Despota i Frankoban, schronili się do oboru. Trwała ta walka, aż do wieczora
Nieprzyjaciel nikogo nie gonił: a Janczarowie, nie cadaj, stali pod bronią; bojąc się jakiey
zdrady, i nowego od Chrześcijan, napadu. Trzeciego dnia dopiero, wielki obóz, i wielkie w nim
skarby, 2000 Wozow, i Meczetę, czyli Kancellarją Królewską: U przewodu, gdy przy nim, za-
dawny zwyczaiem, wyjrzano Półmiesek: czyli podług innych, w ucieczce z stanowiska | 2011 | od
Wołoszyna, zabity Kardynał. | 2021 | Dwóch tylko Kolatow uniosło życie, Jan Trzeszowski
herbu Sulkozic, potym Biskup Kwakowski, i Grzegorz z Sanoka Skarmie, nazwany Grecy-
biskup

| 1986 | Miechowita f. 306.
| 1991 | Kromer.
| 1981 | Petrus de Rewa, ves Hung: p. 37. Cantimir T. I. p. 289. wyrażają: że Władysław, pewien swych
swoich, wzupełnić się chciał, walcząc osobiście z Amuratem, którego szukał. My z poprzedniego
opisania tey bitwy, sądzimy to zdarzeń, słuszniejszem rozsądzeniem.
| 1988 | Bonfini.
| a | Callimach utrzymuje, i bardziey to do prawdopodobieństwa: że po zabiciu Króla dopiero; Hunjad
(który) co nie samego tylko skrzydła pilnował, lecz wszędzie potrzebiągał: nie mogąc odbić Chana, ani
przeważyć zwycięstwa, uszedł z samemi tylko Wołochy. Te jednak, piękne przydaje słowa: ale
jakoż kolwiek bądź, dobremu sądzie, godziło się przy Panu, umrzeć.
| 1991 | W wielkich zbiorach, których się oszczędzali, iak Sanichi.
| 2001 | Bielski.
| 2011 | U Wozow, Miechowita f. 307.
| 2021 | Powiada Callimach, że zranionego, obdartego na pół: wyrzucił Grzegorz z Sanoka: a zalem przeciw
na śmierć dobrego Króla, świadek Boży rady, co tak wroga ciągnęła chęć: zdarzyło mu, iż z Wo-
gierzyna, do niego zastosowała słowa: cadit ipse Tolumnius auguo,
Primus in adversos, telum qui miserat hostes.
Po niezgrzesney walce, uszedł z pobojowiska, Grzegorz z Sanoka: że Król szczególniey, nie był powinny
przez Matkę, nie śmiał wracać do Kraju, porostał w Węgrzech, czyli dzieci Hunjada; Zofią i Kazimierza,
utrzymywał w tym mniemaniu, że Władysław nie zginął, ale się ze wstydu ukrywa, powrócił do Polski
jako Rzeczpospolita Kazał i dożywszy ten Wozu tam porostał. Patrz Callim. w opisaniu Życia Grzeg: z Sanoka
w Rusk. Bibl. Pol. kędy de rebus gestis, a Vlad. Stroge Vol. 2. Hung: lib. III. Sołtykowicza pod hasł: Grzeg: z Sanoka.

Rozdział I. Historia polityczna i wojenna

Polegli z obu stron. Lwowscki. W tym dniu okropnym, polegli wraz z Królem, dwaj Tarnowscy, Stanisław i Marcin Zawiszowie; w niewolą się dostał Paweł Gorkowski, Wojciech Kmita Zychlińscki, Cudzy Sieniński herbu Dębno, Jan Strzelecki Wąsowska, Jan Kowalińscki, Dziki Gryff z Latoszyna. Chrześcijan, nie wiedzą pewno wiarą, iak 4. do 5000; [203] w ucieczce, zginęło więcej daleko: Turków, podług jednych 30, [204] iak chcą drudzy, [205] 80.000 pewno. [206]. Dwunaste Młodzieńców Polskich, wody krwawey, wy-

Różne rzym. 12 Jeńców Polskich. brał Amurat, ażeby ich obrzezawszy, do Mahometańskiey zniewolonych wiary, miał ku swojey lubych nadzieie prowadzi. Zmówili się między sobą, śmierć zadać Sułtanowi; przez Bułgarczyka drudzy rozdarci, swoich spodziewaiąc się męczarni: zawołali się; a rzekąc się na wzaiem, śmierć sobie za rozkazem zadali. [207] Skanderbeg, kiedy go wieść doszła, o porażce Chrześcijan, śmierci Władysława; hry-

Smutek Skanderbega dni żadnego nie przyiął pokarmu, ani napoiu: wyrzekł na Despota, że mu przez góry, przechodzić zatamował; rozproszonym niedobitkom w Albanii, wszelką dawał pomoc i wspaście: w bezpieczne

Despot, Huniada wszkazuiąc ich, odprowadzał miysca. Toreczenie Despot, zdapawszy Huniyada; nie wprzódy go wypuścił; aż na nim wszystkie żlości w Serbii wyciesnął. Korzystaiąc z zwycięstwa Sułtan wraca Skanderbergowi. tam, umyślił oręż swóy, zwrócić ku Albanii, zagarnąć ku Kwowinicy, szczególniey Kroię: zachowany kmieciu list pisał: podobnąż otrzymał odpowiedź; [208] a pod tą postacią; większą część ludu skaziwszy, umarł z gniewu: czyli też zachowawszy tam, odwrócony do Lidyjanopola, skonał. [209]

Obraz Wład. III. Władysław był średniey urody, czarnych oczu i włosów, wdzięcznego wyrzenia: śniadey płci i oblicza, wina nie pijał [210] umiarkowany w pokarmie, na wzellkie niedostatki cierpliwy zimno i gorąco skaszliwie znosił zawsiono: Jan swobodny, miłościwy i nabożny dziwnie. [211] ku nieprzyiaciołom litościwy, serca wysokiego: żadną trudnością, nie dał się od tego odwrócić, co raz postanowił. [212] Myśl podła i nikczemna, nie miała przystępu, do szlachetnych iego duszy. Gdy poległ. 21. lat tylko liczył; Węgrom 5, Polakom 11. lat panował. Z narodu Chrześcijańskich Panow, by Turków z Europy wygnał, źle od nich pochlebowany; Młodzian na dzieie, król waleczny; życiem swym przykład wiarogodnego. Opadaliwali go współrzędni, [213] by wylewaią późne Kotomki. [214]

[212] zjad swoy wymuszali. Krzeciwnicy jego nawet [215] iż wiarą rozpaczał Wenzeryna Mniemaniem, że się wątpował: czas niejaki pocieszano siebie i Pudrono. [216] iż wiarą rozpaczał Wenzeryna pal. wszystkiego że się schronił do Polski, wyższego tam państwa by się o tam sprzymierzał. [217]

[209] Lauterbach 4000 liczy; Ziegler, w dziele swoim Schamplatz 5000. Enea Syl. w liście do bis patrz z obu stron 40000.
[204] Bonfini
[205] Długosz
[206] liczba ta zdaie się bydź prawdziwszą
[207] To opisanie bitwy niewątpliwey, zgodne w Machowicie lib 4. c 37. Wapowskim f 296. Herbercie ex Cromero f 176 c 18. u Jasta Dzięgielza, Eneasza Sylwiusza, Bonfiniego i innych bezgiełskich Pisarzy, w Dziejach metrycznie Bułgarczyku, i Dziejopisach Historii Tureckiey. Callimach, nieco odmiennie się kreśli.
[208] Vide Mss. Cisch. Sect. 1444. List Amurata Cesarza Turec: do Skanderbeega, po zabiciu Króla Władysława pod Warną, z Lidyjanopola pisany. Wyrzuca mu jego winy, żąda zwrócenia się do wiary Mahometańskiey. Odpowiedź Jana Kastryiota A. Albańskiego, z namiotów na Epirze. Bogowie ich bogi; wiary nie zmienię.
[209] Rok śmierci Amurata 1451
[210] Stryikowski f 578.
[211] Dziejopisowie
[212] Stryik:
[212a] Vide de Rawa, tabli dla Bohatera napisał nadgrobek:

Romulida Cannas, ego Varnam clade notavi;
Divicie mortales, non temerare fidem.
Me nisi Pontifices vidissent, rumpere foedus
Non foret Scythicum Hannoniis ora jugum

[213] Ex Epist impr. Enea Sylvii, ad Phil: Maria Anglo, Duc Mediol: 1444. D 13. Aprilis. Niegdyś tyle poważony Władysław, Eneasz Sylwiusz, donosząc o śmierci Bohatera, pochwał mu nie szczędzi.
[214] Stryik: na f 578 wyznaia: iż kiedy oglądał plac bitwy Warneńskiey, mówiąc o Władysławie, płakali Scyty; zaś o nim pieśni, uczili Serbowie.
[215] Kapruchi, w Ogrodzie Królewskim, na f. 171. powiada: że Zdenek Lew, brat Kmeciny Królowey Joanny, w podróży swoiey z Medina Campi, do Mantalapedy: w lesie wdział Krzyżownika, którego powiadano bydź Królem Polskim, jakoby uratowanego z niewoli pod Warną bitwy, udał się do Węgier, później w dalsze kraie; i zniknął na pustyni, aniby odpowiadał, że Węgrom nie dotrzymał wiary. Polak z jego orszaku, później go z portowy i 6. palców u ręki miał wtenczas w 20 lat. Nie przyznał się oczywiście, do kogo Krzyżownik, żeby był Władysławem.

Panowanie Władysława III.

Rozdział I. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Wojskowość

Wojna, by toby rzecz, powtarzał to; co się powiedziało, kreśląc Panowanie Jagiełły: do daymy więc tylko, nowe spostrzeżenia i uwagi. — Jazda podług[ą]sza, w szable i skrzaty uzbroiona: ale iaco Panowie Koniu; Jazdy nadal bydź lepsza, piechota, czyli Drabi[ą]kowie: „chadzali z orużyy, a miecz „przy boku mieli: pawęży też nie[ą]wali, które spiąwszy, bywali bezpieczni za niemi, iako za murem, „ani ich jazda, leda iako pozedrzeć[ą]: /216/ i owszem temi żelezcami z konia skrzącali Turkow: iak to widzimy, w bitwie pod Dadkami[ą]kiemi górami. Liczba dział, pomnożyła się znacznie. W czasie ustawczki, w mniey wawozowych miejscach, stawiano drugą linią, i skazi tylnią. Niekiedy używano Wozow, naieżonych towarami; w których mnostwo rus nabitych, i woznego podzasu strzelba ukryta: i[ą]mieć zadawała zbliżonym[ą]ssa[ą]sinna waga, prostemi szańcowano obóz Taborami: albo odsuwano i o podal, kiedy dla szczupłey liczby Woiowników, lękano się, aiżby mniey waleczni, nie szukali w nich ochrony. W odwodzie spiesznym, zakopywano oczy: porwaną zdobycz, i sporzą własny, udożone w stosy, pozierał płomień: aiżby tych zawad pozbawieni, usp[ą]ć mogli snadniey. — Lucyusz: ca Jagiellończyk, bosą nogą obchodzi Świątynie: zawieszą w nich zdobycze Znamiona, a Wspó: woiownicy, Kopoore własne. — Zbyt popędliwy napad, niebaczność na miejsca bagniste, o klęsk pozywodzi. Rycerz, w niewolą wzięty, kiedy go się pytano, czemu iak inni, uciekł nie ratował życia? Wafna dać odpowiedź, w której pochwalaiąc męstwo, tych co pore mogli, nie uniża siebie. /218/ Upowszechniała się radność w Woysku. Król Bohatér, śmierć nad uciekaiąc pore: łodzia: z nim, iak dowcy Spadania, giną, wszyscy godnie[ą]ce Kolscy.

Jezdnie kosztował wcznie, czyli porez ciąg wyprawy Zd 426 go 20 /219/ Zaopatrowania wiele kosztował Jezdnie. wojenne, porez uszanowanie dla Duchownych, obok bieglego w key sztuce Kuniada, dwom Biskupom powierzono. /220/.

Celował męstwem; Kobylińscy w bitwie pod Wiśniowcem, Wawrynice Zawisza, od Znakomitsi Wo: pierwiastey Szlązaków, Dzierzek Rytwiańscy, w dla Kraiu pożytek Zakon, w Brzeskach i Wę: iowniey. gorzech, Ostrowcu i Tęczyńscy, Kowalda Wódz, Mazowsz; a w Litwie Likowscim, Gasztold i Stan: Kuszka, co 15.000 Rossian poraził, z mniejszą daleko siłą; Godzień wspomnienia Łododek z wytrwałością w nieszczęsney z Tatarami rozprawie: Rawicz, obrońca Wil. Lit. Zygmunta: a w zgodney pod Wasną rzeki, Zadrowscy, Zawiszowie, Leszek Dobrzyccki i Mieczysław z Konar Dworzanin Króla, co go pierwszemi swemi zawdzięcał, ostatnią krwi kroplę zaś poraz. /221/ Kie należy przemilczeć i tey młodzieży: która nie chciała poddać się zwłoce, podługiwania Mor: dawcy Króla swoiego.

Polityka

z Poganami.

Chciał dochować Władysław, dwunastoletniey potrzeby wojennej, porez Pięca w 1433 Roku, z Poganami zawarte: i w tym celu, Zjazd w Raciążu, wkrótce po Koronacji swey na: znaczył. Zwłoki czyniono z ich strony: wyglądaiąc, jak się powiodą Inflantczykom, gdzie się: cym na Żmudzi; a kiedy ci porażeni zostali, umawiaią nowe w Dorpacie zjechanie się; tam wi: dzą pobitych wodza Wspólbraci Inflantskich, hoardzce jak wprzódy; przyimuią Ukowy. Póz: niey konfederacyą Kowna, stanowi karby, władzy Zakonu, nad posiadaną porez nich Ziemią; wzywani do wojny z Litwinami, unikaią oney: tak dalece, ich, dostatki zniewieściade: mi uczyniły.

z Inflantskim Zakonem.

Dłuższy męstwa dochował, Zakon Inflantski. W 1434. wtargnął na Żmudź: gdzie po: niósłszy klęskę, łup zabrany, i wiarę posłuszeństwa chowaią. Pod Wiśniowcem, z Surdy: giełła dziadaiąc wspólnie, bardziey jeszcze zrażeni; ubity ich Kanclerz: a Kamlii, czas długi, pozbawione załogi, stały otworem.

/216/ Dziołoli k 293.
/217/ Długosz k 797 pod Rm. 1444. w opisaniu Woyny Mazowsz z Litwinami
/218/ patrz k: 5. Hist pol. i woi:
/219/ dochodzi tego, z Wypisu Darow Królewskich, na k 19. w d 3., gdzie powiedziano; iż Wład. III. Elemen. Wątróbce, zad 1480 grz. czyli 62.293. Zd 10 go:, który porządzony Boyce tego, bvo grzy:, kwar 86 kwartas, bene fulcitas habuit. Odważony wąż, od 62.293 g 10, gorywszy bvo, czyli po 42 g 20, Zd 25600; przestał 86.893 g 20, dzielą porez 86 i wypada na każde drzewce, z udomlnieniem złot nadym. po 426 Zd 20 go.
/220/ Hist pol. i woi: k 29. /221/ Niesiecki i inni herbow i Familii opisywacze.

Panowanie Władysława III.

Rozdział I. Nieprzeniknione zawieszenie. Polityka.

Z Rossią.

Rossianie, wspierając Świdrygiełłę, i w oddzielnym wkroczeniu Litwę pustoszą; napadnią wzajem, przegrywają bitwę; a lat pocho zawarte pokoiem, na nowo obiecują.

Z Cesarzem Niemieckiem.

Wieczny nieprzyjaciel Polaków, Zygmunt Cesarz, był jeszcze. Po wyborze Króla, wysłano Niemu Poselstwo; aby prośbą o rękę Córki, dla Syna Jagiełły, skłonić go, do życzliwych chęci, uprzejmość z jego strony spokojność, w czasie małoletności nowego Monarchy. Niepamiętna chęć, zatrzymania nowych cesarz Krajów; o mało nie nabawiła nas nieszczęść. Zawsze niewierny chęć zdradzać: a raczej, jakby należało mniemać, dla otrzymania jakiego podarunku; Wojewoda Krakowski Szafraniec, przez Gońca, zwiastującego o Poselstwie, czyni podchlebną nadzieję: że wydawiony sztuka, względem Cesarz, przez cała, odzienie Królewską, i Klejnot, za Królewną na młodemu Panu, poszczęściłby. Nie można było wymyślić rzeczy, któraby się jemu, podobała więcej. Korzystna więc Posłom, teskliwie czeka: pułapkowym zwierzą się, tak między wypadku; a jak go znamy z opisów, za poprzedzego Panowania, Krnieją zapalone w wodzy myśli prawowitej; jak na się pozbyć, mucających się Zakonowi, o jego rzeczy układzie, zagadnąć ich Księcia, i kaski Polaków przyszłych zdać do jarzma. Stanie się Kanclerz; i Marszałek Lit. Koronny: wita ich uprzejmie Zygmunt; bez jakiej się zdrowi, kiedy mu o przyszłym tylko zamyśle mówiono: tego, co tyle żądał, nie wspomniano wcale. Zdumienia, smutku i gniewu, nie mogąc utaić; wznawia dawne owe, o które domagania się, którymi znamienitego Króla dotrzyj; zaświecia wprzódy tych sporów, nim związki ślubne czynione będą, surowo żąda: że prawo swych, dochodzić będzie, zapowiada. W prywatnym posłuchaniu wyłuszcza, jako innego spodziewać się wstępu ich Poselstwa: iż Król młodociany, i kraj cały, bez opieki się nie ostoi; ta mu się należy sprawiedliwie, wyższemu stopniem nad Królami, godnie Monarchowi Chrześcijańskich: temu, który co sporu miernikiem był Bóg, najwięcznym Przyjacielem, dobrych, możnych Polaków i Litwinów: których, przez ludzie Poselstwa, pobyt wich Księcia, zjadłym, tak wiele szkodliwe i kosztowne. Zgoła im łagodności swych rządów, dawki, jakiemi miasta zamysłana nawet: odzywa się, na próżno mi to ukrywanie, dobrem tego świadom; przez nych Przyjaciół, Wojewodę Krakow: zuchwała, o tym zawiadomiony, ieżkiem. Sądzi tych upewnień, dowodzą, skazaniem danych sobie Instrukcji; rozgniewany, to dowcip przykrymi, groźbą, to znowu hamując się, nadymocniejszemi prośby, obietnicą dalszą, namawia ich; aby kiedy się ta wieść niezgrzyna rozeszła, a nie spodziewanej; w oczach wdawnych Domowników, okryli go wstydem: przynajmniej na przód mu to ofiarowali; zapewniając, że jakoby przez niemożności spełnienia tak ciężkiego obowiązku, dla wielu, odległości, i innych zawadzień: dotrzeć to niechybnie. Znali go: ani im się godziło czynić nad przepisy; nie dają się wpleść w te sidła: wola raczej z niedaszą, nayostrzejszy poręgnani, odchać. [224] Zastrzegawszy, o zwaśnionych obuch. [223] Godzą Przyjaciół. Dzień Posłom w Kiezmarku, usilnie spieszy odrzucić bezpodstawnie; [224] a chociaż tego nie przypuścić Jednomocnicy, zlitują się przeciw swych Mocodawców, przeciwnaią; niepotrzebnie mimo to jednak, przewleka Zygmunt, wydanie Wnuczki; bez wkrótce umiewa. [225] Był jeszcze, kiedy Władysław, skrycie namawia, możniejszych Rycerzów; aby się orientowany z Królem Polskim, powierzono im rządy. Zygmunt Madziarskie więzi; już wkrótce zamysłem, radby zbliżył do siebie, potomstwo Jagiełły; przewidzieć, że budowa, tylu wysłużonych tami wznoszona, wraz z zgonem jego; dla niedostatku dzieci płci męskiej runie: ręka swego poddanym zaleca; czego ich przyjmuje go, inni obiecują, Karnimówna: Zabo wspierany, ustąpić muviad. Albert przemaga, bez wkrótce schodzi z świata. — Węgry, obiecują Królem Władysława.

[223] patrz Historyi polit. i wojen: [illegible]
[224] do — do — do —
[224] — do — do — do — 6.
[225] Zygmunt Cesarz, um: 1449.

Panowanie Władysława III.

Wiadomości I. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Polityka.

z Cesarzami Niemieckimi.

rzeczała na to, pozostała Wdowa Elżbieta; wydawszy płód męski, więcej ojczyźnie własnemu dziecku, widzieć bez na prózno, Koronę dań zachować. Zamiast wspierania jej Syna, Fryderyk Cesarz, pozbawia go dziedzictwa Rakuskiego, dzięki Ulustrii: więzi Gawr, przegrywającego bitwę; wypastemu z węgier, Synowi Elżbiety, daje przytułek: Władysława, przed Kapieżim skarży. Pogodne z Elżbietą układy, śmierć jej przerwała.

z Szczechami.

Wzajemne zabruntii: uchroniły się zaborem przez Polaków, Zator. i Oświęcim. księstwa.

z Mołdawią.

Byli ich Hospodarowie, w czasie wyboru Króla. Elias z więzow uchodzi, wzpiera na walley, Władysław ich pogodził z Stefanem i Krainą, rozdzielił: hołd i danina, od obydwóch upewniona, Kilkuć odrzekana.

z Tatarami.

Tatary, Swidrygiełły wspierają: niszczą Podole, uderzających na siebie, pokonywają; inną razą, aż do Lwowa zabiegły ich Hufce; Bracławszczyznę, z zab Kazimierza, biorą, Kawrykę.

z Turkami

Do wspólnego, przeciw Niemcom dziadania, zapraszają Turcy. Władysław, jak tylko, Węgierskim Królem został, domaga się zwrotu Siedmi i Bułkiey Krainy, zajętey ubiegło. Nowych czas pragnąc zdobyczy Amurat: oblega Biadogrod: to, zapala Wojnę. Król bierze Sofią, gdy Bałkańskich, przeszć nie zdobywa: Hasambeja, odważającego się stoczyć bitwę, zwycięża i w niewolą bierze; w pochodzie wskrzynym, zaspany: zawiera na lat 10. przymierze; uszkadzy zdey vady, zrywa je niebawem, i pod Warną ginie.

z Cesarzem Konstantynopolitańskim.

Cesarz Paleolog, któremu blisko niebezpieczeństwo grozi: podbudza do Wojny Władysława: nie posiłkuje go skutecznie.

z Papieżem, Kl. Burgundii.

Podobnież czyni Papież, i Xiążęta Burgundii. Eugeniusz IV. posyła, walecznemu Władzcy dziećkowi, nieczy poświęcony; Buzdy: mnogie Indulta, a gawstku Konzjownikow tylko. Przez Legata swego, do wiadomstwa zdania: od przysięgi na zachowanie Traktatow rozgrzesza.

z Wenetami i Genueńczykami

Wenetowie i Genueńczykowie, w posiłek Chrześcijanom, przesyłają, flotę: a za pieniądze, przewożą Turkow.

z Skanderbergiem Księciem Albanii.

Pawny Skanderberg, uczynywiszy chciał posiłkować Władysława; Despot zdradzi: wy, wszystkom jego, zatamował przejście. Bohater, zgon Bohatera, opłakiwał.

z Kazimierzem Bratem.

Wspiérał Król, wybór jego na Tron Czeski, i w tym celu, nie tylko że posłał tam oddział; lecz i sam do Szlązka wkroczył: aréby tamecznych Xiążąt, do głosowania, na Kazimierza zniewolił. Kiedy za, przecz Królewic Polski, przy boku Czeskim, utrzymać nie mógł: a po zgonie Zygmunta, Litwa do siebie go wzywała; Kamieńskim tylko, Władysław, bydź mu dozwala, godności i praw właściwych Wielkiemu, wzbrania; uznawszy, że przyjął to dostojeństwo, na żądanie Obywateli tamecznych: źle to widzi, zamyśla, rozdzielić Xięstwo: wspiera zabor Brodnickiego okręgu przez Marszałka z Żarn. rzow; Polakom rozkazuje, posiłkować ich, przeciwko Bratu własnemu.

Bezpieczeństwo zewnętrzne. Stan.

Znosiły podatek, po dwa grosze z Łanu, trwał ciągle. Dominują go nieliczby, w gwałtownieyszey potrzebie, szarodobliwość Starszyzna, stanowiących Sobory: tak w 1440

Roku,

Panowanie Władysława III.

Urzędzenie 1. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Skarb.

Rolne, na Woyny Węgierskie, postanowiono w Koszycach, po Wiedeńskim z Janem; /: dziś 2ł 10. go 20/ od Wójtow, którzy nie Kurjli w Woyskach osobiście, po grzywnie /: 2ł 42. g 20/ 226/ Ale wkrótce było, że niektórych dochod Skarbowi Państwa? wiele ta danina, w ogóle przynosić mogła? dowieść tego nie można.

Cło w Koniecznie.

W Koniecznie, każdy Wielkopolanin, wiozący Towary, da pud grosza /: 13. go 1. Sre. / opłacał; obcy zaś po grosze. /227/ Część tak znakomita, w Ekonomice Kraiowey; iak Kupy Wieliczkie i Bocheńskie, Sól ważona na Kopalnie Ołkuskie; dla z znakomitego, i większa część handlu, w swym rzucie dzierżącego Kraków

Dzierżawa Kup. Soli ważonej, Kopalni Ołkuskich, dla Krakowa

zwykle była przeczytana, w dzierżawę: to bieżące, to oddzielnie; przez takowych pieniędzy Mo- nastwo, i zbyt szczupłą przynosiła Summę. /228/ Dogonili się zapewne, chwytaiący ie w swe szpony Spekulanci: a Król wadowany, wiecznem od razu cokolwiek wprzody Summy: i przez nie- wiadomość, ile to, w dobrym zarządzeniu przynosić mogło, i niedostatkiem naglony; powsze- chod dochod niewównie większy, potrzebie obecney. Jeśli w nas, ofiarowane Trony, plemienni Jagiel- ły, otaczaiąca ie świetność, poprzedzaiąca wielkie, ustawiczne i wspaniałe dary, kilkoletnie Woy- ny: hoyna mnieiszych wrzetości, potęgi i bogactw Króla; gdyżby za rozwaga, nad temi poprzed nie- tami, okazuie nam karty, ciągły iego niedostatek. Nie dziedział się w Krechach, Kazimierz, ani w Węgrzech, ugruntował swe plemie Władysław; naychwalebniejsze zamysły, przez niemożność Ciągły niedostatek Skarbu.

spełnienia ich, nikczemy; obok przepychu, nie raz przebiiała nędza; szczupłe dary, więcey były skutkiem zbytniey dobroci, potrzeby wymawiania możnych, dogadzania ich natręctwu: iak sprawiedliwości świetley, rozkopnowi bacznej. Chwytano iedna ręką, u podstawionych ie Dworzan, szaty, ale- nitky, sobole: areby niemi, drugich odrzewać. Woyny, z zapadem i potęgą wszczęte, gdy zaś- kwo bratnie, powodzone opieszale: żądanego, nie przynosiły skutku, przeciągały kilkoletni prze- chod lat następnych, zakończyły się klęską ofiarnej. — Bieżąca bieda przyięcie, powstaie ztąd walki, mnożące się potrzeby, opuszczenie własney ziemi, przez czas tak długi, żeby nad Urzędnikami dozor: odstręczaiąc vecta, świetniały dłonie, pomnażały zapewne niedbad, gdy stan Skarbu. Zrobu by- ło chwytać Jubileuszowe Summy; /229/ pożyczać u Krakowian, wyprzeć in różne dochodow publicznych zrodła /230/ nowem tworzeniu urzędów; a kiedy inż, nie prawie nie zostawało, że- fuiącey rękę Króla, kreślowano świetley; /231/ areby mu, cokolwiek, rozstawało przecie. Nagrodzona

/226/ patrz Hist: polit: i woien: t. 16.

/227/ Volumen Bibl. Zoo. Loyka. Mennice i monety dawne Polskie t. 250 R 1441. Vol. legum 1. p 708.

/228/ do ——— do pod tytułem Sól, na t. 75. mieści te Wyrazy. Ao 1434. Antonius de Florentia, et Seraphin de Cracovia, utrumq; Salis Zuppasii; Zuppas Russiae, Bochnensis et Wieliczensis, aven- dant a Vladislao Rege, primis 5 annis, pro 13.000 Marcis. W dowod przytacza: Inwentarz Archiwum Koronnego, w Krakowie spisany, w R 1530 k. 181. titulo Palatinatus Cracoviensis k. 70, iakoż w Inwen- tarzu tegoż Archiwum, znayduiącym się w Sandecu, iest to, na k 288.

tamże: Abraham niges, de Bodzlice, tenutarius Castri Crosthiensis, fatetur. ratione locationis Zuppasum Vieliczensium et Bochnensium, tum et Sandecensium Illustrissimum, de Thelonei Cracovi- ensis, per Vladislaum Regem sibi constitutae, 2000 Marcarum, de quotannis solvere debere. Cra- covie 1434.

na t. 21. Hist pol. : woi:, w Spisie dawow, pod Rokiem 1443. Ex Orig. Arch. Reg:, in Mastko: Sp. Skarbnika Królewskiego, Jan z Czyżowa, Kopalnie Ołkuskie, na 4. lat puszcza: Biskupowi Krakow: i Ja- nowi Teszyńskim Kupcom Krak:, za pewny pożytek Króla, do Węgier nabrane; owoczne dochod z nich, po 650 Zł. Węg:, oznaczaiąc.

Zastanawiało mnie, dla czego w iednym Roku, dwie Umowy zdrowiu? czynie w pierwszey, o Sole tylko iest wzmianka, w drugiey zdaie, że Ołkusz, i do Krakowskie, puszczone razem. W takim oddaleniu wieków, nie maiąc pod ręką tych Umow, całkowicie wyrzekanych, ale wiele ich tylko trudno to wytłómaczyć: mniey potrzebna, wreszcie iest pewna: Mniemałem z początku, zapatrzenia się na pierwszy z tych układow: że Sól corocznie 15000 gorz /: po 42 Zł 20 gr. 640.000 Zł. / czynidła: chociaż i to, nie byłoby nadzwyczayną, pewną; bez umowa następna, w której poszczególniey Ołkuszu i do z Krakowa; nie więcey, iak 2000 gorz; w każdym Roku, upewnia zdaie; tymczasem nadeszła, gdzie dochod z Ołkuskich kopalni, 650 Zł Węg:, tylko cenione; nie pozwala przypuszczać, znacz- niejszego ztąd wpływu, iak 2000 gorz; dziś 128.000 Zł.

/229/ Bzovy: Bibl. Zoo: w Indice Actor do 1500. k 28. Cracovia, Sabato post Conductum Sancta Vda. Dyzdaw Król Polski i Węg:, bierze pieniądze Jubileuszowe, z Kościoła Gnieźnień:, z wadium tym zwócenia ich: gdyby to obrażało Kapłana, lub Kościoła.

/230/ Spis wypuszczony Dziek. Krak:, patrz t. 12 Hist pol: i woi:, oraz Spis dawow, gdzie różnym, różne rzeczy rozdano.

Panowanie Władysława III.

Rozdział I. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Skarb.

Rządzona ściśley, mniéy znacząc swobod Litwa: aż uboższa, więcey zupełnie Monarchii swych Władzicow za-
pędziła: lecz iakem powiedział, w Panowaniu Władysława Jagiełły: żadna, lub słaba była ucieczka bych
dochodow, przychodziła do rąk Monarchy. Mamy ślad, że w bey Prowincyi, była danina z oyc i miodu; /232/
czyli woyczyzna i do Koronie, śladu nie mamy; słuszno to wnosić, do pokrzep skarbu swego, iak żeby miało
coś znacznego stanowić. – Cło, w rzadzie zastanawiającego się, iedna z celniejszych poyczyn; dla ra-
go, pod ciągłym nawet Jagiellonow panowaniem: nie wzmogła się Polska, w zapasy, moc i zakłady
wierzyła: lecz w wierzney zostawała bezsilności, a co do skarbu publicznego, w nędzy prawie. Za-
nosiły się prywatni; /233/ ubogaceniem ciągłe, Król i Naród.

Mennica.

Mennica, dozor nad.

Mennica i sprawiedliwość, ściągała wagę, rządzących. Dla dozoru iey w Krakowie: ludzi w
innych ziemiach, przy wskrzeszeniu na Tron Władysława III. po jednym Rządcy ustanawiano; w Krakow-
skim, dwóch było. /234/ Praca ich, szczupła wcale: obowiązkiem, zbieranie dochodu, którego się
z nich Senatowi; uwolniono ich, we 4. lata potym: czyli, że nadto byli cnotnemi, czy zbyt uciążli-
wemi: pierwsi to uczynili Małopolanie. /235/ Sroby monet w każdym znacznieyszym Mieście,
oddzielnym powierzono Urzędnikom, na Ruś zwłaszcza i w Mało-Polszcze: i ten jednak wpływ
nie bawił długo. /236/

Drobny bilon i sprzedaż tylko pieniędzy

Za tego Panowania, nie bito Groszow; /237/ Ale mieniano krakowskie, które rozkazali, drobna, bilon
monetę. Radzono iey zaprowadzać, na walney Radzie w Krakowie 1437 Roku. Szląsk albowiem, Czechy i

Sprzedaż monety z zagranicy.

Morawia iey zabraniały; /238/ pisano zaś o to Zbigniew Krakowski Kasztelan: ciągnęcy zyski z Men-
nicy Królewskiey temu się opadli: nie wzbroniono więc napływu, pieniędzy zagranicznych. – Szko-

Bunt w Krakowie z tego powodu.

dzili, niższą miedzy stopą, iak za Władysława Jagiełły: /239/ drobny pieniądz, niższe był podłey-
szym; to ciągłe bezprawie, bunt w Stolicy sprawiał; uśmierzono go, nie bez trudności, Krakowskiey
Dyecezyi Kasztelan, Konsulow miasta i Łupnika, od niebezpieczeństwa życia, uwalnia. /240/.

Wartość kruszcu szy, ówczesney mo-
nety.

Czytaj: w Tablicy Kwalifikacyi Monet Polskich i Litewskich, z uwzględnieniem wartości, na mo-
nety, podług stopy 1766. Roku; w ciągu lat 10. panowania tego, stanowi wartość Czerwonego złot-
go, na monetę, której 80 Zł z gorszemi Koronnemi, 91 4/18, wartości, więc ciąg krakowski za 26 gro. z Szelągi.
18. każdy grosz, Fenin Srebra, miał grosza 91 4/18, wartości, więc ciąg krakowski za 26 gro. z Szelągi.
Monet, fenin groszy 102 + 8/18 dziś 53 gr. 1. Szelągi. Wiedunek czyli Jeton, czystego srebra bilk gro-
18/18 równy 10. Zł 20 gro:; Grzywna 2458 + 12/18 gro: srebra, czyli 42 Zł 20 gr: Kopa Polska 3072 gro-
my 6/18, to iest 53 ½ 10 gr:, Kopa Litewska 3811 12/18 fenin, 66 Zł 20 gr. wartości. Skot Litewski, podług
nego, miał 100 gro: Lit, 6402 12/18 groszy, dziś wynosiłby 111. Zł 3 gr. 1. Szelągowi.

Jenre znakomity Obraz, pod liczbą 11. tak opisuie Ludgowskiego Polskie. Strona główna: w pod-
łowym obwodzie, ukoronowana Tarczą, w którey iest Korzeń pałkowchalny Królow Węgierskich
Napis: Moneta Władislai. Strona odwrotna, w podobnymże obwodzie, ukoronowany Orzeł, z napisem
Regis Polonica. /241/ ~~Dziadek Zaby, za tego panowania, miał herby, na 4. strony powtarzane: w 1. pole.~~
~~działa, herb Węgierski, w drugim Polskie, w trzecim Litewskie, w 4. Korzeń. Napis Władislaus DG.~~
~~Rex Hungariae, na odwrotney stronie, wizerunek~~ K. Władysława /242/ Szli te Dukaty, mowiąc bez
dziemy, iako w Węgrzech iedynie bite: zapewne bieg swoy miały w Polszcze.

Widzimy z Kwitu, wydanego w 1436, że Mennica wydała 18. bez 8 gorszych, 3. Wiedunki,
sterlii dziesiętnych 626. 293 Zł 10 gr: /243/ z wyrazow ogólnych, nie można wiedzieć, czy to w iednym
Roku wybito; może od początku panowania Władysława III., ukazuie się, bilon, należycie bity.

/231/ Cryg. Bibl. Ossol., w Księdze Listu do 1500 R. Zb. Cracovia 1440. Sabato ante Dom. Judica. Dóbr do Wielko
rządztwa Krakow: należących, i tych co powagiem Zofii Królowey obciążone, Wład: III dziemi, nie puszczał.
/232/ Hist pol. i wsi: t. 8.
/233/ Nadawnictwo dóbr Koronnych, wzbogacało szczególne Osoby: widzimy to z Rachunku dawno. Dostoieństwa
duchowne, i ogromne do nich przywiązane maiątki, dawały Prawodawcom, byli widocznie dawać, i ziąć wpły-
niale, i z zbywaiących dochodow, nowe owszem przysporzać Własności; tak np: Zbigniew z Oświęcimia Kasztelan
Krakowski, był w stanie, kupić Księstwo Siewierskie.
/234/ Hist pol. t. 2.
/235/ tamże t. 8.
/236/ Kronm. t. 482.
/237/ tamże to Zoylo, w Rękop. Bibl. Ossol., którego tytuł: Mennica, i monety dawne Polskie. Czytaj w dziele
tym Ks. 1. na t. 134.
/238/ Dług lib. III cod. bps.

Panowanie Władysława III.

Rozdział drugi. Kształt Rządu. Król.

Cztery lat pierwszych, od wyboru na Tron, Władysława III. w małoletności spędzone Rządzili Krajem, Senat, i nastawieni każdemu Wojewodztwu, Starościowie. Król i po śmierci Ojca zawsze, i kiedy lat zupełnych dorzekł, Sławą, swobody Poddanych swych słowiodzą. Rządził samemu, w 15. Roku zaczętym, dozwalały Stany Krajowe; wiek młodociany, znieważał powodować się Radzie innych. Wkrótce ofiarowane sobie Węgry skłonił przyjąć; i wpłatał się, w długotrwałe zamięszki, i Wojnę z nayskalszym Ewoją, moscowskiem, chwalebnie prowadzoną, w przeszłych, zakończoną, tak niszczyliwą. Oddalony z Krain, zajęty nowemi bowiem, chęcią i potrzebą ugruntowania się w Węgrzech; między silną, dłonią, piastował skó Rządu. Wyjeżdżał się Namiestnikiem swym, Janem z Czyżowa Kasztelanem Krakowskim; [1441] wstąpił w jego osłonę Monarszą władzą; a zawsze przechodźca, w rzecz możnych.

Duchowni Szlachta.

Król dzieci: wnet obcego Państwa, dobijającego się Władzcy; o iak obszerne dawał pole, wolności: tym dobijał się, większey wtargnąć pokoi. Wzruszała mac Senatu: z rzędu Poddanych, wznowili się jedni, na Władzcow Ziem; inni, że niedogodne im było, między równych sobie Zawierzchnictwo, obawiali ich za mowolnie. W 1438 Roku, sam niby Władysław, panował zacnie; nie polegaia na tym, jego podwoi: sami, przeciw niesprawiedliwym Poddanym, uporczywym i Heretykom, stanowią Związek. [1445] Cel chwalebny: lecz nie im przynależało, zapowiadać powstanie, przeciw wykraczającym w tym względzie, przywłaszczać sobie władzę ich ukarania. Radzą stany wnetsion, chcią zgwałcenia swey pokoi prowadzony; opuszcza Mozdian rodzimą Ziemię, obcą Koronę, swe skronie uwieńcza. Pod nazwi. nieiwem Spytka z Melsztyna, Jakuba Strzelowy Kasztelan Krakow: i innych, w Nowym Miescie, klei się skłaczenie, wszczęły się, nadaiące sobie władzę; którego wpływy zachwalone, zastosowanie mogło być obszerniejsze. [1446] Chcieli dopomagać Janu, w nowym jego zawodzie, maiący upodobanie w wojennym rzemiośle, stawali przy jego boku; posług wszystkich, szczególnie zapowiedzianych tylko zbył szczodre zapłacili nadgrody, wracali nigdy ich do domowey zaciszy; innym, do podobnych służb i zabiegów, otwarte zostawiając pole. W Krainie pomnażało się niedaw: wypowrzniu go na dworze, Pani cnotliwi, konszty z niego umieli, przewrotni.

[1439] Dlugosz [10. mówi, że były tylko 10. pułby: potrzeba było w tych potyczkach, go gwo. liczyć, na gorywone Sobota.
[1440] Dlugosz [700. pod Rok 1438. Dzieje zaś, Kladnie to zdarzenie, w 1439. Roku.
[1441] Czacki, na [134. pierwszego. Tomu w 677 Karcie, Pomarty: że herb Węgierski, miedzierono na Złotych pieniądzach; a na wzajem Złotowie; na Węgierskich Czerwonych Złotych. Orzekomywa tym sposobem, że Moneta, która pod liczbą 181 opisane; Złotych jest nie Węgierska: co, sam najpierwiej, dowodzi.
[1443] Dlugosz [1444 [1560
[1443] Rektop. Bibl. Zamoy: Summarius Zarquirkowy, Miasta Cyalow Zamoyskich, od 1253 do 1544. pod Rokiem 1436 te mieści Słowa: feria 6. ante Hedvigim. Cunctatis, quorundam Officialium monetarie; de Summa 14678 marcarum, et tribus fertonibus argenti; tum quod eadem Officina monetaria, per civitatem, probe sit administrata.
[1444] Ex libro Klejnoty Zapowie. Cracovia 1440 Sabato post Conductum Sancte Crucis: Vladislaus Jagelloides, abiturus in Hungariam, ad capessendo Regni cuius sceptra, Vicarium constituit, Joannem de Czyzow, Castellanum Cracovienscm.
[1445] Konfederacia ta, w Nowym Miescie Korczynie, w dzień S. Marka 1438 Roku zawarta, znayduie się w pierwszey Xięgi nasrych Xięgi. Exemplarz ieg posiada Biblioteka Zamoyska. Na pergaminowych wstęgach, zawieszone pieczęci, tych 36 pozostało: na każdey Tasmie, Imie Właściciela kogo herbu, wypisana. Dowod ich, nie może bydź obszerniejszy: tym bardziey że in Volumine Legum, opuszczony. Rzad wyżey: Dwóch pierwszych Walnie; brzmią: Nos Dux Vladislaus, Sigillum nostrum presentibus appendimus — Nos Stignaus Epus Cracoviensis Sigillum nostrum appendimus — Nos Vladislaus Epis. Wladislaviensis, Sigillum appendimus — Ego Nicolaus de Michadow Castl. Crac: appendi — Ego Sandivog: de Ostrovog Cal. Posn: appendi — Ego Sandivog: de Ostrovog Cal. Posn: appendi — Ego Mauri: de Nanosho Cal. Calis: appendi — Ego Joh. de Thanczyn. Calat. Sand: appendi — Ego Albe. Malski Cal. Lanc: appendi — Ego Lebrus Odrowansch Cal. Leopol: appendi — Johannes de Konyczpole Kllanc: — Ego Laus. Jacoba Cast: Sirac: appendi — Ego Clemens Wanbobka Cast Wojnic. appendi — Thoma Cast. Wislic: — Nico: de Cosolin Cast. Radom: — Wawrzy de Ostrow Cast. Sawichost. Loradbovius de Konyczpole Cast. Szczyrzyc: — Pauli de Dzikupiere Cast. Madzgost: — Coretai de Gory bow Subcam. Sandom: — idnego bratuie — Jacobi de Dassanow Subdapifer Sand: — Johan: de Szczekociny Subcam. Lublin: — Stan: de Gorzyce Cast. Zarnow: — Johan: Janowy Dapifer Crac: — Petri de Wisk. mutow Subiudex Land: — Macieiki de Wrzesimowicze Vexillifer Crac: — Stepha de Sawichost Vexillifer Sand: — Kowala Dapifer Sand: — Johan. Stadnicki Dapifer Crac: — Joh. de Dzierze Subpincerna Lublin: —

Jacobus

Panowanie Władysława III.

Rozdział drugi – Ustawod. Rządu – Miasta.

Dzieło Kazimierza W., święcie utrzymywane, przez Byca swego; przepisanie sądownictwa dla Miast Polskich, aby nie appellowały do Magdeburga, Władysław III. potwierdził. /247/ Za tego Panowania, równie jak za czasów Poprzednika, w celniejszych pismach, widzimy wspominane Miasta: /248/ Kraków, ten gród stołeczny, zyskiwał dawnych swobód przyznanie; /249/ od wszelkich danin swobodę; /250/ mocowanie Woźnych, prowadzenia ich do Krakowa, bez żadney od Wsgołowich bądź; przeszkody. /251/ Wzrastał Przemysł, nadaniem Przywileiów, przez Świdrygiełła /252/; i Kazimierza Władzę Siłny. /253/ Liczne Miasta, z Polskiego na Teutońskie Prawo przechodzące, /254/ pomyślnie swoią pomnożyły widzi; ady.

Przydaymy ogólne Uwagi. Tym było, że Kraków stołeczne Miasto, tyle sposobow, wzrastania w dostatki maiąc, pozyskiwało dla siebie dogodny, w ogólnym widoku szczodliwy Przywiley, nie pozwalaiąc dania się w niczym do powinności Kraiowych, nie zasilenia by naymniejszym groszem skarbu. Przenoszenie Miast i miasteczek z Polskiego do Teutońskiego Prawa, czasowym tylko było dobrem; ogólne dla wszystkich Miast Prawa i swobody, więcey przynioslyby korzyści; każde z nich, w swoim stosunku, wzrastałoby pewnie. Z nadań dla Przemienia; ureny się, iakie rodzaie Przychodniow, zamieszkiwać nasze Grody.

Jacobus de Kobylany – Nicolaus de Chwanstow – Rząd ruszny; Stan. Czwilla de Conyn – Clemens Czolek de Kobylany – Florianus de Mokrzsko – Nico: Zyeleczki – Nico: cum duobus germanis de Zakrzow. – Paulus Skorzeński Joh. Krawina de Galow – Theodoricus de Wawrynerycz un. – Rafolrus de Strzidlna – W ky Konfederacyi, za kuriedzenia Cztka, Poznańskiego, Brzeskiego i Sedzińskiego: z dodatkiem ukazania, każdego Obywatela osiadłego, który by Prawu Kraiowemu ieg sprzeciwiał, Woynę bez wiadomości Króla i Narodu, z Cudzoziemcami wszczynał, lub Błędy Nowatorskie, do Kraiu wprowadzał.

/246/ Inventarz Cath. Cov. w porządzie Polonia f. 259. Cooveres Maiores Polonie et Russie, animadvertendo nonnullos excessus, ob kterorum ortum Vladislai Regis, colligationem inter se fecerint, decernuntq, ne omnia inommoda, damnaq Regni, propulsaturos. Związek ten, zawarty in nova Civitate in Conventione generali, Lidomoda 1439 die Dom: S. Cantii, in Maio: znayduie się rożnie in Vol. legum 1. Wyrazy iego ostatnie: „Spondemus etc, defectus predictos et inommoda — corrigere — in ea re, unius alterius — insuper abilitas assistendo, sub pena privationis colli et bonorum, fidei q et honoris. — Decernimus – quod contra quemlibet horum qui essent nobis, aut predicto Regno suspecti, aut obstruchionis predicto Regno, causa esse videbuntur, volumus et debemus, subitanee insurgere – iuridice procedere, contra quemlibet talem – et in eo indelicet Iudicio, ubi multum preditti Domini Regis, principalites inkerent, et eius iudicio, quod Reasona majoris Consilii, tel etiam, de ipsa communitate nostra electi, et nominati presidere debent – Si quis – a communitate se abscindere vellet – contra talem omnes, unanimi concordia, imo ad vindictam consurgentes, prima vita, deinde bonorum destruchionem: sub fide, et honore, nostris, promittimus anhetare.,

/247/ Co za związek! iak okrutliwa władza! iak Pahw nadużycie?
Ex Mapto Lasch S. Cl. est równie in Vol. legum 1. In Insula Crepel, oppido Conin, alias Kaura, die Dom. post festum S. Stanislai 1444. Privilegium Iuvo Theutonici Provincialis, superni Castri Cracovinsis, fus Casimiorum M. constitutum; quod Vladislaus Jagello, et Vladislaus Jagellonis, Reges, confirmaverunt; cuius Tribunal, in Castro Cracovinsi: ad quod, in Causis tam magnis, quam parvis, Iuris Civilis, procedi vocatus et appellatus.

/248/ Jak w zapewnieniu Władysława III. w dniu Koronacyi, czyli S. Jakuba 1434 wydanym Statucie/Statucie rego boyg: znayduie się w Bibl. Cod: / kiedy warował Król, że za dozwoleniem lat 15. potwierdzi Prawa i swobody: a gdyby tego nie uczynił, noga, Poddani, uważali się wolnemi, od wykonaney przysięgi; obok Prawodawców, Waconow, Szlachty, wspomniano: famosorq Civitatum Consules, Iurator, et Scabinor infra scriptor: — Cracov. Posnan. Leopol. Sandom: Siradi. Lublin: Calis: Lanic: Brosten: Wielun: Sandec: Inowl:, Sanoc: Bydgoszcz: Dobrzyn:, Costinen:, Wchoven: Strzeden:, Gnesnen: Wiślicen: Syradien: Wschnen. /musi być Wschnen:/ et Wilicen: ut praefatar Civitatum Consules — W Porządzie Prawnym z Przywilejami 1436, czytamy: Miasta Krakow, Poznań, Kalisz, Lwów, Brock, Warszawę, Rypie i Starogrod. /249/ Summarius Przyw: Miasta Krakowa. w Piotrkowie na Seymie, po S. Łukaszu 1438. Władysław Król, potwierdza Przywileie Miasta Krakowa.

/250/ Rzk Bibl Cod:, wyż wyrażony. AD 1426 fer 4 in crastino CC. M. Cracovie. Władysław Król, potwierdza Przywileie Miasta, przez Prawodawców swych nadane, i uwolnienie ab omni exactione, alias Schoss, Regia, et omnibus contributionibus, angariis et laboribus.

/251/ tenż Rzk, pod Rm 1444. Przywiley Władysława Króla, w Budzie, we Srzodę, po Zielonych Świątkach; którym nadana moc Raycom Krakowskim, Zaparcia porywaczow, Złodzieiow, Zbóycow i innych Złowadniczych, prowadzenia ich do Krakowa: ani kto się ma ważyć, czynić im w ky mieście opor.

Panowanie Władysława III.

Rozdział drugi. Ustrój Rządu.

Umowy. Stosunki pomiędzy temi Stanami. Charakter Narodowy.

W tak krótkiem Panowaniu, przy takiej obojętności Dziejopisów naszych, na wzmienione ku porównaniu nie znajdujemy nic nowego, cobyśmy ku powtórzeniu mogli: bądźmy uwagę, ciekawego czytelnika; do tego, co się nam nakreśliło, za czasów Władysława Jagiełły.

Rozdział trzeci.

Religia i Duchowni.

Wznoszenie Świątyń.

Pobożność dla Kościoła swej powodowała, Królowa Matka, pod imieniem S. Zofii Kaplicę zakłada przy Kościele Krakowskim; a Kapellanow do niey przeznacza, Kanonika Krakowskiego Proboszczem stanowi. /255/

Założenie Kaplicy S. Zofii przy Kościele Krak.

Zasługi Władzy Kościelnych dla naszego Kraju.

Zasługi Synodu Duchowieństwa dla Ustanowienia Zygmunta.

Bazylejski Synod Zygmuntowi Władzcy Litwy dozwala wybierać Spowiednika: opuszczone pielgrzymki lub posty, innym uczynkiem pobożnym zastępować; morze, dla siebie odprawiane duchaż do swiątyń, albo w ogrodzie po południe. /256/ Stolicy Apostolskiej Prałaci, Kościoły, pobożność, wielka u wszystkich zakwitała wtenczas. Creacy Sylwiusz, znany poznéy, pod imieniem Pius II. Papiez Ubiegnie wa z Plesnicy Krakow. Biskupa i Kanon., pozwiązań chlubą dla siebie, powyższe. /257/.

/252/ Ex Cri. Arch. Reg: 1438 D 9. Maia w Uremieniu. Swidrygiello nadaie Woytostwo w Uremieniu, Iuchnowi Kiem: owi, na Prawie Magdeburskiem: dozwala mu sądzić o wielkie rzeczy i małe, Rusina i Lacha, Niemca i Woszczyzna, Czmianina, Żyda i Tatarzyna. Osiadaiących w mieście, wolnemi czyni, od wszelkich danin i powinności; po upłynieniu lat swobody, maią dawać Panu, po groszowi z dymu /½. 12 g 20/ z rzeczy, Woytowi zaś by pieniądz /½ 7 g 3/ Opłata z Kramow, Jatek rzeźnickich, piekarskich i szewskich, ieme pozwalaiąc. Od wszelkiey winy, wielkiey i małey. Dwa pieniądze dla Pana, trzeci dla Woyta. Z tego nadania, ma dwoie dwoma strzelcami, na wszelkie powołanie.

/253/ Ex Bor Arch. Reg: 1442. medii Januarii Vilna. Casimirus M. Dux Lith., Georgio Advocato Cremenensi, confert Jus Theutonicum; równaiąc we wszystkim to miasto, z Krakowem, iakie ma Kalisz i Wilno. Z dawego danu, z pieniądz ieme nadaiąc: będzie mógł mieścić scultetos, pistores, institores, pannicidas et sadnificas; z tych każdy Rzeźnik po upłynieniu 20 lat swobody, ma dawać Kamień łoiu, w podworze do Zamku, za dozgnicy dla Woyta. Nadaie mu Wieś Bolesko, Dynabyn, Sawcyn, Borzayno i Dunaiowo: z których cum curia hawta, et duobus sagittatoribus, debet servire.

/254/ Ex libro Privil: Capituli Cracov: 1436. D 20. Apr: Villa Capitularis Rudawa, de jure Polonico in Theutonicum transferitur.

Ex Regr. Acti. Regni Cracoviæ 1440 feo 4. Lineorum. Villa Wiązłowice et Wilkowice, transferitur in Jus Theutonicum Magdeburgense.

Tamże ——— post Dominicam ——— Wangrowe ——— do ——— do

Inwentarz Archivum Kron. w powiecie Radzyńskim f. 250. Kazimierz K. Mazowieckiej, nadaie Zamość i Ko. notopy, Andrzeiowi z Cyprska, Staroście Bushkiemu, i przenosi ie na Magdeburskie Prawo. Dan w Radzyniu, w Poniedziałek Oktawy Bożego Ciała.

Ex libro Privil: Cap: Cracov: 1441. w Czerwcu. Villa Decanalis Cracovienses, ex Jure Polonico, in Jus Theutonicum transferuntur.

Ex Regr. Arch. Reg: 1442 in Feb. vel Martio. Stanislaus Villa Cederyca, de iure Pol: ad Ruthenico in Theutonicum.

Ex libro Privil: Cap: Cracov: Duda, feo 2. post festum S. Michaelis. Villa Wazerow Capitularis, transfertur in Jus Theutonicum Magdeburgense.

Z tegoż Regr. 1444 circa 20. Aug. in Waradno. Władysław Regis Pol. Privilegium, pro translatione Villæ Capitularis, Kochanowska Wola, in Jus Theutonicum.

/255/. Pozwolenie Indowey tey Kaplicy, wydane przez Eugeniusza IV. w Rzymie, 10. Kal. Maiskich 1443. Pabrz Inwentarz Archiwum Koronnego.

/256/ Ex Lib Mss. Arch. Stan. Aug Regis. 1439. D 12 Jan Rzym

/257/ Ex Epistolis inspectis Aeneæ Sylvii 1440. ad Cardinalem Cracovinsem. Gratulatio, ex benevolentiam tanti viri, nostrum esse.

/258/ ~~Dzieje Hist polit: i woi: t. 2. w opisaniu charakteru Króla, i t. 23, tudzy wadowany rozciągnionem, bocznie na gami, wchodzić do Rudzynia, wiedzą Swiątyni wielkie Mayętnieniu, powinne składać dzieli~~

/259/ ~~patrz Hist pol: i woi: t. 2.~~

/260/ Bryg. Bibl. Kras. w Liście Ekta do 1500 k. 28. Cracovia, Sabato post conductum Pascha. Władysław Król Polski i Węgierski, bierze pieniądze Jubileuszowe, z Kościoła Gnieznieńskiego: z wasurliwem zwrócenia ich, gdyby to dozwalało Konstytucyi lub Kapitza.

/261/ ~~patrz Hist. pol. i woi: t. 2.~~ Bryginos tego Konwentu, Biblioteka Zamoyska, w Ord Jad: Capituły, posiada.

/262/ Ex Mss. Arch. Reg. Cracovia 1440, feria 2. post Dominicam Lætare, w Kurnikach.

Panowanie Władysława III.

Rozdział trzeci. Religia i Duchowni.

Nabożeństwo, i poszanowanie dla Duchownych

Zachowały nam dzieje, pobożność Króla; w całym ciągu, niestety tak krótkiego życia [230] Syna uroczystości Koronacyjnych, pomiędzy Biskupami i Mazowszem władającemi Pany, powitady o przewrotnem stwo miejsca zatargi; wdzięczność dla Oleśnickiego, który tyle się przysłużył do zgodnego wzniesienia na Tron Władysława III Monarchy; poszanowanie dla Duchownych: to sprawiły; iż nie rozpadające domagania się stron obu: aże- by nie upokarzać potrzebnych były, ten czasu obrano rozdział, iż Król, mimo uroczystych zwyczajów; nie za- siadł na Stronie, u Krakowskiego Kanclerza; by zatym na oświeceniu, tamę podobny. [230] Jak upoj- ma kapnąć Królowej, łagodność Króla dziecięcia, potym młodocianego Rycerza, ten zbawienny porywa- ły skutek: że dawniej buntowniczy Księżęta Krakowscy Kasterz: w całym ciągu tego panowania, oka- zad się [11] spolwiernym, tak pomocnym. Dyd nim, cady ogód Duchowieństwa nawet, żądane dawali składając daniny; przyzwalając na zabawianie Jubileuszowych pieniędzy. [260] Jakoż dla Króla, za pozwoleniem Władzy, wojny Chrześciańskiego walczącego, oparcia się przedsiębiącym wszystkich Turkom: mogliż, powinnież były, inaczej?

Zdawa Duchownych, równie jak wszelkich Stanów, potwierdził Władysław, z małoletności wypad- szy. [261] Nadając Korywiley Cmijanom, wszelkie wspólne zgromadzenie, wszelkich ciężarów. [262] Nadzór duchowieństwa Kazimierskiego, zgromadzonego z Biskupami obrządku Łacińskiego. [263] Najwyższy Dóbr Duchowieństwa Kazimierskiego, porównano z Biskupami, Biskupich, Król przed Sąd swój powodują; i tym ich powściąga. [264] Na prośby Grob, które szanował rozwalający Pana Władysława, Krzyżowcom Gniezneńskim dozwala, w Zamkach swych, gwoli obrony onych, mieć Szlachtę: upewniając; iż tacy, w czasie powszechnej nawet wyprawy, od ciągnienia na wojnę; będą swobodni. [265]

Osoby Duchownych.

Ciągłe dążenie Stanu duchownego, do większej, coraz wyższości, mocy, i dostatków, sprawiało niekiedy opory: ten w miarę obwieczności i przygotowania umysłów, większy lub mniejszy bywał. Bis- kupa Krockiego spory, z Książętami Mazowieckiemi ułożył Kompromisz; [266] zawarcie zgodnie. Wyższe Diecezyi z posiadłościami Gdańska. [267] i z Biskupstwem Płockiem, [268] ułagodzone dostojeństwa kościelne, zresztą były przedmiotem sporów: mający Prawo wybierać na te Urzędy; nie raz mania- li układy, życzeniem Monarchy, lub znakomitszych Grob. Po śmierci Jana Sędzia, aby zgodnie przez Kapitułę ogłoszony był Kasteza, Iwana Borek Drohan Lwowski, woła Kanclerza, a raczej Mojno władzcow, i Brata, Władysław Jagiellończyk, postarał się ariby Kamerycie jego Wincenty [271] najwyższy nad godność duchowną w Polszcze wciągnąć; [272] Magnaci, widowali uczynić na ten stopień, Zbig- niewa Krakowskiego Kasteza: ten, ken Prawdą szanowny, sam się temu oparł; doradzali nawet Wład: z Oporowa, Kujaw: Kasterza: i to było na próżno. [273]

[263] Ex Mss. Crocov. Stan. Carg. Regni 1443 in Mscto. 19 apr. pozwiewa W. noc w tym celu była 24 kapi miasta. Zadawanych z kościołem czynności- nadano w pierwszych Swiętych. W sprawach do duch. należących szczegółnej celuby i rozpoczy na Trium. Zbiorze zgromadzeń nie mają się inne indywidui- [264] Chart. pol. Wpan. [265] Cuyg. Dibl. Wład: z I. pieczęcią, datowany w Budzie, we Środę przed Wojym Ciadem. [266] Ex Mss. Lech. Cap. Cloc: 1438 D 12. Febr. Compromissum inter Vladislaum, et Boleslaum Duces Masovia, et una: et Stanislaum Episcopum Plocensem, nec non Capitulum, et subditos eorundem, super nitibus Ecclesiæ et differentiis. Ibid Konycki, na Gniezno 3 kap Kompromisu, z 3. pieczęciami. [267] Ex Lech. Cap. Vladisl. 1438 D 17 Maii. Granities Dni Vladisl., cum Gedanen: Monchi Episcopatus. [268] Ex Mss. Lech. Cap. Plocen: 1444. in Mscto vel Cyprili. Privilegium Vladislai Vladislauiensis, et Sancti Plocensis Episcoporum: super limitibus Diœcesum.

[269] było to, w Roku 1435.

[270] patrz Dziejopisów naszych, pod Rm 1436.

[271] Sokolowicz, narysa go Rokem, nie Rokem. patrz 4 178. Kotzpis 28

[272] Długosz, Dubicki i inni

[273] Ex Mss. Miechov: Nabitski. W Florencji 1438 Idibus Februarii. Eugenius Papież, na poświęcenia Miecho- witow, nakazuje ogłosić z Ambon; aribę Nadano dziesięciny, w oznaczonym czasie: na niepodległych Ko- munitu, rozciągnąć dozwala

[a] Dobry Duchowny, bez nie dawno chciwy; nazwa Długosz: na 4 870, opisując te zatargi: kaze Miebor, i śmierć nie wyklada, kyeh Kanclerstwo Duchowieństwa, szumnie opowiada.

[274] Kromer 4 475

[275] Sarnicki Wadrie ka, pod Rm 1438

[276] Dubicki 4 351. 352.

[1] Ex Lod Mss. Dibl. Basilicana 2608. Epistola Eugenii IV. ad Vladislaum Jagellonis filium, Legem Polonia. Winientego, Kapituły Gniezn: Kanclerza Duchowieństwa Koronne ziastowań, zgodnie obranego przez Kanclerza, Władysława i Kazimierza Królewiczow, potym Kardynalskie Koronne ziastowań, zgodnie obranego przez Kapitułę Gniezn: Kanclerza Duchowieństwa Koronne ziastowań, zgodnie obranego przez Kanclerza, Władysława i Kazimierza Królewiczow, potym Kardynalskie

obiecywał mu ją papież, byle on i poddani jego połączyli się z kościołem rzymskim.

Odwołano niniejsze zgromadzenia się duchowieństwa, na którym z porządku soboru powszechnego Florenckiego. Na okrętach papieskich wyposażonych do Carogrodu zjechał cesarz z bratem swym i 700 osobami celniejszemi z kapłaństwa stanu Wereszczej dalsze, bo 8 września 1437 wyjechał z Moskwy Izydor metropolita, otaczało go 100 ruskiego stopnia. [d] Nowogród W i Pskow, i uczynione tam urządzenia, potwierdziły go czas zmarły. W Inflantach spotkany przez biskupa derpskiego wraz z katolickim i ruskim swoich, pierwszy do Rzymu obrał się dla niego o Gleren, całując wyrzody Krzyż, biskupi, jakem swoich, pierwszy do Rzymu obrał się dla niego o przejazd cesarza Zachy, a dalej przez władania niemc obiecywał go powodzić. Zygmunt odpisywał: [e], nie dopełnia metropolita, co nam obiecywał u biskupów i bojar moskiewskich, i z tego powodu nie dosyć nam widzi ufa. Chcemy dla niego dozwolenia powrotu, dopóty przez ziemie Zmudzkie, tamtędy nie dać bezpiecznego, przez bowiem co to za ludzie: lecz przez nasze państwa niech jedzie z 20 wszystkimi dobrami które są przy nim: do list pierwszy po wielu, który w niniejszym piśmie umieszczony. Mimo to [illegible] jednak, o których metropolita, wiet Russdorff zawiadomił, Izydor czuje swego oszczędu bytnie we 200 z obładowanie wyprawił lądem, sam z Rygi popłynął do Lubeku. Zkąd przez Niemcy i Tyrol udał się do Włoch, i stanął w Rzymie 18 września, 1438 roku.

Zaraz się narady soboru. O 4 głównejsze punkta, pochodzenia ducha Ś, czyściec, communikanty z kwaśnego chleba i pánowieństwo papieża, wybrani z obu stron zgodzili się mężowie. Otworzyło konsylium do Florencji; tam starania usilne cesarza greckiego i Izydora metropolity skłoniły nationes do jedności oprawych. Dnia 6 lipca 1439 zawarto unią; podpisał ją papież, 8 kardynałów, 2 patrjarchów łacińskich; 8 arcybiskupów, 50 biskupów: a ze strony Greków 3. zastępców patrjarszych, 17 metropolitów z całem duchowieństwem tam obecnem: jeden tylko Marek z Efezu podpisać nie chciał, i wyjechał stamtąd. Nie wszędzie ta jedność z Rzymem przyjmowała do wiadomości; w Konstantynopolu obawiały się wzruszenia, zdaje po powrocie cesarza i duchowieństwa. Izydor kardynałem i legatem apostolskim mianowany wyjechał z Florencji 6 września 1439, przez Wenecją, Dalmacją, Węgry, Polskę, przybył do Budzynia stolicy węgierskiej, zkąd wydał list pasterski do całej wschodniej, łacińskiej i inflanckiej: na Litwę udał się do Moskwy, gdzie stanął w drugiej połowie 1440 roku. I tam nie przyjęto unii, i zupełnie się jej sprzeciwiono. Izydor osadzony w więzieniu w cudowskim klasztorze, zkąd uszedł i do Rzymu powrócił; a w Rosji powołano Jonę wybrany zostałem biskupem i likwidatorem duchowieństwa greckiego obrządku, poprzednicy Grzegorz Bułharyn wrócił Izydora, uprzedzony na dostojność metropolity w Rzymie; w naszej Polsce uczyniono dla florenckiego soboru, przyjęto nowe uchwały religijne i zjednoczenie wiary unia: a duchowieństwo grecke z Rzymem połączone, zwiększano w swobodach z łacińskim, mocą przywileju Władysława III. [f] Jakim sposobem litewska metropolija z Kijowskiej, smoleńskiej, przemyskiej, turowskiej, ludzkiej, włodzimierskiej, połockiej, chełmskiej i halickiej epachii składająca się, podległa uznała się apostolskiej stolicy: gdzie niegdyś bywało mnóstwo gaudia powstawało, obstających przy dawnych obrządkach.

a: Nie ma go w poczet biskupów zmudzkich, lubo w bulli Eugeniusza IV do Switrygiełły, o której poniżej będzie mowa, jest powiedziano: że go papież, i dla własnych zasług, i przez wzgląd na polecenie cesarza, biskupem zmudzkim stanowił. Jak zresztą nad Litwą, za postawanej władzy, pochwycił na mocy w swe ręce nieszczęśliwy Switrygiełło, tak i na biskupiem krześle osadzał się zapewne popierany przez Zygmunta.

b: W ostatnim dziale Kodeksu pod tytułem Statuta w języku ruskim Kunicza 1826 r. wydanym w 8 poprzedzy pismami usprawiedliwiającemi się wniesione z archiwum koronnego bulle papieskie: pierwsza do Władysława Litwy, druga do Grzegorza arcybiskupa prowincji ruskiej, trzecia do Kazimierza biskupa kamieniecko-podolskiego: Mikołaja biskupa wileńskiego, wszystkie w Florencji 1439 d. 12 kal. novembris, 4 roku papiestwa Eugeniusza.

c: Kodeks w dalszem opisaniu zabiegów względem unii; [illegible] nie może się wywinąć z trudności jakie mu sprawuje spotwierdzenie dwóch imion Nazaryusza i Izydora Kasanejn w t. 8 str. 1 l. d. to nam wyjaśnia; nie wspomina nigdzie o prawdziwej nazwie zbliżenia się do kościoła rzymskiego przez Switrygiełłę i Nazaryusza powszechnej: może jako o rzeczy obcej, dla siebie, albo też nie zdawał o tem, na mocy [illegible] pomieszczonego działu Kodeksu, nie bez wyjątku tych bull z Krakowa.

d: Zdaje się opisanie przez jednego z dzisiejszych nad sobą władzą, kozaczej, z wyodrębnej biblijoteki, i wiele z niej spostrzeżeń umieszczających. Vatic. 2 5 v. str. 288 Jest ona dokładowana w dawnej ces. bibljotece cz. VI. [illegible] 21.

e: List Zygmunta Król. do Pawła Wszedoffa pisarzy z Krakowa datowany w Nowym we środę po wyzwoleniu, wyszły 25 maja 1438, [illegible] Ex Mss. codd. Stan. Cong. regni Lubl. in Archivo 19. apr. ponieważ Wawe w tym roku była 22. Kwietnia. [illegible] z kazaniem rzymskim zgromadzenie we wszystkich swobodach. W sprawach do duchowieństwa należących szczególniej o śluby i rozwody na Rusi i rodzaju zadaczyna, do mają się przy innej władzy. Postanowienie ich wszelkie zapewnione.

[illegible]

Okoliczność tak stanowcza na dokładniejsze zasługuje poważnienie. Świdrygiełło mając sobie odjętą władzę w Litwie na wszystkie strony czynił zabiegi, wszędzie pomocy szukał, aby ją odzyskał. Jednym z środków przez niego w tym celu użytych, było i to: że przez Siciłba którego chciał mieć zmudzkim biskupem, jak i przez posłannika swoj papieskiego a zarem dworzanina jego Jana Mikołajewskiego starzywał chęć przywrócenia [illegible] Litwinów do jedności z kościołem rzymskim. Wysłał jako metropolita Kijowskim tymże klerze duchem, i gotów odbyć podróż do stolicy apostolskiej jeśli to ojciec S. będzie przyjemnym. Jakże to wiadomość była [illegible] zjazd swoje najłaskawszemi słowy oświadcza Eugenijusz IV. „Ucieszyło się serce „nasze w Panu, jeśmy usłyszeli i wysłuchali imię: że [illegible] twoją świętą zapłon natchnął ducha. Teraz dopiero poznałej jedno„ść naszą w Panu, jeśmy uwielbiali i wysławi

Panowanie Władysława III.

Rozdział III. Religia i Duchowni. Różnowiercy.

Abrahama Zbąskiego, herbu Nałęcz, ze Skrzyszkowa u siebie przechowywał: powodzonych, poru[szonych] [Zbąs]kiego
nie dozwolił sądzić ich Ordynarius, przyjechawszy Zbąskiego Gastercz, widząc dla siebie niebezpieczeństwo, uciekł
ków, uważając, że oręż duchowny, nic nie pomagał: zebrał 900 koni, obległ Zbąskiego, i zmusił, że mu z skarbu Biskup Poznański: oblega
Zbąskiego wydano: których powiązawszy, przywiózł do Poznania, i wrzód ogniem, na słupie dowe spalił. Zbąskiego; chcąc[y]sta ich na słupie.
Zbąskiego wydano: których powiązawszy, przywiózł do Poznania, i wrzód ogniem, na słupie dowe spalił

Panowanie Władysława III.

Urzędnicy III. Religia i Duchowni. Arcybiskupstwo Ryskie.

Ciągłe zawsze, bareniu Cycas. i Sobom Arcybiskupstwo Ryskie; przyznano mu władze nad Biskupami, i Hrabstwy tego wydziału /304/ Mistrz Teutoński, napastował go, surowy otrzymał zakaz: /305/ pierszeństwo nad nim, Zakonowi zakazano Monastyr, i Władzcy Litwy. /306/ wilowania, aniby Arcyb. Ryskie, Króla. ii: Wkl. poruczone. i pogodził z Zakonem Inflanckim, /307/ pomyślny mocarstwo skutek; /308/ a Traktat zawarty, poruszeniu Koncylium Bazylejskie pokrzywdzony został. /309/ Dziadaniom tego Sobowe przeciwny, tym nad Król. Traktat Arcyb. z Mistrzem Inflant. Eugen. IV. przeciw Arcybisk. pobudza Krzyżaków. ocemi opiekę swą rozciągało to Zgromadzenie, mniey rycerskiey, Eugeniusz Papież: rozkazuie Mistrzowi Krzyżackiemu, aniby Arcybiskupa Ryskiego, iako Szyzmatyka, zbroyną ręką ścigał. /310/

Charakter Władysława III. w względzie Religijnym.

Z zastanowienia się, nad czynami Władysława III., nie możemy przyznać mu, ieby tegoż w oporze duchownym, jaką okazał Rzecz pospolitą. Prawda, iż więcey powolności, ich słowy doznawał, nie ciągnął tylu przeciwieństw, nie słuchał takich wyrzutów; lecz to, dla tego tylko, że nadto wielkiey, nad siebie, dozwolił im przewagi. Możnaż pochwalić; wprowadzenie Inkwizycyi, prześladowania Rozpowieścow, gorejące stosy. Nietolerancya wzrosła, że nie wystała krwi potoków, jak w innych Państwach, winnymi to mniejszych w ogóle skłonności do dręczeństwa, jaka znamionuje Polaków; lecz dosyć i tego, dla hańby naszey. Gorzey zbytnia, ślepa uległość, w obcy wpłatał się Wojnę: namowa, zaślepiony zwodniczy, wiele obelżnic mając, a mało z nich słuszne: szerokie błogosławieństwa, zbyt dawne wzgorzenia, a słabe zawiści; dał się mówić: z szczerego garstka, przeciw potężnieyszemu, poruszył się przyjacielowi; wiarołomstwa, swoją klęską, i własnym życiem przypłacił.

/294/ Ex Orig. Cod. Regni 1439. List Eugeniusza IV. do Władysława Jagiellończyka. Gorzey Jana Reya Kanonika Krakow: oświadczyłeś posłuszeństwo Stolicy naszey, przyjęliśmy to miłe; naśladuy w pobożności Ojca, czci Matkę, szanuy Kapłanow.

Podobnież, w gorszych wyrazach, pismo do Zofii Królowey.

/295/ ~~Copy. Bibl. Zam: w Księdze Actta do 1500 k. 97 Rz 1438 d. 3 Dus Sept. Bulla Eugeniusza IV. do Cerebris: Gnieźn.~~

/296/ ~~Ex Cod Mss. Bibl Zamoscianae 348 2. f 183 Cod 1439 XIV Kal. Octob. Sententia. Litera pasim, Isidoro Metropolito Russia, per Eugen. IV data~~

/297/ ~~w 1438 po śmierci Stan. Ciołka, Biskupa Pozn., podwoyny był unbor: część była za Lasotium, druga za Andrz. Boinskium. Za pierwszym był Król, Gradzki i Radomowie: ale że groźniey zbyt stronnikowie Lasotiusza Boinskiego Koncylium, Papież Boinskiego uchwiedrił. Zobacz o Biskupim.~~

/298/ Copy. Bibl. Zam. w Księdze Actta do 1500. k. 145. Cod 1435 D 11. Idus Maii. Reskr, Koncylium, aniby Krzyżow Kraiow światych i posiadających Ziemie Krayi, stanowić.

/299/ Copy. Bibl. Zam. w tey Księdze k. 32. Cod 1439. D 15 Maii. Bulla Synodi Basiliensis, in qua confirmat Concilium Basiliense, ejusque Synodi, universalem Ecclesiam Catholicam repraesentantis.

/300/ Copy: teyże Bibl. w teyże Księdze k. 33. Cod 1439. D VII. Idus Novembris. Bulla Concilii Basiliensis ad Archiepiscopum Gnesn:

/301/ ~~Copy: teyże Bibl. w tey samey Księdze k. 31. Cod 1440 D XI. Kal. Octob. List uwierzytelny od Koncylium Bazylejskiego, do Capit. Gniezn: Wincentego.~~

/302/ ~~Copy: teyże Bibl. tamże k. 26. Cod 1441. D XV. Kal. Cpr. Bulla Koncylium Bazylejskiego, do Bas. mieszkaiąc Biskupa, z potwierdzeniem Testamentu, Urszuli Emilii.~~

/303/ Copy: teyże Bibl. w teyże Księdze Nr 25 Roberti Bona Kal. Julii. Eugeniusz Papież, do Mistrza Krzyżac:, przeciw Bazylejskiemu Koncyliom.

/304/ Copy: Bibl. Zam:, tamże Cod 1434 XVI Kal. Januarii, Koncylium Bazylejskie, przyznaie zwierzchność Capit: i Kapitule Ryskiey, nad Biskupem Rzeborskim, Zakonnikiem, Chorążym w Golubergu i Kamińskim.

/305/ Copy: teyże Bibl. tamże 1434 XIV Kal. Aprilis. Tenor Bull, zabrania Mistrzowi Teutońskiemu, Zakonnikom Wasallom i Miastom tego: pod karą lenizny hoiczelnych: aniby się nie wabili, o dziadzie zaszłości, przeciw Capitule Biskupowi Ryskiemu i Kapitule.

/306/ Jest in Cod dipl. Dogelii, Copy: zaś w Bibl. Zamoyc:, w Księdze Actta do 1500 Nr 116. Litera Concilii Basiliensis, quibus Ecclesiam Rigensem, Archiepiscopalem Regio Polonica commendat. Cod 1435 D 29. Mai:

/307/ Podobnież pismo, w Copy: równie, pod k. 117 do Capitu: 1435 D 24. Cpr: ex Cod dipl. Dogelii, et Cod MSS: Concilium Basiliense, hortatur Archiepm Rigensem, et vigore Commissionis, a se Episcopo Tarbatensi et Basiliensi facta; lites et contentiones, cum Magistro et Ordine Theutonico in Livonia, per concordiam finiri patiatur.

/308/ Copy: teyże Bibl:, w Księdze Actta do 1500 Numer 113 i 114. ponieważ iest Duplikata. Koncylium Bazylejskie, potwierdza zgodę Henryka Archiepiscopa i Kapituły Ryskiey, z Henrykiem Schingel, Mistrzem Zakonu Inflanckiego; niszczy wszystko, coby tey zgodzie było przeciwne, i dawne spory uśmierza. 1436. IV Kal. Octob. Copy Bibl. Zam: z 8 pierz: 1435 D A. Abbas. Traktat między Henrykiem Arcyb. i Kapitułą, Rycerstwem, a Henrykiem von Rohenwarde czyli Schingel, Mistrzem i Bracią, Zakonu Inflanckiego.

to niżey

to uyżey

Panowanie Władysława III.

Rozdział IV. Oświecenie.

W względzie Nauk, pozostały wszery, w tym samym stopniu, iak za panowania Jagiełły; szczęściem nazwać możemy, że nie upadały. Jak Słońce, w oddaleniu swym, od Ziemi nasze, ukośny tylko rzucaiąc promień, słabiey oświeca, mniey grzeie, i ledwie pory życia, iadnieiące wporody, ubrymać zdoływa Ziemiopłody; tak Król oddalony, obcowaniem, swoią, zachętą, tchem swoim, że tak rzekę: nie mogł oświecać, wzrastaiącey Młodzieży. Wprzałuż Akademia Krakowska, nie ustawała w swey pracy, budząc się wychowaniem młodzi, chwałom ludzi uczonych. W tym zakresie: iuż żyiąc z Nauk, Tomasz z Strzępina, Biskupstwie Pelplinskiey Warmińskiey [311] ~~był ciężko, Jan Elgot Wodzisławski, wspomniany za Jagiełły, co w Syzmie Kościoła, kiedy Eugeniusz IV i Felix V o Tron Zagnieli wiedli spory: ubezpieczał wyższość powszechnego Soboru nad Papieżem,~~ [312] Wincenty Kot, czy Kot z Dębna Cyrybistengam Gnieźnieński, ten, kiedy od Rządców Kraiu, w czasie małoletności Władysława III. rozbarzaiących, wiele przeciwieństwa doznawał: chociaż Nauczycielem był Króla i brata iego; Akademii Krakowskiey, a którey bywany: le był zadłużony, wstawienie się do Eugeniusza IV. obrymał, i przez niego uchwiercony. [313] Mamrzy pominąć Grzegorza z Sanoka, co przewodniczył wychowaniu Jagnowskich: on, smak dobry, Nauki i sztuki wyszukane, do Szkoły głównej Krakowskiey wprowadził, Rzymskie księgi pasterskie; Wirgiliusza z Uczniami swemi, bywał u Królewiczów: tam, dla wesołości swey, żartobliwego dowcipu, znaiomości mowy, przyiemnego głosu, piękności charakteru, cenionym wiele: dobrocią duszy, te ustawy przykład; iż mu, wyieżdżaiącego do Węgier, Władysława, szczególniey powierzyła Matka. Opisywał on, dzieie wezwania, na Tron Węgierski, Syna Jagiełły, i Wojny, które ten Bohatyr, toczył z woia iego Kallimach Buonaccorsi, który nam życie, i Króla pożegnał pod Warną; i Grzegorza z Sanoka, [314] zostawił; historyą wiele.

Nauki, w tym samym stopniu, iak wporody.

Akademia Krakowska. Ludzie uczeni.

Rozdział piąty.

„Spokoyność" wewnętrzna.

Prawodawstwo. Sądownictwo.

I w tym przedziale, nie prawie nowego, nie znayduiemy powiedzieć. Postanowienia: iak za dzień Kazimierza, czytaliśmy w Historii polityczney i woienney. Na Zyździe w Wiślicy 1435. umówiono, [315] aby nie komu innemu, dostawały się Dygnitarstwa, i Urzędy, tylko temu, co nayblizszy ich stopniem. [316] Koscrzyńscy Sejm uchwalił: iż Urzędy, za Nieporządzenia Cyrkuły, na bydź powołany: kto nie powstaią na pospolitym prawie, z wiekiem i mocą, swey Dygnitarstwa dochodzi. [317] Prawa Mazowieckich, w tym poprzedzaiące czasu, nie znayduiemy żadnych. Sądownictwo nayważniejsze dla Miast, przez Kazimierza W. w Krakowie oznaczone; iak w mocy swey, dziewiąd Władysław Jagiełło, tak i Syn iego pierworodny, uchwalił i odnowił. [318]

W Prawodawstwie nie powoli nowego.

Urzędy, nayblizszy stopniem ma obrymywał Konfed: Koscrzyńska.

Prawa Magd: dla Miast i nayważniejsze Sąd w Krakowie potwierdzony.

[310] ~~Cryg. Bibl. Zod.: w Zięgdze Actta do 1500 k. 22. A.D. 1448. die Kal. Aprilis Vienne.~~

[311] ~~Sokołowski, o Stanie Akademii Krakow. k. 117~~

[312] ~~patrz, Panowania Władysława Jagiełły k. a Sokołowicza k. 128.~~

[313] ~~Sokołowski k. 175.~~

[314] w Rękopismie, w Bibliotece Akademii Krakowskiey, a w Kopii w zbiorze śp. Tadeusza Czackiego, iest życie Grzegorza z Sanoka, przez Kallimacha. Robi o nim często wzmiankę, i w dowodowanym dziele Callimachi, de rebus gestis, a Vladislao Rege Colonorum et Hung: Lib: III.

[315] Wiślicki k. 352. kładzie to mylnie, pod 1434. Rokiem.

[316] Jak: Jan Czyżowski Sędziwoi Kasztelan Lubelski, otrzymał Woiewództwo tey Ziemi, po Spytku; Kasztelania Lubelskie, wzięli Sendomirscy: Dziecko, Klimunt Skrzelecki Wałwolska. Wiślicki tamże.

[317] Wiślicki k. 388. Cryginał tey Konfederacyi, w Bibliotece Ossolińskiey.

[318] patrz Volum. legum t. w którym za Wasnie cryka, umieszczony; Sokoły Dorośli z Koryziakami: potwierdzenie Praw Zygmunta Wład: Konfederacia Koscrzyńska 1438; podobnież, 1439. układaiąca sposoby zapobieżenia bezprawiom; zaczem nie Króla, że nie będzie rozdawał dóbr, do Województwa należących, to potwierdzeniu Sądownictwa Miast Polskich na Prawie Teutonskim będących.

[319] ~~Zgubiliśmy Cinglka, w godnym 1480. Roku; patrz Hist. pol. i woi: k. 11. i Cryginał listu Króla Kingiel: do Gdańsk: Mistrz Zakonu podpisał.~~

[320] Wiślicki, pod R. 1438, na k. 357 powiada, że kowec Zyła, był zdanny po Polsku; nie kładzie Czacki, w swey Tablicy, wartości złotego, iak. w 1525; lecz, chociażbyśmy ten Złoty, podług wzrastaiącego do prawdy podobieństwa, krewnym Złotym poczytali; liczą w nim groszy 18, a wartości groszy ówczesnego 2 złotych. X. Srel. wypada kowiec Zł. 1 gr 20.

[321] w Koryzilach dla Miasta Kamieńca, urodzonych wspomnianych: sukowic, pistowic, institowic, pannicidas et cadnificas. Patrz Koryzia Zł. 3.

Panowanie Władysława III.

Średniá száły. Dochody narodowe.

Ludnosć, Rolnictwo, Rzemiosła.

Te trzy przedmioty ważne w Ekonomii Krajowey, w równym zapewne były stopniu, iak za ięp Śo-

Ludność, nie zmiany zrana.

poprzednika. Wojny ciągłe bywáły zajścia ludzi, i Wojny iakie to, za sobą pociągnęło, nie możemy uważáć, ia-
ko znaczniéyszą przyczynę, pomnieyszenia ludności; w tey Wojnie Polacy, byli posiłkowemi tylko, i mało ich
poległo, w samey nawet Warmińskiey Ziemi. Dobrowolnie, w cichym ruchu pozostáwáli, liczba, zo-
stáłych się, zapełniáła ubywáiące miysca; wynáiągrodzáła ten uszczerbek.

Rolnictwo, kwitnące.

~~Rolnictwo było kwitnącym a pracy tak szczęśliwe, od dawna, dawszyma Ziemia nasza ie byliśmy~~
~~w stanie, dostarczáć obcym krajom, zbywaiące zżądno, i tym sposobem ocalać ie, od porównáiąc głodu 329~~
W Prusach, zboże nie było drogie, kiedy żyta korzec, płacono po złotemu 320 w czasach drogości nawet:
a w innych czasach, zapewne było tansze: nadgrodzáć jednak musiáło, ponieważ rolnictwa. Bliższy z
Węgrami stosunek: czyli, i iak daleko się porządzić, do ulepszenia gospodarstwa? czy obdarzyć nas, do
skonalszym sprzętem? nowym iakim rzadnem? czyli słowem, do zaprowadzenia Winnic, Browarow? nie
umiemy kogo powiedzieć z pewnością, żadnych w tey mierze, nie znayduiąc szczegółow w naszych
Dziennikach, albo tey krainy, co się podáła władzy Króla Polskiego; tym bardziey, że oba Prusy, w po-
równániu niemal zostawáły stopniu.

Rzemiosła.

Rzemiosły potrzeby Codzienney, były iuż liczneymi u nas: kiedy ich nie było w odmiennych
Bydły Rzemiosła.

gorodach; ale i w pomnieyszych miasteczkach, widzimy. 321.

Handel.

Wolność handlu, z obcemi, nie uciążoną zda opłatą, po całym kraiu poradzáć, czyniłwáł Kra-
Handel w dobrym stanie.

iowo. 322 Dodatnie dobrodzieystwo, miasto Wrocław, dozwolone. 323 Chleb nasz, zwyczáiowáł z dro-
gich odbierány cłá, żywić takową Anglią: lubo morzem, nieznaną była ta prawicą; co tyle upragnioną
Zboże nasze, żywi Anglią.

przynosiła im korzyść: taiemnie to przełupnie, wielkie zysk dla siebie, ciągnąc zyskiu. Nie z nami
Handel zagraniczny przez Gdańsk i Kraiselow, nie prosto.

prosto zawiązane Umowy: nie kraiem wyczytano Kontrahentow: nie do naszych pisano Władzcow; a raz
otrzymany zasiłek służáć do bárzych, do troskliwego starania się, o mnożenie związkow handlowych
324 nie potrzebuiemy, zda mi się dowodzić: że Gdańsk i Miasta Kraiskie, nasze obdarzali ich po-
dy. Chociaż z tak drobnych szczegółow, i rozrzuconych napomknień w Xięgach naszych, widzieć mo-
żemy, że mieliśmy dosyć handel wewnętrzny; a z zagranicznemi, szczególniey z Węgrami, Czasem
Rossią, wymiany; wtenczas dla niedostatku Materiałow, odsyłam do tego; co się powiedziało
o handlu, za Panowania Władysława Jagiełły; istnieć albowiem musiáł, w tym samym stop-
niu, albo mało co Dalszy Litewski; zdaie się, że nie był tak silnym, iak po nim; i wnętrzne Wi-
told, bydły podniosły wysoko.

Kopalnie.

Ile wynosiła Sól; Kopalnie w Olkuszu?

Mamy ślad pewniey; ile przynosić mogły w owczas, kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, sol
warzona, i kruszce w Olkuszu 326 lecz z tego co widzimy, trudno się było zádzierżać, nazwyć się do-
statnią: a brak Materiałow, zaspokoić ią nie dozwalał. Podobnież i z tego widzimy że mniey bogáta
była, zaymowáła się ich wydobyciem: albo byłe tylko z tamtą Ziemi wykopywano: ile niezbędna wymagała
potrzeba.

---

322 Rkp. Bibl. Zor. Summariusz Przywileiow Miasta Wrocławia 1440. Potwierdzenie przywileiow tego Miasta; wol-
ności handlu z Węgrami; swoboda od ceł w całym kraiu; przyznanie czynszow Miastu należących.
Ex Orig. Arch. Reg. 1441 in Aprili. Indultum a Rege Vladislao, Georgio Swoves, Incolis Civitatis Cracoviensis;
handlowania bez cła, po całym kraiu.
Summ. Przyw. Miasta Krakowa. W Sieradzu na Sejmie, 1442 feria 3. die S. Philippi et Jacobi. Wolność
handlu i od ceł swoboda.

323 Ex Cod dipl. Dogielii, et Arch. Regni, lib 3. n. 4. Cod 1441. D 9. Maii. Litera Vladislai Pol. et Hung. Regis, quibus
concedit Civitati Vratislaviensi, libertatem, faciendi mercaturam in Regno Polonia.

324 Byginad Bibliotekí Zorzyńskiey, w Xięgach Alta do 1500 n. 84. z Westminstru 14. Maia 1442. List Króla
Angielskiego, do Mistrza Pruzkiego, w Interessach handlu z Miastami Pruskiemi i Anseatyc-
kiemi.

325 patrz Historii woiennéy i politycznéy 4 32 i Przypis 228.

Kamień Przypisow.

Panowanie Władysława III.

~~Średniowiecze~~ Życie domowe

W tym względzie, o Królu, ~~co~~ Wiary 21. lat żyć było, nic nowego powiedzieć się nie może; nad to, co w Historii tego Panowania wyrażone. Żyć to Młodzian nadziei, i gdyby przeznaczeniem jego było, panować długie: gdyby jak Król, nie chwytając obcej Korony, wszczęliwieniu własnego, powięcił się Swojej, i miał czas, rozwinąć piękne przymioty Duszy; stanąłby zapewne, w Rzędzie Królów znakomitych.

Koniec Panowania Władysława III.

Panowanie Władysława III.

Historya polityczna i wojenna.

Rozdział 1.

Ogłoszenie królem Władysława Jagiellończyka. Spór niektórych osób. Koronacya. Rządy państwa w czasie małoletności. Działania krajowe.

Rok 1434 — 1438.

Władysław Jagiełło zamknąwszy powieki; wnet myśl o nowym panu, zajęła wszystkich. Rozwiązawszy ciało smutne, wyjęto na konsylium, po naradzie wzajemnej zlecają dokończenie podróży i spełnienie dzieł krajowych dwóm współtowarzyszom Stanisławowi herbu Łodzi biskupowi poznańskiemu i Mikołajowi Lasockiemu dziekanowi krakowskiemu; a sami jako to Zbigniew Oleśnicki i Jan z Koniecpola kanclerz koronny, że bystrość swoję, w kraju potrzebniejszą widzieli, spieszą na zjazd Wielkopolanów do Kozmina. Sam nie zważając na opor i sprzeciwienie się Abrahama Zbąskiego herbu Nałęcz, sędziego poznańskiego i Jana Skaszki Grodzkiego, kedyni małej gadatki ich stronników; starszego królewicza monarchą ogłoszono, czas koronacyi na dzień S. Dionizego i Gaudya (9 (czerwca) naznaczono. Wysłano oraz do Zygmunta Wielk., ażeby albo sam zjechał, lub w imieniu swém zeszłe męże znajomite.

Obrażało to odrębne postanowienie mieszkańców Małopolskich; uwagodziło ich przeciw krakowskiej dyecezii pasterz, i bytto na tameczným zjeździe, czas namaszczenia do S. Jakuba (25 lipca) poswuniety: o czém przez nowe posłannike władzę Litwy zawiadomiono.

Dwaj niespokojni, Spytek z Melsztyna Leliwczyk w rodowitości swej, i Dzierżek Rytwiański Jastrzębiec zadufany w swych bogactwach [1] za wiele po sobie mieli, nie zgadzają się z powszechnem ludu życzeniem; a pozychilszy Siemowitowi księciu mazowieckiemu, przedtem krewni nieprzyjaciele, czynili

[1] Dzierżek Rytwiański Jastrzębiec był kapitanem Marbow Alberta, gnieznieńskiego arcybiskupa. Stryja swego. Lubo wielkiego części ich, słepy uwiedziony miłością, do cordi Bolesława księcia mazowieckiego Offki, i zuchwałą młodego wielce hospodarstwa, zmarnował: przecież mu wiele zostawało jeszcze. Długosz i inni dziejopisowie.

czynić zjazdy oddzielne. Jakoż na dzień S. Małgorzaty w Opatowie, ~~sobie i swoim~~ zgromadzenie się naznaczyli. Gdzie radzą swym poufałom: iże pan młody, sam soba, nie wzadzi: matka jego pyszna, opiekunowie łakomi, rzeczpospolita będzie utrapiona /2/ Dania ich popadł Chodkewski Gowarek, czułek sędziwy; nie osobistością i podłemi uniesion widoki, lecz sama tylko ojczyzny tknący miłością; i przypomnał z dziejow, co się przez młode kroki działo.

Stworzona tym wypadkiem Jagiellońska rodzina, rozstawionemi koło niego wyszła krakowskiego biskupa: ón bowiem jedynie, swiatłem swem różniące się pogodzić mógł umysły. Nie miłe zgromadzonym mężom życzenie kogo prządata; ani go więc na schadzkę wezwali, ani mu żadnej wyprawili uczciwości. Znosił to cierpliwie: a upewniwszy by krolowi zaszli przybyć, wymownemi usty przedstawiał, co za życia z Jagiełły względem następstwa uchwalonem było, jak liczne poczyniono przysięgi; przekładał skutki niezgod, wdzięczność powinna dla tego plemienia, dobro w tem kraju, dobro wszystkich. Głos jego rozczuleł, przekonał wielkich, uspokoił słuchających: tak, że opuściwszy naczelników, rozbiegli się do swoich siedlisk; a kroszfowie zawstydzeni nie sami czynić nie śmieli.

zebrała A 5 b. 6 d. 8 Zbiegła się mnoga rzesza do stolicy kraju przed umówionym czasem, namaszczenia przyszłego władcy. Ciężki litewski żygmunt: że nie i zdrowie osłabione, i potrzeba czuwania w swej powinności. na krwawania władnych, napady jakiemi Świdrygiełłe zagrażał, stawić się osobiście nie dozwalały; z zupełną mocą Macieja Szydłowieckiego archidjakona wileńskiego, Dowgirda wojewodę, i starostę kgoś, goodu, wyprawił. Stawili się równie posłowie Stefana wojewody mołdawskiego, ludzie, ciężkiego Mazowsza, Ziemowit, Kazimierz, i Bolesław osobiście: każdemu z nich publicznego dozwolono posłuchania.

Spory wznawiają niechęci, wywodzą; iż dziecię swobód przysięgą nie może upewnić, władać będzie przez opiekunow: a z czasem moc i potęgę ujrzawszy w swych rękach, zaprzeczy w imieniu monarszem czynionych nie zdrożny. Upomina je przecie krakowski pasterz, gdy ze skarbca kościelnego rozkazał przynieść księgę wyroków i nadań, /3/ i w niej na pierwszej kadzi okazał wizerunek Kazimierza

2/ Diabolu kronika polska s. 348
3/ Księgę decretalium regis Casimiri.

Historija polityczna i wojenna.

Kazimierza króla, w samym kwiecie wieku, [1] z dobytym w prawicy mieczem; i przekonywał, że nie jest nowością, pod skrem młodocianego zostawać pana: a przecie ku chwile szczęścia tylko wspomnieniem. Obawę, o potwierdzania praw i swobod krajowych, uwolniło równie tém postanowieniem: ażeby królowa, prałaci i szlachta krwi, oraz celniejsi w kraju dali poręką za króla, jako lat dorosłego zaprzysiężą ustawy i nadania; a oni panować mu nie dopuszczą, jakoż tej obietnicy nie spełnił.

Zajaśniał nareszcie dzień dla obrzędku koronacji przeznaczony. Zebrali się znakomitsi w białej krakowskiego zamku sali; wchodzi królowa prowadząc za rękę syna, uprzywilejowanie wszelkie zapisy. Jeszcze głos oporu wznoszą z Mielczyna Spytek, Jan Skarz z Kościelnik, i Abram z Zbąszyna sędzia poznański. Dobro publiczne było w ich ustach: zabitek w sercu. Już się zbliżało południe, a płonne zaprzeczy nie ustawały; spostrzeżono chęć zwłoczenia czasu, ażeby odłożony obrzędek dał im więcej sposobności, przygotowania się do zamieszek nowych. Marszałek koronny Jan Kowarz z Błeszna, z natchnienia znakomitszych, [2] wznosi głos, i zapowiada: by zezwalający na koronacyą Władysława na prawej, przeciwni na lewej stanęli stronie. Gromadnie ruszyli się wszyscy, trzech tylko wyjęto wyżej wzniesionych ~~przestało~~ stało przy swym uporze. Wskazujących na wyższe miejsca: skąd urzędnikom swym zaglądza li, skazano na dół.

Ojcze narodu powstają; idą do królewicza młodego komnaty, zwiastują mu wybór na tron, a cześć oddawszy i matce jego i braci, młodziana drogą świetnem suknem usłaną, do świątyni panistwej prowadzą. Rozjuszony Spytek złorzeczy wiązi marszałkowi koronnemu; lecz tan dla utrzymania spokojności, zjadł to mężnym umysłem.

Acz w spóźnionej porze, mszę zaczął arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec, odzianego w kapłańskie i królewskie szaty Władysława namaszczał. Towarzyszyli obrzędowi koadjutor Zbigniew, kujawskim obrany Władysław, Stanisław płocki, Jan chełmski pasterze. Wyłonał król zgodną przysięgę, i swobody

1.) Kazimierz W. miał 23 lat kiedy wstąpował na tron, Władysław lat 10; jeden tylko Bolesław wstydliwy zdoby wał króle, gdy go dumali Ojcie.

2.) Solinial tom II. str 5, twierdzi to być z porady Zbigniewa Oleśnickiego. Bastor. ab Hirtenberg Hist. pol. lib. III. cap. II. p. 116.

swobody stwierdził pismem uroczystem. /6/.

Skończywszy koronacyją, wieczorem już zwościli się do zamku, a licznych zaniedli stołow: a pan nowo obrany dziękczynienia składał przytomnym, za okazaną sobie życzliwość. Nazajutrz w monarszym stroju, z koroną na głowie, przez Krakowskiego i płockiego biskupa wspiérany, z licznym orszakiem obchodził koło celniejsze grodu ulice: ażeby łaskawe swe oblicze, wszelącemu się ludowi okazał. Nie ustąpił na tron przygotowany u ołtarza, gdzie przysięgę stołecznego miasta odbiérał był zwyczaj; zaszły albowiem powźnienia między książęty Mazowsza i biskupami, o pierwszeństwo miejsca: jakie ustępując przy kole zajmować mieli.

Już się rozbiegła po tej uroczystości pospolitsza ludzieża; nawadzali się celniejsi mężowie, jakimby sposobem w czasie małoletności, państwo było rządzone? Żądali niektórzy widzieć opiekunem Ziemowita księcia mazowieckiego: był to człek dobry, stateczny i sprawiedliwy. /7/ Zdrowsza część radnych panow upatrywała, iż władza ma tyle powabu: że ją składają niechętnie; a tak i osoba koła, i koło cały mógłby podpadać niebezpieczeństwu. Niepristojna, wiecie znajdowano rzeczą, ulegać kmieciowi, który sam był hołdownikiem. Każdej więc ziemi postanowiono rządcow; w krakowskiej, jako celniejszej inne rozległością znaczniejszą zawiadnień, i będącą tam stolicą, dwóch: to jest kasztelana bieckiego Jana Tęczyńskiego, i klemensa Wałsóbkę z Skrzatusza. Upewniwszy im po 30 grzywien /8/ rocznej zapłaty; powierzono zbiérać dochody, zdawać z nich sprawę senatowi. Wzbraniając surowo, cokolwiek bądź bez woli rad stanowić; od dawna tylko istniejące spełniać uchwały nakazano. /9/.

Ruską i podolską ziemię, /10/ który rycerstwo porzekło na koszt koła, jechać na wojnę, bez opłaty 5 grzywien innym zapewnionej, opatrzać zamki,

6/ Oryginał bibliotéki publicznéj w Krakowie w dzień S. Jakuba 1434. Władysław III. zapewnia stany: że za dojściem lat 15 potwierdzi prawa i swobody: czego gdyby nie uczynił, mogą się uważać wolnymi od wykonania przysięgi.

7/ Bielski kronika polska f. 390.

8/ Dziś podług tablic czackiego zł 2133 gr 10. Jak szczupła płaca, tak urzędników wzrosła.

9/ Niemcewicz Julian w ~~historycznych i narodowych~~ dziełach, ~~jakim nie~~ śpiewie o Władysławie Warneńczyku, na 128 str. powiada: przydani do opieki małoletniego, królowa Zofija matka, wilku senatorow duchownych i świeckich. Nie widzę tego w żadnym dziejopisie; wiele oryginałow znajdujących się w bibliotece tutejszej, za czasow małoletności Władysława, żadnego równie nie okazuje stanu: ażeby królowa matka, miała jaki udział rządowej władzy. Dając się za senat, a raczéj czyli jego zwłaszcza przy królu pod imieniem rady, całą moc przywłaszczyła sobie. ~~Dzieła Niemcewicza w całym wydaniu 15 tom~~ ~~i wiele~~ ~~Choćby~~ mianowicie czasem poruszki nie wpadały się w umysły, jak niezaprzeczona powaga; zrobi k uwadze, znajdowaniem pokrzebą.

10/ Stryjkowski f. 351. mowi: Chodzianie, Wołyncy, Chełmianie i Podlazianie.

zamki i spiży je opatrywać. a z każdego łanu osep,/11/ oraz daninę groszy 1434.
po 4. grosze /12/ dawać były obowiązane; co do swobod, z innemi kraju tego prowincjami zrównano. Opierali się temu niektórzy; lecz wymagała takowego postanowienia sprawiedliwość, i Jagiełło za życia swego przyrzekł to im uroczyście.

Zygmunt zaraz, wieczným był nieprzyjacielem Polaków. Skarbiwego mocą i zdrady chcąc udagodzić Janowi Koniecpolskiemu kanclerzowi, Koronarzowi z Oleśnicy marszałkowi, dostojności poselską przysporzono. Wtem niemi biegł gorąco, Jan Gamrat Sulimczyk. Z namowy Wojska Szafrańca wojewody krakowskiego, uprzedził on cesarzowi słuchę: że opiekę nad małoletnim Władysławem, będzie miał ofiarowaną. Jaka go do tego skłoniły powody, nie jest wiadomo. Uradowany cesarz, już pewnie w myśli swej układał, jak ma pochłonąć to królestwo; i zdarzenie dla siebie tak chlubne, u dworu swego rozgłosił. Lecz kiedy przybyli posłowie do Norymburga, gdzie był Zygmunt, prosili go tylko: ażeby wnuczki swe, Alberta księcia rakuskiego córki, królewiczom polskim dał w zamęście; odwlekł to i powiedział: trzeba nam przedewszystkiem między sobą wojnice wszystkie znieść, a potem się tego; gwoli czemu złożyć miał sejm w następującym roku. Zwykłe sobie używając chytrości, namawiał potem: aby go tą opieką, tylko byli poczęli przed ludźmi. Chciał ich tym zapewnieniem wczesnego datku 1000 zł,/13/ to znowu ich oziębienie, lub gniewem swym poraził. Dawni mężowie odpowiadali zawsze: nie godzi się nam nic więcej czynić, ani domyślać, jak to: co polecono. /14/ 1/9 fr. 2.

Skoro Rabusia, nad sobą czują władzę, powstają i mnożą się bezprawia. Mikołaj Kotwicz będzińskiego niegdyś burgrabia, zaciągnąwszy podobnych sobie hultajów z Szlązka, Cieszyna i oświęcimskiego sięstwa, majętność biskupa krakowskiego Sławków, najechał, liczne wsie spalił. Zrabował on równie Krzysztyna Koziegłowskiego; ten przez zemstę, Szlązk miejsce schronienia Kotwicza, pustoszył ogniem i mieczem. Na zjeździe z tego powodu złożonym, ze strony Polaków był

/11/ Było dwa łony żyta, i dwa łokcie owsa.
/12/ Dzikie groszy oszczędne, wyrównywają kwas 3. złotym, 6 groszom, 2. szelągom.
/13/ Złotych 1000 dziś znaczą 26.666 zł 20 groszy, liczęc po 30 groszy na 1. złoty; w czasie albowiem, nie mają cenę złotych uważając ze złote jako dukaty, a każdy po 18 groszy ówczesnych, nie więcej, jak 12.760 zł.
/14/ Dzielski kronika polska s 351.

* Zbigniew biskup, Mikołaj z Michałowa kasztel. krakowski i inni, z Szlązków odmiejsi Diemard na Opolu, Mikołaj na Raciborzu, Władysław cieszyński; kędy imienia oświęcimskie sięstwo. Kotwicza wypędzono z Szlązka, schronił się do macierzy swej ziemi; a kiedy i tam odmówiono mu pobytu, kazał się być przywiezionym. Napamiętni umowy Szlązcy w ziemi naszej odnowili grabieże.

Historica polityczna i wojenna.

1435. Następny rok nastał, król z bratem swym Kazimierzem bawił w Krakowie, w czasie postu był w Sandomierzu: zkąd na wielkanoc do Stolicy powrócił.

Wraz z matką młody Władysław przybył na sejm do Sieradza. Hołdownicze Wo. łoscy związneły uwagę sejmujących stanow. Chciano wypuścić Elijasza z krwi hospodarow tamecznych pochodzącego; żądania Stefana atoli to sprawiły, że go zatrzymano jeszcze. Wkrótce jednak korzystając z ciemnej nocy i uśnienia stroży, wymknął się z zamku, gdzie pod dozorem Ścibora Szczanieckiego zostawał; wpadłszy do Wołoch zgromadził stronników, i przeciwko bratu wojować zaczął. Zagodził ich król przez posłow: Stefanowi dolna czyli multańska ziemia wraz z Białogrodem i Kilią przeznaczona: Elijaszowi zaś bliższa, z Sorpuą i Chocimem. Ten ostatni skąda hołd monarsze we Lwowie; [15] mucając chorągiew swą pod stopy zwierzchniego pana, zaprzysięga mu wierność, i pomoc wojska przeciwko nieprzyjaciołom wszelkim. Jako daninę 100 koni co rok, 200 sztuk kortyku na skory, czyli pugnus [16] 100 wołow, i 200 wozow winny oddawać przyrzeka; zwraca Kocmuć, otrzymuje Halicz, gdzieby swe skarby trzymać bezpieczniej. Godnościowy z ziemi ucadowali go Władysław, radnym panom jego dań poprawiez, zasłużonym czynsz nadania. Hołd Stefana odłożono na później, i upomniano go w oznaczonym czasie; obowiązał się do każdorocznej wypłaty 5000 ℔ [17]; i upewnił we wszelkiej potrzebie, 400 konnych dostawić; na znak łaski monarszej Wołoszom obrzymał.

1436. W 1436 był zjazd w Kazimierzu. Krakowski biskup Zbigniew, kasztelan tej ziemi Mikołaj z Michałowa, Sędziwoj Ostrorog poznańskiej wojewoda, Jan z Tęczyna wojnicki, Klemens Wańkobla bracki kasztelanowie, Jan z Koniecpola koniuszy koronny, Abraam z Zbąszyna poznańskiej, Jan Rej krakowski na ziemie swoje tam przybyli.

13/ Roku 1435 we Lwowie Ex orig asch. reg: Elijasz wojewoda moldawski czyni wiadomo, iż z bratem swym zgodził się; wraz z bratem swoim wiernie Władysławowi i państwu służyć obiecuje.
1438 Ex orig. asch. reg. Stefan wojewoda moldawski przebacza starszemu bratu Elijaszowi; bicia krwi
1445. i od przeciwko krwi bratu dana sobie i przypadłem zabrane, które teraz monarsze stworzeń był powinien, niszczyć; wiernym być przyrzeka. Dan w Belgradzie
1438 w wrześniu w Lwowie. Ex orig: asch: reg: Elia palatini Moldavia homagium S. Vladi-
1445 slao regi et patri eius Casimiro, et regno Polonia fidelitas praestitum
1435 d. 17. września we Lwowie Ex orig: asch. reg: Consiliarii Moldavia approbant omagium Elia palatini sui regi et regno Polonia factum, et promittunt fidelitatem.
16/ Koszty bogata makrija kurczeta jedwabna. Zabr. Słownik Lindego.
17/ Skrzyńowski s. 552. Że 5000 ℔ liczące w każdym po 18 groszy nowoczesnych, a groszy starych po 2½ naszych i 2 talarzy, wszystko 80.000 zł.
a/ Niektórzy dziejopisowie ten napad pod rokiem 1438 wypisują.

pozbyli. Zastali oczekujących na siebie Strygonskiego arcybiskupa, palatyna wzgied- 1436.
skiego i innych posłow; ci w imieniu Zygmunta cesarza i Króla węgierskiego domaga-
li się bezpłatnego zwrocenia ziemi spiskiej. Na to zgromadzone wnieśienie poselstwo-
wie w gwałtownej potrzebie 50.000 kop czeskich groszy przyjęcie, dając w zastaw 4 miast,
czyli Spiża. We dwoje nawet procenta o tyle powiększyły summę pieniężną,
że kupiłby już można ten obszar, jakie chcą odzyskiwać go nie nie płacąc, i ziem za-
dobre się wywdzięczyć. Rozjechali się posłowie nic stałego nie postanowiwszy wzglę-
dem Spiża: pogodzili tylko na przeszłe przynajmniej, obu monarchow. Wszakże mimo to
zbliżenie się względow tych państw, ich poddani jak gdyby w stanie wojny nawzajem
bez wzajemne spustoszenia. Jerzy Stor Szlązak wtargnął do Polski i koło Kłobucka
poczynił szkody, odparł go i pomścił się łupiestwo uczynionych Wawrzyńcowi Zaręba na czele
szlachty wieluńskiej /a/

Lecz nie o Spiż tylko, lub zapobieżenie pogranicznym napadom potrzebne były układy,
spowinowacenia się z tym domem i ściślejszych związkow szukano. Wyprawił Włady-
sław do cesarza Mikołaja Kowadę, podkomorzego sandomierskiego i Dobiesława ze Szczna
herbu Dębno oyczerza; ci zastawszy go w Grodzie, prosili o wnuczkę dla panują-
cego w Polszcze i brata jego Kazimierza: przekładając, że kiedy go potomkiem spo-
krewnić nie obdarzyły nieba, spokojność tem samem dla krajow swych upewni. Zaś
ojciec Zygmunt jako na to zezwala chętnie układać wszakże ku objaśnieniu do chwili
kiedy będzie w Węgrzech lub Austrii; teraz albowiem zwierzchność uśmierzywszy długotrwałe
zaburzenia w Czechach, o uporządkowaniu tego królestwa powrócić się musi jedynie.
Wróciwszy do kraju na zjeździe piotrkowskim, o tej odpowiedzi zawiadomili posłowie.
~~Nie długo potem zszedł z świata Zygmunt. a Władysław, iż wręcz o to zamęzia nie
nalegał.~~

Układy z Eliaszem wojewodą mołdawskim wyjednały zwrot ziemi czerwi- 1437.
skiej /18/ Nabycie to było ważne: mocne w niej bowiem znajdowały się zamki, jako
to: Chocim, Cieciin i Chmielow.

Już i wtenczas dostrzegamy, iż majętniejsi a niespokojni zbrojnych mężow 1438
przy sobie utrzymywali hufce, wiążąc ich częstokroć dla dobra kraju, częściej

18/ Ex orig. archiv. reg. 1437 die dominica post S. Mathaeum.

1438. wszej dla dogodzenia namiętnościom własnem, zemście, lub żądzy wzbogacenia się cudzemi dostatkiem. Jak Spytek Melsztyńskie Leliwczyk wspaniały przez Jedka Niezgodę o- strogskiego, Uszew miasteczko biskupa Cyakowskiego najechał. Rozwagny przed bodła jako wzburzyciel pokoju, wolał pogodzić się z pasterzem i korzystny nagrodzić mu szkodę, jak orężem wymiarem sprawiedliwości przestępnych karzący. Podobnież i Dzierżek Rytwiański Jastrzębiec kilka set piechoty i jazdy zgromadziwszy, zawezwany do monasterzy uszedł, że nie przeciwko własnej ojczyźnie wszczynać nie myślił. Jakoż na Szlązk uderzył, a w nowy podstawiwszy drabinki, wziął Zator i podbił całkiem nie- mcy oświęcimskiej. Zygmunt już nie żył, Szlązcy byli w kłopocie; zebrali się prze- cież i w zaświeszkiem koło Wojkowic, wpadłszy na opojonych trunkiem, odebrali za- grabione łupy, miast utraconych opanować nie dołożali. Ci, niedbałszy nie zajęte Oświę- cim posiadłszy, wolał w swych ręku widzieć Władysław, jak w mocy buntowniczego wa- chały. Który z tych miejsc i własnej ziemi narodu nie pokoje. Wziął więc od niego Zator, dał mu 1000 grzywien, /19/ z, niżeby oświęcimskiemi zawarł przeciw wojenną; /20/ a po niejakim czasie zwrócił te warownia, władcy pomienionego ni- zkiwa Władysławowi. Przeniósłszy go do hodu wraz z młodszemi bracia, Kazimie- rzem i Janem. Objął hód również Siewierz zpadły jasności Lotrow; odtąd o- święcimskie i zatorskie księstwo do korony należało.

Uciążliwe były rządy władających w każdej ziemi namiestników czyli po- wiznow; pierwsi im pożądanego wyprowadzili Małopolanie.

Rozdział II.

Stosunki z Litwą, zakonem krzyżackim.

Porażka Inflantczyków na Żmudzi, klęska Świdrygiełły nad rzeką Świętą. W Brześciu zawarty pokój z mistrzem teutońskim w Prusiech władającym. Zygmunt Kiejstutowicz przez spiskowych zamordowany

Rok 1431. 1440.

---

1) f. 80. 42 zł 20 gro: urzyna 42. 666 zł 20 gro:
2) f. Brzeg: bill. pisaw z 9. pierścianii 1438 d. 9. 8bris. Induita armis Venceslai, Premislai et Johannis, ducum oswiecimensium, cum Vladislao rege Polonie.

Historija polityczna i wojenna.

Opisawszy zdarzenia wszelkie w Koronie, przydziemy teraz do dziejów Litwy samej, i z oderwaniem tej prowincji Kruszakami, Inflantczykami: a wszej władającym tam zakonem krzyżackim i kawalerow mieczowych.

Skoro tylko Zygmunt wraz z swemi bojary, skorzystawszy przymierze 1434.
z Władysławem III. jego następcami i Królestwem polskiem. Zobopolnie to warują, iż Litwa po śmierci teraźniejszego władcy, z państwem nierozdzielnie ma być złączona: związek z Krzyżakami niszczą, Zadole do Korony należeć przyznają. [22]

Z ~~Krzyżakami~~ związkrukami zjazd był umówiony w Kaniążu, na dzień narodzenia N. panny, czyli 8 września. Wyznaczonych był ze strony Polaków Alberta Jastrzębca arcybiskupa gnieźnieńskiego, Zbigniewa z Oleśnicy krakowskiego, Władysława Oporowa świeżo obranego kujawskim biskupem, Mikołaja z Michałowa kasztelana i Starostę krakowskiego, ~~którzy~~ towarzyszyli im posłowie Zygmunta władcy Litwy, Marszałka i Sędziego Kiejstuta, niemniej obywatele miasta pogranicznego Drezna. Dla zaniesienia umow wyjeżdżających posłow król opatrzył wezdowem pismem, mocą którego zapewnia: że 12letnią porę wojennej, za ojca jego w 1433 roku zawartej: święcie dochowa; a gdyby co przedsięwziął, nie mając do Duchaa podania. [23] Wiek podeszły i zgrzybiałe siły ciągłemi zapasy, skłoniły Jagiełłę do podpisania tego rozejmu; małoletność Władysława III. wskazywała konieczną potrzebę uspokojenia spokojności kraju od tej strony: gdzie zawsze, jak gdyby w ogniście górze, huk i łoskot podziemny, aż zgłuszony odgłosem prawa żadnemu mieszkańcow przyległych kraiow i niespokojności zapowiadał albowiem niestety! aż nadto prawdziwie: że jak tylko wybuchnie ten potok ogniysty, tego co moment należało się lękać, niewymiernych klęsk i zniszczenia całej krainy przyniesie.

Tim powiemy, jaki owoc ~~przyniosły~~ wydały rozpoczęte się, nadzieje odnowienia, postawili należy stosunki mocarstw lub osob, dotarcia do których do tego na teraz. Świdrygiełło zawsze nieprzyjaciel Zygmunta wielkiego dziedzica Likuskiego,

7. 3. K. 17.

22.) Biblioteka Pudawska posiada dwa oryginały tego upewnienia, z pieczęcią, Lit. Cl. i 39 bojar. datowany w Środzie sabbato ante dominicam oculi. Jest i Warszawski tego przywileju.

23.) Oryg. bibl. Pudawskiej w siedmi kłoski tylko alfa do 1500 roku, liczba 51. Cracovie in vigilia assumpcionis BM Marie czyli 14 sierpnia.

Historja polityczna i wojenna.

1434. Tymczasem, żądza opanowania ojczystej krainy nad którą nigdyś panował, pozbyć zawsze, sprzymierzeńcom swym mistrzowi pruskiemu i inflanckiemu donosi o wszelkich swych zabiegach, w te mianowicie słowa. „Zamożny Waryagp sprzeciwia, iż rossyjscy sługy wiarę mi pomoc, i sługow swoich przysłać oświadcza „pułkownemi hufcami: książęta Iwana i Bojowa przyrzekli mnie wspierać; u „wojewody wołoskiego czynię podobne zabiegi starania. Zaprzysiąg co rychlej cała tatarska „by z nami działać wspólnie; ten o. A kilku noclegi od Kijowa w obronnych „górnicach tameczny kozuje, przez posła swojego złe podarki wczora wraz „z ostrzejszemi z swej ordy: że na wszelkie posługi nasze gotow, że łaski ich wyświadczone dobrze. „tyle. Jedno z Hodola porazić wpadających do Litwy Kozaków, chwyta znakomite osoby wszystkiego co się u dworu dzieje wiadome, o wielu rzeczach objaśnienie nas mogące; [24] a wkrótce wiernych nam liczne przyniedrą roty. Wieczór niemiecki. „dobrze, [25] powiada dalej] jak nam życzliwy cesarz, Cesarz, wzięć pora, najuroczyste czynić „poważnie' układowania; a lubo mnie król wzywa, ażebym się z nim pojednał: „odpisałem, iż bez was i cesarza w żadne układy nie mogę, wchodzić. Kaleszy „na tego na miejscu Ludwika Landzo, któryby zawsze przy mnie bawił, świad„kiem był wszelkich czynow w potrzebie rady i pomocy; sami nie zalegając „pola, stawnie do umowy dziadować wspólnie. „[25] Krzywousty Luxemburczyk Zygmunt król rzymski polityki swej niezmiennem poczytywał prawidłem, które przy„łęgłe mocarstwa ciągle podżegając w nich zaburzenia, sam był spokojny, i własne zamiary łatwiej do skutku mógł przywodzić. Rozgniewał więc Swidrygiełła, zagorzewał Krzyżackich rycerzy, nie szczędził obietnic przez posłow, atoli i pieniędzy żadnej nie dawał pomocy. Potrzebny i użyteczny nieco Witowdowi, tyleż zawiedziony ociągał się w poparciu wrogami Korony; zuchwały i więcej ujęty mistrz inflancki, zjednoczyć swe hufce połączyć swój orszak; z progniewanym odzyskać Litwy nie odmawiał, i skłonić do tego się sposobił. Litwini szczerze pragnęli pokoju. Władający pobratymcem swym Zygmuncie, do spokojnej dziedziny tej prowincji wzdychając, chciał

[24] Vochowicz Kaublowy jadący z mistrza braken i z wszelkiey które wszelkich działań dworu miała być wiadoma: dobrze kim będąc pobożna.

[25] Że Jmć Cesarski udał się do K. Hardenberga Kanclerza pruskiego, i poruczał wolność odzyskiwania więźniów z skarbnego archiwum królewskiego. Ważne tym sposobem poświadczony pisma, przez dozorcę tych zbiorów z oryg. lub odpisami kancellarii mistrzow sprawdzone i potwierdzone. Tu należą: 1° List Swidrygiełły do W. Mistrza pruskiego z Wiazmy we środę po S. Ambrożym, drugi przed S. Sylwestrem i Walentynem, brzeg z Smoleńska w niedzielę przed S. Biskupem i Pawłem, ku końcowi września. 2° List tegoż do mistrza inflanckiego z Krzyżewa feria 6. po pasce roku wszystkich 1434 dnia.

chciał zmniejszyć liczbę swych przeciwników, zwłaszcza z mistrzem pruskim, wyjednanie jego u cesarza dobrymi mac ~~ziada~~ pragnie, mile przyjmował, uczczając mu wzajemność; więźniom dał swobodę, kupcom swobodnego handlu dozwolił. Inflanterykow nawet w tych obwodach widzieć nie przyjaźń, bynajmniej nie dowierzał, i owszem wzgardzał ich usiłuje: zwracając im pożądanych, chociaż tam gońcow jego zatrzymywano. /26/ 1434.

Tak był stan rzeczy. Widzieli się wszyscy na wzajem siebie lękali: zwłaszcza ile można było złego wyrządzali sobie: to w obwodach zatargach, to w pozwanej dawnej ciszy; gorsze jeszcze krowali podstępy, przeciwnikow na ulu mając. przeciwnikow na ulu mając. uniesienia przynajmniej.

Polacy i Litwini oddzielnemi, częstemi napady, zabieraniem bydła i innemi grabieżami, wyciskaniem danin: pustoszyli ziemię pogańską. /27/ Obawiał się wojny obawiał zakon, z obstających uporczywie przy podanych przez siebie warunkach; przypominał więc Witoldowi cesarzowi niejednokrotnie czynioną obietnicę z skutecznych pokojów, lub wyjednania stałego pokoju.

W orężowaniu dalszych wypadków nie widzieli Kreuzzany swych Commissarzy na zjazd wysłany, zadzierzanem pismem żądają po radzych udania się na brzeg wiślany przeciwko Kłodawie: porybywają i tam Polacy, prożne atoli były ich kroki. Namiętność ta była zwłoka; spoglądano jak się wyprawa Inflanterykow nad Pruskiem powiedzie? Rabowali ob-locerzy wyprawe litewscy o wrocenia, pobili zasieki, niepryjaciół zawsze: a morderczemi razy ich pułki zwalając podjętowane dorzewa, wszystkich niemal w pień wycięli, /28/ zabrali tłumy i z chowaniem; miasto ich /29/ zajęli, zaledwie się załogowi uniosła, ~~to~~

Dowiedziawszy się o tem pokonańcy już Kreuzzany, za pozdami polskiemi szli gońcow; skryli wszy sobie albowiem tak długie orężowanie, do domow swych wracali. Commandor z Askrode Wolf de Lemberan dosięgnął ich

26./ Z Krakowca wyprawiony list tym. Litwa do Staus Riesdorffa z Troki w dzień S. Egidjusza r. wolny 1434. Jego zdanie w liście kopii z Zasowa we wtorek po Wniebowz.

27./ Goretz w 1 V. na 300 str. z xięgi Grolewicz. arch. D Las 162. umieszcza wyrachowanie zabitych od 1435 pisarz: Hlebowicz pomiędzy mieszkańcy być twierdzone / w ogóle 18484 ludzi wyprowadzone jest na litewskie ziemie, wartość tylez rubli srebrnych znaczyłby. Obrachowanie zapewne za wysokie, i takim okazuje się milczenie z umieszczonych o niej wzmiankach. Kwoty takowe pojedynczych podobnie, może wielkie jednak zbadać mogłoby wyjście.

28./ List pod num. 26 powyżej mowi: miasto, inst. wypowiedziało nam wojnę i kapitania w 5 oddziałach idą grać na Kowno i do Litwy. — Albo się niektore z nich skupiły, albo jeden znaczniejszy pomiędzy zupełnie na dwiadechnie Arnolta z 13. Sudelwicza z 8. i Truppelwicza z 89 wsiach, powiada: w Inflanterykowe nowe z posiłkowemi kapcami z Selwii i Westfalii 12 niedziel po zabrze wojowali, spustoszenia i bogactwa ich tyleż zgarnęli, wygnali: które i mistrzowi Lupisze z Rutenbergu wyce dzieja. 100 /28/ ze pomimo to mistrzowi wspomnieniu bitwie pisarzy inflantskich z jasm Kłoz sam powiadał się zgodzenia i owszem wiary jej pomoże; kiedy marszałek infl. w Litwie do mistrz. pod. z Malborga

1434 ich w Brześciu Kujawskim i pokoju Bydgoś; ułożono przewagę wojenną, zjazd przyszły w temże mieście naznaczono. /30./

Tym rozejmem warowano zapewne, ażeby Krzyżacy nie wzięli Świdrygiełły; kiedy więc udzielony został mistrzowi inflanckiemu, ten nadawszy się z podwładnemi sobie kommendorami w Wolmarze, uznaje go szczerym i pismem swem zapowiada należne hołdy zakonu teutońskiego w Prusiech, a razem i swemu zwierzchnikowi że jej unowy przyjmować nie myśli, owszem w pogotowiu ma swe zbrojne, dla ustrzymywania zamków Litwy na Świdrygiełłę. /31/

1435 Spotykamy wzmiankę Krzyżaków buzdyny Świdrygiełło od Łodoga z Słuzianami, chcącą Inflanty nachodzić; lecz w bagnistym kraju wzbroniły mu postępu, i nie bez trudności do swej dziedziny powrócił.

Na Łodoli wszczęły się nowe zatargi. Jedko syn Goszybuta /32/ mając nieprzyjaźni gotowy powodem stronnik Świdrygiełły, czyli że co zawinił, czy z podmowy niejaki jakich swoich, przez powinowactwo mającą Hoverme Annyi, z jego rozkazu niewinnie morzony został. Krzyżanie nieszczęśliwego zniosłszy się z Michałem Kuczałem i Wimerbym z Zamotuł stamtąd wyswobodzili, więzienia oswobodzili. Zaprzysiągł on wiernością Kotowi, /33/ poddał posiadanie przez siebie zamku; zostawiony mu dożywociem Kraw i Kamieniec: lecz po bezpotomnem jego zejściu z świata, zwrócony się mocarstwu, wraz z Zbarażem, Winnicą, Chmielnikiem i Kołodnicą tuneiodzą;

z Malborga pisanym wyraża, jako z bitwy innemi zbiegł z niewoli nagi, i nie wie gdzie się ma udać, co jeźdź ewym się dziwić. Jenne pisarz w dziele swem Geschichte, Leipzig Raul Gotthelf Hummel 1820. 8. s. 120 przytacza z archiwum Królewieckiego list kommendora z Gołdyngi do mistrzowskiego pisany, w dzień S. Egidiusza t. wrzesnia 1434: że 800 ludzi piechoty i jazdy wyprawił na zmudź, i wszystkie wybici lub zagarnione, tak że ani jeden nie powrócił; i żołnierze i całe ich wyprawienie przepadło.

29./ Kojałowicz go zowie Sanejuszem, lecz w kronikach inflanckich nie ma śladu podobnego imienia, chyba to był kommendor zamku Helle, mistrzem prowincjonalnym wtenczas Litwy, Żmudzi albo Rusi z Rutenbergu.

30./ W dyplomatach pruskich znajdujemy do S. Hozyjana bez oryg. bibl. pisanego z 4 pieczęciami Krzyża pro B. quatuor temporum post exaltationem S. crucis t. po 14 września nasza, że ten rozejm do 11. pocznia zawarty.

31./ Wypis współczesny z oryg. w archiwum Królewieckim, listu mistrza inflt do prusiego, z Wolmaru w poniedziałek po niedzieli Jubilate we trzecią po W. nocy. Chociaż ta mowa o pokoju jakoby przez mistrza pomiędzy z Polakami zawartym, nie można się to odnosić do Kalitaka w Poznaniu, gdyż ten późniejszy, data listu wyraźna 1434. i wiadomo z mistrz inflantski w bitwie pod Świętą wielą, poległ, czyli mu ogólnym wyrazem Herde nazwany.

32./ Wielki nazywa z Bogdańcem Kozybutem.

33./ Wielu pisarzy kładzie to zdarzenie w 1434 bez jakiejkolwiek wątpliwości z potwierdzeniem w stan. Augusta datowany w Grodzisku 1435 feria 4. festa exaltationis quadragesimo, w którym Jedko Niemirowski wyraża: „nie „mo wierne usługi moje, nastał Świdrygiełło na me życie, kilkaset mej żony i dzieci, kazał mnie łapać „i więzić z podmowy nieprzyjaciół. Z rozk jego wysłany przez Stawoszka ruskiego i halickiego, wojewodę „zaprzysiągł gam Kotowi i koronie polskiej: poddaję się zamku Kamieniec, Kraków i wszystkie inne „posiadłości.

34./ Muczałowicz w kronice smoleńskiej na k 126 powiada: że Świdrygiełło na 3 oddziały rozesławszy swe hufce, wzięły Wilno, 7 miast i powiatów wypalił. O dobyciu Kolicy, nie wspominają pisarze nasi.

35./ Jenne Kom kapitulacja objął Witebsk, znajdującego się tam księcia Szymona Olszańskiego ufo: pod w Dźwinie, metropolitę kijow i smoleń Hozozyma spalił, a Kazanin w k 5 i 211 dodaje, za zgodą się jakoby z Zygmuntem Kijszpetrowiczem. Świdrygiełło

36./ Kronika k. 3 s. 300 w mies. poris. do Kodeksu rym 1435 d 11 wrzes wyprawiony z Krakowa z aktów Kapitułu mistrzow. Mylnie pod r. 1434 kładą, nasi to zdarzenie, kiedy powszechno było w następnem i tak jasno to dowody.

Historija polityczna i wojenna.

Nowych wtaz szukając zamieszań, ściągnął Świdrygiełło mnogich wojowni- 1435.
ków z Mozkwy, Twerow, Smoleńska, Kijowa i Podola; przybrał w pomoc Inflantczyków, Kazańskich tatarow, Czechow pod chorągwią Koybuta II. Króiego Lydymirem zwano bezdzietnych: tudzież Szlązaków, którym Zygmunt Król przewodniczył. Szeroko kupce jego rozniosły spustoszenia: /34/ przez rumowę zdobył Wilebsk, tam liczne popełnił okrucieństwa: /35/

Przybyli do stołecznego miasta Królestwa polskiego, cesarscy posłowie Marcin Szlązak i Mikołaj Koowinka Czech rodem, opowiadając żal tego monarchy: że ściągnął litewscy w tak drogiem zwaśnieniu; napominali Króla aby ich pojednał, albo cesarzem się zajmie skuteczniej. Władysław Jagiełło dał im odpowiedź: „że on sam wszystkie na tę „wojnę daje baczenie, ruszeli pan ich rozumie; Królowi w obce mieszać się dzieła, ani „się sprzeć, ani przystoi: / też Świdrygiełło ku jest zawziętości: że go zdrowa rada po„ciąć trudno, przeto zetrzeć pohamowan być musi." Chcieli oni do Gdańsk jechać ofiarując swe pośrednictwo do układów Króla z Krzyżakami; też nie dozwolono tego: nie szczerze bowiem postępowanie zwierzchników zakonu i obłuda Zygmunta nadto były widoczne. Wypowiedzieli przynajmniej gońca do Torunia, usilnie tego żądając: aby nie zawierano pokoju bez zezwolenia cesarza. /36/

Jak przez posłuchania, listy i wszelkimi sposoby jakie kolwiek w mocy jego były, usiłowały podrzegając niepokoje w Koronie Zygmunt cesarz odwodził Krzyżaków od przymierza z Władysławem; a nadając im nowe coraz przywileje, potwierdzając dawne /37/ utrzymywał tyle przez niego żądane prawo zwierzchnictwa nad pokojnym i wojownicznym zakonem: od właściwego odstępując ich pana. Sprawa Polaków z nimi toczyła się i przed soborem bazylejskim. /38/ E

37/ w Sekach 1435 we środę przed N. rokiem w Brzeźnicy, Zygmunt cesarz Krzyżakom przedtem Strasburg w Gdańsku przyznaje. Tamże 1435 d 26 grudnia Saronii: Sigismundi Romanorum imperatoris confirmatio et innovatio iurium et praerogativarum omnium ordini Theutonico, ac magistro Ludovico de Landau ordinis eiusdem hospitalis.

38/ Wypis wzięty z rękopiśmiennego archiwum Krzyżaków w Królewcu 1436 list ces: Andrzeja Straszewskiego do W. mistrza pruskiego z Narbony. Wnosząc ku interesu o zburzony dom w Gdańsku do pańskiej buiarskich należący. Odpowiedź była z naszej strony: że przedtem królewscy w sprawy biskupia wdawać się nie powinni; też oni Komanyli się, że za radami Kolonii cały, a przez gotowość o kościół, popierać im ku sprawie wypada. Odnowienie traktatu o jasne świątynie pańskie, wzięło do nich za nadto mocą słowa, pisane i żywo Jan Pawen; a nie pamiętanie, jak wprzódy do nas 400 albo i 500 koścuszów zbuntowanie! Samego onia do sprawy żądali Polacy, skarżąc się o obelgi jakich zawsze od nas doznają. Nie szczędzą przeciwko nam słów najdotkliwszych, zarzucali: iżeśmy Zygmunta rozgniewali, przyjęli u siebie bez ich zamku i miasta nadawcali. Nasze prawnik równie ostro im odpowiadał. Obrażeniem Krzyżaków, posłów Królewskich i zajętych, skarżeniem się Kon oczem im wykazał, i dość nas ich zgrzeszyli; jakoż kiedy Polacy przed całym soborem skargi swe wynieść chcieli, i już przeciw ich z 3. prawnikami powstali, usiłowali im kazano, oni ich chciano słuchać; zamilkli widząc to, i uważając, że na zostałby bez odpowiedzi.

m/ Kronika Kitzingera nazywa ich Kleinmich z Krakowa i Mich Kraus

1428. Lecz nie sobie, ani chybe cesarza zabiegi, spory zawsze rozstrzygnąć miały, o
rzż tylko mógł to dokazać: a ukorzenie jednej czści związkowych, innych porażą
żią krwawą, i pokonniejszemi uczynić. Własnemi siły nie mogąc sprostać, ciągle likuski
swym nieprzyjaciołom, u Władysława Króla polskiego ratunku szuka. Wnet posłano
8000 mężnych, pod dowództwem Jakuba Grzymality Kobylińskiego; [39] do tych kra-
jowe pułki przydawszy, powiodza je Zygmunt syna swego Michała najwyższej wła-
dzy. Zdobywszy Wrocław, powrócili się przeciwnicy ku Willkowiszkowi tam zeszły się oba
wojska: przez trzy dni stały spokojnie, ponieważ ta, tylko rzeka Świdra nazwana
była, pomiędzy nimi ciągle utaiona; to sprawiło nareszcie że
się oba wojska całkowicie zwarły. Zarzdo likuskie walczące obadwiema bystro i szabla
i podobnież uzbrojonemi Ruskimi, zaraz bitnymi pancernemi hopmnie uderzyły na
zbrojnych w kirysy inflanckich rycerzy, Czechów i Szkazaków. Srzemowane nareszcie
środek, i wkrótce powszechny nastaje pogrom. Najdłużej się opierali inflanccy
rycerze, za szczęściem też niemal wybici. Między ich Danke z Heesdorffu poległ,
[40] dwie rany śmiertelne odniósłszy, ~~marszałek W.~~ Kommendorowie potki hufem:
a zamki inflanckie długo stały pusto, i dopiero je hersztowie nadesłanymi przez
siebie zapełnili ludem. [41] Kazetnikowa pułku średniego i szlacheckiego, kilkaset Ru-
sinów wzięto żywcem. Znakomitszych jeńców ojcu swojemu posłał Michał i sro-
go nades z niemi postąpiono. Zygmunt Kot szczęścia o wiadomstwo porażony
[42] w Grodnie stopiony, skoro Korybut, chociaż wrócić pozwolono jakoby z wa-
runku; Sawidas Lingwenowicz, wnuk Jagiełły mościwszy, Jan Władzimierzowicz
Kijowski, Michał Lwowicz wiarołomstwo ciągnie, i inni których było do 40: celniej-
szych, rożnemi potwarczemi mękami. [43] Wzięto chorągwie i obozy cały z gaszka

39] Jak go zowią Bielski na k. 502. Kojałowicz zaś Jarem.
40] Nazwisko go zowią Dantos de Ja; lecz Hilzena Inflanty i Gotebi T 3 s 502. Danken z Heesdorffu.
41] Dziejopisowie 502. Alb. Krantz Wandalia lib 11 cap 26 p. 268 Joan. Lem hist. Boem. lib 11 p 248. Równie z nich powiada że i mar-
gr. de Brandenburg, lecz bardzo zaciemniony ten ustęp. Wiadomość to wypadała.
42] W dalszej swojej bowiem kolacji do Witowta, jadąc, powiedział cesarza posłany względem zmówienia tego uczynienia na
litewskie królestwo, od Polaków zachwycony, na stopy zastał wypuszczonym, z obowiązkiem stawienia się
na czas umówiony, czego potem nie dopełnił.
43] Kojałowicz s 152. etc.
44] Skoda Inflanty było wielka, lecz kiedy ją na 24.000 podają, Gadebusch dowodzi że to mylnie.
Gadebusch T 3 s 502.
45] Z Kodnia z przepisany list króla pol. do Jana Heesdorffa mis. pres nazajutrz po S. Stanisławie. Rozsy-
łany list bezpieczeństwa dla Kommendorowy wszystkich na zjazd majowy nastąpić w dzień S. Galla; lecz nie
podług niezwyklej ongi jako pojęcie niegodnej chrześciańskiego monarchy ale jak zawsze pomie-
dzy nami bywało.

z gawtka Rusinow uciekł Swidrygiełło; skąd później Smoleńsk, Brasz, Połock i t.d. 1435
tehdy Zygmunt w miejsce walki świątynią Bogu postawił.

Nie należy dziejopisowi pomijać słów pamiętnych, porez znakomitsze osoby wy-
rzeczonych, iekkoć nad ich dostrzega; k bowiem i charakterv dawnych ludzi maluja,
i do zarzutow słusznego o narodzie jakiem mniemania, częstokroć prydatne bywaja.
Uwięzionego Gonybuta prayszła zapewne przeszydująca wsy, spytał się ktoś Litwicia u-
ciekszony, czemu się nie ratował uciekaiąc? nie nauczyłem się tego, odpowiedział mąż
wyczny, długi czas pomiędzy wami będzie.

Nadbiegły gońce Litewskiego do Władysława Króla donoszą o tem zwy-
cięstwie. Wnet cesarskich posłow bawiących jeszcze w Krakowie Jagiellońskich ob
weselić każą; śpiewania hymn, Ciebie Boże chwalemy! bito w dzwony, palono ognie
nie cała, i oszlicznie święcono tryumfy.

Tak sroga klęska przerazła wszystkich, Gonybatow zwłaszcza; którzy z niego
bogactwa i obawą czekali jaki skutek przyniesie, ta ostatnie nakazenie Swidrygiełły
i dzielących z nim wspólnie Inflantczykow. Były wprawdzie w ciągu roku kilkakrotne
przysłane były do Kraus wojewodę Kaweckiego, zawsze atoli na próżno;
z Polakami zjazdy, władza, przewrotnością, i namowami Zygmunta powodowani, to
niezwykłych i korzystnych Króla polskiego wymagali ustępstw; [45] to przedstawione po
dawali warunki, mawiaiąc się, jakoby Polacy uparcymi byli w swym zdaniu i
nadto wymagaiącymi. Zebrali się nasi w Międzyrzeczu i innych miejscach, Gotowy po-
dejściem chciał opanować Landsberg miasto w nowej Marchii; a chociaż tego doka-
zać nie mogł, czuiony pogłoski i trwogą w nieprzyiacielską ziemię, tem bardziej że
nie mieli gotowości do odparcia grożących im napadow. [46] Gdy ich wieść doszła o
klęsce bitwy nad Świętą rzeką, szła do cesarza z tak smutnem doniesieniem, „pisze
„bądź nam pomocą, jako pan, założyciel i obrońca naszego zakonu! do ciebie pucie
„cha i szczęście nasze zależy; pamiętaj o nas usilnie i pokornie błagamy, ratuj i
„ochraniaj, cała nadzieja w tobie. Czas i bardzo czas ulżyć nam wszystkiej rady: a
„my wiernie przy tobie obstawać będziemy, czuiąc się nas z najgorszego położe-
„nia wydźwignąć. Honor powodzenie i uchronienie zakonu od ciebie zawisło; upewnia-
„ieś nam to niejednokrotnie pismy i posłowy: gdybyś kraj odmowił, zguba to byłaby

Gdyż podobno znaki pisać a capite

[46] Hrabiowie list wójta z nowej marchii do mistrza zakonu dnia 1 no bez żadnego zamieszkania pisano 1435 d 24 czerwca.

1426. „byłoby naszą Polacy gotowi do boju, wiemy że przeciwko nam to wymierzone, a ich
„czas aby się stało, wyglądasz sobie łatwo. Upewniasz nam łaskę i opiekę, wzywamy
„ci za to dużo. Wiesz sam jakie nam wsparcie i ochrona potrzebna, byś nie oddalał
„wszakże my zawsze tobie posłuszni. Lud okropny spotkał Świdrygiełłę i Inflantczyków; on przecie ratował się ucieczką, lecz mistrz i wszyscy którzy z nim byli
„legli: nikt prawie nie ocalał. Napadną nas teraz Polacy z obu stron wraz z Litwinami: po Bogu by jeden zachował nas morze od zupełnego zniszczenia. Nasi
„jacyś nasi usiłują z tobą zawrzeć pokój, ażeby tym samem od prześladowania nas
„odciągnąć; zważ że to przyspieszałoby zagładę naszą. Lasy nasze w tych ostat-
[47] Mistrz Inflantski w załosnych pismach do mistrza pruskiego; wzdy
najmniej zasięgnąć wiadomości, kto ubity, kto w niewoli. Wracają, niektórzy
„podlejszych wojowników zwierzchi i obcych, mówi on, lecz z braci zakonu nikt nie wrócił.
„Czuwaj nad tym krajem." [48] Uradowany zwycięstwem władca Litwy powiada mi-
strzowi pruskiemu: „wojska nasze po tej wygranej chciały zaraz wtargnąć do Inflant,
„wstrzymaliśmy je: by się tamto nie lada dniem; chrześcijanie bowiem z pogany byliby
„powinniby walczyć. Gdyby nawet [illegible] wyszedł nie wtargnął był niezwłocznie do ziemi naszej, nie byłoby go to spotkało." [49] Hastowanej duszy Świ-
drygiełło przeciwnościami nie złamany, klęską tak okropną nie pokonany, spokojnym umysłem do pozostałego sprzymierzeńca wyrzuca: „wiesz zapewne o porażce na
„szej i Inflantczyków. Umowę z wami dobrymi: wy dajcie nam rady i pomoc,
„najeźdźcie ziemię nieprzyjaciół naszych. Kiedy klęskę naszą do czasu, spo
„sób dostania się chcącej ukaleźć [50] zbierał z pogromu Tatarów, Prusinów i kto
bystrzej przy życiu pozostał, i bez nie wyczekiwany, zgromadził. Kiedy Litwini zburzo-
wali Wilebsk, on wielkich sobie Litwa mieszkańców, którzy przez Zygmunta
wzywani poddać się jemu nie chcieli, i innych sprzymierzeńców do wspólnego
działania zagorzewa. [51]

47] Listy z oryg. lub registrowaniu królewskiej, czyli aktów kancellarii mistrzowskich wypisane. 1o List mistrza pruskiego z Torunia am Christtage: do z Malborga w poniedz. nil. virgil. 3o d. 14 września 4o d 20. tegoż miesiąca 5o z Gowidiażza 27 paźdz 1426 wszystkie do czasu.
48] List mistrz inflt. do W Mistrza pruss z Rygi 1426 przed 18 grudn.
49] Zygmunta Wielkiego list oryg. do Rusdorffa 1426 d 21 marca.
50] Tamże List Świdrygiełły do tegoż z Wilebska 1426 po 21 marca.
51] Tamże List mistrz inflt. do W Mistrza pruskiego z Rygi 1426 przed 18 grudn. w którym wyraża się namiestnik pokornie to mu donosi. Który najdogodniejszą znajdzie porę wpaść kraj do Litwy, kiedy wojska ich za tym Wilebska, i bardzo nas do tego namawia. Posłowie wydrukowani, zachęcając do wspólnego

Historija polityczna i wojenna.

Zniszczeni upadkiem Świdrygiełły, porażką Inflanczyków, żadnego swej aż nadto dobrze 1436
świadomi, pokornijszemi byli Krzyżacy, wysłali pełnomocników [52] ze strony polskiej o-
becnymi byli w czasie rokowania, Jastrzębiec prymas Królestwa, Jan arcybiskup lwowski,
Zbigniew krakowski, Stanisław poznański, Władysław kujawski, Stanisław płocki
Matijasz wileński Jan Chełmski, Paweł kamieniecki, Andrzej włodzimierski biskupi;
Mikołaj z Michałowa kasztelan krakow., Jan z Tęczina brzeski, Jaxamund z Kurdwanowa
kujawski, Dobiesław Lelusz łęczycki, Jan z Oyzpowa sandomierski wojewodowie; Dobiesław
z Oleśnicy sandomierski, Dobrogost z Szamotuł poznański, Mikołaj z Wadzimowa
brzeski, Mikołaj z Tymina bydgoski kasztelanowie; Mikołaj z Kurnika chorąży
nadworny duński. Ich staraniem kwatera jak nad Mednem pokoju warunki znagleni
byli krzyżacy; i w Brześciu kujawskim wieczysty nastąpiło zawarto pokój. Że były ost. 1436
mniejsze warunki pomienionego rozejmu: upewnili rozbór zaborów kościołom, dziesięcin
biskupom kujawskiemu; za dom zapuszczony w Gdańsku do tych pasierzom należący
1200 ℔ nagrody. [53] Rozpuszczają dla siebie Nowa Marchija, Kulm należący do niej Osens
wald czyli Szczerbiec, Nidrzy prawo zwierzchnictwa nad panami Wedelu i Tallenbergu
otrzymują Kosno, Kasimierz, Rzeinie, chełmińską, pomorską i michałowską: zrzekają
się na wzajem praw wszelkich do Żmudzi i Litwy, odstępują: królowi polskiemu
Nieszawę, Mazowsze, Kodeń, Nowogródek, i miasto wiślane, wraz połowę jej
krzyżacką pory Fortunki Rzeka Drwęca a dalej Wisła ma być granicą zobopol-
ną: opisane i w dalszych zbronach obu państw kraine, a gdzie nie ma takiego
ich oznaczenia, jak na następowi rozgraniczenie, zaleciono. Obowiązali się
krzyżacy królowi 9500 zł węg [54] w gotowiznie wypłacić. Wszelkie spory lub szko-
dy jakieby zdziałane zostały, mają być rozpoznane przez wybrane do tego ob-
by z kommandorow i z wojewodow. Którzy corocznie to w Nieszawie, to w Toru-
niu zjeżdżać się będą. Podobny środek do zadośćuczynienia wszelkich zajść na
pogranicznych z Litwą, Mazowszem i [illegible] na Kujawach i Pomorzu ustanowiony.
Umowy wszelkie z Świdrygiełłą niszczą się i w przyszłe czasy obowiązują się
Krzyżacy nie wspierać nigdy nigdzie takowych, przeciw królom polskim. Wiązą-

52] Orig. bibl. pulaw. z 8 pieczęciami w Mozkowie po 5 post. fer. 3 Lat pewnemi najczęstszymi przybyć do
zgodzenia umowy pokojowej krzyżackim.
53] 1200 ℔ po 16 zł czyni 19200 zł
54] Długu zaległy tego biskupa z Gdańszczanami, w Styczniu przez Jana Card. S. Systusa rozpoznawane, na to
bowiem bardziej tam wezwane, przymierzem tem zadośćuczynione zostały.

1436 Więźniowie obdarzeni wolnością, zbiegom powrot do kraju dozwolony. Inne szczegóły upewniają swobody handlu, przejazdu, mostowe, cła, kary za przestępstwo. Wszelkie zakazy, lub przeciwienie się temu traktatowi papieżow, cesarzow, nie ma być Duchownem. Mistrz teutonski w Niemczech w ciągu roku ku swojej potwierdzić winien; gdyby kogo nie uczynił, żadnej pomocy z Prus ani z Inflant dawać mu nie należy. Władający w Polszcze i Litwie, rownie jak mistrze zakonu, w rok po objęciu urzędowania swego; poddani zaś i rady co 10 lat zaprzysięgać mają, niniejsze przymierza; a jeśliby kto przeciwnie tym umowom chciał co przedsięwziąść, szlachta i miasta nie będą go słuchać. /37/ ~~w umowie niby paragraf o cesarzu o stanach pruskich~~ o Prus

Pomnożać o to przymierze Zygmunt czuł, jak tylko o nim zasłyszał. „Wiadomość o pokoju zawartym, tak pisze do mistrza i stanow pruskich, porzucająca ich „wszystkich trwogą i niespokojnością, świdrygiełłę, tę ugodą nie objęliście. Dziwimy „się, traktat pomienuiony honorowi naszemu, jako bez wiedzy nej i uszczerbkowi „zawarty. Wszakże świdrygiełło nie odstępował was nigdy; za cóż wy nieszczęścili „nego odstąpiliście? Wiecie ten pokój nie z konieczności, lecz z uszczerbkiem „jego i całego chrześcijaństwa zrobiony. Nie możemy rozumieć na to, jako waszej wiary „chrześcijańskiej z takim trudem przez przodkow waszych dobywane kraje, z niewoli tak za„wstydzenia i hańbą odstąpić. Znajdują tu: że lepiej byłoby, bysmy całkiem ziemię „waszę, powiedli, kiedy wy nie umiecie jej zachować. Bod utratą godności, zaszczytow, „łask, przywilejow i swobod, kędyż tudzież ogłoszić się na was mogącemi, za„lecamy: przymierze to zerwać, świdrygiełłę wspierać, który pod Wilno chce po„stępować. Mistrz inflantski nich nie pomoże niezwłocznie całą swą mocą, „i wy podobnież /36/

55/ Orig. bibl. pulaw. w sydrze alba do 1500 fl. 42. Concordia inter Vladislaum regem Pol., Sigismundum ducem Lithuanie, Casimirum germanum regis; Semovithem, Casimi Vladis. et Boleslaum Masovie, ac Boguslaum Stolpensem et Pomeranie duces, nec non palatinum Moldavie et ab altera parte Paulum de Russdorff magistrum et ordines Prussie et Livonie, cum suis conditionibus et limitibus, et fidem regum dorum vatione. Jest to przymierze w 1 tomie Dogiella i in Vol legum 1. Umowa pod Mielnem za Władysł. roku 1424. kształt traktatu zob. poczynienia uwagi.

Do pomocy należą następujące pisma: Ex vid. dipl. Dogielli 1436 die dominica, qua in ecclesia Dei, tabare Jerusalem decantabat, Marienburgi. Litere vocatales Pauli de Russdorff ord. theut. magistri generalis. Uprzedzenia ze pokoju dochowa, wojen na będzie wszczynać z Polskiem polskiem; o poprzednim razie nie powinni go duchowni poddani.

Ex cod dipl. Dogielli w Poznaniu. Podobnych, wszystkich Władysława króla.

56/ List ten w wyjątku z kodeksu, i w druku Voigt Silbrigail właściwa, ma datę 1434 roku, w niedzielę oculi czyli trzecią postu. Jerzi się przytem nawet, że pokój zawarty przez tych którzy poprzedzili, i że cesarz mistrzem znaki dowiadczeniem rozumu ~~zawarty a raczej potwierdzony~~, za pobor stady poczyni i z tego powodu list swoj do mistrza i stanow pruskich napisał i wtenczas jeszcze władcami dla miejsca te, gdzie traktat wieczysty w Poznaniu zawarty opisany, i wydał należało uważenia, ale wojennych a zwłaszcza Polakom poszczególnych, i pozwu.

Historija polityczna i wojenna.

„Włoście osobą swą wasz; Narem pójdziemy w Litwę, wy uczyńcie podobnież, i Polakow 1436
„zabudujcie, by nie spuścili Zygmunta. Żyją wojownicy nasi, o których mniemacie, że ich ubici; więzy ponoszą, do swobody wzdychają. Celnuje z nich Doniżeli;
„Kalwicz, Kohorcz, Nikelwit, Kaecl: stawaj się i tych których wymieniam, i innych
„o których bym zamilczał, na pomoc, lub za jeńcami wołnie; my bowiem z przeciwnikiem naszym żadnego zgromienia się nie mamy. Znakomici Polacy nie uczynicy nam
„przeciwni, za i tacy [Litwy] nam pozyczają pomoc przeciwko niepowszemu przodkowi
„ziemi przodków naszych. Jedziemy z nim wojować; wsparcia waszego potrzebujemy;
„a gdybyście nawet działać nie mogli otwarcie, to choć dla pozoru lat wspo-
„mnień pozwólcie; ażeby nieprzyjaciel był tem przerażony. Inflantczykom zalecać
„posłkować nas: tak jak i dawniej czynili to chętnie. Na listy nasze odpisać
„po krótce: żadnego bowiem nie mamy teraz przy sobie pisarza niemieckiego. /60/
od Krzyżaków
Żadnej przeciwko nie odbierał odpowiedzi, wyrzucał mi to niejednokrotnie. Głucha
milczenie, obojętność i pogarda ze strony tych którym go sami w tę przepaść wtrą-
cili Krzyżacy nanowy obudziły dumę jego, zasmuciły, podwoiły niespokojność jego.
Teutonowy wysłańcy
Krzyżacy nie upadają, ażeby mu na co mogą być przydatnym, pchnięty, z dziecinnych
siedlisk wyszły idą, dostąpili go i wyrzekli mu: kiedy im tak haniebny wyrzut
czynio postępek, na usprawiedliwienie swoje mówili; „Świdrygiełło bez nas woynie
„w 1431 zawarł przymierze z Polakami pod Lublinem. /61/ To był pierwszy powód
„złego; potem ten hołd niebaczny, wszelkie niedbalstwa dalsze na siebie ściągnął.
„Obserwujemy go, mówią dalej, gdy zdrady przeciw niemu knowano; nie wierzył
„temu, aż pokąd nie padł ich ofiarą." Ku wyprawie na drugiej stronie [przymierza] zajmuje się cały
pierwszy dziesiąty [rozdział] Dziejów: Mistrzyni Jegom do
chrześcijaństwa i nadto do tego należące pomiędzy rodami umowienie.

Opuszczony więc przez mistrza pruskiego i inflantskiego, gdy go cesarz, wła-
snemu zostawiał losowi, gdy Wołochy i Tatarzy niezgodni, mało dali byli pomocy,
podobać nie mogąc swym najprzyjaciołom, nieinstancowo [Zofii] i Witebska widzieć
z żalem poddających się [Zygmuntowi]: przymuszonym był wtedy nagłości potrzeby.
Do końca polskiego idąc się, wypowiada w poselstwie biskupa lijowskiego i Maszka

[60] Wypisane z oryg. wtórnewe listy Świdrygiełły do mistrza pruskiego 1436 roku we środę, przed Turcz. nie-
dzielą, we czwartek po S. Grzegorzu którego święto przypada 25 maja, bez daty, lecz w tym zapewne roku, pod Maku-
szem dnia 21. wrzes. w wilji S. Andrzeja 29 listopada, i list mistrza instr. do Jana Mudorffa 28 maja.
[61] Słonny to był zaprawdę, aż nadto wielkim był sprzymierzeńcem Krzyżaków, i z uszczerbkiem własnego dobra
Świdrygiełło, chociaż zawarł podług przymierza wojenne z przymierzeńcami swoich obiecowań; o tem za-
świadczają, i w dalszych układach nie bez nich czynił na chciał. Dochodzą [z tem] widocznie wpa
nowaniu Władysława Jagiełły pouczające szczegóły.

a:/ Wojewodzie pisze w Sandzie: Witebska mieszkańcy, pod[ległem] trzymaniu się strony [Litwy] w 1439 podobały się
przyjaciołom [Zyg.]. [Zygmuntowi].

Historija polityczna i wojenna.

1436. Maszka Ulewicza, dla poczynienia mających do układów wcześnie listy bezpieczeństwa
poczyniła: wszakże i to nie po jego myśli poszło. Tatarzy przez niego podmówieni by
w Litwie rozsiali spustoszenia, wdanego tylko szukając dobra, w drugie krwawem,
halickim, bezbożeństwem, świętokradztwem, cudzołóstwem i łakomstwie wielkie
poczynili szkody. Rozgniewani o to Polacy Świdrygiełły posłów zatrzymali, żadnej
nie dając mu odprawy. Do tej ostateczności przyszło, jeszcze koryzałów Boga-
by kroku do układów nie poczynywali mu za złe: nie bowiem bez zrozumienia się
z nimi; działać nie mogli. Jak gdyby uwzględniając nieszczęściom jego, przecież
mistrz odpisać nie raczył, twierdząc: jakoby od czasu klęski Świdrygiełły żadnych
jego listów nie odbierał, [62] na niniejszy odpowiada. „Kiedy pociągany jesteś do zgo-
„dy przez Polaków samych, i naszej w tej mierze użyczasz rady: życzemy ci skoń-
„czyć niedole wojenne, dobrem porymieniem. Gdybyśmy inaczej radzić ci mogli,
„nie omieszkalibyśmy tego. „[63]

Świdrygiełło zawarł rozejm do S. Michała sojuszniczo upewniał się do stałe
go pokoju bez nich nie przystąpi, odwoływał się do ich życzliwości dawnej.

Chcąc tym więcej pozyskać ufność Polaków, twierdzę na których polegał dobrowolnie mo-
[illegible] oświadcza.
[illegible] oddaje. Z rozkazu mistrzów Puch objął Wieluńską z Szamotuł kasztelan więc
dzyrzecki, Błesz Jan z Tenina wojewodzi Pomorza, wygnaniec, litości pana swego
Boga. Władysław nie w tej mierze cierpieć nie chciał, coby Zygmunta wielkiego bo-
leśnie dotykać mogło. Dla pojednania się wyszła gniewu posłów Wieluńskiego
arcybiskupa gnieźnieńskiego, Zbigniewa krakowskiego pasterza, Jana Tęczyń-
skiego sandomierskiej ziemi, Macieja z Rawicza kaliskiego wojewodzi, aby z nim
pojednali Świdrygiełłę. Wyjechał aż do Grodna władca Litwy, czyniąc posłom
uprzejmie, do zgody wszakże nakłonić się nie dał; powiódł i owszem króla, by
Świdrygiełłę nie przyjmował do łaski, ani mu jako nieprzyjacielowi w swej
ziemi przytułku dozwalał.

Nastąpił sejm w Piotrkowie, na którym ani król nie był obecny, skutecznie przyniesie
z korzyścią na dokonanie jego i o stolicach i po całym kraju uroczyste składano
przysięgi. [64] Bawiąc w Sieradzu nisiłza król młody; spóźnienie wypłaty przez Kory-

62) Żadnej tego twierdzenia, okazuje, tak wszystkie listy Świdrygiełły dotąd w archiwum królewskim zachowane.
63) List mistrza do Świdr. z regestrandy 6. ostatniego dnia 1436 roku.
64) Nasi pisarze mówią, odbierano posłów koronnych przysięgi. Wieluńskiej Kal. pod: Koc. i Jan Oleśnicki wda bowiem
przeznaczenia

poza Krzyżakow, własnej przysłał winie. Ze strony księcia[8] władającego Litwą[4] posłany 1435.
był w tym[5] celu wojewoda Kościa[6] Lelucha [illegible] w Inflanciech radził mistrz pruski na pa-
pieskowej sobie Bożej jazd dla posłałow, kommandorow, rycerstwa i gromkow, na który
czas i swego posła miał [illegible] do rychłej wyprawy, by przystąpiono do zgodnego przymierza. Wszakże czas
był za krótki, nie przysłano koni bohatyr na który zezwolenia wymagano, snadniejszą wię-
szelkich mieszanych rycerzy znajdować rzeczą, wszrzodzi ile można pieczą od pod
władnych sobie k pozy sojuszu umieścić. Oddzielne wszakże byczące się tych prowincii
były nasady w Kwiecym, a kiedy się tam nie dokonać nie mogło, marszałek inflantski
i komandor dyrsbuscki do Kościana się spuścić[illegible] pozbywać. Żądał Zygmunt
bezpłatnego wypuszczenia jeńcow w czasie istniejącego rozejmu nieżyjących zabranych;
Inflanterzy który swoich tylu zagadnionych widzieli, pozwy zamiane, jedynie ogólną
chcieli ich odzyskać; Litwacy byli pośrednikami, a Krzyżacy i znękani poniesionemi
klęski, ile się zdaje i słuszności sprawy, i woli swych uledz musieli. 1436.
Do oddawania Krzyżakom miejsc zajętych poczynanie kommissarze polscy Jasand
wojewoda inowrocławski i Dobrogost z Szamotuł, trzymając się ściśle wyrazow pry
mierza, nie chcieli ich wszczęć komu innemu tylko wskazanemu w tychże umowach
kommandorow chrystburskim. 1437.
Nie wjednawszy nic do Swidrygiełły wyjechali, o innych potrzebach krajowych więcej pomiędzy
stanowiący przy Litwinami [illegible] zawarli umowę, że po zejściu Zygmunta synowi jego 1437.
dziedzicznie tylko dobra mają się dostać, a urzędy prowincii król sam obejmie, albo
powierzy komu się będzie zdawało. Luck z Wołyniem zaraz upewniony Zygmuntowi.

---

poczynanie, aby je w Grudziądzu przed W. mistrzem w imieniu Krzyżaków uchwalili. Kazano inaczej opowia-
dać k czynności dyplomatycznej, Komarzyce się w ten sposób dwaj kommandorowie na zejmie niezadnim
słuchali uchwalonych przysiąg; i pytali po krajach aby je odbierać. Podobnież w Grudziądzu przyjmo-
wał je kanclerz polski Oborowski 6 to 1436 w dzień S. Trójcy dane przez mistrza pruskiego pełnomocnie
two Caspowi Fürsten kommandorowi z Balgi i Janowi Logendorf z drugiemu chodmistrzowi, do odbierania
w Prusiech przysięgi na krzyżu przymierze od prałatow, wojewodów, starostow, wszednikow, burgrabich
rycerzy, gromkow, miast i innych; tudzież pismo Zygmunta wręczył do Kaw. Rzeczkowa [illegible] które-
go treści nastepujące: przysłali nam przymierze polskie, lecz nie na zezwalającej jego dochowania dla nas.
Wielmożnym
Kazimierzem Mazowieckim [illegible] z panami polskimi, by ku przysiędze od wielu odebrał; gdy
ten z Gniezna przyrzekł, wyprawiwszy [illegible] Lelucha wojewodę poznańskiego; a [illegible] by przysięga stanęła
dojść miałaś i ja to uczynię, [illegible] do Marjenwerdy [illegible] przysięganie [illegible] przysłano odbierać, na zakładzie [illegible] na
65/ Krzyżaków; drugie[illegible] pozwy nie wspominają o tych odbieraniach. [illegible]
66/ Wypisane z Królewca 1436 woku we wtorek po epifanii czyli 11 woku, list mistrza pruskiego z Malbor-
ga do marsz. inflt. 2o w poniedziałek przed 3 Królami z Sterwalde pismo marsz. inflt. do W. mistrza pru-
skiego 2o przed 16 Lutym mistrz inflantski do pruskiego 3o po 13 grudnia mistrz pruski do Lubeki. Jaki był stan
ten układów względem jeńców nie jest dokładnie wyjaśniono; z tych pism wszakże; dalszej zgody
nie pomiędzy temi prowincjami w mieszkowaniu wypada, że się po woli Zygmunta stać musiało.
67/ Z acch. Królewiec: 1436 Woyt z Nowymarchie i kommandor Dockowski do kommandorow w Gdańsku zebranych,
W. kommandora i marszałka. Zjechał się Jasand wojewoda inow. i Dobrogost z Szamotuł, pytali się o kom-
mandora chrystburskiego; tedyśmy powiedzieli że go niema zdawać nam nie chcieli miast i zamkow powia-
dając, że jemu tylko wiarę się przymierzem obowiązani. Stanęło na tem: że oni zgłoszą się do swoich i je-
śli im pozwolą, wtenczas dopiero nam wydadzą; my zbrojnie do was pisali, aby na trzeciej przysza-
dek zjechał się kommandos przez nich zgłady.

Kowalewski

Historija polityczna i wojenna.

1437. Wileński wojewoda Dowgiełł poprzysięgę wyhonał: że po śmierci pana swojego króla
ui polskiemu tylko lub następcom jego, tamecznym albertowi podda zamek. [68:]

Jeszcze z drogimi losy walczył Świdrygiełło, jeszcze się im ile mogł opierał. Do
spolityności wszakże widychał; & późna skrucha i nieszczęścia doznane już go do niej po
chopniejszym czynidły. Gdyż liszce posełkowa, sam naocześć śpiglary do Krakowa, Świ-
drygiełło doprosząć się, ażeby do łaski był przywrócony, nie szczędził podarków
między znakomitsze osoby rozpuszczanych hojnie: by to dziagnął. Kiedy był w
„ chcąc ię gwałtownie spalić lub sztormem dobyć.
stolicy dwa oddziały Litwinow, jeden pod Luck, drugi pod Lwow posłano, „ Gdzieby
„ nie bez skody odpaści, zasłyszawszy że się gdzieny z królem polskim umknęli, a w
„ nagłej mieszczę i ścigaczu przez naszych, wielu potonęło; dowdzy od Tyszkona wojewo-
„ dy lwowskiego z przybyłemi na pomoc Tatarami w polu obstawani y choragwi
„ powiadali, mnóstwo ich poległo, i 135 znakomitszych dostało się nam jeńcow:
„ między któremi są i tacy, którzy nam uchybili wiary. Starosta litewski vanny skrze
„ są, zaledwie mieli pióro; bogatszych się i rozpostrzonych dotąd ciągle chwytają;
„ W tak pomyślnych okolicznościach p. mówi do mistrza pruskiego / nie ubliżaj nam
„ rady swej i pomocy, piszemy o to i do mistrza inflantskiego. Wszakoż dan skoda

[69]

Trafiał na ten myśl Świdrygiełło ażali życzliwszem skojarzeniem się z Polakami
utrwalonego tronu nie odzyska. Na twarzy, w postępowaniu z sobą spostrzegał,
że niedola jego wzięcia litość, drogie wzgledy Zygmunta przeciwnie, jego okrucień-
stwa obrzydły wszystkich. Im więc powrócić się w zupełnej ufności, pozyskiwszy
znajdował rzeczą słuszną, zań wiarę posiadaczę jego zamków lub skomnicy [70:]

68:] Oryg. bibl. puław: w księdze aktu do 1500 Nº 39. Cod 1437 d 21. marcii in Grodno. Liscra Sigismundi ducis, qui
bus promittit, quod ducatus Lithuanie post mortem ejus ad regem et regnum Pol. devolvi debeat.
Ex Mss. arch. matricis regni 1437 fol 4. ante festum BVMis Liscra confed. duc. Lith. cum regno Poloniæ.
Oryg. bibl. puław. 1437. d 1. lipca w Grodnie Joan Dowgierd pal. wileńsis recognitio, quod Vilnam cas-
trum cum districtu suo, de manibus Sigismundi MDLd. recepit ad tenendum; cui promittit fidelitatem,
et post mortem ejus nulli alio reddet hanc arcem, quam Vladislao regi Pol. vel successori ejus.
Ex Mss. arch. Stan. Cuy. regni coll. Bogelii, et ex orig arch nasrzeczowskich 1437 d 6. sbroż Grodna.
List panow koronnych, Wincentego arcybiskupa gnieznieńskiego, Zbigniewa Oleśnickiego pisarza,
Jana z Tęczyna sandomierskiego, Marcina z Bnawska kaliskiego wojewody. którym wyrzucają Zygmun-
ta, aby Świdrygiełłe do Lwa nie dawał pomocy; a porzuciwszy się za króla Władysława, że do-
wiedzieli lat wszelkie pacta które się postanowiły z ojcem jego, i z nim samym, tudzież całe litewskie
mu państwu i poprzysięgi.

69:] z Królewca list Świdrygiełły oryg: do mistrza pruskiego 1437 przed 29 września.

70:] Oryg bibl. puław. w księdze aktu do 1500 Nº 38. Cod 1437 fol 4. ante festum BVMis Jurata wojewoda
lijowski, Monwid starościc wileński i podolski starosta, Abraham archimandryta ruskiego lijowskiego kościoła
święte Bogoy Słiński, Oleśko Sebastyanowicz marszałek dworu króla jegomości, i Wasilius pisarz, ślubują, że
z królem swym Władysławem Świdrygiełłem wiarni będą, królowi i koronie; a po jego życiu nikogo
innego nie chcą za pana swym panem, tylko monarchę polskiego.

on sam najuroczystsze zapewnienia czyni. [71] Nadarzy mistrza zawiadamia jako za 1437
ich przykładem, do ich życzeń słownie, przystąpi do zgody z Polakami. „Ruscy
„zwłaszcza panowie wszelaką przeciwko wiarołomnemu nieprzyjacielowi upewniają nam po-
„moc; ktÿ i po was oczekujemy, abyśmy wraz z królem polskim jedno ciało składając,
„wspierali się na wzajem i powstali przeciwko Zygmuntowi: który nam wiarę poprzy-
„siągł a nie dochował. Ktÿ wszystko to i przez Podkomorzego
„Mikołaja którego do was posyłam, ustnie daje odprawę. [72]

Wszakże za nadto sobie Świdrygiełło pochlebiał: nie myślał go do tego stopnia
dźwignąć Polacy. Gdyż chwiejnym swem bytem próbowali władającemu Litwą: a pomiędzy
nÿ wiarą w tak podejrzłym wieku i bytu niepewnemu obawiano się, zachodzące na mie-
szaniu; nie chcieli i nie powinien mieć większego sąsiada: ustronia jakiego bytu w swej
ojczyźnie żąda, gdzieby umarłej mógł spokojnie. Lecz Zygmunt odpowiadał: „znam
„Świdrygiełłę, wiek wychwalonej jego nie zmniejszył: niezgoda wewnętrzna, wojna
„domowa wnet wybuchnie, skoro on w Litwie znajdowanie się będzie. Gdzieby tym
„się chronić, wszelkie z wami nawet zerwać związki, jak na to zezwolił. [73]

A tak i tą razą opór Zygmunta przemógł. ~~a nieboszczyny Świdrygiełło odeszłe~~
~~pomo to nieżyj pomista~~ Mamy opowieść, skazał się na wygnanie, i do Włoch udał się był przymu-
~~szony.~~

Świdrygiełłe:
Rusdorff odpisywał „wiedzy nas się z Polaki, i drżemy bardzo twojego przy-
„chodu do zgody. Radzi spokojny. przeciwnika twego Zygmunta w niczem wspierać
„nie będziemy, polecamy z królem polskim zawartego dochowany związek; bez którego nim
„objęty władca Litwy nieszczęśliwy; i sobie nie godzi się z nam pozostawać. O swobodę
„jeńców zagarniętych w Litwie, wiele czynią się starania. [74]

Własne bytu na celu mającej dobro nie przepomina[ł] niektóry z pokoju koloneńskiego,
gorzej nowiciami ujmo-
wał panującego w nieszczęściu litewskiem, obdawał go radami i winem Zygmunt
[illegible] upominania wyrzucając się za dany wyrażał: że gdyby mu co w jego

[71] Ex Mst vet. mistr. regni pod tą datą; podobnież pismo Świdrygiełły. Wyraża w niem, że na zjeździe wielkim w dniu S. Jadwigi rozpoczęte się mają wielkie postępy, ażeby za Duel wyrządzi wynagrodzenia; co gdyby tam nie nastąpiło, ufnej panowie rady, bytu osób przez niego wybranych i z nad polskich wyznaczenie, doją, to ostatecznie. Starostowie przysięgę wiarności jemu wykonają, z tym dodatkiem. że po jego śmierci, królowi bytu oddadzą, zamku.

[72] akt Świdryg. do mię. spraw, w przypisie bg. już przytoczony.

[73] Acabr Świdrygail, kojarzonych, Strychowskie.

[74] W Krakowie w regestrzandzie b. list Rusdorffa do Świdrygiełły 1437 przed 21. września, drugi z wy-
rażeniem roku, bez oznaczenia jednak dnia i miesiąca. W tymże duchu jeszcze jeden list w tejże regest: mię. spraw.
do Świdrz. z Sztumu we wtorek przed S. Mateuszem 1438 r. jakym mianowa[ł] się nie jest pewny 1437 r. Świdr. jego bolesno Bugaku
Skagiel posłowie nam też nasz polecony oświadczyli Zygmunta przeciwko sobie nie wspierali, nigdy tego nie wiarołomny. ze zgody
tej z Polaki cieszemy się mocno, i nam to, zwłaszcza wypada. Zygmuntem tem chcianie bliżej się

Historija polityczna i wojenna.

1437 w jego krajach z osobliwości jakich podobać się mogło, chętną wyrni nie pozwalał.
[75] Znając jaką wziętość w Kołowie posiadał, ile zdanie jego przeważało w radzie, do Zbigniewa Olesnickiego biskupa krakowskiego pisał, dziękując mu za pomoc jakiej kommendor wedeński do Kodnia wyprawiony od niego doznawał. „Nie może on wypła-
„wić dostatecznie twej dobroci, zachowaj nam tę przyjaźń, wzajemnej bądź pewien.
„Uprzedza nas (kommendor) w tych stronach być każdy zamysłu; o jakie miłego pow-
„talibyśmy gościa. [76]

Lecz dosyć o prywatnych dziełach, zajmy baczność na inne okoliczności tyczące się Litwy.

Nowogrodzianie między dwoma ciągle zjazd wiodącemi o dziedzictwo litewskie wa-
hając się, zięciowie Świdrygielle zrosili się potrzeby i z Zygmuntem i z nim wko-
dzili w układy [77] Mołdawski wojewoda Elijasz przeciwko wszelkim nieprzyja-
ciołom wyjętszy króla polskiego związek z nim stanowi. [78] Zaś z woli (Zygmunt) króla
lew osadzony na niezgiem kresie, z którego tak pięknej korzyści spodziewał,
widząc że od własnych poddanych nie był ukochanym, mniej umiał polegając na
zamieszkaniach Korony,
układach, odtąd jak Świdrygielle większej ochoty względnić, kiedy nowe z o-
statnemi związki, któreby go już chwiejącego się utrzymać mogły; upadłego,
(przeciwnika)
mogącego wszelkie powstać, zawsze się lękał, i wszystkim się kłopotu.

Podole i Wołyń walczyły długo za stroną Świdrygiełły. Tak ciągłem ścieżkami
oblężeniem poddać się musiały. Sroga zima sprawiła głód okropny w Smoleńsku
i przyległych okolicach; tak że psy i najobrzydliwsze zwierzęta porwano, bracia
bracia, matki zabijały dzieci, by gasnące życie choć na chwilę przedłużyć mogły,
zapominając w tej klęsce okropnej najdroższych uczuć natury: [79] jeśli tylko ziarna
dać można przewidzianym zapewne powszechnej nędzy obwarom, na które się wydry-
ga umysł człowieczy. (Zrażony kiej przeciwnościami zdaje się te wkrótce nadszedłszy Świdrygiełło sprzymie-
rzonym był opuścić rodzinną ziemię, chciał się na wygnaniu, i do Wołoch udał się tam
użyźniając przychylne.)

79] List Zygm. Wkśl. list do Daw. Rusdorffa przed 29 września z Kodnia wypisany.
76] List mistrza pruc. do krakowskiego pasterza 1437 z wydziedziczenia b. tamże
77] Kodeks Świdrygiel s 136 przytacza t. III 517 Latopisarewa który twierdzi że w 1437 był walka pobojo-
wa między Zygmuntem a Nowogrodu W. mieszczanami. Sobranije gosudarstwennych gramot Kiemiancowa
dowodzi że się zrosili z Świdrygiełłą. Kalmz tabl. Isfridtsa t. III s 109 o dawnych Zygm. Wkśl wzglę-
dem Świdrygiełły. ~~przeba to sprawdzić~~
78] Ex Mss arch. Stan. Cracq regni coll. Dogielii Sozawia 1437.
a] Ten list pod 1436 wspomniane; zamiast Podocha Dubow podrożony, rozważyć to i porównać
gdzie ma być umieszczone.
79] Kojałowicz s 155. Isfridtsa w 3 erozji na 223 t. Strijk. v 595. Zima trwała od S. Marcina do S.
Grzegorza, chleb robiono z liści buków i jemiołę, był zarem mos na bydło i na ludzi. Niektórzy po-
dają mieszczą, to dawanie pod 1440 rokiem.
80] Kojałowicz s. 157.
b] Świętnitty wojny te wyrosły, zbawcę jego zgromić. Oby nie zgromy te zbrojnych do Inflant, na wzmoc: zamków wyjściowych,
81] Listy on z Kodnia przejrzane Ze Zygmunta Wkśl. list do Daw. Rusdorffa 1. maja. 2o tegoż do tegoż na Gum
ue kopij murarza, 3o z wydziedziczenia b. mistrza pruskiego do Wkśl z Elbląga w poniedziałek po borem cie-
w maju lub czerwcu 4o z wyjścia wówna kopij do tegoż po 10. czerwca. 5o z oryg. list Zygm. do W mis. pruc. przed
24 Stycznia, wyjętkiem 1439.

Gdy po zejściu Zygmunta królewiczowi polskiemu młodszemu bratu Władysława 1438.
ofiarowano berło czeskie, i korzebo z Konicpola kaszkan rozpiosłe był wydany, zapyhec
jaj dą o zdanie W. Xięzęcia litewskiego: ku przyjęciu tonu doradzą, chciał bowiem Ka-
rimięza Jagiellończyka od Litwy usunąć, a syna swego tam ugruntować. /80:/

Uwzięcia się Świdrygiełły tem więcej zbliżało Krzyżaków do panującego w Litwie,
i wskazywało potrzebę ujmowania go dla siebie. Były porozumiewania się o jeńcach, i po-
selstwa z tego powodu. Wzięcie to w dobrej wiary, acz pomiędzy sobą nie kryją,
albo siebie nie starają się złej związku: któreby królowi i stanom koronnym nowe
jakie nastręć mogły zakłopotania. Krzyżacy równie do Xięcia biskupa kujawskiego dla wza-
jemnych potrzeb, i pobyt w tem miejscu czas niejaki przejęły niespokojności Zygmunta: gdy
mniemał, że to było w porozumieniu jakiem, którego celu i zamiarów nie poznał. Które prze-
ciwko niemu wymierzone być mogło. Obawy jego uspokojeniami różnemi, starał się miłością za-
pobiec; prosił go, ażeby nie wierzył, jeśliby kto co przeciwnego powiadał. Innym razem
z czułością odwiedzenia wyraża: „obyśmy tak z innych stron byli spokojni, jak z twojej,
dobrotliwy i władco Litwy uczuł. że prózno się twoi komendor w Memlu i mistrz
inflancki, jakoby tamecznie zgromadzali się mieli w zamiarze pustoszenia Kurlandii.
Gdy chciał mistrz ludzi swoich /81/ przysłać, Zygmunt przesłał a od starosty po-
mezańskiej krainy i innych ma wiadomość, iż tamtędy nie ma żadnej drogi: bez
brzegiem wdać się mogą. /81./

Komisarze zebrani w Toruniu dla załatwienia skarg pogranicznych, znajdo-
wali potrzebą, ażeby się król polski z mistrzem pruskim w przeciągu czasu między zie-
mami świątkami a S. Janem zjechali: tem sposobem albowiem snadniej wszelkie kontrowersy
załatwić i granice oznaczyć się dały ostatecznie. Nie przyszło to wszakże do skutku.
Syn Jagiełły upominał się wydawania zbiegów, do czego obowiązują przymierza;
i czyste na Krzyżaków zachodzą skargi, a kogo nie wydają. /82./

Za dojściem lat własną osobą rządzić mając hojcem, Jagiellończyk z Litt.
odnawia przymierze. /83./ potwierdzone w następnym roku, /84./ z strony Zygmunta. 1439.

82./ Z regestrady b. M. Ks. pruskiego do końca pol. 1438 z 11. maja, i z oryg. w królewcu znajdującego się pismo Władysława III do mistrza pruskiego z Nowegomiasta, narpotrz, po S. Witalisie 16 czerwca.

83./ Oryg. bibl. pałuzow. oddzielny, bardzo w ciężkich aktach oryg: do 1500 roku No 36 in Thorn feria 3. post festum S. Lucie f. w potwierdzeniu Gaudium Władysława III. rex confirmat jura Sigismundi ducis Lithuanie.

84./ ——— in Grodno sabato ante dominicam oculi f. w listopadzie f. Sigismundi ducis confirma-tio literarum anni 1434 od mistrzowskim Władysławie regis Poloniae.

85./ Nowe i ciężkie zarzuty te zawarte wyjęte z listów oryg. z królewca wyjętych, pierwszy z nich pow. Zygm: wysłał do Ks. Rudolffa 1439 przed 2 lutego; drugi jest sprawą zdania z posłaństwa do Litwy pow. komendora brandenburskiego w tymże roku w piątek poprzedzający boże narodzenie.

1439. Czyli to w wojnie, czy w czasie polioju, zawsze Krzyżacy nieprzyjaciołmi byli Polaków, wtenczas działali ochotnie; gdy im przymierza nie dozwalały tego, podkupy czynili skrycie. Podobnież i z drugiej strony, zmieniały się osoby, nie zmieniała polityka cesarzów i królów czeskich; tak lubo Zygmunt już przestał, Albert z wskazanej przezeń drogi nie zbaczał: zazdrości zwłaszcza na Polaków, że się z panowania jego im plemienia, ujrzliwemi Czechów i Szlązaków głosy, królem ich obranemy. Poprzednik jego duma, Witolda podziwiał, i niepokojem przez to nabawiał Polskę; on również panującego w Litwie na swą stronę przeciąga, zapowiada mu przyjaźń pozbotną, i w skutku to dopełnia; skazuje wzajemny związek pomiędzy sobą, Zygmuntem, Krzyżakami tak w Niemczech jak w Prusiech, czynszowem nadrzędnem w Inflantach osiadłem, i arcybiskupem rzeskim stanowiącej się stolicę.

Dał się nawet Zygmunt ten nanowo obrażony: Polacy nie dozwalali mu Ruska; on przecież swego dopiął, i osadził tam wiernego sobie starostę. Porozumiewa się już poufałej z mistrzem pruskim, nowiny donosi; jakie będzie skutek pozbotu Władysł. Jagiełł. Krzyżk do króla rzymskiego wysłanie; tudzież jakie nadeszły, wiadomości z Węgier i od siebie udzielone mieć pragnie, gdy pełnomocnicy inflantscy i z Rygi do niego przyjadą, [illegible] mieć tego obecnym i ze strony Krzyżaków. Cieszy się, że go upewnił komandor brandeburski, iż to wiele płonna, jakoby mistrz pruski miał być zdrożnym, a nakoniec zabrania w Niemczech wszędzie waszym i Węgrzanom, upewnia, że ścisłejszych związków z królem rzymskim nie zawarł, pokój się wprzódy z Krzyżakami nie ustanowił; za oświadczenie się pozbotnie wszelkie przez które pruskie posyłać może będzie, nie, wysłania swe, wdzięczność, zjazd generalny ogłasza.

Zygmunt czując się słabo w ręku swych przeciwników, ich rad słuchający;

Kubaszny kto nie czuł, że stoi nad przepaścią; w podległej mu ziemi panowały niezgody; jedni byli za Polakami, drudzy jego dzierżyli się strony. Zawsze drogi oglądający, się pozwie na króla, bez którego woli jako podległe mu ziemie, nie powinien był nic czynić; zakładał sobie, byle zjazd odbył z pobudzeniem pany, w tych właśnie czasach nastąpić mający, nieszczęśliwych dla siebie zgadzień z światła; a tak jednych przestrzegając wiary swojej, drugich po sobie mając, wtenczas zapewne śmiało podnieść chorągiew powstania przeciwko prawemu panu. Syn własny, wielki Michał znać się się po tych, lub na czele przeciwnych mu stawał; gdy komandor brandeburski już się pożegnał z Zygmuntem i nazajutrz miał odjeżdżać, wysłał krainie swego konnika,

komornika w rzecz: że się przyjaźni mistrza i zakonu pilnie, radby mówił z posłem 1439.
pruskim, ale się boi, i w dzień nie może. Nastopniejszą, znać znajdował rzeczą, komman-
dor brandeburski, w obcej ziemi, w stolicy, pod okiem groźnego Zygmunta, nie wdawać
się w tajne porozumienia z synem jego, nie chciał zapewne dozwolić mu przystępu, żeby-
śmy się jego posłuchać: całkowych nas przez to pozbawił szczegółów, któreby owczesny
stan rzeczy dokładniej jeszcze i wadniej nam malowały.

Zamach tak szkodliwy dla Polski spełzł atoli bezskutecznie. Czém winien zajść
cesarz, że mógł sam działać; bez niego wszcząć się nie śmiał mistrz krzyżacki w Niem-
czech. Rudorff chciał otrzymać pismo jego, kommandorów i kraj cały od przysięgi uwalnia-
jące, nie wprzódy się z podniesieniem oręża; widział bowiem jakoby go ze strony Pola-
ków czekała zemsta: obrażony był tem że bezpośrednie i mimo jego wiadomość zwaśnio-
nych zakonu w Niemczech i Inflantach wciągani byli do wojny z królem rzymskim
i Litwą. Sam z siebie nadto był słabym arcybiskup rygski; w krainie miecza-
wym rycerzom podległej, wewnętrzne powstały niepokoje: Henryk von Nokelewen kom
pan, z Buchowdem o władzę najwyższą, idzie w zapasy. Odległość na listach papieża,
sobom i królowi rzymskiego, że jemu być mistrzem; już ten bystrzy przybiera, już powia-
tów obejmuje i dochody z nich zabiera, pokąd nań odrzyszą summy za jeńców wy-
dane; hołd odbierać zamyśla, urzędników podług woli swej stanowi. Wprawdzie rada
biskupia przeciwna; spory jad słonia, i upewniał: że Inflantczykowi żądaniu nie dozwo-
li przejścia, chiba za listami bezpieczeństwa stosownie do twojej woli wydanemi; nie wia-
domo była wszakże, kto z ubiegających się o ów urząd w tej prowincji wezmie prze-
wagę. Porównywał więc Zygmunt tylko, ziarna który tylu osób zniechęcił umysły, który nie
miał upaść pod sprzysiężonych ciosami; niedawny przymierzami Witoldowi, podobny zgu-
bnemi zamysły: zgubnem swym jak barłóg ochronie miał Polskę nieuprzedzoną
klęski. /85/

Uwiadom co przeciwko niemu knowano, świadomością swej sprawy, mężnem poddanych
wyższy nad nikczemne przeciwników podstępy, zgrozą się ochronić z, mistrzem pruskim Wła-
dysław III. Radość swą okazywał z zezwolenia na przewłokę zjazdu: prosił by mu tego
nie poczytywano za złe; dla rozprzężonego bowiem powietrza, pokąd jego poddane
od Albrechta Hohenzollerna nie wrócą, z miejsca ruszyć się nie może. /86/

86/ z arch. Królew. list Wład. Waszemuszka do Jana Rudorffa z Iwiny w dniu 1 Dyonis. 9. paźdz. 1439.

f. 8. k 57.

Historija polityczna i wojenna.

1440. Litwa, pragnąca nadwozdzielnego jej z Polską zjednoczenia, potwierdziła Władysław Jagiellończyk związek wieczysty, czyli Unią, przez ojca jego zawarta, 1871

Panującym tam Zygmunt przepędził już miarę swych okrucieństw i bezprawiów. Srogością on tylko oddychał: Moniwida i Rumbowda wódzie ogromne pochodzą, Jesza go Lingwenowicza siedzia moskiewskiego w Bochnej zradził kumoć, więzień w Kaźmirowie Olexandra siedzia Duckiego, żonę i synow jego Symona i Michała w innych zradził zamkach, wielu na gardle skazywał kiedy ujrzał kilku rozmawiających z sobą, podejrzliwy, mniemając że nań czyniono zmowy, wnet ich rozkazuje chwytać, wyrzekie się każdego z zdrowia: a jeśli w czem się nie zgadzali, w publicznem [z jego woli] [niepodległych] + [wnet ich] topiono je: zgoła. Klejnoty, pieniądze i sprzęty kościołowe najczystym zabierał: drzewary i zamki oddawał pochlebcom swym i maszkarom. Sejm nakazał w Grodnie: ażeby z kościołów zabranych, jakieby mu się zdawały swej dzielności poświęcał ofiary. Obrazili to bliscy Grodzieńscy senatorowie; śmiercią tyrana tak swojej krwi pozelus uchronić postanowili. Jan Czartoryski mający wielkiego serca i sprawny, syn Lubarta Gedyminowicza na czele ich stanął, znużeni się z Zygwidem wileńskim, Leluszą, trockim wojewodą, uchwalili przywrócić Świdrygiełłę, z wołoskiej ziemi, zabić Zygmunta, wyrzec jego Michała wyprzeć z Grodna i Wilna. Nadworznego koniuszego rodem Kijowianina Słobiejłę, naszym, przeciągnęli na swoją stronę; niedziela kwapiła na spełnienie tego zamiaru, przez nich wyznaczona. Dniem wprzódy 300 wozów siana[88] w którem 600 zbrojnych u kryto mężów, wprowadzono do zamku, iż już uprzątnięta była brona, nie wypuszczano ich koniuszy. Uprzedzeniem tym tego w różnych oddziałach mniej gromadnych ulicami niemal do miasta wjeżdżają. [Z całym dworem książęcym Michał na nabożeństwo do kościoła wyszedł, Zygmunt w pokoju zamkowym modlił się. Wpuszczony do wieczerzy jakiemu już powiadali, Czartoryscy z towarzyszami swemi: bez dopadu samego, zamknęli bramy przystępy. W tem niedźwiedź, miasto psa chowany, który w pokoju W. Książęcia legał, z podwórza wtarł: zatrzaśnięto go na bok; herszt spichlu to zjadłszy, paznogciami we drzwi drapie. Bliscy pokojowy, upadają uprzedzeni, zamykają, padać; ci którzy w sieni byli ukryci

87) Ex Ms arch. Mon. Aug. regio coll. Dogelii ex arch. rossiensi 1440. Cracoviae fer. 5. infra oct. Epiphaniae [w poczcie styczpia] sub sigillo majestatico. Vladislaus Jagellonides rex, confirmat privilegium Vladislai patris sui: quo contractus fuit unio regni et regni Poloniae, cum Sigismundo M. duce Lithuaniae.

88) Dialektyczne to było słowo dla koni w książęcia Strzyżowskiej

uchwyci, bramy zajmują. Lecz nareszcie gdzie był Zygmunt wyrzucca mu spalone i prze- 1440.
dane miasta mordy, dzikości, bezprawstwo: otaczającego usta by się Rómawszy, porywa
za rzysz, o podłogę rzuca: a Skobejko pochwyciwszy z komina żelazo, uderzył nim
w głowę Zygmunta, tak że aż mózg ze krwią prysnął na ściany: [89] inni, cze-
ho mogli dobijali nieszczęśliwego Kmicic jeden chwycił swą wiarę, padł na wpół mar-
twego pana, chcąc go swem ciałem zasłonić; zpalerywi, porwawszy go wyrzucili
go oknem i kark skręcił. Ciężkiego trupa włożyli wrzucili na sanie, a zaprzągłszy dzielnie
mahow parę, wyjechali je z zamku: ażeby leciały zawrzało. Zaślyszeli mieszczanie
o uchwyceniu zbiegają się pod zamek, skąd rozstawione nie dozwoliły im wnijścia:
wic: i chwycą dwoją i zyna schronił się spiesznie do mniejszej twierdzy w której
oblarał wodą. Po dopełnionem zabójstwie wyjechano chorągwią na znak odzyskanej
swobody: by pałacy się na znak umówiony; z sprzysiężonych silił się na krwawy.
Lelus obwarował zpółnocnem Grodu, Dowgird wnet stamtąd pobiegł do Wilna.

Zjeżdżali się tym czasem, nie wiadomi co się stało, panowie radni. W polu
spostrzegają wyrzucone z-ani zwłoki siarczca do Grodu je prowadzą: posłuchawszy rady Zyg-
hołda, kazawszy uczciwy pogrzeb, jakoż z wspaniałością, zawiozły
je do Wilna, w przytomności senatu i ludu, obok Witolda brata składają. Śmierć
ludu podały to zdarzenie wielkim następnym. [90]

Rozdział III.

Kazimierzowi bratu Władysława III. bon czeski o-
fiarowany; nie może się przy nim utrzymać. Ja-
giellończyk lat dziesięcioro obejmuje rządy. Węgry
mnajszą połowicę obierają swym królem. Wasili
z Elżbietą, pragnącą tę koronę zachować dla syna
swojego. Ukończyła te spory śmierć królowej.

Rok 1438 – 1442.

W czasie choroby Zygmunta czasza drogę do Domu gotowała dla siebie mał- 1437.
żonka jego Barbara, namawiając panów czeskich: ażeby wydawszy ją za Władysława

89.) Skryjowski pisze z widzi się jeszcze te plamy.
90.) Długosz, v 158, Dlugolis 960 Miechowita lib IV cap 57

1437. Władysława króla polskiego powierzyli im rządy; a tak 3 ludy narody cesarskie, węgierskie i polskie, językiem, obyczajami i wzajemną życzliwością pobratymcze związane pod jednym berłem, wzrosłyby w potęgę i żadnemu odtąd najpotężniejszemu nie dałyby się pokonać. Trafiało to do przekonania celniejszych w narodzie tym mężów, Hinko Ptaczek z Lippy, Ales z Sternberga i Jerzy Podiebrad, już na to zapatrywali; zwłaszcza za Alberta życia austrijackiego, którego Zygmunt chciał mieć swym następcą nie wątpili. Dotąd to czasem; wilcząc zapobiedz tym zamiarom, i widząc za nadzonka jego wielką miłość w Czechach, zamiast ją usuwać, kroki śmiały przeciwstawiać; ułożył niebezpieczne knowania przestanowić. Jedne widzenia swej córki Elżbiety chciał w tym celu wiarę, z żoną, i dworem z Czech wyjeżdżającą; na zawsze w Czechach Wacława uwięzić rozkazuje. Zebranym w około siebie Albrecht poleca, poczęcie by go władcą wznali; i drugie chwilowe ujmitaczy, córki pomiędzy dziecia a wnuczki swe, za królewiczów polskich wydać upewnia; i często się dopytuje, czyli z Krakowa na ma posłów. Nim te zamiary dla spokojności swych krajów powziąć mógł przybyć do Austrii, w temże miesiącu 9. grudnia życia dokonał. Ostatni to był mąż z luxemburskiego domu.

Żadnego płci męskiej nie zostawiał potomka Zygmunt; mnogie wprawdzie dziedziczne kraje, bez poddanej jego po większej części były mu niechętne, oddzielne prawem składali państwa; a tak śmierć jego sprawiła zamieszania wiele. W Czechach wojna wiary sprawiły rozdwojenia i w politycznych mniemaniach. Katolicy Alberta zięcia znakomitego cesarza wspomagali swym królem; ubogsi /91/ przeciwnie, tak w stolicy i pomiędzy szlachtą, jak i w 24 miastach im życzliwych przemagającej, na oddzielnem zgromadzeniu w Taboru, brata króla polskiego mającego wtenczas lat 21, /92/ władcą obrzygnęli. Wyda mu życzliwa i Wacława wdowa po Zygmuncie.

Obu stronę wysłą poselstwa do Władysława: pierwsi, ażeby się nie wadził w ich krajowe okoliczności; drudzy, by im brata co rychlej przysłał. Jeden w Koszycach, /93/ nad tym wypadkiem czynił rozwagi. Przyjmowaniu tronu cesa-

91/ Utrzymywali pod postacią chleba i wina przyjmowali communiją.
92/ Henelius ab Henenfeld annal Silez. p. 321. Joan Dubrav. hist. Bojem. l. 28 p. 264. Bonfini rer. Ung. decad 3 lib 4. p. 411 Aenei Sylvii hist. Bojem. cap. 35 p. 36 Solinski mylnie pisze, że Karolowicz miał wtenczas lat 19 kiedy królem czeskim był obrany: wiadomo się bowiem 1427. roku.
93/ Miasteczko pomiędzy Sandomierzem a Krakowem. Andr. Cellarius rer. Hist. descriptio p. 183. 184.

rzekłego przeciwnie Zbisek biskup krakowski, niezgoda mazowiecky i olniejsze rady, 1438
obstawało za tém wielu; większość sejmujących głosowała, wiedy nie odrzucać ho-
rony.

Wysłano z wojskiem, jakie się na prędce stawaniem zyczliwych osob zebrać mogło, Sędziwoja Ostroroga poznańskiego i Jana z Szczyna sandomirskiego wojewodę. W boro konie do Czech porybyli: połączyć się wnet z niemi Ctacerk, Jan Czepka i inni stronnicy; a tak 15000 wojska powstało. Majątki stronników Alberta pustoszono. Zaliż się o to wtargnienie niezgoda walecki porządy we Władarego Węgrzyna i Kaberzyńskiego Czecha; wywodząc prawa do korony z Elżbiety żony a Zygmunta córki, tudzież dawne z Czechami umowy, i przewagę tych którzy go obrali: zyczyć więc wiedy się królewicz polski prózno o berło nie kusił, ojczyzny swej nie porywodził na szwank jaki. Odpowiedziano: wspólnictwo plemienia i języka wyborze Kazimierza przyczyną; z Niemcami nie mają Czechy nic wspólnego, ani się my ich pogwarek bojemy. [94:]

Gdy poselstwa nic nie pomagały, Albert do 30.000 ludzi zebrawszy koronuje się w Stolcu, i wychodzi z swem wojskiem w pole. Stanęli zadrza miasta Kenigsgrac, Czaslau, Kuttenberg, Sobiesław: z resztą wojsk Kazery się z Polakami. Stoją pod górą Zabor, okopują się, zatarasują wozami: Zabskie albowiem hufce ich były. Chcą przecież zniszczyć swą obozu, wychodzą z stanowisk, stykają się wzajem, bitwę wydać pragną; nie powodzi się: jej przyjąć Albert. Nie dalej jak o jedno strzelanie z działa, oba wojska dzień cały pod bronią stawiły, obserwując siebie na wzajem: ku nocy każde z nich zajęło swój obóz. Stanęli i w tamtych w następnych dniach odbywały się ciągle, wzajemnie szpiegom, jak się zwykle dzieje. Wsunął się w nich Jurek Podiebradzki, dowódzca byłe zgromadzonych Niemców i zapędził się w pośród ich szańców.

Kazimierz coraz nowemi siłami z dniem bracem [: których już wtenczas namnożyła się liczba:] do miasta stronnicy Kazimierza ustąpić musieli. Oblężenie Zaboru trwało 6. niedziel; głód rozgnał nawet zgromadzonych. Rozjechali konie Polacy, a piesze woj-

[94:] Ex ord. dipl. Dogielii t. 1. p. 97. Nuncios Vladislai regis Pol. ad legationem Alberti imperatoris, qua rogabatur, ut in regem Bohemiae electum patrem Casimirum, a suscepione regni illius dehortaretur.

1438 wojowali nie przyszwyczajeni, wracali do domow, rozbiegły się Czechy, i Albert rozpuścił swe hufce.

Opowiedzieliśmy co się działo w Czechach, wspomnijmy co w tejże chwili czyniono w Polsce. ——

—— Władysław w zamiarze utrzymania brata zwodzije pospolite ruszenie, postanowiła Szlązk trzymający z cesarzem zawojować, a potem zacząć się miał ze swemi którzy byli w Czechach. Ciemnego wrzesnia Małopolanie zgromadzili się pod Częstochową, tam i król przybył z swym dworem, na Lublińcu i Strzelcze wkroczył do Szlązka, przeszedszy Bór, poszedł na Wrocław. Wielkopolskie równie zastępy dostawszy się za Bór, paląc i pustosząc wszystko, zdążyły się z Monarchą. Uciekali ta nawałą oddzielnemi umowami składanemi, wiążąc Szlązcy Władysława opawskiego i raciborskiego, Bolesław głogowski, Przemko, Jan i Mikołaj opolscy, Fryderyk Szlachta z Boregu, [95] upewnili króla że dadzą głosy na Kazimierza, byle nam przystały Czechy, byle [illegible] poświadczenstwo nie zaprzysięgą, jak tylko ukoronowanym zastanie.

[Rozjątrzony tem Albert wszelkich wdawał sposobów, wszystko poruszał, ażeby ubiegających się z nim do korony czeskiego pohonał. W ścisłejsze wchodzi związki z Zygmuntem książęciem litewskim, i Gruzinowo równie stara się wzbudzić; [96] a wszakże zwodniczem jego nazwaniem Władysława się nie dali, strzegli zawsze szczęśliwego pokoju, na pisma i osobiste margrabiego brandeburskiego nalegania przekładają, że od cesarza i wszystkich żadnej nie mieli pomocy, i gdyby nie wojsko, przez nich urządzone, musieliby już popaść w [illegible] nad swoje siły, niewolę, od której nikt ich nie chciał ratować. [97] Zygmunt podobnież na Polaków po nie śmiał się porwać.

[95] Ex cod. dipl. Sommersbergii 1438 d 18 8bris. Diploma Venceslai ducis opaviensis et ratiboriensis, quo Casimiro electo regi Bohemiae, se homagium praestare non posse confitentur; donec vero regni eundem diadema fuerit insignitus.

Inven. arch. reg. Bohemiae No 31. Venceslaus opav. et ratibor. dux, reconciliat se cum rege Vladislao, et electionem Casimiri regis, Vladislai patris in regem Bohemiae, uti recte factam agnovit; pro statu et civitates, castra et fortalitia sua, tam regibus quam subditis eorum concessit hactenus.

Ex orig. arch. reg. Bohemiae. Dux Wolko Glogov. dux consentit in electionem Casimiri regis Bohemiae, et foedus cum eo ac Vladislao rege Poloniae icit.

Ex cod. dipl. Dogelii in campo ante Strzelcze feria 2. post Stanislaum anni primi 8bris 1438. Wernherus, Joannes et Nicolaus duces opolien., nec non Boleslaus Glogov., Venceslaus Oppavie et Ratiboriae duces, conventionem fecerunt cum Vladislao rege Poloniae, eiusque in regem Bohemiae electum patrem Casimirum, pro rege agnoscunt, salvis ducatuum suorum juribus.

Ex orig. arch reg. 1438 d 28 8bris. Nobilitas bregensis reconciliata Vladislao regi Poloniae, approbat electionem Casimiri ad regnum Bohemiae, et promittit ei juramentum, ubi coronatus fuerit. Si hanc unionem duxerit bregensis, ac ipsius filia tenere noluerint: illi tamen servabuntur se pollicentur. In fluvio Odra Wenceslaum regi et exercitui ipsius, daturos se promittunt.

[96] Z arch. Wołczańc. z oryg. przepisany list Kaspra Schlika cesar. kanclerza do Waw. Hradczka 1438 d. 30 wrześ. Marcin z Wojsworowa od Zygmunta Xięcia Litew. odbywający te poselstwo, mile przez króla nastąpiony; chce bowiem ścisłej przyjaźni z pomienionym xiążęciem. Wy byliście za krzywdy jakie monarcha nasz i całe chrześcijaństwo od dworu polskiego ponosi jesteście obrażeni. Dziwia się temu wszyscy xiążęta. Bo kraj Litwa dydaw i brat jego sam w Szląsku, nasz władca wybiera się ich wyprowadzić nie powinniście być z swej strony tym zamiarom pomagać. Nie zgodzi was pokój, Wyszehrad to sam od Polaków w Jabłon. Doznając od was pomocy; wam bronić się chętnie. Upatrujemy was przyjaciół; ale Polacy sami nie dobrymują umow, żaden się w Czechach z Luxemburgami ił dotrzymują, tam; byliby już ubodzeni, gdyby nie pomówili na nas i Prusaków; mamy na to dowody. Wrocław i Wszory dostają przy naszym panu, i wezmie to wszystko szczęśliwy koniec. Brat całym swiatem bylibyście usprawiedliwieni, nie dotrzymując im równie postępowali. Zamykając, z zgodzi was z zakonem w Niemczech Bo pokoj przybrać mogą.

[97] Kochn. ad hist. pom. pod r. 1438. Schütz, po Łasinie s 216 po niem s 130.

Historija polityczna i wojenna.

Już do Czech z brakiem swym pożegnawszy miał Władysław; od wracających 1438.
wyczery zawiadomieni o tem co się stało w pomienionem Królestwie, w spożniony
porze roku, nie śmieli rozpoczynać nowej wyprawy: wrócili do swej ojczyzny z nie
małym plonem, nie osiągnąwszy wszakże celu jaki sobie zadawali.

Barbara cesarzowa 200000 złp. rocznego dochodu wyznaczony, odstąpiła w Węgrach
sprawy i do Polski powróciła. Mile ją przyjął Władysław, ziemię sandomirską do-
żywociem nadał. Skłaniała się atoli w obcej dla się ziemi, do Czech wrócić: tam ży-
jąc rozpustnie chociaż, nie była młoda.

Z natchnienia cesarza Sigizmunda gotowali się wkrótce do Polski, pod dowódz-
twem Wojciecha syna brandeburskiego margrabi. /98/ Przybył do nich i cesarz z
Siebichowa posłano ku niemu czterech posłów do Wrocławia /99/ Rozwalali nasi, aby w
Czechach ponowiono wybór monarchy; w tem mniemaniu, że chociażby przychylono
się do cesarza, ten jako bezpotomka płci męskiej, stosownie do obietnic czynionych
wielokrotnie arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, na czele poselstwa będącemu, oświadczy, że
to państwo Marii córce swej ofiaruje. Widząc jednakże sprzeciw Niemców, ich obawę, 1439.
odjechali nic nie postanowiwszy. W Kamyszowie wracających doścignięto, i zawsze
krótka przerwa /100/ nazwaszająca zjazd przyszły między Władysławem a Bracem-
gobie zadani kommissarze naradzać się mieli o stałym pokoju.

Wyż mowione układy odbywały się za pośrednictwem posłów od papieża i soboru;
koncylium bazylejskie albowiem przeniesiony się do Ferrary, wraz z nastręczeniem
swym a głową Eugeniusza, usiłuje pojednać cesarza z królem polskim, a raczej zwró-
cić ich oręż przeciwko Turkom: którzy w Europie zapuściwszy coraz dobycze chrześcijan
dziennie przerażające. /101./

Jednomyślnie wyznaczonych przez siebie do zawarcia wieczystej z Polakami

98/ Jak twierdzi Bonfini; podług Cromera Sylwiusza i Dubrawskiego wtargnęli Czesi do Polski i pustoszyli kraj wiele.
Nadzieja drugiego małżeństwa byłaby o tem wspomnieć: gdyby ich było miało.

99/ Wśród posłów papieża, oprócz biskupa z Brunu Jednomyślnemi Polskiego byli Wincenty kan. z Dobna
arcybiskup gnieźnieński, Jan z Czyżowa Sędziwój Castellan Kaliski, Jan z Tęczyna i Wojciech Malski. Vabr,
Solenitatis v 30.

100./ Bielski powiada że rozpoczęły Czesi i Słowiańskie Annales, jakoż inw. arch. lit: pod tytułem Hungaria
na 40. stronicy zawiera: Joannes episcopus regiomontanus Eugenii IV pontificis nuncius, inito Alberto Roma-
norum, Hungariae, Boheniaque regem, nec non Vladislaum Poloniae et fratrem eius Casimirum, indutias quadrimestres
sanxit. Dat. in Kamyszow 10 febr. 1439.

101./ Poselstwo od papieża i soboru odbywał wyż mowiony Jan biskup regiomiński i Mikołaj Kurozwęcki. A.D. 1439. 6. idus
Junii Ferrariae ex cod. bibl. Barberina 2606. Epistola Eugenii IV ad Albertum Rom. et Hung. regem. Ze smutkiem do
wiedziawszy się że król polski zbiera wojsko i krajom swym cesarskim zagraża, odwodzimy go od tego biskup
rassym, którego nie kopiją, przydatnym: wzrok wyperswadowali i poselstwo do Polski w tymże przedmiocie, i
usilnie starali się o to żebyśmy, aby Władysława zwrócił do walki z Turkami nakłonić.

Historija polityczna i wojenna

1439 z Polakami zgody Albert cesarz opatruje; /102/ nim się zaczęły układy z malcontentami, które jeden nad miarę, zachorzał na krwawą biegunkę i życie przestał[a]. /a/

1439 ✠ Starał się Władysław liczbę nieprzyjaciół swych zmniejszyć, przeciwnych klejąc umowy, nawet zakładników dla siebie wymowiła ogłowa, ażeby ich w czasie nie dobrzymywał; tak z mistrzem zakonu S. Jana jerozolimskiego zawarto pokój pomiędzy, upewnił on pokój wyjazdy, gdyby powstały zajścia pomiędzy królem Władysławem a monachami, których władzy ten zakon zwierzchni podlegał. /103/

✠ Żona jego Elżbieta była w ciąży; podzwyżyły się w Czechach oba stronnictwa i postanowiły uniknąć rozpoczęcia swej królowej, jakoż we 4 miesiąc urodziła na świat Władysława, pogrobowym zwanego. Że dziecię panować nie mogło, a toż tak długo byłby zawarowany, Alberta syna bawarskiego obrano: lecz ten ~~nie przyjął~~ odmówił, powiadając to być z krzywdą prawego dziedzica. Uczynił podobnież na pospolitej sejmiku austrijackim, opiekę, wszakże osoby niedopuszczając na siebie przyjął, do czego króla Ludwik radził Czechom wybrać kogo z pomiędzy siebie. Obrano z pierwiastków, jakoż Władysława, jego Zygmunta, wzięli czas niejaki za starszych, przywodzywano zgodnie cesarza; nakoniec Jerzy Podjebrada królem ogłoszony. Żyrana były wielkie jego pozimiały osobiste, wspierała go pozbywająca w Mälnikau Władysława, i Polaczana mowny śmiały i niespokojny: który nauczyciel i młodzieńcy wszechnicy, oraz ludzie za jego stroną przeciągnął. /104/ B. Kazimierzów Jagiellończyków ani wspomniano. Żadne w przeszłych usiłowaniach, nie dali skuteczną pomoc, stronnikowi jego zguby.

W ciągłej po sobie kolei opowiadać przyszło dawnie o koronie czeskiej zabiegi; wspomnieć teraz wypada inne krajowe okoliczności, ażeby potem bez przerwy, wstęp na tron węgierski Władysława III króla polskiego opisać.

1438. Turkowie Szachmet Chodol z zawodzkiemi tatary, wpadli na Ruś, i pozli za nim w pogoń. Ci zaś na górze w Kodo krzywawiskiem otoczonej stanąć, wspaniałomyślny uboższy wzbywającą, odrzeć, posadzić kazał na powodnych koniach: ażeby mnogie wojowników kim luźniejszą, się zdawała. Krwawili się też nim Polacy, zgorzeli

---

102/ Ex cod. dipl. Bogelii in festo S. Galli. Albertus Rom. Hung. Bohemiaeq. rex, literas plenae potestatis ecclesiarum suis data, ad confirmandam pacem perpetuam cum Vlad. rege Pol. Dal. Strigonii. Est in arch. reg: I. 38 N. 39 f. 1.

a/ Umarł 27 października, jadąc do Węgier.

103/ A. D. 1439 d. 29 Febr. in Iesath Sbigneus unionis et concordiae inter regem Vladislaum et Casimirum fratrem suum ne non Nicolaum Schyrebath ord. S. Joan. Hierosolimitani, per Masoviam, Sassoniam, Pomeraniam, Cassubiam et Livoniam magistrum

104/ Franz Mat. Kolesko Geschichte des Böhmen 3. Auflage Prag und Wien 1782 8. 2 Bände. Widzi w tem pisarzu wiele dla Niemców stronniczo, do Polaków nader.

zagrzęźli w bagnach. Część będących z tyłu cofała się wodając sam, sam, zasię zasię. 1438.
chcieli bowiem inną stroną uderzyć na nieprzyjaciela. Orzeczniona tuszcza mniemając,
że powtrzechny odwrot nakazano, lub naciskanym zewsząd zugowaią zguba zupełna, wnet
wzięła w rozsypkę. W tym zamęcie polegli wódz Michał Kuszaki, Mabek z Góry, Mikołaj
Gija, Jan Kodo i wielu szlachty. Srodze ranieny Jan Wodek Sulimeryk zaraz się mię-
dzy trupami; z zadziwiającą cierpliwością zwiódł się na nim prato obuwie, wiele palec z
przeduszenia, i tym jedynie sposobem życia swe ocalił. /105/

Na tymże piotrkowskim król zarządzając od 15. /106/ wykonał przysięgi, sam objął
stołu władzę, od prowizorów odbierał rachunki, swobody potwierdził. /107/ ## patrz wyżej pod tymi znakami.

Elijasz wojewoda mołdawski i Stefan stwierdzają czynione dawniej przysięgi, wróż. 1439.
ności swą, wiarę z całą ziemią uprzejmiając i pomoc przeciwko nieprzyjaciołom wzbr.
bienia. /108/ 6 z lata później bojary tamecznie dają poznać, że Stefan ich hospodar, jak tylko
będzie wezwany, hołd złoży. /109/

Z oddanego zboku Zatorza ziazd ostrzeszowski Władysław uznaje się być hołdowniczym 1441.
królów polskich, toż samo z nim zawierza szlachta w tem księstwie osiadła. /110/
Oprawdziawszy te dostatecznie okoliczności
Wyjaśnić nam tuż przychodzi, jak władca Kalisza i okolicznie brzeg obtymał. Śmierci wa- 1440.
zy, Władysława III królem swym obrzeją Węgry. Wysłani posłowie Jan Sagedrzyński bis-
kup, Matijasz Galocijusz pan Dalmacji i Kroacji, Emeryk Maserzatty ochmistrz, Jan Sever
i Władysław Gallocijusz stawią się w Kralowie w lutym. Na powitanie przybyłych wyjeżdżających
hoot o 1000 koniow wysłał brata swego Kazimierza, który ich do miasta wprowadził.
Radzą Węgry aby królowę ich Elżbietę za małżonkę pojął i panował im razem. Długo
się wahał młodzian, oblubieńica bowiem która mu pokrewną była stara i brzemienna;
z politycznych zresztą względów odradzało wielu, przewidując że to w nowe wpląt
ta wojny, i trudno wyjdzie dwoma krajami. Za przyjściem wszakże królowej ofiarowa-
ły się Dobrogost, Cechowicz, Jan z Curzowa i Grzegorz z Sanoka

105/ Długosz, Kromer, Stryjkowski, Solinski.
106/ Myślnie powtarza ten ostatni pisarz, że Władysław miał wtenczas lat 18; wszakże urodził się 31. paźdz. 1424. Solue
107/ Cryg. bibl. pudaw. Vladislaus III magno ducatui Lithuanie privilegia confirmat. — Cryg. tejże bibl. i pod tąż datą
Confirmantur privilegia et libertates regnicolarum ecclesiasticorum et secularium in forma ampliss.ma
108/ Ex ori. arch. reg. w Sanoku 8 września Elijasz wojewoda mołdawski; pod tąż datą w Woodlue Stefan.
109/ Ex orig. archivi regni. Nobilitas Moldavia promittit Stephanum palatinum cum fuerit accersitus, venturum
ad Vladislaum regem ad prestandum omagium; ipse vero fidelitatem regi spondet
110/ Cryg bibl. pudaw. 1441 primis Januarii Venceslaus dux osvvicimensis, redemptam et restitutam sibi a Vladi-
slao rege Kolonia Zatoriam possidens, promittit se cum omni nobilitate omagium regi prestiturum.
Cryg. tejże bibljoteki z 15. pieczęciami. Nobilitas osvvicimensis promittit et fidejubet, pro Venceslao
duce suo, de prestando homagio Vladislao regi Kolonie et Hungarie nec non regno eiusdem pa-
trono.
111/ W liście Roman: koniec: do mis. primo 1440 w Kwietniu jest ta wiadomość że owszem, tuszeli aby odziągnął Władysława
III od oženienia z Elżbietą, własną ofiarowała mu córkę

Historija polityczna i wojenna.

Stadowie Lemusata wracza tureckiego przed zgonem Albercta wyprawienie, królowi pol-
skiemu ofiarowali żołd na 100.000 ludzi; byleby z nimi przeciwko Niemcom wojował wyjść
nie. Z pozwem posłali Władysława wzgórzy ponowić o przyjęcie korony; zezwolił naostatek,
i ku wyrzekł słowa: „postaram się abyście nie żałowali tak dobrego o mnie mniemania.
/112:/ Umówiono k warunku; jeśli królowa miec będzie syna, aréby mu dopomóg do ojca
gnienia cesarskiego tronu, jeżeli ośmiej by się wyprawić, a sam i z potomki swemi władać.
Uroczyście wnet ogłoszony królem węgierskim; /113/ wysłał swój Fryderykowi cesarzowi zwia-
stuje, powody przyjęcia tronu wyłuszcza. /114/ Postanowieniem swém zawiadamia węgierskie sta-
ny o królem ich będzie. /115:/ k potwierdzeniu czynności posłów, i do najrychlejszego za-
proszenia przybycia. /116:/

W tem wieść nadeszła, że królowa węgierska syna powiła, któremu na chrzcie Wła-
dysława imię nadano. Życzliwsza swemu dziecięciu połowa rozkazuje się wrócić, a wi-
dząc dobro w tem kraju, by ani w tak burzliwych zdarzenia okolicznościach nie stało nie-
mowlę, lub podczas nieletniego, bez młodzian w dziecięcym wieku, wojownik śmiały pano-
wał: błagali króla aréby trwał w poprzedniej wierze swojem. /117/ Zachwalają, tych pozów
zgromadzone w Budzie stany. /118/ Królom tej dano odprawę, że Władysław Jagiellończyk
królem węgierskim: przyrzekli z nim zgody utrzymać, nacie mu zwrócić Sedby i Kaie odjęte.

112/ Callimach lib. I. p. 10. 11.

113:/ Ex cod dipl. Skarbcu Cracovia varia martii 1440 Recognitio oratorum regni Hungariae, Joannis episcopi regnen-
sis, Mathiae de Gallocz, regnorum Dalmatiae, Croatiae et totius Slavoniae bani, Joannis de Secer magistri
thavarnicorum regalium, Ladislai de Gallocz magistri curiae regalis, et Emerici de Marczaly magi-
stri dapiferorum regni, ex conventu Elisabeth reginae Hungariae delegatorum: quod Uladislaum regem Po-
loniae in regem Hungariae esse electum denunciaverunt: cum stipulatione mutuae ex pacto defensionis,
contra omnes utriusque regni hostes.

Obrządek ten ogłoszenia Władysława królem węgierskim, i odpowiedź, mianowicie że przyjmu-
je ich koronę, dana w zamkowej izbie wzgórzyńskiej. Call. l. 10.

114:/ Ex ann. reg. Hung. Stray f. 340 który wyjął ex tomo II analect. bibl. vrienneńskich p. 030. ex cod. ms:
Cav: CCV fol. 202 Cracoviae die III. martii. Uladislaum Pol. et Hung. electum vex Friderico Romanorum re-
gi obtentam dignitatem gratulatur; et gesta electionis sua in regem Hungariae explicat.

115:/ Inv. arch. Cap. Strigon. regni Hungariae ex praescripto responsi Joanni de Koniecpol regni Poloniae cancella-
rio et Sebo de Kurow castellano Sandomiriensi dati, mittunt oratores suos ad Uladislaum regem Poloniae
eosque sufficientibus mandatis instructos ea expedire vident, quae in commissis habent. Datum Budae
1440. To przełożeo odbywało podług Callimacha na 18 Sędziwój Sebrzyc i Jan z Koniecpola

116:/ Inv. arch. loc. Dat. Budae in festo S. Georgii. Idem mittunt de medio sui oratores, Uladislaum re-
gem Poloniae Hungariaeque novitei electum, adoriendum in regem Hungariae; ab eoque pe-
tunt, ut quam celerrime in Hungariam veniat.

117:/ Liber Commun. Torun. do lit. mis. pons. z Grodkowa wypisany 1440 w Kwiet. Słowne za dotrzymania, i hu-
pcy je potwierdzają: że Węgry królem swym obrali pod. mocą, i Polacy na to się zgodzili. Dodają potem wiad.
że się prawy potomek urodził, na zmarłego to wszystkie dziedzictwa przekazywania: i Ulla król polski i Kazimierz Jag.
za brata przyjąć go mają; a po ojcu obu te dwa kraje będzie posiadał.

118:/ Inv. arch. loc. Ordines regni Hung. in conven. Budensi, post mortem Alberti imperatorii Hung: regis, cum conventu Eli-
sabeth reginae Hung.; postquam audiverunt oratores suos, quos ad Uladisl. regem Pol. regnum Hung. ei delaturos re-
versant, omnia multa data informationem expedivisse, atque eundem regem quoque Hungariae renuntiasse; non ob-
stante quod Elisabeth e filium papensse intimaverit: hanc eorum renuntiationem publico regni sui approbant.
Datum Budae die S. Petri et Pauli.

Z węgierskich panow bisku poszy krolu pozostał, i do Węgier miał ga prosa- 1440
dzić, Leveni w Sawesie zamku swym na pogranicza, oświadczyć się go przyjmować:
Matijasz i Emeryk zwrocili się do krolowej, ta obiecała ich do wojenia. /119/ Wi-
dzący to sędziwoj Ostrorog wojewoda poznański i Jan z Koniecpola kanclerz, boranny
pełnomocnicy od Władysława, zwrocili się do Polski, powierzonego sobie nie spra-
wiwszy poselstwa. /120/ Król nowo obrany w kwietniu wjechał do Węgier, towa-
rzyszy mu 4000 jazdy polskiej, w tych liczbie 40 rycerzy bogatymow. /121/ Bizancka
zjazda go do Sazyca Zofija matka, brat, Bolesław miasto marszałki i wielu panow.
Od niebytności swej rządy powierzył wybranym sobom, jako to: Małopolski i Rusi
Janowi z Oryszowa kasztelanowi krakow., Wielkopolski Wojciechowi Małkowi wo-
jewodzie kaliskiemu, /122/ podskarbiemu i starosty którym nie dufał; pieczęć
Zbigniewi z Olesnicy aby z niego zaporzyczono, odebrał summę.

Jechał Władysław do Węgier; dla rady i ~~rozkoszy~~ pobożności wziął z sobą Grzegorza z
Sanoka, dla siły niezwykłej Piotra Boboreckiego. Niekiedy zabawiało go polowanie z sol-
darni. Sekretarz królewski chciał pożałować ulubionego mopsa pana, który dawiąc łososia
poczęci był zanurzany, sam tonął: a to zdarzenie, równie jak burza gwałtowna, po-
ciągała wróżby niepomyślne. Stanąwszy w Kiszmarku wydał król na pozew Szymona
Kaniszkiego biskupa, Wincentego z Szamotuł kasztelana międzyrzyckiego, Leszka z Ko-
brzycy, Jana Sienińskiego i Andrzeja z Tęczyna; i wyprzedziwszy Ulryka hrabią Cylej,
krewnego Elżbiety, opanowali Budzyn. /123/

W Hagnie Władysława doszła wiadomość, iż królowa syna mającego dopiero 4
miesiąca koronowała w Białogrodzie. /124/ W czasie tego obrządku matka, dziwne i przy-
tomni płakali. Nie zważał na to Władysław, iż syn Alberta namaszczony, powinął się
ku Budzynowi; tam go spotkali bezgorzy, przednie stanie Polaków i Cud cały.

Eneasz Sylwiusz nymphowca, sekretarz cesarski, później kardynał i papież do po-
świadczenia synowi Elżbiety, stania w swych pismach. /125/ Sprzeciwiło się wszakże wielu

119/ Vetz de Newa res ung. cent 5. p. 36. Bonfinii res Ung. decad III. lib. IV p. 417.
120/ Długosz i inni zaganiają, ten podejrzał, mniemając że przez odbycie pielgrzymstwa, byliby ochronieni od domowej wojny w Węg.
121/ List Roman. komis do Caus. Rudolffa 1440 w kwiet z arch. królewsk. przysłany. Wyraz kwietki Rómanz quémlow.
122/ Kallimach s 29. do Bizantyńskiego przydaje Dzierzka z Dzierzna w Kozminskim, Teodora Buczackiego na Sobolu. Czyli ich sta-
ratami tylko miarowań, czy oddzielne od wyż wymienionych powierzył rządy, nie mamy pewnego porozumienia.
123/ Dziś Offen czyli Buda. Dług. 730. 732. Kallimach s 29. 28.
124/ Ex cod dipl. Dorp. 1440 d 29 maii. Ordines regni Hung: non obstante coronatione infantis, filii Alberti olim regis, pro procu-
ratione Elisabeth reginae facta, renovant et approbant susceptionem Vlad: regis Pol. in regem Hung. Ex cor. arch. reg. sig 88.
125/ Ex epist inspo Aenea Sylvii Senensis card: aepo Strigon: 1440 Stolabus legatus regni Hungarici, ut Ladislaum Alberti f:
lium absque conditione regem accipiant.

1440. wielu na stronę Władysława, i z tych nawet którzy dawniéj z Królową, dzierżeli. Zwyko-
ści Czech w imieniu Elżbiéty zbiera wojsko, obejmuje Nab kwiedzę, ta zdobyta przez na-
szych, zagarniony i hrabia Cylii. /1261

W dzień S. Łukasza i Sawa miał król do obecnych Węgrow powiedzającą mowę,
w której przekładał: że nie pragną ich korony, pozostając na swojem państwie; ofia-
rowali ją sami, porzuciwszy mniemając zgodne ich umysły; lecz kiedy rozdwojenie wi-
dzi, i oni zamiast walczyć z Turkami, krew bratnią chcą przelewać: zdrze się bo-
wiem wtóri raz. Do krótkiej narady przez usta Wawrzyńca Stefanowa wojewody wę-
gierskiego, takie dali odpowiedzi, zgodne były dla ciebie i serca nasze i chęci, zezwalała
„na wybor twój; Elżbieta Królowa: zaślepiona miłością dziecka, którego dość było;
„cześniéj korony, chce mu i wzgardzić zapewnić. W takich niebezpieczeństwach młodzia-
„na walecznego jakim ty jesteś, kraj nasz potrzebuje. Niechaj się nie trwoży, gdzie
„niewiadome sprawy, ani tych kilku pochlebców co się jéj trzymają; bądź wytrwałym! a
„odzyskasz brodę „Wykonali mu przysięgę, i uwiązawszy go na ramiona, jak zwy-
czajem jest w Węgrzech, królem obrzynęli radośni.

Koronacja na dzień S. Alexego naznaczona w Stolicy. Do korony wysłani
do Wyszegradu, nie znaleźli jéj; skryła ją bowiem Elżbieta, aby nią nie uwieńczono
syna pozostałego. Gdy podstępem opuszczany się na to wykradzenie zezwolił, a przynaj-
mniéj się nie dopilnował o mało nie był oszukanym przez swych radców; król go
ocalił, powierzył się bowiem jego słowu. Wszelkie go przecież zgrodził, z powodu że mu
odjęto wyszegradzkie starostwo, a powierzono Wincentemu z Szamotuł kasztelanowi
międzyrzeckiemu. starowiąc by odtąd Polak tę dostojność posiadał; dla tej zamiany przy-
czyny, iż Węgrzyn w tem rozdwojeniu mógłby przechodzić do przeciwnej strony, a Polak obcy
tym niewiastom, do osoby króla przywiązany, wiernéj niż drugiéj, a zarem trwalszy
tak ważnéj, w niéj monarszego dostojeństwa zamian bez wątpienia dochowa.

Że było zwyczajem dawniéj zachowanym dotąd, koronę S. Stefana zdobić czoło
królów, a Elżbieta ją uprzedza, otworzono grób błogosławionego, z głowy jego zdjęto ko-
o tych przygotowaniach
ronę, nieco zaś, brodę i jabłko znalazły się w Wyszegradzie. Słysząc to Elżbieta
Królowa, nasadziła zdrajcę, obiecując mu jednak nagrodę, bykiem Władysława złota otoczo-

128.) Kallimach pisze: że kiedy hrabia Cylii z Jaworzna uciekł; chroniącego się na wyspie Dunaju, za-
pas. Dzbrzychi.

obwód lub zabić. Nie mógł kogo dokazać winowajca, i cała z nimową wyznał. Król wspaniało- 1440.
myślny, zbrodnią i zbrodniarzem pogardził, chciał to mieć w ukryciu; lecz panowie wzgie-
ray oddzielili go sami; targanego kleszczami rozpalonemi, które rozszarpały dzikie.

Ubrany w zbutwiałe szaty S. Stefana koronowanym był Jagiellończyk /1387/ przez
arcybiskupa ethyopskiego, który i potomka Elżbiety namaszczał. Tłum niezliczony przy-
tomny był temu obrządkowi. Wyszedszy z świątyni passował król wyczery, jazdę spra-
wy, wsiadł na dzielnego konia i jechał do kościoła S. Marcina. Tam wstąpiwszy na wieżę
i starożytnym zwyczajem na wszystkie strony świata znamię wrynął gołym mieczem:
znak dając przez to, iż każdy granic królestwa, od mogącego się z którejkolwiek bądź stro-
ny zdawnej napada, bronić jest gotów. Stolem jak zwykle, były wtedy, garnizony, zgorszka.

Z Wyszehrada udała się Elżbieta do Nakwy, gdzie był Zygmunt czasu: w je-
go rządzie i czasu i koronę zostawiając. Skłaniał ją Nym do zgody i wydania woli za
Władysława, a posłannik papieża dowodził to równie królowej jak i czasowi. /128/
Do Budzynia powrócił Władysław, radząc o węgierskich sprawach: nieraz w swo-
bodniejszej chwili, na wyspie Csepel wśród Dunaju, zajmował uciechy myśliwskiej.

Wkrótce okazała się potrzeba kraju obrony. Turcy oblegli Białogrod zamek, tam
gdzie Sawa rzeka w Dunaj wpada, wzniesiony. Opatrzon w żywność i załogę mocną
dowodzą miał nieustraszonego. Wyprawił Władysław do Temeszwaru w posłuchu Dobro-
gosta Bobrowego i Łukasza z Górki, zniechęcając się być królem węgierskim; aby więc
jego krainy nie najeżdżał i oświadczonej mu w Szegedzie dochował przyjaźni. Sułtan
żadnej nie dawszy im odprawy, do Semendrowa niedawno przez zdradę dobytego zamie-
rza kazał ich zaprowadzić: sam kwitł się i Białogrodem zawładnąć również. Pisał
do twierdzy listy, w których obietnic nie szczędził: a kiedy je z pogardą odbierano
no na powrot, dobywał forteczy mocniwie począł. Już przekopy zpowalono dziewem,
Turcy
biegną co tchu do szturmu i na mury się dopinają; lecz oblężeni zepchnęli ich z
blankowa, a podpaliwszy stodoły, pomiędzy które w nocy skrycie nasypali prochu,

[128] Ex cod. dipl. Hungariae datum in Alba regali 17 Julii cum bs sig: Cum regnia Elisabeth infantem trimestrem, dam sublata corona regni coronassent, coronamque abscondissent, proceres regni Hungariae, ad coronandum Vladislaum regem Budae congregati, detractam ex reliquiis S. Stephani regis coronam, electo regi suo imposuerunt, cique omnia sua regalia competere declarant: adiecto pariter in ea, qui coronationi huic adversari praesumerent.

[128] Ex cod. Vaticano inter Vaticanos 11. bajso p. 336 Eugenius ex instructione datorio ad ducem Austriae, regna Ungariae et Bohemiae data ab Eugenio 10. Stadai się eadem vidam, aby pomiędzy królem polskim a corką Elżbiety do Austrii przyszło małżeństwo; zgrzeszył tego sobie Albert i Zygmunt oświadczył, to było w ich powinowactwach zakładem zgody.

1340. prochu wysadzili ich na powietrze. Zwodzi i tedrie spalić podobnież. Najwięcej dokazywał Hunijad z Kapistranem mnichem, który z Polski miał 600 ludzi, i Tatarów pogan zabił srodze. 129/ Nie nadał się Węgrzynom szturm całodzienny spędzało bezskutecznie zwyciężczy- ne oblężenie; czuwał się ostrożnie dla nadchodzącej zimy, i zbliżającej się odsieczy Kazi- mierz Jagiellończyk dał tę odpowiedź: że nie gardzi jego przyjaźnią, byle się do Se- verina nie mieszał, Białogrodu odstąpił, i odtąd wielka Sawa granicę pomiędzy nimi stanowiła. Z odległych stron pisano listy, cieszące się z pierwszych tych zwycięstw pomyślną stąd na przyszłość brodzące wróżbę, nie spełniona niestety. /130./

Po koronacji odbytej, jako potrzebny w ojczystej ziemi i owczarni własnej, wra- cał Zbigniew Oleśnicki pasterz do Polski. W Kijowie uczuł się niepokojony: chciano a- żeby Olesnicki szlady przez Podolanów, nie z jego dworu, a nawet dobrze przewodem zdradzane, nagrodził rowiść. Dworzanie przychylni stawca wsadzili na konia, wyjechali z wzburzonego miasta, sami uchodząc się zapalili domy i tym sposobem oddzielili siebie; tak że kilku tylko zaścigających mieli.

Obrady w Koszycach, którym Zofija królowa była przytomną, żądania monarsze przed Władysława, Gregor z Sanoka przedłożył. Postanowiono wiedzieć z Janu, od wojtów zaś, wyjaśnienia tych którzy sami odbywali służbę wojskową po gorącu. /131/ Rycerstwu polskiemu dozwolono udawać się do Węgier, gdzie się chciwiej pla Sławy; upewniając okrom tego 1000 zaciężnych. ~~wojownikow~~.

Skryptyści ascybiskup odstąpił Władysława, że nadeń hagiekratiego pasterza przekładał; odbiegli inni to przez niestałość, to dla widoków osobistych. Wzno- wiła się tem stosunki królowej; przybywa z Rakuz do Węgier, poddają się jej Ko- szyce, Bardejow, Lubocza i Kremnica. Dwa wojska dla obsłużenia zebrali z Ko- zasa; ostatni z tym oddziałem powaryż się chciał wyprzeć króla polskiego; bez Hunijad z Węgrami i Mikołaj Gryfitski na rzece Sołonku koło Watty, stoczyli z nim walkę, pokonali przeciwnika: a król Kazimierz dał swobodę jeńcom. Uciekł wódz nieprzyjacielski do Osbornu dając znać królowej o klęsce, aniby w ręce Wła- dysława nie wpadła jakoż do Rabu wymknęła się, spieszno. Gasa przez Cyckonyka

129/ Stryjk. 665 Dług 187 189 twierdzą że Władysław sam był ranny.
130/ W rękopisie bibl. puław. 1242 List Andrzeja Kalaja, wysłańca Kazimierzowskiego do Jana; Gonczi pisze kanclerza koronne- go cieszący się z zwycięstwa nad Słowianami Władysława III.
131/ Wiadomość wówczas podług tablic Długosza zgromadzonych 1340 w grzywna 40 za 10 000.

Fryderyka uważa uwięziony; mniemano bowiem że umyślnie poszedł bitwy. Wdawał się ją 1440.
nim król polski uważy i niuiwac przebaczywszy. Za okazane męstwo i przychilność Hor-
win Hunnijad został wojewodą siedmiogrodzkim. Slawonija i Kroacija panem swym
uznaje Władysława /132/

Gdy wojewodzie w Węgrzech królowi nadchodzą z Polski w ludziach i pieniądzach 1441.
posiłki. Ciężkie ciężyny były to trudne; w pochodzie swym dobywali Kapuscianę, zamek nie da-
leko Dardiejowa; kazał mi Władysław zaniechać tego przedsięwzięcia i ku Budzynowi
ciągnąć prosto. Wyjechał przeciwko swoim; i ujrzyli się z tym, że wspaniałej postawie kto
oddziału, sami się Węgrzy dziwili. Nie uważając na ostrą porę, roku, udał się na czele ich
ku Kapusom i Morawie: by tamtejsze opanować zamki. Mnie wtenczas tak były stro-
gi, iż ludzie w polowju króla mieli, nic przeciw na to nie zwątpił. Stamtąd udać się miał
do Kosyc i Dardiejowa, nie dozwolili Węgrzy: bojąc się ażeby król ich ulubiony, król
miżny, nie wpadł do Polski przez swoich namawiany; przez, zawiść pomiędzy na
rodami chcieli, pod jednem bodem zastającemi tak rzetą, i tak szkodliwą, nie przeszkodzono
ich do stolicy; /133/ widząc to musiał Władysław rozpuścić swe pułki, lubo wielki jesz-
cze zostawało do czynienia. Zuchwalszą, przez to stała się Elżbieta, i na pozabitego Wła-
dysława taką daje odpowiedź: „abo Władysław mniema, żebym ja tak nierozsądną była
„miała bym nie królestwa węgierskiego mimo syna swego więcej życzyła.

Oto dalsze czynności wojenne, w tym roku. Jan Czapka wysłany pod Kozyce, nie
nie dokazawszy, wrócić się musiał; Jakza ubiegł Kieżmark. Zawarłych tam Polaków
nie pozdrowiał pod dowodztwem Wawrzyńca Zaremby kasztelana siewierskiego, i Mikołaja
Skóry z Dzierzgonia poznańskiego ciągnące rycerstwo; lubo już znajdowało się w Podolinie.
Gdyby nie Mikołaja Komorowskiego herbu Korczak opor walecznie, byłoby i to miejsce
dobyte.

Preszburk miasto posiadając królowa chciała i zamek opanować, ustawicznem
do tej twierdzy strzelaniem do poddania się zmusić usiłując. Między bramą odpor tamecz-
nego dowódcy Stefana Rozgonińskiego, lecz żywności już brakło: wymknąć się nieprzy-
ciele; i królowi w Budzynie pozostającemu, stan tej wiarowni przedawał, zaśdalsze zajść

132/ Kromer s 489. Kallimach s 62 bg.
133/ Jest w tutejs. archiwum królewskiem list ors. lit. A. R. podpisany tylko do miejsca pomer. 1442. po 8 maja, który zdaje się do tych czasów stosować. Treść jego taka. „Jedni z panów polskich udali się do Węgier, dowodzi drugiego; ku zdo-
„wu Czechy pod swoją podstąpiły; i mogłoby go opanować, a właśnie tam była królowa. W Węgrzech ale się dalej nie
„puszczają, króla do Polaków, ani Polaków do niego: mało jazdy polskiej zatrzymano o 8 mil od Ofen, skąd w pole
„i tam biedy cierpią. /- Zdarzenie czy nie później to umieścić należy, pod rokiem 1442/

Historija polityczna i wojenna.

1442. jżdał. z świeżim wojskiem Władysław Jagyśliego Lendrzeja wyprawił; ku rozpuszczeniu wielkiego zagonu, mnogość zapasow uzbirał, spalił przedmieścia: a kiedy się ogień do samego już wkrąd miasta, o mało go nie wzjął, woźny z przebywającym tam królowej nie mogą tego dokazać, forteca odjąć przynajmniej. Do niejakiej chwili znowu królowa zamek wiślicze opanować. Sam Władysław przybiegł na odsiecz potrzebną pilno, gdyż wyłomy znaczne już były zrobione; zadyszawszy to Elżbieta wielka do Wądrzia. Korzystając z tego, Jagiellończyk chciał wziąć miasto: dla niedostatku zywności zwrócił się ku Tyńcowi, stamtąd do Budzynia, gdzie przemieszkiwał zwykle. z hrabiami Cylii, Cylemburga i Jagonii braci, umówiona spokojność. /131:/ Mianowany obrońca syna Elżbiety, a stały przeciwnik władzy Polaków, zkąd zań przed Zapieżem. /126:/

Cili Ladislaj wojewoda nasli i starosta lwowski z mnogiemi tej prowincji wojownikami, ciągną królowi na pomoc; w przebyciu gór mieli zawady ~~w stronę Cracowe, /tam:/~~ stanęli jednak zdrowo w Budzynia. Wnet ich król wysłał do Rozmanow które wzięli, z załogi ubiwszy wielu.

do tego było powodem,

1442. z powrotem następnego roku Ladislaj do domu odesłan; czyli wspomnia-

na przez nas niechęć wezgrow, mianowicie tych co sami przywodzonego przez siebie króla utrzymać na tronie zdołają; czyli ten względ nie zapominającego o Polszcze Władysława skłaniał, że wielka zimia czystokwoć wystawiona na wpadnienia Tatarow nagle, chwiahe wyeastwa pozbawiona, zwykłej przez nich splądrowana być może. Wracających przyjmował z gościnnością w dobrach swych kanonik biskup: a kiedy mniej ciężki, wozami tylko obrażeni spali bezpiecznie, obchodził ich kapitan z Kossy Telefus. Wrocili się mężnie: przecież wódz ich Ladislaj, w oddzielnem spoczywający miejscu, został schwycony. Powiązany do namiotu swego, postrzegłszy co się stało: leca w pogoń, a biskup zajęty w gościu jego to nieszczęście spostrzegł; drzwi swoje przydaje im w pomoc. Telefus uradowany zdobyczą, znakomitego więźnia swego odsyła na Cracow: gdy postrzegł ścigających siebie, zastanawia się, staczą walkę, porażonego biskupią

1441. Ex ann. reg. Hung. Stray f. 352. Vladislaus Sol et Hung ves pacem facit cum Friderico et Ulrico Cilie atti comitibus.

135 Tamże f. 354 A. 1441. Vienne. Friderius Romanorum imperator, eruam Vladislai posthumi amica Vladislaum Jagellonidem regem Hungarie, apud Sigram hebet.

biskupia Gdańsk, zbity przez Polaków sam dostaje się w niewolę. Widząc to Jakub 1442.
Crudes wodz załogi dawniej Władysławowi Cormontio poddana, nasi odmówić Pelplina biskupowi wydali. W tej walce szczególnej Hinka z Rogowa i Jan Czechowski ranny: zginęło wiele z gminu.

Mikołaj Komorowski i Czajka na Brzozowie kapitan umyślili zająć Ciechocinek; jakoż zdobyli miasto, zawartych na wieży Czechów do poddania się zmusić nie mogli. Znowuż z Nowego napadł Pelka z Kozy, pomimo zniszczały opór i samych zabrał i tych mnogi. Nie udało mu się opanować Radzimia, szczęśliwy był u Rychnowy, Zgorzelic i Brzozowca, pochamie umocnionych zamek.

Nie było wprawdzie stanowczej walki pomiędzy obu stronnictwami wiodących spory o tron węgierski; w drobnych jednak utarczkach nie mało Polaków poległo, rozdwojenia k-ie nie tak dzielnie popierane, tem dłużej się przeciągały; a kraj z podziwienia swego i dzikości w tej stronie Turków na pierwsze najgwałtowniejsze napady ich wystawiony, domową niezgodą rozdarty, walczył i osłabiał się na próżno, jak gdyby sam przyspieszać chciał zagładę swoją. W tej męczarni Polaków Europa : Węgrom, strwożona napływem barbarzyńskiej dziczy, wilgnącej zagnieździć się i stworzyć na zgubę jej założyć mocarstwo, / słuszną powzięła nadzieję; ku nim zwracała oczy; / 136 / potrzeba było aby to w pogotowiu miało dwa ludy waleczne i silniejsze mi je wzajemnemi ich zapasy służyło niejako do wspólnego ich zniszczenia. Z żalem to widziały przewidujące nie nadto odległą przyszłość mocarstwa; z niezgłębionością większą od innych naturalnych kierunków chrześcijaństwa. I tam były zgorszenia niemałe; Felix ubiegał się z Eugenjuszem. Od pierwszego rozdany był do Władysława legat Aleksander kardynał z Lwów książąt mazowieckich, wiązej jednakże wielkości znalazł pełnomocnik drugiego Julijan Cezarini kardynał: który miał to pomocenie starać się o zgodę pomiędzy zwaśnionemi, lecz z tego powodu przejażdżki odbywał do Rabu i Budzynia. Wiedzieć były warunki królowej, aby się Władysław nie pisał wszechtym monarchą, lecz jako opiekun trzymał to państwo, aż syn jej małoletni 15 lat dorośnie; by pojął Jej córkę,

136 / Kawamin w I. 5 s. 281. w opisie stanu mocarstw europejskich, i inyli były dość silne ocalić Konstantynopol powiada: „Węgry byłby: Polska zaś niejako opierały się na brzegach Dunaju, miało „i gotowe tamujące zdobycze orężem Amurata trzebaże... Co do późniejszych czasów: dobrze tej stolicy cesarstwa greckiego zastosowanie, to i do poprzedniejszych wypadków, słusznie zwrócone być może.

1442 córkę, z nią Szląsk i 200.000 zł oraz resztę ziemi opolskiej, i zrzeczenie się praw do Ruси, a Kazimierz młodszy z 120.000 zł posagu. Gdyby syn jej umarł, nie kto inny miał być królem, tylko Władysław. W Węgrach i Jagiellończyku była szczera chęć pokoju; nie przystało mu wszelakoż zrzekać się tytułu węgierskiego za nadzieję, kiedy głosy większej części narodu i dobrowolne ich wezwanie, za nim mówiły. Czy mnożące się coraz bliższe zadatki, skłoniły Kardynała młodego ~~tak~~ szlachetnego pana: że w dzień ś. Katarzyny sam zjechał do Elżbiety. Uprosił Władysława zgiełkotna domagania się swego odstąpienia, przytaja: uspokajając, aiżby i kraj posiadł, i korony upominał się u cesarza, dla syna jej wnuczka ziemię odzyskał; upewniała porytém: że kiedy córkę jej pojmie, będzie go miłował jako drogie swe dziecię. Jagiellończyk dał królowej w uposażenie złote, stuiby słowiańskie, i innych futer sobolich nie mało; darowizny na wzajem, chociaż mniej wspaniałe. /137/

Postawił przy Elżbiecie Władysław Mikołaja Laskiego dworzanina krakowskiego dla zgadzania umów; przybyłszy do siebie jak najuprzejmiej w Budzynie ugościł. Powróciwszy do Matki z dawnej nadziei umarła. Złośliwi mieli chcieli podejrzeć, jakoby była chciała; /138/ nie był zdolnym tej zbrodni Władysław, zgnuśniały żałował rzeczywiście, a nawet kosztem z tego nie mógł odnieść żadnej; gdyż szczere ani kosztowne i innych zamków nie zwrócono, ani umowy w niczem nie były spełnione. Echo przeszło na słowa Fryderyka cesarza, powtarzając te same, co i w Węgrzech bezpodstawne.

Rozdział IV.

Po zamordowaniu Zygmunta wielkiego xięcia, Kazimierz Jagiellończyk władcą Litwy. Zdobycie Smoleńska, walki z Moskalami. Michał syn pierwszego xięcia i stronnicy jego potrawi. Wojna w Mazowszu. Związek w Prusach na przyszłość tej krainy i przyłączenie jej do Polski mające być wprzódy.

137/ Regina aliquot spadones / i ei donavit Dług v 270.

138/ Długosz i Kromer twierdzi, iż z dysenteryi i słabości matczynej od dawna cierpiącej umarła. Jan zaś z Czarnkowa Sylwiusz, w liście do biskupa poznańskiego, chociaż Polakom tak nienawistny. Przytacza wiadomości, które przyszły, iż była otruta; lecz to są ludzie złośliwi słowa obwiniają, jak oddać bajdanom i sprawiedliwość. Niemcy zdawnie o tem głośno wiadomość, aż nie utrzymywał tego wówczas za rzecz pewną, mimo Wilkowiecki w kronice austryjackiej tomo I. rozpis. rerum austria: per Hier Ber. p 1264 mówiąc: że była pogłoska jakoby futrami sobolemi, które od Władysława darowane jej były, jadem śmiertelnym zarażona, zmarła. Dobrze i Dlugoss daje się uczuć to podejrzenie.

f. 12
k. 89.

Historja polit. i wojen: Rozdział IV.

Rok 1440 – 1443.

Nim przystąpimy do opisania wojny z Turkami i zgonu Władysława, zwró- 1440.
cić się nam jeszcze do dziel litewskich wypada, i innych w tej stronie wypadków.
Acz większa część mieszkańców cieszyła się z śmierci srogiego Zygmunta; wielu jednak Świdrygiełły lękało się równie. Bojąc się on do Litwy wymknąwszy się skrycie z Wołoszczyzny, opanował Łuck; szlachtę więzienia, z wojska przeszłego władzy oswobodził. Hoovystając z wszystkich w Litwie zamieszań, Bolesław Mazowiecki władzy na Podlasiu, i zdobył Mielnik, Bielsk i Drohiczyn.

Krzyżacki Zygmunta zwłaszcza śmierci życzliwi byli zpodziewanie z niego Michałowi; spodziewanie i dla ujścia kary i w nadziei nagrody Świdrygiełły prowadzili; nie chcący ujścia Ducha Aleksandra, albo chcącego z tymi zgodzić, Moniwid z Gaszfotem i Wstykiem Władysława króla chcieli mieć władcą. /139./ Lecz trwożyła odległość miejsca, wzdwojone starania pana, który Polską i Węgrami władał. Za radą więc Jerzego Olgimunda ujścia Olszańskiego, zwrócono oczy na Kazimierza; złożony sejm w Parczewie, zkąd wysłano Kiszkiellow Jana i Michała Cwanc: ci Podlewicza zastali w Sandomierzu z radnemi pany. Litewscy kronikarze twierdzą, że Kazimierz bez dozwolenia Polaków Krycie z Sandomierza ujechał; koronni, że taka stanęła umowa: aby w miejsce brata rządził Litwą, i był namiestnikiem króla, nie biorąc jednak książęcego tytułu.

We Lwowie z Bolesławem mazowieckim i Hillu możemi widzieć się drugi syn Jagiełły w podróży, u Nieśwież spotykała go Litwa, dalej Matijasz, biskup, San Hostyk kasztelan i starosta wileński, potem senat cały i lud niezliczony, i tak go do Wilna powiadzono. Zastanawiwszy to, że Kazimierz objął Litwę, Świdrygiełło zapory. Jagiełły wiernością królowi, bratu jego i koronie, /140:/ kiedy widział że nic nie po-

139./ Z tego powodu odradzano Władysławowi ubezpieczanie się przy wyjeździe w Węgry, ponieważ kiedy tam powstały najpokojej, i były znajdował opory, a Litwa drugiej potrzebowała opieki; tak życzyła matka, wiele radowieckie, Kraków z Sanoka, Jan z Brzezowa i Mikołaj z Dąbia przemagały, radząc wytrwanie w nadanem przysiężeniu Węgrom. Radzę już o śmierci odebrał Władysław posłaniec Litwinowo, zapraszając go do tej powinnej dziedzicznej; i byli tacy, którzy obstawali przykem, ażeby się wrócić: przeciwnie mniemali Sanocki i Jan z Sasadawka Callimach z 22. 27.

140./ Ex Mtd. arch. Stan. Aug: regis coll. Dogielii et arch. M. Lit. in Stanisz. fol. 2 pod odawam corporis Christi. „Świdry„gad najwyższa wielka książe litewskie, obiecuje i ofiaruje pod wiarą i poczciwością bycie wiernym M. książęciu Władysławowi z boży łaski królowi polskiemu i elektowi królestwa węgierskiego i jego bratu rodzonemu panu Kazimierzowi i wszystkiej radzie koronnej polskiej i ruskiej; a nigdy nie być przeciwnie niem ani mocą, ani słowem, ani uczynkiem, pokiznowicia, ale onym zawsze sprawiedliwa i prawdziwa, radą i posiłek dawać wedle swej możności, co obiecuje dobrą wiarą i poczciwością wiernie zdziałać.

141./ Bielski i Sbn. Dług. 755.

1440. nè powrocie xcia pozyska, zprawe na Wołoszczyznę ucisk z Łucka. Niszczyny Michał z 500 jezdnych zmykał w Mazowsze, lecz kiedy Radnik w pazury spotkał się z Kazimierzem, rzucił mu się do nog; a obejmując je wielkim książęcia likurstwem pozdrowił, błagał zemsty na mordercow ojca, i żeby go w ich ręce nie wydawał, ze Łzami prosił. Godnoś go Kazimierz, dobrej myśli być rozkazał i swobodnego dozwolił mu odjazdu.

Uznawszy ż Kazimierz ma być tylko zwierzchnikiem Litwy, tamecznie wady bojąc się Michała, namawiały Polaków, aręby książęca dostojność Królewiczowi na dali; kiedy ci byli przeciwni, Kazimierza zamiast zaprowadzili do kościoła S. Stanisława, zaprzysięgli mu wiarołomstwo, ukoronowali go książęcim. Nie pomogły wzmówki senatorow polskich. Nowemu panu poddały się odległe Podole, przepraszał go Czartoryscy.

Usprawiedliwiając siebie przysłał Kazimierz do brata; przyjął on pomienioną wiadomość niewdzięcznie, potwierdzenie go w tym stopniu do swego powrotu odkładał dał: chciał albowiem Michałowi część jako Litwy wydzielić, sobie zostawić Ruś; Kozemieńce, Drohiczanom księciu mazowieckiemu chcą dochodu: a wreszcie dopiero władania Kazimierza miał dozwolić, aręby tak zdrabnione księstwo mogło być zpodowanem snadniej. Wszakże do tego nie przyszło: zajęty innemi zadami im państwa dać mniejsze miał Litwie udzielić; a Kazimierz obdarzywszy Polaków odesłał ich, nie chcieli bowiem koronnych mężow dłużej wśród siebie widzieć Litwinie; sam nauce tamecznego języka i krajowym zabawieniom, poświęcił się, cały. [1441.]

1441. Pokazał się Witold, imię jego tyle było straszne, że obrazić go nikt nie śmiał; sąsiedzi bojąc się zemsty. Do jego zgody, zatargi o władzę zwierzchniczą, pomiędzy Świdrygiełłem i Zygmuntem, inne wojenne okoliczności zmuszały nie raz Litwinow nieprzyjaznych temu Litwy przemagać, u obcych dworow szukać posłuchu; tam ofiarowali swe posługi, męztwa swojego chlubne składali dowody. Tak przy ucisku rządzącym Basylim Basylewiczu ciemnym 1434 roku, jeden z książąt domu Jan Daba, znajdował się na czele hufca litewskich kopyciłkow. Dozigrał on przeciwnika monarchy Wasyla Siewierza losego, i powalił go zupełnie. — Nieco później, t. między 1437 i 1440 r.] Machmet car Tatarow wygnany z ulusow kapczackich przez brata swojego, szukał miejsca gdzieby z liczneni dworzanami i mnogą czeladzią, hordy osiadając, nowe państwo założył; opanował Kiełow

miasto

miasto pod władzą Litwinow będące. wyprawiwszy zstamtąd udał się do krainy Kazańskiej, 1441.
stołeczne miasto dzwignąć z gruzow, i nowym bysc jego założycielem. W 1440 roku u-
dezrzał on na Moskwę: władca tameczny uchodzi, wzięte wojska i bezpieczeństwo mia-
sta powierzywszy xiążęciu litewskiemu Jerzemu Lubartowiczowi. Nieprzyjaciel zniszczyć
okolice, obwiódł je w pierścień: miasta wziąść nie zdołał bronionego mężnie przez Litwi-
ny do wodzą. [142]

Smoleńszczanie zgładzeniu o śmierci Zygmunta zbuntowali się, dogodną mniema-
jąc porę do zrzucenia jarzma, kiedy Gasztołd namiestnik ich wyjechał na sejm w Gro-
dnie złożony. Z początku dawał odpor z hopjnikami dowodca hetmański Andrzej Sakowicz;
uchodzić musiał nareszcie, widząc przemagające siły. Gdy wyprawi załogę, podbali się-
gnęli, i kasz zamek dostał się w ich ręce, do większej przez to uchwalości przyswiedzeni
topią w Dnieprze Lubycha marszałka, zwierzchnikiem swym obwołują Dymitrowicza
Izdebeja xięcia dorohobuskiego. Szlachta bysta mu przeciwna; za jej pomocą Jerzy
Lingwenowicz przybywszy z Nowogrodu W. osadza się xięciem, zbroią, wsie zaj-
mie Smoleńsk, Połock i Witebsk. Gasztołd przeciwko niemu wyprawiony oblega na przed-
głowniejszy z tych zamkow, niszczy wszystko w około jego dokuczając podbywa. [143] co
ta się nareszcie. Występuje sam Karimierz, bierze fortece, Lingwenowicz do Litwy ucieka,
upokarza się później i xięstwo nieodzawstnie dla siebie zyskuje. Jagiellończyk Sa-
kowicza zwraca, zajmuje potem dziedziczne Michała wawrownie; ale wojsk powierzyw
szy nareszcie Gasztołdowi które mu rady litewskie dla młodocianego wielce za ob-
mistrza poczęły, oddziałał mazowieckich odbiera Drohiczyn. [144]

Z woli Władysława króla obstającego za xiążętami Mazowsza i synem Zygmunta,
z Litwą sejm czyli zjazd w Nowogrodzie nakazany. Sam chwyci się władca mazowiecki
o odjęcie przyznanych sobie przez króla polskiego powiatow pozekładał; żali się: Mi-
chał że mu odebrano wszystko, i nie ma nawet z czego: błaga więc zgrozhe swej
dziedziny, choć w części przynajmniej. Wymawiali się posłowie litewscy niedostate-
kiem w ich mieście. od xięcia swego upoważnieniem: a tak nic nie działawszy, poje-
chali się pożegnało.

142] Karamzin historja państwa rossyjskiego S. Petersburg 1847. 8. t. 5 s. 258. 259. 263. 265. Opiera się na powadze latopisma pskowskiego, kronikii archangelskiej s. 122.
143] Te wszystkie wypadki kronika smoleńska Muzyłowicza pod rokiem 1440 Wadzi. Autor ten xięgi Lingwenowicza nie słusznie i wbrew zdaniu wszystkich Michałowiczem zowie.
144] Rojał. s. 169. Stryjk s. 560.

1441. Powstały zatargi pomiędzy władcą Rossii i Dymitrem Szemiaką, ten schroniwszy się na czas do Nowogrodca, liczne tam zebrał wojsko. Powinien mu na pomoc zdążyć książe Czartoryscki, podstąpili razem pod Moskwę. Nie przyszło jednak do tego, ażeby się orężem rozprawiać mieli, pogodził zwaśnionych hoicki ihumen Tynowej. Książę litewscki dopiero wspomniany Alexander Narylewicz Czartoryscki namiestnikiem Pskowa z woli Kazimierza Jagiellończyka postanowiony, przybył tam w niedzielę zapustną /1443/ walczył w każdem zdarzeniu na ich czele,

Odnowione z Nowogrodzianami przez Zygmunta 1433 w 1436 przymierze, /1446/ chciał Kazimierz dochować święcie. Mieszkańcy potężnego i tak odległego grodu, tak obszernej krainy, nie raz z wąs panujących nad Litwą przyjmowali zwierzchników. I teraz wnuk Olgierda ~~xx xxxxx~~ Jan Włodzimierzowicz niemi rządził, dali mu w posiadłość pobliskie stolicy miejsca, zadowolnić chcieli Kazimierza. Gdy ta ~~xxxxx~~ namiestnika znowu osadzić wypadało, Jagiellończyk objawił im wolę swoję temi słowy: „przyjmę namiestników moich, osadzę ich w Nowogrodzie /1447/ ja was chcę bronić; jakoż z „książęcem waszem nie zawadzam przymierza, was jedynie mając na względzie. „Zwykli Nowogrodu obywatele tą razą nie usłuchali życzliwych przestróg dobrze radzącego im księcia, w zatargach domowych i pochopnem szukaniu cudzej opieki, zawodzącego ~~swoim bardziej~~ pomnażali i własną przyspieszali zgubę.

Czyli z powodu udawania się w okoliczności leżące się Nowogrodcu i Pskowa, czy dla innych jakich przyczyn, albo w chęci samej grabieży tylko, Rossijanie z dwoma carewiczami mogolskiemi wpadają do Litwy, koło Wiazmy i Dorohobuża rozpoczynają spustoszenia, dochodzą aż pod Smoleńsk; wzajemny ściągają napad litewskich hufców /1448/ pod przewodnictwem Stan: Kiszki, które poprawem odwiodą okolica Możajska, Lucei, Kaługi i Kozielska zpustoszyły. /1449/ Chcąc im objąć zagarnioną zdobycz 15000 Rossijan za-

f. 13. k. 47.

1445/ Kasamzin w t. 5. przytacza SM powiada: że 26 sierpnia zjechali tam posłowie od Litwy, powinęli mu władzy, aby poprzysiągł ich panu, radzili go na tem dostojeństwie. Tak było do 1446 roku.

1446/ Temu przeczy t. 3 r. 514. kronika nowogr. Grzegorz Kirylowicz powiada: że 26 sierpnia przyszli do Litwy Zygmunta

1447/ Miejscu o 2. wiorsty od Nowogrodu, gdzie książęta i namiestnicy ich mieszkali. Przyjęli Chodkiewicza który bywał w Nowogrodzie z tamecznego sobie służbie nieżyć, niektóre życzące się nas szeregały wynotować. Kasamzin w t. 5 r. 290 powiada: „Nowohorodcy pomiędzy sobą radzili, obwołyli Joanna Włodzimierzowicza, obwołyli, i utwierdzili „przyniali krzyż Switrygiełowa syna Jurja bywszego w Moskwie.„ Odmienne zdarzenie daje postępowi Nowogrodzian w tym przez pomienionej, i nie zdaje się uchybnie: że w Nowogrodzie i Pskowie namiestnikami byli to nie syny, to krewny książęta, lecz zawsze w imieniu Litwy, za jego zezwoleniem, i przysięgali na wierność jemu pierwszy, a potem narodowi. Przyjmujemy to uprzedzenie pod panowaniem Jagiełły, obszerniej mówić o tem będziemy za Kaz. Jagiel.; a przez Chodkiewicza poczynione wypisy, nowych dostarczają nam dowodów.

1448/ Szło ich 7. każdy po 1000 ludzi, pod 7. wodzami. Kasamzin.

1449/ Kojałowicz na k. 172 wymienia te wypadki jakoby pod rokiem 1442. a Kasamzin w t. 5 na 296 str. zdaje się mówić że do 1444 nie było między Litwą a Rossiją wojny, do tej chwili niniejszą, okoliczność odnosi.

zabrało się; przewodniczyli im wojewodowie tamecznii. Wódz polski cofnął się ku Smoleńskowi 1441.
gdzie był Kazimierz; postawiwszy koło Suchodworu w zasadzkach Mikołaja i Jana Radziwiłłow, Żenowicza Despotę, napowiadł ściągających siebie nieprzyjaciół w te miejsca. Z odgłosem tedy uderzyli wyskakując z ukryciów; Rossijanie w mniemaniu że to Kazimierz z nowym zapałem, pierzchnęli, i dwie mile ich pędzono; lecz ci po dwodze zabrawszy jeńców, wrócili się nakoniec zwycięzcy. Władca Rossii widząc potrzebę uczynienia zatargów z Litwinami, wdzięcznem poselstwem zyskał potwierdzenie dawnego przymierza. /150:/

kn 5 niżej

W Wilnie sejm złożył Kazimierz; sądzono tam sprawę o zabójstwo przeszłego zjazdu. Dowgierd zapadł się uczestnictwa w zamordowaniu Zygmunta, miejsce w ziemi potwierdzał Lelusa; ojczyzk dobra Czartoryscy za skarbów zagarniętych nie chciał wydać, od przeciwników swych ocalał nie był zabity i do Kotłaków uciekać musiał. Sam zaprawę uprawiedliwić się musiał i za radą polskich i węgierskich panów [x] Jerusz Celeznikowi i Mi- 1442.
chałowi zięciom Czartoryskim, odnodze Jagiellońskiego plemienia i krewnym swym, dozwala Władysław przez przodków swych używany pieczęci zajęcie i herbu Złogonia. /151:/

kn 5 wyżej.

Zostawało jeszcze trzymających się Michała Żmudzinów do posłuszeństwa przy- 1441. potem przemagają
wieść, i bowiem urzędników od Witygiełły postanowionych wygnali, Dowmunda obrawszy swym starostą; z wojskiem nad Niemnem stanął Kazimierz, od walki z pogaństwem odciągnąć go starszych; za jego równie powagą, Żmudzini wyrzekłszy się Dowmunda wyższego pomocą Konsula jako zwierzchnika przyjęli. Rychło schowanie w [illegible] wypadły za tej zimy starostą; próbował w Lubiu zadzierzgnąć, ten Kazimierz, zdawał się Mu zwierzchnikowi tamecznych, aczby opieszałości jego, odpisującemu wiarę i poganinowi nie dawali przykładu. Stworzenie oboydzie w mniej głównych przypadkach. Też jako przedtem, pokazał się nie nowatorem od mają, i tym czynie

Ubezpieczony zwierzchność Kazimierz, Michała z Mazowsza [illegible] przywołał, nadał mu rozpoczęcie w różnych miejscach woleści, żeby nie mógł nie knować, jako to: we wsi wieszlim Kraśnik i Starodub, na Podlasiu Bielsk i Sudaż; na Żmudzi Kiejdany, Kleck w nowogrodzkiem. Niespokojny atoli zdaje odzyskać pragnąc Litwę, spiknął się z zięciami wojowniczemi, obiecał im pieniędzy i zaszczyty, byle tylko chcieli Kazimierza zgładzić z świata. Postanowili to wykonać w czasie łowów, w puszczy pomiędzy Mereczem a Grodnem: ze szlachty wodzinę, Suchtow do pomocy przybrali. Chłopi do myślistwa wiejscy spostrzegają, snujące się zdradzieckie, donoszą, o tem Jadwidze matce nadwodrzemu, ten ojcu wojewodzie krewnemu. Zdapano [illegible], a kiedy wyznali zdradzieckie,

150:/ Dziwne nasi [illegible] jako to: Kojał z Dyc Strzyk 366 Kazanin L 5 J 326
ef zobaczyć czy Sucha czy Dowm Cząsk z Gracia

151:/ Ex heraldica Zagrodzii Pauli fol 5 arte pectum S. Viti per crucem &
a Z onyg w Arch Grodzieńsk 1441 w Liście Litt mszy W. do [illegible] [illegible] [illegible]

1442. zbodrią, udano się w pogoń za innemi. Schwytano z między Kyewem i Czernianą, i ukarani gardłem, książęta potwarli dobra. Michał z Kłecka uciekł do Moskwy i otwarta rozpoczął wojnę.

W Siewierzu likwidem zgromadziwszy wojska potomek Kygmunta zmusił do poddania się Kijow, gród znakomity zawsze, a niegdyś stołeczny Rusi całej. Wkrótce potem Starodub i to miasto i ziemię siewierską, Briańsk i Starodub odebrał. Zbiegł nieszczęsny Michał do Moskwy: tam 5 lat pozostał pomiędzy czernicami. Kazimierz uniechował nie chcąc nie kazano wszystkich jak zabójców; a nawet Switrygiełłę dawnego się nędzy i długiego ulitował wygnania /132/ Łuck przywrócił, Kijow zaś Aleksandrowi bratu wnijeszemu. /133/

Obok dziel krajowych nie zapominają o związkach z ościennemi, Kazimierz wielki zajął likwidy z Elijaszem wojewodą mołdawskiem zawarł przymierze. /134/

1443. Rozkazywał król przez Grudziądzkiego Jana Kustosza krakowskiego, by Polacy starali się ugasić wszczynający się pożar domowej wojny pomiędzy nazowiętami książęcy a Kazimierzem, działania ich niepozwalające do przebycia władającego krajem całym monarchy zgwałcając: a gdyby to być nie mogło, areby książęta przeciwko Litwie i braci je. go wspierali. Czeskie, krajowskie i doborzyńskie wyprawiono, sejm gwoli temu przeznaczą. Posłowie starowo koronnych arcybiskup gnieźnieński Wincenty i Jan z Bleznicy wojewoda sandomierski, Kazimierza z wojskiem zastali u Dobrzeczyna. Hetman Mazowsze Mikołaj Sowada Ogończyk sandomierski podkomorzy byliby z rzeczem litewskiem stoczyć bitwę, lecz odradzał na powrót Kolesława z obrad piotrkowskich. Z nimi zbiegł się i Michał na czele przychylnych sobie Litwinow. Wśród hufcow Kazimierza tylu miał stronników i taką zmowę, że w czasie rozprawy, i więcej ich do niego przejść mia. Io. /135/

132/ Kojałowicz s 175 Stryjkowski na l 559. 565. i 568 powtarzając Miechowitę utrzymuje: że Switrygiełło po klęsce pod Withomierzem, w 1336 zbiegłszy do Wołoch nie mając z czego się utrzymać, przez 7 lat pasł owce. Oto jest wiersz jego:

„Switrygiełł do Wołoch zbiegł, mając nań mistrz kowadło;
„Jawił wsnomienie pasł lilka lat czabany,
„Ja dawniej jak powiada mieni wszelkie stany. etc.

Wołoszczyzna i wtenczas słynęła mnóstwem koni, baranami o zwinnych ogonach; że się tam schował nieszczęśliwy i wygnany, wszystkowiska wyraz, pozostawili Jakowscienni w istotnej prawdzie.

133/ Stryjkowski nazywa go Olelkiem Włodzimierowiczem Olgerdowiczem.

134/ Ex manuscr. Ms regis coll Dogielii. Iadwig Casimiri Jagellonidis prothim M.D.Lithuaniae, cum Elia palatino Moldaviae.

135/ Długosz s 392. Stryjkowski 569. Kromer.

136/ Dziś liczą jako czternaste Boże, urzędu 226. 333 za 10 000

137/ Kojał s 193.

Nie przyszło jednak do walki, zgodzono pośrednych w tym sposobie: że 1443.
Wolesław ziemi drohickiej odstąpi krom Węgrowa, a tenczt miał mu dać 12000 zł/156/
w wiślickich groszach powszechnego szkła. Naganiał dwom tym unowy Matijasz biskup
wileński, to im wyrzucając: że wbrew zwyczajom pewnym, nie orężem lecz pieniędzmi
walczyli, kupując się taniej jak pohańcy śmiało: Jej rady usłuchawszy Kazimierz,
wymówkami temi poruszony, wkrótce Węgrow zagarnął; a kiedy mu to wyrzucano,
odpowiedział: „pieniądz dany przy zgodzie, nowej chciałem odjąć wojnę." „Kazimierz
domili wnet o tem Bolesławowi króla swojego przez goniec spiesznych. Ważniejszemi
zatrudniony przedmiotami Władysław nie miał czasu bacznego zwracać na to oka; odkładał
rozpoznanie tych zatargów do dalszych czasów, do swego powrotu. Cieszył się tem wo-
bremych hołdach, do ojczyzny swej wzdychał: nieświadom swych przeznaczeń nie wie-
dział, że nie ujrzy jej nigdy. Kazimierz tem czasem dobrocią, i łagodnością serca 1444.
poddanych ujmował; tyle do niego przylgnęli Litwini, że chętnie zezwolili na to,
ażeby im rozkazywał Kiszkiello. /157/

Pośrednictwo w sporach rycerzy inflanckich z Nowogrodem W., wiąże Litew-
ski i wielki mistrz Krzyżaki na zebrze przyjmują, wyjednywają, zjazd na narodzenie
N. panny między Lichowem i Dyneburgiem, na pograniczu obu państw. Stanowiąc
że przed i po tem dokonaniu przez N. niedziele handel ma spokojnie. Tam porozumienie
litewskie z Inflantczykami i wiarę okolicznością, o które nieporozumiano się dotąd
jako to: względem granic, jeńców i zbiegów miał zadatwić. /158/

~~Określone już wypadki w Litwie, w tym przeciągu czasu~~

Rozdział V.

Pomniejsze wypadki w Królestwie Polskiem. Wojna z Tatarami
na granicach wschodnich rozpoczęta. Zwycięstwa, pokój na
lat 10. zawarty. Zabiegi Juljana Kardynała ażeby Władysła-
wa mimo traktat podpisany do wojny skłonić. Dokazuje swe-
go; zawiązuje się walka na nowo. Król ginie pod Warną.

Rok 1442 – 1444.

Częste z Tatarzyna wtargnienia to sprawiły, że nasi równie na nich uderzyli; zaś 1442

158/ Wyjęte z rękop. krakowskich: w Chwistmenel 1444. we wtorek po cantate, czyli 4. niedz: po Wielkiej.

1442. zajęli Gorzow i Lubicz, wszędzie siedlisko łotrow. Z Kamyszdowa Kaye odkuszanie wyprowadzeniu wielunicha, zbiegli Wieraszow i własciciela tej majętności zabrali.

Tatarzy palili kodo Lwowa, plon im odjął Wiedyka starosta gliniańskie, lecz potem obskoczon i zabit.

Zjazd w Piotrkowie i Sieradzu. Nie było wzgledu ani sprawiedliwości, nie oparto na przyzwoitej kraju obrony: gawędzono się, co żywo wszystko do węgier, a puste były granice. Tym tylko mieszczanom był monarcha, którzy jemu czynili tam dziękczynienia; rozdawał im co tylko chcieli. /59/ Cnotkowi chociaż kto ziął jeszcze takowe wypraszali sobie jego dzierżawy: a tak pozbawieni majątku ginęli z nędzy, lub uciekali do Tatarow nawodząc ich przez zemstę na kraj swój, na własnych współbraci. Zgińco w skutkach uznano, jak szkodliwa, było rada, ucisk poczciwości państwo, a wdzięcznem zapominać.

U Wacława dziedzicznego ksiądz wszystko sieradzkie biskup krakowski Zbigniew z Olesnicy: bronidy mu szlachcianie wwiązania, gwałtem je uczynić musiał w imie nie nabywszy Dzioła z zatrzymaniem. W następnem dopiero roku ostatecznie do skutku poczynił to nabycie, za które gorzy czeskich groszy /1b/ dla siebie i następców swoich przez to miejsce tytuł zepchnie. Na tę porodzaj zezwala matka Eufemja ciężka ucisku, Bolesław tegoż plemienia ciężą i obywatele miasta Dzioła. Wszelkie nieporozumienia z tego powodu zaszłe uchodzono. Zeznanie tej umowy przed królem czeskim nie wchodzę z tamtejszych bodź w jakie szkodliwe układy, zapewniają uroczyście. /1b/

[Rady Mołdawskie wraz z wojewodą swym Alexandrem władysławowi królowi 1444. wi wiernoś i poddaństwo wzięła swem piśmem /1b/ z żalu swe nadużycia[wania] królewskiemu w Solczycy Elijasza wojewody mołdawskiego zięcia poddaje. /1b/

f. 44. K. 105

1594/ Jedna za tych zapisow czynionych rożnym osobom.
1604/ Je dziś waste po 20 gr. liczye 266.000 złp.
1614/ Ex orig. arch. reg. fes b. post. d. Andreæ ostatnich dni grudnia 2o ex libro privileg. cap. crac. fes 8 p. natali: tunc 4o Dimissio iure sive offensæ quas duces kochinenses et Zbigneus episcopus cracovienses, circa emptionem et venditionem ducatus sevenienses, hinc inde ut dicebatur, inter se habebant. 5o Jannis Venceslaus et Wenceslaus duces kochinenses, obligant se Zbigneo et ecclesiæ cracovienæ, quod venditionem et resignationem ducatus sevenienses, per eos episcopo cracovienæ factam coram regie Bohemiæ recognoscent, et quod nulli literas aliquas sub titulo et sigillis suis dabunt, in præiudicium ducatus prefati, et episcopi cracovienæ; suæq ecclesiæ.
162-/ Ex orig. arch reg. w Sołczawie 8 stycznia 1443. rady mołdawskie act.
. . . w Sołczawie tamże . . . dnia 28 stycznia Wojewoda.
163-/ . . . in fest. vel marthi Ilias Elie palatini Mołdaviæ Maczyńka, cum Marcello cap. chocimensi ave Chocim, Czeczor et Chimelowo committunt fidei Joannis de Liszno cast. et cap. cracovienæ, et Stebri Borowąż palatini et cap Suceviæ.

Hist. pol. i woj. Rozdz. V.

Do ważniejszych już teraz wypadków przystąpmy, i do gwałtu
wojny z początku szczęśliwej 1442.
wie toczonej, zawartego i zerwanego przymierza z tymże nawiście królem, który pod
wzgl wiek życia dopiero zapuszczał, nieważnych ramion pod ofiarą.

Amurat przez posłów swych żądał Siedmiogrodu i reszty ziemi scobelitej; tak
kanebne warunki ze wstrętem odrzucił Władysław, domagając się jeszcze zboża
tu zaboru. Dwakroć pokonywa Turków Hunjad, licznych więźniów i obszerne
łupy zdobywa.

Zima w Budzynie ad ab da końca do 22 stycznia zeszłego. 1443
końca obrazy
do obrazy tom. III. i słów. by się o tem
zapewnić.

Spojrzemy oko na ogólny obraz polityki krajowej za tego panowania.
I tu wyjaśni wszystko co nieporozumienie, pod tytułem: Polityka.

Duchowne dzieła znakomitą odbiegły dziejów krajowych, w osobnym wszelakie poselstwie nam
wypada. I tu wszystko, co pod tytułem Kościoła i duchowni do słów przyszedł
Życie domowe na ostatek.

Historija polityczna i wojenna.

gdzie był książe: wyrzuca mu spełnione i przełożywszy mowy, dzikość, le- 1440.
gkomyślność; otwierającego usta by się tłomaczył, porywa za szyję, o podłogę rzu-
ca, a Skobyko podwyższywszy z komina żelazo, uderzył nim w głowę
Zygmunta, tak że aż mózg ze krwią przysnął na ścianę. /89/ inni, czem
kto mógł dobijali nieszczęśliwego. Skowko jeden okazał swą wiarę, padł
na wpół martwego pana, chcąc go swem ciałem zasłonić; czapalczyni po-
rwawszy go wyrzucili oknem, i kark skręcał. Książęcego trupa włożyli na
sanie, a zaprzągłszy dzikich rumaków parę, wypuścili je z zamku: ażeby
leciały samopas. Zasłyszeli mieszczanie o wzburzeniu, zbiegają się pod za-
mek, straże rozstawione nie dozwoliły im wniścia, wnet chropna dowoda wy-
na, schronił się spiesznie do mniejszej twierdzy w koło oblanej wodą. Po do-
pełnionem zabójstwie wywieszono chorągiew na znak odzyskanej swobody, by
patrząc się na znak umówiony, z sprzysiężonych nikt się nie trwożył. Sclus
obwarował żołnierzem Troki. Dowiedziawszy się o zamknięciu pobiegał do Wilna.

Zjeżdżali się tym czasem, nie świadomi co się stało, panowie radni. W polu
spostrzegają wyrzucone z sań zwłoki książęcia, do Trok je prowadzą; posłu-
chawszy rady Gasztołda i biskupi wzięty przedsiębiorą pogrzeb, jakoż
z uszanowaniem zawiozłszy je do Wilna, w przytomności senatu i ludu, obok
Witolda brata składają. Pieśni gminu podały to zdarzenie wiekom następ-
nym /90/

89/ Stryjkowski pisze że widział jeszcze te plamy.
90/ Kojałowicz s. 158, Bielski s. 360, Miechovita lib IV cap 57.

Rozdział III.

Kazimierzowi bratu Władysława III tron czeski ofiarowany, nie może się wszelakoż przy nim utrzymać. Jagiellończyk tak dalszy obejmuje rządy. Węgrzy monarchę polskiego obierają swym królem. Walki z Elżbietą pragnącą tę koronę zachować dla syna swojego. Ukończyła te spory śmierć króle-

wicza. Rok 1437 – 1442.

W czasie choroby Zygmunta cesarza, drogę do tronu gotowała dla się- 1437.
bie małżonka jego Barbara, namawiając panów czeskich: ażeby wydawszy
ją

Historija polityczna i wojenna

1437. ją za Władysława króla polskiego powierzyli im rządy; a tak 3 ludy czeski, węgierski i polski, językiem, obyczajami i wzajemną życzliwością połączymoże złączone pod jednem berłem, wzrosłyby w potęgę i żadnemu stąd nieprzyjacielowi nie dałyby się pokonać. Irafiało to do przekonania celniejszych w narodzie tym mężów, Winko Ptaszek z Lippy, Ales z Sternbergu i Jerzy Podiebrachi jużna to rozważali: czuli szkodę ze Alberta xięcia austryjackiego, którego Zygmunt chciał mieć swym następcą nie cierpieli. Doszło to cesarza; usiłując zapobiedz tym spiskom, i urodzaj małżonka jego wielką miała wzięłość w Czechach, z. tam stąd ją usunąć, krok śmiały przedsięwziąść, ukarać niebezpieczne knowania postanowił. Żądze więzienia swej córki Elżbiety okazał, w tym celu wraz z żoną i dworem z Czech wyjeżdza, stanąwszy w Znajm Barbarę uwięźić rozkazuje. Zebranym w około siebie Alberta poleca, prosząc by go władcą uznali; drugie stronnictwo ujmując, córki pomienionego xięcia a wnuczki swe, za królewiczów polskich wydać uprzedza; i często się dopytuje, czyli z Węgrami nie ma pokoju? Nimi te zamiary dla spokojności swych krajów powzięte mogł przywieść do skutku, w temże mieście 9 grudnia życia dokonał. Ciało tu to był xięcia z luxemburskiego domu.

Żadnego płci męskiej nie zostawił potomka Zygmunt; mnogie wprawdzie dzierżał kraje, lecz poddani jego po większej części byli mu niechętni, odrębne przedtem składali państwa; a tak śmierć jego sprawiła zamieszania wielkie. W Czechach różnice wiary sprawiły rozwolnienia i w polityczych mniemaniach: katolicy Alberta xięcia zmarłego cesarza uznawali swym królem, utrakwiści [91] przeciwnie, tak w stolicy i pomiędzy szlachtą, jak i w 24 miastach im życzliwych przemagający, na odrębnem zgromadzeniu w Tabor, brata króla polskiego mającego wtenczas lat 11, [92] władcą ochrzcili. Była mu życzliwa i Barbara wdowa po Zygmuncie.

1438. Obie strony szlą poselstwa do Władysława: pierwsi, ażeby się nie wdawał w ich krajowe okoliczności; drudzy, by im brata co rychlej przy-

[91] Którzy pod postacią chleba i wina przyjmowali kommunią.

[92] Henelius ab Henenfeld annal. Siles: p. 321. Joan Dubrav: hist: Bojem: l 28. p: 264. Bonfini rer: Ung: decad 3 lib 4 p 411. Aenei hist Bojem. cap: 55 p: 86. Solinicki mylnie pisze, że Kazimierz miał wtenczas lat 13 kiedy królem czeskiem był obrany: urodził się bowiem 1427 roku.

Historyja polityczna i wojenna.

przysylał. Sejm w Korczynie /93/ nad tym wyjątkiem czynił rozwagi. 1438.
Przyjmowaniu tronu czeskiego przeciwni Zbiszek biskup krakowski, xiążęta mazowieccy i ówczesne rady, dostawało za tem wielu; większość sejmujących głosowała, ażeby nie odrzucać korony.

Wystano z wyjskiem, jakie się na prędce staraniem życzliwych osób zebrać mogło, Sędziwoja Ostroroga poznańskiego i Jana z Tęczyna sandomirskiego wojewodę. W 6000 koni do Czech przybyli: połączył się wnet z nimi Ptaszek Jan Czapka i inni stronnicy; a tak 15.000 wojsko powstało. Majątki stronników Alberta pustoszono. Żalił się o to w targnieniu xiąże rakuskie przez posły swe Balazego Węgrzyna i Babczyńskiego Czecha; wywodząc prawa do tronu z Elżbiety żony a Zygmunta córki, tudzież dawne z Czechami umowy i przewagę tych którzy go obrali: życzył więc ażeby się królewicz polski próżno o berło nie kusił, ojczyzny swej nie przywodził na szwank jaki. Odpowiedziano wspólnictwo plemienia i języka wyboru Kazimierza przyczyną; z Niemcami nie mają Czechy nic wspólnego, ani się my ich pogróżek bojemy. /94/.

Gdy poselstwa nic nie pomagały, Albert do 30,000 ludzi zebrawszy koronuje się w Pradze, i wychodzi z swem wojskiem w pole. Ptaszek osadza miasta Königsgrac, Czaslau, Kuttenberg, Sobiesław: z resztą wyjsk łączy się z Polakami: Stają pod górą Tabor, okopują się, zasłaniają wozami: słabsze albowiem było ich byty. Chcą przecież śmiałość swą okazać, wychodzą z stanowisk, szykują się rządnie, bitwę wydać pragną; nie powarzył się jej przyjąć Albert. Nie dalej jak o jak o jedno strzelanie z działa, oba wojska dzień cały pod bronią strawiły, oczekując siebie na wzajem: ku nocy każde z nich zajęło swój obóz. Harce i utarczki w następnych dniach odbywały się ciągle, rozmaitem szczęściem: jak się zwykle dzieje. Wsławił się w nich Jurek Poźiebracki, dwakroć tyle zgromiwszy Niemców i zapędził się w pomoc ich szańców.

Raziені coraz mocniej silnem zdział biciem: których już potencyas namnożyła się liczba: do miasta stronnicy Kazimierza ustąpić musieli.

Obl.

/94/ Ex cod. dipl. Dogelii 1. 1. p. 9 Responsum Vladislai regis Pol: ad legationem Alberti imperatoris; qua vocabatur, ut in regem Bohemiæ electum fratrem Casimirum, a susceptione regni illius dehortaretur.

Historija polityczna i wojenna.

1438. Oblężenie Jaboru trwało 6 niedziel; głod rozegnał nareszcie zwasnionych. Pozjadali konie Polacy, a piesze wojować nieprzyzwyczajeni, wracali do domów, rozbiegły się Czechy, i Albert rozpuścił swe hufce.

Opowiedzieliśmy co się działo w Czechach, wspomnijmy co w tyże chwili czyniono w Polszcze.

Władysław w zamiarze utrzymania brata zwołuje pospolite ruszenie, posłana wprzód Szląsk trzymający z cesarzem zawojować, a potym łączyć się miał ze swemi którzy w Czechach. Czimego Września Małopolanie zgromadzili się pod Częstochową, tam i król przybył z swym dworem, na Sublinice i Strzelce wkroczył do Szląska, przeszedłszy Odrę, postępował ku Opawie. Wielkopolskie równie zastępy dostawszy się za tę rzekę, paląc i pustosząc wszystko, złączyły się z Monarchą. Zmęczani tą nawałą, odrzuconemi umowami skłaniani, xiążęta szląscy Wacław opawski i raciborski, Bolesław głogowski, Bernard, Jan i Mikołaj opolscy, tudzież szlachta z Brzegu /95/ upewnili króla: że dadzą głosy na Kazimierza, byle nań przystały Czechy, posłuszeństwo mu zaprzysięgą, jak tylko ukoronowanym zastanie.

Pozjątrzony tem Albert wszelkich używał sprężyn, wszystko poruszał, xiążęta ubiegających się z nim do tronu czeskiego pokonał. W siedzibę swe wchodzi związki z Zygmuntem xięciem litewskim, i krzyżaków różne starać się wzburzyć, /96/ ci wszakże zdrowszym jego namowom uda-

dzić

95/ Ex ac dipl. Sommersbergii 1438 d. 18 8bris. Diploma Venceslai ducis opavien-sis et ratiboriensis, quo Casimiro electo regi Bohemiæ se homagium præstare non pos-se confitentur, donec sacro regni ejusdem diademate fuerit insignitus.

Ipsum: arch. hor. Bohemiæ Nro 81 Venceslaus opav. et ratibor. dux, reconciliat se cum rege Vladislao, et electionem Casimiri regis, Vladislai fratris in regem Bohemiæ, ultro-neo facta ignovit, per statuas et civitates, castra et fortalitia sua, tam regibus quam sub-ditis eorum concedit transitum.

Ex orig. arch. reg. Bolko Glogov. dux consentit in electionem Casimiri regis Bo-hemiæ, et pactus cum eo ac Vladislao rege Poloniæ etc.

Ex ac. dipl. Degelii in campo ante Strzelce per D. just Franciscum czyli pri-mis 8bris 1438. Bernardus, Joannes et Nicolaus duces opolien.; nec non Boleslaus Gl-gov. Venceslaus Opaviæ et Ratiboriæ duces pro rege agnoverunt, salvis ducatuum suorum juribus. –

Ex orig. arch reg. 1438 d. 28 8bris Nobilitas bregensis reconciliata Vladislao re-gi Poloniæ, approbat electionem Casimiri ad regnum Bohemiæ, et promittit ei juramentum, ubi coronatus fuerit. Si hanc unionem duces Sci bregenses, ac ejusdem filiæ tenere volue-rint: illi tamen servaturos se polliceantur. In fluvio Odra transitum regi et exercitui ejusdem, daturos se promittunt. –

/96/ Z arch: królewiec: z oryg: przepisany list kaspra Szlika cesar: kanclerza do

Historija polityczna i wojenna.

ułudzić się nie dali, strzegli zawartego szczęśliwie pokoju; na pisma i osobiste 1438.
margrabiego brandeburskiego nalegania przekładając: że od cesarza i rzeszy żadnej nie mieli pomocy, i gdyby nie sojusz przez nich wyszukany, musieliby już popaść w sroższą nad śmierć samą niewolę, od której nikt ich nie chciał wykupować. /97/ Zygmunt podobnież na Polaków nie śmiał się porwać.

Już do Czech z bratem swym postępować miał Władysław; od wracających rycerzy zawiadomieni o tém co się stało w pomienionem królestwie, dziś późniony porze roku, nie śmieli rozpoczynać nowej wyprawy: wrócili do swojej ojczyzny z niemałym plonem, nie osiągnąwszy wszakże celu jaki sobie zakładali.

Barbara cesarzowa 20,000 ℛ rocznego dochodu wyszukawszy, odstąpiła w Węgrzech opravy i do Polski przybyła. Miłe ją przyjął Władysław, ziemią Sandomirską dożywociem nadał. Stęskniła się atoli wdowa dla siebie ziemi, do Czech wróciła: tam żyjąc rozpustnie chociaż nie była młoda.

Z natchnienia cesarza Szlązacy gotowali się wkroczyć do Polski, pod dowództwem Wojciecha syna brandeburskiego margrabi /96/ Przybył do nich i cesarz z Piotrkowa posłano kilkoro ozborów piastów do Wrocławia /99/ Czerwa- lale nasi, ażeby w Czechach ponowiono wybor monarchy, w tém mniemaniu, że chociażby przychylnie się do cesarza, ten jako bezpotomka płci męskiej, stosownie do dzielnie czynionych wielokrotnie arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, na czele poselstwa będącemu, wraz z córką to państwo kazimierzowi upewni. Widząc jednakże sprzeczność Niemców, ich obłudę, odjechali nic nie postanowiwszy. 1439.

10 Ta

do Pan: Ruesdorfa 1438 d. 30 Września. Marian z Bajerowa od Zygmunta 10 V Sil. odbywający to poselstwo, miłe przez króla naszego przyjęty; chce bowiem ścisłej przyjaźni z pomienionym znajdzieniem. Wy tylko na krzywdy jakie monarcha nasz i cała chrześcijaństwo od dawna polskiego ponosi jesteście obojętnemi. Dziwią się temu wszyscy związku. Oto teraz Władysław i brat jego są w Szląska, nasz władca wybiera się ich wyprzeć, najpierwszy ście z swojej strony tym zamiarom pomagać. Nie zastoni was polski, słyszałem to sam od Polaków w Tabor. Dowiedzieć się od was, przeługe i wam trudnoby się dzielnie. Zatrzymuje was przysięga; ale Polacy sami nie dotrzymują, umowy, łączą się w Czechach z kacerzami i dokazują tam, byłby już ukróceni; gdyby nie powstrzymało na nas i Turków, mamy na to dowody. Rzesza i Węgry obstają przy naszym panie, i wezmą to wszystko szczęśliwy koniec. Przez całym światem byłby Sacri dostrzeżeliwieni, nie dotrzymujące im słowne przymierza. Pamiętajcie, że zajścia nasze za Niemcom to Niemcach, złe postać przybrać mogą.

97/ Vorrede w hist. pruss. pod r 1438 Schütz. po łacinie s 265 po niem s. 130.

98/ Jak twierdzi Bonfini; podług Eneasza Sylwiusza i Dubrawskiego wtargnęli czesi do polski i spustoszyli tam dobra. Nasi przecież dziejopisowie byliby o tem wspomnieli: gdyby bowiem było

99/ Rzko

Historija polityczna i wojenna.

1439. W Namysłowie wracających doścignięto, i zawarto krótką przerwę: /100/ naznaczając zjazd przyszły między Bardiejowem a Bieczem: gdzie cesta ni kommissarze naradzać się mieli o stałym pokoju.

Wyż rzeczone układy odbywały się za pośrednictwem posłów od papieża i soboru: koncylium bazylejskie albowiem przeniosłszy się do Ferrary, wraz z naczelnikiem swym a głową kościoła, usiłuje pojednać cesarza z królem polskim, a raczej czerońce ich wyż przeciwko Turkom: którzy w Europie zaczynali czynić zdobycze chrześcijan słusznie przerażając /101/.

Pełnomocnictwem wyznaczonych przez siebie do zawarcia wieczystej z Polakami zgody Albert cesarz upatruje /102/ nim się zaczęły układy z melonicio które jadł nie mierz, zachorzał na krwawą biegunkę i życ przestał /o/

Żona jego Elżbieta była wciąży; połączyły się w Czechach oba stronnictwa i postanowiły czekać rozwiązania swej królowej; jakoż w 4 miesiące wydała na świat Władysława, pogrobowym zwanego. Że dziecię panować nie mogło, a tron tak długo byłby osierocony, Alberta wuja bawarskiego obrano: lecz ten odrzucił koronę, powiadając to byłby z krzywdą prawego dziedzica. Uczynił podobnież na pozór przynajmniej Fryderyk austrijaki, opiekę jednakże osoby młodego książęcia przyjął: do rządzenia krajem radził Czechom wybrać kogo z pomiędzy siebie. Oznaczono 2 pierwiastkowo, jotem Barbarę żonę Zygmunta; rządził czas niejaki sam Ptaszek, przywołyrano znowu cesarza; nakoniec Jerzy Podziebracki królem ogłoszony. Znane były wielkie jego przymioty

/99/ Pełnomocnikami Polaków byli Wincenty kot z Dąbna arcybiskup gnieźnieński, Jan z Czyżowa Pobóg kasztelan krakowski, Jan z Tęczyna i Wojciech Malski: Patr. Solnicka s. 30.

/100/ Bielski powiada że rozejm, kromer i Stryjkowski 4 miesięczny; jakoż in w. arch. kor: pod tytułem Hungaria na 40. stronicy znajduje: Joannes episcopus segiensis Eugenii IV pontificis nuncius, inter Albertum Romanorum, Hungariae, Bohemiae regem, nec non Vladislaum Poloniae et fratrem eius Casimirum, inducias quadrimestres stabilit. Dat: in Namysłów 10 febr. 1439.

/101/ Poselstwo a papieża i soboru odbywał wyż rzeczony Jan biskup segieński i Mikołaj Amiczy. A. 1439 6. idus Junii Ferrariae ex cod. bibl. Barbarino 2668. Epistola Eugenii IV ad Albertum Rom. et Hung: regem. Że smutkiem dowiedziawszy się że król polski czeskim wojsko i krajom tym czeskim zagraża, dowodzimy go o tego listem naszym, które go tu kapłan przynosząc: akoteż wysłemy i poselstwo do Polski w tymże przedmiocie i usilnie starać się o to każemy, aczby Władysława raczej do walki z Turkami nakłonić.

/102/ Ex cod. dipl. Dogielii in festo S. Galli Alberti Rom. Hung. Bohemiae regis, litera plena pietatis maioribus suis data, ad confirmandam pacem perpetuam cum Vlad. rege Pol. Dat. Ha-

przymioty osobiste, usposabiała go przebywająca w Miedniku Barbara, i Roku 1439
czana mowny śmiały i niespokojny: który nauczyciela i młodzież wszechnicy, oraz lud cały na jego stronę pociągnął. /103/ O Kazimierzu Jagiellończyku ani wspomniano; słabe w początkach usiłowania, nie dość skuteczna pomoc, stronników jego zraziło.

Wciąglej po sobie kolei opowiedzieć przyszło daremne o koronę czeską zabiegi, wspomnieć teraz wyprawa inne krajowe okoliczności: ażeby potem bez przerwy, wstęp na tron węgierski Władysława III króla polskiego opisać.

Pustoszył Szachmat Podole z zawołyskiemi tatary, skupiło się Ruskie, 1438.
i poszli za nim w pogoń. Carzyk na górze o kole brzezawskiem otoczonej stanął, mnóstwo słomy ubrawszy wzbywającą odzież, pozwolił kazał na powozach: ażeby mnogość wojowników tem liczniejszą się zdawała. Puścili się na nim Polacy, zagrzęzli w bagnach. Część będących z tyłu ogarła się wołając sam, sam, zasię, zasię: chcieli bowiem inną stroną uderzyć na nieprzyjaciela. Przelękniona Ruszcza mniemając, że powszechny odwrót nakazano, lub nacierkanym rozwrząd zagraża zgubę zupełną, wnet idzie w rozsypkę. W tym zamęcie poległ wódz Michał Ruczacki, Skarbek z Góry, Mikołaj Goza Jan Kmita i wielu szlachty. Srodze raniony Jan Włodek Sulimczyk zaczął się między brygami; za czem ustępującą cierpliwością znosił że na nim porwie obuwie, wciąż palce z pierścieniem, i tym jedynie sposobem życie swe ocalił. /104/

Na sejmie piotrkowskim król zaczynając rok 15. /105/ wykonał przysięgę, sam objął ster rządu, a prowizorów odbierał rachunki; surowy pochwalidził /106/

Starał się Władysław liczbę nieprzyjaciół swych zmniejszać, przeciwnych kleją umowy nawet zostawiał dla siebie wymówkę gotową, ażeby ich w czasie nie dotrzymywać, tak z mistrzem zakonu S. Jana, jerozolimskiego

go

Argenti. Est in arch: reg: l. 38 n. 39 / 1.

a/ Umarł 27 paźdz: jadąc do Miednika.

/103/ Franz Mor. Pelzels Geschichte der Böhmen 3 Auflage Prag und Wien 1782. 8. 2. Bände. Wiedeń w tém pisarzu wielkie dla Niemców stronnictwo, do Polaków niechęć.

/104/ Długosz Kromer, Stryjkowski, Solinial.

/106/ Mylnie powiada ten ostatni pisarz, że Władysław miał wtenczas rok 18, zeszedłże urodził się 31 stycznia 1424 roku.

Historija polityczna i wojenna.

1439. jerozolimskiego zawarto przymierze: upewniał on pokój, wyjawiwszy gdyby powstały zajścia pomiędzy królem Władysławem a monarchami, których władzy ten zakon rycerski podlegał /107/

Elijasz wojewoda mołdawski i Stefan stwierdzają czynione dawniej przysięgi, wierność swą wraz z całą ziemią upewniając i pomoc przeciwko nieprzyjaciołom wszelkim /108/ O 2 lata później bojary łamczyne dają poręki, że Stefan ich hospodar, jak tylko będzie wezwany, hołd złoży/107.

1441. Z oddanego sobie Zatorza wiąże oświęcimski Wiedław wznaje się być hołdownikiem królów polskich, bo sam z nim czarcza szlachta o tem wieść stanie oświadcza. /110/.

Opowiedziawszy te drobniejsze okoliczności, wyjaśnić nam teraz

1440 przychodzi, jak władca Polski i ościenne berło otrzymał. Po śmierci cesarza, Władysława III. królem swym obierają Węgrzy. Wysłani poselstwo Jan segedzyński biskup, Mateusz Gałonowius pan Dalmacji i Kroacji, Emeryk Marszałty ochmistrz, Jan Poren, i Władysław Gallowejusz stawią się w Budzie w Sylym. Na powitanie przybywających król o 1000 kroków wyjść brała swego brzemienia, który ich do miasta wprowadził. Ładują Węgrzy aby królowę ich Elżbietę za małżonkę pojął /111/ i panowanie im rządził. Długo się wahał młodzian, dlubienica burzem która mu przeznaczona była stara i brzemienna, z politycznych względów odradzało wielu, przewidując że to w nowe wplątanie wojny, i trudno rządzić dwoma krajami. Za przyjęciem wszakże korony opowiadanej byli Dobrogost, Ostroróg, Jan z Czyżowa i Grzegorz z Sanoka.

Posłowie Amurata cesarza tureckiego przed zgonem Alberta wyprawieni, królowi polskiemu opiewali złoto na 100,000 ludzi, byle-by

---

/107/ RD 1439 d. 29 7bris w tekach Privilegium unionis et concordiæ inter regem Vladislaum et Casimirum fratrem suum nec non Nicolaum Thyerbach ord. S. Joan. Hieros. solemniter, per Marchiam, Saxoniam, Pomeraniam, Cassubiam, et Wintlandiam magistrum.

/108/ Ex or. arch. reg. w Sędziszowie 8 Września Elijasz wojewoda mołdawski; pod tęż datą w Źródłach Stefan. –

/109/ Ex reg: archivi regni: Nobilitas Moldaviæ promittit Stephanum palatinum cum fuerit accersitus, venturum, ad Vladislaum regem ad præstandum omagium, ipsi vero fidelitatem regi spondent.

/110/ Oryg: bibl: puławs: 1441 primus Januarii: Venceslaus dux oswiecimensis, redemptam et restitutam sibi a Vladislao rege Polonie Zatoriam possidens, promittit se cum omni nobilitate omagium regi præstiturum.

Oryg tyże bibljoteki z 13 pieczęciami. Nobilitas oswiecimensis promittit et subjugabet, pro

Historja polityczna i wojenna

byleby z niemi przeciwko Niemcom wojował wspólnie. Z płaczem prosili węgierscy panowie o przyjęcie korony; zezwolił nareszcie, i te wyrzekł słowa „ postaram się abyście „ nie żałowali, tak dobrego o mniemania „ /112/ Umówiono te warunki; jeśli królowa miec będzie syna, ażeby mu dopomógł do osiągnienia czeskiego berła, jeżeli córkę by ją wyposażył, a sam i z potomki swemi władał. Uroczyście więc ogłoszony królem węgierskim, /113/ wybór swój Fryderykowi cesarzowi zwiastuje, prawy przyczia berła wytłuszcza /114/ Poselstwem swém zawiadamia węgierskie stany że królem ich będzie: /115/ te potwierdzają czynność postów, i do najrychlejszego zapraszają przybycia /116/.

W tem wieść nadeszła, że królowa węgierska syna powiła, któremu na chrzcie Władysława imię nadano.. Z goźliwrza swemu dziecięciu posłom rozkazuje się wrócić: a widząc dobro w tem kraju, by im w tak trudnych szczególniejszych okolicznościach nie słabe niemowle, lub powszedzia niewieścia, lecz młodzian w kwiecie wieku, wojownik śmiały panował: błagali króla ażeby trwał w przedsięwzięciu swojem. /117/ Podwalają kroki posłów z gromadzo-

pro Venceslao duce suo, de prestando homagio Vladislao regi Polonie et Hungarie, nec non regno ejusdem fratemo.

/111/ W liście Roman: Antonii: do mis: pres: 1440 w kwietniu jest ta wiadomość że cesarz starał się ażeby odciągnął Władysława III od ożenienia z Elżbietą, własną siarował mu córkę.

/112/ Kallimach lib 1 s. 10. 14.

/113/ Ex. cod. dipl: Dogelii Cracovie nonis martii 1440. Recognitio oratorum regni Hungarie, Joannis episcopi segoniensis. Mathie de Gallocz regnorum Dalmatie, Croatie et totius Slavonie banni, Joannis de Peron magistri thavarnicorum regalium, Ladislai de Gallocz magistri curie regalis, et Emerici de Marczaly magistri dapiferorum regni, ex conventu Elisabeth regine Hungarie delegatorum: quod Vladislaum regem Polonie in regem Hungarie esse electum denunciaverint: cum stipulatione mutue ex pacto defensionis, contra omnes utriusque regni hostes.

Obrządek ten ogłoszenia Władysława królem węgierskim, i odprawienia z monarszą zie przyjmuje: ich koronę, dana w czambrowej strojnie urządzonej wiadomy: Dlugosz. s. 16.

/114/. Ex ann: reg. Hung. Dnej / 340 który wyjął ex tomo II. analect: bibl viennensis p: 830. ex cod mss: Cas: CV fol. 203. Cracovie die XII martii. Vladislaus Pol. et Hung. electus rex Friderico Romanorum regi Alentam dignitatem gratulatur, et gesta electionis sua in regem Hungarie explicat.

/115/ Inw: arch: kor. Proceres regni Hungarie ex prescriptio responsi Joanni de Koniecpola regni Polonie cancellario et Petro de Kurow castellano sandecensi dati; mittunt oratores suos ad Vladislaum regem Polonie eosque sufficientibus mandatis instructos ea expedire iubent, quia in commissis habent. Datum Buda 1440. To przymierze odbywał podług Kallimacha na Sędziowej Górce Gniewosz i Jan z Koniecpola.

/116/ Inw: arch kor. Dat Budae in festo S. Georgii: Idem mittunt de medio sui oratores, Vladislaum regem Polonie Hungaricq nuper electum, ad ducendum in regem Hungarie; ab eoq petunt, ut quam celerrime in Hungariam veniat.

/117/ List komman: torun: do W. mis: pres. z królowej wypisany 1440 w kwiet: Pę

Historja polityczna i wojenna

1440 zgromadzone w Budzie stany. /118/ Turkom też dano odprawę, że Władysław Jagiellończyk królem węgierskim: pragnieli z nim zgody Amurat? niech mu zwróci Serby i Rasc odjęte.

Z węgierskich panów biskup przy królu pozostał, i do Węgier miał go prowadzić, Pereni w Seresie zamku swym na pograniczu, oświadczył się go przyjmować. Maljasz i Emeryk zwrócili się do królowej, ta wtrąciła ich do więzienia. /119/. Widząc to Sedziwój Ostroróg wojewoda poznański i Jan z Koniecpola kanclerz koronny pełnomocnicy od Władysława, zwrócili się do Polski, poruczonego sobie nie sprawiwszy poselstwa. /120/ Król nowo obrany, w kwietniu wyjechał do Węgier, towarzyszy mu 4000 jazdy polskiej, w tych liczbie 40 rycerzy, 60 giermków. /121/ Odprowadzała go do Sącza Zofija matka, brat, Bolesław xiążę mazowiecki i wielu panów. Pod nieobecność swą rządy powierzył wybranym osobom, jako to: Małopolski i Ruski Janowi z Czyżowa kasztelanowi krakow: Wielkopolski Wojciechowi Małskiemu wojewodzie łęczyckiemu /122/ posiadłości i starosty którym nie dawał; pisał Spytkowi z Melsztyna aby z niego zapożyczoną odebrał summę.

Jechał Władysław do Węgier, dla rady i pobożności wziął z sobą Grzegorza z Sanoka, dla siły niezwykłej Leszka Bobrzyckiego. Niekiedy zabawiało go polowanie z sokołami. Sekretarz królewski chce porato wać ulubionego monarsze ptaka, który dławiąc kaczora przezeń był zaniedbany, sam tonie: a to zdarzenie, równie jak burza gwałtowna, poczytano wróżbą niepomyślną. Stanąwszy w Kieżmarku wysłał król na przód Szymona na-

gier:

Peune) za doniesieniem, i kupcy je potwierdzają: że Węgrzy królem swym obrali pol: mokabicke, i Polacy na to się zgodzili. Doszła potem wieść, że się pewny potomek zawrócił, nie zmieniło to wszakże dawniejszego postanowienia i tylko król polski i Kazimirowi Jag: za brata przyjąć go mają: a po rejsciu ich obu te dwa kraje będą posiadał.

/118/ Inw: arch: bor: Ordines regni Hung: ut conven: bradien si, post mortem Alberti imperatoris Hung: regis cum consensu Elisabeth reginæ Hung; postea quam accessissent oratores suos, quos ad Vladis: regem Pol: regnum Hung: ei delaturos miserant, omnia juxta datam informationem expedivisse, atque eundem regem quoque Hungariæ renuntiasse, non obstante quod Elisabeth se filium peperisse intimaverit; hanc eorum renuntiationem publice regni sedia approbant. Datum Budæ die S. Petri & Pauli.

/119/ Pelo de Rewa res ung: cent p. 35 Bonfini res Ung: decad III lib: IV p: 417

/120/ Długosz i inni naganiają ten postępek, mniemając że przez objęcie posełstwa, byłby drogi do domowej wojny w Węg:

/121/ List kamer: toruń do Rew: Ruszdorffa 1440 w Kwiet 2 arch: liście: przepisany. Wyjaz Knechte Hermese giermków

/122/ Kallimach s. 24 do Czyżowskiego przydaje Piotra z Bnina w Poznańskiem.

Yeu

nagienskiego biskupa, Wincentego z Szamotul kasztelana międzyrzyckiego, Leszka z Borzyey, Jana Szenińskiego i Andrzeja z Tczyna; co wyprzedzwszy Ulryka hrabię Cylii krewnego Elżbiety, opanowali Budzyn /123/.

W Hagrze Władysława doszła wiadomość, że królowa syna mającego dopiero 4 miesiące koronowała w Białogrodzie /124/. W czasie tego obrządku matka dziecię i przytomni płakali. Nie zważał na to Władysław, że syn Alberta namaszczony, posuwał się ku Budzynowi; tam go spotkali Węgrzy, przednie straże Polaków i lud cały.

Eneasz Sylwiusz, rymotworca, sekretarz cesarski, później kardynał i papież, do powszechnego wynosi Elżbiety, skłania w swych pismach /125/. Przechodziło wszakże wielu na stronę Władysława, i z tych nawet którzy dawniej z królową trzymali. Szybkowski Czech w imieniu Elżbiety zbiera wojsko, obejmuje Rab twierdzę; ta zdobyta przez naszych, zagarniony i hrabia Cylii /126/.

W dzień S. Piotra i Pawła miał król do zebranych Węgrów poruszającą mowę, w której przekładał: że nie pragnął ich korony, przestając na swojem państwie; ofiarowali ją sami, przyjął mniemając zgodne ich umysły, lecz kiedy rozdwojenie widzi, i oni zamiast walczyć z Turkami, krew bratnią chcą przelewać: zrzec się tronu woli rozwój. Po królewskiej naradzie przez usta Mikołaja Hedrewera wojewody węgierskiego, taką dali odpowiedź: „Wygodne były „dla ciebie i serca nasze i dzieci, rozwalała na wybór twój" i Elżbieta królowa: „zaślepiona miłością dziecka, któremu dosyć było i czeskiej korony, chce mu i „węgierską zapewnić. W takich niebezpieczeństwach młodzieńca walecznego ja„kim by jesteś, kraj nasz potrzebuje. Niechaj cię nie trwożą płoche niewieście „sprawy, ani tych kilku pochlebców co się jéj trzymają; bądź wytrwałym! „a osiągniesz korzyść." Wykonali mu przysięgę, i wziąwszy go na ramiona, jak zwyczajem jest w Węgrzech, królem okrzyknęli radośnie.

Teodora Buzaczkiego na Pokuciu. Czyli ich starostami tylko mianował, czy odrębne od wyż wymienionych powierzył rządy, nie mamy pewnego przekonania.

/123/ Dzieje Offen czyli Buda. Dług 730. 732. Kallimach s. 24. 25. –

/124/ Ex cod dipl Dog. 1440 d. 25 iunii. Ordines regni Hung: non dubitante coronatione infantis, filii Alberti olim regis, per procurationem Elisabeth reginæ facta, renovant et approbant successionem Vlad: regis Pol. in regnum Hung. Ex orig: arch: sig 58.

/125/ Ex epist imp. Frid: Sylvii Deinissio card: aretino Strigon: 1440 Mortalitas legatos regni Hungariæ, ut Ladislaum Alberti filium absque conditione regem accipiant.

/126/ Kallimach pisze: że kiedy hrabia Cylii z Jaurynu uciekł, chroniącego się na zamek Dunajec, złapał Dobnyckí.

Historija polityczna i wojenna.

Koronacyją na dzień S. Alexego naznaczono w Bilgoradzie. Po koronę wyjechali do Wyszogradu, nie znaleźli jej; skryła ją bowiem Elżbieta, żeby nią nie uwieńczono skroni przeciwnika. Gara podskarbi obwiniany że na to wykradzenie zezwolił, a przynajmniej się nie dopytował o mało nie był rozsiekanym przez swych sobiaków. Król go ocalił, powierzył się bowiem jego słowu. Rychło go przecież zdradził, z powodu że mu odjęto wyszogradzkie starostwo, a powierzono Wincentemu z Szamotuł kasztelanowi międzyrzyckiemu: stanowiąc by odtąd Polak tę dostojność posiadał: dla tej przyczyny, iż Węgrzyn w tem rozdwojeniu mógłby przechodzić do pierwszej strony, a Polak obcy tym niemaskom, do osoby króla przywiązany, wierności snadniej, a razem twierdzy tak ważnej, w niej monarszego dostojeństwa znamion bez wątpienia dochowa.

Że było zwyczajem świecie zachowanym dotąd, koroną Stefana zdobić czoło królów, a Elżbieta ją uwiozła, otworzono grób błogosławionego, z głowy jego zdjęto koronę, miecz zaś, berło i jabłko znalazły się w Wyszogradzie. Słysząc o tych przygotowaniach królowa, nasadziła zdrajcę, obiecując mu pełną magierkę złota, byle Władysława dostał lub zabił. Nie mógł tego dokazać winowajca, i całą namowę wyjawił. Król wspaniałomyślny, zbrodnią i zbrodniarzem pogardził, chciał to mieć w ukryciu; lecz panowie węgierscy osądzili go sami; targanego kleszczami rozpalonemi, koniec rozszarpały dzikie.

Ubrany w zbutwiałe szaty S. Stefana koronowanym był Jagiellończyk [127] przez arcybiskupa Strygońskiego, który i połomka Elżbiety namaścił. Tłum niezliczony przytomny był temu obrządkowi. Wyprzedzony z sześciorgiem pasował król rycerzy, sądził sprawy, wsiadł na dzielnego konia i jechał do kościoła S. Marcina. Sam wstąpił na wieżę i starożytnym zwyczajem na wszystkie cztery strony czanach uczynił gołym mieczem: znak dając przez to, że każdej części królestwa, od mogącego się z kilkoma nieprzyjaciół bądź strony zdarzyć napaści, bronić jest gotów. Potem jak zwykle były uczty, gonitwy, igrzyska

[Przy]

127 Ex cod. dipl. Fejeri datum in Alba regali 17 Julii cum 65 sig. Cum regina Elisabeth infantem trimestrem, clam sublata corona regni coronam esset, coronamq. abscondisset, proceres regni Hungarici, ac coronandum Vladislaum regem Budae congregati, detractam ex reliquiis S. Stephani regis coronam, electo regi suo imponunt, eique omnia jura regalia competere declarant: adeoles panes in eos, qui coronationi, hanc adversari praesumerent

Historija polityczna i wojenna

Z Prezburga udała się Elżbieta do Piakuz, gdzie był Fryderyk cesarz: w jego ręku i syna i koronę zostawiając. Skłaniał ją Rzym do zgody i wydania córki za Władysława, a posłannik papieża doradzał to równie królowej jak i cesarzowi /128/. Do Budzynia powrócił Władysław, radząc o węgierskich sprawach: niekiedy w swobodniejszej chwili, najczęściej leżał wśród Dunaju, zażywał uciechy myśliwskiej.

Wkrótce okazała się potrzeba kraju obrony. Turcy obległi Białogrod zamek, tam gdzie Sawa rzeka w Dunaj wpada, wzniesiony. Opatrzon w żywność i załogę mocną dowódcę miał nieustraszonego. Wyprawił Władysław do Amurata w poselstwie Dobrogosta Ostroroga i Łukasza z Górki, zwiastując się być królem węgierskim, ażeby więc jego krainy nie najeżdżał i ostrzeżonej mu w Polszcze dochował przyjaźni. Sułtan żadnej nie dawszy im odprawy, do Senderowa niedawno przez zdradę dobytego zameczku kazał ich zaprowadzić: sam kusił się i Białogrodem zawładnąć również. Rzucał do turów strzały, w których obietnic nie szczędził: a kiedy je z progarda ostrzeliwano na powrót, dobywać fortecy rzeczywiście począł. Już przekopy zawalono drzewem, biegną co żywo do szturmu, Turcy i na mury się drapią; lecz oblężeni zepchnęli ich z blanków, a podpaliwszy stosy, pomiędzy które w nocy skrycie nasypali prochu, wysadzili ich na powietrze. Zdołali i todzie spalić podobnież. Najwięcej dokazywał Hunijad z Vaiwestranem mnichem, który z Polski miał 600 ludzi, i pogan razil srodze /129/. Nie nadał się Bisurmanom szturm całodzienny, spełzło bezskutecznie sześciomiesięczne oblężenie; Amurat się cofnął dla nadchodzącej zimy, i zbliżającej się odwieczy. Przez postowie Jagiellończykowi dał tę odpowiedź: że nie gardzi jego przyjaźnią, byle się do Serbów nie mieszał, Białogrodu odstąpił, i odtąd rzeka Sawa granicę pomiędzy niemi stanowiła. Z odległych stron pisano listy, cieszące się z pierwszych tych zwycięztw: pomyślną ztąd na przyszłość biorąc wróżbę, niespełnioną niestety! /130/.

f. 14.
X 81

/128/ Ex codice Vaticano inter Vaticanos N. 6930 p. 336 Excerptum ex instructione oratoris ad ducem Austrie, regna Ungarie et Bohemie data ab Eugenio IV. Starać się całemi siłami, ażeby pomiędzy królem polskim a córką Elżbiety do skutku przyszło małżeństwo; wyczyt tego sobie Albert, Zygmunt cesarze, to było w id. porożnieniez zatitadem

/129/ Stryj. 603. Dług 187. 189 twierdzą że cesarz sam był danym. (zgody

/130/ Wrzłosz: bibl. pulaw. 1242. List Andrzeja Polacyjusza Parmeneszyka do

Historija polityczna i wojenna

1440. Po koronacji odbyłej, jako potrzebny w ojczystéj ziemi i owszarni własnéj, wracał Zbiszek krakowski pasterz do Polski. W Lwowie uczuł się niepokój: chciano ażeby Olesnickie szkody przez Polaków, nie z jego dworu, a nawet dobrze przedtem odziałane, nagradził sowicie. Dworzanie przychylni starca wsadzili na konia, wywiedli z wzburzonego miasta, sami uciekając się zapalili domy i tym sposobem ocalili siebie, tak że kilku tylko ranionych mieli.

Obrady w Korczynie, którym Zofija królowa była przytomną, żądania monarsze przez Władysława, Grzegorz z Sanoka przekładał. Postąpiono wedle zwyczaju, od wójtów zaś, wyjąwszy tych którzy sami odbywali służbę wojskową po grzywnie /131/ Ochotnikom polskim dozwolono udawać się do Węgier, gdzie się dworował plac sławy, upewniając skrom tego 5000 rzadzinych.

Strygońskie arcybiskup odstąpił Władysława, że nadeń węgierskiego pasierza przekładał, odbiegli inni to przez niestałość, to dla widoków osobistych. Wzmocniła się stron królowej; przybywa z Rakuz do Węgier, poddają się jéj Koszyce, Bardyjejów, Suboiza i Kremnica. Dwa wojska dla Elżbiety zebrali Jakra i Jana, ostatni z swym oddziałem poważył się chcieć wyprzeć króla polskiego; lecz Hunyjad z Węgrami i Mikołaj Gryszlucki na czele Polaków koło Bal ły, stoczyli z nim walkę, pokonali przeciwnika: a kto tchórzy dał swobodę jeńcom. Ucieki wódz nieprzyjacielski do Ostrogu dając znać królowéj o klęsce, ażeby w ręce Władysława nie wpadła; jakoż do Rabu wymknięta się spiesznie. Jana przez Fryderyka cesarza uwięziony; mniemano bowiem że umyślnie przegrał bitwę. Udawał się za nim król polski wrazy i nieprzyjaciel przebaczywszy. Za okazane męstwo i przychylność Korwin Hunyjad został wojewodą siedmiogrodzkim. Slawonija, i Kroacija panom swym uznają Władysława /132/.

1441. Przebywającemu w Węgrzech królowi nadesłano z Polski w ludziach i pieniądzach posiłki. Pięciotysięczny był to hufiec; w pochodzie swym dobywali Kapuścianę zamek niedaleko Bardzijejowa; kazał im Władysław zaniechać tego przedsięwzięcia i ku Budzynowi ciągnąć prosto. Wyjechał przeciwko swoim, i cieszył się tém, że wspaniały postawie tego oddziału

---

do Jana z Koniecpola kanclerza koronnego cieszą się z zwycięstw nad Turkami Władysław III.

/131/ Miarodajne ustanowienie podług tabli Czackiego znaczy dzisiejszych złp 10 gr: 20. a grzywna 42 złp 10 gr:

/132/ Kromer s. 489. Kallimach s. 62. 69.

odziału, sami się Węgrzy dziwili. Nie zważając na ostrą porę roku, udał się na czele ich ku Rakusom i Morawie: by tamtejsze opanować zamki. Mór wtenczas tak był srogi, że ludzie od pokoju króla marli, nic przeciw na to nie zważał. Stamtąd udać się miał do Koszyc i Bardejowa, nie dozwolili Węgrzy; bojąc się aziby król ich ulubiony, król możny, nie wrócił do Polski przez swoich namawiany; przez zawiść pomiędzy narodami chociaż pod jednem bertem zostającemi tak częsta i tak szkodliwa, nie puszczono ich do stolicy. /153/ Wiedząc to musiał Władysław rozpuścić swe pułki, lubo wiele jeszcze zostawało do czynienia. Uradowaną przez to stała się Elżbieta, i na poselstwo Władysława taką daje odprawę: „ albo Władysław mniema, ziżbym ja tak niezrażona była: bym mu królestwa węgierskiego mimo syna swego więcej „życzyła."

Oto dalsze czynności wojenne, w tym roku. Jan Czapka wysłany pod Koszyce, nic nie dokazawszy, wrócić się musiał. Jastrzębiec ubiegł bieżmarki. Zawarłych tam Polaków nie prosiłkowało pod dowództwem Mikołaja Czaryby kasztelana sieradzkiego, i Mikołaja Skóry sędziego poznańskiego ciągnące rycerstwo; lubo już znajdowało się w Podolińcu. Gdyby nie Mikołaja Kromerowskiego herbu koziak opór waleczny, byłoby i to miejsce dobyte.

Preszburg miasto posiadając królowa chciała i zamek opanować, ustawicznem do tej twierdzy strzelaniem do poddania się zmusić usiłując. Mężna była obrona tameczneg dowódzy Stefana Pogozińskiego, lecz żywności już brakło: wymknął się nieznacznie i królowi w Budzyniu zostającemu, stan tej warowni przekładał, zasiłków żądał. Z swoiem wojskiem Władysław Jezozyńskiego Andrzeja wysprawił, ten wszystkiem wiedzy szeroko rozgony, mnogość zapasów uzbierał, spalił przedmieścia. A kiedy się ogień do samego już wkradł miasta, o mało go nie wziął, wraz z przebywającą tam królową; nie mogąc tego dokazać, forteczę odzyskał przynajmniej. Po niejakiej chwili znowu królowa preszburski zamek usiłuje opanować. Sam Władysław przybiegł na owoż potrzebna pilna, gdy

/153/ Jest w sekr. arch. królewskiem list ori: tit A R. podpisany tylko do mistrza pruss: 1442 po 8 Maja, który zdaje się do tych czasów stosować. Treść jego taka. „ Jedni z po„ mów polskich udali się do Węgier, drudzy do Szląska, tu znowu Czechy pod Brzegiem posta„ wiły, i mogłby go opanować, a właśnie tam była królowa. W Węgrzech źle się dzieje, nie puszcza„ ją króla do Polaków, ani Polaków do niego: 1400 jazdy polskiej zatrzymano o 8 mil od Ofen, dzisz w polu i „ tam biedę cierpią—

Historija polityczna i wojenna.

1442. Gdyż wyłomy znaczne już były czrobione, zastrzeżawszy to Elżbieta uciekła do Wiednia. Korzystając z tego Jagiellończyk chciał wziąść miasto dla niedostatku żywności zwrócił się ku Tyrnawcu, ztamtąd do Budzynia, gdzie przemieszkiwał zwykle. Z hrabiami Cylii, Ortemburga i Jagorii braćią, umówiona spokojność. /134/ Mniemany obrońca syna Elżbiety, a stały przeciwnik władcy Polaków, skarży nań przed Papieżem. /135/.

Piotr Odrowąż wojewoda ruski i starosta lwowski z mnogiemi tej prowincii wojownikami, ciągnął królowi na pomoc, w przebyciu gór miele zawady, stanęli jednak zdrowo u Budzynia. Unet ich król wysłał do Rożnawy którą wzięli, z tameczney załogi ubiwszy wielu.

Z początkiem następnego roku Odrowąż do domu odesłan, czyli wspomina do tego była powodem przez nas niechęć Węgrów, mniemających sobie sami przyrodzonego przez siebie króla utrzymać na tronie zdołają; czyli ten względ na zapominającego i o Polszcze Władysława słuszniał, że ruska ziemia częstokroć wystawiona na upadnienia Tatarów nagłe, kwiatu rycerstwa pozbawiona, srożej przez nich spustoszowano być może. Wracających przyjmował z gościnnością w dobrach swych hagierski biskup; a kiedy mniéj czujni, wozami tylko okrążeni spali bezpiecznie, obskoczył ich kapitan z kohorty Jelefusa. Bronili się mężnie: przecież wódz ich Odrowąż, w oddzielnem spoczywający miejscu, został schwycony. Przywiązani do naczelnika swego, postrzegłszy co się stało lecą w pogoń, a biskup zajątony z gościa jego to nieszczęście spotkało; dwór swój przydaje im w pomoc. Jelefus uradowany zdobyczą, znakomitego więźnia swego odsyła na Orawę: gdy postrzegł ścigających siebie, zasłanawia się stacza walkę, przełamuje biskupią czeladź, zbity przez Polaków sam dostaje się w niewolą. Widząc to Jakub Czuder wódz załogi orawskiej Władysławowi Odrowąża posyła, nasi równie Jelefusa biskupowi wydali. W tej walce szczególnej Stinka z Rogowa i Jan Szczekocki ranny: zginęło nieco z gminu

/134/ Ex ann. reg. Hung. Praj. f. 352 Vladislaus Pol et Hung. rex pacem fecit cum Friderico et Ulrico Cilia & comitibus.

/135/ Jamże f. 354. a. 1441. Vienna, Fridericus Romanorum imperator, causam Vladislai posthumi contra Vladislaum Jagellonidem regem Hungariæ, apud Papam fuctur

Historija polityczna i wojenna.

Mikołaj Komorowski i Czajka na Brzoziowcu kapitan umyślili zająć 1442.
Eugenjusza, jakoż zdobyli miasto, zawartych na wieży Czechów do poddania się zmusić nie mogli. Zwycięzców napadł Iskra z Koszyc, pomimo śmiały opór i samych zabrał i łupu mnogi. Nie udało mu się opanować Podolińca, szczęśliwszy był u Bychnawy, Pogrodzic i Brzoziowca, prochami wysadziwszy zamek. -

Nie było wprawdzie stanowczej walki pomiędzy obu stronnictwami wrodzonych spory o tron węgierski, w cząstkowych jednak utarczkach nie mało krwi przelano, rozdwojenia te że nie tak dzielnie popierane, tem dłużej się przeciągały, a kraj z położenia swego i dążności w tę stronę Turków na pierwsze najgwałtowniejsze napady ich wystawiony, domową niezgodą szarpany, wątlał i osłabiał się na próżno, jak gdyby sam przygotować chciał zagładę swoją. W męstwie Polaków i Węgrów Europa pistrzeżona najlepszą barbarzyńskiej dzielności, usiłującej zagnieździć się i straszne na zgubę jej założyć mocarstwo, słuszną przekładała nadzieję, ku nim zwracała oczy. [136] potrzeba było ażeby to co połączyć miało dwa ludy waleczne i silniejszemi je uczynić, wzajemnemi ich zapasy służyło niejako do wspólnego ich oznękania. Z czasem to widziały przewidujące nie nader odległą przyszłość mocarstwa, z niespokojnością większą od innych naczelnicy kościoła chrystusowego. Stąd były gorszące niesnaski. Felix ubiegał się z Eugenjuszem. Od pierwszego zesłany był do Władysława legat Alexander kardynał z krwi książąt mazowieckich, więcej jednakże uległości znalazł pełnomocnik drugiego Julijan Cezarynі kardynał: który miał to poruczenie starać się o zgodę pomiędzy zwaśnionemi, liczne z tego powodu przejażdżki odbywał do Piabu i Budzynia. Pierwsze były warunki królowej, aby się Władysław nie pisał węgierskim monarchą, lecz jako opiekun trzymał to państwo, aż syn jej małoletni 15 lat dorośnie; by pojął jej córkę, z nią Szląsk i 200,000 złp oraz resztę ziemi spiskiej, i zrzeczenie się praw do Rusi, a Kazimierz młodszą i 120,000 złp posagu. Gdyby syn jej umarł, nie kto inny miał bydź królem tylko Władysław. W Wę-

[136] Karamzin to 6 s 281. o ówczesnym stanie mocarstw europejskich, i czyli były dostatecznie ocalić Konstantynopol powiada: „Węgry tylko i Polska czas niejaki opierały się na „brzegach Dunaju, śmiało i gorliwie tamując zdobycze orężem Amurata działane.„ Co do późniejszych czasów i zdobycia tej stolicy cesarstwa greckiego zastosowane, to i do poprzedniczych wypadków, słusznie zwrócone być może -

Historija polityczna i wojenna.

1442. w Węgrach i Jagiellończyku była szczera chęć pokoju, nie przystało mu wszelakoż zrzekać się tytułu węgierskiego monarchy, kiedy głosy większej części narodu i dobrowolne ich wezwanie, za nim mówiły. By mnożące się coraz trudności zatłumić, skłonił kardynał młodego szlachetnego pana: że w dzień S. Katarzyny sam zjechał do Elżbiety. Uproszeniu Władysława zniewolona domagania się swego odstąpiła, przystając, ażeby i kraj posiadł, i korony upominał się u cesarza, dla syna jéj rakuską ziemię otrzymał; upewniała przytém: że kiedy córkę jéj pojmie, będzie go miłować jako dziecię swe własne. Jagiellończyk dał królowéj w upominku złotą służbę stołową i cudnych futer sobolich nie mało, udarowany na wzajem, chociaż mniéj wspaniale /137/.

Zostawił przy Elżbiecie Władysław Mikołaja Lasockiego dziedzica krakowskiego dla spisywania umów, przybyłą do siebie jak najuprzejmiéj w Budzyniu ugościł. Powróciwszy do Pakuz z dawnéj niemocy umarła. Złośliwi rzucać chcieli podejrzenie, jakoby była obrzuconą /138/ nie był zdolnym téj zbrodni Władysław, zgonu jéj żałował rzeczywiście, a nawet korzyści z tego nie mógł odnosić żadnéj: gdyż jeszcze ani Koszyce i innych zamków nie zwrócono, ani umowy w niczem nie były wypełnione. Iskra przeszedł na stronę Fryderyka cesarza, popełniając te same co i w Węgrzech bezprawia.

/137/ Regina aliquot ante obiit (wataehy) per donant. Dlug. s. 770.

/138/ Długosz i Kromer twierdzi, że z dyssenterji i słabości macicznej od dawna cierpiącą (a przez wzgardliwość przed lekarzami tajoną) umarła. Jéj samo i Eneasz Sylwiusz w liście do biskupa pałatyńskiego, chociaż Polakom tak nieżyczliwy. Przydaje wszelako [Długosz na str. 770 K.] nie bez powodu: że była obrzuconą; lecz to są ludzie złośliwi skorzy obwiniać, jak o dar każdemu sprawiedliwość. Pewnością właściwie o tém otrzuceniu wiadomość, ani utrzymywał tego mniemania za rzecz pewną, rzucił Mik. Bronpiech w kronice austrjackiéj, tomo I. scriptorum austria: per Hier. Pez. p. 1254. mówiąc: że była pogłoska jakoby futrami sobolemi, które od Władysława darowane jéj były, jadem śmiertelnym zarażoną została. Podobnież i Bonfini zdaje się rzucać to podejrzenie.

po przerwie /224 stron
f. 12
K. 89

Rozdział IV.

Po zamordowaniu Zygmunta wielkiego związek. Kazimierz Jagiellończyk władca.

M.

Historija polityczna i wojenna Litwy. Zdobycie Smoleńska, walki z Rossyjanami. Michał syn przeszłego xiążęcia i stronnicy jego pokonani. Wojna w Mazowszu. Związek w Prussiech, na przyszłe losy tej krainy i przyłączenie jej do Polski mający tyle wpływu.

Rok 1440—1443.

Nim przystąpimy do opisania wojny z Jurkami i zgonu Władysława, zwrócić się nam jeszcze do dzieł litewskich wyjrzeć, i innych w tej stronie wypadków. Acz większa część mieszkańców cieszyła się z śmierci srogiego Zygmunta; wielu jednak Świdrygiełły lękało się równie. Dążył on do Litwy wymknąwszy się skrycie z Wołoszczyzny, opanował Łuck, szlachtę więzioną z rozkazu przeszłego władcy oswobodził. Korzystając ze wszczętych w Litwie zamieszań, Bolesław xiążę mazowiecki wtargnął na Podlasie, i zdobył Mielnik, Bielsk i Drohiczyn. 1440.

Przyjaciele Zygmunta, osławiona Zmudzinie, zjeżdżali byli zrodzonemu z niego Michałowi; sprzysiężeni i dla ujścia kary i w nadziei nagrody Świdrygiełłę prowadzili; niektórzy xięcia Słuckiego Aleksandra, albo którego z synów żądali, Moniwid z Gaszkoldem i Ostykiem Władysława króla chcieli mieć władcą /139/, lecz trwożyła odległość miejsca, rozdwojone starania pana, który Polską i Węgrami władał. Za radą więc Jerzego Algimunda xięcia Olszańskiego, zwrócono oczy na Kazimierza, złożony sejm w Brześciu, zkąd wysłano Xięgiełłów Jana i Michała braci Jagiełłowicza królewicza zastali w Sandomierzu z zadnemi pany. Litewscy kronikarze twierdzą, że Kazimierz bez dozwolenia Polaków skrycie z Sandomierza ujechał; koronni, że taka stanęła umowa, aby w miejscu brata rządził Litwą i był namiestnikiem króla, nie biorąc jednak xiążęcego tytułu. —

/139/ Z tego powodu odradzano Władysławowi ubrzydzywanie się przy węgierskiem berle, osobliwie kiedy tam powstały niepokoje, i tyle znajdował oporu, a Litwa ciągły podrzebowała opieki; tak zjątrzyła matka, xięże mazowieckie, bo Grzegorz z Sanoka, Jan z Czyrowa i Krzesław z Gołębia przemogli, radząc wytrwanie w danem przyrzeczeniu Węgrom. Będąc już w Budzynie odebrał Władysław poselstwo Litwinów, zapraszające go do tej prowincji dziedzicznej; i byli tacy którzy obiecowali

II. Historija polityczna i wojenna.

1440. We 2000 koni z Bolesławem mazowieckim i kilku możnemi udał się drugi syn Jagiełły w podróż, u Niemna spotykała go Litwa, dalej Matijasz biskup, Jan Hostyk kasztelan i starosta wileński, potem senat cały i lud niezliczony, i tak go do Wilna prowadzono. Zasłyszawszy to, że Kazimierz objął Litwę, Świdrygiełło zapuszczonszy wiernosc" królowi, bratu jego i koronie. /1440/ kiedy widział że nic nie pozyska, znowu na Wołoszczyznę uciekł z Łucka. — Nieszczęsny Michał z 300 jezdnych z mykat w Mazowsze, lecz koło Rudnik w puszczy spotkał się z Kazimierzem, rzucił mu się do nóg; a obejmując je wielkim ciężeniem litewskim pozdrowił, błagał zemsty na morderców ojca, i żeby go w ich ręce nie wydawał, ze łzami prosił. Poruszył go Kazimierz dobrej myśli bydź rozkazał i swobodnego dozwolił mu ojazdu.

Uznawszy że Kazimierz ma bydź tylko zwierzchnikiem Litwy, tameczne rady bojąc się Michała, namawiały Polaków, ażeby książęcą dostojnosc" królewiczowi nadać; kiedy ci byli przeciwni, Kazimierza zaraz do Trok zaprowadzili do kościoła S. Stanisława, zaprzysięgli mu wiernosc", obrzynęli go książęciem. Nie pomogły wymówki senatorów polskich. Nowemu panu poddały się obłożone Troki, przeprasiał go Czartoryski.

Usprawiedliwiając siebie posyła Kazimierz do brata, przyjął on pomienioną wiadomosc" niewdzięcznie, potwierdzenie go w tym stopniu do swego powrotu odkładał: dział albowiem Michałowi część" jaką Litwy wydzielić, sobie zostawił "Brześć" i Kiernienie, Bolesławowi xięciu mazowieckiemu obszar drohicki: a resztę dopiero władaniu Kazimierza miał dozwolić, ażeby tak osłabione xięstwo mogło bydź z hołdowanem mniej. Wszystko że do tego nie przyszło; zajęty innemi dziełami im pierwszeństwo dać musiał Władysław; a Kazimierz obdarzywszy Bola-

---

obstawali przytem, ażeby się wrocić: przeciwnie mniemał Sanocki i Jan z Jarosławia. Kathlimach s. 22. 27.

/1440/ Ex Ms. arch. Stan. Aug. regis coll Dogelli et arch. M. Lit in Kurnatz fol. 2. post octavam corporis Christi.„ Świdrygał najjaśniejsze wielkiej xiążęcej litewskiej, obiecuje i opisuje pod wiarą i powinnością bydź wiernym N. xiążęciu Władysławowi za boży łaski królowi polskiemu i obranemu królestwa węgierskiego i jego bratu wzwanemu pana Kazimierzowi i wszystkiej radzie koronnej polskiej i ruskiej; a nigdy nie bydź przeciwiem niem ani mocą, ani słowem, uczynieniem, jakimkolwiek ale

Historija polityczna i wojenna.

Polaków odestał ich, nie chcieli bowiem koronnych mężów dłużej wśród siebie cierpieć Litwini; sam znając tameczny języka i krajowym zatrudnieniom poświęcał się cały. /1441/.

Pokąd żył Witold, mimo jego tyle było strasznem, że obrazać go nikt nie śmiał; swojej bojąc się zemsty. Po jego zgonie, zatargi o władzę zwierzchniczą pomiędzy Świdrygiełłem i Zygmuntem, inne wreście okoliczności zmuszały nie raz Litwinów niepryjaźnych temu który przemagał, u obcych dworów szukać przytułku; tam ofiarować swe posługi, męstwa swojego chlubne okazywać dowody. Tak przy XX rossyjskim Bazylim Bazylewiczu ciemnym 1434 roku, jeden z książąt druckich Jan Baba, znajdował się na czele hufca litewskich kopijników. Dościgał on przeciwnika monarchy Wasyla Jarowieza kozego, i poraził go rzuetelnie. – Nieco później, /między 1437 i 1440/ Machomet car Tatarów wygnany z ulusów kaperzackich przez brata swojego, szukał miejsca gdzieby z licznemi stronnikami i mnogą częścią hordy osiadając, nowe państwo założył; opanował Bielew miasto pod władzą Litwinów będące, wypędziły zdamtąd udał się do krainy kazańskiej, stołeczne miasto dźwignął z gruzów, i nowym był jego założycielem. W 1440 roku uderzył on na Moskwę władcę tameczny uchodzi; rząd wojska i bespieczeństwo miasta powierzywszy książęciu litewskiemu Jerzemu Patrykiewiczowi. Najprzypadł zniszczył okolice, dobrał je w pierzynę: miasta wziąść nie zdołał bronionego mężnie przez takiego dowódzę /1442/.

Smoleńszczanie zasłyszawszy o śmierci Zygmunta zbuntowali się, dogodną mniemając porę do zrzucenia jarzma: kiedy Gasztołd namiestnik ich wyjechał na sejm w Grodnie złożony. W początku dawał odpór z kopijnikami dowódzca tutejszy Jakowicz, uchodzić musiał nareszcie, widząc przemagające siły. Gdy wesprzeć załogę powołali wojskowi, i zamek dostał się w ich ręce, do większej przez to zuchwałości przywiedzeni topią w Dnieprze Patryka marszałka, czterzechtysięcznym otoczają Dymitrowicza Jędrzeja wojska dorohoburskiego. Szlachta była mu przeciwną: za jej pomocą Jerzy Lingwenowicz przybywszy z Nowogrodu

---

ale onym zawsze sprawiedliwą i prawdziwą radę i posiłek dawać wedle swej możności, co obiecuje dobra wiara i poczciwości wrodzone dziedzictwo. –

/1441/ Bielski s. 364. Dług. 753. –

/1442/ Karamzin istorija gosudarstwa rossyjskago S. Petersburg 1817. 8. t. 5. s. 258. 259. 263. 268. Opiera się na powadze latopisma pskowskiego, kroniki archangielskiej s. 122. –

Historija polityczna i wojenna.

1441. z Nowogrodu W. ogłasza się wiązkiem, zbrojną ręką zajmuje Smoleńsk. Połock i Witebsk. Jaszkołd przeciwko niemu wysłany oblega na próżno głowniejszy z tych zamków, niszczy wszystko co orężu jego dosięgnąć zdoły- wa. /143/ cofa się nareście. Występuje sam Kazimierz, bierze fortece Lin- gwenowicz do WXR. wcieka, upokarza się później i xięstwo smoleńskie dla siebie zyskuje. Jagiellończyk Sahowicza zwraca, zajmuje potem dzie- dzictwo Michała warownie, ster urzęd powierzywszy nareście Jaszkołdowi którego mu rady litewskie dla młodocianego wieku za ochmistrza przydały, od xiążąt mazowieckich odbiera Bielsk, Mielnik i Drohiczyn /144/

Z woli Władysława króla obstającego za xiążętami Mazowsza i synem Zygmunta, z Litwą sejm czyli zjazd w Parczowie nakazany. Sam skargi swe władca mazowiecki o odjęcie przyznanych sobie przez kró- la polskiego powiatów przekłada: żali się i Michał że mu odebrano urzę- dko, i nie ma nawet czym z. czego: błaga więc zwrotu swej dziedziny, choć w części przynajmniej. Wymawiali się posłowie litewscy niedostatecznem w tej mierze od xięcia swego upoważnieniem: a tak nic nie rozstawszy, rozjechać się przyszło.

Powstały zatargi pomiędzy władcą Rossji i Dymitrem Sze- miaką, ten schroniwszy się na czas do Nowogrodu, bozne tam zebrał rycerstwo. Przybył mu na pomoc z Siwiry xiąże Czartoryski, podstąpi- li razem pod Moskwę. Nie przyszło iednak do tego, ażeby się orężem rozprawić mieli, pogodził z waśnionych broicki ihumen Zynowey. Xią- że litewski dopiero wspomniany Alexander Bazyleowicz Czartoryski namiestnikiem Pskowa z woli Kazimierza Jagiellończyka postano- wiony, przybył tam w Niedziele czapustną /145/ walczył w każdem zda rzeniu na ich czele.

Odnowione z Nowogrodzianami przez Zygmunta WXLit w 1436 przymierze /146/ chciał Kazimierz dochować święcie. Mieszkań-

cy

/143/ Ze wszystkich wypadków kronika smoleńska Murzakiewicza pod rokiem 1440 kładzie. Autor tej wojny Lingwenowicza nieszczęśnie i wbrew zdaniu wszystkich Michałowiczem czyni.

/144/ Kojał. s. 169. Stryjk. s. 563.

/145/ Karamzin w t. 5 przypisie 314 powiada: że 25 września zjechali tam posłowie od WXRuś. pierwszych mu władzę, a gdy poprzysiągł ich panu, osadzili go na tron dziedziczny. Tak było do 1448 roku

/146/ Tamże przypisz t. 5. s. 319 kronika nowagr. Grzegorz Kurytowi posłowie byli wtenczas

Historja polityczna i wojenna.

Mieszkańcy potężnego i tak odległego grodu, tak obszernej krainy, nie raz z rąk panujących nad Sklawią przyjmowali zwierzchników. I teraz conuk Olgierda Jan Włodzimierzowic, nie mi urządził, dali mu w posiadłość przyległe stolicy miejsca, zadosyć czyniąc Kazimirza chęciom. Gdy nareszcie na znowu osadzić wypadało, Jagiellonczyk djaurił im wolę swoję temi słowy: „przyjmcie na namiestników moich, osadzcie ich w Horodyszczu /147/ ja wam chcę „bronić, jakoż z książęciem rossyjskim nie zawarłem przymierza, was jedynie „mając na względzie.„ Zuchwali Nowogrodu dzierżyciele tą razą nie usłuchali życzliwych przełożeń dobrze radzącego im xięcia, w zatargach domowych i płochem szukaniu coraz innej opieki, zaród złego pomnażali i potrzebną przysposobili zgubę.

Czyli z powodu wdawania się w cholerności leżące się Nowogrodu i Pskowa, czy dla innych jakich przyczyn, albo wchęci samej grabieży łatwo, Rossyjanie zdwoma carewiczami mogolskimi wpadają do Siwy, kole Wiazmy i Bransika rożnoszą spustoszenia, dochodzą aż pod Smoleńsk, wzajemny skargą, napad litewskich hufców /148/ pod przewodnictwem Stan: Iwiżki, które prawym dawcie cholmce Mozajska, Werei, Białugi i Borzelska zniszczyły. /149/ Chcąc im odjąć zagarnioną dobytoż 15000 Rossyjan zebrało się; przewodniczyli im wojewodowie tamecznі. Wódz polski cofnął się ku Smoleńskowi gdzie był Kazimierz; postawiwszy koło Suchodworu w zasadzkach Mikołaja i Jana Radziwiłłów. Litewowie [redacted], wprowadził ścigających siebie nieprzyjaciół w te miejsca. Z odgłosem trąb uderzyli wyskakując z ukryciów; Rossyjanie, w mniemaniu że to Kazimierz z nowym zasiłkiem, pierzchnęli, i dwie mile ich pędzono; bogatych jego drogie zabrawszy jeńców, wrócili się nakoniec zwycięzcy. Władca Rossji

wi-

wiemczas piątem do wrzał: Zygmunta

/147/ Miejsce o 2 wiorsty od Nowogrodu, gdzie książęciowie i namiestnicy ich mieszkali. Przypis Chodakowskiego, który będąc w Nowogrodzie z tamecznego sofijskiego rękopismu które tyczące się nas szczegóły wyjmiotował. Karamzin o t. 5. s 290 powiada: „Nowogrodcy pośmiejali się nad włastolubiem Kazimira, a jeszcze słysząc o Litwie, i kolorgano przyjmali sobie Lubartowicza syna Jurija będącego w Mscisławiu„ Odmienne znaczenie daje jestkowi Nowogrodzianów jeźdźcy plemienicy, i tu rodzaju utrzymuje: że w Nowogrodzie i Pskowie naczelnikami byli to rossyjscy, to litewscy xięzęta, lecz zawsze w imieniu wnuczą: za jego zezwoleniem; i przysięgali na wierność jemu pierwszy, a potem namiestnik. Zbijalismy to uprzedzenie pod panowaniem Jagiełły, obszerniej mówiąc o tem będziemy za Kaz: Jagiel: a przez Chodakowskiego przysłane wyjaśnienia, nowych dostarczają nam odkryć.

/148/ Było ich 7. każdy po 1000 ludzi, pod 7 wodzami. Karamzin

/149/ Wojatowce na k 172 wymienia te wyprawę jakoby pod rokiem 1442. a Karamzin

Historija polityczna i wojenna

1441. wiedział potrzebę ukończenia układów z Litwinami, uroczystem posłuszeństwem uzyskał potwierdzenie dawnego przywileju /150/.

Zostawało jeszcze trzymających się Michała Zmudzinów do posłuszeństwa przywieść, a bowiem starostów od Kazimierza postanowionych wygnali, Dowmunda obierając sobie starostą. Z wojskiem nad Niemnem stanął Kazimierz do walki z poddanemi dążącym, za jego radą Zmudzini wyrzekłszy się Dowmunda, czy-
zlawszego panującemu Kontowta jako czarownika przyjęli. Szukał schronienia w Inflantach Pruskich, wypędzony z tej ziemi starosta; przebywał w Sabinie: zasłyszawszy o tem Kazimierz, starał się do czarownikow tamecznych, ażeby nieprzyjaciołowi jego, odszczepieńcowi wiary S. i poganinowi nie dawali przytułku. Stworzeni ukrywać go w mniej głośnych miejscach czas jakiś przeczekiwali, jakoż się nie mylili co mają z nim czynić.

W Wilnie Sejm założył Kazimierz, skończono tam sprawę o zabójstwie przeszłego książęcia. Dowgird zapisał się nieśmiertelną w zamienionej Zygmunta, miejsce w senacie postradał Sekwa; ojczyste dobra Czartoryski ze skarbów zagarnionych nie chciał wydać, od przeciwników swych o mało nie był zabity i od Polaków uciekać musiał. Tam zapewne usprawiedliwić się musiał i za radą polskich i węgierskich panów jemu/

1442. Aleksandrowi i Michałowi xiążętom Czartoryskim, odnodze Jagiellońskiego plemienia i krewnym swym, dozwala Władysław przez przywilej swój używanej pieczęci xiążęcej i herbu Pogonia /151/

Ufrewniony zewsząd Kazimierz, Michała z Mirowszta przywołał nadał mu rozpierzchnione w różnych miejscach włości, żeby nie mógł nie knować, jako to: w Siewierskim Brańsk i Staradub, na Podlasiu Bielsk i Suraż, na Żmudzi Kiejdany, Kleck w nowogrodzkim. Niespokojny i tobie znaczne odzyskać pragnąc Litwę, spiknął się z xiążęty wołoszyńskiemi, obiecał im pieniędzy i żołnierzy, byle tylko chcieli Kazimierza z gładzie z świata. Postanowili to wykonać w czasie łowów w puszczy pomiędzy Mereczem a Grodnem: ze szlachty rodzinę Suchtów do pomocy przybrali. Chłopi do myśliwstwa wzięci spostrzegają mniejsze się żołnierstwo, donoszą o tem. Jedrzejowi marszałkowi

a Karamzin w t 5 na 296 str utrzymując, że do 1444. nie było między Polską a Rossyją wojny. do tej chwili nie miejszą dokładność czynił.

/150/ Pisarze nasi jako to: Długosz: s. 172. Stryjk: 566. Karamzin t 5 s 320.

/151/ Ex heraldica Prapropcu Buda per 5 ante festum s. Urb. / in Cronica /.

b/ Zoryg. w ang. kiedyś: 1441 w kwiet. 25 marca: 10: do zaszłych mat. org: przyłam o; co dużo

Historija polityczna i wojenna

marszałkowi nadwornemu, ten ojcu wojewodzie trockiemu. Złapano kilku a kie- 1442
dy wyznali zbrodnią, udano się w pogoń za innemi. Schwytano 5 między bra-
wem i Oszmianą, a uwiązani garłem, zaraz[ie] potracili dobra, Michał z blec-
ha uciekł do Moskwy i otwartą rozpoczął wojnę.

W Siewierzu litewskim zgromadziwszy wojska potomek Zygmunta
zmusił do poddania się Kijów, gród znakomity zawsze, a niegdyś stołeczny
Rusi całej. Wkrótce przecież Jan Gasztold i to miasto i ziemię siewierską,
Bransk i Starodub odebrał. Zbiegł nieszczęsny Michał do Moskwy: tam
5 lat przeżył pomiędzy czerńcami. Kazimierz zmarłowanie swe okazał,
nie karząc wszystkich jak zasłużyli; a nawet Świdrygiełła którego się na-
dzy i długiego wygnania /152/ Łuck przywrócił, Kijów zaś Alexandrowi
bratu wojewodzie.

Obok dzieł krajowych nie zapominając o związkach z ościennemi,
Kazimierz wielki ciągle litewski z Elżbietą wojewodą mołdawskim zawarł
przymierze /154/

Rozkazywał król przez Gruszczyńskiego Jana kasztelana krakowskiego 1443.
go, by Polacy starali się ugasić, wszczynający się pożar domowej wojny pomię-
dzy mazowieckiemi książęty a Kazimierzem, działania ich nieprzyjacielskie
do przybycia władającego krajem całym monarchy zawieszając: a gdyby to być
nie mogło, ażeby książąt przeciwko Litwie i bratu jego wspierali. Łęczyckie,
kujawskie i dobrzyńskie rycerstwo, sejm gwoli temu przeznacza. Posłowie
stanów koronnych arcybiskup gnieźnieński Wincenty i Jan z Oleśnicy wojewo-
da sandomierski, Kazimierza z wojskiem zastali w Drohiczynie. Hetman Ma-
zurów Mikołaj Powała Ogończyk sandomierski podkomorzy bytby z rycerst-
wem litewskiem stoczył bitwę, lecz oczekiwał na powrót Bolesława z obrad pru-
skich. Z niemi złączył się i Michał na czele przychylnych sobie Litwinów.
Wiród hufców Kazimierza było wiele stronników i taka zmowę, że w czasie roz-
prawy, i więcej ich do niego przejść miało /155/

/ wiele Litewski Kazimierz do mnie i do ciebie pisze. Zrapuj nas wyrazy tego listu tyczące się
starosty zmuż: i to życzenie aby mu przez kraj nie dozwolić przejazdu, gdyż to do szczupienia
ziemy d: i pogromienia. Wczoraj wiadomość ta była w Lubaczowie, wzbraniałbym do niego ażeby na Gródek i
Brestemberg jechał; pilnego tamecznego zatrzymać go będzie, jakby od siebie, pokąd nie da na
zwiadomości co ma uczynić."

152/ Pogadzenie r. 1775 Skrzyńskiego str. 333, 335, 363 przytaczające Miechowitę i
trzymuje: że Świdrygiełło po bitwie pod Wilkomierzem, w 1435 zbiegłszy do Mołdaw, nie ma
jąc gdzie się schronić, przez 7 lat pasł owce. Oto jest wiersz jego:

Świdrygiełło do Mołdaw zbiegł, mając nań mysł krwawą.

Gdzie

Gdzie

Historyja polityczna i wojenna.

1443. Nie przyszło jednak do walki, zgodzono poróżnionych w tym sposobie: że Bolesław ziemi drohickiéj odstąpi biskupowi Węgrowa. a w Xżdz miał mu da 12.000 złp./136/ w szerokich groszach praskiego stępla. Naganiał nowim tę umowę Matijasz biskup uriański; to im wyrzucając: że wbrew czwyczajom przodków, nie orężem lecz pieniędzmi walczyli, okupując się raczéj jak politykując śmiało. Jéj racy usłuchawszy Kazimierz wymówkami temi poruszony, wkrótce Węgrów czagarnął; a kiedy mu to wyrzucano, odpowiedział: „pieniądz „dany przy zgodzie, nowa chciałem odzyskać wojną.„ Zawiadomiła wiel o tém Polacy króla swojego przez gońców spiesznych. Ważniejszemi zabrudzony przymiołami Władysław nie miał czasu baczne czwracać na to oka; odłożył dal rozpoznanie tych zatargów do dalszych czasów do swego powrotu. Cieszył się tém w obcemych troskach, do ojczyzny swojéj wzdychał: nieświadom swych
1444. przeznaczeń nie wiedział, że nie ujrzy jéj nigdy. Kazimierz tém czasem dobrocią i łagodnością serca poddanych ujmował; tyle do niego przylgnęli z miłością, że chętnie zezwolili na to, iżeby im rozkurzował. Gizgello 137

„Pośrednictwo w sporach rycerzy inflanckich z Nowogrodem W. xięże litewski i wielki mistrz Pruski na siebie przyjmują, wyjednywają czjazd na narodzenie N. panny między Pskowem i Dynemburgiem, na pogranicza państw obu: stanowiąc, że przed i po tem rokowaniu przez 4 niedziele trwać ma spokojność. Tam równie xiążę litewski z Inflantczykami i wiele innemi okolicznościami, o które niejednokrotnie się dotąd, jako to: względem granic, jeńców i zbiegów miał układać /138/.

„Jamże wolności piast kilka lat czabany,

„Ju obraz jak przygoda mieni wszelkie dany. Odł

Wołoszczyzna i olenoras słynęła mnóstwem: bydła, barankami i szerokich ogonach, że się tam schronił nadzwyczajny i wygodny, wiadomości rzadkie przemieniło bowiem w istotną prawdę.

/133/ Stryjkowski nazywa go Olelkiem Kazimierz czyli Olgierdowiczem.

/134/ Ex mspto arch. Mar. regis coll Dogelli: Kadeus Casimiri Jagellonidis privilegium M. D. Litwania, cum Elia palatino Moldavia.

/135/ Bielski v. 332. Stryjkowski 563. Kromer.

/136/ Dziś licząc jako czerwone złote, uczynił 225.333 złp 10 gro.

/137/ Długosz s. 177.

/138/ Wypis z ard. królewiec: w Christmemel 1444. we wtorek po canta-
te, czyli ~~4 niedzieli po Wiel~~, t.j. 12 maja.

Rozdział V.

Historija polityczna i wojenna

Rozdział V.

Pomniejsze wypadki w królestwie Polskim. Wojna z Turkami na granicach węgierskich rozpoczęła. Zwycięstwa, pokój na lat 10. zawarty. Kardynała Juliusza kardynała, ażeby Władysława mimo traktat podpisany do wojny skłonić. Dokazuje swego. Zaczyna się walka na nowo, król gorliwie pod Warną.

Rok 1442—1444.

Częste z Szląska wtargnienia to sprawiły, że nasi równie na nich uderzyli, zajęli Gorzów i Lubiąż, zwykłe siedlisko łotrów. P. Namysłowa żyje rabunkiem opustoszał ziemię wieluńską, złupił Wieruszów i właściciela tej majętności zabrał. 1442.

Tatarzy palili koło Lwowa, plon im odjął Mendyka starosta głuchowski, lecz potem obskoczon i zabit.

Zjazd w Piotrkowie i Sieradzu. Nie było rządu ani sprawiedliwości, nie opatrzono przywileju kraju obrony: garnęło się co żywo wszystko do Węgier, a puste były granice. Tym tylko mieszczanin był monarcha, który jemu czynił tam służby; rozdawał im co tylko chcieli [59] bez skutku chodzący, kto żył jeszcze takowi uprzykrzali sobie jego dziedzictwy: a tak pozbawieni majątków ginęli z nędzy, lub uciekali do Tatarów nawodząc ich przez zemstę na kraj swój, na własnych współbraci. Dopiero w skutkach uznane, jak szkodliwą było radą cudze przyjmować panstwo, a własnem zapominać.

U Wincława cieszyńskiego kupił xięstwo niewieskie biskup Wrakowski Zbiżek z Oleśnicy: bronity mu Szlązacy uwięzania, gwałtem się uczynić musiał w imieniu nabywcy Piotr Szafranice. W następnem dopiero roku ostatecznie do skutku przywiózł to nabycie za 6000 grzywieńskich groszy [60] dla siebie i następców swoich przez to xięstwo tytuł czyniąc. Na tę przedaż zezwala matka Eufemija xiężna cieszyńska,

Bole

[59] Pełne są tomy zapisów czynionych różnym osobom.
[60] Że dziś warte (po 42 złs 20 grs. liczac) 256.000 złr pol.

Historija polityczna i wojenna.

1442 Bolesław tegoż plemienia wąże i obywatele miasta Bielska. Wszelkie nieporozumienia z tego powodu zaszłe ukończono. Zeznanie tej umowy przed królem czeskim nie wchodząc z kimkolwiek bądź w jakie szkodliwe układy, zapewniają uroczyście /161/

Inf. 1444 p. 105 Rady Mołdawskie wraz z Wojewodą swym Alexandrem Władysławem królowi wierność i posłuszeństwo przysięgą swem pismem /162/. Zamki swe nieprzyjacielowi królewskiemu w Polszcze Elijasza wojewody mołdawskiego żona podaje /163/.

1442 O ważniejszych już teraz wypadkach przystąpmy, i do opisania wojny z początku szczęśliwie toczonej, zawartego i zerwanego przymierza, zgonu nareszcie króla, który pierwszy wiek życia dopiero zaczynał, nie rozważnych nam pod sfarą.

Amurat przez Posłów swych żądał Białogrodu i reszty ziemi serbskiej; tak hańbne warunki ze wzgrdą odrzucił Władysław, domagając się jeszcze zwrotu zaborów. Dwakroć pokonywa Turków Hunyjad, licznych więźniów i chorągwie królowi przesyła.

Sejm w Budzynie, na którym wojna z Turkami uchwalona, za namową Juljana kardynała. Na ponce wzywany cesarz, nie dał się przedłużyć tylko na 2 lata rozejm; nie dali podobnież wsparcia inni katolicy panowie, ani mistrz pruski albo inflantski. Papież, chociaż pieniędzmi zasilał, przesłał tylko indult, aby się z krajów chrześciańskich, zbierało rycerstwo: jakoż zgromadziło się ich po trosze: nad które mi zwierzchnikiem był kardynał, który miasto proporca, nosząc. Nie mały hufiec zostali Polacy.

Ruszył się Władysław, z temi wojski, przeciągnął zlekka do Sy: tam, na zbierających się, 3 dni oczekiwał. Ustonego kamienia, pod Sypiderowem, przebył Dunaj, do Białogrodu postąpił; tu stawił się Jurek Despot, któremu Amurat, Nowobrdzką wycart krainę, dwóch sy nów

/161/ Ex orig arch reg: fer 6 post diem S. Andreæ ostatnieg dnia grudnia 2° et 3° ex libro privileg: cap: crac: fer 2 p: nat Sti – tamże 4° Dimisit ira sua effrenis quas duces teschinenses et Slegnens episcopus cracovienses, circa emptionem et venditionem ducatus severiensis, hinc inde sit dissidium, inter se habebant – 5° tamże Vincislaus et Bolcslaus duces teschinenses, obligant se Slegnen et cetera cracovienses, quod vendicionem et resignationem ducatus severiensis, per eos episcopo cracovienses factam coram rege Bohemiæ

geo

synów oślepił /164/ a przeto niewzrokiemy w Węgrzech szukać, i znalazł ojca brzeina i przytułek. Wiele miejsc pojmał król, w ziemi rackiej. Nad morawą rzeką stanąwszy, wysłał pojazd z 500 koni, dla dostania języka; ci 4 Turków przyprowadzili: od nich się dowiedziano, że nieprzyjaciel blisko. Wysłał monarcha, Jana Hunyjada, wdę Siedmiogrodu, w 10,000 wyborowego, z obu narodów ludzi prowadzeni; przez jeńców tureckich zaszli z tyłu, a upadłszy na śpiących 30,000 wycięli, 4,000 pojmali, z temi i chorągwi zdobytych niemałe, zwrócił się Hunyjad /165/.

Król poszedł do Bułgarii; tamecznie, jednego z naszej języka, poddali się dobrowolnie. Sofija miasto aż z oporem zdobyte. Szli jednem kurjerom /166/ chcąc przewrócić się przez nie, do Macedonii, lub Tracji, niedostatek już się tam dał uczuć; przejścia nie dopuszczał, bacząc Natolii harambej, krewny cesarza, któremu zlecone było, aby nie zadawając się w bitwę, obrzegł jedynie przechody, przez te wyniosłych gór pasmo; bez szkody Jany, w sile swoich, powrócił się wrathi, w wilią Bożego narodzenia. Długo była wątpliwa, i już nasi czuć zaczynali klęskę: w tem piechota zaszła z boku, oszczepami porąc brzuchy koniom, strzegących z nich nieprzyjaciół, porozłamała jazdę; a lubo wstrzymywał harambej, aż wzięwszy popłochu, jedni w góry, drudzy do obozu uciekli. Wóz z koncmi, wódz ucieczy, a jednego drabika pojmano. „W Bogu nasym ufamy, rzecze król witawany, że moja prawica, ludy Europy osłabodzi /167/.

Rzucili się Polacy, ku obozowi: że był wieczór nie szturmowali dla dnia do tych czasów /168/. Nazajutrz, o trzeciej zarana, kwapił się jeszcze Władysław o zdobycie pomienionego stanowiska, lecz opanować go nie mógł;

recognoscent, et quod nulli literas aliquas sub titulo et sigillis suis dabunt in praeiudicium ducatus praefati, et episcopi cracoviensis, suae ecclesiae.

/162/ Ex orig. arch. reg. w Szczawie 8 7bris 1443. rady mołdawskiej o
- - - - - - - - - w Sieroczkim torku dn. 23 7bris Wojewoda
/163/ - - - - - - - - in febr. vel martio Maor Elia palatinus Moldaviae Maryneka, cum Manuello cap. chocimensi, arces Chocim, Cecora, et Chmielów cernunt Hlent fide Joannis de Czirzów cast. et cap. cracoviensis, et Petri Odrowąż palatini et cap. Russiae.

/164/ Cantimir, histoire de l'empire Ottomane pp. 252. 282. tureckie, że wypuścił ich oczy, i wzrzenia przemienił.

/165/ Eneas Syl: de bis: pubauvii; pisze że 2ro ubito 4ro wzięto, onejdy nie-mi 13 wodzów i 9 chor: Czyli Julijan kardynał domieścił ona: lubo chełpliwy Wład o 30ro ubitych; jakoby listami swemi, temuż monarsze przesyła uradowanie.

/166/ Ku górom Hemus, czyli Bałkan, W. które Bułgarya od Romelii dzieli.

/167/ Dług: k. 776.

/165/

1442. i tylko do siebie strzelano nawzajem kamieniami z gór, i mnogość zbrat razono naszych; tak że monarcha sam, kilka strzałami był ugodzony, te wszelakoż, przez zbroję, przejść nie mogły. Złatrąbiono na odwrot. Radę wojskową założono, czyli iść dalej, czy dla głodu, i odpadłych koni wracać? Z pułaczem prosił Despot, aby korzystano z zwycięztwa: upewniał, że przebywszy góry, w obfite pola Tracii wnijdą, tam i zimować mogą: na ziołe, własne im obiecywał pieniądze /169/ lecz doradzał Hunijad i kardynał: król równie był zdaniem; przemogło, większej liczby, tęskniących zdanie. Szczęśliwy Jurcy wstecznym czynili pochód: tylna straż, zawsze z nimi, do czynienia miała pomyślnie jednak; w jednym lesie albowiem, do 200 ich ubito, naszych 80 legło: odtąd, nie gonili już; tak natarczywie. Dla łacniejszego przebycia, zakopano oczy zbywających. Błotniki i zdobycz złożywszy w stosy spalono. Spo-
1443. czywszy 3 dni w Bielogrodzie, zwróciły się wojska, do Budzynowa. Bosemi nogami, wszedł król do miasta, obchodził wszystkie kościoły, Bogu dziękując za zwycięztwo: chorągwie nieprzyjaciół zawiesił w kaplicy N. Panny; tam i masi pomieścili swe proporce /170/ Hunijad, Strzałecki, i inni znakomici Węgrzy.

Papiezcy, weneccy i Genueńscy posłowie, winszowali zwycięztwa, obiecywali armatę morską u Hellespontu: ażeby z Natolii do Europy nie przeszli Turkowie; Paleolog cesarz konstantynopolitański któremu blisko grozziło niebezpieczeństwo, na wiosnę przybyć z wojskiem upewniał. Władca kościoła, posyła czapkę i miecz poświęcony: /171/ niestety, w krótce opaść miała ta czapka, chronić mająca wojownika głowę; ani ten miecz, w zwycięzkiej dłoni, piastować Bizermanów, w świętości przymierza ufających, był zdolny. Przekładali: pożyteczne ojczyźnie, niebezpieczeństwa grożące z Tatarów i Mahometan, potrzebę uspokojenia Litwy: radzili, postępować uważniej w tej wojnie, nie opuszczając się na zbyt szczodre oświadczenia panów chrze-

/168/ Cudzoziemscy pisarze, szczególniej Bonfini, turecki: że w tej bitwie, nie był król polski; tylko Hunijad. Długosz Callimach, tak blizcy tych wieków, a ostatni czerpający z wyższego, tym sprawom obcego, Grzegorza z Sanoka; inaczej mowią. Rzeczywiste nas przekonywa, i młodość panującego i męstwo, powinszowania monarchów pobożny jego trzeźwość, a rzadkiej skromności, dawcy zwycięztwa dziękczynienia; że był osobistym dowódcą tej walki; tam co innemi wyręczać się, sam schować się nie umiał, i wbrew a miał polecz? Gdzież się, odbierać mu takowy zaszczyt? obrócić go, samą tylko klęską mieć uzbawionymi? albo Hunijad, z innych, bitew, nie dość ma prawd do sławy?

/169/ Obiecywał 100,000 ℔ Kromer k. 1193.

/170/ Jako

Historij polityczna i wojenna.

chrześciańskich, rzadko kiedy spełniane: a raczej polegać na słowach, którzy wszystko dlań zrobią, kiedy sam do nich zjedzie. Ubezpieczał król, że będzie jeno węgierskim sejmie.

Obrady w Budzynie: przybył tam, za glejtem Jskra; że nie chciał zmówić wiary, dziedzicznemu panu, zawarta zimą, do pewnego czasu /173/ wojenna przerwa. Pojawił się i Pankracijusz, tego, że nie był wojownikiem, ale zbrojącą raczej; powierzono. Wielu zniewzięłych, toż samo z Jskrą uczynić chciało: lecz król wierny danemu słowu, Polakom kazał go skryć; do Baby przejrzewadzić, czem sobie zobowiązał wielce rycerza. Nałożono pobory; wyposobienie ludzi rycerskich, armat, kul, prochu, i wszelkiego sprzętu wojennego, powierzono Hunijadowi, tudzież biskupom waradyńskiemu i kagierskiemu. O tych przygotowaniach Władysław zawiadomił chrześciańskie pany: sam się gotował, jechać do Polski; że tzami, błagali go Węgrzy, by się nie oddalał, przekładając, że Turczyn ich pokłonić. Z zdania więc monarchy, uroczyście do wspólnych poddanych, wypuścili poselstwo, aziebyte go za złe nie poczytywali. Wzywał syn Jagiełły i Wzyniałowo, do zdarzenia działania: lecz ci, już się byli doma zaleźli, i za wróżeniach dostatkiego, które rozmieli, na rozkosze i zbytki wszelakie udali się, przeto im było ciężko jechać /173/.

Zasłyszawszy, że król nie będzie w Polszcze, Bolesław książe Opola, czynił rozboje na granicach; kupców z Kerakowa, jadących na jarmark do Wrocławia, w Kluczborku obarł, i zabrał im do 200,000 złp. Chcieli mieszczę się wtargnąć do Szlązka Polacy: wzbronił im panujący, aby to jemu nie przeszkadzało do tureckiej wojny, i stego powrotu czekać rozkazał.

/170/ Jako to: Piotr Szczygielski dworzanin podkan. Piotr z Szamotuł kasztel. Paweł Tęczyński, herbu Dębno kaszt. wojnic: Jan Amor z Garnowa Sekierzyński Mikołaj z Chrząstowa Strzegomia, tegoż imienia z Chabrzewa Różyc, Mikołaj z Baranowa Dzierżek, Michał Jaroszki Dołęga, Jan: Sulima z Pleszowa, Tomasz Mszczujewski Mieszkowski, Zbigniew Romeon Kozłowski, Jan Ligenza z Bobrku Gutkowic, Tomasz Kamieniecki Pilawita, i wielu innych.

/171/ Ex cod. ms. olim Barberina 3463 p. 609. Roma v. nonas maii. List Eugeniusza do Władysława króla, pozyta mu czapkę i miecz poświęcony, prosi by nie zaniechał w wojnie przeciw Turkom; flotkę obiecuje wkrótce.

/172/ Na 8 lata. Kallim: l. 134.

/173/ Słowa w kronice Bielskiego.

Historija polityczna i wojenna

1443 Przelękniony sułtan, poselstwem skrytym, wszystko Despotowi pokoju zaręcza, a chcąc Hunyjada ująć rownie żąda, by mu oddał Despot majętności, jakie teraz posiada, od cesarza i króla węgierskiego. Z mężstwa słynącemu wojownikowi, obiecuje przez tego, za okup Haramboja, 40,000 ₰/1714/. Wezwał Hunyjad, króla do Segedynu, gdzy zjechali obdarzeni pełnomocnictwem Turcy: czyniąc tę uwagę: że kiedy go ujrzą w gotowości z wojskiem, do pokoju skłonniejszemi będą. Zbiegł Jagiellończyk, zleciwszy upominki, ofiarował pokój/1715/ Despotii i synow i chcemię racka zwracają: było co bolubił gore, o srebrne kopalnie, tych odstąpiją rownie. Władysław oglądał się na cesarza, potrzebował bydź w Polszcze, kardynał nie był pewien obiecanej flotty: zawarto więc, na 10 lat przymierze, poprzysiągł go Turcy na Alkoran, król na Ewangelią, chociaż dopominali się bardzo, ażeby przed H. Sakramentem, umow dotrzymanie zaręczył. Bezpłatnie wypuszczano więźniow: za swego, wziął przecież Hunyjad, obiecaną summę.

Już Turcy zwracali zamki, w tym listy kardynała Florenskiego, zawiadomiła nad sprzymierzoną flottą upewniały, że Sułtan, całą moc zwrócił do Karmanii, a teraz jest pora, odebrać mu europejskie zdobycze; ażeby, więc król przez Macedonija lub Trakcyją wkraczał, oni od Hellespontu nastąpią. Paleolog, papież, Burgundii książe, Genueńczykowie i Weneccyjanie, posłali podobnież. Podbrzezał Julijan, szeroko rozwodząc chwilę dogodną, niebezpieczeństwo grożące całemu chrześciaństwu, wieczną, tamę, która się przez to położy Bisurmanow potędze; dowodził, że świeżo zawartych umow, bez nakazy, zezwolenia, dawnych sojuszniköw, nie godzi się stanowić, a tem samem wątlę, i nic nie znaczące to przymierze, potrzebę a nawet konieczność złamania jego wytłuszczał: umysł prawy młodzieńczego króla, przemogł, chęć dotrzymania zgody, wszelki opor, niespokojność z powodu zerwanej przysięgi zwalczył bez przysięgi w imieniu ojca S. w imieniu Boga rozwiązując. Jeste mąż prawy, ozwał się głosem rozsądku i cnoty, za zuchwałością kredytelow; anel go zagluszała, płocha gadatliwość, dumne o sobie przekonanie, z uszanowaniem innych złączone: spotykały obelgi i pogróżki/176/

/174/ Podług Samickiego i Callimacha, na k. 135. ₰ 50,000.

/175/ Ex MS arch. S. A. R. Callim. l. 3. a. D. 1443. Oratio legati turcii, ad Vladislaum Polonia et Hung. regem, qua animum eius, ad inicundam pacem, et ponenda arma, inclinare conatus; habita a principe, Graeca natione homine, sed Musulmanorum sectam professo. —

f. 15
K. 113

Historyja polityczna i wojenna.

progrożki /176/ Hunyjadowi wymiotego, obiecywano tron bułgarski /177/. Do każdego z otaczających, do pospolitej nawet rzeszy przekonania, kuszącą wymową, pobożnością, zwodniczem omamieniem, rozdarzaniem mężstwo, słuchą najwięcej sprzyjących losów, szczodrą obfitością i datkiem trafiano. Serwane święte umowy. Lepszych godzień losów król, rozpoczyna wojnę, chociaż polskie wojska miał zaledwie. Wielu albowiem z powodu nastąpionej zgody, opuściwszy obozy do rzadziny domowej wracało, w Polszcze spodziewając się rychłego przybycia, pana zwyczajnego. Sejm w Piotrkowie, już miał wyprawiać posłów, którzyby przewodniczyli krokom, tęsknie oczekiwano monarchy, aż oto przybyły Jan Grassenczyński, kasztelan Krakowski, zwiastując, co się stało szczęśliwie, o nawiście w ludziach i pieniądzach prosi

Listy papieskie, do Władysława Jagiellończyka, Despota i Jana Woiewody, tchnące radością z odnoszonych zwycięztw. Wprzódy, dziękczyła go bojaźń, że Turcy aż na ziemię włoską najazdną; dziś ustąpić miejsca, swobodniejszym myślom; zagrzewa, ażeby nie ustawali w tym zawodzie nękając szwagrowych. /178/ W tejże porze, zgłaszają się do Juljana kardynała, cieszy się z dobycia Sofji i zgody mocarzów, dostojność legata, i 3000 # tak dobrze prowadzącemu interesa przesyła; Słobę upewnia /179/.

Dnia 20 Września, rozzupełnemi wcale siłami, król zmudny, wyjechał z Segedzina, i ciągnął do Bułgarii; przez Dunaj przeprawił się 3 października, tam gdzie Orszawa, łączy z nim swe nurty. Dopadł go w tym miejscu, goniec z Polski: czytając pisma, łzy mu się rzuciły. Widząc grożące sobie niebezpieczeństwo, Amurat: jaki mógł pokój, z Węgrzynem postanowił; wszystkie siły z Azyi do Europy ściągał; rozpisał po Grecyi, aby jak najliczniej ludu zbierano, pod Arrjanopol z nim ciągnąc: na Wła-

dy

Amurat, nie znękany tym rozejściem: na którego skinienie, jenet nowe, zjawiły się wojska; pokoju żądał: nie przez bojaźń, lecz dla obdarzania błogą ciszą, i ulgą tych i innych również krajów. Niektórzy losów ludzkich, nowiny ci obcemi bydź, i do przyjęcia tych żądań, skłonić.

/176/ Gdy się zdało z Grzegorzem z Sanoka: będąc, przez królowę Zofiję, posłanemu do Węgier Władysławowi za doradcę i spowiednika przydany: który światłem i rozsądnie myśląc, zyskał dochować przyjaciela z Turkami: Juljan kard: nazywał to skrytem zabobonności, i nie tak głębokiego poważania godzi" wyrzucał mu: że chce ująć jedyną sposobność, zniszczenia Bisurmanów; wojną i ecclesią groził. Zabrz Kallim. w opisaniu żywo Grzeg: z Sanoka w rękopiśmie Jagiellońskiej

/177/ dam

Historyja polityczna i wojenna.

Władysława, za krzywoprzysięstwo, zemsty Chrystusa, któremu złamał wa-
rę, przyzywa głośno. Król postępuje ku Nikopolowi; chciał albowiem złączyć się
z armatą chrześciańską u Haliżjopolu /180/ krótszą była, na Adrinopol dro-
gą: wolał dalszą przedsięwziąść, a równiejszą, obracając się ku Pontskiemu mo-
rzu, na lewo. Dnia 26 Października stanął pod Nikopolem; nie dobywając warownego
grodu, spalił przedmieścia tylko. Ujechał tu draguta, dolnej rzeźni multań-
skiej wojewoda we 4.000 koni; prosząc króla, by nie pamiętywał mu złe, że hoł-
dował Turkom. Siły naszych przejrzawszy, które nie więcej, jak 16,000 jazdy,
4,000 piechoty wynosiły, licząc w to i rycerzów brzyzia, rzekł przyjęty smut-
kiem: „Sułtan, więcej mieniu ludzi, gdy wyjeżdża na łowy.“ radził więc
królowi, awrót raczej; lecz kardynał przekładał, że byle przyjść do Hellespontu
zastaniemy tyle swoich, iż będzie nas za progan: na to rozsrzywszy ramionami
odpowiedział: Boże daj, by to tak było, co ten diabeł powiada. Swojego syna,
zostawił z tym oddziałem, żegnając go z rozrzewnieniem: gdyż i wieszczka,
której zawierzał, źle wróżyła o tej wojnie. Rozkazał mu pilnie, strzedz kró-
lewskiej osoby, darował Władysławowi, dwa rączne nader rumaki, i przewo-
dników z wszelkich miejsc świadomych. Od Nikopolu, w lewą rękę, zosta-
wiwszy Dunaj, postępowano ku Tracyi. Sadzie łożne, na Pamiżu rzece,
przez nieprzyjaciół zgromadzone, spalone zostały /181/ Wzbronione pod
karą śmierci, grabieży, pożog, zniszczenia domów bożych, sama tylko zy-
wność brać dozwalając: z powodu karności tak ścisłej, wielu poddawało się
chętnie. Obwieszczał król Turkom, ażeby się cofali ku morzu; obiecując
ich przeprawić do Azyi, gdzieby mieszkali bezpiecznie, nie napastując już
więcej Tracyi, oni przeciwnie z miejsc przyległych, udawali się raczej, do wa-
rownych trzystyn murem i głębokim przekopem, twierdz Sumena i Pietra-
szy: obie poddały się wszelakoż za nadejściem wojsk chrześciańskich, gdzie do
3,000 Turków, wzięto. Tu się chwycił sławą, Jan Tarnowski, który u Sumenu wy-
siekł załogę, i dwie rany chwalebne odniósł. Bobrzycki i Leszek co pod Pietraszą
na mur wskoczył pierwszy. Władysław, do sławnego w Albanii Skanderbergа, posłał: o pomoc, przeciwko nieprzyjaciołom wspólnym: obiecywał ją;
/182/ byle go Despot przez góry raczej ziemi przepuścił, wolno: które

/177/ Sarn: na k 333. Kallim: na k 156 wyraża; że dano mu pismo zapewniające z pod-
pisem pieczęci.

/178/ Ex cod miscel Bibl Barberinæ N. 3163 p: 450 List trzeci
do List drugi

/179/ —— —— —— ——

/180/ Ta armata, czyli flotta, była do 70 okrętów, pod dowództwem Kard: Genedlinerjeri Pa-

Historija polityczna i wojenna

któremu nie dosyć dufał, że pierwej z Turkami dzierżał. Jakoż tyle zatrudnił pochód, hufców posiłkowych, że na czas, zdążyć nie mogły. Nie nadeszły i z Polski, spodziewane posiłki. /183/

Przejętygnął morze u Kalijopu Amurat, z swym ludem, którego było 80 do 100,000: w. Arzjanopolu, z drugim, tu zebranym, złączył się wojskiem. Nie wzbronili im przechodu chrześcianie, jeszcze ich przewozili sami, biorąc po dukacie od głowy. /184/ Dziesiątego Listopada, wojsko nasze zdobywszy Warnę, pod górami stanęło. Zaczęto je szykować, o wschodzie słońca; Hunjjad, wyrzekał w tém króla, któremu wzrok straszny na nedze, i spustoszeniu jéj, wielka zadawało boleść. Pomiędzy górą a jeziorem, co idzie ku Warny, rozstawiono pułki, czoła zakrzywiwszy nieco. Na lewym skrzydle nad błotami, w niebezpieczniejszym jakoby miejscu, z tylko chorągwie, postawił Węgrzyn: króla otoczeni wojem całym, umieszcza we środku; prawy rój ku górom, Frankobanowi powierzył, wraz z hagierolim biskupiem; przydawszy im Despotę z Wołochy, i krzyżowniczo Julijana; za nimi w drugiej linii biskup waradyński, i Bolrzychi Polak, starzec. Tylnią straż składała chorągiew S. Władysława. Z wozów, potrójny tabor mozna było zrobić: ażeby się w nich, nie chował żołnierz zaniechano tego; dla tej rownie przyczyny, obóz odsunięto o pocisk. Małe tylko armaty, były u chrześcian, że trudne ich prowadzenie /185/

Oczekiwano Turków 3 godziny: wszyscy niemal, zsiadą, poprzytali uprzęże: że proporzec królewski, i chorągwie rozwinięte, nagle powstający wicher, rozdarł, pokruszył, obalił, /186/ a koń Władysława, jeszcze czas długi, nie dał mu dosiąść. Sześć tysięcy Bisurmanów, z wielkim wrzaskiem, na prawe skrzydło uderza: odpierają ich nasi i za mierzają do ucieczki; ściga ich druga linija, zabiega aż na góry: tam dopiero ujrzy, niezliczone

---

grapies: tyrsowca. Patrz Laur. Echard Hist. Rom: tom XVI p 257.

/181/ Kalim: k 164.

/182/ Patrz: Żywot Jerzego kastryota Skanderberga; a w nim list króla, opisujący tego wojownika, na k 94 i 103.

/183/ Skapowski w kronice swej pisze: że z Segedzina wyjeżdżając, dał król przed lwowi jego, Piotrowi Skapowskiemu z Radochowic, herbu Nieczuja, dworzaninowi swemu pieniędze, na 2,000 koni; które miał wyprowadzić z Polski: jakoż prowadząc z niemi u Czechy rzekli, z klęsk warmeńskiej, uszedł

/184/ Świadczą o tym pisarze nasi i Enaz Sylwiusz w lis. do lis pod tamten. Genueńczykowie oto obwinia

/185/ Długosz, Kromer, Bielski i inni, ten szyk wojska podają.

/186/ Je

1444. niezliczone przeciwników tłumy. Waradyńskiego biskupa, przed niemi chcąc uciec, zagrzązł w bagnisku, i tam zginął; Hagierski udał się ku Galacie, nie uchronił się wszelako śmierci, podług innych, w niewolą wzięty, pasł owce. Despota z Wołochami, wrócił się na stanowisko swoje. Zwątlonych, nowe odbiały starły, Wołoszą zajęzdzili na góry: a same przedarły się, do Władysława S. chorągwi. Niedługo im się oparł Julijan kardynał. Bobrzycki, u samego obozu zabity, do którego już się zbliżać zaczynali Bisurmanie; uderzył na nich, Władysław król, z hufcem swoim, i Turcy zaczęli uciekać: nie ścigał ich zwycięzca, lecz zwrócił się; gdzie legat i Frankeban stali: Swerzy najazd, zrowu rzeź srogą, w tym miejscu sprawia: Jagiellończyk sam przytomny walce; a gdzie tylko się zwróci, tysiące nieprzyjaciół legną; lecz umrzeć nastają nowi.

Ścigając pierzchających, trafili nasi na wielbłądy: niezwykły widok, przeraża konie, póki powracać dalej niechcą: ujęzdzili ie Wołoszy z gór spadłszy, i wolne naszym otworzyli pole. Ogromna masza Tatarów, przez króla rozgromienia: cofnęli się i Turcy, nastający po nich; a zabiegłszy, aż do Adrijanopolu, wrócić rozmieśli, o klęsce swoich.

Janiczary, zostawały jeszcze: tam był a Syjski bawoł, tam Amurat, zamyślający już o ucieczce; aż mu ci wojownicy, na koniu zatrzymali pobóg. /187/ Nabrał odwagi, tę śmiałość ich widząc zabliźniał, ażeby się potykali usilnie, i nad temi gwiry, złamania poprzysiężonej Bogu wiary, pomówili: a wzniosząc w górę, zawarty swoim bratat, wejrzawszy w niebo, grzmiącym rzecze głosem. „O Boże chrześciański, jesliżeś jest „Bóg prawdziwy! /: jakoż ja, jednak nie rozumiem tego o Tobie: /: przeniesijże się „ty dziś, nad chrześciany swemi; tego coś złamali swe śluby, i „imie twe święte nadaremno wzięli. „/188/.

Przemówił i

/186/ Te wróżby w naszych dziejopisach, kallimach na k. 179 do nich przydaje o królu: dum armaretur, delapsa, manu arripere, galea.

/187/ Jak pisze Wapowski.

/188/ Sarnicki twierdzi, że chorągiew krzyża, rozwinąć kazał: lecz to jest niepodobieństwem. Kantymir zaś t. 1. p. 284, że bratat na wysokiej opinii, obnoszono go wszystkiemi czczegami, turecczyzny; dla oburzenia ich tem więcej, na to wiarołomstwo

/189/ Kromer

Historija polityczna i wojenna.

Przemawił i Władysław do swoich, lecz najsetniejsze uderzenia, ani na krok janczarów nie wzruciła: stali, jak mur niepoczatkowany, jak skała w którą na próżno biją morskie bałwany. Długie tarcze, w bijające wzemnie, byli nimi okryci; grady strzał wypuszczali; a pociski raziły wrodze chrześcian. Hunijad, uważając na co się zanosi, króla namawiał, by się natował ucieczką, lecz bohater odpowie: „wolę umrzeć, jak przerokować; lto „wojnę zaczyna nie podaje się tylu": „189/ wnet nowem natarciem, w środek się Turków wdzierno/190/ i własną ręką a sysiskiemu Baszy, śmierć zadaje. Z tłuszym sterzydłem całem wstępuje Hunijad /a/ Władysław z garstką Polaków, na rzeź wystawiony, jak lew walcząc: kiedy koń przebity, padł pod nim; /191/ rozsiekany od janczarów. Polacy, którzy przy nim byli, dali się wyciąć. Głowę mienarcha, z radosnym okrzykiem, nosili Turcy/192/ Julijan, Despota i Franchoban, schronili się do obozu. Trwała walka, aż do wieczora. Nieprzyjaciel nikogo nie gonił: a janczarowie, noc całą, stali pod bronią, bojąc się jakiej zdrady, i nowego od chrześcian napadu. Trzeciego dnia dopiero, wzięły obóz, i wielkie w nim skarby, 2000 wozów, i metrykę, czyli kancellarija królewską. U przewozu, gdy przy nim, tłoczony złotem, wyrzucano Mahometa: czyli podług innych, w ucieczce z tła wozu skała /193/ a Mołozyna, zabity kardynał. /194/ Dwóch tylko Polaków uniosło żywe, Jan Rzeszowski herbu Pilawa, potem biskup krakowski, i Grzegorz z Sanoka Strzemię, następnie arcybiskup lwowski.

F. 16
L. 121

W tym

/189/ krower

/190/ Petrus de Rewa, ves Hung: p 37. Cantimir t. 1 p 259. wyrażają, że Władysław, pewien zwycięztwa, uzupełnić je chciał, walcząc osobiście z Amuratem, którego szukał. My z poprzedniego opisania tej bitwy, oczywisty to ważny, słuszkiem rozpaczy.

/a/ Callimach, utrzymuje, i bardziej to do przedłużenia bitwy: że po zabiciu króla dopiero, Hunijad, który nie samego króla strzydła pilnował, bez uszczerbu przebiegał, nie mogąc odbić pana, ani przewagę zwycięztwa, uszedł z nami Stylko Włochy. Że jednak, prędko przydaje słowa: ale jakoż bolwiek bądź, dobremu Rycerzu, godziło się przy panu umrzeć.

/191/ W wiktuały dostał, którémi się ozdrawiali, jak pisze Sarnicki. Ob. Sarnicki: Annales rozdział 23.

/192/ Bielski.

/193/ U wozów, Miechowita k 307.

/194/ Powiada Callimach, że rannego, dobrego majet: ujrzał Grzegorz

Historija potoczna i wojenna.

1444. W tym dniu okropnym, polegli wraz z krolem, dwaj Garnowscy, Stanislaw i Marcin Gawiszowie; w niewolą się dostał, Paweł Grabowski, Wojciech Prus Zyteblinski, Andrzej Sieniński herbu Dębno, Jan Strzelecki Wątróbka, Jan Borowinski, Piotr Gryff z Szaloszyna. Chrześcian, nie pasto trupiem, jak 4 do 5000 /195/ w uciecze, zgineło więcej daleko: Turków pasto podług jednych 30, jak chcą drudzy, 80000 /196/ /197/.

Dwanaście młodzieńców Polskich, urody krasnéj, wybrał Amurat, aziby ich obrzezawszy, do mahometańskiéj znieważonych wiary, miał ku swojéj; lubych natornie postudze. Zmówili się między sobą, śmierć zadać Sułtanowi; przez Bułgarczyka zdradzeni, drogich opuszczających się męzami: zawarli się; a sukając się na wzajem, śmierć sobie zadali /198/ Skanderberg, kiedy go wieść doszła, o porazce chrześcian, zgonie Władysława, trzy dni żadnego nie przyjął pokarmu, ani napoju, wyrzekał na Despotę, że mu przez góry, przekód załamował, rozproszonym niedobitkom w Albanii; wszelką dawał pomoc i wsparcie: wbrzeczenie rozkazując ich odprowadzać miejsca. Przeciwnie Despot, zła pawszy Hunyjada; niepryzdy go wypuścił; aż na nim wszystkie zamki w Serbii wyciął. Korzystając z zwycięztwa Sułtan, umyślił orż swój, zwrócić ku Albanii, zagarnąć tę prowincyją, szczególniéj krojc: zadawszy listowne list pisał, podobnąż otrzymał odpowiedź; /199/ a podług Jorlaca, większa część ludu straciwszy, umarł z gniewu; czyli też zachorzawszy tam, odwieziony do Adrijanopola, skonał /200/.

Lat. 16. Grzegorz z Sanoka: a zialem przejęty, na śmierć dobrego Króla; śmiałek złéj rady, co tak swoją ściągnął klęskę: zlorzeczył mu, i te Wirgiliusza, do niego zastosował słowa: cadit ipse Volumnius augur,

Primus in adversos telum qui misserat hostes.

Po nieszczęsnéj walce, uszedł z pobojowiska, Grzegorz Sanoka: że król szczególniéj, mu był powierzony przez matkę, nie śmiał wracać do kraju, pozostał w Węgrzech, uczył dzieci Hunyjada; Kostją i Kazimierza, otrzymywał w tém mniemaniu, że Władysław nie zginął, ale się ze wstydu ukrywa, przybył do Polski jako węgierski poseł i złożywszy ten urząd tam pozostał. — Patrz Kallim: w opisaniu żywota Grzeg: z Sanoka w ręk: bibl: puławsk: tegoż de rebus gestis, a Vlad: rege pol. et Hung: lib III. Sobiehowicza pod tyt: Grzeg: z Sanoka.

/195/ Lauterbach 4,000 liczy; Ziegler, w dziele swém Schauplatz 5000 Enc: Syl: w liście do bis: puław: z obu stron 10,000.

/196/ Bonfini. Długosz

/197/ Jo

PL. 3.
85

Historyja polityczna i wojenna.

Władysław był średniej urody, czarnych oczu i włosów, wdzięcznego 1444.
wejrzenia: śniadej płci i oblicza, wina nie pijał, umiarkowany w pokarmie, na wszelkie niedostatki cierpliwy, zimno i gorąco obrażliwe znosił zarówno: Pan swobodny, miłościwy i nabożny dziwnie; /201/ bu nie przyjaciołom łatwy, serca wyśmiałego: żadną trudnością, nie dał się od tego odwieść, co raz postanowił. Myśl podła i niskiemu, nie miała przystępu, do szlachetnej jego duszy. Gdy poległ: 21 lat tylko liczył: Węgrom 8, Polakom 11 lat panował. Znamowy chrześciańskich panów, by Turków z Europy wygnał, źle od nich posiłkowany; młodzian nadziei, król waleczny; życiem swym przypłacił wiarołomstwa. Opłakiwało go współczesne, /202/ żal swój wynurzali przeciwnicy jego nawet /203/. Trzy wyjątkowe żone potomki /204/. Mniemaniem że się uratował: czas niejaki pocieszano siebie i łudzono /205/ te wieść wyprzucał Wawrzyniec pal: wę: twierdząc, że się schronił do Polski, wysłano tam posełstwo by się o tem zapewnić

/197/ To opisanie bitwy niezrzeczony, zgodne w Miechowicie, lib 4 c 37. Wapowskim f 276. Herburcie ex Cromero f 176 c 15. a Jostа Degnicna, ale za Sylwiusa, Bonfinego i innych węgierskich pisarzy; za Domelijuszem Bulgaryku, i dziejopisach historyi tureckiej - kilka szczegółów mniej ważnych.

/198/ Bielski

/199/ Ex ms arch S. A. R. 1444. List Amurata cesarza tureck: do Skanderberga, po zabiciu króla Władysława pod Warną, z Adrijanopolu pisany. Wyrzuca mu jego winy, zżąda zaprzeczenia się do wiary mahometańskiej.

Odpowiedź Jana Kastryota albańskiego, z namiotów na Epirze. Pogróżek się tyrpt nie boję - wiary nie zmienię.

/200/ Rok śmierci Amurata 1451.

/201/ Stryjkowski k 578, Bielski

202. Piotr de Rewa, kładł dla Bohatera na grobie nagrobek:

Romulida Cannas, ego Varnam sterne notavi
Disce mortalis non temerare fidem.
Me nisi Pontifices impii fudere fidem
Non ferret Scythicum Pannonis ora jugum

203/ Ex Epist imper. Enea Sylvii, ad Phil: Mariа Anglo, Du Mediet: 1444 Dis Abris. Niegdyś tyle przeciwny Wład: Eneasz Sylwijusz; donosząc o śmierci bohatera, pochwał mu nie szczędzi.

204 Stryjkowski: na k 578 wyraża: iż ludzie oglądał plac bitwy warneń: mówiąc o Władysławie, pokładali Grecy, znakomite opium pogrzebu, mówili Serbowie.

205/ Paprocki, w ogrodzie królewskim, na k 171 powiada: że Zdenek Lew brat

Historija polityczna i wojenna

Rzućmy oko na ogólny obraz polityki krajowej za tego panowania.

Z krzyżakami

Chciał dochować Władysław dwunastoletniej przerwy wojennéj, przez ojca w 1433 roku, z krzyżakami zawartéj: i w tym celu, zjazd w Raciążu, wkrótce po koronacyi swéj naznaczył. Żądali czynione z ich strony: wyglądając, jak się powiedzie Inflantczykom, grassującym na Żmudzi; a kiedy ci porażeni zostali, umawiają nowe w Brześciu zjechanie się; tam wdrążąc pobitych srodze współbraci inflantskich, twardsze jak wprzódy, przyjmują warunki. Później konfederacyja przeciw stanowi harby, układy zakonu, nad posiadaną przez nich ziemią. Wzywani do wojny z Bisurmanami, unikają onéj: tak dalece, ich dostatki czne wéściami uczyniły.

Z Inflantskim zakonem.

Dłużéj mężniéj dochował, zakon inflantski. W 1434 wtargnął na Żmudź: gdzie poniósłszy klęskę, łup zabrany, i własne postradał chorągwie. Pod Wilkomierzem, z Świdrygiełłą działając wspólnie, bardziéj jeszcze czynnami; uliły ich nacelnik: a zamki, czas długi pozbawione załogi, stały otworem.

Z Rossyą

Rossyanie, wspierając Świdrygiełłę, i w oderwaniu Litwę pustoszą: napadnieni wzajem, przegrywają bitwę; a lat ~~XXXII~~ zerwane przymierze, na nowo ustanowią.

Z Cesarzami niemieckiemi

Wieczny nieprzyjaciel Polaków Zygmunt cesarz, żył jeszcze. Po wyborze króla, wysłane koleiny poselstwo; aby prozbą o rękę panny, dla obu synów Jagiełły, skłonić go, do życzliwych chęci, uznania z jego strony ogólnéj niewoli, w czasie małoletności nowego monarchy. Niemierzona chęć, zajmowania nowych coraz krajów; o mało nie zabawiła nas tego pokoju wielkiéj. Starzec nieprzezorny chcąc zdziałać; a raczéj, jakby należało mniemać, dla otrzymania pięknego podarunku; urzędowa królewski Szafraniec, przez gońca, życzliwszego o poselstwie, czyni potrzebną, nadzieję: że ustawiony sztuką rządzenia cesarz, przez całą rodzinę królewską i naród, za opiekuna onego domu panu, proszonym będzie. Nie można było wymyśleć rzeczy, któraby się

brat rzeszliwy królowéj Joanny, w podróży swéj z Medina Campi, do Kantalapay: w lesie uderzał pustelnika, którego podawano bydź królem polskim, jakoby uratowawszy się, z nieszczęsnéj pod Warną bitwy, udał się do Węgier, potém w dalsze kraje, i osiadł na puszczy, aby odpokutował, że pogaństwo nie dotrzymał wiary. Polak z jego orszaku, poznał go z postawy i głosu: a głosów u nich, miał ułomnego za 30 lat. Nie przyznał się wszelakoż do tego pustelnik że był Władysław był.

Historyja polityczna i wojenna.

się jemu, podobała wnijść. Przybycia więc posłów, tęskliwie czeka: pewnalszym
zwierza się, tak miłego wypadku; a jak go znamy z opisów, za przeszłego pano-
wania, knuje zapewne w swej myśli przewrotny; jak ma się pozbyć, rzucających
się tatwowiernie, w jego ręce dostał, zagarnąć ich ziemie, ~~i tam do Tatarów~~ 18
~~przyjmujących do pomocy~~. Stawi się kanclerz i marszałek W. koronny: wita ich
uprzejmie Sygmunt; lecz jakże się zdziwił, kiedy mu o przyszłém tylko za-
męściu mówiono: tego, co tyle rządał, nie wspomniano, wcale. Zdumienia, smu-
tku i gniewu, nie mogąc utaić, wznawia dawne swe, o Ruś domagania się,
któremi zmarłego króla dręczył, zatatwienia upirzódy tych sporów, nim rzecz-
pospolita ślubne czynione będą, surowo żąda: że praw swych, dochodzić przed nieprzyjacielem zaprzestaje. W prywatnem posłuchaniu wykrywa, jako innego spodziewał się wstępu ich poselstwa: że król omdlewany, i kraj cały bezopiekі się nie widzi: temu się należy sprawiedliwie, wyższemu stopniem nad królami, głowie monarchów chrześciańskich: temu, który sprzymierzeńcem był ojca, najwięszym przyjacielem, dobrych, mężnych Polaków i Litwinów: których, przez liczne poselstwa, pobyt w ich ziemi, znał tylu, tak wielce szacował i kochał; czyż za im łagodność swych rządów, taski, jakiemi miał szafować sterowie.
Wtedy rozżalony, powiadają mu: że podobna wchwała, nie była zrobioną ani zamyśloną nawet; odrzuca się, na próżno mu to ukrywanie, dobrzem tego świadom; przez swych przyjaciół, wojewodę krakow: zawiadczą o tem zawa-
domiony jestem. Zatem tych upewnień, dowodzą, okazaniem danych sobie in-
strukcji; rozgniewany, to słowy przykremi, groźbą, to znowu łamiąc się, naj
mocniejszemi prozby, obietnicą datków, namawia ich; aby kiedy się ta wieść
nieszczęsna rozeszła, a nie spełnienie jéj, wczasach, własnych domowników, okry-
je go wstydem: przynajmniej na pozór mu to ofiarowali; zapewniając, że
jakoby przez niemożność spełnienia tak ciężkiego obowiązku, dla wieku, ode-
głości, i innych zatrudnień: odrzuci to niechybnie. Znali go: ani im się goź-
to czynić nad przepisy; nie dają się więc wpleść w te sidła: wolą raczéj z nie-
łaską, najoziębléj, ujechać. Kastyszawszy, o zuwaśnieniu litewskich dostał, chce
bydź ich pośrednikiem: dla tego jedynie, ażeby ich poburzył, przeciw prawemu
władcy; znękany Jundrygiello, odejmuje mu sposobność, korzystania z nieprzy-
chów obcych. Podziega krzyżaków. Przez posłów w Kieźmarku, usiłuje spiż

odzyskać

Historija polityczne i wojenna

odzyskać bezpłatnie, a chociaż tego nie dotrzymali pełnomocnicy, zbliżają przecież swych monarchów, przemagając nieporozumienia; mimo to jednak przeszkoda to Zygmunt, wydanie umarłych; lecz wkrótce umiera. [206] Żył ieszcze, kiedy Barbara, skrycie namawia, możniejszych Czechów, ażeby ją ożeniwszy z królem polskim, powierzono im rządy. Zygmunt małżonkę więzi, jeźi wtenczas zamęścielem, radby zbliżył do siebie, potomstwo Jagiełły; przeczuwaje, że budowa, tylu wyprętami wznoszona, wraz z zgonem jego, dla niedostatku dzieci płci męskiej runie: zięcia swego powdanym zalecа; część ich przyjmuje go, inni obierają Kazimierza: słabo wspierany, ustąpić onu musiał. Albert przemaga, lecz wkrótce schodzi z świata. Węgrzy obierają królem Władysława: czerwała na to pozostała wdowa Elżbieta, wydawszy płod męski, więcej ojczyźniana własnemu dziecku, usiłuje lecz na próżno, koronę dlań zachować. Zamiast wspierania jéj syna, Fryderyk cesarz pozbawia go xięstwa Rakuskiego, dziś Austrii: więzi Żarę, przysięgającego bitwę; wypartemu z Węgier, synowi Elżbiety, daje przytułek: Władysława, przeciwpiastowcem skarży. Dopiero z Elżbietą układy, śmierć jéj przerwała.

Z Szlązakami.

Wzajemne rabunku: ukończyły się zaborem przez Polaków, Kalor i Czwieczno: xięstwa

Z Moldawiją.

Byli ich postowie, w czasie wyboru króla. Elijasz z więzów uchodzi, rozpoczyna walkę: Władysław ich pogodził z Stefanem i krainą rozdzielił; hołd i danina, od obudwóch upewniona, Pokucie odzyskane.

Z Tatarami.

Tatary, Świdrygiełłę wspierające: niszczą Podole, uderzających na siebie, pokonywają: inną razą, aż do Lwowa zapuściły ich hufce, Perekopscy, z woli Kazimierza, biorą carzyka

Z Turkami.

Do wspólnego, przeciw Niemcom działania, zapraszają Turcy. Władysław, jak tylko, węgierskim królem zostat, domaga się zwrotu Serbii i rachuj krainy, zajętej zwrócio. Nowych coraz pragnąc zdobyczy Amurat: oblega Białogrod to

[206] Zygmunt Cesarz um: 1443.

Historija polityczna i wojenna.

to, zapala wojnę. Król bierze Sofiją, gór bałkańskich, przejść nie dozwala: Haramboja, odważającego się stoczyć bitwę, rozgromiwszy i w niewolę bierze; w pochodzie wstecznym, szarpany, zawiera na lat 10 przymierze; usłuchawszy złej rady, zrywa je niebaczny, i pod Warną ginie

Z Cesarzem Konstantynopolitańskim.

Cesarz Paleolog, któremu bliskie niebezpieczeństwo grozi: pobudza do wojny
Ks. 17, 129. Władysława: nie posiłkuje go skutecznie

Z Papieżem i V. Burgundiji.

Podobnież czyni Papież, i zajęta Burgundii: Eugeniusz IV. posyła, walecznemu młodzieńcowi, miecz poświęcony i czapkę; mnogie indulta, a garstkę krzyżowników tylko. Przez legata swego, do wiarołomstwa skłania: od przysięgi na zachowanie traktatów rozgrzesza.

Z Wenetami i Genueńczykami.

Weneccy i Genueńczycy, w posiłek chrześcianom, przesyłają flottę: a zapieniądze, przewożą Turków.

Z Skanderbergiem xięciem Albanii.

Sławny Skanderberg, rzeczywiście chciał posiłkować Władysława; Despot zdradliwy, wojskom jego, zatamował przejście. Bohater, zgon Bohatera, opłakiwał.

Z Kazimierzem bratem.

Wspierał król, wybór jego na tron Czeski, i w tym celu, nietylko że posłał tam oddział; lecz i sam do Szląska wkroczył: ażeby tameczmych zajął, do głosowania, na Kazimierza, zniewolił. Kiedy się przecież królewic polski, przy berle czeskim, utrzymać nie mógł: a po zgonie Zygmunta, Litwa do rządów go wzywała; namiestnikiem tylko, Władysław bydź mu dozwala, godności i praw właściwych tronowi, wzbrania; uznawszy, że przyjął to dostojeństwo, na żądanie obywateli tameczmych: źle to widzi, zamyśla, rozdrobnić xięstwo: wspiera zabor drohickiego, chrzest Mazurów; Polakom rozkazuje, posiłkować ich przeciwko bratu swemu.

Rozdział VI.

Religija i Duchowni;

Wzniesienie świątyń

Pobożnością dla piastunki swej powszechnana, królowa matka, pod imieniem
S. Zofii

Historija polityczna i wojenna.

S: Zofii kaplice zakłada, przy kościele krakowskim; 8 kapelanów do niej przeznacza, kanonika krakowskiego proboszczem czyni /207/

Zasługi władz. kościelnych dla naszego kraju.

Bazylejski synod Zygmuntowi władcy Litwy dozwala wybierać spowiednika: opuszczone pielgrzymki lub posty, innym uczynkiem pobożnym zastępować: msze dla siebie odprawione, słuchać do switu, albo w godzinę pojrzodniu /208/

Polscy prałaci światłem, pobożnością wielką we wszystkich czynszowali wziętość; tak: Eneasz Sylwiusz, znany później, pod imieniem Piusa II papieża, Długosza z Olesnicy krakowskiego biskupa i hard, przyjaźń: chlubą dla siebie, poczytuje /209/

Nabożeństwo i poszanowanie dla duchownych.

Zachowały nam nadzieje, pobożność króla; w całym ciągu, niestety tak krótkiego życia. Podczas uroczystości koronacyjnych, pomiędzy biskupami i Mazowszem władającemi pany, powstały o pierwszeństwo miejsca zatargi; wdzięczność dla Olesnickiego, który tyle się przyłożył do zgodnego pożniesienia na tron Władysława III; poszanowanie dla duchownych: to sprawiły; że nie rozsądzając domagania się stron obu: aniby nie uposkarzać potrzebnych tyle, ten razem obrano środek iż król, mimo wieczny zwyczaj: nie zasiadł na majestacie, u krakowskiego ratusza; by dalszym z zaśnieniom, tamę położył. Jak uprzejma twarz królowej; łagodność monarchy dziecięcia, potem młodzianego rycerza; ten zbawienny przyniosły skutek; że dawniej burzliwy Zbigniew poświęcił w całym ciągu tego panowania okazał się spokojnym, i pomocnym. Był nim, cały ogół duchowieństwa nawet, zwykłem taniej składając daniny: przyrzekającym na zabranie jubileuszowych pieniędzy /210/ Jakoż dla króla za sprawę chrześciaństwa toczącego walki, opierającego się przerażającym wszystkim Turkom: mogli; i powinni byli; czynić inaczej

---

/207/ Pozwolenie budowy tej kaplicy, wydane przez Eugeniusza IV w Rzymie, 10 kal martii 1443. Patrz inwentarz archiwum koronnego

/208/ Ex. cod ms arch. Stan: Aug regis. 1439. 12 idus Ybris

/209/ Ex epistolis impressis Aenei Silvii 1440. ad cardinalem cracoviensem. Gratulator, se benevolentiam tanti viri, meritum esse.

/210/ Cryg: libl puntaw: w sądzie aleta do 1500 n: 28. Cracovia, sabato post conductum prawka. Władysław król polski i węgierski, bierze pieniądze jubileuszowe, z bo-

Historija polityczna i wojenna.

Prawa duchownych, równie jak wszelkich stanów, potwierdził Władysław z małoletności wyprzedniczy /211/ Nadając przywileje Ormijanom, rozkazuje wspólne znoszenie ciężarów /212/. Najezdników dóbr biskupich, przed sąd swój powołuje, i tym ich powściąga. Na prozby osób, które szanował zezwalających łacno, aczyli biskupom gnieźnieńskim dozwala, w zamkach swych, gwoli obronie onych, mieć szlachtę: upiewniając, że tacy, w czasie powszechnej nawet wyprawy, od ciągnienia na wojnę, będą swobodni /213/.

Opór duchownym.

Ciągłe dążenie stanu duchownego do większej, coraz wzięłości, mocy i dostatków sprawiało niekiedy opor: ten w miarę chciwości i przygotowania umysłów, większy lub mniejszy bywał. Biskupa płockiego zatargi z książętami mazowieckimi ukończył kompromisy. /214/ granice inowłodzkiej dyecezyi z posiadłościami Gdańska /215/ i biskupstwem płockim /216/ załatwione zgodnie. Wyższe dostojeństwa kościelne, zwykle były przedmiotem sporów: mający prawo wybierać na te urzędy: nieraz gnuśnieli władz, życzeniom monarchy, lub znakomitszych osób. Po śmierci Jana Siedzia, biskupa przemyskiego, acz zgodnie przez kapitułę ogłoszony był następcą, Iwan: Orzech dziekan lwowski, wola panującego, a raczej możnowładców, utrzymała Mikołaja Strzegonia z Chrząstowa, kanonika krakowskiego /217/. Kiedy Jan z Brzeszowa, arcybis: lwowski, zięć prezolat: duchowni obrzydzili, Sylwestra z Rożnochowa proboszcza sandecz: i kanonika krakowskiego, na prozby Elżjasza wdy wołoskiego, zaczęzał Jan Orowąz. Wdzięczny za wychowanie siebie i brata, Władysław Jagiellończyk, postarał się, ażeby nauczyciel jego Wincenty Kot /218/ najwyższą godność duchowną w Polszcze osiągnął; magnaci, usiłowali wznieść na ten stopień, Zbigniewa krakowskiego pasterza: lecz ten prałat szanowny, sam się temu oparł; doradzali nareszcie Wład: z Oporowa, kujaw: biskupa, i to było na próżno /a/

---

z kościoła gnieźnieńskiego: z warunkiem zwrócenia ich, gdyby to obrażało koncylium lub papieża

211/ Oryg tego przywileju, bibljo: puław: n JW Wład: Czackiego, pozwala.

212/ Ex mss arch reg: Cracovia 1440, feria 2 post dominicam oculi, w kancelaryi.

213/ Oryg: bibl: puław: z 1 pieczęcią, datowany w Budzie, we środę przed Bożym ciałem

214/ Ex mss arch: cap: płoc: 1438 d 12 febr. Compromissum inter Vladislaum et Bolesl. duces Masovia, ex una: et Stanislaum episcopum Plocensem, nec non capitulum, et subditos eorundem, ex altera partibus ecclesia et differentiis. Zbiór porządku, ma oryginał tego kompromisu, z 3 pieczęciami.

215/ Ex arch: cap: Vladisl: 1438 d: 17 maii. Granities epis: Vladisl. cum Gedanensi montis episcopalis —

Historija polityczna i wojenna.

Największym zródłem niezgody, pomiędzy duchownym a świeckim stanem, były dziesięciny. Stanowiły one, część znaczną, dochodu kapłanowi; oddawanie jéj wielu właścicielom było przykre, uporczywie opóźniali się z dopełnieniem tego obowiązku; trzeba więc było, do wyższéj udawać się władzy, która to nakazywała surowo, kościelnemi zagrażając kary /219/ Ciężyło świeckim, oddawać corocznie, tak znaczną część zapracowanego plonu: skargi i niechęć pomnażali duchowni, przez nowe oraz wymagania. Ażeby środki jakie, na to wynaleźć i wzajemne w téj mierze, powinności określić, był zjazd w Warnie 1434 roku, a następnych lat w Piotrkowie i innych miejscach, oraz w Łęczycy prowincyonalny synod. Za duchowieństwem, ustawia się koncylium bazyleyskie: przeciw nim powstają dóbr właściciele, a szczególniéj Zbyszki i Melsztyńscy /6/. Opierając się, na ustawie, Jarosława arcybiskupa /220/ziącata szlachta; by z nowo wykrzebionéj roli, nie znosiła tego ciężaru: własny, swym pługiem orzący, nie dawał jéj; tylko proboszczowi swojemu. Nie przystali na to zjazdy: zezwolili tylko, na dostawienie dziesięciny konopnéj, oraz obowiązku, zwożenia zjazdu, wszelkich dziesięcin. Zawarowano: że zjazd, nie mieli lóp rozmiatać, ani w nich gmerać: oprócz żeby im żyjącz jaką, albo zgnilki zostawiano. /221/ Z tych obostrzeń, domyślać się możemy, wzajemnego obu stron, postępowania.

Roznowierzy.

Jak w innych krajach, tak i w naszych; niebaczenie oparty fundament utrzymania niższego zwłaszcza duchowieństwa na dziesięcinach, czyli dokuczliwych pracy tkactwa z cudzego mozołu i krwawéj nieraz pracy; stawał się powodem, że odrzu-

---

/216/ Ex ms arch cap. plocen: 1444 in martio vel aprili: Privilegium Vladislai Vladislaviensis, et Pauli plocensis episcoporum: super limitibus diocesium.

/217/ Było to, w roku 1435.

/218/ Ex hist: Miechow: Natalis: W Florencyi 1438 die 8bris februarii. Eugeniusz papież, na przełożenie Miechowitów, nakazuje ogłosić z ambon; ażeby składane dziesięciny w oznaczonym czasie: na niesprawiedliwych, ekskommunikę, rozciągnąć pozwala.

/219/ Kromer k 475.

/a/ Ex cod ms bibl. Barbarinae 2608. Epistola Eugenii IV. ad Vladislaum Jagiellonis, filium, regem Polonicae. Mianowicie, który był nauczycielem, Władysława i Kazimierza królewiczów, jestem jadhancellerstwo koronne powierzował, zgodnie obranego przez kapitułę gnieźnieńską: arcybiskupem, zatwierdzonego przez stany królestwa i prawnie polecanego prymasem stanowi.

/b/ Długosz: na k: 670, opisując te zatargi: karę niebios, i śmierć nieszczęśliwą, tych przeciwników duchowieństwa, szczególniéj opowiada.

/220/ Kromer k 475. —

Historija polityczna i wojenna

do szczupłéy liczby, pomnaziała się coraz bardziéj. Winniśmy przypisać wszelakiéż, złe nowacie, rozpusta, pewna niestałość umysłu: zwiększała bardziéj jeszcze, ich liczbę. Znacznie wzrastali w Polszcze, Litwie i Prusiech, Hussiya: z prześ jaspolitéj rzeszy, wielu znakomitych, przypisywało, do téj wiary, jako to: Sędziwéj Ostrorog wda pozn: Stanisław tegoż przezwiska wda kalis: Jan Mężyk z Dąbrowy, Ruski; Jan Gil jenerał, który dawniéj Zygmo przyprowadzał posiłki, Piotr Korzbok, Jan Nadolny z Działoszyc, Jan kuropatwa, Spytko z Melsztyna wda krakowski, Derslaw z Rytwian Łęczycki, Jan Sieras, tudzież Abraham Zbąski, sędzia poznański. /222./

Szukano sposobów, zapobieżenia temu: za staraniem więc króla, i Zygmunta biejskiego tłumacza ur Litt., z woli Eugeniusza IV w 1436 roku; wprowadzono do Polski i Litwy, zgd inkwizycyi S: by utrzymać jedność wiary, pochamować kacerstwo Husytów, tudzież mnożącą się na Rusi i pomiędzy Litwinami, grecką wiarę /223/. Moc zadzenia takiéż wiarogłowów, nadaną Mikołajowi z Łęczycy, z zakonu kaznodziejskiego /224/ Wszelakoż mimo zagruntowanie u nas, tak wstrasznego trybunału; nie widzimy nadzwyczów, jakiemi się w Niemczech opisano. Nie przestając na tem, związek czyli konfederacyja Korczyńska; upewnia przeciw tym powstać i gnębić, którzy heretyckie błędy, wprowadzali do kraju /225/ sami zostawali odszczepieńcami, albo chronić ich, mieli śmiałość.

Jakoż wzruchwałość niektórych, potrzebowała kamulca. 1439 po W. nowy, był Sejm w Korczynie, jeden z heretyków, Spytek z Melsztyna, przyjechał zbrojno, z mnogim pocztem, i stanął w bliskiéj wsi Biesbuch: z kąd najeżdżał, na miejsce obrad, gospdę Władysława biskupa kujaw: i Abito Lawockiego herbu Dołęga dzierżana krakowsk: zburzył; oraz klasztor, w którym kanclerz Jan z Koniecpola, i marszałek Jan Oleśnicki przemieszkiwał, lecz ci, skryli się, przed nim. Ukrzywszy to: wyciągnął z miasteczka, stanął obozem, gdzie Nida w Wisłę wpada, osłonił się wozami, i okopywać zaczął: nie

/221/ Bielski f 351. 352.

/222/ Die Schicksaale der Böhmischen Dissidenten T 1. f 255. Regenwolscius f 25. Roger die böhm: Brü" T 11. f 1073.

/223/ Ign: Stebelski, chronologia w Wilnie 1782 f 35. kuterza wiara prawosławna art 11. § 49. f 162 Rhuzla, tryumf S. Jadia f 94.

/224/ kojatowie, mieli to, pod rokiem 1437 na f 155.

/225/ Bielski w f 1438 f 355. oryginał téj konfederacyi, gdzie dalsze

z 36

Historija polityczna i wojenna

nie zdaży[ł] jednak oszańcować się zupełnie: bo mu, uprzedzając wydać bitwę, wydać rozkazał. Uderzyli nań Hinka z Rogowa, herbu Działosza i Dobek ze Szczedrowa: zaczęła była się walka, w której przeciwnik, po mężnym oporze zabity: rozpierzchnęli się jego stronnicy. Koniec życia, widać było jeszcze w Mielsztyńskim: kiedy nań rąb złożono, i zapadł wyrok, urągający go wzruszycielem powszechnego pokoju, nieuszanowanie majestatu winnym. Przez 3 dni, leżał nago, nie pochowany: zamek jego Rabsztyn, zajęto na króla: Mielsztyn, na prośby pana, zostawiono żonie. Szczęściem było, dla biskupa królewskiego, że tymczasem się w Koronie nie znajdował, najwięksa, bowiem zdobycz, by mu nie mu uszedł: że go wyglądał. /226/.

Kiedy się to działo w miejscu krajowych obrad: w Wielkiejpodszczu, Stan: Gotlob biskup poznański, rzucił kościelne piorunu, na Abrahama Zbąskiego, herbu Nałęcz, że heretyków u siebie przechowywał: powołanych, przed trybunał biskupi, nie dozwolił sądzić ich obrońca, przyjechawszy zbrojno. Pasterz widząc dla siebie niebezpieczeństwo, uciekł się do króla, i wkrótce dokonał życia. Po Gotlobu, biskupem został, Andrzej z Bnina, herbu Łodzia; ten uważając, że oręż duchowny, nic nie pomagał: zebrał 900 koni, obległ Zbąszyn, i zmusił, że mu 5 wsi oresłuch wydano: których powiązawszy, przywiózł do Poznania, i wśród rynku, na stosie drew spalił. Zbąski wkrótce umarł z żalu: przeraził tak srogi postępek różnowierców, i wielu do Czech umknęło, zdaniem innych, przedawowanie pomnaziało ich liczbę.

Ważnym było przedmiotem starań, apostolskiej stolicy, zbliżenie Unii Greków i Rusi z łacińskim kościołem. Katolicznemu tak dziełu należało na dokładniejsze zasługuje poszczególnienie. Świdrygiełło mając sobie odjętą władzę Litwę, na wszystkie strony wyprawiał zabiegi, wszędzie pomocy szukał, ażeby utracone wpływy odzyskał. Jednym z środków przez niego w tym celu użytych, było i to: że przez Piotra którego chciał mieć zmudzkim, biskupem ja[ś] i przez przysłanniła swe papieskiego, a razem dworza-

---

z 36 pieczęciami, datowany, 1438 die S. Marci apostoli; ni nova eventalia koneyn.

/226/ Długosz powiada; że królowa Zofija, do tego Spytka podżerała: lew z której mi-ry, miałaby to uczynić, nie wiadomo.

/227/ Cryg: bibl: fundam: Bononia, sub annulo secreto, 1438 d 12 Kbris. List Eugeniusza IV do mistrza i braci zakonu teutońskiego: ażeby skrzywione były przywileje, złożone w celu, zbliżenia Unii Greków.

Historija polityczna i wojenna.

dworzanina Jana Nikolsdorffa chciwał chęć przywiedzenia Ruscinów do jedności z kościołem rzymskim. Wyrażał jako metropolita Haraszyma tymże słowie duchem, i gotów odbyć podróż do stolicy apostolskiej, jeśli to ojcu S: by dzie przyjemno. „Jakież ta wiadomość była pożądana, radość z tąd swoję pojęli „wzrosmi słowy oświadcza Eugeniusz IV. „Rozweselito się serce nasze w Panu, „jegobyśmy uweilbiali i wysławiali imię: że uczynił twój tą swiętą zgodą na „chwałę racyst. Teraz dopiero przyszłej jedności niejałonna powstała nadzieja. „Bogu ztąd sława, jemu chwała, jemu dziękczynienia: on to bowiem sprawił, że „w pobożności twój, tak chwalebną, tak religijną chęć powziąłeś. Nie powątpie „wamy już bynajmniej przezacny synu w boskim miłosierdziu pokładając „ufność, iż za twą pomocą, staraniem i usiłowaniem twoim, to dzieło wielne „przynależny i pożądany dzisyna skutek: cóż bowiem dostojeństwu twemu przy „zwiętszego, co godniejszego wiekopomnej pamięci, co większą dla ciebie mogło „bydź chlubą. To jedno dowodzi jasne zięs od Boga tym ludom dany, przez cię „go postanowiony. Działaj więc synu i postępuj jakieś zaczął, niezwłocznie sta „raj z najświętszego pobożności twój trudu pozyskuj: starając się ażeby to „co poczęło szczęśliwie, tegoż ukończone zostało. „Dalej przytłacza, ażeby synod prowincjonalny całego duchowieństwa ruskiego, metropolitę swego i pewną liczbę wybranych osób, opatrzyć pełnomocnictwem, któreby dozwalało mu za przybyciem do Rzymu, zgodę pożądaną ułożyć. Co do zatargów jakie miał Świdrygiełło, ojcowskim sercem starał się czyczy, ażeby zgodą z królem pol skim i bratem jego, a nawet z Zygmuntem, miłością rodzinną, zapomnieniem przeszłości starał się to pozyskać czego pragnie: że się za nim usilnie usta rania upewnia. — Biskupom, wileńskiemu i kamienieckiemu poruczą, by przełożenia w listach papieskich zawarte własnemi wypróżniając sa mo wy, starali się nienawiść jaka pomiędzy nimi powstała ukrócić, do poko ju i miłość braterskiej ich skłonić. Gerazyma tak go bowiem po łacinie

20

[a] Nie ma go w poczcie biskupów czmudzkich, lubo w bulli Eugeniusza IV do Świdrygiełły, o której poniżej będzie mowa, jest powiedziano: że go papież i dla własnych zasług, i przez wzgląd na polecenie książęca, biskupem czmudzkim mianował. Jak zwierzchniej nad Litwą raz piastowanej władzy, przekroczyć nie mógł w swe ręce nowszej sławy Świdrygiełło, tak i na biskupiem kresie oświadczał się zapewne popierany przez Zygmunta

Historija polityczna i wojenna.

zowie, zagrzewa w powziętych zamiarach, nie szczędzi dłoni wyrazów najczulszych. — „Zapragnęła twa dusza Boga, tego zrodła żywego, przyjdziesz i stanieszprzed oblicznem Pana zastępów, wstąpisz do przybytku cudownego, do domu bożego, wznosząc głos uwielbienia i wyznawania. Przybywającego do nas powitała ciebie dłoń życzliwa, objęcia radosne, i mysł uszczęśliwiona. Osobę twą uczcimy jak przystoi; w tem dziele świętem będziemy ci radą i pomocą, i nie opuścimy; azeby tak pobożną rzecz spełnić. Powstań więc i nabierz ducha: tak świętego czynu owoc, niech ujrzą twe rzemie. /b/

Jon Harasym po zgonie Gocijusza był metropolitą kijowskiem. Starał się on pod swą władzę i rossyjskich biskupów podciągnąć, lecz nie mógł tego dokazać. Wkrótce wybrano tam naczelnikiem kościoła Juna arcbiskupa z Rezanu. Unija kościołów wszakże za razą nie nastąpiła; zdaje się że to był trok polityki tylko ze strony Switrygiełły, jakiego i przedtem wiązała litewscy wzywali nieraz, tudzież o potrzebie stolicy apostolskiej oświadczeniem nawrócenia się, zapominając tego, jak tylko niebezpieczeństwo minęło. Switrygiełłę wprawdzie ścigały zawsze złe losy, nie władał krajem, walczył z Zygmuntem, nie odbierając z Rzymu dzielnej pomocy; opuścił napiewne mysł powzięta; a kiedy zdobył Witebsk Harasyma który miał bydź narzędziem jednoczeń obu kościołów, czyli przez zniemstę cie przeszedł na stronę Zygmunta, czyli dla zwalenia całej mani wiary łacińskiego odszczepieństwa i przywiązania tem więcej do siebie Ruśnowie, wrogi i odrębny, żywcem na stosie spalić rozkazał.

Wybrany przez Rossyjan, jeździł na próżno do Carogrodu o potwierdzenie. Patrijarcha konstantynopolitański już był mianował, i wyświęcił na tę dostojność rodem z Jessalonik Grecka Izydora, biegłego w języku łacińskim i łacińskiem języku, gdzie i wymownego czytowicza. Juna otrzymał tylko znaki

---

/b/ W czterdziestem dziesiątku kodeksu pod tytułem: Switrigaił (a Cristo a Paw: Kumme- Großherzog v. Litthauen.
na 1820 r. wydanem in 8 pomiędzy pismami usprawiedliwiającemi są umieszczone ze- brzeźnego archiwum królewieckiego trzy bulle papieskie: pierwsza do Bolesława VII Ks. drugą do Gerasyma arcybiskupa prowincji ruskiej, trzecia do Pawła biskupa kamieniecznego i Matjasza biskupa wileńskiego, wszystkie w Florencji 1434. X 13 kal. novembris, 4 roku papiestwa datowane.

Historija polityczna i wojenna

zapewnienie następstwa na metropolija, a Izydor przyjęty został w Rossyi całej Litwie i Polszcze: /c/ Przed wyborem swym na ten urząd, był dawniej we Włoszech i życzliwość papieża uzyskał. Może to było w chwili kiedy Andrzygiełło i Narasym dobre swe zamiary chęci, może i ono tegoż był zdania, i w nim przez Eugeniusza utwierdzany. Jak kolwiek bądź widać że były znoszenia się pomiędzy nim a Rzymem i wtenczas kiedy tak wysoką dostojność obrzymał, kiedy nikłącą nadzieję unii, za jego pośrednictwem w większej nawet obszerności spodziewano się sobie. Przedstawiał on bowiem bratnemu słowy monarsze rossyjskiemu, i duchowieństwu swemu, korzyści jakie ztąd wynikać mogły i po niejakim oporze wolność udania się na sobór powszechny pozyskał. W Polszcze i Litwie nie trudno było skłonić ktemu umysły. Monarcha i duchowieństwo wiary katolickiej, jednoczące się stolicą apostolską, której sami byli synami, znaczną część swych poddanych innej wiary, innego obrządku, większą z ich strony uległość mogli sobie obiecywać. Pożądaną dla naczelników kościoła chrystusowego była to chwila. Przez Polskę i Rossyą, cesarstwo greckie przez sam zbieg okoliczności skłaniało się równie do unii. Jan Paleolog zagrożony był od Turków, szukał pomocy ludów Europy; obiecywał mu ją papież, byle on i poddani jego połączyli się z kościołem rzymskim.

Obwołano miejscem zgromadzenia się duchowieństwa, na ten 8 cz. porządku sobor powszechny Ferrarę. Na okrętach papieskich wysłanych do Carogrodu, zjechał cesarz z bratem swym i 700 osobami celniejszemi z kapłańskiego stanu. W czerwcu dalej, bo 8 września 1437 wypłynął z Morawy Izydor metropolita, otaczało go 100 osiby różnego stopnia /c/ Nowogrod W i Pskow, i czynione tam urządzenia, zabrudniały go czas znaczny. W Jaffie cesarz spotkany przez biskupa derpskiego wraz z katolickim i wiary swej lite

---

/c/ Kocebu w dalszem opisaniu zabiegów względem unii, nie może się wystrzedz z trudnością, jakie mu sprawuje spostrzeżenie dwóch imion Narasyma i Izydora Karamzin w t 5 s 126 i to nam wyjaśnia; nie wspomina znowu o przeszkodzie zabliżenia się do kościoła rzymskiego przez Andrzygiełłę i Narasyma powziętej: może jako obrzędy obcej dla siebie, albo też nie widział o tem, nie mając pomienionego dziełka P. Kocebu, ani też wypisów tych ksiąg z królewca

/c/ Podróż ta opisana przez jednego z obecnych miał sobie udzielony Karamzin z rękopiśmiennej bibljoteki, i wiele z niej szczegółów pomieszcza. Patrz t 5 s 267–285. jest ona drukowana w Drewnej rossyi. bibljotece. t VI 1787.

Historija polityczna i wojenna.

którem, całując wprzódy brzeg biskupi, potem swoich, pierwszą do zmazania okazał skłonność. Mistrz poruski starał się dla niego o przejazd ziemią Litwy, a dalej przez własną ziemię obiecywał go prowadzić. Zygmunt odpisywał /e/: „Nie dziwuję mu się metropolita co nam obiecywał u biskupców, i „bojarów moskiewskich, i z tego powodu, nie dozyć nam widzę ufać. Chcesz dla niego dozwolenia podróży przez ziemię zamudzką; tamtędy nie dość bezpiecznie, znasz bowiem co to za ludzie: lecz przez nasze państwa niech jedzie ze wszystkimi osobami które są przy nim: oto list pewności posłu, który w niniejszym piśmie umieszczamy." Mimo te zaręczenia, jednak, o których metropolitę wnet Rusdorff zawiadomił, Izydor część swego orszaku tylko we 200 z okładem koni przysławił ladem, sam z Rygi popłynął do Lubeki, zkąd przez Niemcy i Tyrol udał się do Włoch, i stanął w Ferrarze 15 sierpnia 1438 roku.

Zaczęły się narady soboru. O 4 głośniejsze punkta z pochodzenie ducha S.; czyściec, kommunikanty z kwaśnego chleba i pierwszeństwo papieża, wybrani z obu stron znosili się między sobą. Przeniesiono koncylium do Florencyi; tam starania usilne cesarza greckiego i Izydora metropolity skłoniły nakoniec do jedności opornych. Dnia 6 lipca 1439 zawarta unija; podpisał ją papież, 8 kardynałów, 2 patrjarchów łacińskich, 8 arcybiskupów, 30 biskupów: a ze strony Greków 3 zastępców patrjarszych, 17 metropolitów z całem duchowieństwem tam obecnem. Jeden tylko Marek z Efezu podpisać nie chciał, i ujechał skrycie. Nie uszczęśliwiona jedność z Rzymem przypadła do smaku. W Konstantynopolu obchodzą się rozdwojenie, zaraz po powrocie cesarza i duchowieństwa. Izydor kardynałem i legatem apostolskim mianowany, wyjechał z Florencyi 6 września 1439, przez Wenecyją, Dalmacyją i Kroacyją postępując, przybył do Budzyna stolicy węgierskiej: ztamtąd rozpisał listy pasterskie do eparchii rossyjskiej, litewskiej i inflantskiej: na Kijów udał się do Moskwy, gdzie sta-

[7.19 Jan wiersz-
p. 145.

/*/ List Zygmunta wydany do plenipotencyi Rusdorffa, przysłany z Krolewca, datowany w Rewalu we środę po Dniu 8 N. Pauli 25 mar: 1438.

/**/ Ex Mss arch. Mon. Aug: regis 1443. 19 apr: pomieniony Izydor w tym roku 22. Połączonych z kościołem rzymskim zrównano we wszystkich swobodach. Wszystkie do duchowieństwa należące, szczególniej o śluby i rozwody na Rusi, Podolu zwłaszcza, nie mają się gdzie indziej udawać. Patrz dalej ob uroczystości rozpoczęcie.

Historija polityczna wojenna

Sianat w wiosennej porze 1440 roku. Slano nie przyjęto unii i zupełnie się jej sprzeciwiono. Izydor osadzony w więzieniu w czudowskim klasztorze, zkąd uszedł i do Rzymu pospieszył, a w Rossyi powtornie Jono wybrany został. Polskiemu i litewskiemu duchowieństwu greckiego obrządku, przewodniczył Grzegorz Bułharyn uczeń Izydora, wysuniony na dostojność metropolity w Rzymie, w naszej bowiem ojczyźnie trzymano się florentskiego sobora, przyjęto nowe wiarołomne religijne i zjednoczenie czyli unią: a duchowieństwo greckie z Rzymem połączone, zrównano w swobodach z łacińskim, mocą przywileju Władysława III. /// Takim sposobem kijowska metropolija z brańskiej, smoleńskiej, przemyskiej, turowskiej, łuckiej, włodzimierskiej, połockiej, chełmskiej i halickiej eparchii składająca się, podległą uznała się apostolskiej stolicy: gdzie niegdzie tylko mała garstka pozostała, obstających przy dawnych obrządkach.

Wzrastała w tych czasach zabobonność; wrodzonemy to z cudownych zdarzeń, przytaczanych przez dziejopisów /228/. Odstępowano, od przepisów religii świętej: która dobroczynności miłość, bliźniego kochać roskazuje, prześladowań, krwi wylewu, surowo wzbrania.

Stosunki z papieżem, i soborem powszechnym.

W rozdwojeniu kościoła, oba papieże usiłują kraj tak znaczny, na swoją stronę przeciągnąć, i do Władysława szlą posłów: Eugenijusz, Julijana b. czarnego kard: Jelią Alexandra z XX mazow: zrodzonego /229/ Wszelakoż czas znaczny, Polska była neutralną: lubo akademija krakowska przez osobną rozprawę głosiła, że posłuszeństwo należy Jelisowi, przyzwoitszą znajdowano rzeczą, czekać jak sobor te spory ukończy. Chwytano wrzody, jakie każdy z nich rozdawał: niekiedy prawdziwa zasługa, a obudwóch zarówno, była nagrodzoną /230/. Węgry uznawały Eugeniusza /231/, podobnież uczynił i Władysław.

Sobor powszechny, w Florencji tylko i łagodnym sposobie, dawał uczuć swe zwierzchnictwo. W 1434 Jan Sutko z Brzezia kanonik gnieźn: przeznaczonym został: aby wspólnie, z będącemi już Stanisławem biskupem poznań: i Mikołajem Szyszkim dziekanem krakowskim, osobę króla i naród wyobrażali. Do któ-

/228/ Długosz k 759. W czasie walk w Węgrzech, żołnierze pod czas III. postu, zjedli zająca i pomierali nagle. Inny wojskowy, w tymże czasie, zjadł dwa jaja, wyrzucił i 20. ze skorupami. Pomiędzony pieśarz mówi to poważnie, i z wielkim przekonaniem, o prawdzie tego zdarzenia

/229/ w roku 1442.

/230/ Zbigniew z Olesnicy, od Eugeniusza IV. i Jelixa V. mianowany kardynałem.

/231/ Dług: k 769. knm k 492. Sarnicki ann. Pol: lib VII cap VII. p 1173 Neubauer p 312.

Jo

Historija polityczna i wojenna.

ściślne zgromadzenie, nakazuje wybór proboszczów świątłych /232/ o powszechnych przepisach swych zawiadomienia, /233/ donosi, że Eugenijusz IV, z stolicy apostolskiéj złożony, dla ukrócenia niezgody, jaka powstała, z przyczyny ubiegających się o treść tą koronę /234/ Przeciw zuchwałości tego koncyljum, złożeniem siebie obrażony papież powstaje /235/.

Charakter Władysława III. w względzie Religijnym.

Z zastanowienia się, nad czynami Władysława III., nie możemy przyznać mu, téj tęgości w oporze duchownym, jaką okazał ociec jego i poprzednik. Prawda, że wzgardy powolności z ich strony doznawał, nie doznał tylu przeciwieństw, nie słuchał takich wyrzutów: lecz to, dla tego tylko, że nadto wielkiéj, nad sobą dozwolił im przewagi. Można z pochwałą; wprowadzenie inkwizycji, prześladowania różnowierców, gorejące stosy. Nietolerancija wzrosła, że nie wylała krwi potoków, jak w innych państwach, uczyńmy to mniejszéj wogóle skłonności do okrucieństw, jaka znamionuje Polaków; lecz dosyć i tego, dla hańby naszéj. Przezbytnią równie uległość, ten król w obcą wplątał się wojnę; namową zaślepiony czworonożną, wiele obietnic mając, a mało z nich słuchu: szeroko błogosławieństwa, zbyt łacne rozgrzeszenia, a słabe zasiłki; dał się uwieść: z chciwą garstką, przeciw potężniejszemu, porwał się nieprzyjacielowi; wiarołomstwa, srogą klęską, i własnem życiem przypłacił.

Życie domowe

W tym względzie, o królu, który 21 lat żył tylko, nie nowego powiedzieć się nie może, nadto, co w historii tego panowania rozrzucone. Był to młodzian nadziei, i gdyby przeznaczeniem jego było, panować dłużéj: gdyby jak ojciec, nie chwytając obcéj korony, uszczęśliwieniu własnego, poświęcił się kraju, i miał czas, rozwinąć piękne przymioty duszy, stanąłby zapewne, w rzędzie królów znakomitych.

Solignac t. IV p. 63.

/232/ Ex orig: arch regni 1439. List Eugenijusza IV. do Władysła Jagiełły, Przez Jana Bojo kanonika oświadczyłeś posłuszeństwo Stolicy naszéj; przyjęliśmy to miło, naśladuj w pobożności ojca czcij matkę szanuj kapłanów. — Podobnie w przeczących wyrazach do Zofji królowéj.

/233/ Orig: bibl puls: w tymże zbiorze akta do 1300. n. 48 do 1433. II idus maii. Rozbiór koncyljum, ażeby proboszczów świątłych, i posiadających język kraju, stanowić.

/234/ Orig: tejże bibl: tamże n. 32. do. 1439. d 18 maii. Bulla synodi basileensis, in qua continentur, certa declarationes dispositiva; de auctoritate eiusdem sacri synodi, universalem ecclesiam catholicam repraesentatis.

/235/ Oryg tejże bibl. w tymże zbiorze 1133. ad 1439. VII idus Obris. Bulla contra basileensis ad archiepis. gnesn:.

/236/ Oryg tejże bibl: w tymże zbiorze nr 25. Florentia nona cal. Julii. Eugenijusz grozi, do miesiąca krzyżac:, przeciw bazylejskiemu koncyljum.

Kształt rządu.

W przeciągu tych pięciu panowań, od 1386 do 1506 roku, powiédzmy jaki był kształt rządu? co szczegółowo w tym jedynie względzie wyszukać się godzi; o monarsze, duchowieństwie, szlachcie, miastach naszych i kmiotkach? jakie równoważenie się, lub przewagę jednych nad drugimi już upatrywać można? a z tego zakreślmy charakter narodowy; ile to, w tak znacznej odległości czasow, przy słabych nadeń zapisach gdzie niegdzie zaledwie spostrzegać się dających, uczynić zdołamy.

Silną rękę piastowań będąc, panujący samowładnie w Polszcze rod Król.
Piastow; rozprzestrzeniał granice, i przywiódł naród do tej wielkości ja-
kiej ówczesne wieki były zdolnemi. Wzmagała się ludność, zakwitły mia-
sta, a w nich kunszta i rzemiosła; handel bogactwa zlewał, obronne
powstawały zamki: kraj szanowany zewnątrz, rządnym, szczęśliwym i
bogatym był wewnątrz. Drogą to plemię nikną w najlepszym z kró-
lów Kazimierzu wielkim; potomkow płci męzkiej nie dozwoliły mu nieba.
Siostrzeńca swego następcą ogłosić pragnąc, wiele i nadeń wiele po
bożał musiał. Ludwik dwie razem dźwigając korony, obiema zarzą-
dzał z uszczęśliwieniem poddanych mniej zdolny: nie miał równie
synow. Acżby córki swe na tronie wadził, znakomitszym w narodzie
mężom większą jeszcze chęć zrzeczonym być dawał. Kobiecemi
będąc: na tych pocżuli się Polacy. Wybor królow, dostrzega-
nie zaś zdaniem nieprzyjaciół odpisać nawykłych; uzyskały przywile-
jowi szkodliwy monarchom, jak dogodny szlachcie, określenia po-
datkow: odejmując panującym władzę, naznaczania ich w miarę potrzeb
krajowych. W takim stanie rzeczy, nadaniem licznych swobod popeł-
niwszy błąd, zwojowanym przez czas tak długi z powinną najwyższej wła-
dzy uległością: nigdy prawie w naszej ziemi nie przeciążającą, podda-
nych swemu bedu; żyć przestał Ludwik. Świeżą młodością, bogatą w urzą-
dy i powaby, zdobta, szlachetna przybyła Jadwiga, i na polskim zasiadła

tronie.

Król. konie. Męża dla niej pozybać, ktoryby silniejszą dłonią sterem rządu kierował, widzieli potrzebą oyca narodu. Dla dobra kraju skłonność swą piękna dziewica przemogła; Jagiełło został jej oblubieńcem i władcą Polaków. Ojczystą ziemię aż do Polski przydarzył, mdła nie zawsze mogą się zdawać, zdawała się jednoczyć dwa państwa: przez tyle wieków tchnące najswobodniejszą ku sobie niechęcią, a w swoich walkach nie raz krwią własną i przeciwników splamione. Potrzeba bliższego nadzoru, ugłaskania znuchęconych mieszkańców krwią własnej, skłaniała go do kąp: by zwierzchnikami Litwy onych starowieli. Cofnął przy nim zastawał tytuł dziedzicznego pana; przy nich moc, potęga, władza, dochody i znaczenie. Do wieczności przeniosła się Jadwiga; z jej życiem Władysław sądził, że prawa do polskiej korony utracił: powątpiwać mógł w duszy swej, azaliż się utrzyma i przy litewskiej ziemi? Potępował z szczytu zwierzchnictwa, rzadko kiedy dobrowolnie zwykli ustępować. Kiedy mystami tak zmiennemi skłonny wahał się nad tem, co mu uczynić wypada? zepchnięcia z tronu chciał uniknąć, i uprzedzić je dobrowolnem zrzeczeniem się tacznej: gdy o sposobach odzyskania rządów w Litwie przemyślał; poufalszym zwierzał się swych widzeń. Uspokojony przez nich, by drugą wnuczkę Kazimierza W: za małżonkę pojął: otrzymuje radę. Doznania doświadczeńsze charakteru Polaków, czas i doświadczenie przekonały go; że trzecią, i czwartą przybywając żonę, nie przestawał być królem; że on nie kobiety panować były powinny. Chęć akoli ugruntowania swej dynastii łagodnością, i dobrocią, V: rozgasić bowiem królom polskim nie była właściwą: a władzą ustawicznego oporu doznając, musiała walkę; [illegible] oglądanie się na Litwę, konieczność wzywania szlachty do obrony kraju, powoływania jej dla zasilenia skarbu, sprawiały: że tędy mocarstwu zaczynała szkodzić, siła możniejszych wzrastać. Król z wyboru bez wojska i skarbu, pierwszym tylko był urzędnikiem: nie władcą wszechmocnym. Żadne przepisy, ustawy nie zdawały się jeszcze

krępować

król. tak nieszczęśliwie. Oddalony z kraju, zajęty nowemi troski, chcąc · potrzeba ugruntowania się w Węgrzech; mogąc siłą ręką Władysław piastować stół rządu. Wyrzekł się namiestnikiem swym Janem z Czyżowa kasztelanem krakowskim; dał władzą za kogo króla monarszą władzą, a ważej pozechodziła w ręce możnych.

Niechętnie przyjmował berło polskie Kazimierz, swobodniej i z większą samowolnością mogąc panować w Litwie: do której naurzył, gdzie więcej był słuchanym. Z świeżych przykładów ojca i brata widział, jak trudno dotrzymać rządu. Ścieśniające władzę, tronu, coraz bardziej rozprzestrzenia li władzę: a król ciągle z możniejszemi iść w zapasy, albo ulegać im ciągle przymuszony, z większem coraz uszczerbkiem praw korony. Radził poczciwie: by rządził krajem namiestnicy przez brata jego postanowieni; kiedy zagrażano mu wyborem innego monarchy, nie wahał się zaprzeczyć: że mu brzmi i prawem następstwa i z mocy wyboru przynależy, innego więc króla nie uzna, ani go dopuści, choćby i po nieprzyjacielsku z nim działać przychodziło. Lecz nie było w charakterze jego, chcąc kogoś duszy, jakąkolwiek świadczeniem zdawać się obstarywać. Obrzydnięto na zjeździe piotrkowskim królem Dobrzyńca księcia mazowieckiego: gdyby syn Jagiełły w oznaczonym czasie nie przyjął ofiarowanego mu zwierzchnictwa. Ulgł się Kazimierz tak stanowczego kroku, przez matkę Zagłobę Holszów, i to w odrzucać, aby poniewolnie przyjmuje: pewien ile mu trudów w tak rozwolnionem rządzie doznawać przyjdzie, jak trudno kierunek władzy przy rozluźnionych namiętnościach utrzymać. Przyjęciem nareszcie korony pustoszeje rok kwitnące zamyka bezkrólewie. W ciągu długiego panowania ustawicznych doznaje przeciwności. Na między zasiadający tronie słuchać musi nieraz obcych wymowek, swoich wyrzutów: może niekiedy zasłużonych, też nadto zuchwale czynionych. Widzący

d) Ex libro Heynoky Zaprocii, Cracovia 1440 sabato post corpus Christi: Vladislaus Jagellonides abiturus in Hungariam, ad capessenda regni ejus sceptra, vicarium constituit Joannem de Czyzow castellanum cracoviensem.

Król.

Wyroważ jego mieć; mógł powiedzieć, tak chcę i rozkazuję; i być słuchanym; ja-
ko też nim wyszedł k słowa, przemyślać miewał: jak to będzie widzianem?
jak przyjętem? Zgromadzenia szlacheckie nie miały naznaczonych sobie za-
krzewo, stądej pory: nie były jeszcze dla się zwaje powszechnem zebraniam;
już przecie ten stan znaczący przybiedał postać, dla złożenia siemm na
wyklupno ziemi dobrzyńskiej, pierwszy raz [a] pod sołu wezwany. [b]
Winnych uczodziłow, czyli takich których wykraczającemi być mniemał,
T. 20 p. 152. oddał Król pod sąd sejmowy. Powstały zaburzenia, zgiełk, hadar: zdawało
się być zagrożonem życie monarchy. Oddany okazuje się w postaci ja-
kiby pośrednika między panującym, i obwinionemi; [c] przerwana. spra-
wa, możni bezkarność, król z nadwerężeniem swej mocy zyskuje spokoj-
ność chwilową: i władza rządząca za Piastow w ręku jednego złożona,
niezauważnie przechodzić zaczyna w ręce wielu. Babieje powaga monar-
chow: stan szlachecki coraz w swobody, ciągnia służąca bezdu prawa:
w następnych wiekach przygotowuje nierząd, z nim kraju upadek.

Cztery lat pierwszych od wyboru na tron Władysława III. w mało
chwili spędzone. Rządził krajem senat, i naznaczeni każdemu wojewodz-
two prowizorowie. Król i po śmierci ojca zawarł, i kiedy tak zupełnych
dorzeczy: wszelkie prawa, swobody i przywileje poddanych swych, ani szko-
dliwe majestatowi, słuchowała. Władać samemu w piętnastym roku, zaczę-
tym dozwalały ustawy krajowe; wiek młodociany znieważał powodować
się radzie innych. Wkrótce syn Jagiełły ofiarowane mu węgierskie berło
przyjął, wplątał się w długotrwałe zamieszki, i wojnę z nieprzyjacielem
Europy mocarzhem: chwalebnie prowadzoną, w przygodach, zakończoną
tak.

---

a/ Widzimy przykład podobny w 1412. w czasie zjazdu Władysława Jagiełły z Zygmuntem
cesarzem. Zdaje, historija polityczna, i wojenna, za kogo króla str:

b/ W tym roku pierwsze były sejmiki powiatowe, po nich sejm w Korczynie; na którym
zapadła ustawa poboru nadzwyczajnego. Uczyniono zawar, obwarowanie: jako to powolność
szlachty prawom i swobodom stanu rycerskiego w niczem nie ma uwadzaz, ani ta ofiara
za powinność na przyszły czas ma być przytrzymywana. Zamowanie Wład: Jag: r.

c/ 1420 roku król pod sąd oddaje Alberta Jastrzębca biskupa krakowskiego i kanclerza,
Zygmunta z Dorzia marszałka koronnego i Jarosza Sulisławskiego kasztelana kaliskiego; kto-
rzy w zapisie polubownym z krzywdami na Zygmunta cesarza zbyt obszerna, moc jemu
nadali; powstaje z kąd powodu zamieszanie w izbie sejmowej: wdanie się Jarosławskiego u-
ciszyło ku biedzie, sprawa przeciwko obwinionym nie mogła być poprowadzona.

Widzemy to rządy w miało na jego chwalkę, i opieszałości w dzia- król
łaniach rządowych stawało się pożywienia.

Albrachtowi Kallimach przedtem nauczyciel, następnie ufnie zupełna posiadający dworak, udziela rad, i ciągle przy nim obstaje: ażeby król władzę swą powiększył, szlachty przewagę starał się zniszczyć. Cztóż sze z nich wspomnę: „ażeby zaufanych tylko, szczerze pożytecznych, „i w małej liczbie miewał radców; nowych nadań nie czynił, broniąc zja- „dow, kazał rusznic wszelkie wykroczenia. Gwałt pospolitem mieszaniem, „mówi on dalej, wyciskaj pobory: za powodzią ich zaciągaj żołnierzy, „drugą chowaj: być miał zawsze skarb dostatni. Duchowne rady z „świeckimi radź pomiędzy sobą. Familii wielkich ludziom kłaniaj „się, żartuj z nimi, obcuj łaskę, dawaj urzędy któremiby się ubożyli, „kąp nie tuż, czymby się bogacili. Stopnie wszelkie takim powierzaj „któremiby obawał jakoby sam chciał. Dostojeństwo żadnych bezpłat „nie nie poruczaj; ztąd obfite dla ciebie dostatków zrzódło. Liczna niej „poczty, uzbrojone pozyzwoicie: to skarg twoja. Broń krzywd uboższych „od bogatszych. Wojny ziemskie zakaż; boć niedawno pastali. Szy- „wiej Ludwika wsuń koniecznie. Uczyń pospolite ruszenie, zmówiw- „szy się na nie z nieprzyjacielem; a tak czyć szlachty wspaniesz, „wesztą rządzić będziesz łatwiej." Czyli to za wdaniem jego rady? czy do nich przydała co sięgająca ? pochwały? trudno jest dociec. Nie pochwalając bezwątpienie wszystkich środków, ot jedynie do którego zmierzano mając na względzie, Czytli w przedmowie swej do dzieła, o prawach polskich i litewskich tak mówi: „nie chciał jeden z Ja- „giellończyków na moment Kallimacha usłuchać; korzystając z prze- „wrotnej rady, byłby przejął konieczne złorzeczenie: a unieśmiertelnił „imię swoje w pokładze narodu." Odradzającego wyprawę przeciwko Wołochom kanclerza koronnego Rozdrażewa z Kurozwęk, że surowo zgromił Albracht: wnioskowano z śmiałej odpowiedzi, i mniej życzonej wojny

c:/ Są one wypisane całkowicie w hist. pol. i woj: Albrachta.

Król. wojny chciwie przedsięwziętej, jakoby podług zdań Callimacha szlachty chciał wytępić. Jeśli i był kiedy kto zamiar w duszy młodego mnicha, klęska na Dukowinie odniesiona zniszczyła jego wziętość; a kim samem przywiedzenie do skutku ważnego tyle przedsięwzięcia uczynić niepodobna. Zarzuciwszy ten zamach: wśród złorzeczeń miotanych na króla z powodu płocho rozpoczętej walki i hańbiącej porażki; zmilczą była szlachta opisać się zgubnem dla siebie znowaniem. Oddany rozpuście, i w niej zapominając wszczęte swej sławy, wkrótce życia dokonał Albrecht.

Za Alexandra pięknego króla z jagiellońskiego plemienia, zwiększa się bonu coraz bardziej zaczynała gasnąć, i przeszła nałonić zupełnie do zgubnej szlachty możnej. Winę, utwały krajow sprawiedliwie na monarchę już pozbawionego wszelkiej potęgi, lecz na stan rycerski, a raczej przewodzących w nim, dziedzicznych w jego imieniu zwalano: nie chcieli bowiem, ani wojować sami, ani podatków dawać. [f] Ten kość prawdy władzy ministrow przepisać grania, zakreślić ich obowiązki; lecz razem dodać musiał, że bez rady senatu nie będzie ich stanowić.

Z tego wywodu historycznego, z rozważenia wszelkich szczegółów dziejów naszych w tym zakresie, przekonamy się; jako wtenia jest prawdą, co wiadomy mąż, w dziejach ojczystych biegły i obcego prawa tak głęboki znawca powiedział, [g] że: „stopniami rozpoczął się rząd, powoli gasła swietność bonu, pojedyncze przechodziły w rymarkach o prawki, jedna władza majestatu monarchy po drugiej: na tak zwane stany, na nominalny naród."

Duchowieństwo. Szlachta.

---

[f] Kojałowicz s 281.

[g] Jan Wincenty Bandtkie, uwagi o potrzebie nauki prawa w naszym kraju w szczególności, a wyjątkiem onejże w ogólności. W Warszawie nakładem Zawadzkiego i kompanii 1814 volue 8° na 19. stronicy.

Duchowieństwo – Szlachta.

Duchowieństwo. Szlachta.

Jeżeli szczególniejszy ile można było zdać uwag tyczących się głowy ukoronowanej, przejdźmy do innych stanów: malując ich obraz koleją panowań. O duchowieństwie w względzie religijnym mówić nie osobno; ale o nauczeniach jego łączenia z rycerstwem wraz czynić będziemy; pochodząc bowiem ze szlachty, jedne z niemi mając widoki, przyposzczeni do rady monarszej i wspólnego sejmowania: równą, dlaczali dążyli w rozprzestrzenianiu swych swobod, waśkowi władzy monarszej; a jako stanu oddzielna, przemawiającej w imieniu Boga: tam nawet gdzie osobiste ich dobro, skutku czy wyższym stanu ich, zabiegom, uniżeń było powodem: pod zasłoną tak świętego imienia tem zmiarszymi byli w domaganiu się nowych coraz przywilejów, tem zaciętszymi w ich niezkazitelnem zachowaniu.

Za Władysława Jagiełły biskupi i szlachta nowych coraz wymagają nadań wzrastającą powagę swą ukrzepiają, coraz większy wpływ do rządu zyskują: następnym swym rozciągleysze znaczenie gotują. Uwolnieni od wszelkich ciężarów, wzywani do wszelkich działań; kiedy prawiej w ważniejszych rzeczach przytomność ich tylko była zapisywana, teraz i zezwolenie widzimy. Utworzyły się sejmy; do nich wstęp zdawał się być wolny każdemu urzędnikowi przytomnemu z niższych nawet stopni, ſ. jak to spostrzeżemy o prawodawstwie mówiąc, ſ zjawiły sejmiki; obrady wiąc o rzeczach publicznych przechodziły nieznacznie w ręce millijona osób, stawały się wydarzeniu że tak wielką własnością szlachty i wyższego duchowieństwa, z uszczerbkiem majestatu, upośledzeniem klass innych. Głos każdego szlachcica stawał się znaczącym, zezwolenie każdego potrzebnym; prawiej w jednym tylko podatkowania przedmiocie, wkrótce we wszystkiem. Jednego z synów króla obiecując wznieść na tron, targ o nowe wraz wolności odbywano z panującym. Do zapewnienia powierzono straży biskupa krakowskiego: a kiedy przy długiem zebraniu narodowem, zwiadły kapłan, że obiecany przez króla przywilej nie był wydanym; po-

chwycone

Duchowieństwo. Szlachta.

pochwycone z rąk jego uczenie wybory następcy, ważyli się w obliczu króla szablami rozciąć w kawałki.

Dzieie na Rusi, iuret obcego państwa dobijający się władca obszerne dawał pole, usiłującym nabywać większej codzień potęgi. Wzrastała moc senatu; z wszelu poddanych wznowili się jedni na władców ziem: inni że niedogodne im było nigdy równych sobie zwierzchnictwo: skazali ich samowolnie. W 1320 już Władysław niby panować zaczyna; nie polegając bardzo jego poddani, a raczej współrządzący, na tak mało zawziętej młodocianego monarchy łaski, i dzielności ustaw krajowych. Skutecznieiszy jakoby zachodzą środek, przeciwko niesprawiedliwym prawu, upodlającym i haniebnym stanowiąc związek. Ich Cel chwalebny: bez nie im przynależało zapowiadać powstania na wykraczających w tym względzie, przywłaszczać sobie moc ich ukarania. Żadza dawny umieszań, chcąca zwiększenia swej potęgi powodowany, opuszcza Władysław rodzinną ziemię: obcą koronę, swe chroni uwienczą. Rod nauczycielem Spytka z Melsztyna, Jakuba Koszkowy kasztelana cracowskiego [F. 21 p. 161] i innych w Nowemmieście

a/ Konfederacja ta w Nowemmieście Korczynie w dniu 1. Marca 1438 roku zawarta, znajduje się w pierwszej połowie naszych ksiąg wypisana zupełnie. Oryginał jej posiada dziś biblioteka Puławska. Na pergaminowych wstęgach zawieszone pieczęcie; 136 zachowało się dotąd; na każdej z nich imię właściciela jest zapisane. Wosk ich nie może być obojętnym, tem bardziej, że in volumine legum opuszczony. — Rząd wyższy; dwóch pierwszych kasm pergaminowych bratuje, brzmią: nos dux Vladislaus sigillum nostrum presentibus appendimus. Nos dux Vladislaus sigillum nostrum presentibus appendimus. Nos Stigneus episcopus cracoviensis sigillum nostrum appendimus. Nos Vladislaus episcopus vladislaviensis sigillum appendimus. Ego Nicolaus de Michalow castl. cras. appendi. Ego Sandivogius de Ostrorog palatinus posnan: appendi. Tu jednego bratuje. Ego Martinus de Slawsko palat. calisiens: appendi. Ego Johannes de Thanczyn palat. sandomir. appendi. Ego Albes. Malsko palat. lanciciens. appendi. Ego Petrus Oporowsch palat. lecusk. appendi. Johannes de Konyczpole R.S. camerarius. Ego Laurentius Zaremba castl. siradien. appendi. Ego Clemens Wanckobka castl. wyszicensis appendi. Thomas castl. visliens: Nicolai de Ostolin castl. radomien: Wawrzy de Ostrow castl. zawichostien: Pomboni de Konyczpole castl. cospicien: Pauli de Dalugpicze castl. mazowiensis. Czesłai de Gryzulcam: sandom: Jednego bratuje. Jacobi de Kasanow subdapifer sand. Johan. de Szreczowicz subcame: lublin. Stanislai de Gorzyce castl. jasnovien: Johannes Sowrey dapifer cracov: Petri de Wischowo subiudicis sand: Marcissii de Wrocimowicze vexillifer cracov: Stanka de Lauszchow [ex.cillifer sand: Powala dapifer sand. — Joh. Stadnicki dapifer cracov: — Johan de Rzeszow subpincerna lublin. Jan. de Kobylany. — Nico: de Chrzanstow. Rząd nasz. Stan Czwilla de Conyn. Clemens Czolek de Bodzanty. Florianus de Mokrsko. Nicolaus Pigletecki. Nicolaus cum duobus germanis de Zakrzow Paulus Skorzenski. Joh: Koussina de Galow. Theodricus de Wawrzyszczyce cum. Nakielski de Skrzidlna. W tej konfederacji zaświerdzają, akta poznańskie, pietrkowskie i jedleńskie, z dodatkiem ułożenia każdego obywatela osiadłego, któryby prawie ziemskiemu się sprzeciwiał, walki bez uwiadomości króla i narodu z kimkolwiek bądź wszczynał, albo bójdy heretyckie do kraju wprowadzał. (Cfr. w T. I ustęp. 607a na k. 546 f napisy na taśmach pergaminowych)

[F. 21 p. 161]

[F. 21 p. 161.]

F. gdzie przytoczony fundament ma

Kształt rządu.

ρ

Duchowieństwo. Szlachta.

w Nowemmieście, Klei się skojarzenie, rozciągleysze, jeszcze nadaiące sobie władzy: Którego wyrazy są zachwalsze, zastosowanie mogło być obszerniejsze. [h:] Chcieli dopomagać panu w nowym jego zawodzie, maiący upodobanie w wojennem rzemiośle, stawali przy jego boku; podług rozrzywistych, czy skłonności zapowiedzianych tylko, zbyt szczodre zyskiwali nagrody; wracali uyrzeć ich w domowej zaciszy: innym do podobnych służb i zabiegow otwarte zostawuiąc pole. W kraiu pomnażał się nieład: wytworzeniu go nie zdołali enotliwi, korzystać z niego umieli przewodnie.

Tyle wziętości posiadaiące widzimy duchowieństwo wyższe: że przy składaniu hołdu po koronacji Kazimierzowi Jagiellończykowi, wiedzie spór o miejsce z świeckimi. Wraz z szlachtą nowej coraz nabiera mocy; im więcej ich otrzymuje, tem więcej i coraz rozciągleyszych swobod pragnie. Stepo wprzódy ulegla, z uległością uznaiąc powinność swe losy dziedzicznym panom Litwy; panom, którzy w największej rozciągłości posiadaiąc władzę, żadnemi nie ograniczoną, obyczaiu wzelkie zbywaiąc mocni, idąc za szlachetnością umysłu dobrym zwyczaiom właściwą, woleli zawsze nimal dobrodziejstwy i łaskami, niżeli wymiarem sprawiedliwości, nie zaś samowolnemi czynu dnia panowania swego oznaczyć, i przywiązywać raczej, aniżeli gnębić podległych swemu berłu: dnia namowami, przykładem Kolatow powodowania, zgoda i otrzymuje być z nimi w udziale wolności porównaną. Domagali się Kolacy, ażeby jadącemu do prowincji swych przodkow nawet, towarzyszyło czterech senatorow koronnych: bez których gdyby co uczynić, to nie ma być ważnem. Srodze zasmuciło Kolla to

wcielenie,

h:] Inwentarz, cześciowym koronnego w powiecie Kolonia s. 259. Vroczcow majoris Kolonie et Ruscia animadvertendo nonnullos errores, ob teneram etatem Vladislai regis, colligatiorem in ks se fecerint, decernuntque se omnia incommoda, damnaque regni propulsaturos. Związek koronny, in nova civitate in conventione generali anno domini 1459 die dominico V. cruces, in mayo: znayduie się również in volumine legum primo. Wyrazy jego ostatnie: Ipsorumque defectus predictos et incommoda corrigere in ea re unus alteri inseparabiliter assistendo, sub pena privationis colli et bonorum, fideique et honoris. Decernimus quod contra quemlibet horum qui esset nobis aut predicto regno suspecti aut destructionis prefato regno causa esse videretur, volumus et debemus subitaneo consurgere – iuridice procedere contra quemque talem – et in eo videlicet iudicio, ubi multum predicti domini regis principaliter interest, et cuius iudicii, quod personas maioris consilii, tal etiam de ipsa communitate nostra electi et nominati presidere debent. Si quis – a communitate se absindere vellet – contra talem omnes unanimi concordia, imo ad vindictam consurgentes, prime vite, deinde bonorum destructionem, sub fide et honore nostris promittimus anhelare. Co za związek! jak straszliwa władza! jak łatwo nadużycia!

Duchowieństwo. Szlachta. to wnieśienia; ani chciał vpowaznić kj vady, ani jej śmiał się oprzeć, odpowiadając: że rikomu przy swym boku zostawać nie chcieli. Tohowiedzenie nadan Polakom odwlekał Kazimierz, pokąd nie ukończą o Podole z Litwinami, Ięczyniśli z tego powodu tamuje powściągnienie rozbojow. Gdy coraz mocniej o to nastawano, król jeśli zawrzeć mamy świadectwu dziejopisow, przychodzi do tego upokorzenia: że na sejmie siedzącim na Kleszkach Boga, ażeby go w tej mierze nie przynagłały sejmujące stany; siadszi tajemnej z 8 osob złożonej rzeczą się, jako odrzucenia Litwy obawia się nie bez przyczyny, wprzódy dagodzić pragnie wzburzone umysły, albo przynajmniej wyjawić zdrady swe skryby. Na piśmie dał mu[illegible] to uspokojenie; szkatułka, w której złożone, opieczętowali 8 senatorow, i powierzono ją arcybiskupowi gnieźnieńskiemu. Kiedy się jeszcze król wahał, zagrażają mu Polacy wyborem innego pana; uchwalenia konfederacji dla zapewnienia jakoby całości kraju i przywilejow, powtarzały zamiary; a tak mimowolnie musiał nadesłać Jagiellończyk to wyjaśnienie: co po nim wszystkie żądano.

Za tego monarchy zaczęły być używane zjazdy czyli sejmy prowincjonalne; w 1460 zwołał posłow z województw: odtąd było zwyczajem, że bez nich podatki i prawa nie mogły być stanowione. W ciągu trwających z Litwą zatargow, poważono się zakazać podskarbiemu i zupnikom ażeby nie słuchali woźnych monarszych, i do Łucka nie dozwalali potrzeb wojennych dowozić: chociażby taka była wola króla samego. Wprawdzie była to ustawa małopolskich tylko obywateli; lecz dziwniejsza, się jednak wydaje w oczach naszych. Ustawał się panujący z tego powodu przed willoplanami, o zjazdy polskie, mowy i czyny swej powadze przeciwne; powiadał, jeśli chce go o co skarżyć, niech mówią na sejmie ogólnem. I zdrzeć była już wtenczas moc królow. mogli czynnie i skutecznie dla dobra kraju działać? Szanowny z innych miar, światły i pobożny pasterz Zbigniew Oleśnicki, lecz nieco gwałtowny: nie jednokrotnie skrzywdził władzę państwa, nie przychodził na radę ze swemi stronnikami; że trzeba było przyjmować posłow cudzoziemskich, Kazimierz dagodzi rozjątrzonych,

sejm

Kształt rządu. p

sejm dáiuje. Kiedy się nie podoba jaka wyprawa, gdy do króla maią; aż prowodzywani jedyni krajv obrońcy nie chcą iść na nieprzyjaciela: tak przeciw Xiążęciu opolskiemu którzy wtargnął do Kolbli, Sáwiecz i Wiślu pustoszył, wzywana szlachta głucha, była na głos zwierzchnika narodu. Zastanawiano się, czyli przyjąć poddających się dobrowolnie prawiley ziemi uciśnionych przez zakon krzyżacki mieszkańcow; wtenczas do narad w tak ważnym przedmiocie, nie tylko mężowie stanu, ale i pomniejsze rycerstwo było przypuszczone. Powstała ztąd wojna: w Lenkwiczach idąc na wyprawę szlachta zebrana, wyciągnęła u króla nadania nowe [i:] znaczne na dalsze czasy przykładem: a nieustannie troskliwa o całość swych swobod, w następnym roku 1455 zmowę potwierdzenia ich wymaga. Dla uśmierzenia zamyślających o wyborze innego xiążęcia, jechał Kazimierz do Litwy; za nim z sobą, pieczęć koronną, musiał upewnić: jako nie ujęsie onej na żadne ubytki, albo co przeciwnego wolnościom tak nadanym. W 1459. małopolanie poborow nie dają, wymagając: by król potwierdził wprzódy żądane przez nich przywileje; obwiązany tem monarcha naturalnie w niepryjaciołmi ojczyzny głosi. Zebrano się do Wiślicy; za dworzanie panującego stanęli w zbroi, król albowiem bojąc się zgromadzenia siebie z boku, na obrady nie przyszli z małejpolski sejmować mogący: ci wyciągnąwszy od monarchy potrzebne jakoby dla siebie listy bezpieczeństwa. Doszło już wtenczas; że ostro powstawać przeciwko władzy, przy którym rozdawnictwo urzędow i dóbr krajowych zostawało przecie, było skuteczniejszym czystokrwić nad wszelkie zasługi sposobem, aż poniewolnego łaski dworu otrzymywania. Urząd go Rytwiańskiego, głos jego był dobitny i śmiały, król odpowiadał łagodnie: wyznaczono 20 osob do znajdowania win panującego i stanowstow. Zuchwalca, by mu usta zawrzeć spotykały dary, i milczał odtąd; później zapomniał wymuszonych przez siebie dobrodziejstw, i znowu na króla powstawał.

Duchowieństwo, Szlachta

7

i[1] To nadużycie potrzeby zapewne sami Polacy: gdyż ten przywiley w zbiorze praw nie wciągnęły, i jako użytany niewdzięcznie znać później odebrany, i w pęczek miejscami porzucony, posiada zbiór publiczny.

Duchowieństwo. Szlachta powstawał. Ów jest smutny bez szczery obraz rozprzężającej się władzy najwyższej, powstającego złąd nieładu.

Widziano to zło i mogące stąd wynikać skutki. Starano się temu zapobiedz pod następnym królem; lecz tak było zakorzenione, że bez mocnego wstrząśnienia nie można go było wyrwać, silnej ręki nie żądać należało dłoni, nad wyrzajnego należenia: tak dzielny był opor ze strony tych, których namiętnościom to pochlebiało, widokom osobistym stawał się dogodzeniem. Cnotliwi nawet, szczęścia kraju pragnący, nieszczęście do tego stopnia upojeni byli kim omamieniem: że w podobnym kształcie rządowicha jaki zaczynał się, już tworzyć, same tylko dobro upatrywali: a powiązując się chętnie dla ojczyzny lubej, o wielkości jej przez to dziś mniej, mazyli z upodobaniem. Oddzielne nawet mienie, jako to: cła i stosunki wymagają pokrzewienia swobod; kraj cały zyska i przyszłość z wagowania wolności od każdego kroku wymuszana. Już i w Litwie na pomoc brata przeciwko Wołochom prowadzona szlachta brzydzi się; a nie mając odwagi tajni, szepcze głośno: że bez woli senatu wyprawa ta nie powinna była następować, i ciężko jeśli chce pozbawić władzy królów, czynić to może jedynie z zaniedbaniem za własny pieniądz ludzmi. To rozdwojenie umysłów do poniesionej klęski przyczyniło się wiele.

Potęga duchowieństwa wyższego, udzielona kiedy dworskie posiadali dostojeństwa, bogactwy i wpływem przeważnym do dzieł publicznych znakomite: zaczynała i w szlacheckim stanie obudzać zawiść, przejmowali niejako swoją zapobiegając temu, chcąc przywrócić równowagę, postanowiono: aby pierwsze duchowni składali pieczęć, kiedy arcybiskupstwo gnieźnieńskie, lub krakowskie, poznańskie, lujawskie, płockie, czyli warmińskie obejmą biskupstwo. — Za tego panowania ostatnie nadano samowładności królów, skruszono ją, jedyną podstawę, na której jeszcze polegała jakakolwiek ręko i uporządkowanie rządu. Na sejmie radomskim kiedy już król pasalizem być miały, zapadła pamiętna ustawa:

ustawa: ażeby nic nie uchwalano bez wspólnego rad i posłów ziemskich zezwolenia. Czyli że w chlubnem unieważnieniu mniemano; jako Polak nic szkodliwego dla ojczyzny swej przedsięwziąć nie zechce, czy przez niebaczną porywczość i niewagę płochą, lepp nawet nie dodano: że większość ma stanowić; ztąd w następnych czasach zrobiono wniosek dziwaczny, niepojęty i byle szkodliwy: iż każdy poseł mocen jest zatamować wszelką czynność prawodawczego zgromadzenia. Upojeni radością, z tak obszernej swobody, złych skutków jej nie przewidywali; mogła uprzedzeń chęć przed niemi ku nadużyciu, do jakich ta zgubna wolność prowadzić miała. Ztąd przywilejem swym poczytywała szlachta; stanowienie podatków, zezwalanie na wyprawę powszechną, odprawianie dóbr starościch królewskich; siebie tylko widziała mocną, ogłaszać nowe prawa, bić monetę, wojnę, pokój sprawiedliwość. Ztąd stan rycerski a raczej gawiedź w nim przemagający samowolnie stała się królem, narodem; wyniosła się nad inne stany, ujarzmiła je, albo usuwając od wszystkiego, obojętnemi uczyniła na losy swoje; ztąd podobnie jak król dogorywający na szaliokach swoich wszelki czynności rządowe, śmiertelnej odrętwiałości zarażone jadem.

Duchowieństwo. Szlachta.

15

Miasta są warownią silnego rządu, źródłem oświecenia i bogactw narodowych. [1] Tu się gromadzi mieszkańców liczny z własnego kraju i obcy przychodzień, w bezpieczniejszem nad wsiami miejsce osiada stanowisku; chwyta się rzemiosł do których usposobiony, wzbogaca zysk przynoszących, albo handlu w mniejszej lub większej rozciągłości: pewien, że powodząc go z pracowitością, rozsądkiem, i dobrą wiarą, był swój polepszy. Nie mogą i nie powinni mieszczanie zajmować się rolnictwem, zupełnego poświęcenia się temu przedmiotowi, wyłącznej około ziemi tylko pracowitości wymagającem: odrywałaby się do przyzwoitszych temu stanowi zatrudnień. Spokojnie atoli o żywność codzienną; dowozi ją chętnie kmiotek i wszelki właściciel, powodzony dobrością, obfitością, opatrzniejszy się na

Miasta

[1] Spisy hist. Niemc. s. 186. 187. Dzieje porz. pol. s. 96. Czarnińskiego opis dziejów Gdańsk. s. 151.
[1] Bandtke Jan Wincz. Zbiór rozpraw o przedmiotach prawa pol. Warsz. i Wil. 1818. 8. s. 142.

Miasta

[f. 22 p. 169.

na wzajem we wszystko, czego mu spokojna zagroda w której przemieszkiwa, dostarczyć nie zdoła. Kiedy tym sposobem przez zamiany pierwsze zaspokoi jono potrzeby, przemysł wyszukawsze hoory ulepszacza: a nowe coraz czyniąc [[uiłowania sobie niejako przewyższa, do zadziwiającego posuwa je stopnia, przyjemności życia stokrotnie pomnaża. Swoboda, łatwość użycia kazdego sił fizycznych czyli umysłowych, pociąga tam większą coraz ludność; z nią potrzebne w odetchnieniu po znojach utrudzających powstają zabawy: z taką obfitością, i tak rozmaite, jak kto wymaga wszelkiego rodzaju napływająca rzesza. Już w nich przebywa krótszy przeciąg czasu, ostra przez oku, albo i na zawsze osiada, snadniejszego swych dostatków rozszerzenia, większej rozkoszy poszukującej chciwie bogacz. Zamiast tępianek mało co niejsze przenoszących, wznoszą się rychło okazalsze coraz gmachy, pyszne nasycie pałace, świątynie, i niebotyczne ich wieże. Ruch szczególniejszy, ruch niepojęty bez żadnego prawie odetchnienia nieustannego tłumu, przybywającego raz prędszy w kraj czarodziejskiej obrzędy, ogłusza, zadziwia, nowemi coraz widoki zachwyca. Jak mrówki rozboczą, jak ule pełne i bez czoła pszczoły, wszystkie w poruszeniu żywem: wszystkie przedmiotem swym którego nie pojmujesz, ani dociekasz zrazu. Tu się skupili i jeszcze zbiegają, wiadomego wielu, stanu, płci i narodów ludzie. Jak żyły okrężne w których się krew gromadzi, z najodleglejszych miejsc ciągną, i zwracają uboższą budowę ciała sobie; tak milijonowemi źródły utworzone rzeki, zasilają równie słonymi falami ku same zdroje; z nich przyjmując spadające wody, zwracają one, i nowe hoorza obfitości; samemu nawet morzu, którego wielkość i wspaniałość śmiertelnych przeraża, niosą dani obfitą, bez której nie istniałoby i morze; podobnież miasto schwycone pierwsze płody przetwarza, ulepsza, znowu puszcza je w obieg: wszystkiego ceny, dzielność i skuteczność pomnaża; wabi odbyt własnych, obmyśla dowóz obcych towarów: samym zbiorem tak mnogiej rzeszy, jej obcowaniem pierwsza rozgrzewa z ludzi ciała, wygładza ich, pewnego blasku i tak rzadkiego i potrzebnego udziela, pierwszy stopień oświecenia zaczyna, niekiedy ostatkiem zmysłu nadaje. Talentami względem

Kształt rządu.

względem innych klass, względem ogółu narodu, mniej więcej: w miarę Miasta.
wielkości i świetnego stanu swojego za grody miejskie; takiemi i u nas
były. Do najwyższego szczytu pomyślności przywiedzione za Kazimierza W.;
jeszcze w podobiznie niemal zostawały blasku. Zaludnad je Kupiec, wszel-
kiego rodzaju rzemieślnik; rzchodnia w nich były obfite. Praw Teutońskich
używały; /l/ od których odwołanie się nie już do Magdeburga, lecz do Kra-
kowa stolicy państwa naznaczone: mniej kosztownem rządu dochodzenie
sprawiedliwości. Nadzały do wyboru królów i upewniały im posłuszeń-
stwo, /m/ gwarantowały przymierza /n/ użyczały uwolnienia od różnych
ciężarów. /o/ Wolne przenoszenie się mieszkańcom ich było zapewnione.

Celniejsze

1.) Ex orig: civit: Illuvienſis 1386. d. 24 Aprilis Vislicæ, sabato proxime post festum S. Joannis ap. Stola Conradus de Theutonicum civibus Illuvienſibus post conflagrationem urbis.

Ex libro privil. cap. cracovien. 1388. Villa Dronicza episcopi cracov. in terra cracov: sita, hanſpki iur de uno polonico, in uis Theutho: nominense, cum exemptionibus consuetis. Cras: die S. penthecoſtes.

Podobnież wieś Kapichstra Jagor, w ziemi Kaliskiej położona w miasto, z nadaniem kaliskich swobod. W Najdomicach w sobotę przed niedzielą Cantate 1389. roku.

Ex libro privil: cap: cracov: 1417. d. 17. maja w Krakowie. Dobi biskup Krakowski nadaje temu swobody miasteczku Bawłow, i prawo Teutońskie; zachowuje kapitułom dziesięciny 10. snopów, jednemu dla siebie odbiera.

Ex orig. acth regni 1417 ostatniego listopada. Vladislaus rex Skotcze jure Theutonico donat. Crasovia feria 2. ante festum S. Cath:

Ex lib. privil. capit. cracov: 1419 Villa Krzyszkowicze et Korzinicze mensa epiſcor: cracov: in diſtrictu proxoviensi sita, hanſpownikes de jure polonico in Theutonicum irpdense, cum exemptionibus consuetis. Actum in Sandlow feria 5. ipso die S. Andreæ apor:

n:/ Summaryusz przywilejów miasta Krakowa od 1253 do 1744 r. 92 Lecitbguim Hedwigis regina Poloniæ ut quo consentiat, nihil ita omnino habere velit, ut consules et civitas cracovienſes Vladislao Jagellonі regi, ipsius nomine prostarent obedientiam: et ut post mortem suam eum in regem deligerent. Datum Crac: feſto S. post festum S. Andreæ 1386.

Inwent. arch kor. w Kraki we wtorek po S. Andrzej. Miasto Krakow uznaje Wład: Jagiełły królem polskim.

Roku 1426 feria 3. post domin. invocavit. Przywileja zatwierdzi miasta Krakowa Władysławowi Jagielle, z obietnicą uznania za króla Władysława syna jego; a gdyby ku bezdzietnie umarł, żadnego córki lub innego potomstwa.

1425 feſto S. post dominicam Lætare. Przywileja powyższej podobna miasta Lelowa.

P 14 sród. z Cuch. kor. ——— Olmuza.

W 1420. obiecuja, stany jednego z synow Władysława wzniesć na tron, którego uznają dalniejszym; patrz copiariad bibl. pudaw: pod n. 124. z 38 pieczęciami, w których te wyrazy: nos prelati et nobiles, civitates a dalej sub vathabitibque coterorum procerum militum nobilium, konigenarum, civitatum.

n:/ Czacki t 1. s 280

o:/ Ex orig. civil Sandom. datum Sand feria 5 post dominicam invocavit w marcu 1410. Uwalnia miasto od podwod, tam pro omnibus quam pro nunciis, quam etiam pro fatoni: stris et aliis: pod bytnością Lyllio swoją, albo Królowej, z lub z wozy pod sprzęty swoje i kuchnią zamawia do pierwszego miasteczka.

z summ przywil. miasta Krakowa z 27. Przywilej Władysława króla w obronie boiego ciała 1393 roku. Spytko wojewoda Krakowski za siebie i następców odstąpił dawnego zwyczaju wymagania postawy sukna bonerskiego, przy wyborze radców miejskich, król to na inszy czasy potwierdza.

Rozdział wzdu

Miasta Celniejsze z miast polskich Krakow doznawało opieki od cheiwości Kazimierzowa na Slabych zwadzkiza i długowrzących wywierany. /p/ Ubezpiecza im udział kraju nieżymaguiąc nowych danin, /q/ potwierdza swobody, /r/ od lekkomyślnych oczyszcza zarzutow, /t/ sposob sprawiedliwości oznacza /u/ i wewnętrznego rządu, /w/ nabywania dobr szachecich z obowiązkiem jednak pełnienia z nich służby wojskowej nie wzbraniа. /x/

Dziedo Kazimierza W. swięcie uchrzymywane przez ojca swego, czyli pozepisy dla miast polskich względem sądownictwa, zeby nie appellowały do Magdeburga, Władysław III. potwierdził. /y/ Za tego panowania widzimy jak za czasow poprzednich w celniejszych pismach wzdzimy wspominane miasta. /z/ Krakow ten grod stodeczny, zyskiwał dawnych swobod przez-

p/ z summ przywil miasta Krak. Potym Wład Jag: w Wilnie fer. 6. post octa: assens: 1393. Wzbroniono duchownym być opiekunami, wykonawcami testamentow, i szafarzami dobr zgrzadego. Choćby mianowani byli przyjmować tego nie maią, pod karą zabrania takowych papiezow w dobrach ruchomych i nieruchomych: z których połowa ma iść do skarbu Królewskiego, druga na radzcow miasta Krakowa.

t/ Tamże r. 80 ock 1397 Jadwiga Królowa potwierdza przywileje Ludwika Króla węgierskiego i wszelkie swobody temu miastu służące; zapewnia że nie będzie wymagała danin nieznanych. Kupcy Bochenscy do Torunia przez Krakow maią przejezdzac.

s/ Tamże 1431. Crac. fer 3. post conductum paschae Krzywolido miasto po zgonie Jagielly Króla z synow wzięte na łon; Król w imieniu swem i następcow, swobody ich potwierdza.

l/ Tamże 1398. Świtwasz z Tabania zadał mieszczanom krakowskim: quod ergam suum et domum haereditariam perdidisset; nie wiadomo w jakim sposobie? król ich niewinnemi uznaje.

u/ Tamże 1399 fer 2. infra oct ass. BVMariae. Crac: Kto miany wyrokiem Sandeckiego, wolno mu odwodzić się do grodu krakowskiego, stamtąd do króla. W jego mieyscu kommissarze, starostowie krakowscy, wezwawszy 2. albo 3. Sandeczan z Krakowa, Sandecza, Wielicki, Bochni, podług prawa magdeburskich ostatecznie sprawę rozsądzi. Ci kommissarze do żadnych sądow duchownych lub świeckich, za swoj wyrok powodzywani być nie mogą. Mieszczanie krakowscy przed sąd Sandecki, a przed radcow czyli konsulow, rady przy Króla albo jego kommissarzy, do zamku krakowskiego nie w inne mieysca, pozywani być maią.

w/ Tamże 1418 we wo. przed nato. N. panny. Zgoda przez Mik. z Michałowa wdę Sand: Stk Król: Jana Szafrańca podk. l: Świtka Szafrańca podk. Król. z woli Króla i Elżbiety Królowej wyrzeczenie Stanowią: iżby miasto na czego żądali od zwierzchności swej, nie gromadnie ma przychodzić, bez 16 mężow wybrać: 8 z kupcow, 8 z rzemieślnikow. Nowych nakładow czyli szczodrot bez zniesienia się z temi 16 mężami rządcy miasta nie mogą czynić; przy nich zdawać sprawę z wydatkow powinni. Narady maią być na ratuszu. Ubezpieczenie temu wyrokowi dawe 4000 goz: /a f 48- ib 192.000/ na mez Mei sięgnie.

x/ Tamże 1399. Władysław Jag. potwierdza przywileje Karim. i Ludwika, mocą których w o. Łęczycy r. mieli dobra kupować mogli; odbiegaią z nich tylko służby wojskowej.

y/ Ex Manus. arch. M. Cruc. regni, jest również in vol. legum t. In miasta Cracow, oppido Lonin alias Kazre, de dom. post fer 2. Stan. 1449. Privilegium vicis Thorn provinciali supremi castri cracoviensis, per Casimirum III constitutum; quod Vlad. Jagello et Vlad. Jagellonis regis confirmaverit; cujus tribunal in castro cracov. ad quod in causis hom. mag. quam pedites iuris civilis provocatus et appellatus.

z/ Tak w zgromadzeniu Władysława III w dniu Koron. czyli 2. Jak: 1434. wydanem statutem f. którego org. znayduje się w bibl. pulaw: kiedy warował król, a na dojrzałe lat 12. potwierdzi prawa i swobody, a gdyby kto nie uczynił, mogą poddani uwarci się wolnymi od wykonania przysięgi: obok pozostałe Krakow, szlachty, wspomniane pomorskie civitatum consules, vicarios et scabinos inscriptos: cracovien: poznan: lengl: sandom: siradien: lublin: calis: lancic: brestens: wielun: sandec: inowlad: sanoc: bielzen: dobrzyn: costinen: wschowen: sraden: gnesnen: wislicen: pyzdrenen: ochnen: f mieli być bechmani et wilicenses, ut praefatis civitatum consulibus W porządnieniu tego: i korzystaniu 1436 roku czytamy: miasta Krakow, Poznań, Kalisz, Lwow, Brock, Warszawy, Rupien i Starogrod.

przyznanie, a) od wszelkich danin swobodę, b) moc imania włodzyców i prowadzenia ich do Krakowa, bez żadnej od kogokolwiek bądź przeszkody. c) Wzrastało Koźmieniec nadaniem przywilejów przez Świdrygiełłę i Kazimierza władcę Litwy. d) Liczne miasta z polskiego na kulońskie prawo przechodzące, pomyślność swoję, pomnożoną, widziały. e) Włodzimu ku ogólne uwadze. Złem było: że Kraków stołeczne miasto było sposobów wzrastania w dostatki mające, przyjmować dla siebie dogodny, w powszechnem widoku szlachetny przywilej, nie przykładania się w niczem do powinności krajowych, nie zaciągania by najmniejszym groszem skarbu. Rozmnożenie miast i miasteczek z polskiego do kulońskiego prawa, czynkowem było dobrem: jednostajne dla wszystkich miast prawa i swobody więcej przyniosłyby korzyści; każde z nich w swoim stanie wzrastałoby pewnie. Z nadań dla Koźmieńca uczymy się, jakie rodzaj przychodnictwa miasta nasze zamieszkiwał. Miasta [Vrb. [f. 23 [p 177

a:) Summas. przyw. mias. Krak: w Piotrko. na sej. po S. Lud. 1438. Wład. II. przywi. krakowa potwierdza.
b:) ——— A.D 1436 feria 4. in cenatino CO. L. Cracovia. Władysław król potwierdza przywileje miasta przez przodków swych nadane, i uwolnienie ab omni exactione alias Schoss, regia, ab omnibus contributionibus, angariis et laboribus.
c:) Jenri rękopism pod rokiem 1444. Kazimierz Władysława króla w Budzie we środę po niedz. świętych którym nadana moc wójtom krakowskim kapania przywłaszów, złodziejów, zbójców i innych złodziejaszy, prowadzenia ich do krakowa: ani kto ma się wajyć, czynić im wtenczas opor.
d:) Ex ori. arch regni 1438 die 6. maii w Koźmieńcu. Świdrygiełło nadaje wójtostwo w Koźmieńcu Suchowi Niemcowi na prawie majdeburskim, dziesiąta mu radzie o wielkiej wsi i miedzy Litwina, Lacha, Niemca i Włoszyna, Ormijanina, żyda i Tatarzyna. Osiadających w mieście wolnymi czyni od wszelkich danin i powinności; po upłynieniu lat swobody mają, dawać cłeczni po groszu z łanu, a) z 42 g 20 z czego wójtowi srósty pieniądz, a) z 7. g 3. Opłata z kramów, jatek rzeźnickich, piekarskich i rzeźnickich, jemu przynależy. Od wszelkiej winy wielkiej i małej dwa pieniądze dla księcia, trzeci dla wójta. Z tego nadania ma służyć dworna strzelcami, na wszelkie zawołanie.

Ex orig. arch. reg. IAAK medius Januarii Vilna. Casimirus M.D.Lit. Georgio advocato civi Cracoviensi confert jus Theutonicum; rozumiejąc we wszystkiem to miasto z prawami jako na Grodnie i Wilno. Z każdego łanu 3. pieniądz, jemu naznacza: będzie mógł mieścić sutores, pistores, institores, pannicidas, et carnifices: z tych każdy rzeźnik po upłynieniu 20 lat swobody ma dawać kamień łoju, w jatkowe do zamku, w drugiej dla wójta. Nadaje mu wsie Bodlicho, Dynahyn, Sawczyn, Korzayno i Dunajowo: z których cum una hasta, et duobus sagittariis debet servire.

e:) Ex lib. privil. cap. crac. 1436 d 20. apr. Villa capitularis Kudawa in ius theuto: transfertur z kąsz sząsz, Crac: 1440 fer. 4. cinerum. — Wiązowiecz et Wilkowiecz.
——— post reminiscere — Wangiaice.
Inwentarz arch. koronnego w poredziale będzie z 250. Kazimierz książe mazowiecki nadaje Zamość i Horodyszcze Andrzejowi z Bolesława Starowiei kasztelanowi i poręczni je na magdeburskie prawo. Dan w Nedzie w poniedz. oktawy bożego ciała.
Ex libro priv cap cracov. IAAK. w czerwcu. Villa Decanales crac:
Ex orig. arch. reg. IAAK in febr. vel mad. Stanisław villa Cyprzyca de iure pol. ac vulla. in theuto.
Ex libro priv. cap. crac. Kuda fer 2 post festum S. Mich. Villa Wawrzow capitularis.
——— IAAK. circa 20 aug. in Warzdno. Władisłai regis Pol. privilegium pro Stanisławie villa capitularis Zachariaszowska Wola in ius theutonicum.

Kształt vzadu

Miasta . Za Kazimierza i Jagiellończyka pożar rzeszy zupełnie, albo uszkadzał mnogie miasta: /f/ chociaż bez planu, i nie w lepszem porządku, wzrosły się te same, i powstawały nowe grody. /g/ Zapewniano miłe im kulońskie prawo. /h/ Wzmianki miast w ważniejszych czynach vzadowych zrzędzeniu, /i/ nadawano im tudzież wójtom różne swobody /k/ dogod-

f.23. n.177

/f/ Bielski kron: pol. s. 388 roh 1447. Gdy król był w Poznaniu, pourskł pożar; miasto na kunku Litwa, Ruś, Tatarzy z otrzaku jeśli rabowali, o mało nie przyszło do bitwy z mieszczany: wyszany przez panującego marszałek nadworny zaledwie ich poskromił. Lepiej dziś uhasano ich później gadaniem: wszelako z ich może winy, i zamieszania jakiego byli powstania, zgorzało całe niemal miasto. W tymże roku spaliło się Żnin, Siewierz, Kraż i Bochnia.

Dług s. 60 roh 1450 Pożar spłonął Poznań.

Bielski s. 405 a. 1455. W Kwalowie zgorzały ogień 200 domow, tedyż uratowano zamek.

" " 407. " Rabusie spalili Sławkow.

" " 424 a 1467. Zgorzała Łęczyca i uniszcza część Kwalowa; pożar zajął się od klasztoru S. Trójcy, zapalił Olchiwnika.

" " 436. 1465 Spłonął Kwalow i kościół S. Jana: od którego obalila się wieża; później skadom się zajęło od pieczywa chleba: a w kilkunastu godzin z dymem poszły Kłodawa, Warta pałac Długosz s. 3165.

Kralat s. 390. . Gdańsk trzy razy gorzał.

Bielski . 458 . 1473. W pierwszy obroniony skadom, a trzeciego dnia część Kwalowa, i ledwie obroniono zamek; spłonęły Wieluńska, Bełz, Konin, Chełmno, Lubawla, kościół warszawy, klasztor w Mogile. Dodaje podejrzenie jak mówi Skryb: s. 626. że sprawcy tych pożarów Matijasz

" 466 . 1475 W Kwalowie zgorzało 100 domow, i 2. wieże z armatami ted. Dług s. 391.

" 479 . 1493. Pożar w Kwalowie.

g:/ Ex lib. privil. cap. crac. 1467. Consensus regius datus Joanni episcopo cracov., ut ex villa sua episcopali Kunow in districtu opatowiensi supra fluvio Kamienna sita, possit erigere civitatem eiusdem nominis, ad instar aliarum civitatum regni Pol. Crac: per 5 ipso die S. Lang

Ex ori. 1480. Bolesław dux Masovie &c. mansos Letro Lubrych libertino suo dotat, easque iure culmensi locari permittit; z obowiązkiem płacenia woznego czynszu po 6 groszy: uwalnia od wszelkich ciężarow, jedno tylko naprawy zamkow wyjątkowy. Wspomina wszelkiego rodu, kupna jakiej ziemi, albo niewoli, do których z innemi ciężarow należeć mają. Władza sądowa i przysady jemu dozwolone.

h:/ Rozpisał kulońskie prawa w 1453 Szambadow, w 1455 Dzierzgowice, Szamki i Daszyce w Kwalowskiem; Wolica powtorowa w obrębie warszawskim. W 1459 Kiełe z przywilejami, w 1462. majętność Brzozowa, Lubiatka, Jedrzejewice, Czarnowice, Chlewica, Komorowice i Góry; nakoniec w 1472 Dobrzelin w Kluczu kowalskim, podobnegoż dobrodziejstwa doznały.

i:/ Czacz. bibl. pisaw. o zaprzysiężeniu swobod i poluzie. przywilejow wspomniana Burgenses.

——— 1454 in morbis w hołdowniczym wszelkiej ostrożności jest wzmianka: consulesque oppidorum videlicet Cracoviæ et Sandomiriæ, et eorum communitates.

——— 1455 potwierdzając swobody duch. i świeckim, dodano i burgenses.

k:/ ——— 1454 Zamiana Żydów za Kurzawę dla Zofii królowej. W nadanych jej miastach zniesiono się wszelkich praw monarszych stacji, podwod: wyjęto ich z pod władzy wojewodow, kasztelanow, starostow.

A. D. 1456 zakaz pod pechem S. Egidii Sandomierz Postanowienie dla miasta Sandomierza że chłopow kłóczy winni za sukno piwo i inne rzeczy, a nie płacą: kiedy się w mieście pojawią, mogą ich do sądow własnych wójtowskich pociągać.

Summar. przyw. miast. Kwalowa. Kazim. Kazimierza w piątek przed S. Górym. Aiżby miny królewskie nie miały uszczerbku przez stawianie browarow i mały wyszynk piwa, zastrzega się przywarenie obcego, tak mieszczanom, jak możniejszym i klasztorom. W pierwszych rzeczy, u drugich starosta lub wielkoszafca, u duchownych władza ich na zabraniu podwod, oddając do zamku, podwod, na pobożne cerynki: prócz tego kary S. gorywien przestępni podpadać mają. W obwodzie sądowi od miasta Kwalowskie tylko piwo szynkowane być powinno pod temiż przepisami; klasztorom niektórym dozwolone piwo przeszpadlin ni na być bronione

Sandz.

dogodności, pomnażały ich dostatki, udatniały handel wewnętrzny dozwa- Miasta

Item: Casimiri regis aventa custodie ibidem piscium, cuidam Nan. Gielles ad decursum 10. annorum; ex censu annuo 16 marc:, illi regie 110 marc. et civitati 5 marcas. Crac. fol 5 post conductum poscha

1466. d 24. martii ex orig. arch. regni. Wyrok w sprawie inter advocatos Boreszycy. Wymienia tam jest mieszkow, szewcow, pistorum, genestreanum, et balneatorum: którzy wójtowi dani opłacać mają. Myślistwo im dozwolone, z warunkiem oddawania połowy dzika i jelenia do zamku brzezinskiego: z reszty wszelką swobodę i plactwo zachowac mogą dla siebie.

Ex illo. woh. cap. plocen: 1466. d. 2. febr. W nadaniu 2. łanow na porzeczniu pdoskiem szpitalowi S. Katarzyny potwierdzonem przez Konrada, Kazimierza, Bolesława i Jana xiążąt mazowieckich za wyrazy uwolnienia ab omnibus nostris censibus, contributionibus, exactionibus, solutionibus, collectis, Iwanthonowskie [:czy nie opłata na S. Madein:] sep, szarwarkach, custodiis civilibus, antiquorum et novo fundandorum castrorum laboribus, angariis, perangariis, et ab omnibus generaliter civilibus nostris ducalibus.

Ex orig. arch. reg. 1469 in mag. vel appoll. Casimiri regis Pol. concessio venditionis advocatie in Kobylyn Joanni de Syrowchowo. Nadaje mu 4. łany, od opłaty łanowej szóstą, od czynszu rocznych trzech pieniędzy, połowę młyna, czwartą część z dwóch myt. Iudices, carnifices, pistores, institores et omnes ponticide, do wójta należą, z swymi czynszami. 2 łanow przy radomskiem zostaje czynsz wójtowi, czy to w pieniądzach, owsie, czyli kurach i jajach. Nadaje mu łaźnię, dwór, wyspę, z łąkami, łowlą rybami, z sieciami, i solodami; od bobrowni trzeci grosz. Dan we Lwowie.

Ex orig. arch. civit. ant. varsav. 1469 mer. aug: Joannes Kanuszynski advocatus civ. ant. Vars., balneum civibus eiusdem civitatis donat et concedit. Potwierdzona ta darowizna przez Konrada, Kazimierza, Bolesława i Jana xiążąt mazowieckich; jeden dzień w tygodniu, dla ubogich swiechich zachowując. Dalszy ku łaźni, co 2 niedziele w piątek ma golić brody i kołony bernardynom bezpłatnie, i wymydlać im głowy.

1469. Dominikana sandomirscy przedaje spustoszoną łaźnię Bernardowi z Kyhoian województwa sandom: za 20 złotych węgierskich: warunja, sobie dla całego konwentu, co 2. niedziele kąpiel, co tydzień golenie.

Ex cod. dipl. Dogeli 1476. d. 3 julii. Privilegium Casimiri regis, quo consulibus elbingensibus datur potestas, villas eis a se donatas, jure quo ipsi vellint regendi. Dat in castro Marienburg. Ex arch. reg. lib. 3. fol. 2 [illegible].

Ex ori arch regni 1476 d. 2. septem: Admissio civium thorunen: ad possessionem castri Lunycza in Pomerania.

Ex lib. priv. cap. crac. Villa capitularis Dorlow in districtu Visliciensi permutatio pro villis Surazfuli in districtu sandomiriensi sita, cum libertatione eiusdem villa ab expeditione bellica. In cons. piotrcov. sab. post conc. BV. Marie.

1477 5 aug. Consensus Casimiri regis super advocatia in villa Sagodya, nobili Stan. de Kraynow. Nadaje mu b. łanow Swanczkyen, szczawne prawnośliech:[illegible] łaźnię, karczmę wystawić mianą, sadzawkę, wolność postawienia młyna, 3. groszy z porządow, 6. z półmiecich. Wolno mu osadzać tam cuiuscunque linguagium, status et conditionis homines, krajowych i zagranicznych. Na wyprawę pospolitą ma się stawić cum uno bali stavio armato in equo valenti. Swoboda od wszelkich danin i ciężarow osiadającym na lat 20, po upłynieniu których z każdego łanu pola corocznie płacić mają, 1. grosz na S. Marcin, unum bucetum avene Th. jej. A. kapłanowi, oprócz, nadto wartowe 1. grosza Wojenne podług zwyczaju opłacać będą, powoz przez cały powiat i dla oddawać. Zmieniono to miasto na prawo magdeb., uwalnia od władzy wojewodow, kasztelanow i starostow. W sprawach kryminalnych wójt ma sądzić.

Ex orig. arch regni 1487 d 11. mai: Conc. duc Mazovia Laur. Gaszewski advocatiam in Grodecz pro 200 sexagenis vendit: potem gruntow daje mu S. łanów [illegible] z mezny bydła, z przysądow 2. pieniądzy w Grodecu wolna łaźnia. Na prawie chełmińskiem go zostawia, od wszelkich służb uwalnia: wyjeżdżający kiedy xiążę pojedzie na wojnę, wtenczas 3. kopy groszy w pudgroszkach ma płacić.

Ex arch. mon. koprzywnicen. 1489. d 23. mai. Miasto Sandomierz wynowia spalony przywilej wybierania rajcow przez powszechność miejską.

1491. d 23. maja na sejmie koszyńskim stanowi: quod omnes et singuli subditi nostri cujuscunque status et conditionis existentes, domos, possessiones et bona alia in civitate sandom: atque sub jurisdictione civitatis habentes, exactiones tam nostras quam civiles, custodias,

Kształt vzędu.

Miasta dozwalane im przez władzę vzędową, jarmarkie /l.s. Dodatki: były szczupłe, i od tych vzędowe zyskiwali uwolnienia, odbierając one summą, jako ogólną /m.s. Chronowiło je staraniem od uciszku i wymagań osob możniejszych /n.s/

custodias, quabus temporum solutiones, aliaque onera et tributa civilia hactenus domorum, arearum, et bonorum praedictorum omnium, vendere solvereque debent, more civium civitatem ipsam inhabitantium; uzyjąwszy gdyby kto wolnym przywilejem był wydzierżony, i prawa duchowne zachowując.

/l.s/ W roku 1460 d. 11. grud: z ulasz: koprzyw: Na przedłużenie opata benedyktynow na Łysej górze, iż na zielone świątki bez przywileju zbiega się tam jarmark: populi multitudo versus ubiunque assolet de consuetudine confluere, ubi tubarum, tympanorum, fistularum, aliorumque musicorum generum exercitia adhibentur, aerarum, aliorum ioculorum plausus exercentes, multa insuper furta, homicidia, aliaque enormitates et disordinationes plerumque committuntur: ze świątki miejsca, nabożeństwem kapłanow przeszkadza; zabronia się więc tych jarmarkow, podwozy piwa, i innych trunkow, stawiania szynkow: a dla ułatwienia potrzeb handlowych, w miastecznie Stupi po tymże górą, na zielone świątki i na S. Wawrzyńce Starowierny jarmarki po całym tygodniu. Zakazuje się od każdego wozu ludowego sukmen po groszu, z innemi towarami po półgroszu odbierać, wyjąwszy bydło z miast i miasteczek królewskich; a za te dwoz piwa i innych trunkow przez wina, nie te jarmarki, jest ich powinowactwa.

Ex ori. arch. reg. 1469 mer. ianuarii. Casimiri regis Sol. liber. regales super commissione mandatarem in oppido Szydłowiecensi singulis annis, tunc vice-

n.s/ summas. percip. mias. Krak. Sigism. Casimiri regis Polonie fer 3. post festum circumcis. 1457. quo cavet: quod contributio et exactio a qualibet marca per grossos 2. instituta, nullomodo in consuetudinem duci debeat. Simile habetur. anno 1469.

1462. ult 7bris ex Mss. arch. cap. plocen: Privilegium Vladislai ducis Masovie libertationis villa Golenie a solutione census duntaxat per 2 grossos.

Item perp. mias. Krak: Sigism. Casim. regis Sab. ante fes. circumcis: 1473 quod exactio 2. grossorum quam civitas exer: debebat propter urgentem regis necessitatem, et cum per conv. gen. non fuerit approbata; quod ea non debet vergere in ullam consuet: aut praeiudicium civium.

Ex ori. arch. reg. 1473. Ex kruka Swecensi meditas censuum datus civibus thoren.

Item perp. mias. Krak: Sigism. Casim. regis in nova civi: Goczegn, die S. Vict. ad vincula 1475. Confirmatio priv. super exactione quartarum civibus exac: concessa, ab his qui in civile non habent: nempe a quolibet stanieniu per ½ gr., a bella integra per gr 12, a Serligh per gr 10.

Sigism. regis Casim. in Thorn ante fes. Sim et Jude 1476. Promittit majestas regia contributionem quam fecerunt cives exac:, a qualibet marca per 2. grossos, contra Turcam in Podolia et Moldavia, quod in sequelam venire non debet.

Item. perp. reg: Sigism. Casim. Exac fer. 3 in crastino S. Cath. 1477. Adscribit civitati censum vectigalem in vim exemptionis, quem habuit in foro lanionum seu macellorum in Casimiria siborum, nempe grossos 40, usque in summa fl. hung 1000 conferens facultatem eiusmodi census percipere, donec supra denominata summa capitalis non fuerit reposita. Similiter in eadem summa erat obligata stroza piscium, et qua annue solvebantur gr. 90. Ista quoque in vim exemptionis civitati sunt adscripta.

Ex ori arch. civ. ant. Vars. 1478. 24. mine. Libertatio a solut: census solitae: od Bolesł. księcia mazow: za mu dali 100 kop groszy; z poboru rzeczonego skuitowac je pozwala.

——— 1480 in majo vt supra. Libertatio a ducalibus angariis omnibus et a sepy Bolesł. księcia mazow. z powodu pozwu ab omnibus censu: pensionu. solutionibus, exac: contributio: angariisque et perangariis et quibusvis collectis. contribu: captivitatis, nuptialis, herae emptionis et alterius redemptionibus proventibus capitanei nostri Varsch: nec non datis agrorum alias sepy, nobis ab antiquo dari solitis, demptis et integre pro nobis reservatis, quam et quas ott duxerit huiusmodi libertate, nobis dare et complere teneantur.

Sigism. Cas. reg. 1487. fer 6. post S. Fran. Confirmatio super revolutione scotorum a 3. annis.

——— Assecuratio debiti 1000 flor. per civitatem accumulati et reformatorum in actis scotorum, qui per gr. 2. solvitur. In nova civitate fer. S. Matthei 1488.

——— 1488. De solutione quatuornariorum panno per Wschowenses solvendorum.

n.s/ 1427. w piątek po S. Łucji Inw. arch. kor. Woźl zakazuje Wars. ze Szczekocin dziś zamieszkałe, aziby do Sandomierza i innych miast, nie tylko do mieszczkiego, które nazwał tłoczne.

Lecz kiedy w nadziei dobrowolności rządow wykrzały miasta, uniosło się Miasta
kasai. W 1461 następne było zdarzenie. Andrzej Szczyrzycki będąc w Krakowie
wdowę Klimuretą pałacową, znieważywszy tém: że mu zbroi na czas
nie wyprawiła; zawołał on na gwałt i powstał wnet pospólstwo całe.
Szli wojem do Królowej ze skargą, ta założyła 80000 złó winy do rozprawy
królewskiej; tym czasem rozhukany motłoch rzucił się na dom przy bra-
mie będący, w którym się zawarł Szczyrzycki: a kiedy uszedł do ko-
ścioła S. Franciszka z Szczygniewskim i Szyttem z Mielczyna, gdzie
schronił się na wieżę, a potem do zakrystii, i tam go ścigali zapal-
czywi. Zamordowawszy wlekli ciało jego do rynku. Trzeciego dnia
złożone w kościele S. Wojciecha: zkąd przyjaciołom oddane, do kościoła
przeniesione. W imieniu krewnych i współobywateli, do króla wkrótce
obecnego przy wojsku, Jan Simon Gajowski przemówił tak czule, że
król sam zapłakał: a małopolanie zwłaszcza chcieli się wracać do do-
mow, aby się kogo mordercstwa na mieszczanach zemścił. Uśmierzył ich
monarcha, wymiar sprawiedliwości upewniając. Na sejm krzeczyński po-
zwani wojacy nie stawili się, składając się przymierzem Kazimierza
W., że nie gdzie indziej tylko na zamku krakowskim sądzeni być mają.
Niepodległych wezwaniu, potomkowie Szczyrzyckiego uznali tak o gło-
wę, jak o zakład. W następnym roku król stanowszy w Krakowie,
dał glejt mieszczanom, i kazał im stawić się w zamku: odwoływali
się do prawa magdeburskiego, lecz odpowiedziano im: że ku obronie
już stawili w Krzczynie, wzdali się dopuszczając. W kilka dni zasiadł
król na ratusz Mikołaja Mórz Gajowskiego kasztelana kaliskiego i Mi-
kołaja Kamieńskiego starostę krakowskiego; aby podług wyroku monar-
szego wydano przestępnych. Wybrała strona winnych tak z rady
jak i z pospólstwa; pałacz, bowiem uwiedziono ich do wieży
na zamku, która i po dziś dzień Szczyrzycka zowią. A 5 dnia wypro-
wadziwszy złamtąd 6., gdy ich poprzysiężono, tamże kaz mieczą pomieli/o/

o/ Bibl. Ks. pol. s 420. Dług 284. Rocm. 986 Zwoch było radnych, 3. z ławy. Imiona ich zachowane,
Wojciech Szadlung calcarificus, Nicolaus magister lectorum czyli rotmistrz Długa miejskich.

Kształt rządu.

Miasta. Za Jarosławem Szalejem królowa Elżbieta powyższy do domu Szczepańskich powróciła sama, bezskuteczne jednak były Jej modły: taka była zawziętość, taki żal z zamordowania krewnego. Potem jeszcze winowajców syn zabitego Jan Szczepański wziął na Rabsztyn, i więcej niż ośmdziesiąt ich wypuścił; z zakładu pozywadronego na mieszczanach wziętego tylko 6000 zł, resztę im odstąpił. W innem zdarzeniu na miasto Kralina nałożono 3000 zł winy: że nie bronili mieszkańcy żydów, których korzystniej ciągnąc do Węgier złupili: przy czém 30 osób postradało życie. /p/

I pod następnym królem pożary miast były częste: zawsze jednak zyskiwały dla mieszczańskich ulgę, /r/ dla Krakowa oddzielenie żydów do osobnej części miasta. Nadawane miastom i wójtom swobody, stan osad polepszały. /s/

---

p/ Dzielski Kr. pod. s 432.

r/ Kromer s 575 pod 1494. Pożar straszny części południowej i zachodniej Krakowa. Żydzi w czasie pożogi od zdziczałej były zabijani i łupieni; więc co prędzej byli rozsyłani po całem mieście, przeniesiono ich na Kazimierz.

W Radomiu w pon. po S. Mateuszu 1491. Swoboda na lat 10 po spaleniu się miasta.

W tymże roku zgorzały spichlerze w Gdańsku, zapełnione towarami które do Anglii były usposobione, jako to: futrami lnem i piórkiem. Gwałt s 419. W 1497 panowały straszliwe burze.

s/ Summa. przyw. mias. Krak: Privilegium Joan. Alberti regis in conventione piotrkowskiej die S. Valen: 1493. z potwierdzeniem dawnych swobód i przywilejów.

Privil. Advocatiae eiusd: Hoc ipsum privilegium olim propter crebrum advocati, reapthum erat in thesaurum regium, per Joan. Albertum circa annum. In conv. gener. piotrcov. die S. Petri ad vincula 1493. Miasto Krakow tak jak Wrocław używać ma prawa magdeburskiego: a gdzieby nie było dostatecznem, pisanego prawa. Na lat 12 od wszelkich danin na swobodę, po których, a qualibet area domus sua integra w dzień św. Marcina po 1. szoście exactionis regiae, z tych wójtowi część szósta przynależy; insti. tas piscinas, mactla, et institas sutorum dziedzicznie wójt ma posiadać, nic z nich królowi nie płacąc: podobnież i rzeźnia, bydlęta za miastem. Towary po całym kraju bez cła mocen wozić. Podobnaż wolność handlu kupcom krakowskim bez opłaty od lub przechodowej daniny, w Sandecznie albo gdziekolwiek będą, upewniona. W niesłusznych żądaniach odpowiadać nie powinni. Zasadzania ich WMć będzie od urzędu arcybiskupów i sądów duchownych. Wolni są od podwod. Szósty pieniądz wójtom census regalis ex pannicellis et institis opulentibus: wyjąwszy 12 garncy win 8 szelągów szpolashylowi gnieźnieńskiemu należących. Na Wiśle od Zwierzyńca do Mogiły, nikt nie może łapać ryb bez pozwolenia wójta. Może jest z młyny zbudować i posiadać je bez żadnej opłaty: gdyby je kto inny stawiał, wójtowi z nich czynsz ma oddawać. Na pasłęce miastu darowana wieś Rybitwy i Krzewidoza. Dozwala się wójtowi na Vrodzieku 4. młynów, tak kwaśnicznych, b gorzey z żarnow, i uzretlne dochody miejskie. Bez pozwolenia od miasta żadnych młynów bez wiedzy wójta nie można stawiać. Sprawy o dług za towary ze szlachtą nawet do wójtów należą; podobnież, o gwałt jaki, lub zabójstwo w mieście, albo pomiędzy miastem a Vrodzieku. Sprawy miejskie nigdzie jak przed wójtem nie mają być sądzone, i to prawem niemieckiem nie polskiem.

Kształt rządu.

Miasta

Na sejmie radomskim gdy Polakom Aleksander panował, prawa magdeburskie do niego ustaw przydano; z miast obecni byli pozbawieni. Potwierdzono ich swobody, czyniąc nadania tak stodecznemu, jak i innem miastom. †) Żydzi gwoły cesarz pociągał, jak gdyby na-

Sunt eiusdem regis Alberti likera, Crac. fer. 5. in octava OO. SS. 1498.; per quod civis cracovienses aequantur regni nobilibus: ita ut nullam exactionem solvere teneantur, chiba biedy na nie szlachta na sejmie pozwoli po gro: 12 od łanu, ustanawia miejscowi Krakowscy dadzą po 2. groszе od gorzywny; gdy szlachta po 6. groszy, oni po 1. od gorzywny.

Przywilej Wilni w Krakowie post conductum Vaschae 1501. Wolny skynk krakowski-swojego piwa, zabrania się go sprzedawać w Kleparzu i Kazimierzu.

Pozwolenie mostowe od wozu kutego z towarami do miasta, lub przez miasto prowadzonego groszy 1. od nietkich wozów pół groszа: szlachta od swoich wozów, i co na własną potrzebę wiezie, nie płaci. Naprawa dróg należy do miasta; przed domami swemi i szlachta do niej obowiązana. Na Kleparzu składać towarów nie wolno.

ex rotulo: po S. Martin: 1491. Kleparz nie może mieć wagi wielkiej bylko małej: gdyżby szczupleyszą bylko ilość konopi i powrozów była ważona. Innych towarów na zasadzie tak krakowskich i zwyczaju tamecznego przyjmować, wina lub piwa zagranicznego mieć nie powinni, bylko własnej odmiany miod i piwo.

Ex arch. cap. Sandomir. in cons. privilegiorum fer. 3 ante dominic. invocavit 1493. Quoniam civitas Sandomir. neminem alium quam nostrae ejus omni desiderio et affectu usque ad nostri exitum, coronationemque prosequetur, nisi sunt postulata: potwierdza ich swobody.

1493. Przyw. dla wójtostwa w Środzie od pobranego pozwu; w którym wyrażono, że wójt ma stawić się do usługi na koniu wachlującym kopę groszy: a mieszczanin z każdego łanu czynszu małwat zboża, to jest 2 miary pszenicy, 2 jęczmienia, 4. żyta, tyleż owsa do Poznania przywieźć powinni.

Ex arch. reg. 1491: 3 die Mayi. Joh. Albertus rex exactionem focalium ac civitatis leopolensis provenientium, donat consulibus ejusdem civitatis, na ubezpieczenie miasta murami.

1493. 4th. novembris, Alexander M.D.L oppidum Bielsko sive magdeburgico donat, warzelnia od piwa, nadaje wójtowi dochody zwyczajne od poborów, przysądów, sądzenia z mlyna; dozwala mu szynkowanie, browar domowy toju, łazni, kaczmy. Wszystkich tak naszego obrządku jak ruskiego, omnes etiam ubicunque a parte, et circum civitatem viventi seu habitantes: et quidam homines Kolyenty seu Kolyentowicy nuncupati, ut supradictum est, volumus, ut sive profato mediante, nulla habita excusatione, eidem advocato parere in omnibus sint astricti. Zakazuje mieszczanom wolności sprowadzania dorewa budulcu do Nowy lu Grodnowi, Dobrowoda z wzgórza lu Rozwicowi, a z drugiej strony aż do Kamyka miasta.

Ex cod. arch. civ. Sanok. 1496 Sołtys ma stanąć, sklepy, warzelnia ich od pogalla za krajanie sukna.

†) Sum. przyw. mias. Krak: Crac. fer. 6. ante febr. 1502. Confirmat omnia iura per praedec. concessa.

Obligatio Alex regis Crac fer 3 post invoca. A. eorund 1502. Impetraverat mutuo a civitate ree 3000 fl. ung. in auro, et civitati vicissim reformavit in aere regio scottorum, qui ex qualibet integra civitatis area, maiestati sue vedit.

Sententia definitiva regis Alex. Crac fer. 5 post fer. 2 Mar. 1502. Inter dep. canonicos et communitas crac: erat controversia ratione fenes. depositorii, propinandi vini et exhauriendi, quae omnia illis sub poenis regalibus per decretum prohibentur.

Littera regis Alex. super libertate exactionis data ad S. annas. Sandomir fer 3. p. fer. trinit. 1502.

Privil. Alex regis 1502 fer 6. post Valentinum, quo confirmat privilegium Vlad regis, Crac. feria 2. infra oct. assum. B.V.Mariae 1309 datum

Littera Alex regis quibus cautum est, quod cives cracov. nullo modo aut pretextu, ad judicium terrae extra suam civitatis districtionem evocari debeant 1503.

Privil. _____ in cons. lublin. fer 5 ante fer. S. Petri. Bona gratuito confert ree civitati cracov. fluvium Nidzicza cum pleno iure in perpetua tempora. 1506.

_____ 1506. Confirmatio omnium privilegiorum S. Mariae cum, et stróża piscium solvi consueti.

Kształt rządu

Miasta należące do rzeszy, skiąd azeby się porządały do parlamentowania gdy o hetmańskiej wojnie: nie dozwalają, tego hołdowni polscy /u:/ Kazimierz stykają gdy się z Krakowem przez ogień swoga, przeszło klątwę. /w:/

Załączy ciąg przypisu pod liczbą 1.

Ex Cri. arch. reg. 1501. d 27. Sbris. Datus conventus Alexandri regis Joanni Hinczo advocato, vespeche burgalorii in oppido Wyssoki. Od każdego wanne piwa odbiory je mieszczanin, wójtowi ma dać po 1. groszu.

---

5 obris. Privilegium Alex. regis Pol. electi, vespeche fundationis oppidi et advocatiae in Dirschau. Na prawie magdeburskiem być pozwala mieszczanom tak greckiego jak łacińskiego obrządku. Dowolywani per pocanes czyli dziesiątych, nie mają się stawić do sądu wojewodow Starostow i innych urzędników likwidych. Wójtowi brzeci pieniądz dozwala od porządow, pomiarnego a cameca partitionis, od woskobonii i dochodow tak gorzych: vesele opłaty od tych szpiegłow, na dobro miasta potrzebujące. Nadaje mu 3. karczmy, dwie mansas alias zebyt agrorum, młyn, sadzawkę, barcie, bądź czyli dla rybołowstwa bydgoskich znalezionych z rzeki brzeci kamień łoja, dwa dla siebie zachowując. Karczmy publiczne, i z niej wszelki, las do potrzeby nadaje. Tych rządow mocen sam urzędować, a powtrzechność miejska 2: od których odwodzenie się do wójta, od niego do nas.

Ex monast. Cisterc. 1501. in festo Lucae. Alex dozwala Janiszowi mostowe po 1 groszu od konia.

Ex univers. cap. gnesn. 1501. Fraternitas sutorum civitatis Urzędowskiej. Vid. Swidnic. cand. archiep. gnesn. Ma być 24 majstrow, tyleż bowiem jest sawek: płacić będą awybos: po 6 groszy, a mogą za to sol vendere, panes piskare, ancas macłare; oni tylko powinni przedawać obuwie, kupować skóry. Ucznia przy wstępie dabit duas libras cere et medium vas cervisiae; mistrz 4 groszе do skrzynki bractwa, 4 libras cere i cała beczkę piwa. Uczony każdemu z uchowanych ma dać po 1 groszu. Nie dozwalają obcym stawcom, kiedy w dniu poświęcenia tego bractwa 2 groszu. Wolno im bez targowego, kupować popioły, łoj i smołę. Nabożeństwo co kwartał za swoich mają odprawiać.

Ex mss. arch. reg. 1501. 24 mart. Privil. Alex regis super advocatiam in oppido Dirschau sitam, rob. Hinsa datum. Nadaje mu 6. łanow, młyn, jatki, karczmę, brzeci pieniądz od porządow i 3. kamienie łoju. Gdyby brał tam niemiec albo dom kupował, po 2 groszе wójtowi ma dać, przed nami tylko odpowiadać, i na zdatnym koniu iść na wojnę.

u:/ Gralath Versuch der Geschichte Danzigs. Od czasow Kazim. Jag. usiłuje dawny porządek wprowadzać obce prawa do Gdańska, i jakoby do rzeczy niemieckiej należących, pociągnąć chce do sądow. W 1502 starał się, aby Gdańsk i Elbląg powtórzyły się do wojny hiszpańskiej, oddając pieniądze cesarskim dochodzące; lecz oni k pisma nie odpowiadając na nie, przeszli je królowi polskiemu. Zatem ex mss. bibl. Rad. Nasv. 1502 d. 16 stycznia, list Maxymiliana króla rzym. do Gdańszczanow; kolwiek ex arch. metrices regni 1502 in kwart: respondentur litterae ab Alex. rege Pol. ad Maxim: regem romanorum ad litteras supprascriptas ad Gedanenses datas.

Ex Ms bibl. Rad. nesvi: 1502. d 2. listopada Gdańszczanie do króla.
Znowu nas król rzymski pociąga swemi rozkazy, które w kopii dołączamy: zachowaj od tego swych poddanych; broń ich dalej od krzywd jakich doznają w podwojach z Maschii i Komorza, szczególniej od Malborga, Kiszowa i Stochowa.

Ex arch met regni 22 wrzes: Maximilianus rex Hungariae Gedanensibus
Na wojnę przeciw Turkom, zawsze od wszystkich członków rzeszy, a zatem i od was tym rządzi.

Czytaj czego się tu jeszcze i inne dla Gdańszczanow nadania.

Ex act dipl. Dogelii 1505. Alexandri regis donatio insulae Nieringa civitati gedan: Lehem in conv. gen. vadomin. 12 maii.

Decretum urbis gedanenses et elbingenses pro Nieringa.

Ex tomo 1. hist. Prussiae per Lengnichium 11. maii. Alexandri rex Pol. confirmat decretum vahlone definitationis pro Vistulam, contra Torunienses latum.

w:/ Kiełbi ach. 1504. s 591. Wygorzał Kazimierz miasto porządzone murem do Krakowa, i poszły z dymem i domy wszystkie, i wieże, oraz blankowanie murow.

Ustrój wsi

Kmiotek

Kmiotek wsią kmiotek i siebie i swoy cały żywi; zawszey więc z innemi stanami doznawał ma opieki wzgledowey. Jakoż widzimy w naszych i mazowieckich prawach za czasow Jagiełły: że po dopełnieniu pewnych przepisow uwiadomieniu pana, zasiawszy pole, zastawiwszy dom i płoty w dobrym stanie, uspokoiwszy czynsz należny i zapomogę jeśli mu była dana, albo stawiając za siebie powłoczę; w przyzwoitym czasie, by wyjściem swem sobie i panu nie przynosił szkody, wolno było chłopu z całem majątkiem przenosić się w inne miejsce. Nie był więc nierozłącznie węzły przykłym do roli, ani poczytywany za własność robocznym bydlętom podobną. Gdyby go od uciekłych zastanie, powiedzianem było: że uchodzący dla krzywdy pierwszey, do żadnego z wyż wyrażonych obowiązkow nie mógł być pociągany. U Mazowszan ustawa zakreśliła: jako dzień jeden od płotu, pół dnia od płowy gruntu, robić powinien; byłże więc kmieć wiązanym, jak w późniejszych czasach. Panem siebie i własności swej będąc, miał swobodę, uchylania lepszego bytu: dopełniwszy to, czego słuszność sama po nim wymagała; robocizna nie była nad siły jego, nie przenosiła korzyści z uwolnionego mu gruntu. Wyrobnicy tylko oddzielnie dobrowolne zawierali umowy. Jedno tylko dostrzegamy wadzące: w czasach po wyniszczeniu wielu rodzin stanowi wzgląd przywileju dla szlachty: nie byli więc równemi w oczach prawa, i to z czasem dało przewagę jednemu stanowi nad drugiemi, posłużyło do ujarzmienia tak pożytecznej klassy narodu.

W ciągu dziewięcioletniego panowania pierworodnego syna Jagiełły przy takiej obfitości pisarzow naszych nie znajdujemy nic nowego, cobyśmy w tym przedmiocie powiedzieć mogli.

Gdy Kazimierz Jagiellończyk panował ku chłopow jeszcze był dobry; zachowane względem nich prawa i zwyczaje za jego ojca istniejące. Ut: Cz-

25 p. 193

7.25 Ut Es mo. arch. cap. plocen: Ubb. z. 11. pkt. 2 Privil. Stiborii episcopi super advocatiam in Czerny-wo. Stanowiąc wójta Kowego tam nie było dobrze, nadaje mu władzę sądzenia prawem chełmińskiem, za 3 groszy; 3 kaszyna dla niego ma być, a 2 grosze i 2 kaszyny dla biskupa, które mu wójt A. zajazd na Boże narodzenie ma dawać. Miedzianey z każdego łanu na S. Marcin czynsz zwykły, 2 kury i dwudzienne zchadzki powinni, nie wyłączając i wójta, i 3 dni pracować mają. Gdyby wójt nie był ubogi można mu odebrać wójtostwo. za każdy łan wyrobiony 3, za nieuprzobiony 2 kopy groszy praskich onemu płacąc. Przywilej ten datowany 1404 r. W potwierdzeniu jego pod powyższą datą, ważnie się osobliwie co tydzień po 1. dniu podług zwyczaju i uchwał ziemi mazow:

Ustawy ziemskie.

Mieszczanie

Czytelnicy podobnież jak mieszczanie dobrodziejstw katonskiego prawa używali, państwa ziemskie uniechowana odbywając, od wielu ciężarów przysługujące uwolnienie. Sołtysowie sołeckiej ziemskiej zawierane umowy zapewniały im żywność i rządy prawne. [y] Wzmiankowani są Mieszkowi zacznie być nadawane, uchodzących wydawać miano [z].

Syn Kazimierza Jan Olbracht zasiadł na tronie polskim; za niego do strzegamy że równie uniechowana sobocizna i kłuć powinności były jeszcze we zwyczaju. [a] Mieszkli nasze miewały być w dobrym stanie, kiedy na sejmie piotrkowskim zapadło prawo, zabraniające im zbyt bogatych i nadzwyczajnych zbytków. Podobnież by nie uszczuplać rolę do roli, rozkazano im jednego tylko syna posyłać do szkół, lub na naukę jakiego rzemiosła. [b] Sądownictwo o zbiegłych niższym powierzono urzędnikom [c]

Za Aleksandra Króla z jagiellońskiego plemienia gwałt zaszłemu stanowi, mocą uchwały wyższym ponieważ [d] pozwolono na lud sobory włożono obowiązki, chłopom z dziedziny ojców swych zabraniając wychodzić. Gród zwłaszcza pod złemi panami coraz większej doznawał uciążliwości; dobrzy mimo złe prawa lub zwyczaje, umieli być dla nich dobrodziejstwem, ojcowskie jakby dla dzieci swych zachowali serce.

---

y/ Obok miasteczek w nadaniach prawa katonskiego, wyraźnie i wsie wspominano.

1465 W darowiźnie Golemina i ogrodu szpitalowi S. Katarzyny w Kłodzku, potwierdzonej przez Konrada, Kazim., Bolesł. i Jana ks. maz., w Kłodzku we czwart. po S. Łucji w maju, uwalniają wieś pomienioną od służby wojskowej, i czynszu na S. Marcin po 2 groszy płacić im wyjątkowo.

Ex ms. arch cap. Vlad. 1470 mid. aug: Vrivil. Jaco. de Sirico epis. Vlad. pro parte civium in Nayana et villa Dambrowka. Nadaje ustanowim pewne grunty, ogrody, arbowarzą który wszystkie rzędnie 1/2 grz. opłacać mają; dozwala im łąk leśnych: usualia ab omnibus laboribus, ducheris, servitiis et oneribus; a za to od każdego łanu 1. grz. i z kuny dawać mają.

Ex hist. mscr. Kalisiensi 1471. d 25 oct. Klasztor ten z mieszczanami Kaliszowa czyni układ; zastrzeżenia w dawaniu pieniędzy za stacje, oni dwa dni w roku robią koło grobel; stawów dowiązują się: dzień swoim koniem, drugi rękami przez lato: który dawać im mają, bochenek chleba, naczynie piwa i groch ze łanina;

z/ Zobacz w przedmiocie prawodawstwa umieszczone ustawy.

a/ Ex ori. arch reg. 1496 d 28 mine. Vrivil. ducis Alex fundationis advocatica in Kaszwica et Zabile. Deliberavimus in eisdem locis villam et emethones, talibus vide, modo et consuetudine, ac deliberavimus in eisdem locis villam et emethones, talibus vide, modo et consuetudine, ac villarum vicinarum cateronumque proventuum nostrorum solutione, quibus alii emethones villarum vicinarum prefati districtus gaudent ac potiuntur, locare et situare: campos et villas huiusmodi in mansos aequales dividendo, et eosdem signis metalibus ac hoc consueto consignando. Daje im na 6 lat swobody, po których każdy do Skałbu należącego mieszczanin po 1. złp. wszy., do Goniądza 2 chore owsa, 2 kuny, 10 jaj i gęś; z każdego łanu 1. dzień w tygodniu, podług woli starosty bielskiego albo podstarościego w Goniądzu pracować. Wójtowi daje 10 włók łanu, pół, łąk, lasu i wszelkich korzyści, młyn, trzecią część win sądowych, siedzieć gruntu sobie zachowując. Tym wójtem był Mateusz Wiewiórka.

b/ Statut Skrbowski s 266.

c/ O zbiegłych poddanych gdyby innych wszędzie nie było, pisarz z rozkazu może sądzić.

d/ W 1503 roku pod nabytkowie króla na sejmie piotrkowskim.

Kształt rządu

Stosunki pomiędzy temi stanami.

W porządkach zwłaszcza kogo zalecenie, takie bydlęs pomiędzy temi stanami dostrzegamy stosunki, jakie zasadzenie jednego kraju i codzienne potrzeby rozkazywać mogły. Z królami idąc w zapasy, nie ujaśniało ich za tak wielkie, od razu wywrzenie; przemocy swej nad innemi nie mogło więc rozciągać tak śmiele. Potomkom ich ta zgubna wolność była zostawiona. W kraju obfitym, polecznym, nie gnębionym jeszcze przez panujących lub możnowładców; rozległy mieszkanie, ile sił mu wystarczało, dzierżąc wspólnie. Krwi swej dla obrony granic nie szczędził szlachcic, hardłem i wykwintny wzbogacał mieszczanin, żywił kmiotek; oświecał, wiary porządku nauczał kapłan, wszystkimi rządził król dostatnie; a tak do jednego przedmiotu szczęśliwości własnej i ojczyzny wszyscy byli członkami, dążąc wspólnie; sprzecznych zamiarów nie znali: ani ich rozdwajały z jednej strony mieszkająca przemoc, z drugiej ~~zuchwałość~~ zbyt srogie brzemie z swych karków zrzucić usiłująca.

Lecz ten obraz powabny wkrótce poszpeciła przybrała postać. Jedna klassa, jeden stan wychodzi z karbów udzielności swych; wyzuwszy królów z wszelkich istotnych praw majestatu, zniszczywszy miasta, rolników przeistoczywszy w psie i nikczemne niewolnice, przywiązawszy ich nieznośnemi łańcuchy do udzielonego im skrawka, ziemi: wszelki rząd, wszelką zwierzchność w własne chwyta ręce, sama bydlę wyłącznie staje się narodem, walki przez to żadnemi cnoty niepojęta poredłem sił kraju; monarchow bezczynnemi, innych obojętnemi na to kraju działanie. Nie dziwto wprawdzie złe do tak wysokiego stopnia jak w następnych wiekach; lecz he był pierwszy zarod samo wolności nieograniczonej szlacheckiego pogłowia, i nierządu powinności bydło dzisiejsza to wskazać. Jak drzewo gdy w nim płonne gałązki przemogą, bujnem ich pędzeniem niewiadomych rzeczy radzi wia, zjeżna pozor z wielką mocą i kędzierzą; skupieniem atoli wszelkich soków, i gwałtownym ich do siebie pociągnieniem: jeśli potężnego coraz wzrosłe, bujnego ogrodnika nie ukróci, rzecz: niszczy inne, i sama się wyniła,

aż

ani się kwiatem nadobnym, ni owocem pożytecznym okryje; tak ojczyzna nasza dozwalając wzrastać nad inne jednej części, istniała nikczemnie tym wielki jeszcze przy coraz wzmagających się bezprawiach, nakoniec upadku doznała.

Charakter narodowy.

(a) Wiarność dla monarchów, przywiązanie do kraju, głównijszy charakteru narodowego cechy. Widzieliśmy ją w przodkach, i potomki mogą się nią pochlubić. Na hasło król i ojczyzna, zbiegali się z licznych wiosek właściciele, i ci których szczuplejszem majątkiem obdarzyły niebo; i ten który nic więcej nie posiadał, tylko zamiłowanie 2. 3. 1. wolności, uzbrojnej zgolna. Jedne ich nieszczęścia wszystkich podobne. Za życzliwości. Nie było ich nad tej morderczej nienawiści, jaka w Polsce nie pomiędzy bogaczami a gminem panowała. Uprzejmość, dobroć, wspaniałomyślność, udziałem były pierwszych: szlachetna, nie sprzedana, do wszelkich na wzajem usług gotowość, nieskazitelna wiara, cenienie zasług świadczonych, i powinna za nie wdzięczność, znamionowały drugich. Będąc wojacy w dostatku nie zachowali cnót swoich przychodzi, nieugiętością, lichwiarstwem; ubodzy, wolnymi byli od wad, hańbiących go w innych krajach. Zdobne z obu stron przymioty boga uskrzydlowały cześć; wzajemnym stawały się węzłem, jednoczącym serca. — Ćwiczenia rycerskie, twardy sposób życia, powszechnemi były w czasach potrzeby; to wyrobiło dawnych Polaków usposobionymi do wojny i walecznymi w boju. (b)

Sława zajmowała ich dawniej: poczciwość i cnoty najulubieńszą

---

c) Jej z Naglowic zwierzyniec u Macieja Wierzbięty 1574. 4.

Cóż jest dworstwo zachować swój stan w poczciwości
A zdobić się cnotami w pięknej stateczności;
Każdemu się zachować, każdemu pomagać,
Jeśli chcesz dobrą sławą, którem rzeczeniem władać.

Tegoż żywot poczciwego człowieka, list. 12.

„Niech czyta historie onych zacnych pierwszych ludzi, jako się oneni dziwnemi „rozumy sprawowali, jako rzeczą inszego nie patrzali jedno sławy, cnoty a „poczciwości; jakie były dziwne sprawy a rządy ich, a nie ku czemu innemu „się nie ściągały; jedno ku cnocie, a ku sławie wiecznej chwały.

ich zabawą; Bamstwo, obżuda w obrzydzeniu były. /5/ Dla tych
nie miażdżliwi, nie pogardzali mieszczaninem; lud więc był roboczym,
kupiec przemysłnym. Handel nie miał dla szlachty powabu: bo
przedaży ziemiopłodów, koniecznej zwykle. Inne kupią, i zysk z niej
pochodzić mogący odstępowali niższym stanom, nie zazdroszcząc
niejednego tym sposobem wzbogacenia się; unikając bowiem od kogo
nieodzownych: a bardziej jeszcze wytworów i fabrykowań jako zaraz
prowadzi.

Swobod chciwi dobrej; nie były dla zgnębienia innych, jak żeby
nie znali wyższych.
nad siebie kiedy zwyczajnym w cudzoziemskich państwach zaszczytom,
na przedziwne była równość szlacheckiego stanu; domagali się no-
wych coraz od panującego dat[t]ków: uważali je bowiem, jako swych
czynów publicznych świadectwo i chlubną nagrodę. W chwili zapału
wszystko dla kraju poświęcić gotowi; uznawać go, uczestniczyć,
w mocy było piastujących bydź; lecz kiedy nie dozwolili zgasnąć,
przodkowie nasi okazywali skrzętność: więcej dla tego, by skarb był
obfity, królom ujawnienia ich nie dawać sposobów, jak dla innych
na większą jeszcze nagane zasługujących przyczyn.

Z tych równie powodów, obronę kraju na siebie samych przy-
jęli; nie wyczekując aż najemnym z obcych, lub płatnym i ciągle
utrzymywanym za swoich żołnierzem. Zawsze były właściwe Polakom,
gościnność, współczucie potrzebniejszych. Język, strój narodowy był
dla nich świętym; a jeśli znaleść się mogą nieokrzesanie, to wiekiem
w jakim istnieli, jest winą poniekąd.

Kobiety nasze obcych krajów naśladownictwem nie zepsute
młodością swoją, przyrodzoną wdzięki ozdobne, pozdrowieniem i grzecz-
nemi bydź córkami. W małżeństwie związku wstępując, cnotliwe /6/ wzorne

5/ Vita Lewiczyniei k. 16. a wcześ, iż zawżdy zgoła ka obyczay mają
Gazetice za za dzień policzyć dawaią.
tamże k. 82 v. adv. Gdyż Polacy o wszystko snadnie się zgadzają,
Jedno o to niepsawdę po gębie klaskają.
kogoż żywot poczciwo. list 96. Sroga kara wisi na tego: srogie prawo na zgadza, a zaś się sro-
dze w gęby nie plaskają, aoker szczery przypaści? A zaś nie srogie prawo na obłędnika, na pochlebnika:
i na owego dapasza, a na wykrętnika sprawiedliwości ludzkiej: ano go szczerem zowią.
6/ Godnieckiego dworzanin w Krak. u Wiebrych 1566 k. Nasze Polki nie są bezwłas. zwłaszcza II.

mądre, gospodarne, w domowey małżonkach zacney; dobre z nich żony i matki wszędy.

Z sądami wspomnieliśmy cnoty, i wad nie przemilczemy. Mamy ojcow naszych niewstydliwości w ich prostych zamiarach, jak tylko zbyt długiego wymagały czasu, za nadto ciągłego potrzebowały biedy; zbyt dobre o sobie mniemanie, [h:] mocą którego ich uchodzący wszy nauki, nie doskonalili się więcej w właściwym sobie przedmiocie, i sądzili: że dość jest ujrzeć nieprzyjaciela by go pokonać, [i:] dość uwagi dziągnąć, aby go z zdolnością pędzić. To było powodem: że nie ćwiczyli się w polityce, z obojętnością i pogardą na wzrost zacnych spoglądali; z męstwa swego brawurę chełpią, że ich zwalczą zawsze; z prawości własnej, że ta wszelką przebiegłość uchroni i zniszczy. Nagannymi jeszcze zmazą prawitość, nieco skłonności do przepychu, [k:] którym wabią i nikną mniejsze i większe majątki: próżność w bogatszych zwłaszcza, otwartość posunięta czasem aż do zaniedbania sobie samemu, nie łatwe dochowanie tajni. Oto są winy doszrzegane w przodkach; czyliż od nich i my jesteśmy wolni? Wystąpmy, jakie rodzi podłość, zawiść i chciwość, nie wiele dawało się widzieć. [l:] Na czele więc sprawiedliwości powiedzmy z chlubą, przeważały cnoty.

[h:] Każdy się mniemał zdolnym, jak Kochanowski w wojewodzie powiada k. 87.

Do rady i do zwady, do orzędu, do prawa.

[i:] Jeźdź tanio pod tykiem. Łodona polska.

. . . mieszkamy tak długo w takiej niedbałości,
Nie mając ni obrony, ni sprawiedliwości.
Snadźby się w dobrej sprawie, że kury mogli bronić:
Ale przez niedbałość [illegible] będąc, zdrowi, chronić.

[k:] Mnogie tego znajdziemy przykłady, tam gdzie się mowie będzie o zwyczajach rycerzy, obyczajach krajowych; to dość jest powiedzieć, że od poddanych darami pełnymi i innemi rzeczy kosztownemi, polscy królowie obdarzali innych monarchów.

[l:] Patrz żywot poczciwego człowieka list 2by.

„Bezpieczny w stanie altu, mała tam criminales actiones.

Spokojność wewnętrzna.
Prawodawstwo. Sądownictwo.

Sprawiedliwością wszelkie społeczeństwa, sprawiedliwością szczęśliwe zagrody i polityczne państwa w błogiej utrzymują[ią] ciszy, swobodnego doznają bytu i prawdziwego szczęścia, Ona bóstwa niejako udziałem, jemu podobnie nagradza dobre, złe karze: nad pierwszemi opiekuńczą rościąga tarczę, drugich groźnym ściga mieczem. Ona wolnego użycia sił fizycznych i umysłowych ku pomnożeniu swych korzyści, bez uszczerbku innych dozwala; własność zabezpiecza, od wszelkiego ucisku i przemocy broni. Pod jej cieniem i niemowlę, i płci słaba, i wiek dojrzały, i sędziwy starzec przebywa spokojnie. Jak Słońce promieniem swym ożywia wszystko: jak piorun zbrodni i bezprawiom śmiertelny cios zadaje. Jeszcze sprawiedliwości nazwe prawodawstwo; wykonaniem dobrze urządzone i czujne sądownictwo. ~~O obojgu rzecz czynić~~ W tym więc rozdziale, mówić nam przyjdzie: jakie są źródła prawodawstwa naszego? czy mieliśmy porządne zbiory uchwał? jakie prawa miały u nas, ogólnie lub szczegółowo moc obowiązującą? przy kim była władza stanowienia onych? jaki był skład sejmującej izby; miejsce i czas tych obrad. Zważymy dalej w skupionym obrazie treść ustaw całej przestrzeni państwa, i jednej części kraju, jako to: Mazowsza; ażeby zkąd ile można, ducha prawodawcze: zakończymy nakoniec wzgląd sądownictwa, przepisy w tej mierze, i wszelkie uwagi z tego powodu wypływające.

Prawodawstwo.
Źródło praw naszych.

„Dobre prawa są węgielnym kamieniem powszechnej kraju pomyślności. Wady prawodawstwa były zawsze chorobami „najniebezpieczniejszemi rządów upadłych. Stosowne uchwały

stanowią

Źródło prawa.

„Stanowią wiek złoty narodow. Miasa i skazówka niezawodna szczęśli-
„wości, potęgi, oświecenia; lub przeciwnie klęski, ciemnoty, a nawet upadku
„państwa są prawa. Może być prawodawstwo przyzwoitem? do szczę-
„ścia dopomagającem? bez znajomości ustaw innych krajow. Mojże-
„sza prawa wzięte z przykładu Egipcyan. Likurg, Solon rozważyli upra-
„dy uchwały obce, nim postanowili własne. Rzym bad wzór z Grecyi, za
„nowad prawa zwyczajonych; wiegi Justyniana stały się wyrocznią
„świata. Z Ewangielijstrowego zbioru czerpane prawidła doświadcze-
„nim stwierdzone. Rozumnie więc praw obcych korowało narodom drogę
„do udoskonalenia własnego zakonodawstwa; skoro umiarkowany wybor uczy-
„nił z narodowością zgodny. „ [a.] Gdybyśmy w księgach przodków
naszych znajdować mogli historyją prawodawstwa, gdyby w pamiętni-
kach ówczesnych zachowane były powody każdej ustawy; łacnoby wten-
czas odpowiedzieć na zapytanie, jakie są zrodła praw naszych? Lecz
kiedy naganna obojętność i dziejopisow i wszelkich pisarzy, zakduza
nam stad jakie dziadów umiejętności zachowała: trudno jest
uniknąć, z niezaprzeczoną pewnością, co w tej mierze wyrzec. I to było
powodem, że zwolennicy tu poszukiwaniom coraz głębszym uczonych mężów
badania, nie mogły przystać powszechnie na jedno zdanie. [b.]
Spór ich uczony, jeśli go tym imieniem nazwać się godzi, a zatrzy
wzajemne ich dociekania, oświecają nas, uczą, i w odległe tak bar-
dzo czasy rzucają pewne światło. Rozwaga pism pomiędzy nych k
nam prawdy uznać dozwala. 1° Rzecz rozumie jeśli nie było zasa-
dą praw naszych, stało się jednak pomocnem czyli posiłkowem, dla

a.) W zbiorze rozpraw o przedmiotach prawa polskiego przez Ja. Wincent. Bandtkie drukowanym w Warszawie i Wilnie u Józ. Zawadzkiego 1812. 8° rozprawa 1, czyli wywód historyczny praw miejskich w Polszcze dawniej obowiązujących. patrz na str. V. i 14. Uwagi o potrzebie nauki prawa w naszym kraju w szczególności, a o Litwie w ogólności przez Ksawy Kamieńskiego 1814. 8. str 28. 34.

b.) Czesi w dziele swem o prawach polskich i litewskich powiedzieli, żeśmy wzięli do prawa rzymskiego zrodła prawodawstwa naszego szukać na południu. Bandtkie już się obrony przeciwnego zdania w piśmie swoim tytułem: Vindicia litis romani Statinianei. Vrat. 1808 8 p. 38 Ubocznie powiodło dowiadując na to, wydrukowaną Czesi rozprawę: czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich, i czy z pomienionemi narodami miałemy wiele wspólnych praw i zwyczajów? Wilno Józef Zawadzki 1806. 8. str 122. Nie przeczę wielu twierdzeniom pomienionego dzieła, to wyraz pod lit a. przytoczonych pismach popierał swe mniemanie nowemi dowodami. Tu przydać należy, jako oba narodowie wzajemny dla siebie mając szacunek, z powinną nie przez wszystkich naśladowaną delikatnością, utrzymywali myśl swoję.

dla miast osobliwie: a może po części i dla innych Stanów. Znajomość onego w kraju naszym, przez prawa niemieckie wprowadzona, i rozszerzona, została. Stan duchowny najprzód uznał ważność prawodawstwa, i uwielbiał księgi Justinijana; jako środek do nauki prawa najsposobniejszy. Uczący się w Domonii kapłani Ladurie nabywali tam nauki prawa rzymskiego, i wracali z chęcią, upowszechniania go w swoim narodzie. Pomnażali cześć dla tych ustaw notarjusze i doktorowie prawa. Ślady pochwał oddawanych pomienionemu prawodawstwu, znajdujemy nie tylko w obcych, lecz i w krajowych pisarzach. Jest zalecano, gdzie zabraknie praw naszych, rzymskiego używać. Jest Jeśli więc nie uchwała, publiczna, ani rozkazem króla przyjęte ustawy rzymskie: to w sądach, w powszechnem i publicznem użyciu, wraz z prawem magdeburskim, rzymskiem uświęcone było sądzenie się kodexu rzymskiego; a nadto porównywania i zgłębiania światłych osób, liczne ustawy zupełnie jednostajnemi i widocznie pochodzącemi stamtąd znajdują. Jest 2° Znaczny wpływ a podobno dawniejszy miało na kraj nasz pudnoc starożytna; wiele praw naszych i zwyczajów wyjaśnienia, w języku i obyczajach Słowiańskich należy. Jest Nie mało równie praw, obrzędów i urządzeń sąsiednich

Źródła prawa.

---

c/ Tako to Kadlubku Lubińskim, Kalasowskim, Lipskim, Borzyszkowskim, Orłowskim.

d/ Orłowski w uwagach do poprawy sądu, przez króla Kazimierza Jagiellończyków podanych 1477 które posiadamy w rękopiśmie: czyli prawo rzymskie wprowadzić. Podobnież chciał Krzysztof Mauricius. To samo znajdujemy w Statucie litewskim; lub pisze równie Goślicki i Jan. Dorsner sędzia ze Lwowa; chociaż ku ostatku w nadto może wprzykrzonym sposobie, śledząc i zpatarz: similium juris polonici cum iure romano centuriam unam i wydał to dzieło w Paryżu 1602. 4°

e/ Bandtkie z prawa rzymskiego wynikającemi poczytuje następne uchwały o długach niewolnych, o uprawnieniu dzieci przez zaślubienie małżeństwu rzymianom; jak w zbiorze rozpraw o przedmiotach prawa pol. rozprawa II. o czem najdawniej mówi Statut Aleksandra z 1505 roku. Dalej: de furtis aut simili ususu w zbiorze praw Kazim. W. a w Justinianie de actori institore de tuto tabellionum, de senatus consulto macedoniano, de incendiariis et exhortoribus de proscriptione, de reformatione, reformatione, czyli opatrzeń. Vindicia iuris romani Justiniani z 28. 31. Adoptio wzięta od Rzymian, jak w liście Mateusza herbu Cholewa Kadlubek upewnia. Tu zrobić należy uwagę: że pierwsze 2. tylko do naszej epoki należą.

f/ Pierwszy ten mysł u nas rzucił Gall; nie zaprzecza Jest, a nawet potwierdza Bandtkie. Zwyczaje wiele z północy znajdziesz w rozprawie, czy prawo rzymskie Jest. prawa zaś następne zdaniem nam przywiązują kmieć z ub. Wiano równie na 3. części majątku, opatrzenie, sukcessija samych mężczyzn do fortuny ojca, ograniczenie testamentów, ubata posagu idącej za maż bez woli ojca, oszczędzenie posagu stosownie do godności rodzica, nie zdawanie rachunków z opieki przez tych którzy im dali życie, nie karanie zabójstwa godniejszego człowieka w karczmie gdy z chłopami bierzmuje, wolność zabicia bannita, nie pozwolenie dzieci w czasie wyrodzenia z kraju spodziewanych do upadku, dozwolenie pojedynkiem pewności kwitowania; a potem ustawna, i w miast wojenne rzeczy z liczbą wspólników przysięgi, głowszczyzny, poszkodowanie z samego posiadania różna od rzymskiej, wydzielenie sukcessji ascendentium.

Źródła praw. sąsiednich Niemiec, znalazło w kraju naszym przytułek z tamecznemi przybyszami. [g] Nakoniec i z kościelnych ustaw brane wzory, dają się spostrzegać. [h] Uprzedzamy wreszcie: co Czasu względem Rzymian powiedziano, [i] to w ogóle do wszystkich ludów zastosowane być może i powinno; że miejscowe okoliczności i wypadki, potrzeba oczywista, a częstokroć widoki skomnichwa jakiego, albo osoby wpływ do prawodawstwa mającej, stawały się nie raz nowych ustaw zrodłem.

Stan prawodawstwa naszego.

Czy mieliśmy księgi ustaw [illegible]?

Jakie jeszcze inne prawa miały u nas moc obowiązującą?

Stan prawodawstwa. Chcąc poznać stan prawodawstwa naszego szukać go należy w księgach praw, przywilejach, a nawet w aktach unii zawartej się wkrótce z Polską Litwy. Dominujący to, co wspomina Kadlubek i inni przepisujący go dziejopisowie, o prawach Króla Lecha jeżdżącego po całej pozostałej państwa rządom swym powierzonego, albo Kodeks stanowił; przejdźmy do bliższych nas i pewniejszych czasów: ale przyznać musiemy, że społeczeństwa żadne bez ustaw czyli pisanych, czyli jakimkolwiek bądź sposobem ogłoszonych i do zachowania podanych ostać się nie mogą; Kazimierz sprawiedliwy pierwszym prawodawcą zwany, [illegible] dawniejsze bowiem postanowienia, jeśli i były jakie, nas nie doszły: [illegible] on dawanie podwód, wielu przejezdzających, zabiegania spadków po zmarłych

---

g] Rastrzewicz, hist. nas. pol. t. 6. s. 186. 187. t. 7. s. 92. Daniłłic wsp. 2. s. 294. Niemiec przejezdo sposobi Kasanica rubinicza Kadłubka. Vokstat za Kikla maritalis, kwis nota manula bebrozum illegitimi thori, ius schachas, ludi ex alea, bona caduca, pacta conventa, nobilitas, clamor excitandus Zelki Gaschwy i inne podobne wyrazy i początki wzięły z Niemiec, powiada kwis w powyższym dziele s. 298. Wiele wyrazów weszło do nas z Niemiec mówi Czacki w rozprawie, czy prawo rzymskie str. 120. Słowo z Czech; przywileju Wacława dla żydów jest kopija niemal przywileju cesarskiego króla Bolesława. Sposób pisania praw Kazimierza W., tak, zupełnie jak w Czechach i Morawii. Wyznaczenie porządku dla czeladzi z rzymskiej części majątku, mamy z prawa węgierskiego.

h] Jak za Kazim. Jagiell. dozwalające uporządzenia ślubem dzieci pozaślubnych; tu bowiem dane pierwszeństwo ustawom kościelnym nad niemiecko sasskimi.

i] Czacki w rozprawie czy prawo rzymskie s. 7. Zmieniające do panującego ludu nad światem, lub samowładny, potrzeba ludzi; bez czasem i prawie powody stawały się przyczyną stanowienia lub uchylenia prawa.

Prawodawstwo Ludowitów.

po zmarłych biskupach partowmił, i ustawami objął na zjeździe lęczyckim 1180 roku. /k/ król kędy imienia Kuszpie wielkim nazwany, w Siedlcach dla Wielkiej polski /l/ w Wiślicy dla Małopolski, w 1347 księgi prawodawcze, i narodowi jako ojczyźnie, bezpieczeństwa wewnętrznego do zachowania podał. Uzupełniali je następcy w miarę potrzeb krajowych. Bez miejsca dowodu, mamy dwa wydania statutów Kazimierza W: i panujących po nim królów, aż do Jana Olbrachta /m/ Zasiadł na tronie Aleksander z jagiellońskiego plemienia; z woli jego Zaslu pierwszy koronny wyszedł nowa prawa księgi; która w 1506 ogłoszona została. Szanowny to pomnik prawodawstwa krajowego. Wyprzedziliśmy w nim względzie inne narody zgruzynym a nawet wzorowym postępem. /n/ Nie przeto jednak sądzić możemy, że prawodawstwo nasze ma te cechy doskonałości, albo przynajmniej do niej się zbliża; jak późniejszych czasów wydany (zbiory), na zasadzie praw rzymskich, do obyczajności miejscowych i potrzeb krajowych zastosowanych, /o/ utworzone; zwłaszcza w Prusiech, Austrii, Francji. Nie objęto w naszych zbiorach ustaw, ogólnie całej przestrzeni, jaką prawodawstwo powinno zawiadywać; nie stanowiono w rozważonym głębokim planie uchwał na wszelkie przypadki, zdarzenia wszelkie. Brak nowych nowego prawa potrzeby wskazywał; uzupełniano je w następnych czasach, dodatki lub odmiany czyniąc: do jakich prowadziły mocniejsze namysły, a raczej nowa okoliczności jawiące się

f. 27
p. 209

księgi praw naszych.

---

k/ Czacki czy prawo rzymskie s 10.

l/ Dotąd statut wiślicki mniemano jedynem zakonodawstwem Kazimierza wielkiego. W rękopiśmie hrabiego Józefa Załuskiego znalazł się, i w pamiętniku warszawskim 1820 na miesiąc maj s 137, i październik tegoż roku s 193. ogłoszony i całkowicie wydrukowany zastał, piotrkowski statut tegoż króla, poprzedzający wiślicki: dla królestwa polskiego, a szczególniej dla Wielkopolski z ziem poznańskiej i kaliskiej wkrótce Mazowszu dającej się ustanowiony. Jest on niejako początkowaniem, i pierwszym rysem statutu wiślickiego: a jak tamten w szczególności, dla ziemi krakowskiej i sandomierskiej uchwalonym być się zdaje, tak ten dla Wielkiejpolski. Dodać tu winienem, że pomienione statuta piotrkowskie znajdują się w bibliotece dziś pijarskiej po polsku: wraz z Komarenem statutów mazowieckich i dawnych uchwał królów naszych.

7/ Dandtka uwagi o potrzebie nauki prawa, s 7. Czacki czy prawo rzymskie s 78.

m/ Jenie w zbiorze rozpraw s 133. i w uwagach o potrzebie nauki prawa s 10. gdzie k wyrazy umieszczone; zbiory dawne praw mazowieckich, ustawy i poprawy prawa litewskich, księga z woli Aleksandra przez Laskiego kanclerza do wiadomości podana, mogą o tem przekonać.

n/ Dandtki zbiór rozpraw s. 198. Wkrótce dopiero stały się podwaliną rzymskie zasady prawodawstwa naszych: gdy umiano z nich korzystać. Prusy, Austrija, Francja tego dowody.

księgi praw naszych. Powiązania się wkrótce, nie przewidziana przewinę. Uwięzienie dziewicy, zabójstwo i inne bezprawia pociągały za sobą środki zapobieżenia występkom podobnym, albo ukarania ich przynajmniej. Sam wzrost dała na pierwsze wydania praw naszych bez daty wydrukowane, i na księgę Łaskiego o tém przekona. Ani w nich rozgałęzowania przyzwoitego; ani odpowiedzi na wszelkie zdarzenia; wynalezienia zdolnego. Nadbrzeżne w ostatniej zdałoby się; i to w jest prawem, i to w zwyczajem było, i co nauka prawa dawnej stanowić mogła; umieszczone prawa lubeckie, jako część Zemi obowiązujące, i magdeburskie dla miast stanowione. Zaczęszy od lubej Polakom pieśni Rogarodzia, aż do rozprawy prawnych, których tytuł: summa Kajmundi Łaskiego, i Nicolai de Gorzkowice, scriptum de jure canonico, wszystko tam znajdziesz. Wada to wielka, wada innych zbiorów, a nawet Zrebonijana. Jest Właściwie kto pomawia księgę nie za kodex dostatecznej, bez za makrojad dawnej do pożądanego prawodawstwa: gdyby go wkrótce przedsiębrać chciano uważać należy, kim szanowniejszym byłby dla nas, tém więcej nauczającym gdyby rozstawiona dla każdego województwa 12 kart, ażeby szczególne ich zwyczaje wpisane zostały, zapełnionemi były. Szczególniejsza opieszałość w uskutecznieniu woli rządowej jest i ta nas pozbawia wiadomości: któraby tak dobrze malowała całą rozmaitość, całe to tak wielkie ciemiężenie wiadomości niejednej każdej prowincji, każdego obszaru, i byłaby wykazała do poznania ducha ustaw. Jeśli więc te zbiory prawodawcze nie znajdujemy dokonanemi, w całej mocy wyrazu; przydajmy na usprawiedliwienie i księgi; i czasów dawniejszych te uwagę: że potrzebom obecnym dostatecznie być mogły, i nie tak wiele rozmaitość występków zdają się wskazywać. Smutna, albowiem jest prawdą: że w miarę wyszukaności zbrodniczej, lub pozbiegłości w występkach, silić się muszą prawodawcy, ażeby nadzwyczajne ustawy zapobiegać im mogli.

o/ Czacki czy prawo rzymskie v 6-9. Słusznie Dandtke w uwagach o potrzebie nauki prawa v 32. powiada: że zbiory Łaskiego i Goszyckiego mają niejaki powinowactwo z zbiorami Zrebonijana; mają go w złem i dobrem.

p/ Czacki czy prawo rzymskie v 15. Łaski f. 160.

Prawodawstwo.

Wspomniane te prawa obowiązywały Polskę w dwóch jej znakomitych przedziałach, to jest unelkiej i nadaj; ruśkiey dla na inne prowincje rozdawaiące to położyć nigdyś państwo, na inne stany nasycić oddzielnemi względzące się prawami. „Wszystko nas porekonywa, mówi „Czacki, że Litwa nie miała praw pisanych przed nawróceniem do wiary „chrześciańskiej. Zygmunt I uczuł potrzebę ogólnych dla kraju ustaw. „W jednym czasie w Polszcze i Litwie chciał być prawodawcą. W 1522. „roku na sejmie w Wilnie ogłosił: że będzie jeden statut wszystkim „rozkazywał. Podniesienie na stolec siedzący Zygmunta Augusta w 1529 „stała się epoką wydania statutu. Rok jeden minął od wydania tej „księgi; a stany litewskie ten zbiór ustaw zgodą jednomyślną za pra„wo narodowe przyjęły." /q/ Wszak i zastanowienie się i rozwaga tę myśl poddaje: że musiały być i przedtej ustawy, które się później weszły monarchy, stawaniem zajmującego się spełnieniem onej, w jedne zkłady legły. Władza książąt litewskich przed zajęciem tronu polskiego, i połączenie obu krajów, nades była rozciągła; innych nie znała granic, tylko takie, jakie naczelnik państwa sam sobie naznaczał. Dzierdzi samowładny, i krajem, i majątkiem szczególnych osób, życiem, postanowieniem dzieci i wdów szafował swobodnie; wszakże, ponieważ to był rząd patryjarchalny i ojcowski, łagodna i opiekuńcza, tylko nad poddanemi, nad dziećmi swojemi niejako, moc rozciągał. Z połączeniem w rękę Władysława Jagiełły berła obu krajów, zmieniły się wyobrażenia stosunki, potrzeby i żądze. Nadania, przywileje, związki unii: to częściowo, to w rozciągłości całej przyswoiły Litwinow do swobód, jakich używali Polacy. Zrzekanie to było nagłe, z łagodnia nieograniczonej, pobożnej że tak wielkiej uległości, do urzędującej za nadto swobody sąsiadów niegdyś, częstokroć niepozyjanich: dziś szczególnem zdarzeniem wspólbraci. Wpływ jego na umysły atoli nie mógł być tak raptowny, ani tak skory; w miarę oświaty, odwykania od dawnych, przyzwyczajenia

Prawa litewskie.

q/ Czacki o litew. i pol. prawach t. 1. s 1. Rojaś t. 2. s 391.

Prawa litewskie.

pożyzusyczajenia się do nowych zupełnie rzeczy, do jéżo dawać się spostrzegać. Jedno, ciągle przestrzeń nawykły przebiegać umiał; chociaż nie powodzi nim kmieć sam kierownik, chociaż mu dana wolność, przebiega ją chętnie, a nawet w inną, zaprowadzany stronę, zwykłym ścieżek swoich torem; ptak wypuszczony z klatki obok niej siada, i długo się namyśla nim inny lot powezmie; podobnież i człowiek do tego co vodzice, co ón sam od najmłodszych lat czynić wciągnięty: niechętnie się innym oddaje działaniom. Nader ciekawe byłoby i nauczające to skłonności przejścia z jednego stanu do drugiego, ta zmiana w prawodawstwie i sądownictwie, jak następowała kolejno, czasow; gdyby do tej budowli wiekami tworzonej i powstającej wiekami, czynniejsi pisarze zachowali ciekawość naszą zaspokajać mogące szczegóły. Oddzielność w sposobie myślenia i postępowania musiała być wielka, kiedy w tak oddalonym od pierwszego stanowienia się czasie, gdy Olexander Jagiellończyk objęmował rząd Litwy, Chociplowicz Litawor mianujący kmieć tamecznej ozwał się do niego imieniem narodu: „ażeby nie „udawskiem (które jest obcem, ani niemieckim obyczajem ſ: mógł dodać, a może i powiedział: ni polskim, do którego wielce mamy i przyznać zgoda nie możemy ſ„ ale prawdziwie litewskim i Witołdowym „rządzeniu „ſſ Witołd więc w nowym tym porządku rzeczy musiał być prawodawcą; ſſ który czyli wydaniem uchwał dla powiększonego państwa, czyli zastosowaniem tychże w rozrządzeniach i sądownictwie głębokich swych myśli i znajomości ludzi będzie swemu podległych; tak rzeczy dawne z swoim poglądzie umiał, że prawomocne jego wyroki poddanym przypadły do smaku, i z upodobaniem je wspomina nad późny ich potomek nawet. Treść tych ustaw, prośby i przegotnych osób i ziem, odpowiedzi na to czyli rozkazy ſ†ſ utworzyły rozrządzenia

ſ:ſ Czarli czy prawo ojcem. v. Gh. Foster Lud. Decius i Stryjk. w K. Pr.

ſ:ſ W dziele period. niemieckiem pod tytułem Rutheneia przez J.C. Schroedera i J.G. Albrecha wydawanem, w 9. tomie w Petr. i Lipsku 1807 jest rozprawa Herrmiga Orin und Wirksamkeit eine historische Staatslehre, kan na str. 215 przytaczając J. Zahna Ulfilas gothische Bibelübersetzung str. 111 gothickiem słowaniem powiada: że Witoth w dawnym gockim języku znaczy Gesetz, Gebot; więc samo imię Witowda, Witowta czyli Witolda, jak wszystkie skandynawskie mające prawa zaprzeć, wyrażałoby rozkazywać mającego, czyli prawodawcę.

†ſ Mówiący one za Witolda i jego nastąpców mniej więcej uchwał, zpisane tylko dla nas: powodują do tego mniemania zachowane podobnież pisma, kiedy Zygm. Aug. rządził Litwą;

zwyczaj prowincjonalny, ktory nalezie statutu likowskiego, dziedzicznego i duchem od praw koronnych wiele odmienny. /us/

Prawa mazowieckie.

Zarem wezłem jednosci z Polską ksiązęta mazowieccy, aż oddzielnie w swych ziemiach panowali: widzimy, iż częstokroć przyjmują uchwały nasze, stosując one do swych krain podług upodobania; /us/ albo dla sądzenia spraw na sobie ciężkich zebrani, na przysłudze swéj zapewne zdaczone, które kim samem ciągłe ich uwagę; kaźące przestępnych, tamujące wykroczenia pisali prawa. Cząsowny zbiór tych ustaw w rękopiśmie na ojczysty język przetłumaczonym, posiada tutejsza biblijoteka. /us/

us/ Ob. Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529, tudzież rozporządzenia sejmowe o tymże przez Jerzego Tyszkiewicza Hr. z Kościelca Dziatyńskiego). wydawnictwa w Poznaniu widzianie 12 tablic z wizerunkami na miedzi przedstawiające rytowanemi przez Kielisińskiego wiernie litografowane i 2 karty pisma ruskiego. Jest to zwrócenie bardzo objętne do rozjaśnienia całego przedmiotu litewskiego.

us/ Spostrzegam się dalej: iż wkrótce po zapadłem w Polszcze prawie, nastąpiła podobna uchwała w księstwach mazowieckich; jak dziś w sejm walny zgromadzeni postanowili, niejednokrotnie uchwalają na obradach w Grodnie.

/:/ Przystępuję ku w piśmie W wielce prawy, i dawnej polszczyzny, stylu, pisowni, i prawodawstwa podległej zwierzchności Królów polskich prowincji, drogim jest zabytkiem. Wydany przez Mikołaja Suledę pisarza i burmistrza w Warce, na 113 stronicach na papierze z malowaniami nadzwyczajnemi i drzeworytami. W nim po ustawach Kazimierza W. za prawa Jagiełły w 1420 i 1434. od 93. do 82 karty. /: Ta omyłka w dacie, bo nie ma więcej ustaw, tylko 6, które in vol. legum l. podłożone: / Na końcu wyrażono: Cwiek tobye phata, „wiey Prawa Polskiego za Dokonana, yasz wykładana, przez Mistrza y Doktora Swantosława „Swoszyeshyna Cwiekowicza Koszczola Warszawskiego, Swantego Jana, na prozbą Ma„cieya ze Rozana, Pysarza Urzędza Polskiego, y Cyrzelskiego Plebana; pyszane przez „Mikołaia Suleda Pysarza y Burgmistrza Warszyskiego Myeszczanyn, latha Narodzenya Pańskiego Thysyącz czterzeth y czthyrdzeszcy dzewyąthego. Amen. „ Na początku wiersznik 2 osob warem, jednej z berłem, drugiej z krzyżem na lasce. Do 1420 roku w Krakowie jedno tylko prawo posługiwało. „Ktorzy tylko wymyszlonym nyemoczam, wyamyanyą sza „yąndą; podlizuiąc go na dare nabrzyli, i wnet pisze: Ukaranyenya przez Bozyego „Mądrego Pana Władysława Króla Polskiego, nowiąszego Urzędza Litthewskiego, a przez Krolową „y Pannę wszego Krolestwa Polskiego, ułożona sa, thylko nyrzey pozwana, a w Warsze latha „Narodzenya Bozego Tysząc czterzeth trzydzeszcy y czwartego, w Wigilią Swyathych Szymona „y Judy Apostołow, na Zamyse wyelgyem, wszego Krolestwa wydane y wyrayąwyone.„

Prawa Mazowieckie poprzedza przedstawienie b. ciężarów kmiecych. Dalej następują uchwały w 1577. w Sochaczewie ogłoszone. Pomijamy one, jako poprzedzające Władysława Jagiełły panowanie. Potem taki tytuł: „Ten znamyenny latha Bozego Narodzenya Pana Cmyrzesyathego „godnego w Zakrzimyie we Wthorek w Wigilia Swyanthego Szyona Apostoła, gdy szyan przeszłey „Nadzian, na Rozech wielkich prus na Burzeszenskie Nadzay Pana a Pana Januscha Nan„szay Mazowyeckye akt o thi czasy mąthnych pospołu z Pyeszenskiem: Nadthay nasza wielka, gdzieh w thi czasi na Nadzie kich Rokow wyelykich szedzieły.

Dokończono temi słowy. „Dokonali sza szyan Nszangi Pana Boszyeszonych Nadzenth „Mazowyeckych, na pozyłkowanye Boszyeszonego Nadzia Bolesława Bozego mądrego, Nadzia „Pana y Dzyedzyca Cyrzelskiego, wiłożone Kanyenskiego w Polszli wykład, przez poczestnego „Nadzia Mąrzyna z Rozana Pyszarza Skarbnego, Kanonika Warszkowskiego i Plebana Cyrzewskiego;

E f. 28
K. 217.

Prawodawstwo.

Prawo chełmińskie.

Prussy Nadadaly rownie część Polski. Przed 1246 Elbląg, a później Brandeb., Frauenburg i Memel używały nadanego sobie prawa lubeckiego, tj. Prawo magdeburskie za mistrzow najpierwiej wprowadzono do Chełmna; pomnożone ich willkierzami nazwano chełmińskim. Zasady jego zaslie i lubeckie ustawy: od kulmińskiego czyli magdeburskiego zawsze je rozróżniano. Kazimierz Jagiellończyk po odzyskaniu znacznej części Prus, rozciągnął prawo chełmińskie na cały kraj zajęty, znosząc inne: ogłosił je za jedyne i powszechne miast prawidło. Nie było wzbrania nigdy, i nie ma dotąd zbioru praw chełmińskich przez rząd potwierdzonego, lub z woli rządu udzielonego. Często wszakże przedsiębrano poprawy i układy tego kodexu. /1/

Ustawy jakiemi się rządziły prowincje, przejdźmy do praw dzielących oddzielnym stanom. Duchowni w rzeczach majątku jako kościół Chrystusowy z wiarą, nie co do majątków osobistych, rządzili się prawem kanonicznym.

Prawo kanoniczne.

Prawo magdeburskie.

Prawo magdeburskie z rymskiego i zwyczajów sąsiedzkich powstało. Jak Litewskie nie Teutonicum było frankońskim właściwie; później nie Teutonicum, sasonicum et magdeburgicum pomięszano za jedno. Liczni do kraju naszego przychodnie: ze swoim i zywnością, z dobrą pozycją, i snadne użycie swych talentow znajdowali; w obcą ziemię przychodząc, ponieważ praw jej i zwyczajow nie znali, do swoich nawykli, przynosili ustawy ojczyste, dopraszając się ich potwierdzenia. Zezwalano na to, aby ich tem więcej ujmować, tudzież pomnażać, użytecznemi po większej części przybyłcami nie dość zaludnione miejsca, albo puste zupełnie zasadzać. Prawo magdeburskie w sposobie udzielenia

---

Czystszego: pisany przez radcę Mikołaja Juliusza Tyszanza i Burgmistrza w tym czasie Warszyckiego, w sobotę wielką, dzień Swiątecznego Cembrowego, Lata Narodzenia Bożego Tysiącznego, Czterechsetnego Trzeciego Lumen.

Prawa, które z pierwiastku znajdują się w tekach wypisy tychże praw mazowieckich, zgodne z księgą drukowaną, Statuta Mazovia apud Dlugosium 1641 in f: do większej części zachodzi pomiędzy niemi zupełna jednostajność: gdzie jednak wypada różnica, przy rozbiorze prawa mazowieckich wraz z polskiemi wskazać nie omieszkam.

y:/ W zbiorze ustaw Vandalskiego wydanych 1. 7 tego zaginęło powodu Laski umieścił je w statucie swoim f 239.-245.

z:/ Vandalia tamże s 118. 2. 92. 160. 173. Vol. legum 1. f 229.

a:/ Vindicia iuris romani Justinianei s 21.

b:/ Mniema Vandalia, że prawo teutońskie nie tylko mieszczan, chłopow, ale i szlachtę obowiązywało.

Prawo magdeburskie.

ułożenia rządu miejskiego zdawało się być dogodnem; zabezpieczało wol-
ność osobistą i własność rzeczową. Osiadających na tem prawie uwalnia-
no od niektórych przynajmniej obowiązków, i wyłączano z pod władzy
zwierzchniej wojewodów, kasztelanów, dozwalano własnej; mieli rząd
swój, moc stanowienia ustaw, uchwalania podatków na potrzeby osady.
Widząc stan pomyślny tak rządzonych siedlisk, miasta przez naszych
krajowców zamieszkałe, a później i wsie nawet, wyjednywały zezwole-
nie władzy rządowej, ażeby tem prawem, tym obyczajem rządzić się
mogły; stąd poszło, że te które na dawnym byłe pozostały na pra-
wie polskiem: nowe przeciwnie, lub obyczaj ich przejmujące, na prawie
niemieckiem oziałem nazwano. Jus theutonicum, albo polonicum, nie
był to zbiór ustaw pisanych w początkach przynajmniej: ale raczej mię-
dzy lub większe powinności, i podległości rządownikom i sądom krajo-
wym albo własnym. Od wieku XII już rozróżniano w Polszcze teuto-
nickie prawo od polskiego. Później dla wiadomości powszechnej i stałe-
go wzoru postępowania, zaczęły się ogłaszać pisane prawa: do
których przydawano uchwały miejskie, czyli willkiery. W nadaniach
wskazywano wzór osady dawniejszej, i dla tego powstały nazwiska
tak rozmaite jednego po większej części, albo mało co rozrodzonego szczepu,
jako to: jus culmense, magdeburgense, rozdense, wisiense, vratisla-
viense, koscynense etc. Prawo średzkie, nie od miasteczka Środa
zwanego, ani od tego ażeby w dzień rozrodowy miało być wydanem:
lecz od słowa Słaa, Schrade, które w dawnej Niemczyźnie znaczyły
pisanie, wyprowadzają uczeni; w innem znaczeniu średzkiego, od naj-
dawniejszych czasów nie znano. Kazimierz W. zbiór praw teuto-
nickich w zamku krakowskim dla miast rządzących się niemi złożył,
i appellacje w tej stolicy postanowił. Na sejmie wiślickim 1347 wpad je obowiązującemi
i rozkazał by sądzący się tem prawem nie przechodzili na polskie.
p. b.] Ostatecznie je Władysław Jagiełło i syn pierwszy. Wydanie
przez Łaskiego praw niemiecko-saskich, można uważać za nowe onych
ułożenie i przyjęcie szczególne. Doskonalsze jednak Komarzewskie ich i

Prawa magdeburskie i ogłoszenie światu jest przez Jachimia w Krakowie 1535 roku. /cf

otmijanskie Ormijan w południowym zwłaszcza kraju naszym liczne były

cf Bandtkie w zbiorze rozpraw t. czyli wywod historyczny praw miej: s 28. 32. 72. 87. 88. 66. 97 110. 113. 133.

(d) Od świątłego męża Józefa Dzierzkowskiego, w zgłoszeniu się do mnie 29 lipca 1820 roku, tę mam wiadomość: że gdy burmistrz miasta Lwowa, który był zawsze porządkiem sądu ormijańskiego, podniósł wątpliwość o tych prawach; z tego osobliwie względu, iż ich, jako w ormijańskim języku pisanych, nie rozumie, wkrótce Ormijanie postarali się przełożyć je na polski język. Zygmunt I. miarkował deputacyją do poprawy tych ustaw, i zatwierdził je przywilejem swoim wydanym w Grodnie na sejmie w roku, przed niedzielą quinquagesima 1519 roku. W przywileju Zygmunta powiedziano: że prawa ormijańskie przełożone być miały na język Ruski; tego przełożenia nigdzie nie widziałem /: mówi Dzierzkowski :/ i wiem z pewnością: że Ormijanie sądzili się według Romanowania polskiego. Rękopism ten jest darem Józefa Dzierzkowskiego, Bachmie tłomacza pierwszego. Jak słychać, byłoby rzeczą pożądaną prawa kanoniczne, chełmińskie, magdeburskie, które tudzy mieć może pod okiem: tak powiedzieć nieco obszerniej o tych ustawach, co w małej liczbie rękopismow zostają, jedynie, doskonałe nigdy nie były, znajdzieć powinnością.

(d)

(*) Obacz przypis na końcu dzieła.

(§) do K. 221. Treść zbioru praw ormiańskich.

Tamże pod liczbą 1887 w katalogu umieszczonego: jest tak: Prawa i ustawy ormijan lwowskich z Ruskiego języka, z pozwolenia panow starszych ormijańskich, pilnie na polski przełomaczone R. P. 1602 dnia . mieszczą się kart niektórych 292. . Następuje potem rejestr praw i ustawow ormijan lwowskich. Zajęcie /: czyli zagajenie sądu Ormijańskiego. Przemowa [illegible] na prawa i ustawy Ormijan, które ci mąż: Ormijanie zostawali na prawach, jakie przodkowie nasi im dozwolili; gdy one były w języku ormijańskim pisane, a spory ich rozpoznawać mieli wedle mieyscu z mężami starszemi ich narodu: wyższymi i ustawy w innym liście opisane, w których prawem mieyskim czyli magdeburskim sądzeni być mają; azeby dojrzałym wyrok i mającym sprawy, te ustawy wiadome być mogły, rozkazaliśmy je przełożyć po Ruskiemu: a po rozwadze ich wsze, z radą naszą, i małych niektórych poprawach, utwierdzamy je 1519 roku. Prawa Jana króla ormijańskiego. Dzień niedzielny święcić. W tym dniu pobożne nie brać, sądow nie czynić, nie imać nikogo, ani długu wyciągać; okrom spraw królewskich, o poległe nie urzędu świeżego ma się rozumieć, i pojmania złoczyńcy niebezpiecznego. Prawo Stacha króla Ormiańskiego. Ustawy mocno a nienaruszenie zachować. Królowie ormijańscy sposob prawa sędziom stanowią tacy. Czynić sprawiedliwość, prawdzie nie brać, niesprawiedliwości nie usprawiedliwiać i przeciwnie; sędzia któryby nie: Prawnie sądził, bezecnym ma być nazwany. Bezecność zpos: appellacyja: gdyż i wyrok uchylić może. Winy należy stony do zgody, i przysięgi nie łatwo skazywać. W rzeczach bez świadectwa, obwiniony przysięgą się oczyszcza. Świadectwa 2 albo 3 uczciwych mężow dostatecznym mają być dowodem. O prawie testamentowem ormijańskiem. Ojcy duchownych i 2. lub 3 mężach nienagannych, może jest każdy rozporządzić swym majątkiem; bliski za żywota niech mówi przeciwko temu: gdy umrze albowiem czyniący rozporządzenie, te ma mieć skutek mimo wszelkie sprzeciwianie się, czyjekolwiek bądź. O prawie małżeńskiem. Ożeniwszy się czyni zmowę z ojcem o posag, jako czyli kobiet ojczysta, i macierzysta testamentem ocień może co jeszcze, owce swej ochrani. Siostry braci wyposażą, a sami dobra posiadać będą; gdyżby nie było braci córki dziedziczą. Majątek zmarłego spada na żonę; syny i córki; gdyby dzieci nie było, na bliższych krewnych. Wniosek żony, i to co jej mąż poprawił zwodzie; reszty spadku część czwarta dostaje się żonie, trzy potomkom. Gdy nie ma następcow w 4. stopniu, wkrótce należy mają: ek do króla. W przypadku niepłodności żony, nad majątkiem jej opiekunow brać albo bliższych krewnych stanowić: którzy nad nim i wianem czuwać będą. Cap: 1. O występnym przeciwko Matce brać gardło; synowie i bracia stopni ojcowskich, lub braterskich nie otrzymują, dóbr ojczystych nie biorą; jeśli z ojcem lub bratem w takowej zdy radzie nie byli. l. 2 o długach i tłumaczach ormijańskich. Są

wolni

Prawodawstwo.

Prawa ormiańskie

były rządy; oni z sobą handel wszechodu i bogactwa przynieśli: widać

że wolni odejść gdzie chcą: równie jak dzieci w miejscu kim nie spłodzone, po śmierci ojca uczynić to mogą. Wsie i dziedziny Ormian z innych krwi składające się, podległe prawu pospolitemu koronnemu. C 3. o dzieciach ormiańskich wadzących się z sobą. W sprzeczce, gdy dziecię od lat 12. zabite, głowę jego zapłacić jako męską; w 10 i 11. latach połowa tej zapłaty naznacza się: kiedy mniej jak dziesięcioletnie, ćwierć trzecia. Gdyby dziecię ormiańskie zabiło katolickie, kara podług rodzaju i stanu zabitego. C 4. o dzieciach gdy jedno drugie obrazi [:zrani:] W miarę lat i ważności członka obrażonego nagroda. C 5. O dzieciach gdyby jedno drugie w wodzie utopiło. Jeśliby nie z przypadku, ale umyślnie to się stało, podług lat zapłata głowy. C 6 o dzieciach gdyby ktoś z wysokiego miejsca o jakiś zgubiony złoczyńcy, i z takowego skakania obraziłoby się. Gdy umrze z takiego przypadku, daje się przyczyna podłowy zapłaci. C 7 o młodzianach którzyby się założyli o podnoszenie ciężkiego. Zodwodzący do kogo podłowę winy płaci, jako za rzecz krwawą. C 8 o pijanych ludziach. Obrażonemu winy, szkody i nakład za lekarstwa zapłacić; gdy zabójstwo nastąpi, rozważać pilnie, i wiele przyczyn rozsądzić. Komornicy mają być karani, jak prawo nakaże. C 9. o znalezieniu skarbu podziemnego. Jeśli dawnych królów ten skarb do mennicy należy, odbywającemu go dziesięcina, i druga temu na czyim gruncie; jeśli pana albo rodaka kamienicznego, to jego potomkom z podobną obmową. C. 10. o takim którzyby drugiego ciągnął za brodę, zwłaszcza gdy młodszy starszego, ma być rozumiano, jakoby go obraził. C 11. o gruzach podziemnych, w których zboża rozmaite zwykli chować, jako się zachowuje w ziemi Ormian. Wprzeszłym tam członku gdyby umarł dla złego powietrza, albo obrażony został; karać jak za zabitego lub zranionego: poszukać albowiem należało, aż się ozwie zadzwon. C 12. o prawie krwiczym. Od zbytniej obrony śmierć lub obrazę, także jak wyżej kary za sobą pociąga; kalectwo podług sprawiedliwości ocenić. C 13. o takim któryby nie uczcił surowo duchownego ktoby ich szkalował, albo złorzeczył, jakby samemu Bogu złorzeczył. C 14 o złe mowiącym w kościele, albo któremu z rady koronnej. Duchowny któryby tak poważnie, ma być złożony, święcić wyklęty; sąd o tem należy biskupowi i prałatom. C 15 o niewolniku albo sługach w nauce będącym. którzy bez pozwolenia pana swego nie mogliby się na kapłaństwo święcić. Bez pozwolenia pana to być nie może, nie godzi się bowiem żalu i boleści jemu przynosić; gdy przestanie, można. C 16. o sługach chrześcijańskich. Sługa lub niewolnik kupiony, sześć lat wysłużywszy, siódmego był wolnym; teraz swobodę przyjąć wtenczas, kiedy zwróci, to co za niego zapłacono. Gdyby mu pan dał żonę, i on miał z nią dzieci: tedy swoję tylko wolność okupić mocen, osobno rodziny podług umowy z panem. Dobrowolnie chcący pozostać u kościoła wraz z panem swoim ma to oświadczyć: wszakże potem wyjść mu nie wzbronno. C 17 o lichwych niewiastach chrześcijańskich. Gdyby kto za gwałtowną potrzebę coś swą przedał, nie ma zapowiadać jej w niewolę wieczną, i zawsze wolno mu ją wykupić; pan zaś nie mocen jej odstępować komu innemu. Za żonę dać synowi, albo samemu pojąć może, za wolą ojca wszakże. Wysłużywszy lata bezżenna, podług danych za nią pieniędzy jest wolna. C 18. o lichwych sługach pogańskich. Wiarę i chrzest przyjmujący swobodę zyskuje jak gdyby się wykupił; nie czyniący tego, może być komu innemu odprzedany. C 19 o takowym któryby bił ojca albo matkę swoję. Do śmierci ma pokutować, acić może go wydziedziczyć, upoważnionego do karki przyjąć. C 20. że każdy ma rodzić dzy urzynek swoy, a żaden kasanie. Acić za występek syna ciężkiej ma, syn za ojca karanym być nie może. C 21. o tym któryby uwiódł człowieka. Nie gardłem ma być karany, ale więzieniem: wziątek temu od którego człowieka uwiódł zwrócić, a nadto go odrzykać. Gdyby skradziony umarł należy go opłacić; przeto przemu ojce mają być ciężki, i na czele rozpalona cieska znak wiecznej sromoty będzie mu przyciśnięta. Gdyby Ormianin katolika zaprzedał, kupi ukarze podług woli swej. C 22 o takim któryby obmawiał swe rodzice. Równy to występek, jak gdyby podniósł rękę na rodzicow tacy zasługują na wydziedziczenie. Wszelka przysługa rodzicow przeciwko majestatowi króla i rzeczypospolitej, dzieci wyjawiać mogą i powinni. C 23. o dwu gdy się wadzi, a jeden drugiego z nich obrazi. Szkody lekarstwa i nakłady zapłacić, i winy pieniężne podług prawa. C 24 o takim któryby sługę albo służebnicę zamordował. Jeśli zadaj śmierć nastąpiła opłacić głowę: gdyby dzień albo i więcej leżał, już wtenczas nie ma zapłaty za głowę, gdyż go pan za swe pieniądze kupił i szkodę sobie uczynił: wszakże pokutę ma uczynić. C 25 o takim któryby uczyniwszy

zwadę

Prawa zmijańskie

widać z ustaw samych, że się zajmowali rolnictwem, ogrodami, rozno-
szwadę, uderzył białogłowę brzemienną, podwicę głowy zapłacić mężowi, albo jak się
zgodzą; a jeśli zupełne już dziecię jak za całą głowę i połukę odprawić. § 26 o owszym
woły którymby kogo uderzył. Stare prawo nakazywało, że woł miał być zabity, mięso poz-
dane, i pieniądze rozdzielone pomiędzy ubogich: a pan głowy zamordowanego opłacić musiał
Jeśli napomniany był o srogości woły, a potem się go nie pozbył: za głowę lub obraz
ma zdoyść pieniądze: gdy nie wiedział o nałogu nie płaci § 27 o panu gdy obraza sługę
albo niewolnika. Gdy kto chrześcijaninowi sługę wybił oko, już kim samem długa winy,
jeżeli poganinowi, za podwoę ceny ma go przedać. § 28 o tym gdy cudze cielca, albo woł
woła zabił. Jeśli wiedział o nałogu bydlęcia, dać musi żywe, wziąwszy zabite; inaczej
przedawszy bijące i zabite, podwoą się podzielić. § 29 o dodach i skrzydłach. Dod połowę,
gdyby wpadło bydle zapłacić, skoro tylko z niego wyjąwszy. § 30 o człowieku który
wpadł w dół. Jeśli w dzień wpadnie i umrze z tego podwoica winy krowawej: gdy
w nocy właściciel całą winę złożyć musi. § 31 o bydle. Gdy wiedział o narowie całą
szkodę, inaczej podwoę płaci. § 32 o koniach Jeśli zpadł wadę jego szkodę nagrodzi;
nakład; jeśli ostrzegał podwoę szkody: wszakże wchodząc tylko, gdy tamten nie dał koni-
wi przyczyny do obrażenia § 33 o koniu któryby miał obyczaj obrażać. Upominany ma
czynić połukę i nagrodę: sam ostrzegający nie winien. § 34 o złodzieju w czasie no-
cy w domu znalezionym Zabiwszy go w nocy przy kradzieży, nie ma kary, w dzień
zabójca będzie śmiertelny: zapawszy go z liem do sądu przywieść należy, a wtenczas
złodziej podług sprawy i wynalazku ma być karany. § 35 o powrze ogrodów i sol
szkodę. przez bydle podług zgruntu opłacić. § 36 o pożogach i pożarach Zabowy od ko-
go ogień wyjdzie ma być karany, ma być karany słusznym karaniem, wszakże rozpoznawszy
wprzód okoliczności: z dobrej woli który to uczyni, ze dwojnasob szkodę nagrodzi.
Będzie kto gumna kładący nieostrożnie, dwakroć szkodę płaci: gdy zdaleka ogień
przyszedł, podwoję. § 37 o uczonym schowaniu y uczonej rzec. Rzeczy drogie ma-
jące u siebie złożone, gdy kto złodzieja pojmie z liem, ten co kradł szelmnicą ma
być karany. Nie pojmali sam szkodę nagrodzi. Gdyby nie było komu wiadomo, że
rzeczy u niego złożone odprzysięże się i wolny od nagradzania. Jeśliby okazał się
kimy wprzysięgłemi że dwoje zapłacić, i bez czci będzie. Wpierający fałszywie, za bez-
nego podobnież ma być uważany. § 25 o bydle komu kolwiek do schowania danem
z pożywienie, odjęcie gwałtowne odprzysięże się, że nie z jego winy; kradzieży nagro-
dzić obowiązany, szkodę przez zwierza dopuszczonego ma okazać tylko w jakim miejscu.
§ 39. o tym któryby komu odzież pożyczył. Jeśli pożyczający obecny, szkoda się nie
płaci za odzież, ani za bydle najęte; gdy nie obecny potrzeba nagrodzić. Pomijanin
przez katolika pozwany swym, katolik przez pomijanina własnem prawem, jak
w każdem innem zdarzeniu sądzić się będzie. § 40 o takowym któryby u dru-
giego cokolwiek wziął na borg. Gdy nie z swej przyczyny zubożał lichwy nie
płaci; zapłacona dawniej z długu potrącić należy, i do uprzątki czasu mu przeszłej.
§ 41. o rzeczach zastawnych Stołny długu tylko odebrać bez lichwy. Naklady w dobrach
zastawnych, należą do zwrotu. W szatach albo bydle szkodę z długu potrącić. Gdy na
stajni kradzież rzeczy drogich, odprzysięże się: że nie winien. Jeśliby utaił i powiedział
że mu zginęły, a potrzebę się to fałszem: we dwoje zapłacić. Zabór gwałtowny szkodę
zastawiającego. Drzewo owocowe uprzątnąć, płoty spalone; z przyczyny tego kto dopilno-
wać był powinien, mają być unagrodzone. Kradzież § 42 o takim któryby drugie-
go spalił. Podpalacz tej godziny pojmany przez ogień ginąć ma; po uprzątnieniu schwy
tany, więzieniem, pieniężną karą i zapłatą szkody złe uczynione nagradzać: a jeśli-
by z swojej woli to uczynił, szyja ma mu być wzięta. Zabowy który ogniem pod
prawem pospolitym krownym mają być sądzeni i karani. § 43 o takim któryby
komu w ogrodzie rodzajne drzewo zepsował. Drzewo podobne ma zaszczepić: poli
nie będzie rodzić, szkodę nagradzać § 44 o koniach i bydle Który je zabił, zwrócić
powinowata, przez to skarb § 45 o takim któryby dla ubóstwa pożytek woli swej
przedał. Krowny mocz chłopiu, albo i właściciel do 7 lat, lub i dłuższego czasu, gdy
dziedzictwo na to zezwala. Kz y kacach stają się dziedzicem. To się ma rozumieć o ma-
jętnościach pod prawem pomijańskiem będących inne bowiem swemi zwyczajami ule-

gają.

57
8
456

4.58
p.457.

rozmnożeniem winnic, stawianiem młynow, rzemiosłami. Lwów stolicą ich ulegają. C 46 o kupnie domu w mieście, y o prawie onego miasta. Do roku wykupiony być może, później nie. Majętny przedający dom ubogiemu, gdy mu rok rok nie wypłaci, dom odbiera. Sprzedaż domow, ról i ogrodow na przedmieściu przez lat 7. podlega wykupnu. C 47 o wodnym młynie. Wykupno młyna do roku. C. 48 o kupnie konia. Przy 2. lub 3. świadkach ma naszkodowaną przedaż dla uprzykrzenia: że koń nie kradziony, nie na starej chromoty, nie dychawiczny ani nowaty: co do tych wad do 7 dnia gdy się nie okażą, targ stoi. Kradzież konia przedającemu na zakazie poszukującemu. C 49. o przedanym wole. Do 7 dnia podobnież, dla szkodliwej wady oddany być może; kradzież powszechna na przedającym, ten który kupił. C 50 o przedawcy krowy. Jeśli upewnił że wołek cielna, a tak nie jest: wołek oddana być może. C 51. o przekładach. W jesieni przedający, gdyby podług umowy nie było tyle mostu ma dodać lub zapłacić: co należy własnością kupującego. Na wiosnę dla wołow nabywacz pasielić; gdyby do 20 dni nie było wołow, albo matka odpadła, może je zwrócić. C 52. O nawrocie z gliny uprzykrzonem dla nalewania wina, które zowią bania wina. Gdy do roku nie ciecze, targ stoi, inaczej zwrócić je można; szkoda z wyciekłego wina idzie na przedawcę. Przy pierwszym targu całe naczynie, gdy wlewają w niemi obrażone zostanie, wtenczas przedający nie winien. C 53 O przedanym owocu dorzewa rodzącego. Do 10 dni można się z targu zrzecić. C 54. o najmie młyna. Oddany ma być z wszelką naprawą; późniejsza przez niedbałość przyjącego szkoda do niego należy. Gdyby młyn zgorzał, ku odpowiada kto winien temu, dzierżący czy dzierżawca. C 55 o sądzie i duchownej osobie nieuszczypnych. W sprawie krwawej, czyli o poważki idzie się ma do sądu, na którym zwykli zasiadać duchowni i świeccy: a ktoby się sprzeciwiał prawu, i za nic miałby sobie sędziego, takowy banity jest. To się ma rozumieć do osob ormiańskich, które jeśli rzeczą, mogą nie appellować od dekretu prawa swego ormiańskiego: ale katolikowi obciążonemu w prawie ormiańskiem, zostawiona jest zdrowa appellacja. C 56 o miedzach czyli granicach; nie ruszać ich C. 57 o świadectwie. Świadectwo jednego nic nie znaczy: bez 2 albo 3 ludzi uczciwych ważne. Ktoby przez złość świadczył i to mu dowiedziono, ma być osądzony jako każdy zły człowiek. Stawający do sądu mają sami mieć swoje pełnomocnie nie jednak prokuratora za pieniądze, aby niesprawiedliwością sprawiedliwość mogą przemóc. C 58. o zabitym człowieku a znalezionym na cudzej granicy. Dzieci i krewni wyrządzone mają mężobojcę: który gdy się okaże za winien gardła godzien. C 59 o dzieciach niepodległych rodzicom. Zasługuje je przed starszemi i wydziedziczyć można C. 60 o złych ludziach pokarne uczynku czyniących. Złodziej ma być obrzeszony, rozbójnik i gwałtownik pokoju i bezpieczeństwa pospolitego powinien być ścięty: tak prawo uczy. Sprawy kryminalne abo pokarne nie należą do sędziow ormiańskich, i w tem podległa prawu niejscu magdeburskiemu. C 61. o karaniu złodziejow. Ktoby zadał a nie dowiódł wielkiej kary podlega. Zarzut faszerstwa Ormianinowi jakoby był poganin i niewierny, więzieniem i winą ma być karany. Ktoby gwałtownie w nocy włamał się do cudzego domu, i przez to złodziejstwo albo gwałt stałby się, taki na śmierć zasłużył. C 62. o gwałtowniku biedzącym, żony, albo dziewczęcia. Taki gardło zasłużył, a jeśliby uczynku nie dopełnił, przecie winnym będzie, i ma być przez sędziwo karany więzieniem i winą dla ucieczki. C 63 o takim ktoryby rzecz jaką znalazł. Ma ją trzymać, póki się nie jawi gospodarz, i odda mu ją za wróceniem nakładow. C 64 o tym który z drugim w drogę jedzie. Nie ma go odstępować w przypadku jakim. C 65 o sposobie noszenia szat. Mężczyzna w białogłowskich szatach i przeciwnie chodzić nie mogą: z tego bowiem wiele złego powstawałoby zwłaszcza. Uchybiający temu przepisowi będą karani przez starszego i sędziego. C 66. o budującym nowy dom. Garek tak stawiać aby kto z niego nie spadł: a gdyby to się stało z przyczyny diabelskiej, gospodarz za to ciężkie nie może; jednakowoż duchownej pokucie ma podlegać. C 67. o takowym ktoryby w cudze zboże wszedł z cielskiem. Jako szkodę zapłacić. C 68 o takowym ktoryby do cudzej winnicy wszedł. Może jagod urwać, ale nie wynosić złamkiem; inaczej do nagrody obowiązany. C 69 o nowożeńcu Od jechania na wojnę takowy jest wolny, by go co złego nie spotkało, i mógł się weselić z oblubienicą swoją: lecz ormianin mający rzemiosło, dla którego do wojennej wyprawy obowiązany, nie może się weselić takową wolnością. C 70. o żadnowym młynie.

Prawa ormijańskie

ich uważać można; tam i w innych miejscach na Ruśi czerwonej zwyczajnie. Nie ma być zastawiany młyn takowy, bo temi się ubodzy ludzie żywią. C 77. O długu prostym bez zastawy. Nie godzi się wierzycielowi, za niezapłatą długu, dziecka dłużnika w domu jego; jeśli da zastaw dobrowolnie, można to przyjąć. Czas naznaczyć, aby według swego stanu mógł zapłacić. C 78. o prawie służebnej czeladzi. Myta ich nie zamieszczać, ani z niego odejmować. C 79. od wdów zastawy nie mają być brane. Szat, ani rzeczy ruchomych, od nich przyjmować na zastaw nie należy; miłosierdzie powszechne wdowom ma być miane. C 80. o biadzeglowie którąby rozwadzają dwu mężów zwadliwych. Rozwadzając dwóch zwaśnionych, gdyby przemagającego za członek wstydliwy uchwycił, ta ręka ma być uciąta, która się dotknęła takowego członka; a jeśliby się prawo zastawić nalazło, może zdrowia oliwie. C 79 o takim któryby umarłego wykupił, i onego obłupił. Na świeżym uczynku pojmany brani gardło. Spowiadający się z kogo przed sędzią, ma mieć potrzebę wedle występku, i do śmierci ma być oddzielony od społeczności chrześciańskiej. C 76. o takim któryby kogo z przygody a nieumyślnie zabił. Obstrzeżony od zbójców w obronie zabijający kogo nie winien, ma się jednak spowiadać, i pokutę na się przyjąć. Duchowna osoba gdyby była w takim przypadku, nie szkodzi to jej kapłaństwu; święta może sakramenta święte przyjmować. C 77 o tym któryby dzieci nie kazał, y one swywolnie chował. Takowy ociec jest przeklęty. C 78 o dzieciach odchodzących od rodziców, i od nich się oddalających. Nie nauczających się uczciwie mogą opuścić dzieci; od dobrych rodziców oddalające się, przeklęć za takowe nie wdrożeństwo. C 79. o takim który idzie na wojnę. Zabijający na wojnie, ani nie winien, ma się spowiadać i pokutę wypełnić. C 80 o prawie rzemieślników. W rzemiośle gdyby co ukradł, we dwoje ma zapłacić; nie dowodzący sam kaźni podlega. C 81. o dziecięciu zepsowanem w naturze. Głuche, lub z natury idiotnie, nie wstępuje do spadku po rodzicach; gdy później nastąpiła chromota, oślepnienie, wad, szaleństwo, lub inny przypadek, czyni się ojcu pewna i maiętność ma być zachowana, aż odrosnie: wtedy mu ją oddać; gdyby nie odrosnął, z niej utrzymywać go przyzwoicie. C 82 o prawie kupieckiem. Towar wszelki, byle ott: gdy kupuje kupiec co dobry i bez wady, a potem każą się stare; powinien być zwrócony. C 83 o granicach drzewa. Nie przysięga, lecz świadkami dowodzić. C 84. o szpitalach. Używającego ubogich zwierzchnika szpitalnego, surowo, i bez miłosierdzia karać. C 85 o prawie klasztorów. Wchodzący na leże z bronią, pieszczkami, białogłowami do klasztoru samego, nie do wsi klasztornej; jeśli mimo przestrzenia układne i uczciwe słowa, obstaje w swym uporze, jest przeklęty: do klasztoru bowiem na modlenie się, i otrzymanie tylko odpustu wchodzić należy. C 86 o topieniu złego albo kobiet na morzu. Ratować mają; i za to 10. wiedzie z rzeki morzy uratowanych otrzymać w nagrodę: aż według prawa ormiańskiego, nie godzi się nic brać w takowym razie. C 87 o posadzeniu wsi na surowym korzeniu. Ma to być za zezwoleniem KMci, oznaczając miejsce na kościół, domy, każdemu jego rolę, łąki, i inne potrzeby wchodzące: by wiedział na czym siedzi. Wiele wsi na takiem prawie i zwyczaju siadają, jak zdawna było. C 88 o używaniu dóbr nieruchomych albo stojących. Ma następować przedaż w obecności rodziny i przyszłych następców; jeśli z potrzeby wymówiona, bliżsi do roku wykupić mogą. Dziedziny zrzeczenie ma się dziać przed sądem ormiańskim, i pod pieczęcią tegoż sądu zdrowego zapis renuncyi i kupna dobr powinien następować: a wtenczas tak mocny jest, jak listy i munimenta pod pieczęcią KMci: gdyż takowy urząd z władzy monarszej pochodzi, a sądzenie nasze jest wójt miejski prawa magdeburskiego. C 89. o rozdziale między braćią. Mają naprzód

odłożyć

zwłaszcza oziadali gromadnie; słuszna, więc było rzeczą, że im rownie jak odłożyć posag, i część majątku ktoraz umarły żony, potem się dzielić, składając i to do massy, coby ktory wziąć porzetkim od ojca; po uchwalonem podziale, każdy wyznaczonej sobie własności dziedzicem. C. 90 o karaniu złodzieja. Karaj go srubienicą. C 91. o prawie złodziejow i rozbojnikow. Smiercią mają być karani. C 92. o Słudze posłanym od pana w potrzebie pańskiej. Przymuszony do drogi kiedy w niej doznał przygody, pan wynagrodzić to obowiązany; gdyby bez wiedzy pańskiej rozpoczynszy podroż, w nieszczęściu jakie popadł, pan nie odpowiada. C 93. o tym ktoryby cudzego sługę posłał po jakiej potrzebie. Jeżeli ten zginie: powracający winien będzie krwi jego. C 94. o prawie sług najemnych. Mimo odradzania wyprawiający ich złe czyni: gdy sługa za własną potrzebą idąc się w drogę i w niej życie postrada; pan nie winien. C 95 o bydle zajętem na ostatnem polu, na szkodzie do obory. Bydło w szkodzie wolno zająć; lecz ktoby je zabił płacić za to; kto ślepi, rog zbije, ogon urzna, w nogę ochromi, szwarta część wartości obowiązany nagrodzić. Obserwacya się jego bydło szkody czyni, kara podług umiarkowania podlega. C 96 o tym ktoryby cudzego konia postrzegł. Koń postrzegszy gdy kogo zrzucił i kroby z kogo umarł: tak sądzić jak o zabitą głowę, i ma ją opłacić powinnym a bliskim: za rany podobnież, i za lekarstwa zapłacić, chociby obu tych przypadkow zachcieć było stąd się przyczyna. C 97 o umyślnem albo przypadkowem zabiciu człowieka. Opisuje i wyklicza przypadki zabicia umyślnego i niemowolnego, między kimi: gdyby strzała wypuszczona do zwierza, człowieka zabiła. C 98 o rzekach bieżących po ulicach. Sprowadzający wodę do ogrodu, a potem wypuszczający ją za granicę swą bez opowiedzenia się, szkodę przez to zdziałaną nagrodzić powinien. C 99. o niedoskonałych lekarstwach. Fizyk dający lekarstwa złe, albo doktor pozwalający niewinnego towarzysza płacić za głowę. Gdy pacyent na słucha doktora i umrze; ten nie winien. C 100. o takim ktoregoby bez jego wolej, po niewoli gdzie posłano. Gdy z kogo umrze, przymuszacz winien głowy onego. C 101. o najemniku najemnym do robienia jakiejkolwiek roboty. Kto z nich więcej zrobi, temu więcej dać zapłatę. C 102. o prawie pasterskiem. Szkodę z ich winy nagrodzić; to czego obronić nie mogli, mają, dawać jak się stało. C 102 o dobrach kościołow odchodzących. Gdyby kościoł zapomniał ktoremu co odchodzącego; czy w tem, czy w innem rzeczy z tych dochodow ma być za wiedzą biskupa wynagrodzony. C 104. o prawie kupcow i kramarzow. Takie prawa mają podług przepisow króla i rady: wagi i miary ich będą sprawiedliwe. Egzaminujący we dni zapłaci, a przeciw bezecnym wstaje dla przykładu. Kroby monetę pieniężną potajemnie kował, czyć kroremi zgorszył, będą mu uszy. W dobrze cła od kupcow nie wymagać: w miescie do ktorego przyjeżdżają ma je opłacać. Kupcy do żywności podług ceny ustanowionej przedawać należy. C 105 o prawie wszystkich rzemieślnikow. Gdyby nie wiedzę woli zrobić albo zepsować, na naprawie, lub szkodę przez to zrządzoną, z zapłaty jego może być potrącona. Kontrahujący w robocie czeladnik to zapłaci; gdyby skarżił, co mu dano do roboty, powinien nagrodzić, podobnież, jeżeliby u niego zjadły mole. Jeśli zastawę, co mu dano do zrobienia, sam to wykupi; gdyby zginęło bez jego winy nie za to nie płaci. W przykładzie rzemieślnika jak o wszystkich złodziejstwa, nie rzemieślnikowi lecz magdeburskiemu prawu podlega. C 106. o tych rzemieślnikach, ktorzy robią nazynkiem panow swoich, a nie swem. Na robocie pańskiej zepsowszy nazynie, za to nie odpowiada, na swojej winien je zapłacić; jeśli najął te nazynia, uszczerbku ich nie wynagradza, bo już zapłatę wziął. C 107. o nabywaniu dóbr jakich na wojnie. Nabytem na wojnie majątkiem, wolen jak chce rozrządzić. C 108 o dawności długu. Lat 30 kto się nie upomina, dług przepada: chyba do wiedzi, że nalega o zapłatę. Zastawa po 20 leciech przepada rownie. C 109 o takim ktoryby kupił jako rzecz i dałby jako rzecz summy przedawcy. Nie może to być komu innemu przedawane, chyba kupujący pierwszy zezwolił. C 110. O kupnie jakich dóbr, do ktorych przedawca prawo zwrocenia się mieć chce. Kupnych dóbr wziąwszy pieniądze ktoby nie chciał

oddawać,

Prawo odmijańskie.

jak wszystkim przychodniom, zostawiono wdawne ich prawa, obyczaiu veli-

oddawaié, dwojaką ilość wedle targu ma zapłacić; kupujący gdy odbiera, drugą połowicę drugą gdy odbiera. ℓ 111. o pieniądzach na zastaw danych. Kto wykupuiącego zastawę trzykroć upomni, potem przy 2. świadkach można przedać zastawę: co nadto się weźma, wróci dłużnikowi. ℓ 112. o takim, który obiecuje cokolwiek komu. Za zatrzymanie się jaką rzeczą, nagrodę umówioną oddać, choćby sprawy do kogo nie przywiódł: płaca atoli i starania bez słuszney nie powinny być zapłaty. ℓ 113. o synu, któryby długi uczynił, bez woli ojcowskiéj. Gdy za żywota ojcowskiego takowy dłużnik umarł, a ociec mu nic nie zapisał, ani ociec, ani brata płacić nie powinni; kiedy jest czasthka jego ojczysta lub macierzysta, z niéj dłużnicy poszukiwać mogą; jeśli żyw, z jego osoby. ℓ 114. o gościach którzyby towary swe złożyli w gospodach. Skoż zgubiony za szkodę odpowiada; bez straży lub oddania gospodarzowi, sobie nic nie winuie za przypadek. Za przygodne zdarzenia bez winy gospodarza lub sługa, ci nie odpowiadaią. ℓ 115 o sierotach. O długi ojczyste lub macierzyste u sierot dochodzić nie wolno, aż lat dorosła, mężczyzna 20., białogłowa potąd za mąż nie pójdzie. Z majątku ich przez ten czas stawi, puszczaią go w nayem, składać maią dochody. Mąż opatrzeniem żony, która dobrami swemi szafować będzie: za pozwoleniem i wiadomością męża jednak. ℓ 119. o dziedzictwie i spadku po rodzicach. Równy dział dóbr ojczystych i macierzystych na syny i córki, gdy kto bez testamentu umarł; gdyby za życia ociec dział jaki czynił, to mu wolno, choćby synom dać więcéj. Kiedy za córki bywa, wstępuią w dobra ojczyste i macierzyste. Gdy nie ma dzieci, brat albo potomstwo jego, potem siostry wstępuią: naymnieiszy w 4 stopniu krewni. ℓ 117. o krwawe ludzkiéj będącéj nieodpuszczonéj. Ktoby odmiańca zabił, za głowę jego śmierć ma zapłacić, gdy tyle jest członków w każdym człowieku. Jeśliby zabójstwo obcego człowieka nastąpiło, albo przez obcego: prawem pospolitem miejscem w którem siedzi, albo koronnem, zbrodnia ta ma być karana. ℓ 118. o zadawaniu appellacii od sądu do Rzmi. Wolna appellacija nie gdzie indziéj bywa do Króla: gdyż jego tylko jurysdykcii podlegli odmiańce, nie innéj. Król podług praw odmiańskich sądzić będzie. ℓ 119 o sędzim który nie ma sądzić jednéj strony bez drugiéj. Według dowodów lub świadectwa tych albo obu stron wysłuchawszy sędzia da wyrok i im go opisawszy. ℓ 120 o formie i porządku odprawowania sądów odmiańskich. Sam sędzia żadnéj sprawy sądzić nie ma, ale w swem prawie odmiańskim powinien mieć 12. mężów dobrych i prawa odmiańskiego umiejętnych; gdyby tych nie mógł to 6. albo 4. przynaymniéj: i tym opisanym sposobem ma odprawować sąd a nie inaczéj; a w téj sprawie która ma sądzić, sobie sam nie radzi. ℓ 121. o takim którymby nie czuć sądu. Nie szanuiących sądu ma prawo sędzia karać, więzić i winami obdarzać. Strony słuchać siebie powinny, nie przerywaiąc mówiącego: wedle ich dowodów sędzia czyni dekret, albo poremowny, albo skuteczny. ℓ 122 o takim który przed sąd pozwany, przed wojtem by nie stanął.

za pierwszym razem 3. grosze wojtowi odmiańskiemu, za drugim 6, za trzecim tyleż winy zapłaci, lub pójdzie do więzienia, aż go wyprzą, zasiadłe poczynili; którym we 3 nadzie: a wraz z pozwanym naznacza się termin do sądu. Gdyby trzykroć będąc pozwany upornie do sądu nie stanął w sprawie upada. ℓ 123 o sprawie albo uczynieniu sprawiedliwości gorącowi. Czwartego dnia sprawiedliwość ma być jemu uczyniona. ℓ 124 o bliższym wstępującym stanu pozwanego do prawa. Małżonek albo bliższy krewny powinien ją zastąpić z mocą pełnomocnictwa dowiedziawszy wprzód pokrewieństwa, by uniknąć zwady. ℓ 125 o sposobie czynienia przysięgi. W kościele na krzyżu, przy obecności wojta i mężów którzy z nim w sądzie zwykli zasiadać, przysięga, jaczy pokój postrzegł albo powód przysięgi czyniącemu na trzykroć wzwy na nie nadał, potem ku uchwale przysięga. Relacija u tych statutów Litewskich Część 5. Tomu 2.

księgi 5.

7.59
465

religijne i zwierzchność. Prawa te istniały i potwierdzane były przez pierwszych królów jagiellońskiego plemienia; ile więc mówić o nich należało. /d:/ Kazimierz Zygmunt I. na Łacińskiej i polskiej język wyłożonych, i swoją nadał im sankcyją. Wiadomość o nich z ozdobnego rękopisma w bibliotece puławskiej znajdującego się tu przytaczamy./ Prawa ormiańskie

W częstych zmianach rządców i powstających zkąd zamieszaniach krajowych, przechodzili i Wołoszy do naszej ziemi, zgromadzeni z pogranicznych jej krain, i osiadali na własnem prawie. Jakieby to było prawo, czyli raczej jaki obyczaj, nie mamy śladu. Wzmiankę i o tem wspomnieć należało. XX —— wołoskie.

Żydzi pierwszy raz w Polszcze ukazali się 1096 roku; chroniąc się przed prześladowcami na nich swą srogość krzyżownikami. /g/ Krzywoustym Bolesława zdzierstwa wielkopolskiego nadanem 1126 r., przez Kazimierza W. przyznanem, przez Witolda potwierdzonem, /h/ sądzili się z chrześcijany: między sobą własnej ulegając zwierzchności i sądom własnym. Jagiełło wydał 1420 roku: Żydzi chrześcijanom na skrypta, czyli zapisy nie mają pożyczać tylko na zastawy; inaczej dziedzicznie bez pieniędzy odzielone. Potwierdził Kazimierz Jagiellończyk w Nieszawie 1454. Żydzi przy statutach —— służące żydom.

/i Łomickiego/ biskupa przemyskiego i podkanc: kor:

Druga część tej księgi zajmuje porządek sądów i spraw ormiańskiego prawa, jakoto: o postemplu pisarskim przed Ś. Wójtem i dwóma panami sławnemi ormiańskiemi; o sądach wyłożonych /: każdej trzeciej niedzieli we wtorek :/ Dalej następuje; porządek czasów odprawowania tych sądów każdego roku. O prawie pożądanem albo zakupnem /: czwartego dnia co tydzień we wtorek i piątek :/ dla gości. O appellacji. O przysiędze. O pewności i nienutach z ksiąg ormiańskich. O testamentach. O długach, dłużnikach i więzieniu. O ramowaniu w dobra stojące którego dłużnika; urząd ma podać w rękę kredytorowi wszystkie; dając znać że już pod jego mocą ma być /: dom albo grunt :/ a ten człowiek ma na kuchni ogień natrzeć, i dać gospodarzowi 1. niedzielę; gościowi 1. dzień czasu żeby się wyprowadził zkamtad. Przy uwięzowaniu wóz mające 2 do 1. wadrze, będąc na gruncie onym, każe się ująć wszystkie w domu, i odwiadczy xxxx podanie mu ręki własnoręcznie. Kończy się rozdziałem o actorze czyli sprzeczniku.

Południowa część tej księgi zajmuje przywileje: między któremi znajdują się Jadwigi 1387. Władysława Jagiełły 1424. Kazimierza 1440. Kazimierza brata jego 1461. Alex. 1505.

XX

/g/ Czarnińskiego sys. dziejów, kultury i oświecenia narodu pol. 1816. 8. s 45.
/h/ O tym przywileju mówiło się obszerniej w hist. pol. i wyp. Wład. Jag. s.

Prawodawstwo

Prawa Ruszące żydom.

przy statutach w Wasce pozostać mają; gdyby inne jakie mieli prawem boskim i ustawom naszym przeciwne, te się znoszą. Ubiór od chrześcijan ma ich odróżniać. Natomiast wyż wspomniany przywilej Kolędowa, wpisujące w statut Łaskiego powiedziano: że to się czyni, nie dla pohańdrania go, bez żeby przeciwko żydom mógł służyć.

Przy kim była moc prawodawcza? jaki skład izby sejmującej? czas. i miejsce obrad?

Przy kim moc prawodawcza?

Władza prawodawcza za Piastów była przy królu. Dopóki panujący sam z dowolnie przybieranej rady, lub przez wyznaczone na to osoby, układał prawa: dopóty zakonodawstwo nasze było dobre. Do spisania ustaw znających oba prawa, zaszczyconych nauką wybierano. Uwolnienie od podatków przez najchrześcijańszą w statutach swych hojnie Ludwika króla węgierskiego i polskiego razem, utwierdziło za Władysława Jagiełły stany: których głos wkrótce stał się przewodniczym, i samych rządców obowiązującym. Dawne wiece [1] i zjazdy, przybrały od czasów tego króla powagę sejmów. Skoro Kazimierz Jagiellończyk 1454 i Aleksander 1505 posłów ziemskich ogłosił za prawodawców; skoro władza stanowienia uchwał tem samem przeszła na sejmujące stany: prawodawstwo nasze nie mogło być doskonałem, lecz musiało i owszem coraz bardziej upadać; gdyż posłów na sejm obierano, nie na umiejętność, lecz na majątek i poświadczeń względ mając jedynie. [2] Ważna to i stanowcza na przyszłe losy nasze epoka: w której rząd z monarchicznego i stałego, przechodził w rządy arystokracji, a nawet oligarchii: czyli krócej mówiąc w nierząd. Krytyczny te uwagi czynione przez dwojga pisarza naszego Wielkiego, pod r. 1768 i 1447. „Jakie to przyszło od tego czasu w obyczaj,

[1] Wiec, Wieca, Wiece: volki wielkie. Że większe radowe zgromadzenie [illegible] siedziało w długu in comma stany Polacy nazwali to wiecami, radami wiecowemi dawnemi Wici, wiecami dawną znaczącego. Nar. hist. b. III. Zemiski albo wiece wtenczas odprawowano Stryjk. 719. Lindedyke. tom ostatni s. 195. Wiadomo że na sobach monarszych i prawa stanowiono. Warsztki rozprawa I. w zbiorze ich s. III. Tegoż uwagi o potrzebie nauki prawa stanowienia §. II. III.

„ w obyczay, iż żaden sejm walny nie może być bez posłow, ani prawa Czy im moc prawodawcza?
„ żadne bez nich kowane: zacnym się im daley, tym więcey władza ich za-
„ mogła, tak iż iuż senat ze wszystkiey władze wyzuli. A toż się nieli-
„ dy w Rzymie przez trybuny stało: a w Greucyi, w Lacedemonie
„ mieście, przez Efory. A nikt ich w to baczyć nie wprawił iedno za-
„ mierz królowie: abowiem gdy pobor mieć chcieli, tedy tym zbatczym
„ zawsze co dali: a chcielili też aby czasem milczeli, to im gęby zaty-
„ kali: tak się zaprawili na swe złe, że czasem mówią więcey niż trzeba,
„ tylko żeby co wziąć. Jakoż będzie długi tak długo gadać, aż mu muszą
„ co dać, albo obiecać. A ktory z nich naywięcey się u braciey w mowie
„ pokazuie, że iest dobrym stworzeniem rzeczypospolitey, tedy ten napier-
„ wiey co weźmie, y będzie pokym milczał. Muż też niektorzy panowie
„ gdy się na króla rozgniewaią, y zwłaszcza gdy im kiedy czego odmó-
„ wi: to posły nadmą, y tak długo gadaią, aż pan swego dopnie, a
„ onym też aż co ochoć. Czuo boż się, że za czasem to nasze koło wię-
„ cey na zepsowanie wolności naszey, a niż na przestrogę będzie. Zacnym
„ trzeba się tego obawiać, aby ta zbytnia wolność nasza nam wielkiey
„ niewoley nie przyniosła, y tyrańskowem się, iakim nie skończyła,
„ abo więc nas wszystkich razem nie zgubiła. zwłaszcza nie zabie-
„ rzymyli w czas temu. A tym obyczaiem niegdy rzeczpospolita rzym-
„ ska znamienita upadła, pore zbytnie rządy tych trybunow y swo-
„ wolenstwo pospolstwa: aż przyszło do wnętrznych walek, potem do
„ władzy iednego, więc tyranstwa, a potem zginienia. [1].

Od 1404 nastały sejmiki, nie było jednak pewnej liczby posłow; Sejmy.
lecz wszędzie powiatowi i pozdrzejsze osoby zjeżdżały się; [2] przy-

[1] Solinius 127. 131. „ z powodu wezwania posłow mówi: że Rzymianie nie zpad swojej, ane in-
nych rzeczpospolit, a jeśli nad szczęśliwe wypadki winien je oświeczeniom tylko.
[2] Na oryginale Unii z Litwą, w Horodle, widzimy obecność 1. arcybiskupa, 10. biskupow, 8 wojewo-
dow, 24. kasztelanow, 1. marszałka hosonnego, 1. podkomorzego, 1. chorążego, 8 sędziow. W oryg:
zapewnienia tegoż Jagiełły z synow 1432 w Sedlnie wspomniany 1. arcybiskup, 4. biskupow,
5 wojewodow, 11. kasztelanow, 8 podkomorzych, 4. sędziow 2. chorążych. W przywileju w Sedl-
nie 1433 in generali parlamento seu conventione praesentibus 1. arcyb., 3 biskup., 3 woje:, 14 kasz:,
1. marszł: kor:, 3 podk:, 3 sędziow, 4 chor., 1. podcz:, 2 podsęd.
Za Kazim: Jag: w oryg. potwierdzenia swobod w 1433 wydanej na sejmie piotrkowskim był 1.
arcyb., 2 biskupow, 1. kasztel. krakowski, 3 woje., 4 kasztel., 6 podk., 3 sędziow.

Prawodawstwo.

Sejmy. przysłaczając swe głosy do zdania panow radnych: a tak same było duchowieństwo wyższe, senatorowie, i posiadający powiatowe urzędy do sejmow uchodzili; inna szlachta jeśli i była obecna, nie czyniono o niej wzmianki. Z tego widzimy; że władza prawodawcza nie była określona, dokładnie: sposob rozpoczęcia obrad, stopnie należących temu osob, postąd wprowadzenia uchwał, przyjęcia ich lub odrzucenia, kiedy zakończenia sejmu, i chwila zebrania się nowego nie były wiadomi w dawby; i przedmiot, i czas, i sposob postępowania w tych zgromadzeniach jeszcze od panującego zależał. Za Kazimierza Jagiellończyka postać sejmow zaczęła się układać. /mf/ i po 2 posłow z każdego województwa wysyłano. /nf/

Czas, miejsce, kwalność obrad. Uzupełniano księgi praw Kazimierza W. nowemi coraz dodatkami od czasow Władysława Jagiełły. Na stanowisku ich, jakeśmy to już powiedzieli, weszła monarchy oddzielna; do uchwalenia onych przykładali się mężowie narodu. Jak dla uchwały podatkow nadeszło, tak w względzie prawodawczym wszelkie kiedy zwoływano stany; czas i miejsce pewne do tego nie były zakreślone. Za Władysława Jagiełły uchwalone w Krakowie 1420 roku prawodawcze uchwały; na sejmie zwołanym do Warty na dzień S. Szymona Judy w 1423 do powszechnej wiadomości podane. /of/ W ciągu tak długiego panowania Kazimierza Jagiellończyka, w Piotrkowie 1447; w Koronie, w: Nieszawie i Opocznie 1454 spisano ustawy; za synow jego Albrachta w Piotrkowie, za Alexandra tamże, i kiedy Monarcha w Litwie przebywał w Radomiu 1505 nowe zapadły prawa. Za panowanie tego króla Zygmunta obszernieyszym, w jedną księgę zebranym, praw naszych, ustaw, i zwyczajow zbiorem, przez co wiele kroków w względzie prawodawczym zrobiony; bez razem zgubna pozostała pamięć uchwalonej wcześniey większej mocy przez szlachtę, i wpływu jej nieograniczonego prawie do zgromadzenia i prawodawstwa: tym szkodliwszego, że nieistniejącem dawniem czy zaprzeszłością, i większości głe-

mf Dlugosz hist. pol. ad 1468 s 68. Dzieje powsz. lat s 88.
nf Sosn. Zbiór krom. 525 Kantor. ab Hirtemberg. stor. pol. 161.
of Vol. legum t. 1. s. 71. Rzecz. bibl. prawa: Skarbca koronne pol. i za mazowieckich.

głosow w obradowaniu nie uchwalono; dając jakoby na wzór bybi- Czas, miejsce, kwestye obrad.
now rzymskich, każdemu tak niebezpieczną moc tamowania obrad publicznych, przez swe nie pozwalam wyrzeczone zuchwale. Nie było żadnych przepisow, jak długo kwesti miały sejmy; zależało to od potrzeb krajowych. W pierwiastkach kiedy wielomownościa, nie zabierano dwiegiego czasu, i mniej było przedmiotow zajmujących uwagę, stanowi były krótkie: później coraz stawały się dłuższemi. /p:/

Treść ustaw.

Przeszedszy te wiadomości wstępne niejako, zastanowimy się nad treścią ustaw naszych; same bylko polskie i mazowieckie, jako prawdziwie krajowe, mając na uwadze. Nie oddzielam ostatnich lubo część bylko ziemi naszej obowiązujących: aby przez ich zbliżenie lepiej ducha prawodawcy. Komunikowane są w zakonodawstwie naszem prawa polityczne i cywilne, osobiste i rzeczowe, skarbowe i handlowe, kiedyż określają sposob sądownictwa; dajmy im, ile być może nieco porządku, aby się przez to snadniej zrozumieć, i lepiej obrazić mogły.

Po ewem się Lechija tak pysznie, bezpieczeństwo osob i majątkow było już wtenczas przedmiotem naszych zaszczytna, tarczą, i prawodawcy krajowi w licznych nadaniach, przywilejach, ustawach, wyrzekli: nikt bez sądu uwięzionym, karanym śmiercią, odjęciem dóbr albo grzywnami nie będzie;/ q:/ złoczyńcy bylko publiczni od tego dobrodziejstwa wyłączeni. Przytem o zbrodnie obwiniony wyjmuje się równie z pod tej swobody, że nie może być uwięziony bez przewodu prawnego. /r:/ Przedaż dóbr, dziedziczenie, wydawanie córek i krewnych w zamęście za katolikow jednak, bez odmowienia się do wiekuiego zdania lekkoz

p: Godnie tego Puh. dwoczanin polski. to krakowie/ z dnia. Macieja Wodzisławy. 1566 in Ao. I. S. „ naukli ky przyszły długie y wydawczane mowy, ktore y zabronienia, ozeny wszystkie, y czynią długie sejmy: gdzie oycowie nasi nie umiejąc pismie, więcey dobrego postanowili za ostatni pięć dni, niż dziś za dziedzin 17. 18.

q:/ Zbiorow. Bolesława Kr. warsz. i zakroc. 1182 w Warszawie w poniedz. przed S. Jadwigą. Unija w Horodle i przywilej tam wydany 2. paźdz. 1413. Zbiorow. Wład. Jag. 1420 r., Kaz. Jagiellońs. 1447 z 2 maja. Prawo zapadłe w Radzyniu 1454. Zbiorow. Polsk. z warsz. i zakroc. 1472. r:/ w Radomiu 1505.

Sesie ustaw

likewskiego, i naznaczanie im przagow dozwolone. /s/ Urzędy nie obcym
key krajowym, i to oziadłym, rozdawane będą: /t/ na wyższe miejsca
pozwalać się mają najbliżsi stopniami. /u/ Nie mający dóbr urzędnicy
bez troski obrzędzeni, kiedy ich nie nabędą, tracą swoje miejsca. Do roboty
koło zamków nowych, lub naprawy dawnych, uwolnione obywateli
i kmieciów ich. Stacji nie wymagać kto przyszedł; /w/ gdyby się
pieniędzmi
zdarzało przejeżdżać, wszystko gotowemi płacić vprzedz.

Szlachectwo.

Zasługą dla kraju, kwoią w obronie ziemi ojczystej pozostałą na-
byte szlachectwo, drogim było klejnotem, najmilszą dla potomnow.
ich puścizną. Czynione w tej mierze zaszłości nader były tkliwe i bole-
sne: zapobiedz im, kazać podobne przewinienia było powinnością
równie jak nie dozwalać wchodzenia się do tego stanu osobom, które
nie były godne tego zaszczytu. Dowiedziano się: przegranieiący
w szlachectwie, kiedy się tamten odwiedzie z świadkami ze swego
i bytuż z obcego herbu, zapłaci 5 kóp groszy /200 zł./ stronie, a
nam win 50 /l/ Jeśli nie szlachcic zada koma dowa zelżywe, i o
to obwiniony zaprze się, przysięga oczyścić się powinien. Kmieć
o szlachectwo nie ma naganiać, wyjąwszy gdyby to wyszło od
innego szlachcica, a naganiony zarzutu nie odpadł; bez to się ro-
zumie o tej szlachcie, która wyprawy rycerskie odbywa, i sądo-
wi ziemskiemu podlega: nie zaś w mieście szynkuje piwo, albo
buda się nie mając ziemi. /y:/

Małżeństwa i kmiotki

Dwie tak liczne, tak pożyteczne z wielu względow klassy, jak mieszcza-
nie i kmiotki, często przedmiotem były prawodawstwa. Mowiło się o nich obszer-

---

s/ Unija w Horodle 1413. Zrzyw. Kazim. Jagiel: 1447. d 2. maja.
t/ Zrzywilej Bolesława ks mazow: i zakr. 1412. Zrzywilej Jagiełły 1386. Podobnąż za Wasneńczyka na zjeździe w Wiślicy 1425 ustawa. /u/ Dzielbii v 258 kładzie ją mylnie pod rokiem 1434. /w/ Zrzyw. Kaz. Jagi w Piotrkowie 1454. Zrzyw. Bolesława księcia mazow. i zakroczym. 1472; kładzie ją także uchwały za Alex. w 1503. i w Radomiu 1505.
u/ Tak Jan Długosz pułkowi kasz. ciągnął województwo tej ziemi po Sypthie; kasz-
tanija lubelska wziął sandom:, Dzieduszycka, Klimunt Strzeleckiego Wąbóbka. Dzielbii v 302.
w/ Zrzywilej księcia Bolesława 1418 w Warszawie, w wigilią narodzenia N. Panny, i 2 lipca: /
Nadanie Bolesława księcia warszawskiego i zakroczymskiego 1478 roku. Zrzywilej Wła-
dysława Jagiełły w 1388.
x/ W tekach i zł: uchwała Janusza starszego księcia maz: 1412.
y/ Jagiełło 1420.

obszárnie, kształt rządu opisujące: by uniknąć powtarzania się wspomnę- Mieszczanie, kmiotki.
my tylko, co tam nie znalazło miejsca. Za Olbrachta wyrzeczono, że dóbr
niemołich nie mogą kupować; a tak odjęto najmilszej szlachetnemu prze-
myślowi nagrodę, ażeby pracą swą, zabiegami, i wytrwałością w prze-
dsięwzięciach nabywszy majątku: w podeszłszym już wieku, kiedy siły
nowym wdarć nie starczą zawodom, mógł go zabezpieczyć sobie i potom
kom swym, i spokojnie używać przeistaczając w własność niemoką.

Dwoiste stanęli za kmiotka: z panującym czyli krajem, do którego
potrzeb wspólnie z innemi stanami przykładać się powinien, i z panem
u którego osiada. Co do pierwszych wyrzeczono; że od wszelkich danin,
wyjąwszy z groszem Sanowego za wolne: [1:] drugiemu obowiązany do po-
wszych powinności, za tę rolę, którą jemu i rodzinie jego ma dawać po-
żywienie. Dostrzegają się dają różne gatunki włościan, jako to: wyrobnicy
lasow, przyjmujący obowiązek robocizny w Mazowszu zwani Wardarzmi,
osiadający na wyrębach, czyli zatajeńcy i szczupła tylko mający zagro-
dę lub chatkę samą, i rodzinę, gdzie wszystkich nie posiadacze, a razem u-
rządnicy większy albo sołtysi. O ostatnich powiedzmy nieco. Sołtys znać
że był właścicielem swej ziemi. [2:] Dziwniejszy krok do zniknienia kmiotków
zrobiono za Władysława Jagiełły: wymuszając na dobrym królu w 1420
r. uchwałę; że sołtysa niepożytecznego lub niepożądanego sołtystwo pan
może przedać; kiedyby nie było ochotnych do kupna, oba do rządu przy-
dzą z 2. ludźmi niepodejrzanemi, którzy oszacują te wójtostwo, i pan za-
płaciwszy tę ilość, obejmia je na siebie. Że tak pozbywszy się celniej-
szego pomiędzy włościanami: który jako posiadacz niepodległej pana roli,
i więcej zapewnia od innych miał asekuracyą, i był lepszy; a jako u-
rzędnik chcącemu gnębić mógł się nie raz opierać, uciśnionym pomoc
rękę podawać, żądałby ich do tłoku nawet pozerowiu: takiego mówię pozbyw-

a w niej czterokroć budowany się rzemieślny, bez jakich i drewka zagroda obejść się nie może,

1/ Szczególej ustaw. Jag. 1388. Haz Jag. 1407. d. 2. maja, i prawo zapadłe w Nowemrzu 1454. 1511. w niedzielę niżeniedzielną i obchodzone wyrokiem Wardarzmi Romanowi
a/ Zabór ustawy Jana Jagiełła mazowieckiego [illegible] nie, qui in laboris residet Samia agricola autem qui dicitur Rathay f: zapewne od Zawisza rol: gdy ustaje od pana swego na w czas, ten z grzywien ma dać. Można zkąd wnioskować, że to czynsz był roczny. Grzywna miała wartości 40 zł.
b/ Dowodzi to jak mniemam, uchwała Jagiełły poniżej przytoczona.

Mieszczanie i Kmiotki. pozbywszy się, ustawa nieznaczne i władza opiekuńcza w kim mieszkanie nad rolnikiem, i przechodziła w wyższe panow: albo dla pozoru tylko, nierozumnym lub mniej zdolnym, mniej śmiałym powiązana osobom, już ich od przemocy chronić nie mogła.

Studzy. Spostrzegał się daje klassa nieszczęśliwych równie istot, zwłaszcza jeśli w złe popadła rzeczy. Nie mając tej przyjemności i tych użytków, jakie nadaje prawującym w niej wola, na łasce pana będąc jedynie, w ciągłym znoju, do wszelkiej roboty w każdym dniu, w każdej godzinie znaszani; ulgi w tych trudach wyciężających, końca praw swych nie przewidywali. Studzy to byli niewolni; mniemałbym że więźniowie, albo ich potomki, stosownie do zwyczaju ludów wojennych, naśladując w tej mierze dawnych Rzymian, u których to nadużycie było zagrzebane; na służebności więczną skazani. Ustanowiono za Władysława [Jagiełły] 1420 roku; [c] by zapobiedz ucieczce sług niewolnych, uchwalamy: że ten u którego się chronią, ma ich w bliższym dworze Grodzkim opowiedzieć; gdyby tego nie uczynił, po przekonaniu świadkami, zwróci ich będzie musiał z winą przytrzymania. (*) Względem wszelkich sług w ogóle mówi prawo: za winy panow swoich nie mogą cierpieć; [d] a wkładając obowiązek na tych, którzy dobrodziejstwy panow swych żyją, by czuwali nad zachowaniem ich majątku, nie dozwalają w niebezpieczeństwie, uczynić: Studzy nie zbiegający złodzieja zdradnie podpadają, i czci tracą. Którzy w czasie wypadku pana swego opuszczą, podobnież kary podlegają. [e] Zapobiegając wypleniania się wioski, pozbieraniu trzeciego części niższej klassy ludzi, chciała inna ustawa przez Albrachta wydana: by się nie godziło sług dniowych i bydlęcych tylko, po miastach przechowywać, wszelkich wszakże od tego wyłączono.

Żebracy. z ubóstwem, które częstokroć przyczyną bywa, ustaje możność

[c] Odwołano się tu wyraźnie do praw czeskich, czyli rzymskich.
[d] Za Karim. Jag: przywilej 1496. 2 K. maja.
[e] W Rudomiu gdy panował Aleksander.
(*) Sprawy między bydłem na tejże górze a Jarami z Mszczuj, nawzajemy się jako była wartość kary pomnożone. Sprawy między bydłem na tejże górze a Jarami z Mszczuj, nawzajemy się jako była wartość kary pomnożone. Ed. arch. całe mocą wiek primis januarii, et fidei kary, tak często używanej w prawnictwie naszem

możności wyżywienia się własną pracą. Jeśli kalectwo, choroby, zgrzybiała starość, do tego upośledzającego stanu przywiodły, że litości cudzej błagać muszą, i do niej się udawać, by pokarm codzienny znajdowali: względ na nędzę, opatrywać ich każe. W przeciwnym razie zmuszać ich należy do robót, przez które użytecznemi się stają, i nie prożno cudzym jedynie kosztem żyją. Tym duchem porządek powiedziało prawo: żebractwo po miastach zawrócić, po wsiach plebanii, stan prawdziwie biedny rozpoznać, i liczbę ich oznaczyć mają, dawać im tabliczki; innych zaś włóczęgów nieczynnych, zabierać do robót zamkowych przeciwko Tatarom broni mających. [f.]

Żebracy.

Możeż być surowsza powinność w życiu społecznem? jak obwarowanie bezpieczeństwa tej płci: która nie moc, silna budowa ciała, ale sama jej słabość, wdzięki i niewinność, od natarczywości wszystkich bronić powinny; a tak doczytujemy się w ustawach: że szlachcic, pannę, wdowę, lub niewiastę gwałt czyniący zapłacić ma grzywien gwarzy obyczaju liczbi życznie mazowieckiey, [g/] a chłopu wina pięćnadziesiąt skarżyciela i częstrzałom jego. Chłop w takim razie, ucięciem głowy ma być karany. Szlachcic gwałciciel chłopki winien jej A. grz: [1200 zł] ścięcie 50 win. — Dziecko, rodzicom lub krewnych, rozumiejącem w ich domu, w cnoty i powaby dziewica. Chętnie ją oddają za oblubienicę, godnemu jej mężowi; lecz potrzeba, ażeby w tej mierze nie wbrew, częstokroć niezważnej skłonności, lecz zdaniu krewnych uległa. Chciało mieć prawo: iż pojmującej żonę, bez ich woli, ma jej zapisać posag z własnego majątku; a to coby miała z ojczystego, dostaje się rodzeństwu. Trzeciej wszakże kary godna ta zbrodnia, kiedy nie wyjednawszy zezwolenia tej osoby z którą żyć pragnie, by namiętności swej dogodził; albo w haniebniejszej jeszcze zgrozie, ażeby majątek jej posiadł: gwałtownie porywa i wozi panną; jakoż mówi

Żgwałcenie, porwanie.

f.] 1499 roku.

g:] Jakaby to była liczba, nie jest dostatecznie wyświecono. Stosując wartości owczesnej w Polszcze wynosiła ta kara 1920 zł dzisiejszych; licząc zaś po 30 groszy grzywna, 1200 zł.

Zgwałcenie, porwanie

mówi w takowym swoie zakonodawstwo. Szlachcic który gwałtownie weźmie szlachciankę, i z nią ślub weźmie: przez odmienia w jakiemkolwiek zaiedź, nie będzie miał innego posagu. Ruchomy jego majątek i nieruchomy, w podwórze ziażdżeni, w drugiej krewnym porwanej osoby ma należeć. Śmiercią porywacz będzie karany, lub wygnaniem ostatni życia. Ujmany przez krewnych w czasie uciecki przez ścięciem ma być stawion; gdyby w tem ściganiu był zabity, zabójstwa tego poszukiwać nie wolno. Uprowadzający ku uchwale, ściąga na siebie podobną karę grzywny. Ktoś żyje mąż, pomienionа osoba nie ma prawa do swego majątku; po śmierci jego dopiero go odzyskuje. Dobrze przepisy, kiedy gwałtowne porwanie nastąpiło przez obcego szlachcica. /k/

Spalenie płodu.

Znać że było zwykłem nader, spalenie płodu przez ułomność przestępstwo a poszukiwanie w tej mierze, musiało obarczać się i gorszącem i niesprawiedliwem; kiedy zbytnia, gorliwość kapłana zakroczyła, powstrzymał Wszebor Biskup warszawski i zakroczymski 1488. roku, powiadając: że nie ma wtó się wdawać, chiba gdyby zdarzenie podobne było publicznem.

Potwarz

Potwarz obrażająca zbrodnia, dąży bowiem do zguby niewinnego; Kunszt więc wszczęto, potwarzow mają kasać zwyczaje. /i/ W dwóch ściśnionych przykładach, że oczyszczenia musieli fałszywe zeznania swoje podawać /ll/ Dotkniętych potwarzą, starano się na próżne wydatki, nie narażać; /l:/ a potwarzow porzuconych, lub lekkomyślnie o to pozwanych, kasa sądowa karowa. /k/

Zabicie, rana, zabójstwo.

Gwałtowność ludzi prowadziła ich do zbrodni, których skutkiem nieraz

---

k/ Ustawy Kazimierza Wiel: nazwa: w Piotrkowie 1387, l: w klasztorze 1388 d. 31. lipca; do których za Albrachta przydano: uwiązany dziewkę, lub niewiastę czci pozbawiony, zagrabiają majątek i posag kata, wieczyście.

i/ Za Kazim. Jag: w Nowem-mieście Korczynie 1447. lub 1457.

ll/ Jak w niedawnych zaszłości królowej Jadwidze; patrz życie Wład. Jag. V

l:/ W pierwszem wydaniu praw, ustawa 1454. w Nieszawie.

k/ W Korczynie 1447 lub 1451. Obwiniony o potwarz po trzykroć może się wywodzić jak oszczerstwo, i wina przeciwnego ma być zadośćuczyniona. Za uporczywem zaś to nie dowodzeniu: kędy potwarzony na twarzy, pozbawiony czci i szlachectwa.

niesnaz, bywaią rany, a nawet zabóystwo. Często więc ku rodzaiu wyssadku zabicie, rany, zabóystwo.
zatrudniał prawodawcze vrzędy; jakoż w miarę, gęstiey bywaiących się
przestępstw lub zbrodni, vmiarkowano się tak vcieczkę vdzielaiąc w prawo-
dawstwie. /m/ Opisano kary za policzki, rany otwarte i zakoyte, zacho-
wane stopniowanie podług vżytku stanow, rozgraniczowano winy za-
czepiaiącego i zaczepionego. Dobrze jest ustawa: że bieżiadniący w kasz-
mie z chłopami szlachcic, ginie od nich, powodzywać o to do sądu nie
jest mocen. /n/ Morderstwo szlachcica, potomkom jego przez 20 lat prze-
baczać dozwolono. /o/ Zabóystwa prócz kary, ~~za~~ jeszcze w owych cza-
sach więtszey prostoty, winą vpokorzenia dla przebłagania krewnych poni-
sczeń był zwykł. W towarzystwie 12. osob, obnażony do pasa, z mieczem
dobytym: który zapewne u nog nieszczęśliwych osob, przez siebie ojca,
brata, krewnego pozbawionych składał; przez miłość vszechmocnego
a miłosiernego Boga litość błagał, i odpuszczenie zyskiwał. /p/ Kary
pieniężne przeszły do nas od innych narodow. /q/ Jan Ostrorog w piśmie
de reformanda republica pierwszy Kazimierzowi Jagiellończykowi pod-
kradał: ażeby mężobóystwa osobliwie były karane. /r/

m/ Kaz. w tym zakresie prawa Janusza xięcia mazowieckiego na sejmie w Zakroczymiu
1490. w niedzielę Invocavit m. t. w Marcu /; kapł. w Warce 1410 po kathedrze niedzieli; Konrada xię-
cia maz. w Krecimie 1411. d 4 grud.; Janusza starszego 1418 w Zakroczymiu; porywiły
Bolesława xięcia w Warszawie w wilią nawr: N. panny /: 1. lipca /; Jana xięcia maz. woz
z Jakubem biskupem płockim, baronami i szlachtą, 1428 w dzień S. Marii Magd: 23 lipca
w Warszawie. Za Kazim. Jagiell. w t. wydaniu praw a Nowemiesie 1454, w Mazowszu ustawa
xięcia Bolesława 1455. naimniey na zyednie kapł wraz, z xiążęciem Władysławem w Sło-
nimie w tymże roku, i zrowie oddzielne prawa Bolesława zakroczy: i warsz: 1458 roku, tudzież w
1478: oraz kraj cały polski obowiązuiące w Opatowcu 1479. Pod skrem Albrachta w 1499
naforniey w Mazowszu brzmią tak wyrazy: gdy kto[ś] kam panuiąc.

n/ Bolesław xiąże mazowiecki w 1452 to postanowił.

o/ W ustawie Jana xięcia wraz z biskupem płoc:, baronami i szlachtą, 1421. ogłoszonej: po
wydymieniu złoych, /: to iest 20 lat: „karzący od zdarcia głowy i od pomsty krwi, jak
„przerzona jest po polsku wrozba wyrzeczon być ma.„

p/ Janusz xiąże maz: w Zakroczymiu 1490 powiedział: szlachcic zabóyca szlachcica ma być krzyżem
na rokach obwieszony, i od skazuiącego ogłoszenia przez rok i sześć niedziel wszelaką się z kraiu
alias laudam vel wójtha wynosić. Prawo, kto ma pokutować podług obyczaiu starego, dla
szlachcyanga nyeprzyiacielu samobuyczaiczego vczynku. Jeśli przysięga świadkow szlachty dowo-
dzi nie swoią własną: że umiarł zawrzony zadaw od winy wolny i od nyeprzyiacielu, którą
rozrona iest wrozba. Władysław morderca szlachcica zapłaci 48 kóp /2880 zł /: y pokutować ma wszy-
stkę chrosty aż do pasa opuszczywszy, a sługa iego wszystko, z nagim mieczem samobuyczaiczego
ciało iest wszelkiey winy. A ma prosić przebog, aby iemu obrażenie odpuszczono, a takie obra-
żenie odpuszczono iemu ma być. Zacht w L 2 v 114 narzuca to kara wstydu; było to zacnej oznaka po-
kory, chęci przebłagania okazana, jawnie, i poddania się dobrowoli: zemście pozostałych krewnych.

q/ Zakr, w Cracku o pol. i lit powiatu L 2. v 112-117. ukrona nok o głowozerznack, pod liczbą 1400

r/ Ostrorog w rękopiśmie: an peccatum redimet peccatem? vita vel libertas adimenda homicida

Domowe stosunki.

Ociec i dzieci.

Domowe stosunki rodzinne pomiędzy ojcem i matką, a dziećmi, między braćią i siostrami, tak są mnogie, tak odmienne w rozmaitych życia naszego okolicznościach, że potrzebowały doświadczonego postrzegnienia: by na każdy przypadek w prawie uchwalony umysłu, mógł znajdować odpowiedź. Jak się ma zachować względem potomstwa swego, w inne związki ślubne wstępującey ociec: odmienne mysłu ustawy, Mazowsze tylko, i kraj cały obowiązujące. Prawnie to mieć chciały; pokąd żyją rodzice, majątek cały posiadać będą, i od ich łaski zależy jedynie, dzieciom co udzielić. [s] Do zejścia jednej obłubienicy dopóki drugiej nie pojmie, dzierży równie wszystko w całości ociec. Ożeniwszy się powtórnie majątku połowę, odda dzieciom; podobnież uczyni przy trzecim lub czwartem ożenieniu, dla potomstwa z łoża poprzedniczego. Dzieci płci męskiej z tylu żon, do równego udziału: prawa matki zachowawszy. [t] W Koronie zaś Władysław Jagiełło 1420 roku to postanowił: kiedy matka umarła, a ociec chciał inną małżonkę pojąć, dozwalały ustawy dawniejsze: upomnać się o część macierzystą; zmuszałany do tego rodzic bardzo jednak dzieciom: a jeśli się bafiła, że słuszność części odebraną, nie chciał ich wspierać w potrzebie. Uchwala się więc że nie jest powinien, chiba jeśli sam zechce, naznaczać w takiem zdarzeniu synom część dziedziczną, byle rozporządzał dóbr nie był; i mocen jest posiadać k dziedzictwa aż do śmierci, naznaczywszy synom część: która po matce względem posagu albo małżeństwa wziąć i podnieść.

Wdowa

Wdowa po ojcu mająca już i tak nieszczęśliwa, potrzeba ażeby los swój miała opatrzony i pocieszający upatrywała przyszłość, w tej rodzinie dla której się poświęciła. bez krzywdy atoli tych osób, na które właściwie majątek spada. Postanowiono w Statucie: [u] po śmierci małżonka swojego pozostała żona, do posagu tylko i przywianku, [s] Dos et

[t] Uchwała Sanusza III. mazow: 1421. w dzień S. Marii Magd. 23 lipca w Warszawie.
[s] Tu brakuje karty jednej w rękopiśmie.
[u] Za Władysława Jagiełły 1420 roku.

§. Dos el dotalitium:§ albo dobr ruchomi obiazanych ma prawo; inna zaś Wdowa.
powinna odstąpić dzieciom albo krewnym. Prawodawszy zwyczaj ma
chciał: iż owdowiała osoba, dos, posag i wyprawę, klejnoty, srebro,
suknie, pieniądze i konie, których za życia męża używała, zabiedać
była mocna:: ustanowiemy, iż przy oprawie domowej bydło pozostaje,
to jest: przy drogościach, srebrze; inne zaś skarby, gotowizna, broń,
konie, bydło do dzieci należą. Konie dobrzejsze wartości 3. grzywien
/III. złi/ nie przenoszące, i suknie męża zarówno podzielone być ma-
ją pomiędzy dzieci i matkę. Rozwidlają się inne wypadki odczytując
się mazowieckie uchwały. Wdowa po śmierci męża ma przestać na wia-
nie, reszty oddać następcom. Jeśli nie uczyniła jej mąż zapisu, mocna
w tym domu i majątku mieszkać, w którem małżonek zwykle
przebywał: inne zaś krewnym odstąpić. Pozostałości w pieniądzach bydle, srebrze, złocie i klejnotach, w połowie ma się podzielić; bydło zaś wszelakie i zboże jej służyć ma całkiem. /w/ Rzeczy nieprzydaw- [f. 31 p. 241.
Majątku zapisane wiano, na nim ma zostawać po śmierci męża. Dzie-
dzicu; w domu i wsi w której mąż przemieszkiwał, osiadły: dopóki ży-
wota jej, lub powtórnie za mąż nie pójdzie: inne zaś dobra krewnym
odstąpi. Gdyby były dzieci, równy dział z niemi uczyni; dom sobie za-
stawiwszy przed. Dziedzictwa przy jednej wsi pozostała: ta dla siebie
zabrzymia /x/ I to jeszcze ostrzeżenie zostało zrobionem: wdowa która
mąż w mie wiana nie miał zapisał, 15 kóp groszy zwykłej w kraju
monety, /400 zł/ obrzymać powinna. /y/ Niepodzielna po śmierci męża
brzeciu, rzeczach, posagu i wiana rozrządzić: dwie części tym, dla któ-
rych z prawa należy, zachowawszy. /z/

Pozostały po śmierci ojca małoletnie dzieci; opieka nad niemi i ma- Opieka
jątek powinien być przy matce chiba jeśliby powinowaci pożądnali
za prawem, że się źle obchodzi, wtenczas do nich przejdzie ku obo-

w/ w klach i w xięgach, w poniedziałek po S. Wacława i Pawle 1418. w Warszawie.
x/ 1421. 29 lip. w Warsz: Uchwała Jana xięcia mazow: wraz z bis: płoc:, baronami i szlachtą.
y/ Sepp xiążęcia w Zakroczymiu jak w klach 1414.
z/ ——————— w poniedziałek po S. Wacława i Pawle 1418. w Warszawie.

Opieka. ken obowiązek. [a] Zapobiegając uciążliwościom, jakich siódmy powodzi-
wanie do sądow w małoletności doświadczać zwykły, ogłaszamy prawa
do Władysław Jagiełły 1420 roku: iż wolno jest ojcom za życia swe-
go naznaczać opiekunow żonie i dzieciom, których bliżsi nawet krewni
usunąć nie mogą: ci w sądach synow do 15, córki do 12 roku zastępo-
wać mają.

Działy braci i sióstr. Dział stanowiący z dóbr ojczystych nad zdawną część więcej nie może
przydać, chyba na zaspokojenie długow za ojca, stanowych krewnych, i
tyle tylko ile k długi wynoszą. [b] Brat, przeszłego małżeńskiego sy-
now mający, z długiego córki gdy umrze, syn lub synowie siostry
swe w pieniądzach wyposażyć mają, z majątku ojcowskiego zostawa-
jąc je przy dobrach macierzystych. Córki pozostałe, jeśli braci nie ma,
idąc za mąż, przez bliższych ~~powinowatych~~ krewnych nie mogą, być zapisane
na posag pieniężny: ale mają, moc dobra posiadać, i wrócić się do nich
mogą: chociażby mężowie ich w przeciwne temu opisy weszli. Ale opie-
kunowie aby dłużej posiadali dobra, chociaż już dorosłe panny,
nie chcą ich wydawać za mąż; w takim razie, za radą innych
krewnych lub przyjaciół same zawiadać mogą stany, i obejmować na-
leżące im dobra. [c] Wydana za mąż i wyposażona, po śmierci ojca
lub brata do majątku nie ma wstępu; ie tym jedynie przypadku wy-
jątkowym, gdyby żadnego brata nie miała, wtenczas sama dziedzicz-
ką być powinna. Siostry bracia wydawać do zapadłych ojczystych ma
prawo, jeśli się ich nie wyrzekną. [d] Przy ochraniu majątku
od sióstr, przyjaciele obu stron czas, radzą; którzy gotowizny ma
być zapisana ~~ruskie prawo~~, albo oddalonej, stanu
koni, sukienek, bydła albo innych rzeczy. [e]

Zapisy. Co do posagow jest postanowiono: posagi nie u sądow wypra-

a[/] Kazimierza Jagiellończyka 1447 w Piotrkowie.
b[/] Jana Olbrachta Jagiellończyka ustawa 1496 z 29 lipca.
c[/] Władysław Jagiełło to postanowił 1420 roku
d[/] 1414. w poniedz. po S. Walenty i Paweł zapadła uchwała w Warszawie
e[/] Kazimierza Jagiellończyka postanowienie 1421. z 28. lipca w tymże mieście.

listami
zeznawane być mają, ale niażdemi stwierdzone. [f] Za Olbrachta u-
chwalono w 1499. zapisami oznaczać należy posagi; a w Radomiu 1505
stanęło prawo na przypadek: kiedy kowieni zmarłej żony, od męża wy-
magają zwrócenia posagu.

Za takie przypadki bywali się mieszkały, iż dzieci przed ślubem Uprawnienie dzieci prze
z osobą jaką były spłodzone, a później nastąpował z nią związek ślubnych.
godziwy: uchylając w tej mierze prawa zaszłe, stosownie do kanonicz-
nych i poprzednierzej ustawy Grzegorza papieża, uprawniał je tym sp-
sobem dozwolone. [g]

Upominać się o dziedzictwo należy we 3 lata; kto ten czas prze- Kupno majątku, zastaw
mileży, upada w spławie. Majątek przed innem odstąpiony komu
innemu, chociaż przez niego to przedaż uczyniona, mogą kowieni
przez 3 lata odkupić [h] Jeśli zamiana dobr bydło następuje z do-
datkiem czyli bez dodatku, ta wzruszana być nie może. [i] Wła-
dysław Jagiełło w 1420 postanowił: przedtem po nierozkupionej
przez lat 10 zastawie, przestawać się pomienionym majątek w dzie-
dzictwo: teraz 20 lat czasu na to zakreślamy; w przeciągu których
w 5 albo 10 lat, lub kiedy się komu który zastawiony podobać bę-
dzie, przed sądem w aktach można odnowić zastawę. Przeciwia-
jąc długo potrzebom, gdyby dziedzicowi prawemu kto zaprzeczał
że jest zastawnym tylko, a nie miał dostatecznych na to dowo-
dów; posiadacz do odpadnia tej powinności ma być przypuszczony.
W Mazowszu ten jeszcze przewidziano przypadek i obmyślono za-
dzające komu swobodę: zastawiwszy komu swój majątek, chroniąc się
tym sposobem niektórzy od płacenia innych długów; roskazujemy,
[k] aby ze zgodą zastawnika i wyborzymywał; a jeśli on nie chce
mocen go okupić dłużnik i dobra te objąć. [l] Za Kazimierza Ja-

[f] Uchwała Bolesława sejcia mazow. 1458 roku
[g] Statut wiślicki, i Władysława rozprawa II. o uprawn. dzieci przez zaszły związek małżeński czynionem s. 215–259.
[h] Statutu Kaz. maz. na sejmie w Łabowczynie 1390 w rubr. Judicia me[n]s. w mazow. wydaniu
[i] W kilku przy wydaniu ustawy Jagiełły 1420 roku, to przydano.
[k] Mowi kazań ziąża w prawie ogłoszonem 1401. naszejuku po S. Wojc. [l] Statut wiślicki rubr.

Prawodawstwo

Kupno dóbr, zastawy.

Jagiellonczyka w Nieszawie 1454 uchwalono: zastawy maią być podług przepisow Kazimierza Króla; nie wymagaiąc datkow dla sług lub urzędow niższych. Dozor pisarzom i woźnemi na wykupno dóbr mogą być składane pieniądze przez Albrachta 1499; wszelką opłatę od wprowadzenia w maiętność uznaią. Ubawienie listow stanowiących właściwe prawo posiadania bolesnem było zdarzeniem, dobroczynne ustawy zapewniały jak tylko świadkami tego dowiodł, wydanie nowych [1] ogłoszono im dogadzaiąc żądaniom właścicieli [2] że szlachta i duchowni kmiecie po wsiach na czynsz dawać mogą; nieminiej iż kmiecie przy ziemiach poczynione całkowicie nagrodzone być powinny.

Sprawy graniczne.

Granice wzaiemne dóbr tak trudno opisać lub oznaczyć się daią, a przez to licznych sporow staią się przyczyną. Mylne porozumienie lub chciwość z jednej, dumne obstawanie przy swoiem albo zaciętość jedynie, z drugiej strony; mnożą te zatargi pomiędzy sąsiadami, dobre porozumienie nieżyczą. Wchodzący wieżę w dobra więcej jak inne potrzebuje spokoiności, lecz nie zdowalnej: i bezpieczeństwa oraz całości obrębow nabytego przez siebie maiątku. Czytamy w ustawach pierwszego króla z jagiellońskiego plemienia [m] W sprawach granicznych kto 3 kopce okaże, ma pierwszeństwo dowodzenia; w przeciwnym razie powod. Starożytny zwyczaj mieli, że przedaiący maiątek 3 lata i 3 miesiące zastępować go powinien we wszelkich processiach, sądach po ustąpieniu tego zakresu dopiero, wznawiali niekiedy zwykli spory graniczne: kupuiący ma ich powodami przy opatrywaniu granic: a przywany przez nich po 3 latach i 3 miesiącach nie mają odpowiadać. Jeden z następow przydać: [n] podsmorzowie zpałow granicznych przenosić nie powinny. Dostrzegamy że przy rozgraniczaniach nie zamie tylko kopce, lub drzewa nasiębitowane, ale kamienne lub krzyżowe [o]

1:] Ustawa Konrada ziąz: w Czersku 1411. d 4 grud: Statutu Boles. Zięc. warsz. i zpisu: 1418 w Warsz. w ponie: pok. Jadwidze, tegoż imienia dziedzicz. 1472. i za Alex Króla w 1501 roku.
2:] Za Albrachta 1499.
m:] 1420 roku.
n:] Albrachl w 1499.
o:] Ex Mst. archivi calis montis 1496. Rozgraniczenie pomiędzy dobrami Wasz: i mniszek bernardynek, signata signis metallicis, videlicet lapidibus fossatis

znaki jako kwalnie używane były. W Mazowszu gdzie rozdzielone się Sprawy graniczne.
słwa sprawy graniczne tem zawiśnieni, bo dwuchrajowemi czynią, powiedziano /p:/ Sędziowie graniczni zajścia bydź oznaczeni. Mieszkańcy włości dobra za obrąb kraju poruszają się, przez obustronnych sędziów mają być sądzeni, ale tylko o granice. Bydź w obcej ziemi zajście tam na pozwie pozostanie, gdyż i sprawa o to nie gdzie indziej rozpoznana być może. Monarcha był właścicielem mnogich włości po całym kraju. Nie równie bardzo należało mieć ow: aby dobra panującego nie były uszczuplane wdzieraniem się w granice onych szlachty ościennej, albo majątki prywatne nie były pochłonięte przez wzniecanie podobnych sporów. Zapobiegając temu chciało mieć prawo za Kazim. Jagiell: w Nie szawie 1454. Granice dóbr królewskich i szlacheckich przez dygnitarzy i podkomorzego czynione być powinny. Dzierżawcy dóbr pomienionych prawom tych ziem w których zostają, ulegać obowiązani. Za Olbrachta 1499. roku, rozgraniczenie dóbr królewskich i szlacheckich, liczba kommissarzy, sposób sądzenia sporów podobnych opisane. Za Aleksandra panowania w Radomiu 1505 uczyniono: kommissye dla granic tylko z dobrami królewskiemi, albo dla podziału między braćią i krewnemi wydawane być mogą.

W wielach w których piśmienność nie była tak upowszechniona, Sprawy o długi.
nabywały się nieraz bez zapisów summy. Jeśli za czasem powstawały jakie z kąd powodu sprzy, jak dowodzenie, tak odparcie zarzutów było trudnem, zwłaszcza jeśli rzecz zadawniona. Odzywają się więc w tych sprawach ustawy krajowe: dług niezapisany przez 10 lat tylko dochodzonym być może; co jeśli nie nastąpiło w tym przeciągu czasu, już tem samem dłużnik wolny. /q/ Dowodzący o summie pieniężnej, tej summy zeprzysiądz winien. /r/ W długach wyższych nad kop 20 /zł 1200/ nie zbywalnych zapisem, tymczasem jak o majątku dziedzicznym

p: /O Czerwieńskie 1452 roku przez Władysława i Kazimierza zajście postanowiona uchwała.
q: Ustawa zajścia mazowieckiego wraz z Jakubem bisk: płockim, radonami i szlachtą postanowienia 1421. w dzień S. Marii Magd. czyli 22 lipca w Warszawie.
r: Tego zajścia prawo 1410 po niedzieli Judica me.

1547

Prawodawstwo.

Sprawy o długi

dziedziczny odprzysiężi się zaprzeczającej: w mniejszych zaś kwotach. Kiedy dłużnik chciałby uczynić jakąś długu zapłatę, dający powinien stawać się wolnym o wyżnionego przez siebie zabezpieczenia: odtąd chcemy aby był w odpowiedzi za wszelką należytości. /v/ W przytoczonym czasie, za Bolesława Księcia Warszawskiego i zakroczymskiego. 1472. stanowiono: o zapłacie pieniędzy zapisanych i nie zniszczaniu zapisu.

Szkody w zbożu lub łące.

Dla rolnika zajmującego się gospodarstwem szkody podobne za dotkliwe, i wiele znaczące. Wzbrania ich prawodawca temi słowy: powodowy ze spadł zboże lub łąkę, winę po polsku wzrzekną, to pomiędzie. Kiedy uznano będzie aby szkodę powrócił, nie przysięga na stanowi, ale umiarkowanie 2. osób przez winnego i żądającego się wybranych. Jeżeli który winny szkodę bronić mógł się odprzysiądz; gdyby wyznał, albo w przysiędze niektórym obyczajem potknął się, stronie b. grzywien, która szkodę zapłaci; za drugim razem podobnież; za trzecim przysięga samowtór, lub winę to a powodowi to podpada. /v/ Czytamy dalej: z drugiego końca szkodę czyniącą bydło właściciel zajmie, i weźmie od każdego konia groszy, woły /.../ od wołu, krowy lub cielęcia pół grosza; od 3. owiec, świń, kóz, gęsi, groszy podobnież. Nie wykupione zatrzymawszy od godziny do godziny odjazdu do folwarku ziemskiego, i poda urzędnikowi; a taki urzędnik od onego bydła tak wiele weźmie i podzwigne: jak i ten komu szkoda, jest uczyniona /v/

Bydło zabłąkane.

Bydło zabłąkane lub od złodzieja odbite, aby snadnie i bez wielkich wydatków mógł odzyskiwać właściciel obmyślił ustawy. /v/ Wszystkie urzędnicy do obwodzących urzędnicy nie powinni obowiązani na swój wszelki, bez oddawać za powłoką: naczej kopę groszy zapłaca winy, i poprzysiężona szkodę nagrodzą pod karą 30.

---

v/ Zamoyska uczynił ustawy 1406 w dzień S. Wojciecha 23 kwiet w Warszawie, i 1421. na S. Marya Magdalenę 23 lipca, tamże

v/ Uchwała Zamoyska 1397. w poniedziałek po S. Katarzynie w Zakroczymie

v/ Jana, Siemowita Zofiadena i Władysława książąt mazowieckich wspólna postanowienie, w Zakroczymie 1426 w niedzielę po S. Dominiku /w lipcu/

v/ Konwikcji Bolesława księcia warszawskiego i zakroczym. 1472 w Warsz. w poniedziałek przed S. Jadwigą tudzież w 1478 i 1482 przez kopie książęcia nadane. Ustawa Zamoyska, Siemowita, Zofiadena i Władysława książąt mazow. w Zakroczymie 1426 w niedzielę przed S. Domin. /w lipcu/

Zgracowanie pożytku nie maią odmowy dochodu volnika stanowią: tak Pasieki
ktu w tey mierze, znayduią się przepisy. Bartnik ktoryby nie chciał vprawiać
i dzierżeć barci w ktorejkolwiek dziedzinie u swego pana; kdy przy płacenia
miodu albo kuszney, vczczona, barć ma i winien będzie oblicznie wydać albo
spuścić. Na postawienie vstawuią: że groźb żadnych ani przeszkod czynić nie
powinny się temu, komu pan swoią pasiekę zechce powierzyć. Ktoroć zdarza-
iący barć miod zapłaćiłby panu; kdy w dzień S. Woyciecha na kazdą vncz-
kę /: super quodlibet marcale mellis :/ ma wyurzić i iawnie vkazać dwoie
przezołu dobrze godzące w swoim roiu całe. Nie dopełniaiący tego, gdyby vr-
ciłd barcik, pan vziąwszy starostę miodowego lub woyskiego, będzie za-
dał odzbiega zapłaty. Jeśli on, albo pan iego nowy, tey za niego nie vr-
iczy i vpomnie bronić go będzie: poznany skazanym zostanie na 5 vin
nęcu, 15 skonie; i to ma być ktokolwiek czyniąc, poki należycie nie odda
ukrzywdzonemu. Gdyby kmiecie bez wiedzy pana to czynili, na nich spa-
da ta kara. [x] Jagiełło w 1420 roku postanowił: kmieć maiący pasieki
w borach cudzych, daninę, lub miod ma dawać; gdyby tego nie czynił,
właściciel może go do sądu pociągnąć, a pan nie ma się mu przeciwić.

Lasy. Zachowanie lasow, nie czynienie w nich szkody stusznie ściągało
wagę rządową. Bo za zapadłe w tym względzie ustawy. Zwyczajem
iest lasu zaborem siekiery sinaiących drzewa bez pozwolenia właści-
ciela; gdzie mało iest lasow, albo kosztowne znayduią się drzewa, jako
to dęby: tam dla wynagrodzenia szkody nie iuż siekiera, lecz wytwarza-
iący sam ma być wzięty, i za powrotem dopiero wypuszczony. Bogacy
lasow prawem polskiem powinny się rządzić. Kmiotek o to przekonany,
ieśli szkody nie iest w stanie nagrodzić, okupi iak zwyczaiem siekierę 10.
grzywnami [180 złł] swe życie. [y] Robiący szkodę w zabronionym
przez woyskiego gaiu, od każdego konia po 6. groszy, od 2 wołow lub sie-
kiery po 3 groszy zapłaci: w borze pospolitym od 2 koni 6. groszy, od 2.

x: Postanowienie Statutu xięstwa mazowieckiego 1401. nazaiutrz po S. Woyciechu, [: 24. kwietnia :] w Warszawie pospolu act
y: Za Władysława Jagiełły 1420 roku.

+ tej nothi niéma

Lasy. od 2 wołow 3 groszy, od wieliey czyli bez vprzężaju groszy, jeden. [3] W gaju zabrany jeśli w 4 dniach nie stawi poszli, przepada co nie zabrano, woły lub konie w pożowie do sądu należą; ten co stawił poszłe, zapłaci tylko pogorzowny. [a]

Myśliwstwo Koń którego upodobaniem było polowanie, nie dziwże w tej mierze porządu przepisy. Aby złość w woodzajach uniknąć, powiada Władysław Jagiełło 1420 roku; od S. Wojciecha, aż do zbioru zbóż ozimych i tych, nie wolno na cudzym gruncie bez pozwolenia władzicela polować; w przeciwnym razie, 3 grzywny [1 zł] za las, będzie należeć. Gdyby jelenia, wieprza, dzikiego konia, albo dzika cudzego, gwałtem lub podstępnie wziął przed psami, albo psy same zapadł: takowy za zwierzynę, albo psy bez grzywny za winę, a drugie temu powinien zapłacić, czyja była zwierzyna.

Kradzież, łupieztwo. Nie ma kraju, nie ma społeczeństwa w którymby kradzież nie była powszechną, i surowo karaną. U nas w tym zakresie, także względem tej zbrodni były ustawy. Wiarogny raz, drugie i trzecie o kradzież lub łupieztwo obwiniony, ma się oczyszczać wniadechem 12. osob tuż zacnych, jak gdyby o szlachectwo chodziło: za czwartym razem już to mu nie służy, i surowości prawa ma być oddany. Nie stawiających się podobnych osob majątki zabierane być mają. [b] Z oczyszczaniu się z kradzieży, nie biał kopy lubo pamiętne [c] Bez wiedzy sądzia starosta nie może nikogo pociągać o kradzież. [d] Starosta wypuszczający złodziejow lub innych złoczyńcow, nadstający ich na kradzież głową odpowie; nie hamujący złodziej lub złotrstwa gorzowny opłaci. [e] Gwałciel domu cudzego cześć i majątek traci. Po dowiedzeniu przed starostą z tego majątku szkoda ma być nagrodzona, reszta sądzącemu należy. [f]

a) Uchwała Władysława sąd. marz. 1453.
b) za Kazimierza Jagiellończyka 1447 roku w Lublinie.
c) ——————— z 1. wydania praw, w Nieszawie 1454.
d) Statut Władysława sądzia marz. 1482.
e) Statutu Władysława sądzia warsz. i zakroczymskiego 1482. kadzież ustawa sądzia Konrada w 1496.
f) Statut kopy sądzia i w tymże roku ogłoszone.

W zbiorze ustaw znajdujemy nadto przedmioty tyczące się skarbu i handlowe; wspomnieć nam o nich nieco wypada. Wolny one szlachtę od wszelkich poborow, wyjąwszy poradlne po 2 groszе od łanu /g/ niemniej od wszelkich ced wolną /h/ uprawniały dla niej użytek soli /i/ stanowiły wadowe pieniężne /k/. Skarbowe

Rozmaite również prawa i targowe, od miejsiwa tylko, gachow, i ryb wozem przywożonych starostowie brać mogą. /l/ Skot winien 1/4. groszen nie należy wzbraniać przedaży lub kupna jakiegokolwiek bądź towaru na jarmarkach /ł/ Targi niedzielne na inny dzień przeniesione być mają. /m/ Szlachta i duchowni opłacać targowego nie powinni. /n/ Targowe

Miary i wagi sprawiedliwe są zasadą słuszności w układach pomiędzy przedającym a kupującym, usuwają pomiędzy niemi wszelkie nieporozumienia i spory; zajmowały się więc i tym przedmiotem prawa nasze. /o/ Ceny rzeczy do żywności potrzebnych, i innych koniecznie potrzebnych i szczególnego używania, stanowili wojewodowie. /p/ Ścisłego spełnienia tych przepisow, doglądać, starostow było obowiązkiem. Miary i wagi. Cena rzeczy.

Handlowe przepisy w ogólnem prawodawstwie naszem znalazły mniejsze; i te dla nas obojętnemi być nie mogą. Tu znajdujemy pozwolenie spławnych, upewnioną swobodną żeglugę /q/ wolną wszelkiego zboża po- Handlowe.

---

g/ Nadawały to wszelkie nadania i przywileje, niemniej ustawy liczne, jakeśmy wyżej widzieli.
h/ Za Olbrachta 1499.
i/ W 1. wydaniu praw w Nieszawie 1454 Celnicy Królewscy, duchowni lub świeccy, od soli lub innej kupi na potrzeby własne, przez obywatelki z miast wziętej nie wymagali nic mniej: inaczej 1/4. grzywien skarbowi monasterowi, 3. ziemianinowi zapładza. Każdy starosta i obywatel krzywdę w rok z wieczyli celnac soli po 6. gr. z wozu po 8 gro:, bez żadnych opłat sprowadzać może. Kaz. i za Olbrachta w 1499. roku.
k/ Olbracht wyrzekł się złoty na mieć wadowi publiczny; w Radomiu 1505 cena złota postano.
l/ Przyw. Dobrzyńska się waży i zato. 1412 w Warcz. w poniedz. po S. Jadwidze; kadrzej Ustawa Jana Zamoyskiego, Grojdena i Władysława Jag. maz: w Zakroczymiu 1426 /: o lipcu:/
ł/ Kaz. Jagiellończyk w Nieszawie 1454.
m/ Ustawa Władysława Jag: mazow: 1453.
n/ Olbracht w 1499.
o/ Wojewoda u starostą i innemi urzędnikami tej ziemi, corocznie w pewnie dnie miary tak zboża, jak sukien, i wszelkich rzeczy na kaz pozwolonych rozmiar i cenie mają, aby oszukaństwom zapobiedz; gdyby co przeciwko temu urządzeniu cechy powinęły się inaczej, kara 10 grzywien /320 zł/ do skarbu monasterego opłacić miarzych, zostaną obłożeni: tak mówi Władysław Jagiełło 1420 roku.
p/ Ustawy Kaz Jag w 1447 lub 1454, Olbracht 1499. Aleksandra w 1503 i 1505.
q/ Rzeki spławne w prawie Kazim. Jag. 1447 poszerzone Wisła, Bzura, Skr, Narew, Warta Dunajec, Wisłoka, Bug, Wieprz, Pilica, San, Nida, Krzesna: podług długości na

leży

Handlowe

przedaży, /o/ Sprawiający towary własne in oboxibus sive bruciis, vulgo na łodzinie, a quolibet amplastro vulgo od paczyny, płacą po 12 groszy pruskich /12 zł./ pisarzowi po 1. groszu złoży. Ma to zapowiedziano, gdyby mu nie wierzył człek /o/ kupcy dawnemi tylko i wskazanemi im drogami prowadzić mają swe towary. /11/ Płacą tak wodne jak lądowe kupcy tylko szlachtey nieszlachta, duchowni czyli świeccy opłacać mają; od wszelkich na swoje potrzeby wieziony nie dawać nie będą. /12/ Dowodzącym mocą nie wolno ustanowić /13/ Sołtysa, któremu towary powierzone, kiedy płacą uchybi albo zbrodnię, jaką popełni; z majątku swego ma być kazan, nie odpowiada. Jey za to uwięzione przez niego towary. /14/

Sądownictwo

Przebrawszy powyższe przemiany, zostaje nam tylko powiedzieć: jaki był stan sądownictwa u nas? jakie w tey mierze ustawy? przydają do: stanowienia sporów monarchy z poddanemi, i innych o których nam przedtem wspomnieli dziejopisowie: tudzież ogólne niektóre uwagi.

„Polska była szczepem ogromnego Słowian plemienia. W odległych „wiekach głębokiej starożytności, tak zownie jak w całej Słowiańszczyźnie, za„pani sędziami i naczelnikami kraje przezwani. /15/ Zachowuje 12 mężów

---

należą do tey liczby jeszcze: Dniestr, Wisłoka, Tilica, a z ustawy Albrechta, Dowarzycza, Goda, Notecz. Żegluga na tych rzekach ma być wolna stanowi Kazimierz Jagiellończyk w Piotrkowie 1447. Gdyby kto dla Powodzi mógł przegrody w nich czynić, zostawiać ma obszerne wrota: inaczej każe, w zgrodzeniu sam sobie przypisze. Jeśliby kto wymagał opłat jakich, starostowie znieść by je powinni i ukarzą winą niedopuszczenia. Na wszystkie lądowe lub wodne przydawa koła dozwolone znieść się. Albrecht w 1496 powiedział: wielu zwłaszcza koło Sominia uczynione będą, Sominiana przeszkodą nie mogą czynić płynącym do Gdańska. Także nasz Konrad książę mazowiecki co do swych krajów w 1248 wyrzekł: wolna ma być żegluga na Wiśle, Bugu i Narwi, od wiosny do wielkich świątek bez żadnej opłaty: potym płynący przez jazach pod gorzowny choćby od biłku Małkow ma płacić: gdyby je popsuł mimo obszary, siążęcii i słonie piętnadzieścia grzywien, albo co popsuto naprawić.

a:/ Kazimierz Odnowiciel Kaź: warą i zakon. 1182. niemniej postanowienia w Nadarzynie 1505 co do Bydgoszczy.

b:/ Ustawa Jana, Siemowita, Trojdena i Władysława książąt mazow. w Zakroczymiu 1426 w niedzielę przed S. Dominikiem. /: w lipcu :/

c:/ Za Kaz. Jag. w Piotrkowie 1447.

d:/ Gdy Alexander panował w 1501. roku.

e:/ W Nadarzynie 1505.

f:/ Ustawa K. książąt mazow. wyż pomienionych 1426.

g:/ Patrz Schlözera I. p. S. Danielkiego wyobrażenie dziejów Kodeksu polskiego tom I. s 10. Stanisz. Kamarzena Zajęta I. 11 przypisow s 22.

59
128
f. 33
p. 25

mężow wybierają: by osądzali spory i rządzili państwem. Z czasem powstały województwa, kniaźie, królowie. /z/ Kiedy władza pewnej liczby możnych panow czyli wojewodow, przeszła w ręce jednego kniazia lub króla, nie dosyć było dań rządzić narodem, przewodniczyć wojsku. Kroczne jeszcze na ich barki ciężar sądownictwa. W obliczu prawa, przed majestatem jednego wszystkich poddanych równemi poczytywano. /a/ Chrystus chodził z jadłoby do mytarstwy, ojca ludu, i kapłan, i rycerz szlachetnem duszny, i przebiegły mieszczanin, i kmiotek prawowity: odwieczny ty ziemi mieszkaniec, albo panujący kraj objeżdżał i czynił wyniki sprawiedliwość i obyczaj pozychodzień; w wiekach średnich prostszy, w których mniej było sporow, podobywali komu samie nastąpnie coraz więcej utrudzającem stawało się to brzemię, odzywało od ważniejszych zabawnień, niżyli królow. /b/ Zaczęli więc w imieniu swojem wysyłać osoby, powierzając im część władzy; takowe w kraju naszym znane pod imieniem dziedzicow, ministerialow. /c/ Lecz i ten środek był niedostatecznym; przeszły dobrow uciążliwym się stawał. Duchowieństwo, później stan mieszczański wydamuje się niezawisłe z pod tej powszechnej opieki: by ulgę przynieść królom wystawuje zwierzchność i sądownictwo w nadanych nad obcesami ziemi udzielanych. Rady cudzoziemskie przybywające do kraju, wyjednywały dla siebie rządy i władze sądownicze, udzielne, dziedziczne. A tak powstawały stopniowo sądy duchowne dla księży, ziemskie zwane dla szlachty; mieszczan i kmiotkow sądzili wojt lub sołtys z ławnikami. Odwołanie się do monarchy w ważniejszych przypadkach, lub kiedy na wyroku sędziow nie przestawano, było dozwolonem. Ustawa potrzeba wyprawiania dziedzicow, w miarę tworzenia się właściwych sądow; i pomnożonej liczby osob, którym rozpoznawanie było powierzonem; przestano więc i zysk wiano aby nie byli już więcej wysyłani. Względzie na prozby poddanych chętnie na to

z/ Uwagi o potrzebie nauki prawa przez Ja. Wincentego Bandtkie w Warszawie 1814. 4.

a/ Czerwinski na dziejow i kultury cz. 2 s. 25 za Jagiełłow aż do Olbrachta sąd książęcy i ogólne były wspólny przed królem; w 1496 wyrobili sąd osobny pod imieniem ziemskoa.

b/ Serva cz. 2 s. 112 Jagiellowie nie lubili trudu sądowniczego. Callimach o Kazimierzu IV mowi: tedet hic regem esse, nam ille causas audicare debet.

c/ Całowy nach decyzja o dziedzicach wzmy przypis Tadeusza Czackiego w dziele o prawach polskich i litewskich w tomie 1. s bg. przypis 344.

Sądownictwo

na to uzwalali Królowie. [d]

Uważając na bok sądy innych stanów, jako to: duchowne, miejskie i wiśniarze, weźmy oko na szlacheckie; k bowiem właściwie i jedynie prawa naszego prawodawstwa przedmiotem. Widzimy w tym zakresie od 1386 do 1506, takowy szereg urzędników sądowych; sędziów, podsędków, pisarzy; wojewodów, kasztelanów, podkomorzych: komorników, zupcych czyli zastępców każdego z nich: starostów i burgrabiów starościńskich. [e] Władza z nich mniej więcej określona. Sędzia z podsędkiem i pisarzem rozważał sprawy ziemskie; mniej ważne częstokroć zlecając na podsędka. [f] znakomitszemi kwestyami zajmował się osobiście. [g] Nie wdając się w rozpoznanie spraw innych, starostowie mają wywołować, w przypadku zgwałcenia kobiety, uprowadzenia, pożogi lub napadnienia domu ujrzeg[ł]. [h] burgrabiowie zapewne ich wyręczali. Wojewodowie mieć sądzili sprawy z odwołania się na sądach ogólnych; miejsca ich zastępowali kasztelanowie. Do podkomorzych należały sądy granicyne; współpracownikami w tym zawodzie lub zupcami ich byli komornicy. Widzimy wreszcie sądy rozstrzygające spory o granice, kwestye niemałe i godzące albo starościńskie pierwszej instancyi; appellacyjne czyli prawdziwe przed wojewodami i kasztelanami; [i] natomiast starościńskie mające przed królem. W Prusiech po objęciu tej prowincyi Kazimierz Jagiellończyk postanowił 3. podkomorzych, do rozpoznawania granic i sądów w każdym powiecie, jako to pomezanie: w ziemi chełmińskiej, malborskiej, tczewskiej, świeckiej, skarbowskiej i gdańskiej. [k]

d] Władysław Jagiełło przywilejem 1386 uprawnia zjeżdżać właściwiejącemu; Kazimierz Jagiellończyk mocą podobnego nadania 1447. d. 2. maja powiada: miniskriales, dicas duchne non zabimus.

e] Ustawy Jagiełły 1420. Przywileju księcia Bolesława 1418. Uchwały Jana, Siemowita, Bolesława i Władysława książąt mazowieckich 1426. Kazimierza Jagiell. 1447 w Piotrkowie, i 1451. w Koszycynie, tudzież 1454 w Nieszawie. Potrzebie Bolesława 1472, prawa Olbrachta w 1499. roku.

f] Potrzebie Bolesława księcia warsz. i zakroczym. 1472. Władza podsędka et suppariorum in minus possidentium. a było to groszy winy brać mogący, i bez pisaltkradzieży nazwanej; wyjęte sprawy nie do nich, lecz do sędziów należą.

g] Ze równem miecz Koszycyni 1447. lub 1454. Sędziowie osobiście nie przez komorników swych, sądzić mają sprawy do granic przenoszące.

h] Statut Władysł. Jagiell. 1420 podobnież za Kaz. Jagiell. w Nieszawie 1454. Starostowie sądzić mają te tylko sprawy, o zbicie lub napadnienie na publicznej drodze, podpalanie, najście gwałtowne domu, przymus zdziałany kobiecie, a w Radomiu 1505 powiedziano: starostowie pozwać mogą do sądu jedynie za wyciąganie z dóbr pozagrodowych, albo za zdarcie wypłaty: co do roku i 6. nadziei oznacza się.

i] Tak postanowił Kazim. Jagiell. w Nieszawie 1454.

k] Statuta ed. 1818.

Ordinary Session.

Upon motion made by Mr. Hamilton, seconded by Mr. Ogden, and unanimously agreed to,

Ordered, That the Committee appointed to prepare and bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be discharged from the consideration thereof, and that the said Bill, with the papers relative thereto, be committed to Mr. Hamilton, Mr. Ogden, Mr. Langdon, Mr. Izard, and Mr. Monroe.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Ordered, That the Committee appointed to bring in a Bill for establishing the Post Office and Post Roads within the United States, be instructed to inquire into the present state of the Post Office establishment, and to report such alterations therein as may be necessary for the improvement and security thereof.

Sądownictwo

Przepisy względem sądow. gwałtowności. [g:] Królowie nawet wzbraniali sobie łamować lub przenyować bieg sądownictwa. [s:] Zajmując się podziałem władz, nie dozwalając przeważ jednemu stanowi nad drugim: chciały mieć ustawy sejmowe: by duchowni nie mogli łamować spraw do sądow świeckich należących. [s:]

Powiedziano dalej: aby nie może być starosty; [t:] sędzia w tym powinien na przemieszkiwać, gdzie jest urzędnikiem; [u:] sprawy, w której sam jest pozwany, sądzić nie może, inna wszelako na tychże sądach rozpoznawać mocen. [w:] Urzędnicy sądowi nie mogą być takżem obrońcami albo doradcami w sprawach [x:] Obecność sędziow na kawencjach zgromadzania, albo zastępców ich wybor. [y:] Ci koronę co panowania Stana Ol. trzykla, wszakże wybierać kandydatow, panujący z tych liczby sam mianować. [z:]

Co do pozwow takie zsyłany uchwalił Konrad xiąże mazowiecki ogłoszą w Czersku VIII. c. X grudnia; pozwy na rok xiążęce przed tygodniem dojść powinny: gdy ten przepis uchybiony, można nie stawić się aż na

q:) Obostrzył to ten przywilej; tak Bolesław xiąże mazowiecki 1453 roku stanowił, nie zachowujący postanowienia i uszkodzenia należnej sądowi, kaźni i urzędowi podlega. W nowem mieście Goworynie 1447 lub 1451. roku uchwalono, gwałciciele sądow na R. nadbrzeż więzy, skazę być powinni. Za Albrachta 1499 rozszerzono: z bronią do izby sądowej nie przychodzić. Sąd sam ogłosił Konrad xiąże mazowiecki czterem latu wprzody z kim ostrzeżeniem: mieszający spokojność sądow bez dozwalania powodu, do więzy na być wsadzony: potem K. gorszym nie zapisali. W czasie sądow z bronią, po mieście nawet chodzić nie należy, ale wjechawszy, zabrać ją dać do schowania.

r:) W Goworynie 1447 lub 1451. zakazy sadzenia spraw nie mogą być wydawane, tylko dla tych którzy za na wojnie, albo w usłudze publicznej: i to pokąd się nie skończy, to dopełniane powinno. Trojowej. W Nieszawie 1454 listy królewskie kamujące lub zawieszające bieg sprawiedliwości nie mają odtąd uychodzić. Kazimierz Bolesława xięcia warsz. i zakro: 1482. ten same głosi. Kolomnie w Radomiu 1505. Kanclerzom i podkanclerzym zakazuje list w imieniu swojem inhibicyjow czynić do sądow: przez co utwierdzona niepodległość sądownictwa, i sam zgoła na mianowania kommissii do rozpoznania Statu. Vol. legum I. Stat. Laskiego, Czerwień: czyli dziesiąt, kultury s. 154.

s:) Za Albrachta w 1499. stanowiono to samo za naskępny jego w Radomiu 1505, mówiąc: sprawy świeckich nie sądzić w sądach duchownych. Mieszą z dobr niemskich, o sądach świeckich rozpoznawać mają.

t:) W przywileju Bolesława xia warsz: i zakro: 1472.

u:) Za panowaniem Albrachta 1499. roku.

w:) W Goworynie 1447 lub 1451.

x:) Statut. Bolesł. 1818 d. 1. lipca i kapy imienia K. warsz i zakro: 1478 roku.

y:) Wład. Jag: 1420 sędzia i powiedek na sobach niemskich osoba swą winni zastawać. W Piotrkowie 1447. sądy ciągle przez wojewodow, kasztelanow, sędziow i innych urzędnikow, mają być dopełniane bez bicia, choroba tylko lub obowiązek publiczny wymowę ich mogą: i wtenczas nawet za skutkiem mianować mają, inaczej za wszelkie zwłoki przez to zgrzeszone odpowiedzieć powinni. Tak ustawy kapy roku tak 1451. Na przypadek niebezpieczeństwa którego z urzędnikow, przykomni innych ważnych wezwać mają: aniby nie ustawowy sądy.

z:) Statut Kazimierza 1468 w Dubiu wydanym, potwierdzonym w Wilnie, nadano te swobodę i Litwie. Dawne uwagi o potrzebie nauki prawa s. 9. 20. Do panowania tego Aug:, nie było w Litwie sądow wybranych; wojewodowie i starostowie obierali zastępców w powiecie zamieszkałych, do sądzenia namiestnicze go. Statut o Litw. i pol. prawach IV. r. 70. Za Aleksandra w Radomiu 1505 postanowiono, officiales iudiciorum na zjazdach sami wybierać.

aż na roki przyszłe. Volesław Książę mazowiecki 1453 uchwalił: pozwy dwa mają być napisane, jeden oddany pozwanemu: za którym trzykroć ma stawać. Olbracht w 1499. Zawsze termin oznaczać potrzeba, w pozwach na zjazd powszechny. W Vadomii 1503. Ciągnący termin stawienia nie jest koniecznie obowiązującym, tak jak w innych sądach/a/ Termin sprawy dla słabości tylko odraza się /b/ Mówiącego u sądu nie przerywać; /c/ w tym celu te powiedziano: aby powodzący i pozwany mógł wystawić się dostatecznie: zarzutów dowodzić, lub obrony czynić.

Przepisy względem sądów.

Czytamy dalej w prawodawstwie naszem; w pomieszkaniu własnem, nie na drodze publicznej, może kto być aresztowany, lub do sądu pociągany: chyba by gwałt jaki popełnił. /d/ Korzystano, jak czynić wypoczynek /e/ słuchać świadków, przyjmować pereł /f/ później, cały proces sądowy określonym zostać. /g/

Pozywający płocho lub niewłaściwie, stracznie być kazanym. /h/ Gdy sprawa przed pozwem appellacyą, dla wyrównienia stanu rzeczy, na sądach powszechnych, strony wypisy z ksiąg ziemskich mieć powinny. /i/

a/ Święta przestroga sądownictwa naszego w owych czasach, dobrze maluje Rey z Naglowic w Kwiecyniu i Maccja Wazowity 1574 k. l. 70. „A oni święci ludzie niczym się innym nie zajęli, jedno prawem świętym, a cnotami swojemi a Rządem ich były ziemi, zamki, miasta, miasteczka. „I poniżej: list 180 str. odwr. „Abowiem gdy by prawa stanęli porządkowie „nasi, oni święci ludzie: nie takie miasta czyny, nie tacy ludzie, nie takie obyczaje i swowolenstwa „były: y nie tak były zawiłane wymysłnemi a nowemi herezyami; z których się nikt „słusznie wyplątać nie może. Sprawcy był na tym palce, a winnika na dłoni. Ale z nowa „ludzie, nowe obyczaje, nowe swowolenstwa, nowe zawiłanie, a zabłudzenie prawa.„

/b/ Dawno Król. Jag: 1420 kazał w Koszycznie 1444 albo 1451; zdaliśmy: Który to zabobon, po wyzdrowieniu samobrać na zapomnienie.

c/ Uchwała Bolesława księcia mazow. 1453.

d/ Jana, Ziemowita, Fryderyka i Władysława książąt ustawy w Zakroczymiu 1426. w niedzielę przed S. Dominikiem /: w lipcu :/

e/ Za Kazim Jag. w Koszycznie 1447 lub 1451.

f/ Przywilej Bolesława księcia warsz: zakroc: 1478. Dawno książąt maz: 1453. z jednego domu rycerskiego nie mają być stawiani.

g/ W statucie Łaskiego z woli Alexandra Króla. Vanselle w uwagach o potrzebie nowego prawa, robi to spostrzeżenie J. M. że postępowanie sądowe, prawie wszędzie z praw wymyślnych przejęto lub poprawiono.

h/ Za Kazimierza Jagiellończyka w nowem mieście Koszycznie 1447 lub 1451 roku. Przywilej Bolesława księcia warszawskiego i zakroczymskiego 1479. nakazuje za Olbrachta w 1499. Powołujący niesprawiedliwie do innego powiatu, przy grzywnie sądowi, tyleż stronie zapłaci: a sprawa mimo to wszystko, do właściwego sądu ma powrócić.

i/ Uchwała Bolesława księcia maz: 1453. roku.

f. 34 p. 265

35 8 2 4

Sądownictwo.

Przepisy względem sądow. Skazany winien nie prawi, gdy skazujący go wyrok sądu, czytany. [1] Król wykroczenia urzędników sądowych rozpoznaje. [1] W rozdrobnionych xięstwach mazowieckich potrzeba było nakoniec obmyślić, aźeby i z obcego państwa, wykraczający nie uszedł sądu i kary; [m] również żeby mający jego nie podpadał zniszczeniu, potęd sprawa nie będzie rozpoznana. [m]

Akta sądowe. Akta sądowe składem papierow ważnych: które tam umieszczano by je zachowali od skazy, lub całkowitego zepsucia; zbiorem wyroków. Na nich polegała spokojność tylu osob, całość majątkow: pilnie więc strzeżone być powinny. Zakoż rzekł Jagiełło 1420. a potwierdził drugi syn i następca jego w Nieszawie 1454: że akta pod brzemia Kluczanii, sędziego, podsędka i pisarza być mają; czas do wyjmowania papierow ma być ogłoszony wcześnie. Że były sądy grodzkie i ziemskie: co do właściwości wpisow i ważności ich postanowiono za Olbrachta w 1499; wpisowszy do ksiąg grodzkich, co należy do ziemskich, a ten to przeniesć należy. Księgi starożytniejsze nowe i dawne mają być chowane na zamku. Kaźnie zapisow w księgach, podług dawnych ustaw ma być zachowana.

Opłaty w sądownictwie. Różne były w sądownictwie opłaty. Zdaje się, że odbierali pożytki od pieniactwa; ale też z tego względu powstały: że urzędnik nie mając żadnej od rządu nagrody, szukał dochodu wyrządzającego skutek poniekądnym, przez oddalanie się od załatwień domowych, i po- * Sami nawet władcy kiążęcy, upatrywali w nich pomnożenie skarbu swojego.
trzeby czynienia wydatkow w miejscu sądowniczem. * Zagłębiać się w szczegóły nie w tej mierze dobrowolnie nie wypada: dość powiedzieć, że w rozważaniu, oznaczaniu, lub umiarkowaniu tych opłat, widzimy na-

[1] Statuta xięcia mazow. Bolesł. 1453.
[k] z 1. wydania praw za Kazim. Jagiellończyka w Nieszawie 1454.
[m] Zdawała w ustawie swej Bolesław xiążę maz. 1493. Jeśli xiążę ziemi jakiej nie chce tego obwieścić: wskazać powinien, aźeby powołany stawił się osobiście u sądu tej ziemi: tam świadkow na spytać, i w czem tygodni wprawiedliwić się. Na zjeździe Władysława i Bolesława xx. maz. w Płocku 1495. Obywatel popełniający gwałtowność w innem xięstwie, wydany być powinien, aźeby tam rok i 6. niedziel winy wyjednał. Ustawa Jana, Zimowita, Trojdena i Władysława xiążąt mazow. w Zakroczymiu 1496 w niczem: przed sądem świeckim w innych xięstwach posiadający dobra, tam odpowiada: gdzie gwałtowność, jako zdziałana, lub zasąd spór grodzieszy.
[n] Ustawa A xiąz. maz. wyż pomien. 1496. Starosta, wzgodca i ich namiestnik, kiedy kogo z innego xięstwa za jakie przewinienie powziągnie, ma dać majątek jego na porękę do czasu sprawy; czego gdy nie uczyni, ciągną na siebie winę kary grodzkiej. Gdyby zdobycz jaka przeszła, to za zapozwaniem, powinna mu być wrocona.

Opłaty w sądownictwie.

naszczególne ich rodzaje; od wszelkich wypisów z akt i kancelaryi, od pozwu czyli żałoby, zapisu, uwięzienia, odpowiedzi, od zapytań u sądu, przeczytania listu sądowego, przywileju z większą lub mniejszą pieczęcią. Potrzeba było sędziom prawującym się wyliczać zakłady, pamiętne czyli przysiężne, nieistanne, jednane; skarżono ich na grzywny pyanerzadryserzą, sędziwierzą, przysądy. Zakwestionowano nareszcie: ile rozgrzeszenie, ile upomnienie kogo w dobra kościołowi miały. /o/

Przysięgi, były jednym z głównieyszych dowodów przekonania w narodzie religijnym, któremu umowy piśmienne mniey były znane, przynaymniey nie upowszechnione były. Dotrzymanie się o ich wymawianie, położenie palców na wizerunku ukrzyżowanego zbawiciela, nie w tem miejscu jak należało, /q/ słowem najmniejsze uchybienie stanowiło przegrana. Jak surowo sędziowie należycie: czyniono przepisy, /r/. które mimowolną, omyłkę rozróżniały, od złej wiary: jako krzywoprzysięstwo za sobą pociąga. Dostrzegamy tę szczególność: iż w Mazowszu powołujące do przysięgi pozwy zwyczajowano; ten stawał się zapewne własnością księcia, jego dworu, lub sędziów: od kogo cząstki na przyszłość zostają uwolnienie. /s/

---

o/ Litawy czytelnik niech rzuci okiem na ustawy Jagiełły 1420, Kazimierza Jagiellończyka w Nieszawie 1454. Olbrachta 1499. Aleksandra w Radomiu 1505; i mazowieckie Janusza 1389. 1406. 1412. Władysława 1408. 1412. 1418, Konrada 1444. Jana Siemowita, Trojdena i Władysława Łaszne wydane w Zakroczymiu 1426, Bolesława księcia mazow. warsz. i zakroczy. 1472. 1478. 1482. Konrada 1496. Słownictwo tych wyrazów, jest albo w samem ich nazwaniu: albo w dziele czynności je znajdzie.

p/ Ustawa Janusza się mazow. 1397 w poniedz. post. Gala: /w listopadzie./ w Zakroczymiu: z niey widać; że potrzeba się w przysiędze pociągało za sobą przegrania sprawy i opłaty.

q/ 1410. w Warszawie po niedzieli judica me, postanowił Janusz książę mazowiecki; powtarzający o sumie, jako pieniężną, ma ją zapomniądz: a miejsce ukrzyżowanego, na które takowy przysięgający palce ma położyć, woźny albo kmieciuch, aby w przysiędze nie upadł, ukaże.

r/ 1400 w dzień S. Wojciecha 23 kwietnia w Warszawie, Janusz książę mazowiecki o. pisuje sposób przysięgi. Bolesław w przywileju 1408 d. 18 czerwca w dzień S. Wita w Warszawie stanowił: przysięgi za woźnym mają być wymawiane. Potrzeba ut in casamentis fieri consuevit, ad amplius non fiat abolemus. W takim formy przysięgi oznaczone.

s/ Janusz ks. maz. w Czersku w dzień S. Jak. 25 lip./ Błogosławieństwo uymowanych płaszczyzn u prussyanczyk: przez wzgląd na miłosierdzia i ubóstwo ludzi.

? ? ?

około roku 1444 nie 1408

166

Sądownictwo

Spory z Monarchą

W sporach z monarchą stanowił wyrok osób wybranych, niekiedy obywateli ziemi całej. Nie wspomnę tu zajść o z poddanemi niezgody w historyi polityczney opisanych: przytaczam tylko sprawy króla z poddanemi, dla okazania jak w podobnym razie wymierzana była sprawiedliwość: do której nie odbierali władzy Królowie, a tworząc ią przed nią pierwszy z siebie dawali niejako przykład.

Stanisław z Wierzbna Wawrzyńczyc, sędzia w 1401 sprawę pomiędzy Władysławem Jagiełłą i Jadwigą po Ottonie z Bilcy wojewodzie sandomierskim pozostałą wdową, oraz Elżbietą córką jej, małżonką Wincentego z Granowa kasztelana nakielskiego. Uznają, że po wypłaceniu 500 grzywien /24000 zł:/ król ma posiadać Sącz i cały okręg Zalesie. /1./

1./ Dla osobliwości sprawy sądzonej pomiędzy panującym a poddanką, której córka ta wspomniana małżonka króla być miała, wyjmujemy tu wyrok: którego oryginał w ruskim języku jest w bibliotece pudawskiej, z 16 pieczęciami nie licząc odmiennych. Aby łacniej być zrozumianym, kładziemy tłomaczenie łacińskie kończąc znajdujące się: „Nos Mathias dei gratia catholica et Ecclesiarum „premisliensis episcopi, Johannes de Tarnow eiusdem: pot: capitaneus Russiae atque ceteraque nobiles et incolae terrae Russiae. Ad universorum notitiam per hae scripta deducimus, quod licet causa pro oppido Sącz et villis ad ipsum spectantibus „et toto districtu dicto Zalesie inter Sm. Dpm et Dm. D. Vladislaum dei gratia „regem Poloniae, atque dominum nostrum gratiosissimum ex una, et generosas „nobilesque dominas, Hedvigim relictam Ottonis de Bilcze olim palatini Sendom: „et Elisabeth natam ipsius, consortem Vincentii de Granowo castel. nakelensis „parte ex altera, in multis et variis terminis volveretur. Tandem in termino eidem partibus in Medica, in crastino et Luce, peremptorie et finaliter assignato, „bona deliberatione prehabita, multorum iuris peritorum et proborum usi consilio, voluntate unanimi, iustitiam et Deum habentes pro oculis, decrevimus, „et sententialiter concludimus; quod ipse dom. Vladislaus rex Pol. memoratus, pro „pius est ad obtinendum praedictum oppidum Sącz, cum villis et toto districtu „Zalesse: praedicta Dae Hedvigi cum Elisabeth persolutis videlicet 500 marcis „polonicalibus; pro quibus praedictum oppidum Sącz, cum villis ad ipsum spectantibus et districtu Zalesse empta fuerunt. Cuius quidem oppidi Sącz villa„rumque ad ipsum spectantium, et totius districtus Zalesse possessionem perpetuam, iusto iudicio, eidem Do Vladislao regi Pol. et eius successoribus adiudicavimus, tenore praesentium mediante. Et pro maiori firmitate sententiarum per„rum latarum, memoriale quod Sonoczne dicitur, ab eodem Do Vladislao rege Polonia „irremissibiliter recepimus, iusta consuetudinem, quae in terra Russiae solita est observari: „ita videlicet quod idem D rex soluto quingentis marcis, ut premittitur praedictis domi„nabus, Hedvigi ac Elisabeth, praedictum oppidum Sącz cum villis ad ipsum spectantibus et toto districtu Zalesse, in territorio sanocensi sito, tenebit; iusta quod si„bi adiudicavimus, et adiudicamus perpetue: memoratis dominabus perpetuum „silentium imponentes, harum quibus sigilla nostra appensa sunt testimonio

„ Literarum

~~Ladowne~~ Sądownictwo.

W 1408 Jrem przysądzono królowi, a Wincentemu z Dalarowa kasztelanowi nakielskiemu w poszukiwaniach jego nałożone milczenie. /us/ Dwoma laty później zapadł wyrok między Władysławem Jagiełłą a Iwanem z Radomina mazowieckiem. Castrato mu panijszy 3000 zł. na prożby Witolda i W. mistrza krzyżakow; a w drugich 3000 zł: dobra jego dziedziczne w ziemi dobrzyńskiej królowi przyznane. /us/

Sprawy z mnichami

[7. 35. pag. 273

[Za Kazimierza Jagiellończyka w sprawie mnichy z książęciem mazowieckim Konradem i księżną Katarzyną, było 18 assessorow. Cel. infra Stanisław Ostrorog wojewoda kaliski, Grot z Ostrowa podkomorzy lubelski, podsędek. /us/ z początku ksiądz stawił się osobiście, lecz potem przez Jana Ważyka z Woli podkomorzego ziemi sądzącego, z wyroku tegoż sądu wyznaczonego, /us/ wraz z szlachtą, wysłanymi, nie jawił się przed sędziami; po trzech więc terminach, prokuratorowie królewscy Jan z Rytwian marszałek koronny stad — widząc przeciwiące się księże, które jeszcze raz było przypuszczone: /us/ a kiedy i wtenczas się nie pokazał, ani pełnomocnika nie zesłał, na wniesienie prawnika królewskiego, przysądzono ziemię królowi. /us/

Sprawy sądzone przez mnichy. Wodka z Domaborza kasztelan i starosta nakielski przez króla panijszego wysłany wolnym od

4 likesium. Datum ibidem in Medyca, die dom. in crastino S. Lucie evang: Ao 1408.

Zastanowić powinien w tym wyroku wyraz Domocne, przez sędziego królowi nie odpuszczony, owszem dla ułożenia dobrego umysłu: podług zwyczaju, jaki się w naszej ziemi zachowuje. Mowi temu Nasturzewic, w l: na l. Czytaj w l. l. na l. by. i bez dojrzenia Stacii, czyli powinności utrzymywania przejezdzającego mnicha, albo tego co te dobra nadał. Leży w tem znaczeniu, więcej na postać poprzednią, czyli datkę za trud sądzenia nałożonego: o czem mówi Czacki w d. l. na 177. s. w drugiej gałęzi linijce 19-tej: nie jednak nie wyrażając, aby cudzoziemcy nasze, co do słowa pomocne, zaspokajać mogło.

u./ Wypis z asch. hoc. W Kral. fer. 4. ante dom: Exaudi, presentibus Nicolao archiep. gnes: Petro cracc:, Alberto posn: episcopis; Johanne cracc cast:, Petro Smila cracc:, Cristino sandc:, Joh. Ligezza lancic: palatinis; Gniewosio sandc:, Michaele lublin:, Cristino sandc:, Johan. lancic:, Nicolao wojnic: castellanis. Cri mcc bis i octavum.

w./ 1408 w Gnieźnie fer 3. ante fm. corp. Christi. Super quibus prefatus X. Vlad. rex Pol. etc. tatione memorie solvit subscripsit.

p. 273 [x./ 1410 una cum dom. prelatis, principibus, et baronibus regni Pol. assessoribus nostris ipsa scripto, iudicio ipsius regni ordinario, eisdem more nostro cum presidentibus specialiter deputati.

y./ Znać wojnego.

z./ Et ex superabundanti quasto ultra morem formam vel consuetudinem vocatur et clamatus.

a./ Podobnież w dekretach o inne ziemie.

Sprawy z królem i winne

od wszelkiej winy; o wydatki zawarła z nim umowa. /b/

W sprawie o zabicie Dąglewskiego przez żonę i jej kochanka /c/ na pozwie Bernarda Warsz. Mikołaj Dąglewski ją i sługę jej uwolnić dozwolił. chociaż zasługiwały ażeby je żywcem wkopano w ziemię; Jakuba dworzanina który pierwszy cios zadał ubitemu wypuściwszy z niego wnet ją, na ofiary umarłemu rozkazał karząc. W Lublinie nieumyślnie zastrzelonego mężobójcę, mianu kainii; wszystkie go kat uderzył, ale zaraz nie zbił, tylko zamknąwszy uczyniony więc wolnym. /d/

Uwagi ogólne.

Gdyby z polecenia rządu zebrana była wszystkie tak potrzebna wiadomość, ile spraw i jakiego rodzaju było zastanowionych możnaby zastanawiać miarę moralności narodowej; dowiedzieć jaka namiętność przeważa? jaki rodzaj przestępstw stoi za powszechniejszym. ażeby zapobiegających wzięć środków, wynagajone się złe postrzedz. Lecz kiedy to w dzisiejszy tak jest małem, w owych wiekach było zastarzałem, a może nie tak łatwem do udokumentowania, przestańmy na spostrzeżeniach ogólnych. Jeśli do zadania tam, objęcia nawet życia niekiedy, obrazę jakąś gwałtownością charakteru, i urodzoną wyniosłością, do gwałtów, porwania dziewcząt niewoli nieprzekonania prowadzić mogły: w dobrym i szlachetnym nadziei mniej przykłonić były wady, do których złe serce, nikczemna piętność popycha.

W prawodawstwie naszem, aż dziwnie zasługuje na pochwały, widać atoli ciągłą niedokładność; czasu bowiem dowiedzenia było potrzeba na udokumentowanie tej jednej dowodowej, równie jak innych

b/ 1480 circa 21. Julii, ex orig archivi regni. Vlodko de Domaborz castellanus et capitaneus nostrorum ab omni culpa et nexa speciali, propter vulnera, Casimiro regis gratia liberatus.

Tamże: Concordia inter regem Casimirum et Vlodkonem de Domaborz pro impetrato.

c/ Dług s. 388 ad 1486. W porozumieniu Religii palcz opisywanie tej zbrodni. Długosz dodaje że to zdarzenie pierwszym było do wprowadzenia wiary chrześciańskiej.

Zastanawiając się nad opisaniem sprawy niniejszej, pozwodem prawnym o zabicie Jg. wyniosłego, a nad zwyczajem pokornego błagania następców zabitego o przebaczenie winy; porychłoby ta waga, gdyż w owych wiekach sądowie nie przestawali na tem, że powołanego uznawali winnym, wymiar kary, zastosowanie onej, a może złagodzenia jej tylko, woli obrażonych zostawując. Za okolicznością pewną bliższych w prawie, zasługuje być wyjaśnioną; domowy miejsca lub większą swobodę ułatwia jednemu zbrodni.

d/ Diabolis Kr. pol. ad 1453. s. 396. Dług 1074-1165. Tu się maluje duch wieku. W niezgrabności mistrzu chciano wprowadzić sąd boży.

Sądownictwo

Uwagi ogólne.

„Sprzeciw „nie zawiera „sądy prawodawców naszych, ustawy krajowe „księgi pisanych, nie znają dwoistej mężczyzn: nie karą, bez obrzą„jącą pastwą, i zemstą zwaśnionych. Prawa nasze stare „żyzne tchną duchem sąsiedzkiej umiarkowanej, i wzbraniające „wznajemne człowieka." 1/

1/ Warkocz rozprawa III. o karze śmierci na gruncie starożytnej, przez pryzmat praw krajowych uważana s. 285-298. Kolonia Martini Cromeri p. 139. Jan Kochanowski Satyr, Starowolski p. 184. Ingenia Polonorum sunt aperta et candida, et falli quam fallere magis apta; non tam irritabilia, quam placabilia.

Panowanie Władysława III.

Dział trzeci. Religia i Duchowni. Stan Duchowny.

Spory o dziesięciny Duchownych zaszłe.

Lecz Najwięcszym zarodłem niezgody, pomiędzy Duchownym a Świeckim Stanem, były Dziesięciny. Na nowiły one, czesć znaczną, dochodu Kapłanow; oddawanie jey wielu Władzicielom było przykre, uciążliwe: opóźniali się z dopełnieniem tego obowiązku; trzeba więc było, do wyjazdu udawać się władzy, która to, nakazywała za surowo, kościelnemi zagrzażając kary. /273/ Ciężyło świeckim, oddawać wszystkie, tak znaczną część zapowiedzianego plonu: skargi i niechęć pomnażali duchowni, przez nowe coraz wymagania. Aby zarodki jakie na to wynaleźć: i wzajemne w tey mierze, powinności określić, był Zjazd w Wadowicach 1434 Roku, a nastepnych lat w Wiślicy i innych miejscach; oraz w Łęczycy Prowincyonalny Synod. Za Duchowieństwem, wstawia się Lucyan Zarzyckie: przeciw niem powstają Dóbr Władzicele, a szczególniey Zbaraski, Strasz, i Mielsztyńscy. Opierając się na Ustawie Jagiełły Kazimierza Pacyfikacyi: /274/ żądała Szlachta, by z nowo wytrzebionej Roli, nie znosiła tego ciężaru: a ten, co one, własnym swym pługiem, oraz nie dawał jey, tylko Pobożnemu swojemu. /275/ Nie przystali na to Duchowni: uzwodzili tylko, na odstąpienie dziesięciny konopney, oraz obowiązku, zwożenia ku dworu, wszelkich dziesięcin. Zawarowano: że Duchowni nie mieli kłopotu rozniatać, ani w nich gmerać: oprócz, żeby im Zydzi jakie albo Żydówki zostawiano. /276/ Z tych obostrzeń, domyślać się można, wzajemnego obu stron, postępowania.

Co postanowiono.

Ustawy Kazimierzowe.

Rozmowienie.

Jak w innych Krajach, tak i w naszym; niebezpieczne opłaty funduszu; utrzymania niższego Duchowieństwa na dziesięcinach, czyli dobrowolnym wsytku z dobrego mozołu i trudowey nieraz pracy; skąd się powodem, iż Duchowieństwo liczba, pomnażała się coraz bardziey. Winniśmy przydać wszelakoż, że nowość, rozpusta, pewna niestałość umysłu: zwiększała coraz bardziey, szkodliwie ich liczbę. Znacznie wzrastali w Polszcze, Litwie i Ruskich, Prusyi: i prócz pospolitej Szlachty, wielu znakomitych, przykład prowadzo, tej wiary; jako to: Sędziwoj Ostrorog Wda Pozn:, Stanisław tegoż przezwiska Wda Kalis:, Jan Mężyk z Dąbrowy, Rawski; Jan Gil Jenerał, który dawniey Łęczyca przyprowadzał pierwszy, Zbigniew Oleśnicki, Jan Wadowy z Dziadoszy, Jan Kurozwęcki, Spytko z Melsztyna Wda Krakow:, Dersław z Rytwian Krzyżtopór, Jan Sewery, Sędzia Abraham Zbąski, Sędzia Poznański. /277/ Szukano sposobow, zapobieżenia temu: za staraniem więc Króla, i Zygmunta Kuiszpitowicza Legata:, z woli Eugeniusza, IV. w 1436 Roku; wprowadzono do Polski i Litwy, Sąd Inkwizycyi S:, by utrzymać jedność Wiary, pochamowac Kacerstwo Heretyków, będących na tym, Związek czyli Konfederacyja Goreryńska; upewnia, przeciw tym powstać i gnębić, aby Herezye nie będą, wprowadzali do Kraju, /280/. Sami zostawali Korzystającymi, albo chronić ich, mieli śmiadość. Jakoż zuchwałość niektórych, potrzebowała hamulca. W 1439 po W. Nocy, był Zjazd w Goreryniu; /281/ jeden z Otrokhow, Spytek z Melsztyna, przyjechał zbrojno, z mnogim pocztem, i stanął w bliskiej wsi Skarbkach: zkąd najeżdżał, na miejsce obrad, gospodę, Władysława Biskupa Kujaw:, i Miłosława Lasockiego herbu Dołęga Drohana Krakow: zdupiedy; dał Klasztor, w którym Kanclerz Jan z Koniecpola, i Mszczuj Skrzyński przemieszkiwał: lecz ci, skryli się, przed nim. Zbrojowy to: uyciągnął z Miaskowska, stanął obozem, gdzie Wisła w Wisłę wpada, osadził się Wozami, i okopywał zaraz: nie zdarzył jednak ostrzegać się zupełnie: bo mu Król, wnet biskup, wysłał wczasach. Jakoż, uderzyli nań, Stinka z Rogowa, herbu Działoszyc i Dobek ze Szczekocin: zaraz była walka, w której Goreczanie, po mężnym oporze zabity: rozpierzchnęli się, ciężko Chorzy. Znali życia, widać było jeszcze w Melsztyńskim: kiedy nań Zjazd zdziano; i zapadł Wyrok, uznający go Wzgardzicielem powszechnego Dobrego, nie szanowania Majestatu winnym. Zgoreż 3 dni, leżał nago, nie pochowany: zamek jego Robsztyn, zajęto na Króla: Melsztyn, na prozby Panow, zostawiono Żonie. Szczęściem było, dla Biskupa Krakowskiego, że w ten czas się w Goreryniu nie znajdował naywiększa, bowiem zdoze, by nie mnie cud Spytek: że go wyklinał. /282/ Kiedy się to działo w miejscu krajowych obrad: w Wielkiej potrzebie, Stan: Duchowny Biskup Poznański, rzucił kościelne piorunu, na Rebelizanta.

Walka z nim, w której zabity śmiertelnie ranny.

Na dogorywającego zdziany; i winnym uznany.

Zabrano jego majątek.

Zuchwałość Spytka z Melsztyna. Jego napady na Sejmiki ich.

Konfed: Goreryńska przeciw Melsztyńskim.

/277/ Die Schicksaale der Lehnischen Dissidenten T. I. f. 265. Regenwolscius f. 26 Kluges die Böhm: Bisch: T. II. f. 1073.

/278/ Ign. Skibelski, Chronologia w Wilnie 1782 f. 26. Kubicza Dzieje Krzyżowe Tom II. f. 149 f. 168. Rudzka, Trybunał I. Jarla f. 91.

/279/ Goradowicz, mówi to, pod Rokiem 1437 na f. 155.

/280/ Dlugosz Tom 1438 f. 355. Czyginad ten Konfederacyi, posiada Bibl. Zaus. z 36. pieczęciami: datowany, 1438 die S. Marci Apostoli, in Nova Civitate Goreryn.

/281/ Diabolus f. 358

/282/ Długosz, powiada; że Królowa Zofija, do tego Spytka przywiodła: lecz z której miary, nie dadaby to wyryć, nie wiadomo.

/283/ terris Cracov.

/284/ die Schicksaale, des pohlnischen Dissidenten.

/285/ Oryg. Bibl. Zaus. Donacya, sub annulo secreto, 1438 D. 12 Aprilis. List Eugeniusza IV do Klimka i Dowi Kalonu Lentonistiego: aby strzeżone były pieniądze, zdoroine w celu, zbliżenia Unii Grekow.

Bezpieczeństwo zewnętrzne

Woyskowość.

Wkrótce zbyt szczupła jeszcze ludność zajmowała obszerną, wielce poż-
żną ziemię, i po niej rozpierzchniona żyła swobodnie; osobista siła każdego
lub mniejszych z jednej tylko rodziny składających się, zapewniała, dostateczną,
dla nich była obroną. Jakoż zwierz chyba srogi mógł być wtenczas napastni-
kiem; lecz i ten w pierwiastkowej nader obfitej lasami zarosłej pozostawał,
miał gdzie bujać, żaden znajdował pokarm, unikał człowieka, na jego wi-
dok czuł jakąś niespokojność i bojaźń; już bowiem doświadczył: że żaby
na przód

Zjadł wołu, wniadł na konia, lubo się zbroi odział.

Ciągłem wielkoludnieniem zaludniał się ludzkiem plemieniem świat cały: zawiązały się stan
coraz nierównemi okiem oczekiwań, jakich był panem, kiedy tylko zapragnął:
wkradzała się nadrość wyższości w dzikiem zwłaszcza stanie: powstały
liczniejsze społeczeństwa, a wkrótce z hord myślistwem i rybołowstwem za-
jętych, z których każdy na swoje prawa, dopóki woli kwitnącej się ludz-
kości, mających się dostatków, jakimi obdarzała je praca, widziały
potrzeby zawarowania swych własności, nie tylko od drapieżnych stworzeń:
ale i od ludzi, którym snadniejszą zdawało się rzeczą, cudze zagarnąć zbio-
ry, jak mozolnie dobrać się zgromadzić je trudem własnym. To pierwszy
wojskowości zawód wtenczas uczuli święta powinność bronienia od wszyst-
kich dla zabezpieczenia swych siedlisk. Lecz te napady nie mogły być
ustawiczne, a gotowość potrzebna zawsze: młodzież z natury dzielniejsza
powierzchowała się temu powołaniu. Wkrótce i ta nie potrzebowała całkowi-
cie być użyta, i stany się utworzyły, z których każdy pilnował
swego przedmiotu; a tak ludzki nawet cały żywił kmiotek, płodami prze
myślu opatrywał i handlem wzbogacał mieszczanin, wiary nauczał,
pociechy jej przynosił kapłan, od panującemu wzięła moc zgodzi-
wej i doświadczonej: żołnierz pewnie, swą zasłaniał ojczyznę, zaimie,
bodnie wszystkich; stąd powstał z czasem stan wyższych czyli szla-
checki.

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

~~Wojowanie~~

W naszym kraju podobnież, ten stan dostatecznego, w sobie samym gsanu państwa upatrywać obowiązek. Co lat najmłodszych do zbrojenia wyklada szlachta, obowiązuje się w tem rzemiośle: to jedynem było ćwiczeniem jej, zabawieniem najmilszem. Natomiast, nieznośny zaiste, powiatowi byli zarem dowódcami wojskowemi; pospolitsza rzesza stawała pod ich znamiona: znać ich każdy, ulegać im chętnie. Jak tylko z którejś strony powstała burza, wnet wszyscy kupili gromadnie i niepoprzestawszy odpadłym i pokonanym zostali. Podobna ta massa szlachty legijonom rzymskim, na granicy obszernego ich mocarstwa posiedlonym, dla utrzymywania barbarzyńców; z tą, tylko różnicą, że nie przy ostatnich kwadratach wydatnie, bo po całej ziemi polskiej była rozsypana. Niemniej przecież była użyteczną, zbierała się prędzej jeszcze; chęć szczera i pociech za nie poszukiwały mężniejszą odległość. Bliższe, kiedy zarem prędzej skupione hufce, równą odwagą, natchnięte, przybyć mających prędko pewne; mniej zważając na przemagającą liczbę: to zawierały się w zamkach, jakimi wtenczas przodków naszych kraina była so wiele opatrzona, to w otwartem stawali polu, opierając się dzielnie i utrzymując postęp nieprzyjaciół: aż do tej chwili, kiedy kolejno nadciągające współbracia zastępy, dały im przewagę: że sami już mogli działać zaczepnie, zebrać napastników, oczyścić z nich zagrody ojczyste. Tak było w obronie przeciw nieprzyjacielskim nabiegom; gdy niebezpieczeństwo przewidzianem być mogło, tak wymagała konieczność do obcej wkroczyć ziemi: by się pomścić krzywd zdziałanych; rozesłane wici wskazywały czas i miejsce zebrania się, a król sam na czele ogromnego wojska stawał.

Zasada ziemi naszej, ówczesny sposób prowadzenia wojen, wskazywały potrzebę jazdy licznej; to, z obowiązku i przyzwyczajenia była szlachta w jeździe, cała się tak rzekę, skupiona była moc i potęga wojskowa. Konne pułki przelatywały spiesznie tam, zkąd nadciągała groźna pociskami chmura, uderzały natarczywiej, aż

gdy

Wojskowość.

Jagały rychley. Miasta dostawczały piechotę w mniejszey liczbie, i nie tyle cenioną; z czasem dopiero poczęły się zacnego o siły użyteczności powiadać atoli względem tego rodzaju żołnierzy, nigdy w Polakach nie był wyborowany zupełnie. Służba dziad Baba za Władysława Jagiełły, coraz bardziey zacyna się, pominaiąc za następnych panowań; widzimy to już za Warneńczyka: gdy Albrecht w 1489 roku, za życia ojca jeszcze, wchodził do Węgier, miał z sobą wielką liczbę armat.

W pospolitych wypadkach mnogi orszak królewskiego dworu stanowił monarchy spędzał, dobywał zamki, najeżdżał i zabierał powracał. Chętnie powiększali ten hufiec możnieysi i biskupi, przydanem bawiący przy nich młodzieży. Lecz w zdarzeniach ważnych atoli gdzie większe siły wypadało zgromadzić, powoływano szlachtę całą, pospolitych i wojskowych z dzierżaw obcych. Nie liczemy w ten poczet hufców pożądanych z Litwy i Mazowsza: nieprzyjacielskie i dobrodziejstwa świadczone im przez królów polskich, jako zniewalających panów: zniewalały władaiących oddzielnie temi prowincyami: by w każdey potrzebie działali wspólnie. Cudzoziemcy, jako to: Węgrzy, Czechy, Niemcy, Szkoty, ilekroć trąba wojenna chrapliwym swym głosem odezwała się w ziemi naszey; ilekroć na dłuższe zaprzestało się wyprawy, i wereszcie wszczęły ich pożądanie: pozbywali znagleni przymierzem, lub chęcią doskonalenia się w rycerskiem rzemiośle, nabycia sławy, uprzykrzania nagród powodowanie.

Podobnej uczuła w chwilach ciszy, Kapituły Polaków obca przymowa dworu. Za rządów pierwszego króla z jagiellońskiego plemienia, widziały ich rzeczy władców Jerozolimy, Węgier, Czech, Hiszpanii i krajów dziedzictwa de Monte czyli Burgu: za innych nie wspomnę. Gdy pierworodny syn tego monarchy, i przez Węgrów godnym zadzierżę na ich tronie był uznany: zapędziali Polacy jego hufce. Nie

ust Rej; Naglowie żyw: porz: cyto. f 187 Kiedy wzdy y w radzie siadaią, y dwory swe czasem ku potrzebie pożyczaią, y w poselstwach wzdy, y inne wzdy bywaią to wonne rzeczy y pożyteczne.

Bespieczeństwo zewnętrzne.

Wojskowość.

Ná ustáwá ta chęć w naszych, i za następnego panowania. Hunjad z Kapistranem mnichem, mającym z Polski 600 ludzi, w 1456 roku Turków pod Białogrodem. W walce Węgrów u Tołoka, á sámi zapewne pięćset na zaiście, bo na polu Kawry polegli Śmiałá, piękniejsza, gdyby dla własnej ojczyzny tę krew przelali. /b/ Na wojnę przeciw Wisimarom z Polski, do Matijasza króla węgierskiego, jak liczono w ogóle, wyszło 12.000 rycerstwa. Wieńców z wawrzynu chciwi każdej niemal wojny w Europie, dobrowolnymi byli uczestnikami; każdy nieprzyjaciel doznał ich odwagi. „Takich ludzi, takich cnot, takich obyczajów, „takiego męztwa, a ktòry w tym narod porównał z narodem z tym. á „które wszystko kiedy polskiemu wybrać mogło. Tak iż nie, y inne mało „nie wszystkie narodowie, iuż y za naszey pamięci, uciekáć do nich „ubiegali: a szczęśliwym to wyścièm zowią, gdzie Polaki władáią; „a zbawienny hufft każdemu nieprzyiacielowi bywa, gdzie Polak swe ia„sne a niezakryte czoło ukaże.„ /c/ Wszakże kiedy ojczyzna była w niebezpieczeństwie, waleczności ich, dostatkowania, i silnej pobrzebowała dłoni; odgłos ten krain Polaka miły, z bystrością błyskawicy pozelatuje w najodleglejsze strony, sprawiał: że mimo uszczerbki ofiary kamiennych monarchow, rzucali obce chorągwie, zabywali się bez obcone siódeł własnych. /d/

Wojny i celniejsi rycerze

Wymieńmy pokrótce wojny, jakie były toczone w tym zakresie od 1386 do 1506 roku i celniejszych rycerzy.

Nie dla nowych czasu nabyciow, lecz dla utrzymania w tychże obrębach rządom swym powierzonego państwa, walczył Jagiełło z Koryatami, Litwą opolczykiem i Zygmuntem cesarzem. W ostatnich chwilach domową wojnę prowadzić był przymuszony; by tak ważnej

---

b/ Długosz pod r. 1456 na 231 k.
c/ Rej wywod pocz: czło: l. 183.
d/ Tak było, gdy Jagiełło przodkom naszym panował. Bywali Polacy Zygmunta, a stanęli w szeregach wspólnych przeciw Koryatom. Dziwny za Kazimierza Jagiellończyka, czyli że pierwiastkowa cnota już w niektórych była zatarta: czy za nadto dalece posuwając obowiązek wierności raz uroczyście przysiędze i zawodzeniu umowom; w wyprawie szczęśliwej przeciw Matijaszowi przedsięwziętej, rodacy nasi w jego wojsku będący, walczyli z rodakami.

wojnej prowincyi, jako jest Litwa nie uronił. Burzliwy i niespokojny | ~~Wojny i celniejsi rycerze.~~
Swidrygiello odosobniał się niejako, winnej zwierzchnimu panu odma-
wiając uległości; potrzeba go było powściągnąć. Madzinka Król, na-
dobna Jadwiga, odzyskała Ruś czerwoną. Brzem swym Witold uciążał
władzących Sobolem, Smoleńskiem i Kijowem, do podniesienia zra-
gla; zamożnych Nowogrodu W. i Pskowa mieszkańcow zwycięzca, zru-
sza do płacenia haraczu; ciężał Rezanu i Moskwy poloneyma, granic
po Ukę ostrem swego miecza zakreśla; z Tatarami nad Donem i
Worsklą pomyślne i nieszczęsne stacza boje; skarga lub wznowi zawo-
ganiske cary: bitwem Tatarow plemieniem, niemi swa zaludnia.
W rzędzie wojownikow dawniejszych za tego panowania, umieścmy
nieustraszonego Witolda, Krystyna z Ostrowa kasztelana sandomie-
skiego w wojnie z ciężkiem opolskim, Zyndrama z Maszkowic mie-
nika krakowskiego pod Grinwaldem, i Mikołaja z Michałowa
kasztelana krakowskiego, w czasie domowej z Swidrygiellem walki,
dowódcow; ludwika szlachetnego Spytka z Melsztyna, mężnego zawi-
sze. Innych wspominać, nadto długi byłby poczet; waleczność bowiem
każdemu Polakowi właściwa.

Utrzymanie Wallenrodyka przy koronie węgierskiem; pomyślne
wprzody z Turkami bitwy, nieszczęsna nadeście pod Warną, powaśka:
kiedy dawca złej rady do zdradzania przymierza skłonił: skumienie
krwi polskiej wytoczyły: ku złu, ku działu młodzieży polskiej. Ce-
lowali wtenczas mężnem; Kobylińscy w bitwie pod Wiśkomierzem,
Wawrzyniec Zaremba odpierający Szczakow, Rytwiańscy. Dzwonek Kosy
dla kraju pozyskał Zator, Ostrogski i Tęczyńscy w Czechach i Węgrech,
Jedzicz Dowiata wódz Mazurow; a w dziejach litewskiem Gasztold
i Stanisław Kiszka, zwyciężcy 15000 nieprzyjaciół z mniejszą, daleko
siłą. Godzien wspomnienia Wodek z wyprawy w nieszczęsnej z Ta-
tarami rozprawie, Rawicz obrońca dziedzica litewskiego Zygmunta; a
w zadwórnej pod Wadną mezi, Tarnowscy, Zawiszowie, i ta młodzież,

co się

~~Wojny i actacje rycerze.~~ w się poddać nie chce stronnie, pożądzania mordercy króla swojego.

W ciągu panowania Kazimierza Jagiellończyka widzimy wojnę z Wołochami, i długoletnie z krzyżackim zakonem o Prussy zatargi; wtenczas równie z napierającemi ich domowemi zawiści walki, czyste z Tatarami odmiennym losem utarczki: raz, bystro, świetne nad nimi odnieśione zwycięstwo. Osadzenie Władysława na konie czeskim, zabiegi Jana Albesta o węgierskie berło, wyprawa do Szląska przeciw Maciejaszowi, ułożenie Jungingena przy biskupstwie warmińskim obstającego uporczywie; koniecznemi wyniosły groźba i nadeszłe nakazania. Tu wspomnimy o rzadzie odważnych Jana Oleśnickiego z Sienna dowodzących hufcow przeciw Bogdanowi do Multan wyprawionych w 1450 roku; Piotra Odrowąża wojewodę lwowskiego; Andrzeja z Konieczpola sandomierskiego kasztelana, naczelnikow powtórnej w tymże roku multańskiej wyprawy, Andrzeja Tarnowskiego i Duczarskiego, poległych w tej wojnie. Nie pominiemy Łukasza z Gorki poznańskiego, Stanisława Odrowąża kaliskiego, Mikołaja Sieciecha Zaroja inowrocławskiego wojewodow, i Dersława z Rytwian kasztelana rospierskiego, przewodniczących wojsku przeciw krzyżakom w 1454. Jan z Rytwian marszałek wielki koronny i kasztelan sandomierski byli wodzem: kiedy z Węgrami w 1454 roku poczęte zgody. Wieńca nieśmiertelności godzien jeszcze Dunin, Lubieszowski, Jasiński, Bohdan Wąż z Litwy wodem; który pod Chojnicą, oddał królowi własnego konia, sam po pas w błocie pozostawszy dodo siebie kozaki i szlachty, rzucając śmiertelne pociski na uciekających, ocalającego się mnichem zakonnik i uratował. Zasługuje na pochwałę Albrecht Królewic, uczyniwszy Tatarowi, ocalał równie sławę walecznego, kiedy się stanął o węgierską koronę.

Szlachty Albrechta Mielżyńskiego na Wodoszczyznie odniesiona pamiątka. Do zawarcia pokoju przyczyniła się, wracano bez żadnej zgody; w lesie bukowińskim zebrani: w nieszczęsne Kurny wcześniej i zdradliwy Stefan, ze wszech stron uderzają na nasz: obalano

drzewa,

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~
Wojny i celniejsze rycerze

dzewa podjęte, przewagę związek oddziałów, spowiona powszechne zamieszania, ~~Wojny i celniejsze rycerze~~
ginie mnogi wojownik, ułomiona drzewa. Jazda nadwerona zwłaszcza wtenczas
pośrzedzi rycerz, ocala reszty wojska. Do tej klęski, kiedy Wołoszy przez Tur-
kow i Tatarow wspomożeni, posunęli się aż do Brzezowska: zadrżała stolica
kraju; gwoli obronie Krakowa wznosiły się wieże i blanki, wobiono wały
i przekopy, wpuszczając w nie bystre nurty Nidawy. Potegli z chwałą
na Wołoszczyznie Mikołaj i Gabrijel Tęczyńscy, Jan Zbigniew Starościc mallbor-
ski; Hesburt, dwaj Grotowie i Gozdawczyk. W Litwie żywota dokonał wsła-
wiony zwycięztwami hetman i wojewoda kodni Dialyński; swietności przydali
imieniowi swemu, broniąc odważnie Smoleńska Jan, Sokołub i Kiszka. W
późniejszych czasach tyle majątku Rynoś Konstanty miasta ashogskie pod Wa-
dowicami w niewolą wzięty, tak dalece swem mestwem przyszedł względy Jana
Kazimierza, że jego pośrzedzi przezwisko Tatarom urzędowe a rycerz klejnotu
godzien jedyna była Nawa, i chęć udoskonalenia się w kim rzemiosle i tej
chwili nie chciał kazić na próżno.

Pogodzi wojującego Alexandra powieściła wiadomość o świetnem zwy-
cięstwie nad Tatarami odniesionem. Winniśmy je mestwu Gliniańskiego. Cze-
mużby w naszej nie polegał zgonem bohatera nie byłby się splamił haniebnym
czynem, który imię jego obrzydza: sama nawet pamięć dzieł szlachetnych
zaciera. Wspomnieć tu jeszcze należy starościc Nawa Kiszkę, za obronę Smoleńska,
Hleba wojewodę Podolskiego i Anastazyja Lizzino, Ducka: wojska albowiem
nad płeć swoję nie ulegała bowiem, kiedy się zbliżyła szpiegich tupieżców
niezliczona horda: ale z szczupłą, garstką dworzan, oparła się im
dzielnie.

W dawnieszych pierwiastkowych zwłaszcza wojnach, spostrzega- Sposób walczenia.
my niejaki ślad rycerskich, ba nawet bohaterskich wieków: których
opisy w wzorowych wymowcach tyle nas zajmują. Dziadowie woj-
skowe poprzedzali wyprawy. Spuszczał krew walk chciwy młodzian, i wo-
jownik tył wielu zgody jeszcze dawny. Sam zabugi pierwsze dawał
tym miejsca, gonitwy i honiejs ożywiały umysł, opowiadania rycerskich

czynow

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

Sposób wojowania

czynow a kościoły chronity.

Uroczyście wypowiadano wojny. Jest Wspaniały i zachwycający był obrzędek, kiedy do nieprzyjacielskiej wkroczyć mający ziemi; po odbytych modłach król rozwijał chorągiew wielką koronną; [1]a po krótkiej dobywającej serca przemowie, przy odgłosie bąb, kotłow; do Boga dawcy zwycięstw wznoszący, [2] rzewnemi usty śpiewają hymn Bogarodzica, wstępowały nieprzyjazne obcim wojownikow Rumy.

Kazdodź zazwyczaj był wprowadzany. Jeden obóz wszystkich mieścił, szancowano go zwykle taborami; bezpieczeństwa jego pobożne słuszby czyły. W pochodzie marszałek koronny z proporcem poprzedzał wszystkich; przy nim dwóg i mijsc zwiadomi przewodnicy, wskazywali którędy iść należy. Żołnierz królewski innym znak dawał: jego ozwanie się powtarzał obóz cały. Dźwięk znany zrozumiewał wojownik; za pierwszym przywdziewał zbroję; za drugim siodłał konie; występował za brzegi.

Dzień zdawna wyprawą króla Gniewatsha zwiechrzda bitwa, most skazany w kozienicach, biegłego rzemieślnika zdziadziny wzięli przechod zdatność. Wynalazek ten zdumiał nieprzyjaciela.

Lecz już czystkowe ustawczli zapowiadają walną bitwę. Oba wojska na przeciw siebie stanęły. Chwili niebezpieczeństw odważny rycerz wyglądza chciwie. Pobożne modły króla, dowodcow i wojska całego, pana niebios błagają. Hardy nieprzyjaciel wyzywając do walki, obnażone z pochew dwa miecze potrząsa, wskazuje nieco zobranego przez siebie stanowiska: by przeciwnikom dać miejsce odzwinąć

c/ Nie było wtenczas zwyczajem rozpoczynać wojny, nie wypowiedziawszy jej uprzednio; widzimy to za najdawniejszego panowania i za najpóźniejszych. Jak ogłoszenie jej poprzedziło długoletnia wojnę pruską; gdy Kazim. Jag: poddawała się ta prowincja. Podobnież pismo za zbiorem Władysława Królewicza: wstęp jego do Grecji poprzedziło.

f/ Gdy Kazim. Jagiellończyk nad spodziewanie mniejszy w siłach przy swym boku ujrzał rycerstwo, nie chciał rozpuścić chorągwi W. koronnej. Drug: r 1791 to zdarzenie tak opowiada: Podczas tamtejszym zebrane rycerstwo podzielono na kilka namiotów. Z panow pod. Podlaskich z Rybienka wojewody sandom: i Eustachego z Sprowy kaszt. radom: nikt nie przypuścił oddzielony nadwornego. Dla uczuplenia wojsk, nie stawienia się rycerstwa, choć zniszczony nie chciał rozpuszczać chlubnego z orłem polotnim znamienia: nalegała o to szlachta, i spełniono rzecz tak usilnie pragniona.

g/ Zwyczaj ten uroczystych modłow przy wstępowaniu w nieprzyjacielską ziemię, zachowany dotąd w Rossii.

Sposób wojowania.

rozwinąć szeregi. Wywrogstanne masy [h] na przeciw siebie stanęły; ~~Sposób wojowania~~ Rabanych srodek chronią, silniejsi napadu bliższe miejsca zajmują. Odpro wy żołnierz poprzedza znaki, mniej doświadczonych zwraca oczy: krok ich prowadzi do zwycięstwo i sławy. Zabłysnął orzeł w polu hyacza hyacynow; miecz kowi chwały drga w dłoni walecznego męża. Nie hwoga, lecz żądza prawdziwego spotkania się go porywa. Zabrzmiała pieśń ulubiona. Ryknęły działa straszliwym łoskotem; przerażliwy o gień wieczny ciągłe rozpala mordy. Świszczą strzały, walczą silna ręka z proby wyprostowane kamienie; nastąpiła chwila ciszy, zgubnej dla ciszy: kiedy się oba stanęły wojska, kiedy ostre śmierć zadaje. Żaden strzał jej nie przerywa; same tylko krzyki rannych i umierających jęki. Wierzchnia nasza pokonanych nieprzyjaciół, sięgani; zwycięstwo i chlubne jego znaki, obóz cały i wszelkie w nim zapasy, dostatki; wygranej stają się nagrodą.

Inna raza wśrod najzaciętszej walki, powstaje odgłos: by ja na chwilę przerwać. W broń opadły spocone ręce, zlane potem czoła otiera, obwiązuje rany; odetchnieniem, wzmacniającym napojem, posiłkiem, nawet rozmową, pokrzepia siły: i wnet za danym znakiem nowe rozpoczyna zapasy. [i]

F. 27 przy. Za bitwę u rog króla złożono chorągwie zdobyte. Dobrzyny monarcha zdobi niemi rozkazuje namiot, modłom kapłanow poświęcony. Na wzgórku wzniesiony zdala jaśnieje, zwojny w różnobarwne znamiona, z którymi wiatr igra. Godziwiejsze jego boki dzierżą, władcy ludzkich losow ofiarę, przedstawiają, Najwyższemu wojsku. Wyżej jeszcze ku ozdobie odmiejszych świątyń stolicy: w których i własne posiłki na podziękowanie Bogu, zawieszają, wojownicy. [k]

[h] Zwykle w masy ścisnione dość łyko zachowały, jaki wtenczas był używanym. W 1450 była walka z Wołochami u Kwaszego; tam użyto wano naszych we A. zastępy: we środku Alexander, którego hospodarem utrzymać chcieli. Od Chojnicy, zwykł sadmiopuszkowy.

[i] Drugiemu ku wojenej oddychania wśród walki znajduje, kiedy go wódz z Turkami na wet użytym. W 1463. oddział 300 Polaków w służbie węgierskiej będących, mocując się z Bośniakami, piękność przerywa bój swój; za hasłem uderzeniem hymn Bogarodzica przy śpiewując, znosi 4000 kusei, 17000 branców węgierskich odbija. Vabz Dziejopisy węgierskiego Bonfina s 431. Jaroticki s 366. Długosz s 924.

[k] Ten ostatni zwyczaj daje się spostrzegać za panowania Władysława Warneńczyka.

Zwycięzcze wyprawy złożyć

Bespieczeństwo zewnętrzne.

Sposob wojowania.

Następuje u mnogich obfita biesiada, która swe rycerstwo zaczyn. Wszystkie do niej i jeńcy na nieprzyjacielskich zabrani; znakomitszych miejsc względny na ich nieszczęścia i smutek, odstępuje im zwycięzca.

U kilku stołów pisarze postępkiem, spisują rzeczy, opatrzone wówczas zakładzie. Jednych wnet oswobadza okup, lub złożone na piśmie zaręczenia; inni rycerskie dają słowo, w dniu oznaczonym stawić się w stolicy królów, towarzyszyć wspaniałemu ich wjazdowi. Tych o mniej godni ufności, albo na których zależy wiele: po różnych warowniach w kraju będących, umieszczano.

Niekiedy chciwość, więźniom swym być mieni znakomitego wojownika. Spór o to wytoczony rozpoznają bohaterowie, z pewności swej i sposobu myślenia znani. Łakomstwo hańbę, próżno napastowana niewinność usprawiedliwienie zyskuje, i pochwały. gojące boleść z tych zarzutów doznaną.

Wyzywania do osobnej walki i pobratymstwa wojenne miały w tych wiekach równie miejsce.

Sztuka dobywania twierdz, nie była udoskonalona. Jakli jej nie opanował pierwszy napad lub rzucony pożar; otoczonych morzono głodem, odwracano wodę, ciekącą źródłami i inne sposoby: aby oblężonych zadrażać, i do dawniejszego poddania się zmusić. Mimo to jednak: gdzie liczniejsze zapasy, większa wytrwałość, tak kilka broniono się upornie. Jak Dobrodzieja zamek, siedem wieżnich obiegało dzionca widziało: nim zapasie bramy otworzyło. [1]

Nieostrożność nie raz zguby przyczyną była, lada fortel

[1] Podobnież było i w następnych czasach. Trafiało się, wprawdzie: że i cudzy obozowa zdobywała miasta; tak Rzepów wieży, drugi, kuchnie, worzyce: sztuka ta jednak nie była doprowadzona do stopnia doskonałości, jaki widzimy teraz. Zbliżających się do jakiego grodu rażono strzelbą dolną, czyli ręczną, i wierzchnią; a zdobywszy wyciągano już zmieszanych. Wały prawowito, kamiennow, lub zdobyczny samych usypane ciała, zdobyglina, ukopane, i z drzewa wzniesione wieże, przysuwają oblegających do miasta, które chcą opanować; wznieciają w nim pożar wyniosłe strzały broni się uporczywie wszelkimi sposoby nieprzyjaciel, a nawet jadowite rzucą pociski.

Sposób wojowania

Sposób wojowania
Bezpieczeństwo zewnętrzne

Forteł dawał wygrana. 15:1

Do Monczorej wojne zaszczytne znali i wspominki nagradzały waleczność swoich i obcych żołnierzy; ostrzegały ich hufy, uciepienia i znoje, poswięcenia się ich dla kraju. f.m:/

Wtenczas równie znamiona pod którymi dawniey wojownik przed królem stawano; z tem zapewnieniem, że ich nie splami żaden jaki niecny, lub uciecha stronna. Monarcha dzielił rzymie wszystkim, a pocztowaniem zgnajac wodzow wspuszczał hufce; i kazdy pułk przez oddzielnego pivowadzony zwierzchnika, do swej powracał kwatery.

Tali był obyczaj wojenny za Władysława Jagiełły; rzadzony jeszcze dla na niektóre odmiany, lub nowe szeregi pod następnymi królami.

Gdy Warnenczyk w Wołoszce i Węgrzech objął rządy: w czasie ustawili w mniey warownych miejscach stawiano drugą linijaz używano tylnej straży. Był popędliwy napad, nabaczność na mniey na bagniste, o których przywodzi. W odwrocie zakopywano działa lub rzeczy, którego uwieść nie mogła było: porwana, zdobycz i sprzęt wdarty wożone w stosy porzucał płomień; aby tych zawad pozbawieni po przegranej bitwie, uchodzić mogli snadniey.

Po bracie poległym Kazimierz w ojczystej ziemi objął rządy, i wkrótce długoletnie z zakonem krzyżakow, o trwałe pokoju zatargi.

f:/ Tak było za Jagiełły, podobnież i w datszych czasach.
W 1455. Kołda przebrawszy się za kommandora, ludzi swych za krzyżaków, bierze Dziadow.
Szlazany w odzieży chłopow bronią nieszczęsnych, Kępow opanowali.
W Rastenheim wzmocniwszy załogę, wpuszczono 300 rajtarow nieprzyjacielskich, jakoby poddając im to miasto: wybito ich potem, i zajęto orężnych pod murami.
1460. roku Swięcie wzięli nieprzyjaciel: wzięli bowiem 100. swoich na mury wciągnęli.
Schwycono by miasto w 1461. wydziwszy go to nadzieją, że mu się podda Rastenburg; ram bowiem podstępu: a wydany przecie niemu miał go podprowadzić bliskus; lecz nie dał w rzemiośle wojacow obeznany, mieszał się w opowiadaniu: przebity przez jednego z drug nowerbrika załogi.
W 1462. Szumburg chciał złapać Krolewiec, przebywajoca w Nieszawie: zgładzić ją, wzbudzali Tatarzy i dworzanie.
Gdańsk o mało nie był wzięty; przebrano bowiem nieprzyjaciół za ruskowych zbrojnych.
Wodza Starogrodu złapano, wtrosiwszy krzyżaki hufce jak stadka.
W 1466 Inflantczykow idących na pomoc Prusakom, napadali Żmudzini w wodach pokopane.
Ruchow opanowany przez Romanowicza Szyszwicza, wprowadzeniem małej: między Kłoz zatajeni byli ludzie.
Kiedy krzyż Szyszowicz wybiegł z kwatery, zgubna młodzież, jej miasto i z. zięcia zamyka ją bramy, wysprzątają więźniow, nie dozwalają wrócić na powrot zagrodzi; potem się wo łowi pobliskie poddają.
m:/ Jak i Kazimierz po odniesionem zwycięstwie u Ruska i nad ludem księcia pomorskiego obdarza rycerstwo, dlużnych czyni szlachta, wodzące wojskowe znaki, znaki łancuchy z czaprami. Wtenczas zapewne i ryngwy złotistych, equites auratos stanowiono.

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

Sposób wojowania.

Nieszczęśliwy był początek tej wojny, skończonej nabyciem tak ważnej prowincji. Niechęć jednego oddziału innych za sobą pociąga i pozegnanej staje się przyczyną. Powszechnej trwogi nie mogą nic wkrótce powściągnąć znakomitsi i w tylu innych zdarzeniach ustawieni wojownicy; idąc za powszechnem natchnieniu, która poddają swojemu niebezpieczeństwu sami obwarowują się, jeźdźca nie może której nic zahamuje nic zgubi. /n/

Wszakże w innych zdarzeniach tej wojny, nieustraszone męstwo i biegłość swoją okazali Polacy. Lubieszowski z Gdańska wysłany dla walowania zjadą, opadł się, a tamę rzeczą, ubezpieczył się wozami spiętemi i do odwrotu spuścił. Szumberga. Lekka jazda nieszpada zmyka i pozostawia drugie niepozyjacielskie; ciężkie i lepiej uzbrojone hufce postępują za nią, w wielkim boju Zamaty srodze zgruzone już i do nieporządku przywiedzione wojska. /o/ z małą garstką zwierając się u Dunka, z liczniejszym wrogiem dla krzyżaków przybyłym posiłkiem, odważny Dunin sprawiedliwie zastrzona, obwarował Sławę. Wodzowi swemu zapowiedzieli Niemcy walczyć do upadłego; przydając chełpliwie: że gdyby z nich zmiał uciec, nie godzien się miedzi pomiędzy niemi, i sam dobrowolnie królowi polskiemu za jeńca ma się oddać. Chrześcijanie Polacy; zwłaszcza pozornie nie dozwalający mi potrzeby się z Gośkim, którego im w pomoc król wasilowy posłał. Już ich zapewne jako zdobycz swoją uważali przeciwnicy; odważnie się zwarzają się niczem. Wódz ich piechotę, jako słabszą, osadza jazdą. Rozpoczyna się zwycięska walka. Zawinęli polakom byskym koło strzegow niepozyjacielskich, schyla ich drzewca; a nawijający zbliska sieką mieczem. Gdzy godziny połykano się mężnie: zwyciężeni ustępują na chwilę ku wozom, odpoczęwszy bija się znowu. Śmierć zadana jednemu z naszych wielkiego zmusza do ucieczki Niemcow; dziad 15 i 200 wozow z oznoszeniem wojennym nagroda zwycięzcow. /p/

n/ Ostatni hufiec przy którym król się znajdował, pieszechnął za nim wojsko całe. Zostawiano ~~xxx~~ 4000 wozow ze spiżą, 330 jeńcow, poległo 60 tylko osob w niezgrzeszonej pod Chojnica w 1454 walce. Znakomici panowie i zgoła cała szlachta, między którymi byli niektórzy cystersi, królewskiego obdarzeni, uciekli wtenczas; imiona ich dla ocalenia im hańby zamilczam, powiada Długosz, s. 156. 157.

o/ Starnicki s 363.

p/ Długosz s 299. 300.

Sposób wojowania.

przez to młodzież do sprawności, zręcznego z nieprzyjacielem ścierania się. /ws/ Wyzywania do osobistej walki miały miejsce; stawały się obrona, sławy posądzanych niewinnie osób. /xx/

Za Olbrachta dostrzegamy: że przy dobywaniu Soczawy podzielono wojsko na 4 tabory, opięte je wozami. Ważna przez tego króla myśl była powzięta ustanowienia ordenu wojskowego /ys/ i schronienia dla wysłużonych żołnierzy. Zbyt krótkie jego panowanie nie dozwoliło mu przywieść do skutku tak pożytecznych zamiarów.

Odwadzając się coraz napady Tatarów, sprawiły: iż za następcy jego sejmy przeciw nim wszystkim krzano: aźby mieć o nich słowa wiadomość.

[ver. 35 pag.

ws/ Mówiemy o tem obszerniej, tam gdzie zwyczaje narodowe opisujas; ztąd jest o ćwiczeniach rycerskich: że wspomnieniu tylko; że w 1450 były biegnienie w kopie zapasy; dla uczczenia króla Kazimierza w 7 lat później porybytego gonitwy i bieganie. W tymże roku odbywali je żołnierze królewscy w Gdańsku. Długosz pod rokiem 1470 na 936 str. powiada: gdy był zjazd w Wądroży Matijasza króla węgierskiego z cesarzem, [illegible] sporządzono turnieje; szczególnie Rafał Lipay w wojsku cesarskim od dawna zasławał, dawniej w czoło wiódł Węgrow: co było powodem, że prędko odjechał.

xx/ W Brzeskach powadzano Elżbietę: że z jej woli podpalano miasta tamecznie; podobna potwa na obronę swej królowej ofiarują pojedynek; patrz rok 1459. Podobnie, kazano pojedynkiem chcą dowodzić cesarowie duchowni. Hist. pol. i woj. za Kaz. Jag. x. pod 1476. Dowiedzionem było mniemaniem, że Władysław III pierwszy z królów naszych ordes chciał ustanowić; pocieszamy się z następującego wyrażenia: że Olbrachtowi należy to przyznać.

Od roku 1503. w tekach, gdzie porządkuję lat dwadzieścia kopie z krajowych i zagranicznych archiwów robione, znajduje się z metryki koronnej przepisane posłanie do Rzymu od Aleksandra króla, którego tytuł: 1503. feria 5. post dominicam Rogationum. Vilna, dominus Erasmus Ciolek, prepositus vilnensis, Romam orator decernitur cum obedientia; cui data sunt puncta inscripta. — Sam pomiędzy innemi szczegółami jest powiedziano. Za Olbrachta starano się, obrymać przywilej stolicy apostolskiej, pro militia regni Polonie, jeśli bowiem, król hiszpański, neapolitański, margrabia brandeburski, i inni panowie chrześciańscy, dają swoim stolas sericeas, spinas aureas aliqui catenas inauratas seu metallorum; wasi tego rycerze polscy, którzy ustawicznie z Turkami, Tatarami i różnowiercami walczą; ut tales res Polonie crearet milites fidei, gladio ut moris est accingendo, quem gladium etiam a sede apostolica impetraret consecratum; in signum vero militie, remitteret ex accinctum militem auratum ad generalem archiepiscopum, qui armillam imponeret militi creato auream, sive auri filati, qua in modum aliarum cinctura seu zona esset; et talis, qualis semel facta, perpetuo, uno modo necteretur et complicaretur; dependeret a brachio dextero sub sinistrum, sub sinistro in crucem plicaretur: et in fine utroque penderet gladius, pro fide vibratus seu exertus, rubricatus; in ea autem parte, qua pectori adhaereret, applicaretur seu alligaretur, corona spinea crucifixi, aurea seu argentea ut memoria esset si gladio pro corona temporalis regni pugnatori sumus, coronam salvatoris possessuros. Jaw żeby byli równi rycerstwu Jerozolimskiemu i hiszpańskiemu, wyżsi od innych. Dla duchownych podobnież, zasługujących się krajowi: ut archiepiscopus per bireti rubei impositionem, decernat eum esse militem ecclesie auratum; qui instar prelatorum et doctorum, aurum et colores rubeos, in vestibus et equis, tamesti illud variissimum fuerit, deferret; a tali pobożnych ma mieć miejsce, i pierwszeństwo do honorów.

Myśl równie piękna i w temże porządku wyrażona: aźby za kamienicą podobnem, pro emeritis, laborumque militia confectis militibus, domum seu monasterium construeret; a wyznaczona przez stolicę apostolską, komissya, na pewną liczbę mnichów w każdym klasztorze zostawiwszy dochody, reszte dla wyż pomienionych, wysłużonych żołnierzy przeznaczyła.

Do Zeleza: Te noty (y) zabrestwa, zostawić do przyszłosw na koniec.

(y) Ob. przypisek na końcu pod lit. (y) do k. 296. (y)

Sposób wojowania.

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

Sposób wojowania.

Mimo oddzielne zwrotne czyny, w ogóle mówiąc wojna polska przewlekle była prowadzona; rzadko i skromnie bywało; tak dalece, że przedwrzeć się przez obóz nasz nie było łatwo, i nowym ludem zasilać potrzeba: z tych więc powodów killkanaście lat trwały te zatargi, niezmiernie wyczerpano summy i wiele ludzi skarono; przy nim się dały skłonić krzyżaki, do odstąpienia krajów: które się Kazimierzowi poddały dobrowolnie. Głód srogi skutek niepogodnego, częstokroć dawał się uczuć; niezrzędy konie i ludzi wypleniał.

Albrecht młody za życia ojca zaprawiając się do dzieł rycerskich, pod Koppyszynem dwudziestego Tatarów, w krótkiej przemowie do swoich żołnierzy: nie zwarzaj na szyszaki, szablami dowiaj zbliska, i tym sposobem pokonywa Rabiańców zupełnie. Szabla więc polska od najdawniejszych czasów, skuszonym w ich użyciu dla niepozyjaciół c.

rzeźm.

Pomiędzy wojownikow dzielono łupy, wodzow to było powinnością mniemana, lub istotna ich w tej mierze niesprawiedliwość, równie jak rząd zbyt surowy, obwiązały przeciw nim umysły.

Powszechnym wtenczas było zwyczajem dzielić rycerstwo na hufce czyli chorągwie; te zaś na setni. Dęby i trąby zagrzewały do boju. Obozy wozami czyli kolczystemi drzewy obstawiano. /t:/

Zamki opustoszały za tego panowania, zrzuciła bywała ich zaboga. Niekiedy dzioch publicznych warowni obrony, pobratymczym zazwyczaj przymierzem, wspólnoć zysków i niebezpieczeństw, wzajemne uwięzionych więźniów sobie upewniali. /u:/

W chwilach spokojności, wśród uciech, niemniej dla uczczenia znakomitych osób, sprowadzano gonitwy, turnieje, w których się przy

a:/ Ta wiadomość przypisuje się w hist. pol. i woj: Kazimierza Jagiellończyka.
b:/ Zdobycz 20000 ℔ w talarach podzielona na trzy części, każdemu z nich dostało się po 20 zł. z wyjątkiem Wodnickiego na jednego zołnierza, po 200 zł przypadło.
c:/ Vecubus procacitis, et partim ferro partim igne duratis consepta. Tak był ostrożny Polaków obóz w czasie bitwy u Trzebnicy
d:/ Ex orig. arch. reg: 1476. w pomienionym przymierzu N. panny. Umowa między stronami Szlachowa i Suchodoli, że więźniów swoich na wzajem okupywać mają pieniędzmi w króla dzielić się, tudzież wzajemnem nadaniem ziem

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~

Skład i liczba wojska.

f. 38
p. 297

Za Jagiełły w Mazowszu z 10 łanow powinien był szlachcic jeden stawić się do obozu, na koniu którymby wart był 4 kopy groszy t. 240 zł. w pancerzu, z wojenną kuszą i Bobuszkiem. /3/. Na Wołyniu i w Litwie podobnyż był zwyczaj. /a/ Gdy Kazimierz Jagiellończyk objął ozgody, z łanow jak dawniej, albo ze 100 grz. dochodu, stawał zwykle 1. kopijnik z 2. strzelcami; /b/ winy rodzaj zjednéżny zamaszysk służby odbywał. /c/ W Prusiech w nagłej potrzebie z 4. dymow kmiecich, jednego do wojska dawano. Szlachta, wojci do służby obowiązani byli; chyba że od tego szczególnym przywilejem uwolnieni. miasta dostarczały piechotę.

[1] f. 38

[1] Dogiel Codex. vol. Reg. Pol. et M. D. L. I.

[a] Zbiór zbiór Lipska w rękp. pod hyl. wojsko k. 119.

[b] Neugebauer s. 249. Hastati apud Polonos s. equites continentes: rampo hastatos unius grossos armatura, cum 2. balistariis.

Pol. 1457. hist. pol. i woj. Kaz. Jag. s. 36 z Wielkopolski uchwalono zamiast pospolitego ruszenia, ze 100 grz. czyli 1200 zł. po 20 gr. dziesięcznych czystego dochodu, 1. kopijnika dostawcę.

Stryj. s. 607. Toż samo pisze i Długosz.

[c] Zbiór przywil. pomorzy pod liczbą K. 141. (11).

Potwierdza to jeszcze wypis z zbiorów pod liczbą 1180 z 1491. którego oryginał tam umieszczony.

Fredericus miseratione divina Sanctae Romanae ecclesiae, tituli S. Lucie in septemsolliis presbiter cardinalis, archiepiscopus regni Polonie, primas, et episcopus cracoviensis, ac prelati et barones regni eiusdem, ad sepulturam olim maiestatis regiae nuper defuncte, ac ad negocia reipublice gerenda, regno in presenciarum pro morbis obitum, serenissimi olim domini nostri, domini Johannis Alberti regis Polonie gloriosissimi, supra vita functi vacante; Cracovie congregati; significamus tenore presentium quibus expedit universis. Quia nomine totius reipublice, prelatorum et baronum aliorum, hac vice a nobis absentium, universorum regni eiusdem Polonie generosum dominum Henricum Myschowski cum comitivis suis duabus, una videlicet duatorum equitum armatorum, et alia octum equitum schostalowo, in servitium per ipsam olim maiestatem regiam hinc felicites viventem, atque in eo ipso regno regnantem suscepimus; ita quoque sub ejus vocatione regni, nomine eodem quo supra dictus, in servitium reipublice regni Polonie suscepimus et suscipimus; quandoquidem servitium sibi, et cuilibet comitivarum suarum predictarum incipiet et transibit, a die prioris expirati servitii, usque ad quartale anni. Cui et cuilibet comitivarum suarum predictarum, armato per decem florenos, et schostalowi per sex florenos pro eodem quartale anni, a die prioris servicii computando dari iussimus et promittimus. Itamen videlicet sibi et cuilibet comitivarum earundem pro captivitate et damnis in eisdem servitiis reipublice iuste ac legitime persensis; alias iusta literas indemnitatis prioris servitii, per ipsam olim maiestatem regiam sibi datam. Ac tamen cum non expirato eodem quartali anni futurum serenissimum dominum nominatum regem Polonie coronaverimus felicites; extunc sua serenissima regia maiestati literas, super isthic quartale anni eidem Henrico Myschowski vothmagistro, comitivisque suis predictis, pro ipsorum maiori certitudine et indemnitate dari iussimus. Cum vero futura maiestatis regia literas sibi dederimus, extunc precentes nostras nobis restituet. Harum quibus sigilla nostra sunt subimpressa, testimonio literarum. Datum Cracovie sabato proximo post festum S. Dominici confessoris, anno domini millesimo quingentesimo primo.

Wiernej u tego oryginału ?.

Zastanawiać może dla czego schostalowi w b. osob Służbę, wojskowa odbywać mają; czemu, mniejszą zapłatę jak kopijnikowi: podlejsze zapewne były konie, i nie tak kosztowne uzbrojenie.

Do spiżerniskiego zewnętrzne.

Jak żołnierz uzbrojony.

Drogia walczących dzidy, szpiey, szczady, ciskaiące kamienie kusze, szabla i rusznica; ochrona, pancerz szyszak i tarcza. Jazda podlejsza w szable i szczady uzbroiona: celuiąca zbroia na całem ciele ochrania. Zaczynała być lepsza piechota, czyli drabi kowie: chadzali z oszczepy a z mieczem przy boku mieli: pawezy też nieśwali, które spiąwszy bronili bespieczni za niemi jakoby za murem; ani ich jezda lekko jako przedtim, i całym żelezem z koni szrzącali Turkow iak to widzimy w bitwie pod Bachmutem gorami. Pod piechota niemiecka miała szpiey, rusznice, szczaty, dzewca dwoyste w kaftanach topiła brzuchach, pieni ich w plechy i plechowice była zbroina: jazda kopije z proporcami, podlesie lub całowita miała zbroie, iakoż żołnierz celował w szczelaniu z łuków; pod lud prędzy wdarli się czestokroć w kozy kiedy bywał uzbroiony.

Działa czesciey kamieniami jak kruszcowe, nabijano kule, że Wowenczyka wywano wozow naiezionych gorami: w których mnostwo rus nabitych, i woznego wodzaiu szczelba ukrysta, smiele pomiędzy zbliżaiących się rozpoczęła. Pod Kodem admal gdy kle bywał krakow, pusthawze czenie, pod ogniskiem wojenny kosztowało dużo. Niedziałby kulow i niebespieczeństwo wojownika towarzysz koni powodził się wcześnie. W wojnie moskiewskiey gdy Alexander Jagiellończyk nam panował, przez sprzymierzonych z nami Inflantczykow, dostrzegamy użycie szczałow kulami żelaznemi: któremi działa nabijano. Ph.

d) Dielski opisuiąc panowanie pierworodnego syna Jagiełły r. 392
e) Stryikowski r. 1512 roku ubz. o walce pod Wiszawą:
Tatarowie ich z Litwą z łukow przestrzywali,
Kolany zaś wszyz drugich ciężko potłukali.
Tenże o bitwie pod Kuchmin tak mówi:
Durin Litwa, bo swych ieźdnych na czele wystawił;
A drabi i moszniki za niemi postawił.

Takie iego dzielność, f. Jasinskiego i Niemcy stych zmieszali,
A nasi dzewca swoie o nich połamali.
Każdy wytawa swego wprzadzie kopia,
A Litwa ich z kusz, z łukow, bez przestanku strzela.

f) Długosz pod rokiem 1444. stronica 197. w opisaniu wojny Mazowsz ze Litwinami.
g) Jan Długosz mianowany był starosta.
h) Kalisz kusztowii polityczney i wojennej za panowania Aleksandra kosztu stronica

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne~~
~~Liczba wojska i ich~~ płace Wojska - hawy

Przywileiem swym w Jedlni zapewnił Władysław Jagiełło płacić po 3 grzywien /ℌ/ na drzewce każde: gdyżby pospolite ruszenie za granicę prowadzić. Rozdany pieniądz chociażby przez blisko następne lata /ℌ/ nie przyszło do wyprawy, stawał się własnością wojownika. Dopadłego w niewolę kół okupywał i szkody nagradzał. W kraju własnym koszem służb ziemskich odbywać, pochybiano obowiązkom. Jedzie kosztował wojnę za czasów pierwszego syna Jagiełły, przez ciąg jednej wyprawy złotych 426 gr 20 /ℌ/ za następnego panowania zwykła płacić zaciężnych 12. groszy na tydzień; /ℌ/ na wieś wołu kopijnik czyli uzbroj 10, szarlat zaś 6 zł: /m/ pieszy zbrojny jednym mniej kosztował. /n/ Przez dobrowolne układy ziemianom które w Prusiech służyli, obliczając się z niemi, zmniejszono wszelakie tu ilość; dla konnicy 8, dla piechoty 4 złoty przeznaczając. Szkody i niewolę wynagradzano osobno.

Chociaż umowiony żołd nie dochodził, trzymano ciężkie zapasy; nie znano jeszcze wtenczas zgubnych związków wojskowych na wyższenie swej należytości. Obcy wówczas tylko ziemianin splamił się, by hańbą za obcego przywiezione opuścił tych, którym służby swe u pewnie, i zapłatę z najprzyjemniejszej odebrawszy woli, poddał Karimie. wowi dzierżawę przez siebie wiarownie. /o/ Wolał takiego uwarzonego nie był złotnym.

W początkach zasad niniejszego zakresu spostrzegamy ustawy o leżach ziemskich; publikowano taxy: na przestępnych, czyniących krzywdy w duchownych lub świeckich dobrach, spa-

Taxy na przestępnych nie stawiających się;

i/ Dziś 240 zł:
k:/ Wiewiarskowo rok potem dwa, nadeszłe 5 lat czasu na to zakreślono.
l:/ Dochodzi tego z wpisu darow królewskich, gdzie powtórzono: iż Władysław III dał Klemensowi Wasyłkowi wiele grzywien, czyli zł 62.293 po 10; przyczyniwszy bowiem ojcu królewskiemu 600 grzywien, teraz 86. hastaj bene fulcibus habuit. Odbawiwszy więc od 62.293. zł 10 go., szczęść grzywien wyszło po 12 go 20 złotych 25800; pozostaje 36693 zł 10 groszy, dzielę przez 86., i wypada na każde drzewce z zbyt małym wzamkiem 426 gro. 20.
m:/ Hist pol i woj. Kaz. Jag. r. Warunkowym zjednoczeniom dla pochowania zabitych koło Mysienic i Wobiecka, naznaczono po 12 goo. na tydzień: co teraz wzrosło zł 10 go. 20.
n:/ Cz. Herald. Zaprosił 1471. d 23 lipca w Krakowie. Kazimierz król przyjmuje na czasy wolne do służby wojskowej Jakuba Tomaszewskiego, Mateusza Zamoyskiego i Mikołaja Stoyłowskiego rotmistrzów, wyznacza im po 10 złe na konia /ℌ/ dziś 240 zł nieinal /ℌ/ za szkody i niewolę wynagrodzenie. Summa zapłaty wydzielony w liście przytoczonym pod lit. y.
o:/ Teraz 100 zł patrz tablicę Czackiego.
p:/ W 1456 w umowach z ziemianami koryzańskimi, na jednego jezdca albo 2. pieszych czyniono 77 zł Dług z 191. więc za 6000 jezdnych, licząc w to jak powyżej i piechotę, naznaczono im 476.000 zł pol.

Wojskowe
Bezpieczeństwo zewnętrzne.

~~Kary na przeciwnych nie stawiających się~~

spadały kary cywilne; /p:/ do których każdy z nich pozwany przysądzał ensuy. Nie stawiających się, srogie karano więzienie, dóbr utrata; pokój król przebłagany nie zwracał im swobod i majątków; wolno ich dalej swemi wzbogacać dany, jak panować się własnością cudzą. Surowszym był w tej mierze Kazimierz z Jagiellonów; srogą karą spychał nie przybywających do obozu, ostrzegających znaki, popędzających bezprawia; nie mijała i wodzów który się przekupstwem splamili; i z tych powodów nie dopędzili ziście swej powinności. /o/

Liczba wojsk.

Nie jest nam dokładnie wiadoma liczba wojsk w każdej wyprawie wyższych. W tym tylko krew szlachetna wrzała, pospieszał. Niektóry kraj cały, wiara, wasz, cześć jaka obywateli powoływana była. W Grinwaldzkiej bitwie Polaków według niektórych pisarzy z pospolitemi 162.000 w swych szykach liczyli; Litwinów jedni 83.000, drudzy 100.000, inni 140.000 podają. Gwarin kronikarz zakonowi w 1422 gdy wszczęto wojnę, obwód nasze 100.000 z góra, mieszały jazdy: nie liczyć w to piechoty; nieprzyjaciel zaledwie 30.000 wyprowadzić był w stanie.

W wojnie z Wołochami za Olbrachta 80.000 wojska, 40000 cudzoziemców /:/ 30.000 wozów znajdowało się; przeciwko Rossii pod wodzem Czetwertinskim 30.000 ludzi.

Niedogodności pospolitego usterenia.

Przedstawiliśmy wszystko co się tycze wojskowości: okazuje jeszcze z opisowania, dziejopisa, wady wrodzone niejako lub z czasem jawiące się pospolitego usterenia; niedogodność wybierania z jednego tylko stanu obrońców kraju.

/p:/ Jagiello w Krakowie w początku sierpnia 1433. panowie stanu o lejach zgromadzili, i tak zaraz publikowali; powiększyć kazał contra Marienwerderenses, miasto pięknadzieścia, natarcie siedmnadzieścia alias 17 gorejących; były kraj niejasnych 672. zł:/ tak stronie jako i kontrowersyalne vol. legum. I. fol. 175.

v:/ W wyprawie szarkiej 1471 volui trzech sekwestrowanych na sukmanku, spalono żywcem. Dwoczan opuszczających Kazimierza królewicza kazano na oczy, a nieletnich i na gardle, lub wsadzono do więzienia. Koffiez, że przekupiony nie dobrze zamku Nowe, zadrzymy i zeszły.

1490 primis januarii, princeps Polonie 1000 marcas in villis infrascriptis scripsit Rafaele de Jaworzno castellano sandomiriensi inscribit viribus salvis: w niej te wsy sary. Wola et Szydlowiec in terra et districtu pramiliensi sitas, tenuta Sophia de Zyrowice, consortis M. Joannis de Opovou pal. brestens; que super non prospexerat quia vive dno tuta sunt; quod ea eisdem bellicas expeditiones annis superioribus contra Turcos et Tartaros aliquoties habitas; primam in qua nos personaliter fuimus circa Kodomyia, aliam cum illustri filio nostro Joh. Alberto circa Miedzybroz, et ketiam cum prefato illo nato nostro circa Czarny-Ostrow, servire neglexit!

s:/ Ciury, orszady obozowe.

Niedogodności postępku rozumienia

Złém z wielu względow przyznać należy: iż sama tylko szlachta poświęcała się służbie wojskowej. Inne stany uchylały się od tak ważnej powinności, odwykały od niej zupełnie, bawiły odwagę, zadrzeszły w tej sztuce nie miały obrzenia: a nawet stawały się obojętnemi na losy kraju. W gwałtowniejszych napadach mieszkańcy obcego państwa nie umieli się bronić, i niepokonane tworzyć szyki, chronieniem swych zbiorow jedynie zajęci: wojsku i temu nie mogąc zaradzić, oddawali je z rozpaczą na łup obcym przychodniom; patrząc z otępiałem zdumieniem, jak gwałtu śmiałszej dłoni palono wsie i miasta, nie przepuszczała żołnierzom państkim, zabierała krwawo zapracowane dostatki; bestwiła się nad płcią słabą, zajmowała bezbronne domy, i wlekła je do swej ziemi: by niewiasty rozpaczą swej przerażał, z nagodnych tego imienia mężczyzn rękoczynne tworzyć niewolnicki, ich pokin stawiał swe pola, użyźniał ich łzami. Biada krajowi! w którym ludność jego cała gwałtu najazdnikow stępo ulegnie, oprzeć się im nie zdoluje i nie śmie; gdy przeciwnie ku ludowi niepokonanemu, gdzie bez odwagi szczytnego ważą od woli i innych zależności, młodzież cała do służby wojennej obowiązana, doskonalona w niej, śmielszą się staje: zapalcza coraz wzpełniające się szeregi, a zapalcza już zdalna, albo pozdlo wspesobić się mogąca, i zdumiałemu nieprzyjacielowi, najszczerszemi usiłowaniami nieprzyjaciół, odpowiadającą się coraz straszliwiej wystawia massę. Sam po wystrzyżonych latach powściągliwy do swej zagrody, w potrzebie każdy się znowu oyczyzem staje, wieś każda w niebezpieczeństwie znajduje swego wodza, w narzędziu rolniczem oręż, i oręż nieprzyjaciela zdobywa: gdy w duszach męzkich nie zwierciadło i płochliwa bojaźń, bez szlachetna nie odwaga. Jak odważnych zuboru plemię przed najliczniejszym oczyszczonych nieprzyjaciół zbiorem nie uchodzi, ani mu słabszych małżonek, niedoszłych dzieci zagarnąć dozwoli; mieszczą je we środku, chronią w okopo, groźne wszędzie wystawiając oręża, śmiałą i nieustraszoną postawą, zabójczemi oczy, do odwrotu i zaniechania zgubnych przedsięwzięć zmuszają.

[fol: 39
K. 305]

Wojskowości.

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~

~~Niedogodności~~ postępków wojennych.

Gdzie millijony ludności w najważniejszej potrzebie nieczynne i słuchać; gdzie całość państwa, bezpieczeństwo osobiste każdego na zależeć od kilkuset do tysięcy szlachty, rozpieszczonej po całej przestrzeni, nie gotowej nigdy, zbrojącej się opieszale, rozsypującej się nadto słowo: nie znaczy było spokojnie spokojnie można być pewnym, że nieprzyjaciel nie powróci się wtargnąć. Jakoż raptowne niepozwidziane napady Tatarów zwłaszcza, niekiedy Wołochów i innych sąsiadów naszych bywały częste, srogie i mordercze. Dochodziła je chciwość, rozpusta lub zemsta; jak piorun nagle spadały barbarzyńskiej ćmy hordy, skoszliwie jadowały kleski, obciążone łupem wracały do swego ustronia, albo wiązy z życiem kwiły go dognane. Słusznie więc zaszkadzał Rej z Nagłowic w zwierciadle którym tytuł: żywot poczciwego człowieka list 185 w odwr.

„Żaden naród, żadna horda nie jest w takiej niedbałości, a snadź
„iest w lepszym opatrzeniu niżli tak Sawce, a zacne to państwo na-
„sze. Czasy my mamy postanowienia jakie pewne, oprócz tych nasych
„a niepobożnych wici; gdyby na nas prędki niepryjaciel przypadł,
„abychmy z nim czynić mieli. „ Le tak widzieniu: że chociaż mężno
dawało zawsze przewagę Tatarom nad wszelkimi nieprzyjaciołmi, nabie-
gow tatarskich i innej dziczy doznawali nie raz, powstrzymać ich
nie mogli. Było to skutkiem niedbałej stałej obrony kraju: tak
że napastnik wszędy mógł prędzej z zdobyczą, nim się pospolite
ruszenie zebrało.

W wstępnym nawet boju okazywała się ta niedogodność. Do
pierwszej wygodnej niekiedy, inna raza po upłynieniu kilku mie-
sięcy wymagało powrotu do domu rycerstwo skrzętnione. Tym spo-
sobem owoc zwycięstwa, nie raz upuszczony bywał; a jak szczodrej-
szą prawie mocą, na hasło ojczyzna, na głos koła, niezliczone
powstawały tłumy, mniej zważając na stan, pogodę, mrozy, lub
dokuczające skwary: tak niedostatkiem, długim pochodem i krwa-
wemi walki utrudzone, topniały i nikły skoszliwe masy. Za-

drąc

Niedogodność pospolitego mieszkania

widzimy, jak najzbawienniejsze zamiary zwykle te nas bezskutecznie spędzały. Wyręczają się użyciem wojsk najemnych do obrony kraju, odmykała nieznacznie szlachta od wojennej służby, odzwiązał jej oczy, znieprzeiciały serca, i tym trudniejsza była do poruszenia w późniejszych czasach: kiedy liczniejsze siły koniecznie potrzebnemi widziano, kiedy ją wzywał pomyślny dzwon.

---

exactione, vel contributione ducillorum, illud unica arbitrium regiæ maiestatis convocandum esse.

Ziemia krakowska podług zeznania kasztelana trockiego i naszego obrachowania, wszystkich łanow przeszacowanych liczy 6851, gdzie 1000 młynow 400, w ogóle 7451; a tak wziąwszy od każdego po wrzecionie, licząc zdoły za pułkopy, wynie 2820 zł 12 gr.

Starowiąz inny pobor, np: od 50 ludzi 10 zł, byłoby przeszłego na każdego konika wypadłoby po 10. groszy, 5 obolow $\frac{20}{30}$, quibus in subsidium advinctorum inquilini et hortulani; a z tego przeszło, bryłoć wielka zebrałaby się summa, czyli 2481. zł 6 gro. liczą: po 6 zł na konnego na 3 kwartały, mieliby można 470 jazdy. Mieszczan 30 iakby dawało po 18 zł, tabar, summa dochodu i wydatow zebrać się może; a tak w ogóle byłoby z tego województwa 940. konnych. Civitates munitæ nobilibus, hic non computantur.

W ziemi sandomirskiej podług nas tyleż.

W lubelskiej 400 jazdy; liczba ogólna 2280. Na linii się leżkno mazowieckie, czarnieckie, sieradzkie, zalaskie, krzesy, Wałcz, Drohim: z których znaczna mogłaby się zebrać ilość. Linii się ciągnie na S. arcivi po 13 miedzyl, od S. Ambrosiego do obrzezania panskiego, dosyć go mile 24 owiewi, a k pul owiewi na szlody ich przeznaczyć: przydawszy wieś ziemię sandecką i przemyską.

Powstrzechna wyprawa być nie może długo chiba szczególna wielu bowiem miast i wsi wiele od niej uwolnionych. W ziemi krakowskiej wrodzi 15000. miast z Kazimierzem 40: jakie dużo wolnych od tego ciężaru.

Ex Mo Arch. Stan. Crac. regis 1477 d. 20 aprilis. Coadunatio bellica expeditionis in Turcas, descripta ex regestro Casimiri regis, facta vero in conventione generali piotrkowienſi die S. Vitalis.

Turcy w zniane dobrze swych służby czynić maią, duchowni podobnież; a zato, a szlud i miastow nich będą wolni. Robiący kmiewie przez wynagrodzenia onej, na 14 groszwin kazdy będzie skazanym. Kościoły katedralne, kollegiaty, opactwa, klasztory nich tyle dostarczaią żołnierzy, ile będzie postanowiono na synodzie. Zastępcow brać z tych tylko, którzy sami do służby nie obowiązani, albo zbyt ubodzy; ponieważ to danie stanowi. i 3 osób wybranych ze szlachty. Miasta piechotę wyprawiać maią podług oznaczenia. Unusquisque pedibus habeat balistam, qualeam, chirotecas alias plechowiczą, scutum et pectorale alias plech. Zwłaszcza in bello ejecta unumquemque eorum scutum, dempto piczne i, picowanie, wyrzucanie za żywności; i unum pedibus habeat similiter armatum, cum balista vel pixide manuali. Kasztelan i starosta w domu swym lustrować maią ubożsych, wyższą zaś szlachtę i panow kogo sam obczyzny. Ci którzy nie są w stanie uzbroić się sami, we dwóch lub we trzech niechay się na jednego zdoją. Do zamkach nie mają zostawać kmiecy którzy w pole wychodzić powinni; ani ich kogo jego imienia nie brać na zgód: chiba by do ziemi swej dali zastępcow. Osoba chowających będzie z dostawionych przez wdowy, kapłanow, i chorych dla uniknienia w tey mierze oszukaństwa. Synowie szlachty w służbie u panow iakich będący, nie powinni zastępować ojcow, zdatnych jeszcze do władania orężem; tylko w takim przypadku, kiedy oddzielić chcą w domu pozostać, i ze służby ich odbiorą, każdy w miesiąc i dniu oznaczonym ma się stawić, dobra utracić nie dopuściwszy tego pozwolenie. Nikt ze szlachty nie ma szynkować piwa; lecz swego stanowiska pilnować jedynie.

w: 1454. Kazimierz Jagiellończyk do Prus wyprawia w 17. chorągwi; Szpoty wojewoda inowrocławski miał 1200 jazdy, 700 piechoty; szlachty wielkopolska na 7 hufcow podzielono, Cyganowski i Wedelski przewodniczyli 9000 służebnych; z Litwy było 3000 ludzi. Kowieńscy uchodząc do Prus w tymże roku, Polacy mieli 6000 wojska, jak świadczy Gralat, lecz o pieszych wyprawach zapuszczono je. Szlachta cała pobod i w Prusach 6000 pozostało tylko.

W 1455 z Litwy 8000 mieszkańców tamecznych i Tatarow. Kapelek wezwanie dało 150.000 podług Gralata: a wojsko zbyt tylko wykwatali.

W 1457.

Niedogodności pospolitego rusznenia

Sądzę, że już dopełnił wszystko, co po nim mogło być żądanem, z planu wojowań schodzić. Ciągłe uchylywanie podłów, groźna ich postawa: przez jednostajność ubioru, zbroi i poruszeń, za Jagiełły i następców jego nie była znaną.

Kazimierz Jagiellończyk objął rządy; i wtenczas równie pospolite ruszenie stanowiło jedyną, krajów obronę. Nie każdy przecież z wezwanych stawił się w obozie, wielu opieszałych w domu zostawało: nim się wojsko zebrało szlachta, dogodna pora zżęcia, zwykle bowiem czekano obfitej trawy i mopka w polu, ażeby się wojska czem urządzić miały: a zgromadzeni wodzi, mało co zdziaławszy, rozbiegali się do siedlisk ojczystych. Poznawano już przecie, ile to było szkodliwem, i na zjeździe wiślickim 1471 radzono: jak wyprawy wojenne, z których na dworze i woli szlachty natenczas zostawały: tak obostrzyć: aby od onego czasu podług wielkości dóbr albo dochodów, powinien je był szlachcic odprawiać. Dożyteczniejszymi w ogóle uznawano zaciężnych żołnierzy, z tymi już po większej części i nadworným hufcem odprawiano wojny wzrastając: niedostatek skarbu atoli, nie dozwalał przyjść do tego stopnia, ażeby mieć wojsko stałe: chociaż po dobre w zdrowszych głowach kołatała się myśl: że z mnóstwem wia

1) Szczęście przyszło w 1559. dowodzą, pospolite ruszenie, zjeżdżając lepiej zaciężnemi wojnę prowadziło. Dziecięciu niepodatnym wojskowym i robom w ostrzeżeniu zebrało się 60000 szlachty, dla niedbalstwa dobywali jakby nie dobywając Mysłowic. a kiedy ktoś zapodział, do domu, do domu: rozbiegli się wszyscy. W 1559 w Lowiczach szlachta skrzętnie zapieczętowała się równie; koń na nią wyrzekał, ani na koła.

2) Wiele i niedołężne bydły k wojowania, nadto wielki w przysadach wielu znajdowały opór: że jednak dobrze poprzedzały ustawicznie kwaterowanych żołnierzy i dla valoru obojętnemi być nie mogą; umieszczam hi, dwa w ky mieście podane projekta.

Ex MS archivi Stanislai Augusti regis 1775 circa 28 aprilis. Modus instituendi contributiones pro levandis per annum stipendiariis 3000 equitum sectatoribus, peditum mille.

Jeśli Gmistli z dworów, karczem, młynów dadzą, po 6. groszy, a koń odprawki po 2. grosze porządnego, z którego nie wielka korzyść, panowie zaś odstępią, po 4. grosze czynszu: moja będzie z nich wziąć po wierdunku. Chcąc mieć 3000 jazdy, ponieważ każdy na swoim koniu kosztuje 6. zł. pod medium rerum agena computanda, na rok 24. zł. więc na jednego jezdca dosyć byłoby 6 kmiotków po wierdunku, a na 3000 konnych tamtych osób 300.000; ponieważ, dając kmiotkowi po 24 złote ucznia 120.000 zł. Kwoty te sumie wynoszą 300.000 wierdunków.

Na 1000 piechoty licząc po 10 obywatelu miejskich, albo po 30 porządnych na 1. pisarzu: którego na swoim 5 zł. więc na rok 20 złotych. każdy po 14 szelągów. Podług tey rachuby, mieszczanie 600; porządnie 400 piechoty wyprawią. każdy w mieście zamieszkały da 56 groszy; a tak na 600 piechoty, potrzeba mieszczan 6000. a zdoja 12000, każdy po 14 szelągów. Rozumieć się to ma, o wszystkich mieszczanach, porządnych, kmiotkach, tak z duchownych dóbr i świeckich, jak i z mazowieckiego xięstwa.

Quod autem tangit exactionem ducillorum, hoc in locum eorum converti pro solutione damnorum verisimile; quidquid supra solutionem damnorum resultaret, de tali

exactione

Niezgod. porządk. rządzenia.

~~Bespieczeństwo zewnętrzne.~~

W całym ciągu kgo panowania daje się to spostrzegać: że stan Niedogodności porządkiego rządzenia
ty w pospolitem rządzeniu ogromnie rządy, zaciężnych zbyt mało na każ
dej wyprawie natrzyć można. /w/ Tej uwagi nie przepuścimy:
że kiedy nie było niebezpieczeństwa, kiedy dla ochędóstwa tylko zbie
rano się przy Królu monarszym; lecz jakże prawie były rzeczy, jak
w chwilach stanowczych. /x/

Dwory nigdzie szkoła młodzieży, gdzie pierwsze wojskowości odbie
rano nauki, zkąd kwiat w rycerstwie tam gdzie przyzwoita sława, sta
ły się z czasem miejscem zabaw tylko, uczciwej uciechy i zgrzewiścia
łości. Gnuśniała w nich młodzież i zamiast wprawiania się do przed
niego rzemiosła w polu, wolała dawnej pilnować uczt, biesiad i potra
wow. Sprawiedliwa w tej mierze uczynił wymowka Aleksandrowi Jach
met han tatarski. /y/ C

Nakoniec i to jeszcze powiedzmy: że tym sposobem stan jeden do
wolny kraju, do rady, do rządu wezwany, wznosił się nad inne; za-

Vol. 40
p. 313.

bierał przewodzenie wszystko, utwierdził nadto w narodzie: gdyż liczniej
sze klassy mieszczan i kmiotków stały się niższe, a uszczelka moc i

w 1457. wyprawił Kazimierz do Prus z 6000 jazdy i piechoty. Libpini dostawczają 8000.
w 1458. Gdańszczanie dają pieniądze na 1000 zaciężnych.
w 1461. wzpuszczona szlachta; do Prus z Duninem 2000 ludzi posłano. Duninowi
w następnym roku król coraz nadsyłał ludzi, i dwór swój nawet. Za szczęściem
się z Gdańszczanami miał 3000.
w 1466 było 6000 wojska.
w 1471 na objęcie korony czeskiego wysłano Władysława królewicza z 7000 jazdy i
2000 piechoty.
Kazimierz na objęcie Węgier wyprawiony we 12.000 wojska.
Wyprawa do Szlązka w 1471 w 60.000, liczę w to Litwę i Tatarow. Gdyby
tam i król czeski we 20.000 ludzi.
w 1475 przeciw Jungenowi król polski we 2000 wychodzi, zwalcza szlachtę.
w 1477 do Prus wysłany Dunin, miał 400 piechoty, 600 jazdy.
Stefanowi w 1485 dano w pomoc przeciwko Turkom 3000 łuczników.
w 1489 po śmierci Kazimierza, Albrecht wkracza do Węgier we 12.000.
w 1490. Jan Albert miał tylko 4000 ludzi, Władysław zaś 18000.

/x/ Władysław i Bolesław zaczęli narzekać na koronacyą, przybyli, mając po 1000 koni orszaku.
Kiedy Kazimierz, wjeżdżał do Krakowa, wyszło przeciwko niemu 1000 zbrojnych mieszczan,
500 jazdy.
Na zjeździe w Głogowie z królem czeskim w 1467. Kazimierz w 6. tysiącach miał 8000 ludzi.
w 1466 z Gdańska na powitanie króla wychodzi 1000 zbrojnych.
w 3000 koni jechał król na Ruś w 1470 dla odebrania hołdu Wołoszyzna.
1473 roku na zjazd monarchów w Opawie, przybywa Kazimierz z 6000 oddziałem.
W Ładomyi w 1485 staje we 20.000 obrońca hołdu Stefana.

/y/ Dziełbie tom. 3 wia. s 402. Moja: 274 Stryj: 678. W czasie panowania danego Szachmatowi, spoglą
dając po ludziach, których dosyć było, uważnemu oku rzekł „że ci arabby się nie boli kiedy kreba, na co je che-
wają.“ odpowiedziano mu: iż to nie wielbłądzich nóg używają w nowi na wojnę, jeżdżą, jedny chowają
„od roli, drugie na exercycia, drugie na służbę boża, drugie na wprawy ładowe i na oprószenie
„zamków.“ Wybieg to był, nie dziwna pomarańcza się.

Rzeczenstwo zewnętrzne.

Niedogodności pospolitego rządzenia

i władza przeszła w ręce szlachty. Stali się nawet królom swym równi, potrzeba albowiem było ich dłoni ku obronie swojej: wzięła pierwiej szlachetna, potem za nadto posunięta, rycerstwa duma, łowów, wyścigów, nowe coraz, zyskiwała swobody; których ustawiczne rozprzestrzenianie, waliło zbawienną, dobrych mocarzów władzę.

~~Bespieczeństwo zewnętrzne.~~

p

Dochody publiczne – Skarb.

Ani wojny, i zabiegi polityki, i wszelkie działania rządowe, bez zamożnego skarbu nie mogą być skutecznie prowadzone. To siła, i potęga narodów utrzymuje; to bezpieczeństwo ich ubezpiecza. Jak krew w zdrowem ciele swobodny mająca obieg, życie stanowi: całą budowę, członka, wszelką jego władzę ożywia, i moc im nadaje; tak żywioł ten w każdem państwie wszystkiemu ruch i sprężystość udziela, wszystko polepsza, do skutku przywodzi; przeciwnie, gdzie to źródło zatamowane lub niedostatecznie, wszelką czynność wątleje, omdewa, obumiera.

Rzecz jak oboru, kraju i opatrywanie dochodów publicznych, dobrowolnym uchwałom zostawili Rzymy; odwykłszy od niejakiego czasu, słuchać w tej mierze monarszych nakazów. Słuszna i piękna myśl, powszechnie kwas, przyjęte zdanie, w krajach obdarzonych dobrodziejstwem konstytucji: że władza wykonawcza cześć i podaje obraz, potrzeb publicznych; prawodawcza, czyli naród cały wyobrażająca, rozważa, ujmuje co niepotrzebnem zdzierżi, dodaje lub powiększa aby opuszczonem być mogło, albo za słabe miało zakresy, i ostatecznie uchwala: a tak święta dopełnia się powinność, jakiej prawa społeczeństwa wymagają; ażeby się każdy do wydatków i potrzeb ogółu przykładał, a rządca państwa tem samem dostatkiem pod okiem ma zapasy, odradzające się coraz, w miarę czynionego użycia; i późniejszy, który dzień upływa, jutro do skarbu wraca, i zpowu wydanym zostaje.

Nauka podatkowania sprawiedliwego bardzo wiele. Wiadome i powszechnie przyznane jej zasady: ażeby właściwym potrzebom były dostateczne, i każda w szczególności osoba w przyzwoitej mierze opłacać się była obowiązana, lecz jakie bardzo zastosowanie tych prawideł, jak mozolne i kosztowne ich wykonanie. Tu całe stany wyłamują się uchwale od tego obowiązku dla błahych i nikczemnych powodów, wsparte na przywilejach i nadaniach mocą, lub podkopem wyższych; tu szczególne osoby wymykają się czynności ogółu pragnących usilnie, ażeby rozkład ciężarów był równym:

Skarb.

równym; tam najliczniejsza, najpotężniejsza klassa poreciążona, aż mało na potrzeby państwa pozostaje, przemysł nieprzebrany, czasem niedocieczone społeczeństwa zepsucie, które rozumnemu Rządowi jego na cały kraj sprowadzają mających pomyślności przeszkody; a bogactwa Rządzący krocie, jeszcze w porównaniu krwiotoku ludzi setną części daje. Najbiegłejsze tym przedmiotem nieustannie zajmują się umysły, siła się możnowładztwa: tylu wiągi, tylu planowe do doskonałości bydła powodem; a przecież umiejętność dobrego podatkowania od doskonałości swej jeszcze tak daleka. Szczęśliwe i ludy i rządy, gdzie się najwięcej do niej zbliżono!

Możność albo zła chęć stanowiących a nawet Rządzących podatki naganna, i zguby państwa z czasem staje się pożywną; rozrzutność szafujących mieniu, równie zgubne, równie szkodliwe przymioty skutki. Jaki był stan rzeczy u nas, co się tycze skarbu? zobaczym. Smutne bez szczerze przyjdzie nam stawiać obrazy.

Panowe.

Potrzeba ujęcia Polaków, nierozwaga w porządku monarchy nieda rowana, skonała Ludwika: że podatki zmniejszył do tego stopnia, iż tylko z gorzeli od Panu płacić byli obowiązani. Jedyny to był pobor; nie miał więc w ciągłej potrzebie i niedostatku zostawać, władcy potężnego tyle uczuciowych bogactw posiadającego kraju. Wprawdzie w gwałtowniejszych zdarzeniach wspierała ich szczodrobliwość powierzającego się im ludu; i w takim razie uchwałą wyższych poborów, stanowiono na sejmach lub zjazdach prowincjonalnych. Tak za pierwszego króla w tym zakresie, który nas zajmuje, oznaczono składkę oddzielną, dla wykupienia ziemi dobrzyńskiej. Na wojnę węgierską, za Warneńczyka w 1440 roku zapadła w Korczynie uchwała po włóce z łanu; f: dziś zł 10. gr 20 :f od wójtów którzyby nie służyli osobiście w wojsku po gorzelnie. f: zł 42 gr 20 :f Ale wkrótce był dochodzących skarbowi Panowie wiele ta danina w całym kraju mogła wynosić? trudno jest z pewnością określić. Dawna miara zbliżenia daje nam wszelako to, co Czacki w dziele swém o źródle praw polskich i litewskich wyrzekł że w 1576 liczono w Polszcze łanów do podatkowania 116.661. z tego obliczenia

Podatki

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne~~

~~Herb Łanowe.~~

obliczenia złoti, zbliżonego stosunku do Litwy czynić nie śmiał. Gdy Kazimierz Jagiellończyk odzyskiwał na Krzyżakach Prussy, a kraj cały poruszony był o potrzebie tak ważnego nabycia: częściej przychodziła zgoła sprawa nieco ciężary. Były więc chwile, kiedy po 6. groszy i po 12. od łanu płacono, a nawet większe czyniono wysiłenia; /d/ choć też to chwilowy zapał stanowił, i wnet do dawnego stanu wracali się Polacy, wiedząc dowodnie: że powiększenie to podatków nie ma wchodzić w zwyczaj, ani dawać pozwa monarsze kolejnych bądź wymagać podobnej daniny. Częstokroć jedna powinność zezwalała na podatek, druga się od niego wydawnywała: lub mniejsza tylko dopuszczała wybierać ~~dawnie~~ ilość. Od 1460 daje się spostrzegać, że panowie polscy należącego od siebie podatku zwalali na poddanych: wkrótce kmiotek wszystko za nich płacić był obowiązanym. W Litwie ten pobor od sochy był liczony. Ruszna, może była ta obrożność, mocą której warowano: iż jednemu przedmiotowi powinna opłata, na co innego potem, która nawet nie powinna być wzięta, /b/ za Aleksandra Jagiellończyka do Prus i Mazowsza rozciągnięto.

Jarzma na potrzeby stodu królewskiego później było obracane; /c/ wszakże i tej daniny dla siebie zasiły takowych nowych czasu dobrodziejstwa zyskiwali poddani. [Jarzma.

Podatek z kaczem i młynow po 6. groszy w 1463 roku pierwszy raz postanowiony został. /d/ [Podatek z kaczem i młynow

Miasta podług oceniania ruchomych i nieruchomych posiadłości czyli raczej w miarę swych dochodów, po 2. groszy od grzywny płacily zwykle. Podwyższono tę daninę do 4 groszy; a w 1471. znać w samej stolicy jako możniejszej do 18. Używana w Prusiech nizza do miast [Dobra z miast.

a:/ Zakres ustawicznej wojennej i politycznej za Kazimierza Jagiellończyka. W 1461 r. szlachcie oświadczył 20 grzyw dochodów, w 1454 podług uchwały sejmu piotrkowskiego, pięć ich miał oddawać; ci którzy nie mają poddanych, po 2½ groszy opłacać obowiązani.

b:/ Tak było, gdy składano pobor na zapłatę krzyżackim żołnierzom, dopiero zięstwa oświęcimskiego w 1523; lub w 9. lat potem na wydobycie dóbr zastawionych Odrowążowi na Rusi: wtenczas szlachta prócz 12 groszy łanowego, po 1. wole z każdego domu dać uprawniła.

c:/ Ex originali archivi regni 1502 in aprili vel maio. Exactio regalis dicta Jarzdlne, quae anno quolibet pro mensa nostra regia solet provenire et exigi, in terra Siradiensi eiusque districtibus, inscribitur ad vitam Stan: Jaroczki in 1000 fl. hung.

d:/ Bielski kronika polska k. 431.

Dochody publ. — Skarb.

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

Cła z miast.

do miast całego kraju rozciągnięta została. Dawniej one jeszcze szło [1] a nam Kraków ile zań zdaje szkotowe, czyli podatek od domu; [2] od głowy to jednak powinności czyste swobody pozyskiwali.

Podatek (Rug.)

Za Kazimierza Jagiellończyka widzimy: że i Żydzi za kwartał po 4. groszy dawać byli obowiązani.

~~Cła~~ Myto.

Myto płacił niekiedy po groszu od głowy mężczyzny i niewieściej; [w 1454] za panowania Aleksandra po wiardunku.

Podatek duchowieństwa.

Duchowni mocarstwie jeszcze od szlachty okazywali się w udzielaniu na potrzeby krajowe z tak wielkich włości, z tak licznych inwestycji. Chcieli ugruntować niepodległość swych posiadłości; i przez to zmuszali króla, aby nawet szlachtę samą do czynienia opory tak niebezpiecznem zdaniem. Mimo uchwały tejmuże potrzeba było jeszcze władzy świeckiej, a wielkiej zgromadzenia duchowieństwa, ażeby zezwolenie na pobory uzyskać. Wszakże niekiedy ubiegali się o szlachtą, wyprzedzali ją, nawet, w czynieniu ofiar dobrowolnych dla kraju. [h] W tak naglącej potrzebie jako była wojna pruska, kiedy niedostatek skarbu innych nie uskarzywał wodzów na usilne prośby panującego jednej dozwolili wieś wielkiej kapitulnych: inni żadnej miasta, dać ich nie chcieli.

Cło.

Wspomnieliśmy o podatkach gruntowych lub osobistych; przejdźmy do innych. Cła od dawnego czasu wprowadzone znajdujemy; ile wynosiło? trudno jest dociec. W Koniecznu każdy wielkopolanin wożący towary [i] płacił groszą [k] tesar. 13 gr. i szel. opłacał: obcy zaś po grosze. [l] Swobody i wyłączenia ten dochód uszczuplały równie.

---

c) W 1468 w Żmudzkich Liza na lat 8; jest o niej wzmianka w całym kraju w 1479 i 1483.

Ex Gn. arch. reg: 1466 vn zbór Casimirus rex Polonie absolvit Stum. Stamperumbi canc. procur. de 1000 fl. hung., quos debit Joh. Carcatecti cap. maremb. de exactione Cypsa. Narrata qa factor dicit Cypsa in terra maioris Polonie fidelitas dilectus. Qa summa pdcta Cypsy z pacty.

Ex eod. arch. reg: na rej: pictohow: w niedziele Gwiat Casimiri regis Litwa prohibens ulteriores regales contributiones, et seruicium et Lieuationes. Obowy nie maią uwiadczać poruszeniom, tako że kraz na wojsko pruskie dozwolone: a cisza od tylko połowa. Znajduje się tam jeszcze wyrazy, dalej: fertonem de tonea et marcis agrorum, nec non molendinis et taberniis de quolibet tanto pro unum fertonem: nec non contributiones et exactiones a quolibet marca pro duos grossos de bonis mobilibus et immobilibus ex ciuitatibus et oppidis; dalej: et propter bellorum captorum continuationem, Daciam et Subdagiam Cyzza vulgari vocabulo appellatam, ex ciuitatibus et oppidis regni nostri, tam nostris regalibus, quam spiritualium et secularium personarum

f) W 1459 r. 11. kwit pol. i woj. za Kaz. Jag. naymniej w 1470 pobor z miast Sza nazwany.

g) Summarius przywil: miasta Krakowa. Zwiatalis regis Casimiri de A. annis Mottowe.

3o 3o 1453. 3o 3o

1459. Litwa immunitatis seu libertatis ad spatium A. annorum de solutione unius sculi argenti, qui se ex qualibet domo regni Polon. est solitus, pro festo S. Jacobi. Datum Domicella reminiscere. Woj. samo wdrzemy w 1456 na trzy lata uwolnienia.

Do str. 178.

Cło /: na miejscu kup :/ w Polsce najwyżej. 1

Cło od dawnego czasu wprowadzone znajdujemy. Były dla pogranicznych i wewnętrznych po wielu miastach, lądowe i wodne: aziby nad obu drogami prowadzonym handlem czuwały, i ciągnęły z niego dochód publiczny. W poznańskim /1390 r/ daje się spostrzegać w Nadwarciańskim kup województwa mieście, tudzież w Śrzymie; Wronieckiem; w pałuckowskim z Londzyc, Mosenburga, Bydgoszcz gdzie były wprzody, przeniesiono je do Lgnow, Byszd, Kalisza. Za Kazimierza Jagiellończyka cło wodne w Koszyńskiem; lądowe w Kolicy, Inowrodzu, Brzesznie, Radziejowicach, Gorzinie, Uniejowie, Kościanach, Gnieźnie, Kole, Koninsku, Sudrzeszewicach, Kolaszewicach, Wieluniu, Radomsku, Drzewborzu, Mazowszu, Lublinie, Sandomierzu, Warszawie i Dobrzynie. Dla handlujących z Wołoszczyzną i Ziemią Tatarską we Lwowie; od Ruskich Komora cłna w Hanowie i Hanuszej; od Ruskich w Kijowie. Nie mamy podania względem stanowisk celnych w Litwie. Oddzielnie urządzona ta prowincja mimo jedności z Koroną, oddzielne musiały tam być urządzenia handlowe: a dochód ku, równie jak inne, nie do kolow polskich wpływał skarbu.

Zostawamy się do polskich zwyczajów. Cło opłacano od statku płynącego wiatrem, od wozu lub konia: nie od towarów w szczególności; tak w Koninsku wielkopolanin handlujący płacił groszy /: dziś 12 gr. l. złotych :/ obu groszy cały opłacał: w 1498. było do po pół groszy od konia. Oznaczono miejsca składowe, drogi dla kupców wskazane, kłorem przechodzić obowiązani; poborcy mieli jadący, lub ku kłory da wchodzić, do oddawania mu opłaty zmuszonym bywał: ukazać cały swe towary, jeśli właściciel; lub osoba swa odpowiadał, gdy powiernikiem był kłtto.

Str. 41

Ile ta gałąź dochodow mogła wynosić? trudno jest powiedzieć z pewnością kiedy zaledwie słabe spostrzeżenia, z ksiąg które nas dosięgły chwytać możemy. 1473 roku za pozwańskie, kaliskie, koninskie, kłeczewskie i kościańskie, wypuszczone za 300 groszy /: po 32 zł kraszne jeden :/ 9600 zł /: w 1495 w masie, podobna opłata w Koszanii i Kościanie u Jana Swidwy poznańskiego wojewody okupiona za 4200 fl. wegierskich, odstąpiona została przez króla Zygmuntowi bratu [b] (1494 roku,

Cło wodne w Koszyńskiem objęła w swą dzierżawę Kościelecka Katarzyna Konarzyna za 3000 zł w złocie, bro w pieniądzach /c/ Komijanie lwowscy, lubo wszelkie ciężary miejskie

a/ 1451. ze Kroniki Wrocławia.

b/ 4200 fl po zł 16 czynią 68800 zł dzisiejszych. Może tę summę jako zastawną uważać należy, i dochód od niej tylko wyrównywającym celnej intracie poczytywać.

c/ Cena złota w 1505 dopiero, podaje Czacki na zł 15; tu możemy ją śmiało liczyć po 16 zł., co wynosiłoby 67,240 zł na złoto. 1786. roku.

*/ Ex arch. cap. Vad: 1502. Liber Alexandri regis Pol. super detentione navigantium, qui sive in Scribus, sive in schiffis, lucri et negotiandi seu vendendi gratia, theloneum debitum non prestarent, aziby ich arestowano, i do opłaty za zmuszano.

miejskie zpowiłi równo z innemi, spoglądali ze smutkiem: iż kiedy ruiny i zydzi nawet tam zdawna cierpieli się zupełna od ced swobodą: oni jak tylko towary ich do kop wastowki porownaly, zdaiè je byli dowiązani. U Alexandra krola w 1504 wyjednali podobnąż wolność handlu zadnej daninie odtąd nie podległa; obowiązali się na wzajem oprocz dawniejszej ilości 10 kop grodzy, skuwać monetę na wszystkie jeszcze 12 kop, numeri et moneta polonicalis. /d/

To porachowywa; iż dochod ten ogólnie wzięty dość znaczny być musiał: byłby wiekszy nierównie, gdyby miasta, jest szczególne osoby, nadzwyczaj stan szlachecki, /f/ nie zyskiwały pożytecznych im, szlachetnych skarbowi swobod, upewniających: iż da żadnego nigdzie dawać nie powinni.

Wprawdzie w gwałtownych potrzebach ofiarno te nadania; tak w 1508. na 5 lat uchylone zostały wszelkie wystawienia; lecz to były chwilowe tylko środki, nie obmyślające skutecznie, nie powiększające coraz bardziej: bez uszczerbku wszelkiego handlu, tak ważnego dochodow krajowych zródła.

d.) W 1505 kopa kwonna miała wastowki 30 zł dzisiejszych.
e.) Jako to: Lwow, Lwow, Sandomierz, i inne pomniejsze nawet.
f.) Na zjeździe piotrkowskim 1496 patrz Akt. Jacobusa s. 386.

Wydatki — Cło

Bezpieczeństwo zewnętrzne.

Sól

Sól za Kazimierza W. w 1368 roku zadzierżawiana za 18000 grzywien czyli dzisiejszych 1.007.120 zł 17 gr 8/14 liczę grzywnę każdą po zł 56 gr 25 + 10/14. Was nieznych przed je na lat 5 z obowiązkiem opłaty rocznej 15.000 grz; to po 112 zł. gr 20 uczyni 840.000 zł. W 1496 roku zrobiły czystego pożytku 116.130 zł.

Z tego obrazu widać jak i ten dochód uszczuplał się coraz bardziej.

h.) W 1454. i 1471. podobne swych dochodów opiewali duchowni.

k) Rękop. Łośka pod hyl: mennica i monety dawne pol: s 250 vol 1111. Vol. legum 1. p. 708.

Statut Łaskiego na pogarnienie f. 76. 4 odw. do 84. Sablica w dziale Czeladnego.

l.) Łubieński Łośka pod hyl: sól na k. 75. mieście te wypisy. Ao Dni 1434. Antonius de Florentia et Seraphin de Cracovia, ubivis salis supparii, zuppas Russie, Pochrienses et Wieliczenses, arendant a Vladislao rege primis 5. annis poo 15.000 marcis. W dowód przytacza inwentarz archiwum koronnego w Krakowie spisany w roku 1730 № 164. titulo palatinatus cracoviensis nro 70. jakoż w inwentarzu tego archiwum znajdującym się u nas, jest to na karcie 288.

Bibliotheka publiczna posiada tu oryginalne rachunki zup wieliczkich, bocheńskich i dobnej soli; z nich następujące czyniemy spostrzeżenia.

Rękop. 607. Rachunek zup bocheńskich: Post rationem factam de 1. anno 1498 per Paulum Sacer, supparium cracov: remanent in utrisque montibus, to jest: w górach dawnych i nowych, meroudarum nicisarum . bancorum maiorum 191 ban: communium 168 Hostalm 3999

Wyrobiono w 15 zawodach pracy 21.555. . . 2252. . 375. . 7288.

Sprzedano w tymże roku soli za grzywien 8021 gr. 30. liczę grzywnę po 25 zł 18 równa się ta ilość dzisiejszym . . . . . zł 205.353 gr. 18.

Rękop. 988 Rachunek zup Wieliczkich w trzecim roku urzędowania Pawła Suracy, od 21. Sbra 1496 do 20. Sbra 1500

Rozrachowano z pierwszego roku miar 1108.

W 6 zawodach dobyto . . 17250. bancorum 1150.

tamże: regestrum perceptorum pro bancu cracov: mas. 3015 gr. 10 czynacim. et portalibus fl. 1912. gr. 28 sclavonicis fl. 534. gr. 11. et venditis Vasvariam 84 mas. 1123 gr. 36 czyli w ogóle grzy: 6138 gr. 16 złotych 5448 gr 9 uczyni dzisiejszych . . . zł 230.881 25.

48. W ten obliczeniu, iżem zachowałem podług dzieła Czackiego 18. deratów na groszy 48 groszy na grzywnę; grosz obecnemy dzisiejszych 16 groszy, grzywna 25 zł 18 groszy zna. czy. Złoty tamże nie jest oznaczony, lecz w porównaniu ustaw dla kopalni soli Kazim. W. porz. Kazimierza Jag. w Statucie Łaskiego, iżt porównywano: aureus złoty po 7 złotow czyli dzisiejszych 7. zł 14 gr. przyjmowano; lecz od 1360 podniosła się cena złota, kiedy w 1505 o 6. lat niżej tylko od naszego zakresu podaje Czacki wartość złotego 15 zł. tak wiec liczę.

Rękop. 1733. Regestrum perceptarum pro sale minuto anni textii supparium cracoviensium per Gen. Paulum Czarny f. Sikowicz, od 21. Sbra 1499. do 20 Sbra 1500.

Sprzedano soli mias 199. ms 1.

Wydano in diis et quart. 18.383 — 1. za 9345 grz 20 gro. 12 den. } dnia zł 151.106 — 29.

Dobrej poradzy jak wyżej 14295 . . 857. . 8 . 9 . }

Czyli k tym szczegoły razem, jako to: sól wieliczka, bocheńska i dobna, uczynia w ogok porę. dzaj grzywien 20.083. gro. 9. den 3. zł 5448 gro 9 czyli złotych dzisiejszych 887.342 — 6.

Wydatek na wydobycie soli 15 porc, czyli zawodow w Bochni grz: 1334. gro 17 den. 1.
6 . . w Wieliczce 1157. . 16 . 1.

Idzie się w rachunku ciągłych kosztow bieżących w Wieliczce, uwidaczniony razem nakład i na wydobywanie soli wieliczkiej, o bocheńskiej tam nie wspomniano; także i tego zdaje się wypada obliczania

Dochod soli w Bochni . . . grz 1334 — 17 — 1.
Wydatek w Wieliczce . . . 1157 — 16 — 1.
Na dobrą sól z opłatą oznaczonych królowej i innym 1496 — 11. — 10.
Co uczyni 6607. — 16 — 16 albo

171. 212 zł 6 gr.

Które potrąciwszy od ogólnej summy, zostanie czystego przychodu zł 116.130.

Jest jeszcze wydatek Salomoni Imram co bydlęcia po 10 zł w złocie, co wynosi na rok 2080 zł. do 15 zł liczac, znaczy złoty 31.200 zł niniejszych; lecz mniemam, że kop. to liczbę na kadoo miście nie wypada: mieniło to być dług do usposobienia porozpisanych, i w rachunkach od króla, czyli w należytej od niego opłacie zapewne pokazany.

m.) Na k 20 historii politycznej i wojennej Władysława Wadlericzyka pod rokiem 1443. Ex orig. archivi regni in manib, zaskarga królewskiej Jan z Cujzowa kasztelan krakowskiej, kopalnie oburskie na 11 lat puszcza Kilianowi Graffad i Janowi Jerzmanowi kupcom krakowskim, za czym przez króla do tegoż nabrane; ocenia z nich dochod po 1500 zł węgierskich oznaczając.

n.) List Aleksandra króla do starostow, aby wszelkie podatki uchwalone i czynsze odbierali.

Ex acch. metricis regni, constitutiones et decreta dominorum in conventu publico cracoviensi statim post coronationem Alexandri regis.

1503 vi aprili, maiestas regia sequendo constitutiones piotrcovienses, likwor dixerat Poloniam palatinis, capitaneis, exactoribus.

200

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~ Dochody publ. Skarb.

Kopalnie słuckie.

Dostrzegamy się w 1443 i blisko następnych latach, kopalnie słuckie przynosiły Skarbowi monarszemu po 150 zł węgierskich; /m/ Wyrównywały one mogą dzisiejszym 9737 zł 6. gro 2 srebr., liczą po 8 Nojcow na złoty węgierski a każdy Nojec po 33 gr. z 1. albo 10530 uważają, to jako czerwony złoty w którym było wtenczas 18 gro. a każdy z nich na wartości 26 groszy niżej szych, srebrnych 2.

Czopowe.

Czopowe było opłacane; za Alexandra zaiste dzisiejszy wzniesiono się od 1. beczki po groszu płacono. Wina zagranicznie wolno było sprowadzać dawszy od puszki # 1. od łuty i dziesiątku mocarskiego # 2. /n/

Dobra koronne.

Szczodrem rozdawnictwem dobra koronne rozproszone, uszczuplały; jakie nie zniweczyły całkiem te gałęzi przychodów panujących. Za Kazimierza Jagiellończyka tak je rozszafowano, a raczej do tego stopnia wymagano ich od króla: że z tak obszernych włości monarsze przynależnych, nie mu nic zostawało prawie. /o/

Dochody z Litwy.

Od wyniesienia Jagiełły na tron wszelkie między z Litwą monarszej związek powiązana Litwa, do skarbu bliższych władców jedynie zlewała swe dariny. Nie z nich nie korzystał Władysław, chociaż pisał wielkim xięciem litewskim: pomoc tylko w czasie wojen i dobrowolne niekiedy od zwierzchników tej prowincji zyskiwał podarki. Gdy Warneńczyk panował, rządzona ciągle przez ludzi jego dziedzizna ziemia, mniej rozbuchała zbytnią, wolnością, aniżeli ubóstwa więcej zapewne skrzynię swego władcy zapełniała. Biała atoli część tych skarbów ilekroć oddzielnie była rządzona, przechodziła w ręce monarchów. Mamy ślad, że była tam danina ryb i miodu, czyli ta była zwyczajna, i w koronie wiadomem nie jest: służyło to wprawdzie do potrzeb stołu więcej, jak żeby miało co znaczącego stanowić. Za Kazimierza Jagiellończyka w swobodach z Polakami zrównana, nie tyle już czyniła korzyści

co wprzódy; /p/ przecież na wojnę pruską, znakomitą ofiarowała summę /o/

/o/ król skłonowany przez Zbyszewskiego odpowiada zwrócić mi dobra koronne, a będę w stanie oszczędzić wydatki, nie wiem czego was pobudzi. Vahr. hist. pol. i woj. Kaz. Jag. vol. 1456 str. 11.

/p/ Nie składała już Litwa srebrszczyzny, miasta czyli działów wolną była od podwód, kwaterowania do zamków; i te tylko jakie w koronie, dla niej ustanowiono ciężary. Janss. v. d.

/o/ 80.000 # dziś 1.280.000 zł pol. Janss. 37.

Dobrowolne nadaią, podwoyne Stacye Dodatanie, kiedy Kwol. ½ Podola
do nich przybęd. by wodzkie zawichrzenia udaliwd. /s/

½ Wodzowizny hołdowniczej danino dostarczała na kuchnią, ½ Wodzowizny
wodow, winy: opatrywała wkonie; pieniężny dochod był szczupły,
: ważne maiemy, czyli ciągle był pdanony. /t/

Nowe nabat publicznych przybywało zpodło, poddaiące się ½ Kmiecy
Kmiecy. Gdańsk pdaiąd czynszu 32000 zł dzisiejszych na woy; /s/ Sta-
dały wsnie inne miasta danino, i kraj cały: bez nie ke już były pobory,
a za wiekszych ke zemi Kwiatkow: zwolnione były znacznie,
dla ujęcia serc nowych poddanych; a koszta na utrzymanie ich pro-
wincii i zamku, z nieprzyiacielem wojne, pochodzące wszystko.

Szlachcow ruskich miały województwa, ziemie i powiaty. Szlachta ½ Szlachcy
czestokroć stanowiła ich sama, albo przynaymniey widzow z sze-
go ramienia /w/ Za Alexandra rozkazano zwoki piędziadze do Wis-
ła Kmity wojewody Krakowskiego, Jakuba z Sandomirza podskarbiego
: Mikołaja z Brzezia dzierżawcy w Sanchotonie: aby z tego 2000
jazdy na obronę kraiu zebrał. Wiadomo, ruskie szlachta odebrow
szy od chłopow, jak poczęte na okupowanie, obowiązana, była
wnosić. /x/

I tak szczupłe dochody krajowe dzierżawieniem onych, jeszcze ½ Dzierżawienie dochodow
niż mniejszemi stawały. Brzeż tak znakomita w ekonomice państwa
jak żupy wieliczkie i bocheńskie, sól warzona, kopalnie olkuskie a wa-
rzej dochod z nich czyli olbora, cło z eksportacyi i wwozu, czyli han-

---

s/ Hist pol. i woy. za Kaz Jag. s 9.

t/ 2000 zł owczarskich, przekazano bowiem zapisane niektóre pdaią, kiedy 70000 fl. Na 9 sh
historii Kaz Jag pod rokiem 1450.

u/ Damie s. bg. Cyprys, gdańskie za lat 15 wzięte 30.000 zł dziś 480.000, więc na rok wy-
pada 2000 zł owczarskich, 32.000 teraźniejszych.

w/ Dubois Kwon. pol. rok 1491. s 392 a Dług. 70 Małopolskiemi zapłacanemi były krakowskie
i sandomierskie województwa i dwóch ze Szlachty.

x/ 1503. in aprili maiestas regia sequendo constitutiones pristinorum, likeas diversas pala-
tinis, capitaneis, exactoribus.

y/ Widziałiśmy to w przypisie pod lit. l. m. W inwentarzu arch. kor. czytamy jeszcze pod rokiem
1434. Abraham niges de Boszkie kastri czorstinensis fakher, salinas locationis suppa-
rum wieliczensium et bochnensium, hum et provenhum illarwiensium, ac thelonii cracovien-
sis per Vladislaum regem sibi constituti, 2000 mascarum se quotannis soluere debere.

Niezgodność ta wiella z poprzednicznemi dwoma pismami. Skąd czego, w jednym roku dwie sum
my? ciemu w pierwszej o soli tylko wzmianka, w drugiej Olkusz, i do krakowskie puszczone za
rem za mniejszą, bez porownania summę; chyba że z pierwszego kontraktu zrzeczono się, a ke
nie 2000 ale 20.000 grzywien czytać należy. inaczej ku sprzeczności wyłomaczyć nie umiem.

~~Bezpieczeństwo zawsze bogate~~

Dochody publ. — Skarb

~~Zwiększenie dochodów~~ handlu w swym wzlocie dzisiejszego Krakowa, zwykle była puszczana wdzięczny, to łacznie; to oddzielnie przez żydowskich pieniędzy mocarzów, i zbyt mała przynosiła summa /y/ Kogaziti się zapewne chwytaniem je w swe szpony przedsiębiorcy: a król uradowany wzięciem od razu znakomitszej ilości pieniędzy; przez niewiadomość ile to w dobrem zarządzeniu przynieść mogło, i niedostatkiem nagłony: pozwięcał dochod niezawisnie większy, potrzebie obecnej. Udawano się wreszcie do pożyczek niszczących na przyszłość zrodła dochodów: chwytając pieniądze

~~Pożyczki~~ ~~142~~ 326 od obywateli miast, kupców, żydów nawet, [illegible] na co mnóstwo przyattalów przytrzymywano by można (x).

~~Zły stan skarbu~~ Tego wszystkiego uroszony, jak zły był stan skarbu. Jeśli w nas ofiarowane brony plemienia Jagiełły, otaczające je świetność, przewięzienia wielkie, ustawiczne i wspaniałe dary, kilkoletnie wojny, tworzą mniemanie wzięłości, potęgi i bogactw królów polskich; głębsza rozwaga nad temi przedmiotami, okazuje nam zaraz ich niedostatek. Ci wielcy królowie w Łobzach Kazimierz, ani w Wyszogrodzie Władysław, ani w Krakowie Kazimierz, ani w Wawelu Władysław; najchwalebniejsze zamysły przez niemożność spełnienia ich niknęły: obok przepychu, nie raz przebijała się nędza: szafunek łask więcej był skutkiem zbytniej dobroci, potrzeby ujmowania możnych, dogadzania ich natręctwu; jak sprawiedliwości sądzi, rozrzutności karzej. Chwytano jedna ręką a podstawiano szuby, adamity, sobole: ażeby niemi drugich zdzierać. Wojny z zapałem i potęgą wszczęte, gdy zasiłków brakło, prowadzone opuszczały: żądanego nie przynosiły skutku, pozwały kilkoletni przychód lat następnych, stawały się niekiedy przyczyną ołowianej klęski. Cokolwiek brała przyjęcie przez Kazimierzyka, powstał ztąd walki, mnożąca się potrzeby, opuszczenie własnej ziemi przez tak długi, żaby nad urzędnikami dozór: odstręczając serca, ręce zniechęcał dłonie, pomnażał zapewne nieład i wadliwy stan skarbu. Trzeba było chwytać jubileuszowe niemy, [illegible] zaleźć potrzeba koniecznie [illegible] przy-

~~Mnóstwo przykładów tego postępowania widzimy: podobnych nie znajdzie gdzie~~
a] Bmo. b. M. sądow. w Sądzie akta do 1500 k. 28. Cod. dab. part conductum pascha
b] za Władysława Jagiełły i Kazimierza syna jego.

(x) ~~Materyał mylnie~~ W Archiwum Metryki Kor. w Głów. Archiw. Królestwa w Warszawie znajduje się wiele dokumentów oryginalnych na zastawy dóbr Królewskich pojedyńczym obywatelom lub dygnitarzom, do wystrojenia wsi, miasteczek, miast, i turniejów, ~~a~~ aż do uiszczenia pożyczonej lub należnej za służbę wojskową ~~pieniędzy~~ summy, podług dzisiejszych wyobrażeń często bardzo blaskiej. Tak to 60 grzywien, albo 70 dukatów za Kowalskiego. Jeden z takowych dokumentów, pierwszy z 1357 r. zastawę zbroi Królowej Elżbiety małżonki Kazimierza IV, attalowej pertyki Kor. w Głów. Archiw. Królestwa w Warszawie znajduje się wiele dokumentów oryginalnych na zastawy dóbr Królewskich pojedyńczym obywatelom lub dygnitarzom, do wystrojenia wsi, miasteczek, miast, i turniejów, ~~a~~ aż do uiszczenia pożyczonej lub należnej za służbę wojskową ~~pieniędzy~~ summy, podług dzisiejszych wyobrażeń często bardzo blaskiej. Tak to 60 grzywien, albo 70 dukatów za Kowalskiego. Jeden z takowych dokumentów, pierwszy z 1357 r. zastawę zbroi Królowej Elżbiety małżonki Kazimierza IV, attalowej pertami wyszywanej za pożyczone Królowi 2000 duk. Węgierskich przez rajców miasta ~~Krakowa~~ Krakowa, ~~na~~ na zupy solne Krakowskie, po 500 na ~~uiszczenia~~ uiszczenie, aż do zupełnego ~~opłacenia~~ uiszczenia rzeczonej summy 2000 duk. węg. ~~wydrukowany jest w Bibliot.~~ wydrukowany jest w Bibliot. Warsz. z r. 1845. w T. I. na k. 388.

Przyp. Wyd.

nędzny stan skarbu.

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne~~

pożyczai u kwajowcow, wyprosczai im różne dochodow publiczych zgoda /c/ Zły stan skarbu.
słowem kwoine wszystko; a kiedy jaz na prawie nie było do rozdania,
zapisuiąc, albo koło siebie rozpowano: /d/ ażeby mu na nadbiek potrzeby
cokolwiek zostawało poczciwe. Kodatki ofiarowane były niechętnie, składane opieszale. To w rozach zastanawiającego się jednaz z celniejszych przyczyn, dla czego pod ciągłem Jagiellonow panowaniem, nie wzmogła się Pol. ska w zasoby, moc i zakłady wiecznyste, bo, w ciągłej zastawada bezpieczności: a co do skarbu publicznego w nyden prawie. Zamorza się prywatni: ubogi był zawsze król i naród. /e/

Wzgowiły się światłych głosy, ażeby dochod publiczny rozsądzić Myśli o poprawie skarbu.
i rozradzić; podawano myśli zbawienne /f/ odrzucała je niebaczność prochu i niedbalstwa; a tak stan skarbu gorszy był coraz: niepodatny zawsze
popędzał bezprawia, wojny trwały zbyt długo, porządek, udoskonalenie,
w niczem zaprowadzone być nie mogło.

Szczupły skarb monarchy przy zgonie Alexandra do 100.000 ℔ ceniono. /g/

(a)

c/ Liczba mamy kaz przykłady, pewna że w ten miejsce nie ma potrzeby

d/ Corp. bibl. pozn. w sądzie akta do 1500 w 30 Cracovie 1500. sabbato ante dominicam iudica. Dobr do wielkorządzenia królewskiego należących, tych co za czasów Zofii koło niej obwiązane, władzy Pan. III obrócenie na pożytek niemu.

e/ Mordowniechto dobr koronę wzbogacało szczególne aby, widzimy to z zjazdu Pan. Duchowieństwa duchowne i przywiązane do nich ogromne włości, dawały im zbyt widoczną potwoż i życie wspaniałe, i z zbywających dochodow nowe coraz, przychowali włości: tak Zbigniew Olesnicki biskup Krakowski, był w stanie kupić insze włości.

f/ Lex Mazoch. Stan. Aug. regis 1477 circa 28 aprilis. Modus instituendi tributi, quod omnes ex aquo tribuere debent, ex omnibus civitibus pecuniarijs et frumentarijs, caterisq provintijbus, ad defensionem regni contra infideles. Kadzi od każdego grosza po 1. denarze, a tak od grzywny 2. grosze i 2. szelągi. Gdzie dochod pieniężny mały, dla tego że się daje zbożowy, czyli sepp, tamten rzecz by i od tego płacono; a tak ornicowy każdy korzec pszenicy po 1 gro. /: zł 2 gr 20:/ od grzywny czyli 1½ korcy, płacić gr 2. i 2 szelągi; /: zł 1. gr 20:/ czyli korzec liczą na 2 grosze /: zł 2:/ od 16 korcy dawać kiełzi; owsa korzec po 2 gro. /: zł 1. gr 10:/ od 24 korcy podobnaż zapłata. Miedze nacznie prout est ejus alicuem, ma mieć wartości 2½ grzywny /: 80 tal:/ Sądowski i Sławy nic na wszystko idące, kiedy za wiele się dziwowania. Wołostwo tak szlachcianie jak opłaty kmiecowe: młyny, w miasz dochodu. Z Wołochow, miast spustoszonych, i popow wsiach, penitus disquirant. Szlachta nie mająca kmiecowo, podług wielkości danow posiadanych ma dawać. Contributio civilis, Schoss et ceteraque solvantur. Od wszelkiego rodzaju towaru z innane od każdej grzywny. Dostatecznym się będą daje ku pobud; w przypadku niebezpieczeństwa mogłby być podwojony i potrojony. Zaprzysiągnąć mają odnoszący podatek, jego wiarygodność. Zadanie skarbu publicznego jest potrzebne: ażeby w każdem zdarzeniu mieć gotowe, wymiar gruntow jest konieczny. Duchowne od dziesięciny kiedy opłacać powinni.

W 1478 potrz hist. pol. i woj. mówiono o stałym skarbie, i już większa część szlachta dawać po wiedzieniu z domu; opadło się kilku niebaczących.

g/ Miechow: rok 1506 i 570. Kiedy król dogorywał w Lidzie, skarby jego z wozow i rok Heleny małżonki jego odebrano, dla poszczególnienia ich w testamencie: złoto, srebro, klejnoty, pieniądze, szaty, 100.000 ℔ oszacowane, spisano.

Kurt

~~Bezpieczeństwa zewnętrzne.~~

Skarb. Monety.

W ciągu długiego panowania Jagiełły zmieniały się prawidła mennictwa, przepisy i urzędnicy kopalnictwa. Kopiący kłopot doznawszy tyle, spodlona bijąc monetę, szukali ulgi ciężarów. /a/ Napływ jej do kraju polskiego, to wykupnem jeńców, to innemi sposoby, sprawił: że i w Polszcze złoto zniżono. /b/ W 1422 zapewnił król, że monety bić nie będzie bez wady i zezwolenia baronów i prałatów; /c/ mimo to jednak podły mnożył się pieniądz: mennicę kobiétom nawet były powierzane. Skorzystał o to biskup Kujawski Zbigniew z Oleśnicy; przed zgonem króla kuźnica monet zamknięta; /d/ skarg o to jednak szczególniej były względem pieniędzy drobnych. /e/

Monety w tym zakresie używane są następujące: złotowy pieniądz, czyli bractaty, /f/ półgroszki to jest kwartniki, /g/ grosze, szoje, wiardunki albo fertony; liczalnemi były, to jest w rachunkach i zapisach używanemi, złote, /h/ kopy i grosze. Ruskie monety litewskiej za Świdrygiełły i Zygmunta czworaty, cześcią większą. Spotrzegamy tam nible /i/ kopy i półgroszki /k/ za Ruś miała swoją mennicę, czyli w swem dziele otrzymuje; /l/ zabronionem mazowieckim wybijania pieniędzy własnych nie dozwalano: przekonywamy się o tem z cytowanego im dwukrotnie przywileju prawnego. /ł/

---

a/ W Toruniu 83 grosze i pół szo na czerwony złoty. /b/ Lindy w Polszcze 16. /c/ Hasknoch de re nummaria Prussiæ in selectis dissertationibus p. 329. Braun p. 20. 33.

b/ Zobacz tablicę w dziele Czackiego w t. 1. po 170 str.

c/ Otrzymało to upewnienie zebrane pod Czerwińskiem przeciw Krzyżakom zwycięstwo. Volicemus quod a modo — nunquam sine consilio, scitu, et consensu ac annuentia speciali prælatorum et baronum regni nostri, monetarum nostre cuncretam, vel aliam extraneam, aut de novo inventam cudere faciemus, vel cudi permittemus; ut per hoc damna et incompportabilis subditorum nostrorum pernicia — auferantur. Vol. legum t. 1. f. 83. Braun Al. Dług. lib 12 anno 1422.

d/ Zobacz mowę Oleśnickiego w Długoszu s. 648. i tegoż piszącego następną kwestyę.

e/ Czacki t. 1. s. 193.

f/ Jenzen s. 193 i 194 pod. tomu, porząpi 672. i 673.

g/ Jenzen s. 129. przyp. 640. Zbiór Łojka mennicza i monety pols. s. 22. Władysław nie bił groszy oddzielnych; tych; /i/ tak to zowią Łojko, czy sprawiedliwie? nie wiemy; ale półgroszki lepsze, jak Ludwik Miał je Braun, i były próby 13. zowie je pułkami s. 20. Rok na nich nie był oznaczony; ten zwyczaj albowiem zaczął się dopiero około 1484., upowszechnił w następnym wieku; jak u nas w 1527 roku. Zdaje się, że półgroszki te, które około 1398.; tak zowią Łojko, z listu danego na nie w Jenzenie i Toruniu, gdzie o półgroszku jest wzmianka. Vol. leg. 2. f. 708 Jenzen półgroszkami 80 gr. tłumaczy wedle gorszego szeląga, i na tę monetę dubat liczony po gro: 16.

h/ Z tłokiem już Władysława Czackiego jak pod 1503 rokiem; w dzienny przecież, w hist. pol. i woj. Wład. Jag. na s. 161, że dwa złote szło na kopę.

i/ Ex Ms. arch. Stan. Aug. regis coll. Dogelii. Crac. fol. 5 ipso die S. Cath. /25 listop./ 1417. Władysław Jagiełło przyjęcia od Witolda przez Mik. Czabullic pożyczone quingentos sicleos alias rubles argenti puri, perdens et conflatura litwanicalium. Quos quingentos sicleos, vel pro eis 1000 marcas litwanicas groszorum plaqueisium nunneri polonicalis, solvere volumus.

k/ Czacki s. 148. Za półgroszki Wład Jagiełły z hełmem otwartym tytuł. Półgroszki Świdrygiełły i Zygmunta lepsze od tych, które bił Jagiełło po 1418 roku. Dowiódł Witolda dla zydora, mówi w obu wypadkach solidi; czy to półgroszki, czy mniejsza moneta, zgadnąć nie znajdujemy porównania. Zobacz u tegoż, przypis 792.

l/ Jenzen w opisaniu monet w t. 1. rozdział o źrodle prawa pol. i lit.

ł/ Statut rokiem 1413. i 1422. w hist. pol. i woj. Wład. Jag.

Dochody publ. Skarb.

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~

Skarb Monety.

Czeska moneta powszechnie była przyjmowana; wzmianka więc o niej uczynić należy. Wacław III. poprawił monetę swego kraju, i kiedy 1303 roku bił z grzywny czystego srebra groszy praskich 80.; więc w ten czas moneta czeska z polską była jednej ligi. Taki grosz za monetę dzisiejszą waży złoty jeden; gdyż 80 zł idzie na grzywnę fejnu: a zakn czerwony złoty wyrównywał 16 złotym. Grosz Wacława miał w sobie tyle srebra co nasz złoty, to jest granów 57. 48/80. półgroszek Jagiełły ile nasz półzłotek, czyli granów 28 + 128/160. Różnej że złotym był wielkości i grubości piędzią Wacława groszem nazwany; półgroszek Jagiełły mniejszy i cieńszy od półzłotka krakowskiego: gdyż mniej wówczas miedzi do grzywny srebra dawano. /m/

Grzywna groszy praskich była czworaka; legalis, miała w sobie 48 groszy polskich; vulgaris za Wacława II groszy 60., regalis ta 56 groszy zawierała: bez wątpienia na złoto tylko, lub w dawnych ważyła, jak za Karola IV.; czwarta gravis, że dla porymieszania miedzi przenosiła wagę od Wacława II oznaczoną, chociaż rzeczywiście nie zawierała w sobie więcej, jak grzywna sprawiedliwa. Rozdawszy miedzi, bito z grzywny legalis podobnych 64 groszy. /n/

Czy wstąpić na tron Władysława III., gdy w innych ziemiach po jednym rządzie ustanawiano, w Krakowskiej dwóch było: dla dozoru nad mennicą. Wiara ich zerupda wcale, obowiązkiem zbierać dochody, Komarzyć się z nich senatowi. Usunięto ich we 4 lata potem: czyli za nadto byli czujnemi, czy zbyt uciążliwemi; pierwsi to uczynili Małopolanie. /*/

Za tego panowania nie bito groszów; /o/ administratorowie też rozkazali drobną monetę tylko. Na walnej radzie w Krakowie 1387. uznano, ażeby tej monety poprzestać. Szląsk bowiem, Morawia i Czechy ją fałszowały. Vienunowski o to Krakowski pasterz, lecz tego zdania nie słuchała większość, i opiekunowie ciągnący zysku z mennicy opadli się tem: iż wzbronionó więc

/m/ Wkrzesz 2 złoty, które w złotowkach 13 7/13 w półzłotkach 20 łotow: 4/7 miedzi przymieszanej bywa.
/n/ Stary hist. Hugo. f 297. 290.
/o/ Twierdzi to Dłogosz w rękopiśmie bibl. puławskiej, którego tytuł: mennica i monety dawne polskie; oraz Czacki w swem dziele w tomie 1. na 154. str.
/*/ Zdobe monet w każdem ziemskiem mieście oddzielnym powierzano urzędnikom, na Ruś zwodzącym i w Małopolsce: i ten jednak zwyczaj nie trwał długo. Kromer 488.

Mennica i pieniądze.

~~Bezpieczeństwo zewnętrzne.~~

p

~~Hasb. Monety.~~

wiąc napisywa dwych pieniędzy. Długoszki Warmieńczyka niższą miały stopę, jak za Władysława Jagiełły, /p/ moneta drobna jeszcze była podlejsza. To ciągle bezprawie staje się przyczyną buntu w stolicy; uśmierza go nie bez trudności kancelaryi dyecezyi paskiej, radcow miasta i zupnika od niebezpieczeństwa życia uwalnia. /v/

Na sejmie piotrkowskim 1451. roku, wzbroniono wszelkiej monety obcej chociaż by i najlepszej, dobrej, krajowej bez trudności przyjmować kazano /v/ ograniczone za kary na nieboszczyk jej i za fałszywą monetę. /t/ Skarżono się wszędzie na podłe pieniądze /w/ że mimo rozkazy rządowe nie chciano przyjmować lepszych pieniędzy bitych dawniej, w obawie ażeby nie wypłacano podlejszemi. wszczął się zwyczaj czynienia zapisów na złote prawdziwe czyli floreny. /w./

Zdaje się, że do wojny pruskiej obchodzono się dawniejszych pieniędzy za pasem. W 1455 zezwolily stany dawnych mennicę i bito pułgroszki. /x/ Po wojowaniu Prus przybyły monety w ostrzejszych miankach tamecznych wybijane. /y/

W ciągu tak krótkiego panowania jakiem było Olbrachta, stopa mennicza raz tylko była odmieniona. Grosz jego wart dwiejszych 16. Najwięcej bito półgroszków.

p/ Braun s 20 powiada że były 16. grosze były tylko. Potrzeba było temi półgroszkami 90. groszy liczyć na gorzywo, trzeba.

z/ Długosz s 908 pod rokiem 1420. Wielki, gdy bracze to zdarzenie w 1439 roku.

a/ Biblioteka pruska pomiędzy odrębnemi opisywaniami posiada oryginał tej ustawy; datowanej w Piotrkowie fer 5 post festum pentecostes A.D. 1451, bez że w pierwszej połowie tego dnia od 1511 do 1516 M. umieszczona, powtarzać ją w tym miejscu nie widzimy potrzeby. Znajduje się tam również ustawa piotrkowska 1447 podobnej, oznaczająca stosunek monety drobnej do półgroszków i groszy: w latach tylko zachodzi różnica, na szlachtę bowiem oznaczono zabor biedą, dla kupca ubiór towarów, dla kmiotka niewolę, i więzy, za fałszywe pieniądze fałszywe w gorzywie, ubiór jej: za 6. lata śmierci nakazana.

b/ Fałszerzy pieniędzy groza zawsze upokarzała lata; tak za Władysława Jagiełły, pod rokiem 1409 czytamy w Długoszu na 186. M. że Żydzi krakowscy oprowadzany byli po ulicach miasta w wieńcu z fałszywych pieniędzy przez nich zrobionych: a potem spalony.

c/ Wspomina o ustawie piotrkowskiej 1451. dzieło pod tytułem: Preussische Sammlung t. 2. s 1358 von der preussischen Münze, von 1320 bis 1451, tak mówiąc, iż była moneta zakonu, ale i król polski Kazimierz za zgodą stanów, bił nie tylko z półgroszki, z pullis, ale i blaszane fenichi ofiarodotowej proby i całemy assy wagi mającą jednicę. Nihil ich tego nie chciał; w 1451 zapadł wyrok pod karą 9. takich pieniędzy za pullis, 10 za grosz przyjmować nakazujący. Patrz Hr. burta statut tituło monety f 289.

w/ Roku 1450. Czytaj o pomiarach pol. i lit. t. 1. przypis 621.

x/ Długosz pod tym rokiem s 165

y/ Hasknoch w dziele Alt und Neu Preussen, b. Haupstück w 2. przedziale opisuje koronkie grosze na których orzeł z koroną na grzbiecie, napis Kasimirus D.G. rex Pol. M.D. Herb Pomorza, i napis moneta ducatus Cracovia. Dalej gdańskie grosze określa: w tych orzeł bez korony, Kasimirus D.G. rex Pol, na drugiej stronie moneta civit. Dant.

2886

Dochody publ. Skarb.

~~Bezpieczeństwo wewnętrzne.~~

Skarb, monety.

Wartość złota dawnego podniósł Alexander Jagiellończyk do 24 groszy; 131 lat nową monetę za srebra, 1501 i właśnie złote pieniądze. 1506 Ludgroszli tego kroju Albrechtowym podobne, w napisach tylko różnica; liczbie zamiast korony, mieszczą w tobie pogoń.

Stosunek srebra czystego w każdej sztuce pieniędzy ówczesnych, wartość na stopę dzisiejszą, [c] opisanie i wizerunek tych monet, znajdzie ciekawy czytelnik w uczonem dziele Czackiego o źrzodle praw polskich i litewskich.

W zakresie od 1386 do 1506 roku dwa tylko znajdujemy sladu okazyje ze nam, iak wiele wsenczas mennice w obieg puszczały pieniędzy. Kazimierz w 1435 dowodzi że wybito 14630 groszów z wizerunku, [d] czyli dzisiejszych 62k. 29gr. złote 10 groszy. Z wyrazów ogólnych nie można dostrzedz, czyli to w jednym roku dziadano, czyli od początku panowania Władysława III; wsenczas podwoę, tylko całkowitej summy należałoby liczyć. Drugi w 1505 za Alexandra króla. Jest to rachunek czteroletni z mennicy wileńskiej, przez Chreptowicza marszałka litewskiego i namiestnika nowogrodzkiego podany. [e] Można w nim widzieć: że do mennicy weszło czystego srebra 21.600 grzywien, z kroja; za srebro i na wszelkie wydatki dano 36.041. kóp 21 groszy; pozostający zasobu 61.920 złotych ówczesnych, [f] które po 22 grosze były liczone. Mynceazow wyjąc Kazimierzowi Jagiellończyk z pod władzy wszelkich urzędników i magistratu, poddał ich zwierzchnictwu podskarbich jedynie. [g]

---

z/ Vol. legum 1. p. 306. ut igitur subditis nostris utcunque opitulemur ad accessiones opulentiores, quæ ex auri fuint copia decernimus et statuimus, quod valore floreni hungaricalis 32 grossos non excedat, aliter emere et venundare puniatur.

a/ Na sejmie lubel. 1506 postanowiono, żeby nowa moneta srebrna; 1 kom 32gr. Miech 360 str. nazywa ją półgroszkami: ale zdaje się, że i dwóchgroszowe monety wybijano. Zazwyczaj być różnica między złotowską monetą a półgroszkami; jak Czacki w tomie 1. v 137. i w poczcie 384 dowodzi. W uchwałach pospolitego rusznienia na rok 1506 widać: że z poborów kupowano srebro, wydawano z niego małe pieniądze dla wojskowych a półgroszki przeznaczone były na kupno sukna. Ipatij porządek do tej roku na drugiej stronie:

b/ Wszystkie nas przekonywa że przed Alexandrem obce tylko złoto, wyjąwszy i czeskie zdawano u nas swój obieg. Pieniądz złoty Wacławowych miał herby na 1. stronie podzielone w 1. przedziale herb węgierski, w drugim polski, w trzecim litewski, w czwartym koniu: napis, Władysław D.G. rex Hungariæ; na odwrotnej stronie wizerunek ś. Władysława. Długosz pod r. 1381. v 760. Lauksbach to samo wyraża, że pierwsze pieniądze złote za Alexandra bite, widział Cromer, Bielski porównuje podane, jakobyśmy monet srebrna mieli dopiero za czasów Zygmunta, Kazimierza W. i Ludwika, a dawniej złożane, i wszelkie innych podobnych pisarzy w do tego przedmiotu kwestyi dostatecznie w swem dziele Czacki.

Na czerwonym złotym Alexandra ma być ś. Stan. wyobrażony. Czacki w opisaniu monet V.

c/ Na koniec 1506 roku.

d/ Mich. bibl. pisarz Summarjusz porządków miasta Krakowa dzierżących od 1283 do 1511, pod rokiem 1435 [illegible] wyraźnie, że za ś. Jadwigi, quatuor quorundam officialium monetaria, de summa 14678. marcarum et trium solidorum adgenti; tum quod eadem officina monetaria per civitatem, postea sit administrata.

Do Zecera!
Tu składać zk. 209 i 210 zakreślone
№ 1. i 2.

Do Zecera!
Tu składać zakreślone na k. 210

Mennica — pieniądze

Bezpieczeństwo zewnętrzne

Jakob Mennica.

Dwóch pieniędzy mennica wybija medale uwieczniaiące swoiey wyprawy, ktore tym sposobem chciano przeszłość potomności. Niesprzecowany w gromadzeniu i dociekaniu rzeczy ojczystych, twierdzą księgi o sprawach polskich i litewskich, nie rozstrzyga wątpliwości, czyli pieniądz Kazimierza Jagiellończyka z wizerunkiem osoby uchodzącey i litery K. u napisie za medal koronacyjny, czyli za monetę bitą w Krakowie ma uważać. [b:] Znajdujemy ślady medalów bitych na cześć kogo króla i małżonki jego; k czyli z kruszcu mennicy pochodzą, czy zagranicznej czyli są dziełem twardo jest wyrzec z pewnością. [c:]

---

c:] W Metryce litewskiey xięga 5 na k 214. Zamki oryginałow tom 7. s 128 Alexander król 1506 roku kwituje Ulryka Krzyżanowskiego z trzymania mennicy przez lat 8 i oddawania przybytkow do skarbu — Nadmieniam tym, że tu o prawdziwey mennicy jest mowa; bom twierdzi oświadczenie to płynie, które poźniey nieco kardynałem i biskupem warmińskim miało być ustawione.

d:] Gorzywna w 1506 waszka czyli 21 złot. skorcc 20 groszy, kopa kopanna 20 zł, litewska 30 gr. ost, złoty ow czerwony 15 zł nasz. Zobacz tablice Czackiego.

g:] Ze lib. meth. regni sub lit. C fol 90. A. D. 1459 w dniu S Wojciecha w Krakowie, król mianowania ci starcow obywatele krakowskich Jana Landauiusa, Piotra Kessla, Mateusza Motla, Langlejsza, i Mikołaja Geschehena. Dodaie im wszystkim wyrażonej swobody, o bydzie sprowadzaiąc im dozwala z kazdego pieca wrocławskiego, swidnickiego, albo przyworskiego.

h:] Zobacz opisanie monet w dziele Czackiego, poprzedzaiące tablice zbytkowane s III i IV.

i:] Loewenstirnische Sammlung t III s 142. Kodex 1447. pomiędzy symbolami e musco Skarbo wydania frankfurckiego 1652 volumin fol. na 121 str. iest szyfr z napisem: Casimirus D.G. rex Polon. M.D.Lit. Inne koło wizerunku koła. Z drugiey strony drzewo palmowe, na wierzchołku jego kula niemska, której ciężar ugiął gałęzie drzewa, lecz nie łamie. Na tey kuli siedzi naga niewiasta oznaczaiąca chciwość, która obu rękami dobyła się głowy, nad nią k Dawa: adversus pondera murgo.

Salomon Neugebauer in Symbolis heroicis w Frankfurcie 1619. 8 na 207. stronicy wyraża powyższy medal, a na k 219. tak opisuie drugi: Dwie kolumny z podstawą, nad nim Słońce i napis sic immortalis eris. z drugiey strony zapewne kwiat, krzyż i jego tarcze.

Skarbiec numism. imp: s 476 opisuie ferik honorowy Elżbiety królowey polskiey. Strona główna: jey popiersie, na czole nasadzony orzeł [Haube:] z tyłu głowy wieniec, na wierzchu jey korona, w prawey ręce berło, na plecach płaszcz i haftowany ubiór. Napis: Elisabetha reg: Wlad. Casimiri mag. Alberti II. imp. fil. Na drugiey stronie Słońce z promieniami, i napis candida candidè, w słońcu 4 złoty czyli 16 dukatow. Zobacz Długosza hist. pol. xięg 12. s 128.

Na zgrzebnie jaszma kruszcowe, nie ma śladu oddzielnych medalow.

Dodatek do powyższego pod lit. a na powyższey stronie.

Ex lib. meth. reg. sub L. fol. 10. anno 1508 fo 2. post oct. corp. Christi, decretum emendae monetae. Dla potrzeb kraiu za radą senatorow, postanawia się bić taka moneta, jak za króla naszego, to iest z 15 lutow srebra czystego a 25 miedzi, 8 złotych czyli 4 kopy. Do bicia iey Henryk Stahuer obywatel krakowski wybrany; nadzor mieli tamże Jakub z Sydlowca podskarbi koronny. Co kwartał ieżdżać maią Piotr Kmita z Wiśnicza krakowski woiewoda marszałek koronny, lub Andrzey z Szamotuł woiewoda poznański: albo zgoła powinni tego, dla proby monety w obecności Kasperowa i Zayfreta obywateli krakowskich. Za każdą kwartalną probę woiewodom po 2ł gorzywna tey monety nadaiącemu. Gdyby wielka dla zgody się rozpoczęła od proby przepisanej: własnym kosztem Henryk przerobić ią powinien. Kruszca opłata nadaiąca się podskarbiemu, a on z. pisarzy na krymac.

Ex arch. mat. regni. Conclusiones et decreta dominorum in conventu publico Cracovia, statim post coronationem Alexandri regis. Kuc groszy 20 za dukat węgierski. Gorzywna srebra 2lb. 3 lotow czystych z 20 lotami miedzi, wyda 180 gr.; tak: aby na 1000 groszy, kwot miedzi wyszło 1500 lb.

№ 1.

210

Nr 2.

1500 złt. każdy grosz taki ż. pięgroszli dawniejsza waat będzie. Proby o kwestad, wojewoda krakowski i poznański czynić mają; porybdawszy z mieszczan kapelusza i kaftosa. Kapłata za probierstwo krakowskiemu wojewodzie, a bliżej 25 groz. na kwestad, poznańskiemu 50 grz. Gdyby zda była proba, swoim kosztem ma probie myncarz.

Ex Ms. bibl. Rad. Nasvis. 1502. in mas. vel. asv. Alexandro do Fryd. card. z Krak. z monety jak ją kraz biją, nie ma zysku; chciałby tako robić jak dawniej, wzywamy twej rady.

Ex orig. arch. regni Vol: . . . Liscia ad DD epis: et palat omnes.

Czy monetę zyrocu, jak była za krala?

Ex Ms. bibl. Rad. Nasv. in Maio vel unio. Lit KMci do Fryd. card:

Już wolu zezwolido na bicie podlejszej monety, byś nie odpisał.

Ex arch. met. reg. 1502. d 15 lipca. Legatio ad SS. DD. cardinalem, prolatos et barones regni et pacis majestatis regiæ D. Jacobo Sadlicki cast. bracens. et Coffici notario comissa.

Monetę mieć biją.

DD Volonarum ex conventu colonsi pro D. Wochotnicki, coram KM in Minsku dicta.

Monetę, jak za Jana Alberta, na ook tylko pozwalają.

Joh. Konopacke pleb. masvemb. nomine D. Lucæ episcopi Vadmerens.

Grosz krzyżakow nie wart kraz, jak z. srelagi: dawniejszej z znaczyć.

1503. Mroczkowi data legatio ad DD cæsarovienses.

O monecie złoty i na drugi rok bić kazą.

Memoriale datum D. Jordani capit. ostrzeżim.

Królowej prosić aby do mennicy widziała srebro.

Dodatek do powyższego pod lit b:

Ex arch. met. reg. 1503. Legatio D. Jacobo Przerębski succamerario ad conventum piotrcovienscm ex Vilna commissa.

Krakowianie radzą, bić złota monety, równa węgierskim dukatom, chociaż KMć widzieć dobrem i chwalebnem, i przyznaje że przez to pomnażałaby się cena pieniędzy: lubo sam mógłby każdy je wybijać, dzuka rady waszej. Monetę srebrna, podług stopy dawniejszej, jeszcze by przez lat kilka robić wypadało. Za srebro 4 albo 5 groszy należy płacić drożej: bo go kupcy dla zbytu mniej ceny, nie chcą, przystawiać do mennicy.

Tonależy do k 208

Q

Zrzódła Bogactwa, ~~narodowego~~.

Ludność, rolnictwo, rzemiosła, handel i kopalnie, oto celniejsze bogactw
~~narodowych~~ Krajowych źródła; o każdem z nich w szczególności nieco powiemy.

Ludność

Nie widzieliśmy piśm, z jakichbyśmy zaczerpali wiadomość, ile wieków [Ludność
w całym kraju naszym mogła ludność. Nasz łagodny, żadnego uprzywilejowania
jakkolwiek bądź mnogiej władzy, nie dozwalający ucisku; prawo własności
zabezpieczone, nie ustawiczne ani zbyt mordercze wojny: przykładały się
zapewne do powiększenia ludności. Przymnażał ją napływ cudzoziem-
ców do dziwnej obfitości ziemi, w której i prawa ulubione sobie zacho-
wanemi widzieli i wszelkiej doznawali opieki: a nawet z powodu odmien-
nych mniemań religijnych od prześladowania byli wolnemi. Choroby za-
raźliwe, powietrze, [sic!] uszczuplały ją, zapewne; lecz dobroczynna w całym
swym postępie natura, liczbą rodzących się zapełniając ubywającą miej-
sca, wynagradzała ten uszczerbek.

Rolnictwo.

W krajach tak uprzywilejowanie od natury usposobionych, gdzie mnogość [Rolnictwo
bydła i koni wspaniałość sprzęgu odziela, gdzie bujność ziemi pełni bystro ele-
mentu, zdaje się wątpić: ażeby go hyperboliczna [dwarzała korzyścią; ornictwo
nie mogło być w złym stanie. Jak wyprzątanem, tak uprzątowanem nie było
zapewne, jak jest teraz, w obszernych zwłaszcza krainach: ani ani tego
wymagać godzi, tam gdzie skiba odrzucona, powyjmowana ziarnem,
już wydawała plon obfity. Kraje Polska aż nadto wyżywała na ówcze-
sne [sic!] obie mieszkańców: ba nawet [illegible] państwa, [illegible]
[illegible] zbywającemi ziemiopłody było w stanie. Za Władysława Ja-
giełły wówczas stolicę, wschodnich cesarzów, uroczystem poselstwem
błagającego, zasiłkie w zbożu. Podobnych dobrodziejstw i inne kraje

[illegible] 44

a) Choroby zaraźliwe w oborze pod Brodnicą w 1414. ludzie; w 1493. panowały; powietrze od Sekr-
na do 16 paźdz: 1813. a stamtąd do Chyrzna w naskrzynym volu; naimniej w 1425 i 1426 od na-
rodzenia Chrystusa lecie. Mór w wielkiej i małej Polszcze był w 1451. w wojsku pod Malborgiem 1458
po całej Polszcze wyjąwszy Prusy, Pomorze, Ruś i Mazowsze w 1466 i do tych prowincyi przeszedł 1467,
Poznań w 1459. powietrze lekkie jednak w Krakowie, Kwidnie i Rymanowie 1456, silne w Sandeckiem
wielkiej Polszcze i Litwie 1463. w naskrzynem tak mocne: że w samym Gdańsku wymarło 20000 ludzi
1473 uciekła przed nim z Krakowa król do Wiślicy, 1480; 1481 rozszerzało się nawet w Prusy
wy, wyginęło swe ofiary w 1492. 1496 i 1497. Długosz, Dzieje Polski fol. 393. 395. 407. 413. 419.
443. 445. 448. 474. 479. Gralat 390, Kromer s 376.

214 Zboża Bogactwa ~~narodowe.~~

Rolnictwo

kraje doznawały. Żywiemy Anglija, w głodnym 1439 roku [b] i w innych zapewne latach. Nie szczodrzejszych urodzajów, ale raz liczniejszych do uprawy zbywającej roli, mnogich stawów i odłogów: równie jak my, przegrzały spodlenie nasi. Mowy lub zimy zbyt ciężkie, zimy nadto długie, i szczególnie spowiały niekiedy znaczny nieurodzaj, głód i pomorek na bydło; [c] wszakże i wtenczas obfitość jednej prowincji obszernego państwa, przybywała na pomoc drugim: a gdyby powinna bezpośrednio wyżdżających, nie spodziewała z oka pohrzeby zapasów, i dufających w przyszłe zbiory rolnik nie wyprzedawał się z niejednych do ostatniego, niedostatek nigdyby się nie dał uczuć: tak obfite albowiem były zgoda mogące mu zapobiedz, a sprawność rolnika sowita, mu zawsze niemal pożądaną nagrodę. W kraju zboże nie było drogie, kiedy w chwilach nieurodzaju nawet, ziuta kopiec sprzedano po złotemu [d] a w zwykłych czasach zapewne było tanie. Bliskość z węgrami stodołą za Wisłą czyli, i jak daleko się przyłożyć do ulepszenia gospodarstwa czy obdarzyć nas doskonalszym sprzętem nowem jakiem ziarnem czyli skłonić do zaprowadzenia winnic, owoców. nie umiemy łegko powiedzieć z pewnością, żadnych w tej mierze nie znajdujemy szczegółów w dziejopisach naszych ani węgierskich. Podobnyż niedostatek podań daje się nam uczuć i w późniejszych czasach: gdy potomstwo Kazimierza za Jagiellończyka, i na wschodzie zasiadało tronie.

~~Rzemiosła, rękodzieła.~~

Rzemiosła rękodzieła

Stan miast kwitnący, potrzeby nieżbędne, przebogate wnętrza, nasz się pospolite przynajmniej rzemiosła i rękodzieła w naszej ziemi były uprzywilejowane. O pierwszych wzmiankę nie tylko w ustawach, ale i w pomnikach miejskich widzimy. Drugie historyę, wspaniałe i zasilające miasta

[b] Kalisz hist pol. i woj za Kład. III. str. 11 i oryginał listu króla angielskiego do Gdańska Kurdorff miasta krzyżackiego znajdujący się w bibljotece gdańskiej. Naszym ich ziarnem, Gdańsk i nadmorskie galezy krzyżackiego państwa.

[c] Ztąd i ich cały unijalny sprzeciw nieurodzaj w 1451. głód był w 1456. 1459 i 1460 w tym ostatnim panowała zaraza i mnóstwo myszy. W 1472 powódź tak wielka: że w Krakowie u Bernardynów na okrzach stała woda. Lipiec pierwszy w 1481 zima nadzwyczajna o 3 lata później: mrozy skwarne i śniegi tak były wielkie że na Podolu wyginęły stada, zawalało chałupy. Zaraza w 1478 taka, iż przez Wisłę jeżdżono w Toruniu i gorzały lasy. Szczególniejsza [illegible] nowiny z Węgier i Morawy jawiły się w Polszcze: zwłaszcza w Sandomirskim, Krakowskim i Mazowszu. Szkoda jej pojęcia była taka, iż ledwie je przenikało słońce, i jako obłok jakiś zasłaniała niebo: zajmowała przestrzeń gór wiadła, 3 mile wzdłuż, 1½ wszerz: mimo to była bardzo zboża w Polszcze. Mór na bydło w 1451 i 1498.

[d] Kielski pod rokiem 1490 na 267 str. porównując ceny dawnego złotego, liczy w nim groszy 10 a wartość groszy owczesnego 46 gro. k. Srebr. wypada korzec żyta 16 gr. 20.

~~Bogactwa narodowe.~~
polnictwo — handel

Kremiarstwo ~~y złotnictwo~~

mniéiąd przemysł. Był czas mało co przedtéj, i w niniejszym właśnie zakresie kiedy sukna polskie zdolne były ubiegać się z najsławniejszemi w Europie flamandzkiemi, i nie tylko wystarczały krajowym potrzebom: ale i za granicą w ówczesnych miejscach składu handlowego znaydowały pokup. [e:] Może podobnież było z lnem, skórami i tylu innemi wyrobkami z surowych płodów, których tak obficie dostarcza ziemia nasza. Sekwestrowane biegłego mistrza oka, w jego warsztatach wyrobione, obfitszą, przynosiły korzyść. Mnóstwo cudzoziemców przybywających do nas, i przyniesione przez nich w różnych kunsztach usposobienia, wiele podobieństwa do prawdy kmieć wnioskowaniu dają.

~~Handel.~~ Handel

Za Władysława Jagiełły handel nasz w kwitnącym był stanie. Zapewniały go traktaty z Gdańskiem, [f:] i wyroki Zygmunta starego, co się Prussyi tyczą; umowy z biskupem Dorpatskim [g:] i mistrzem inflanckim [h:] względem ich prowincyi; rozciągnione nareszcie zwierzchnictwo nad tak wielką obszerną częścią kraju: Kłowa, Psków, Nowogród W: z jednéj, Kłowa znowu z drugiéj strony, morze czarne, otaczające wodami zatoczny, kędzierzawe Gaty i wody Dalsze ograniczały. Tyle, tak rozmaitych prowincyi, dozwalało sobie na wzajemne zbywających potrzeb; szukały chciwie, tego co im brakło. Z Rossiją, czynne musiały być zamiany, dla potrzeby i zbytku w kosztownych futrach. Konowa o ten traktat handlowy Świdrygiełły z Nowogrodem W 1431 d. 23 stycz. [i:]

[e:] Dantke Jerzy Sam: w rozprawie o handlu kuronskiéj w rzeczy. tow. naukowego Krakow. przytacza Sartorijusza t. 2. s. 142. Ktory powiada: w 1382 roku, Kurlandy się pruskie miasta, w nie dozwalano im przedaży sukna potskiego w Nowogrodzie W, Flamandzkiego, kupcy pomiędzy sobą, jako obyt ich towaru na kiedy miarpiad; w 1382 postanowiono: iż jedna i druga zgodnie dowożone być mogą.

[f:] Traktat w Marienburgu 1408, kroniki 1411. potwierdzony pod Melnem 1422, ponowiony w 1424.

[g:] W 1398 umowa wielk. Witolda z biskupem Dorpt. dozwalająca handlu.

[h:] Przymierze z mistrzem inflanckim 1386, zgodnie kupcom z Kłowa i z Wilna: te mogą handlować w Rydze.

[i:] W wydawanym przez Kluniarowa kodexie dypl. Rossii, pod tyt: zbiorowie kosztownych kramot i dokumentów pod liczbą 19. Dokumentowania kramota z wielkim książętom litewskim Świdrygiełłom zawarta ustawia, na takich był obowiązkom między inni przymierzu; pisana . . . 1431 roku, marca 23. . . . i mnóstwie ruskich ziem, dolmaczał się . . bohomazami. na wielkiego Nowohorodka i z posad . . . ze wsim wielikim Nowymhorodom. (i poyechali do . . Hoyhorei Zacharyniez . . mit koniczat . . . ili z Mozajanien, ili z innych z naszych ruskich ziemel, kim . . w Nowohorodie bez pakasti po starynie. (i bohowat . . towarom, bohowat im z Nowhorodcy w nemieckom dworie . . . ti bez pakasti po wsiei litowskoi ziemli, a mnie książu . . . po Litwinie; takoż i Nowhorodcom charti Litwina . . . na Nowogorskom puti, i na wsiech putich w . . . chto poydet w Nowohorod, ili z Nowo . . z bohowarom bez pakasti, ili Nowohorodcy chto . . . wozmut . . . wozmet . . . wodoti wpolowietu (i woiewodie vel prawo swoie, wziaty, ili . . . ciemna, a z nas prawda sobow; takoż Nowo . . . prawo vel swoie, wziaty, ili czem, to vele . . . mezy sobow nam budzcrey w lubwi za cho . . . rozbroyniki ne stoiaty ni mnie ni wam . . .

216.

2 Wp

Zrodła. Bogactwa ~~narodowe~~

~~Handel~~

zawachy. Handel Dnieprem był wielki. Kijow pozyteczny ze 8. synkami, i 300 czołnow chadzalo, / (:) skladem był lewantskich towarow. Ale kamowały dostatnie potrzby, tedy w tem mieyscu przewozono wszystko. Zwracanie targow wschodu od tey stolicy niezgod wielkich, przeniesienie ich do podległey sobie krainy, zatrudniało mocno Xiecia wielkiego. /// W Kanowie była Xiążna Komnata zwana Witołdowa, Xiążęca. /:/ Emanuel II. cesarz wschodu do zgodnych miedzy Kancow swego państwa zjednoczyć, Xiążę, i odbiera ie w porze Kanubey do Litwy należącym. Bezpatnie ku zgodzie mocarz eden drugiemu wracał.

Zapewne nie ma, handel Dnieprem i Limanem zbliżał do siebie w Kolchyde i Konstantynopolu zasiedlonych Kolchy, i posiadał w tatarskiej krainie i Wołoszczyznie, stały ich powodem z targow celniejszych miast naszych Lwowa, Kołkowa. /:/ Znakomity bieg czynności kupieckich z Węgrami. /:/ Stolica Królow naszych, jedno z miast arcyabyczych Krakow, w względzie handlowem pierwszeństwo nad innemi trzyma. /:/ Komysł" celniejszego grodu zapewniały ustawy panuiących. Tu był skład towarow, które z Xięstw, Węgier, Czech, Morawii i Szląska przywożono. /*/ Za swobody im nadane /p:/ wynadrabiały ze skarzyła Szczecinu, Kamienia i innych niemieckich krain, podobnegoż Krakowskim kupcom dozwalały przywileiu /:/ Umowy z Xięciami handlem miasta, wzpom-

. . . Nowohorodskomu do Litwe, tamo idmi i ten . . . ili uczynikia pania w Nowohorodzie, wodocza . . wielkoho kniazinia, koniczati w Nowohorodzie . . . Nowohorodcu w Litwie, po starom zabicie . . wzgat . . kniazii wielikomu . . kniazii wielikomu nelis . . w Morewie sool . . a w Cesnine pudrubla . . poswad a med po sile; a nadoha . . . a tem po bidze . . a na . tiuenu po Nowohorodsky wolosti ne . . po dwe wielse na Setrouzsky cestue . . poswady medu . . platy . . a tiuenu . . ezdowala . . po cernolupcom, takoi i piatynadcat ezdowala . . Inoe Litwa, ni na Demianie, ni na Inei, ni na Kolomne . . A koneze jak kniaz wielki Szwitrygkayło mis s wielikim Nowymhorodom i s pryhorodami, i za wsei wolosti Nowohorodskimi, po sei hramoti, a lubie inne kniazi wielikomu Switrygkayłu do wielikoho Nowohoroda, ili Nowohorodu . . do wielikoho kniazia Szwitrygkayła; ili bredel mit nalub sozdanzia i hramoty otozdaw se pasle hramot mocnar, za wsewahania, a ten miesiacz, izgodet, to sia wozewati. A na sem na ustim ias, kniaz wielki Szwitrygkayło kazet ezlowad. tokoi i poslowe Nowohorod Mże Dany Iwanowicz; a od zydych ludzi Iwan Jedmolinicz, Astyhowi Zacharyniez, kazet ulowali ato wsieko wielikaho Nowohoroda, po lubwi w prawdu, bez, wziatkoho izwrata. A litowskim poslom po Nowohorodskoi wolosti powod ne imati; a Nowohorodskim poslom po litowskoi wolosti powod ne imati. A pisana w Wilni w leto 6973. . Indykta 2. Herwasa Iwo.

Szkoda że tak ważne dla starożytności swej pomnienia, dawnością zgasły uszkodzone wiekiem, i dużo w niem słow brakuje. Z tego co pozostaie, widzimy: że byłoby dla nas wielka nauka, jaki rodzaj towarow szczegolniey w tym handlu był użyty, jaka od nich opłata?

/*/ Dytmar i inni współczesni pisarze.

/:/ Najpierw ammiarant dwoisi dwie: 19 p. 299 a za nim Fischer Handels Geschichte t. 1. p. 111

/:/ Michalonis Litwane ed. basileę: 1615 in 4°

/:/ Summarjusz przyw. miasta Krakowa 1496. 1403. Cod. dypl. Dogiela 1417. 2 29 Sbiow Vlad. regio Vol. 2 Vrati Cavinden Litwa.

/:/ Lowe, miasto Ruskie. Ustaw wolnego handlu z tem miastem. Do Lwowa Kupcowie jezdzić nie należy. Gdyby do zawarcia tey umowy Litwa skłoniła bądź, strona stawiała się, ustawą mieszczanie uprzedzy, obwarować to powinna. aby Kupcy mogli wywozić swe towary, podobnież długi. Summ. s 29 o. 1594.

~~Bogactwa nardoac~~

wszprzestrzeniały dla nich drogi handlowe [w:] Sandomierz, Lublin i Wiśli- Handel-
ca, jak widzimy z tejże księgi, zapewne i wiele miast innych, z Krakowem
szły o wyścigi: co do wewnętrznego przynajmniej handlu, i przedaży
towarów dla siebie zawarowania miały. Bogactwa przynależało
tupcom stolicy: którzy swemi związki dosięgali najodleglejszych stron
państwa. W Litwie mieli wówczas, nadane sobie przez Witolda swobody.
[w:] Wilna, dobrowolnie Wilna, Kiowen i inne wzięli, zapewne podobnież,
jak kraj, spławiały zbywające towary urodzajnej ziemi. Często o tem [45 fo:
wzmiankuje zabezpieczenie tak lądowego, jak i wodnego handlu, dostrzegamy. 353.
Przedaż mięsiwa solonego do Flandrii, wzbogacała wiele [w:] Cyrle przez
mych ojców naszych, zwiększym połokiem powiadzić ich aż za morza. Po
wszystkiem nam przychodzi, i przedaż wonich towarów mojżesz dostawiając
brzegom, spławianym grodom dopuszczali wozowie je w dalsze strony,
odstępując im mogących ztąd pochodzić zysków. Kraj krajowy nie
dawał tyle bogactwa, jak w późniejszych wiekach: ażeby sumy rachunku
wprowadzanych i wywożonych towarów mieć mogli.

---

o:/ Dokładniejszą o tem wiadomość, podaje nigo przywilejów tego miasta: Kłosa, bibljotekarza publicznego w Krakowie posiada.

**/ Item 38. Privilegium Vladislai Polonie regis Cracovie in crastino S. Catherine 1387. Confirmat civitati depositorium omnium rerum, mercium, undecunque et quibuscumque nationibus nominandorum et advectarum: ita, ut sub privatione rerum et personarum illud ipsis Wandgrodi, nemini fas sit. Dull enim mandato suo regali cuivis tranegressores, qui contra id facere auderent, presertim autem in prohibet mercatoribus, meras ex Teutonia, Hungaria, Prussia, Moravia, Bohemia et Silesia advehentibus. Prohibet etiam nundinas extra muros, et per eas mercimonia inferre in fraudem predicti depositorii, ne sub eadem pena amissionis rerum et personarum; saltem exclusis illis, qui Sandomiriam vel Lublin cum mercibus proficisci volent. Illi nempe possent, ultra depositorium cracoviense, eo se conferre.

p:/ Item z 26 Czerwitej niemiecki Wład. Jagiełły w Krak: we czwar. po wnieb. N. panny 1399. Ponieważ miasta szczecińskie, i inni pomorscy i niemieccy kupcy dotychczas, wolnego handlu Krakowianom; podobnież im nadaje się swoboda przesyłania swych towarów do tej stolicy polskiej: przepisane wszelkie drogi kupcom, szczególniej na Poznań do jakie się zwykło gościnne w miastach, podobnież, jak i handlowe krakowscy za wolne. Opisano tam, jakie cło od towarów w brać należy w Inowłodzu, podobnież w Wrocławiu. Doprowadzanie ma cłonik na czasie kupca; gdyby powątpiewał o naszych wiadomości żądać od niego prawdy pod przysięgą. Cła wprzódy w Piotrkowskiem, w Sanoku, Mozenburgu i Wiślicy odbierane zwykłe, przeniesione do Lwowa, Halicza, Chyrowa i Rozwadowa. Wykraczającym osobą swą, odpowiada, nie towarami czy stokroć cudzemi.

r:/ Item przyw. miast. Krak. w 1390 dwa pozwolenia handlu krakowianom przez Bogusława i Szczecina. w 1403. przywileje niemieckie zniżał. Kupca, Szczecina i Słomowa w Krak: w dzień S. Egidijusza. Swoboda dotychczasowa, do południowych. w 1404 Czerwitej w tymże języku Wilhelma margr. Misnii, landgrafa Turingii i palegrafa Saxonii, w Wrocławiu we środę przed wniebowzięciem N. panny na 6. lat wolny handel; cło od wozu sadowego, jakiemikolwiek bądź towarami w stajnie miarą zł. 6. w Oppelnie i Glogowie zł. 2.

s:/ Potwierdzenie handlu krakowianom od marsz. Jarosła, Grzymisława i Skarbimira Sukow, panów.

t:/ Item po 1. wtorku ost. czerw. r. 1403 w Lublinie. Witold w Litwie handlu nie broni, za zwyczaj ważąc.

w:/ Kalisz kśl pol. i woj. za Wład. Jag. Nr.

210
1050

2 W p

Źródła Bogactwa narodowe

~~Handel~~

Za Jagiełły syn jego pierworodny objął rządy. Krakow zyskiwał wol-
ność handlu z obcemi, i od ich swobodna, po całym kraju przedaż, w kupcy
wcześniey dogodne mi otrzymali przywileje. /a/ Chleb nasz, arcykowiak z dru-
giey odebrany rzki żywić takniącą, Lengliją; lubo może nieszczęsna będą prawi-
ca, upragnione przyniesie mi pożywienie; tailé to przekupnie, wielkie dla
siebie ciągnąc zyski. Nie z nami prosto zawiedzane umowy, nie krwią wyssa-
ne pieniądzkow, nie do naszych pisane wiadomo; a nas, otrzymany zysk
skarbiąc, do hoyliwego starania się o klejenie związku handlowych. /y:/
Nie potrzebujemy dowodzić: iż Gdańsk i miasta pruskie naszemi obdarzali
ich płody. Z wielkich spostrzeżeń widać: iż handel wewnętrzny był obfity;
z zagranicznemi, szczególniey z Węgrami, Szląskiem i Rossiją, rozległy.
Likewski handel zdaje się jakoby nieco słabiąc. Brzy i wzięcie Wiednia pod-
niosły go były wysoko: następcy jego nie mogli mu sprostać w dawnym
skuteczniey opieli handlującym się ku galezią przemysłu.

Położenie pod Wawa, zastrzyk w wzdrowiu parishem Kazimierza Jagiel-
lońskich Krakow jako stołeczne miasto, zpowodze wielkich dorządzało swobod,
i wielką, miało przewagę, w względzie handlowym. /z:/ Sądy, od tej swobody,
wyjednywały i inne miasta, jako to Sandomierz, Warszawa, pomnieysze na-
wet grody /a/ Nabycie Gniew i w widokach kupieckich było wielce korzystnem.

w:/ Jak w 1440 i na sejmie radomskim 1448 w dzień S. Fil. Jakuba. Vabr. Sum. przywilejow.
z:/ Cod dipl. Pogelli et aliorum regni lib. 2. N. 1. a. 1441 d. 9. maii. Litere Vladislai Pol. et Hung. regis, quibus concedit civitati Vratislaviensi, libertatem faciendi mercaturam in regno Polonie.
y:/ Bryginau libb. pudaw. w zapisie aktu do 1500 no 24. z Wodzinieckiego 14 maja 1448. List króla angielskiego do mistrza krzyżackiego, w sprawach handlu z miastami pruskiemi i anseatyckiemi.
a:/ 1449 dozwolono im po wszystkich miastach w całym jarmarkach, bławatami przedawać sukna, baseban i inne towary. 1478. 1484. 1485. Na wiązne cłaty wolność od tej w Pozzanii i po całym kraju dla kupcow krakowskich uprawniona. 1485 Wrocławianom, a w innych cłach handlu-
ram z Wielkiej polski i Rusi, z Wilna, Grodna, Sandecza i wszystkim jadącym do Węgier pozwalano: aby Krakowa i tamecznego składu nie omijali mijaj; tam bowiem, jak w przywi-
leju 1425 we wtorek przed S. Symon. Juda, postanowiono: continetur depositionem omnium mercan-
tiarum, ex quibuscunque partibus et climatibus mundi in civitatem cracoviensem adducta-
rum: iuxta vetera iura et privilegia eiusdem civitatis; quod quidem depositionem portan
sive ramo debeat, sub amissione omnium bonorum suorum. Dochodziły, z Wilna i Grodna
kupcy wyrokami królewskiemi w 1455 i 1459 do składania w Krakowie quadroll, czyli thelonium
quatemadorum zostali obowiązani. Kupcy norymberscy i inni zagranicznie ciągle w stolicy
polskiej bawiąc, a nie zgorsza ciężarow zwykłych miasta, stawali się poniewierką w handlu roda-
kom tej ziemi; 1457 wstrzymano im dalszy przebywać nad chwilę jarmarkow. I przymierza
poniedzy Kazimierzem i Władysławem o tron węgierski 1489. dostrzegamy: iż kupcy krakowscy
mieli składy w Koszycach. Co do innych szczegołow dowodzi to przytoczony tytułow sam porzą-
dek: a:/ w Sandomierzu Lublinie były składy dla handlu z Ruskiem ustawione. Wyprowadzając spod Sandomierza
z wozami karcianemi bydła w 1459 wolnością ostatnim, czy z Grodna, czy z Krakowa wolnym od
i towary 3 dni w Sandomierskim składzie przebywać. 1458. 7. maii ex orig. civit. antiquis Vars.
Privilegium Casimiri regis ratione solutionis thelonei pod ciężar Varkolawiam emtes. Cop. porządku
1484 w zapisie aktu od Norim. W. do Skf Dat. nadaje nas za miasto Gurch do arcybiskupstwa
gnieźn. należące, od całych podatkow uwolnia wolności.

Handel

~~Bogactwa narodowe~~

Handel.

Gdańsk jako miasto anseatyczne i przystań wasza handlowa, chrześcijańskie miał związki z Anglią, Hollandią, Danią; kupcy w ziemi naszej towary im przedkładał, wzbogacał nas nowym towarem napływem pieniędzy; a jeśli w początkach poddania się, zabiegi krzyżackie kłody jakieś tamie ich handlowi, przeszkody wszelkie ofiarowały chrześcijańskie zabiegi. Chcieli nam Gdańszczanie w pewien sposób morze bałtyckie: my im równie wskazaliśmy na odbyt ich towarów drogi lądowe, które im dotąd nieznane; a udawszy się swojem, szkody w Anglii poniesione, król polski nagrodził im zdobyć. 1615

Rok 1488 nadeszedł, że był dla nich pomyślny i wzbogacił ich nader.

Z Włochami i Turkami obszerny był handel. [c.f. Chwytali

b.f. Z pisma Filipa Burgundii do miasta krzyżackiego, którego oryginał w bibliotece pudaw. w księdze aktu do 1500 nr 18 widać że między temi krajami były związki handlowe.

1456. ex ou dipl. Gdanc. et in arch. reg. lib sub titulo C. fol. 348. Literæ Casimiri regis, ad Philippum Burgundiæ ducem ut gedanensibus libertatem mercandi in Hollandia et Zeelandia concedat.

1457. Ex libro matricul. regni sub lit. C p 348. De usu libera navigationis per mare gedanense, cum Flandria, Zelandia vel Olandia colonis.

Oryginał bibl. pudaw. w księdze aktu do 1500 nr. 16 z Westminsteru 22. czer. 1452 Listy Henryka króla angiel. do Eduarda Colchthausena mistrza zakonu krzyżackiego w Prusiech. Krzyżacy dochowali; postarałem się, aby miasta anseatyckie nowy sejm z wami złożyły. Żądanie aby poddani twoi, mieli swobodny handel w krajach naszych, chociaż należałoby odrzucić, i za do tego powody, przyjmuję, i rezygnałem na to w tej nadziei: że na przyszłym zjeździe udosyć przyzwoicie stosownie dla poddanych naszych.

Gralat T. I. s 252. Gdańszczanie w imieniu swojem kadzieji innych miast, jarali do Anglii i Danii; prosząc, ażeby poddanie się królowi polskiemu, nie robiło złego wrażenia w ich umysłach: handlowe bowiem związki z niemi tem silniejsze być mogą.

Jenzé s 296. W nowem mieście gdańskiem koło ratusza znajdowały się sklepy angielskie z suknami.

Jenzé s 303. W czasie wojny pruskiej, za naleganiem krzyżaków, z wielkiem oporem, pozwywano wszelkie związki z Prusami, na czem ucierpiał handel; dopiero go przecież w swych krajach bronił Burgundii

1458. Dług. s 139. Prusakom przy ich poddaniu się dozwolony handel wolny w kraju, składanie towarów, lub przewóz ich do Węgier, Rossii, Mołdawii, Szląska, Austryi, Saxonii, Wołoszczyzny: za opłatą cła zwykłego, i drogami nakazanemi.

1460 kron s 432. Wojna powstała między Kazimierzem duńskim i Karolem szwedzkim królem. Zwyciężony potrzeba płacenia wojsku, Kazimierz zabrał złoty angielski do Gdańska płynące; co mu 200.000 zł dochodu przyniosło. Rozgniewani Anglicy nie mogąc inaczej pomścić się, zajmują wszelkie towary gdańskie w swym kraju. Starał się król polski usilnie, ażeby zapłacone były.

1458 krom. s 473. Gdańszczanom pomyślne szerzenie woli swego: na morskich handlach wsławionych, i nie pomału spanoszywszy się.

Gralat s 286. Z Litwy Gdańszczanie sprowadzali wosk i inne towary.

c.f. 1460 in nostro vel aprili, ex orig. arch. regni. Michael cancellarius Moldaviæ a Thelneo a mercibus per Casimirum regem immunis.

1464 Stus. arch. Kor s 218 Bajazetis Solimani saltus conductus mercatoribus Stolonis per omnes ditiones suas.

Żeglowano po Wodostu z pieczęcią ewangelią.

Diplom. kron. pol. ork 1465 s 475. „Z Wdagrodu wożono zboże aż do Cypru, zgoła „wszędzie przecież: które tam od nas spuszczano Dunajem, i było to przed Vodola „wszystkiego pierwszym towarem.

220

Zrodła Bogactwa ~~narodów~~

Handel

Chwytali się tego przemysłu nie sami tylko z mieszczan kupcy, lecz i urzędnicy pomieszanego stanu.

Lecz kiedy prawem kupiectwu wszelka dawano opieke, dwadzieścia, wielkie jego czynienia wzajemny korzyści temu krajowi który ich wzbogacał, cofano swobody; tak wzbroniono jeździć do Wrocławia [do] Lignicy. [et] Kupcom rozmaitym rozkazał wyjść ustawie ze Polski; ze wielkim byli uszczerbkiem dla naszych. Obowiązano do przemieszkiwania w kraju z rodzinami tych, którzy nabywszy prawo ziemskich jeździli po miasteczkach: a mając w nich dobry obsty, żonie i dzieciom za granicą mieszkającym przesyłali wymiany te pieniądze: aż bogaciwszy się, i sami stąd umykali. [f]

Gdy Albrecht panował o handel z Wołoszczyzną i Tatarzyą ubiegali się kupcy krakowscy z lwowskiemi. [g] Portugalija odkryciem Indijow wzbogaca Europę; otwarte żeglugie, przemysłowi, i dalszem nowych krajow wynajdowaniom otwiera pole: uprzywileiowany jej monarcha, wszystkiem zapewnia monarchom tej wiele pomyślną, i dla swego narodu chlubną, udziela [h]

Dostrzegamy jakie winna wtenczas były używane; i jaka od nich opłata. [i]

d] Diel. kron. pol. 2 392 rok 1451. Wrocławianie postanowili za niezwykłe na nasze towary, zwłaszcza wiąc ziemne, i nie dozwolili Król więcej tam jeździć z towarami: ale żeby oni sami kupowali w Kolezgrze. Zrobione więc układy w Kozmanie, Kalisku, Wieluniu, i za pogranicze na cudzoziemcow postanowiono. O zniesienie tej ustawy, lub na prożno, prosili mieszczanie krakowscy.

e] Cod. dipl. Boguliī tomo 1. tit. Slesia p. 316 An. 1462 Georgii regis Bohemiae, ad Casimirum regem Polonice likera deprecationis pro civibus lignicensibus. Dat Svagae 27 maii. Ex archiv reg lib 3. num 4. f 69. Skarga że mieszkańcy Lignicy, że z powodu Kazania Szczygielskiego niespokojności doznają, i wzbroniono im handlować w krajach WMci: co bez nie powinno, zawarszy z pomiędzy tymi Szczygielskim, a Sg. Elżbietą, wdową lignicką, za wdaniem się Stan Orkowego zawarły pokoj, a między nami dawnie zgasłe przymierze. Upod więc z Kazimierzem Szczygielskim zawrzeć, i poddanym Lignickim dozwolił.

f] Sum. przy: miasta Krakowa 1449. Ordinavit se b. ante festum Lucie. Mandatum Casimiri regis Polonie, quo ordinat: ut exteri mercatores, qui in Lelow, Sadowa, Lublin et alias civitatibus sua civile tantum susciperint, ut libertatibus regni fruerentur; unicum uxori liberos, et domicilia sua alibi habent; nulli iniquam maiestas sua, ut olim omnes ab eisdem suis civilis fruitione reiicerentur, eorum ignominia ut alius exemplo esse possit. Mandat insuper: ut quibuscunque sua civile sunt concessuri, cautionem ab iis postulent fidei iussorum; quod nihil eorum spatium, cum uxoribus et liberis in eam civitatem sunt commigraturi; idque ut diligenter, sub pena regali conservarent.

g] Wyrok w Krakowie we czwartek dz. 1. Stan. w maju 1496. Mieszczanie krakowscy wolny mają handel do ziemi wołoskiej i Tatarow, opadziwszy do we Lwowie; i to miasto żadnej nie mają im czynić przeszkody.

h] Lic mss. bibl. metrop. regni 1499 d 26 aug. Copia literarum Emanuelis Portugaliae regis ad Maximilianum imperatorem, z Lizbony. Zawsze nielżej dana mi zgłoszenia świetniejsza jak Kopman, Kartaginczykow, Alexandra W. Flotta moja spotkała odkrycia na atlantyckiem, ekspedycyjnem i indyjskiem morzu, nad czem już 80 lat pracowano. Wchodzący na ten k. okręta, z boku mo ich wyspałem: opłynęli oni całą Afrykę, morze arabskie i perskie, zwiedzili nadbrzeża Arabii szczęśliwej i Kananaan, kędzie Indii: ujrzeli Zabrobon wyspę drugim światem mianowaną, i wiele innych. Ztąd to licznych, i w względzie rozszerzenia wiary i w widokach handlowych: powzięli z sobą mnogość cynamonu, goździków, pieprzu, imbieru, gałek muszkatołowych, mirry korzeni fig nad bobkowych jagod! Kadzidła i innych wonności: niemniej pereł i kamieni drogich. Muskat, muskatu wyborowy bowiem Maluzyńskiej, sadzy drzewa laurowego.

Handel Sól

Bogactwa narodowe

221.
154

Handel.

[7. 46.
pag. 361

Naszkprza, bratu byś Alexander; kupcom stolicy dozwalał handlu za granicznego bez przeszkody od innych miast; ſ kl od cel i drugiego rzędu grody [uwalniał: ſ kl Skarżono się już wtenczas, że przewiec tak znakomita handlu droga zaniedbanym zostaje ſ d ſ Zapadła uchwała: ſm/ aby nasi kupcy po wina nie jeździli: a zagraniczni od łuty 2. złote, od półłuty zł 1. od dwulitra morawskiego i innych 2 zł polskich mają. Ormianie lwowscy mieli obszerne związki kupieckie z Wołoszczyzną, Turkami, Węgrami, Moskwą, Tatarami, Szląskiem i Litwą. ſm/

Kopalnie soli i innych kruszców.

[Sól

W przedziale Karbu powiedzieliśmy, iż sol nasza i kopalnie ei kuchni uczynity dochodu; lecz jeszcze nieco o nich przemówić wypada, w względzie górniczym i bogactwa narodowego.

Sól jedna z najważniejszych potrzeb, obficie znajdowała się w Krakowskim i na wsi czerwonej /o/ Skarb to największy, jakim nas szczodrze hojna obdarzyła natura: skarb nieprzebrany. Czerpało z tych skał

W do Rady 222

(Rzeczywiście) (x) Tę, byłto tylko przekaz do płacenia pensyi, ale nie stała płaca z 2 exp. wyd.

dowy odnoszonych królowa /p/ hetmani /o/ na wszelką monarszą z tego zysku

i:/ Privilegium Joan. Alb. Vislicense per S. post invocavit 1498. Exactionem ducillarem solvere kruchis quilibet civium cracovinsium, vina vel ex Ungaria, Austria, Rheno, Bohemia, Valachia vel Moravia adveherit, et in cellaria sua domus deponere voluerit; talis a quolibet medio vasis, vel media lupa fl. 1. ungaricalem solvere kruchis: ab integra fl. 2. ung: solvet. Similiter quilibet exterorum, qui vendendi gratia vina viderunt, simili modo ut supra solvet. Si vero vina fuerint pochiosiora, ut puta: Muscatella, Rivula, Vinol, vel alia eiusmodi et vilis meticionis; extra a b. baczellis quivis exactionem ducillarem solvere kruchis fl. 1. ung:, hoc est a quolibet sextam partem floreni ungaricalis.

k:/ Decretum Alex regis Crac. per S. post exalta S. crucis 1504 inter cives crac. et leopol. ratione consuetudinis et negociationis cum exteris mercatoribus. Concedibus per sententiam definitivam plena facultas civibus crac., cum Leopolim venerint, mercandi, et quaevis emptiones mercatorias cum exteris exercendi, cum mercatoribus videlicet Tartaris aut valachicis; ita ut non obstantibus ipsis [leopolienibus, videl. cracovinsce, non minus quam vi essent incolae leopolienses: cum quovis exterorum mercatorum, libera negotia sua exercere possint sine cuiusvis impedimento.

[p. 361

l:/ Ex arch. mon. Lopczycensis 1505 d 14 iulii. Zważając koszta Sandomierza na opatrzenie miasta, uwalniamy ich od od nowo postawionych.

ł:/ W dziele Michowity de vetusto Sarmatiarum ac R. vetu; l. Abundat tota terra Russie grossis bitumorum f. orzewicz quae copiosissime excrescunt: et cum pariis temporibus ad Genuam et Florentiam urbes Italicas importarentur: nunc vix aliquid de iisdem colligitur, ideo in toto pauperata, et non collecta pereunt.

Wiadomo z opowiadania Koszerilli, zgoda ich handlowi naszym orzeszcem: dziś jeszcze tak obfity i poszukany przedmiot farbierski na dewignienie sprzedaje.

m:/ Ex ori arch. metrices regni. 1502. Statutum Alexandri regis ad vina constitutum.

n:/ Ex ms. arch reg. in Mari 1504. Konsulibus regni Hiola Ormijanom.

o:/ Zupami krakowskiemi zowią kopalnie w Wieliczce i Bochni; niektórzy z zysków stanych wydobywana sól w Tarnowie, Drohobyczu etc. O tej ostatniej jest wzmianka w 1511: bierze sól cześliwy w Bydgoszczy ma być przedawana po 16 gro. Vol. leg 1. f 395 wieś mieszała być uprawiana za obrany pożytek soli. W nadaniu Elżbiecie królowej 500 grz: z trzech wieliczkich i bocheńskich kopalń.

p:/ Cryg. bibl. pulaw:, 1458 roku nadano Elżbiecie królowej 500 grz /: liczyć po 42 zł 20 gr: zł 21333 gr: 10:/ z trzech wieliczkich i bocheńskich czerpanie.

F:/ Cryg. znajduje się w bibl. puław. z 1458 roku datowane, Mikołaj Serafin nazwany zabiś ubiwa, gdy zapisanie. Wspomniane zmianę za Wodzierzyska w 1458 z trzech wsiach: kiedy je przyszłego w dzierżawę Antoniowi z Florencji Serafinowi z Krakowa, wraz z wieliczkimi i bocheńskimi.

Zrodła Bogactwa naroden.

1st

zródła, przez niego wskazane opędzano wydatki; /st/ czynsu tam nadania rzeczym; /1:/ ale że na ten czas były liczne, i wszystkie niezmiernie zysk oczekiwany z kopalni, trzeba było potwierdzić dawne statuta górnicze, które kop wzbraniały: /us/ a tak w Kazimierzu W wyrzekł, w 1369 roku, ponowiwszy przed 200 laty później, imienia Jagiellońskich w 1451 na sejmie piotrkowskim we czwartek oktawy zielonych świątek, „wiedzieli rzeczy przez panow. odnyta od pracy i dozorcy, nie mogą więc bywać, jak za pozwoleniem „WMci. Wyrobek soli przez dwych szkody przynosi: to więc surowo wzbronione.„

Miasta nasze ubiegały się za sprzedażą tej soli, nie małe zarobienie ztąd ciągnąc zyski. Z Bochni wieziono ją do Krakowa, ztąd spławiali na Ruś, do Mazowsza, Litwy i do Lublinowi; z Wieliczki sklady były w Krakowie: ztąd rozchodziła się po całym kraju, spławiana w różne miejsca Wisłą; dostarczano ją również do Oświęcimia i Wzgórz.

Wybraniano przywozu soli obcej /us/ kilkudziesięcioletnich dokumentów, patrzą ze skutku istniejących od dawna; /es/ a jeśli dogadzają Wielkopolanom w Lipiu sól dobywać pozwolono: przydany ten warunek, ażeby i ta do patrzia władzy zupnikow krakowskich podlegała /ys/ z kopalni to również po-

*) Ex testatu. Zapovii, w Konarzewie 1408 d 30 wrzes. Do zejścia Feliksa z Warkowa kasztelana wschowskiego, trzymanie kóz starowi, Stan. Górnicza z Witowic klasztor sanctiego, potem z jego bedzie. Lucidus vobis venerabili Gregorio de Lubrancz praeposito sandomiriensi, viceCancellario regni nostri, ac suppanum vicinensium et bochniensium factori meritorio, et alias pro tempore existentibus suppanum factoribus committimus: mandantes et omnino habere volentes; quatenus eidem Stanislao de omnibus omnibus, ad campi ducentarium huius ex antiquo pertinentibus, annuatim, ut solitum est respondeatis: ad suppanum praedictarum nostrarum salinarum. (L.S.) Rzarzywisie bytto

**) Ex orig. arch reg: 1276 d 1. zbior Lucidario suppanii de florenis 1800 in auro et gr 20. Item 1476 ultimo zbior Lucidario Lubrancz suppanii z 16.140 zł. Rozszerzenie w obu tych Lucidach wszelkie wydatki.

k.) Co za Kazimierza W. w soli lub pieniądzach z kop dawano, cieszy explikuje zbiory w. Statucie Laskiego f 76 do 80. W 1499 roku, sól dostarczano kuchni królewskiej, ile jej było potrzeba; a pewną ilość kardynałowi, starościc kak, mistrzowi królewskim zapewne, mansjonarom S. Agnieszki, plebanowi wielickiemu, kapelanowi wprawie, zgromadzeniu; w pieniądzach też królowej, Szwycarowej, burgrabim zamku krak; na Skałkę i do S. Jadwigi, oraz kapelanowi S. Ducha i ubogim; z dobrej soli, starościc krakowskiemu i kasicy.

Ex testatu. Zapovii 1368 in martio. Z Janem Gadyną kost vobis zamianę, za dziedzictwo Dzwiń, daje mu w zupie bochenskiej wolnosc, mieć w ludzie swoich do wydobywania soli twardej, jemu i jego potomkom. Uwiela mu wprzód bochenskiego ze wszelkimi prawy, to jest za sobotę pod grzywny pieniądzy. Item quolibet anno bonum pannis digestum, valeat in festo paschae 12 ulnas pannis brunicensis: et ad festum S. Martini unum stamen pannis violavis & mateorum; kudzież zgumnać dla ziemp i z góry listem in Sandecz, ktore S. post Kmieniszare. 1368.

Idzie to zgrzewna podobnych nadań, które nas nie doszły.

Bogactwa nasze.

powodu przyimowała obawą, zmieniona przez Komorowskiego monarsze swemu wiara; w jego bowiem włościach wielka była obfitość wód słonych: zagasnąwszy je Węgrzy, mogliby zaprzestać kupowania soli z Polski, aż dotąd czynić byli przymuszeni. /37.

Zostaje nam jeszcze powiedzieć, ile wysadzano soli? jaka liczba kopiących była wiąta? wiele kosztowało wyrobienie badwana soli? jaka cena przychodziła królowi sól która, rozdawał dziedzicznie? po ile sól przedawano? jaka była płaca robiącym kodo soli w różnych zakładach? kto był zwierzchnikiem tych kopalni? o każdym z tych przedmiotów, ile można było wyciągnąć z dawnych wiadomości, wspomnimy.

---

a/ W starszym Łaskiego f. 76 słowa odm: potwierdzeni przez Kazimierza Jagiellończyka uchwały dla kopalni wielickich i bochneńskich przez Kazimierza W. zrobionej.

b/ Dithli s. 471. roku 1370 na sejmie piotrkowskim postanowiono: by do Wielkiej soli gradowi na przywozie, tylko sól koronna tam przedawali.

Długosz s. 569. roku 1378 Cohibenda importatio salis Maioresca sive saxonici.

c/ Rocz. 1367. d. 30. Iunii w nadaniu Żywca Piotrowi Komorowskiemu, nullam potestatem poterit habere aliquis sal, sive buccale, sive minutam, in predicto territorio sive districtu Żywcz, aut fodere, aut acquirere, sive quovis modo acquisito pasare, vel deducere, vel invenire. quo possit poenitentiam facere nappiis nostris, damnumque el ouinam.

W wielu nadaniach za kogo króla, dostrzegam zakaz dobywania soli: pozwolono wszakże innych kopalni.

d/ Długosz s. 569 roku 1478 Ad multiplicem instantiam maioris Colonie baronum, decretum est, ut fodina salis in maiori Colonia, que villam sive locum, qui Wisla dicitur, aperiretur: et regimen illius, sub uno perpetuo camerario supponi eiusdem civitati consuetum: ne una alteram absorbeat.

Komor. s. 550 potwierdza w Winiku w Wielkiejpolszcze, nowa sól otworzyła się, była

e/ Komor. s. 555. roku 1477. Bezprawnie Komorowskiego zabrawszy Polakow, iż jego zamiłowanie w rzeczach prawa, gdy zarmackich, Polski od Węgier oddzielających pobudowane: gdyby był Węgrzyn opanował, snadny mu potrzebę do Polski wrócić: Komu dla Koronych wod słonych dochodow Królowi na zupełnych utrzymanie miały. Zkąd albowiem soli mogłoby być Węgrowi dowiązać: Której aż do onego czasu z Polski codziennie na bywać musieli.

a/ Co jest porównalnie tego zachowania.

W wchopieniu pod liczbą 987 jest sprawa zdana z wyrobku i przedaży sup bochenskich. Facta ratione pactam de 1. anno 1498 per Paulum Suwor, cappadium cracovienem, remansit in utroque mantbus, to jest w gadach dawnych i nowych:

mensuarium minimum	. banicorum majorum 191. banic communium 168 florenos 599.		
Wymówiono w 15 zapowiedach prawy 21555.	.	2752.	. 273. . 7283.

2. wchopienia 988 w którem rachunek sup wielickich w brzemie roku wszystkowania Pawła Suwory od 20 grudz. 1499. do 20 Sbra 1500

Kosztowało z pierwszego roku miar 1108

w 6. zapowiedach dobrze . 17280 banicorum 1130.

Lustracja województwa krakowskiego 1569 roku nauczyła się w Wieliczce badwany pod jedną miarą robiono, każdy z nich miał 2 3/4 brymał, miała zgarzyła cztery krakowski; w zupach bochenskich banii valentes 4. miały wszędy, 1. w niej: miała zaś łokcie 1. i pugillum 1.; communes et fortalia miał 8/4 długości, szerokości nie stoda. Lecz kiedy znajdzie, iż za Kazimierza W badwany większe soli po 8, mniejsze po 6 cztarnow brymały, a miała zdaje się być mowa cztarnowi w rachunku niniejszym pozostałości nie obejmując, mowę wyrobiona. Ale było miarę po całe, badwany większe w Bochni po 8, banii communes et fortalia po 6. cztarnow; w Wieliczce zaś po 8 ct. liczą, i wypada mi wyż wyrażona ilość.

Drobno sól, a przedaży której robna, ciągi wchopiemowa, mamy pod liczbą 1733 nie powinna wchodzić w ten rachunek, robiono ją, bowiem z okruchow grubi nowo, kazano je w beczki.

b/ Zobacz ustawy dla sup solnych Kazimierza W w statucie Łaskiego

c/ Lustracja województwa krakowskiego 1569 roku w zbiorze Lipska, w wchopieniu pod liczbą 1090 pozostawiona.

Zrzut Bogactwa

~~Lit.~~ Ile soli dobywano i kuszta

Z innych lat nie mamy spostrzeżeń, jak wiele w zupach wielickich i bocheńskich dobywano soli; od 20 paźdz. 1499 do kgoż dnia w 1500 dochodzimy, że w Bochni miał czyli cetnarow krakowskich po 160 funtow kazdy wyrobiono 81907, w Wieliczce 30290 /s/

~~Wielu było kopiących~~

Widać, że w dawniejszych zwłaszcza wiekach była obawa, aby ten skład za nadto obfitem wyjęciem jego, nie został wyczerpany; dla tego Kazimierz W. powiada: „w obu zupach nie więcej jak 60 solnicy mają pracować „od S. Marcina, albo S. Michała: gdyby tego było potrzeba do wielo„nych związek„ /b:/ Zmieniywa nas o tem również mała ilość wyprowadzonej soli w 1499 roku. Nie spodziewano się, o czem późniejsze przekonały doświadczenia: że ani w głębokość kopiąc, ani w błędy chodząc się mogą, nigdzie się nie spotyka końca tych dostatkow podziemnych. Za Zygmunta Augusta już w samej Wieliczce było kopiących 121 osob /s/

Ile kosztowało wyrobienie kadwana soli

Za Kazimierza W. kadwan soli kosztował 3 grosze owczesne /dzisiejszych zł 3 gr 12 i 12/14./ Ogolny wydatek w Bochni i Wieliczce w 1499 roku kończącym się 20 paźdz. 1500 wynosił na stopę 1466 zł 171.212 zł 6 gro /s/ to 1569 kadwan ścienny Wóny Solnich robi kosztował groszy 16, podwozny groszy 9., przy dubnych albo prochowych wyrobiony tak ścienny jak podwozny kosztował 6. do 8 groszy. /f:/

---

d:/ Datum salis per sectores minutum, cuppandi non soluat nisi per 3 grossos, bagarius non computatis. Patet ustawy dla zup Kazimierza W.

e:/ W rachunkach wyż przytoczonych

Wydatek na dobycie soli w pow czyli zawodow w Bochni grz 1334. gro 17 den 1.
" " w Wieliczce 1157. " 16 " 1.

Lecz że w rachunku ciągłych kosztow bezpośrednich w Wieliczce, umieszczony zarem nadzór i na wydobywanie soli wielickiej, o bocheńskiej albowiem tam nie wspomniano:/ także więc ogólne wypada obliczenie:

Dobycie soli w Bochni	grz 1334.	gro 17.	den 1.
Wydatek w Wieliczce	3856	36.	5
Na drobną sól z opłatą kołowej i innym	1496	11	10
Co ogółem	6687.	16	16

albo dzisiejszych 171.212 zł 6 gr.

Jest jeszcze wydatek Salomoni Imram co tydzień po 40 zł w Zbor: co wynosi na rok 2080 zł. Do 15 zł licząc zgromadzi dzisiejszych 31.200 zł niemieckich; lecz mniemam, że tego w liczbie nadzorów mieścić się wypada; mniemam to być dług do wspolnienia pozostałych i w rachunkach czyli w należącej opłacie, zupełnie położony.

[47 p. 369.

f:/ Ustawa widowa król. 1569 roku.

g:/ W Statucie Łaskiego ustawa dla zup Kazim. W.

h:/ Item: bancus salis de 8 centenariis suis po 2. grz:, cudzoziemcom po 2 kopy.

i:/ Zbiór Łojka pod tytułem Sol. włościom pod karą 1000.

k:/ Przy bibl. pisan: 1458 roku, mocą którego nadano Elżbiecie 500 grz z zup wielickich i bocheńskich, nie wspomniany, jako zupełnie pomięniony Mik. Serafin.

Sol

~~Bogactwa~~ nabodowe.

Cena soli

Sól, iako ~~iedna~~ przychodząca ~~krolowi~~ ~~z~~ dochodu

Uważaiąc ruppy solne dwojakie, ktore kiedy czyiś dawnieyszey iakie, wynagradzaią to biorącym kontrakt, był obowiązany: uniwersałowaniu więc przynaymniey zawarowano cenę, iakto: badwan soli z Wieliczki 8. gr., z Bochni 6. gr., drobnej soli miano za 4 gr. maią być liczone. /gl/ Za Kazimierza Jagiellończyka zaś, badwan soli za pułgrzywny, miano soli drobnej po 4 gr.,

Cetnar w Wieliczce za 6 gr. w Bochni za 8. inam thimam w obie ruppach po indulcie.

f. 47.
k. 364

Gdy Kazimierz W. panował jeszcze Wołochom w 1369. cetnar soli przedawano krajowcom po 12 gr., obcym po 14; to iest badwan soli od 6 cetnarow po 1½ grz. czyli 72 gr., od 8 cetnarow po 96 gr., niemcom zaś 8 cetnarowa beczka po 120 gr. /hf. W 1499–1500 przedaż badwanami różnego rodzaiu, miarami vel dicis. Za Zygmunta Aug. w 1569 z rup wieliczkich badwan krakowski miał cenę zł. 4. gr. 4, oświęcimski w złocie po 2., w monecie po 2 zł. i 4 gr., Sławonski inaczey węgierski złotem po 4; cetnar szlachcie po gr 6., kupcom po 8 gr. odkupowano. W gorach karpackich badwany wielkie po gr. 6 aż do 3 zł. potym możnowi sprzedawano: pospolite zaś od 2 gr. do 2 gr i ½ gr. miały swoy odbyt. Fortalia obracano na cetnarki, które dwa złotowi po gr 8, kupcom po gr 10. Kamienne beczki po gr 40 na miejscu. Fiumani polscy płacą miarę soli po 4 grosze srebrne czeskie, z których każdy ważył groszy 4. polskich den. 6. w 1772 beczka soli była po 24, od 1773 roku od 15 do 22 zł. /

Płacą kupcy odbiorcy koło soli

W 1360 podług prawa w tydzień dawano ½ grzywny, czyli ℔ 1. 10/14, Węgrzynom, Karbarzom (Rozmaitym rzemieślnikom) groszy, to iest pół dukata krakowskiego; w 1499 ogólnie kładzione wydatki bez powszechnego obrachowania liczby pracuiących, nie dozwalaią rzetelnego wyrachowania: w 1569 natomiast pompach hyperanicznych płacono grzywny grz. 3 gr. 36. czyli ℔ 3 24/32, niższy rzemieślnik grz 1. gr. 12. do 18 to iest ℔ 1. 28/32.

Dzierżawcami lub dozorcami tych kopalni byli Mikołay Serafin mieszcz. krakowski koło 1458. roku /1/ Grzegorz Lubrański w 1476 Sawek Swores /: Schwarz :/ czyli Czarny, tak bowiem nazwisko iego wytłomaczone znayduiemy

Z powierzchniey kopalni.

(i) w 1498 1499. 1500 a może i nastę pnych latach.

/1/ 1475 primis aug: ex ori arch. reg: li gdańskie zaś kopalni Sobieskich Lub z Gorki wzięwszy pozna wyznano: że gdyby go kupcowie z 240 mod hunnos sale płacąc in Stanislo, 700 zł wzgórskich pobrać prawda: policzywszy że po 16 beczek grzy 400 beczek soli wypada każda po 28 zł dzisiejszych. — Zbiór Kojda pod N.o 1090.

226 p

Źródła Bogactwa ~~narodowe~~

~~Kruce~~

Żelazo y Słonego kamienia zdziadziały kopce ziemi, a zgoła ziemia kosci nasiedlonych, złoto, nieco srebra i miedzi, stanowiły wkoniecznie jedyne bogactwa nasze podziemne, dopiero opisanej soli o to nie bierze. Zdawało się że natura sama cnotliwym, przywiązanym do kraju, mężnym też skromnym, umiarkowanym w swych chęciach przodkom naszym, co było odkrywała skarby które właściwie im były potrzebne.

Pierwszy z tych kruszców wszędzie niemal rozsypany, w powierzchnich warstwach znajdujący się obficie, wydobyty i wystopiony łacno, potrzebom rolnictwa i rzemiosł wystarczał; był zarazem przedmiotem handlu nawet. Ołów i srebro w kopalniach dalszych i przyległych im więcej nas zajmą: obszerniej o nich powiedzieć wypada.

Nadto bogate składy obu tych kruszców mieściły w sobie Olkuszowi przyległe miejsca. W 1371 Elżbieta węgierska i polska królowa, siostra Kazimierza W., matka Ludwika, ozdabiając w Kołozsze pod nieobecność syna, wszystkim w Olkuszu osiadającym, na 6 lat moc zakładania szyb głębszych o miłej w tym kto miasta nadała. Małżonek Jadwigi 1382 roku, za dawne przywileje na prawo górnicze mieszczanom olkuskim udzielone wydane, uchwala je i uznawia, aby kto w ziemi krakowskiej dozwala wydobywać, wywabiać i przedawać obyczajem kopalni ościennych w Węgrzech i Czechach; gród pomienniony wyjmuje z pod władzy kasztelanow i starostow, swobody od cel upomina. 1/ Drugi syn jego w 1425 ustanowił sądy górne: aby górnicy nie do innych urzędow nie byli pociągani, i u zupnika olkuskiego znajdowali sprawiedliwość; o 6 lat później swobodnemi ich uznał od wszelkiego wpływu i pozwagi urzędow duchownych lub świeckich. 1/ Albrecht pierwszy

1/ Ex orig civit Illuszeniensi 1410 dominica reminiscere w kuchyni lub. manu, w Sobiepanowie. Stanislaum Vladislai regis super libertate a Kuthono civibus Illuszeniensibus datum. Majus względ na prawa ich ad augendos fructus et reditus camere nostre quod in montibus hinc argenti, quam et plumbi multa diligentia coercitibus fidelissime laborarunt, orzpasuje więc, aby tego miasta obywatele, cum rebus ipsorum et mercibus cuiuscunque generis vel speciei, valoris ac pretii, bez brania co przeszczano.

1/ Ex mss. archi. Stan. Cuq regis, ut quoque in ms. Illuszeniensi 1425 d 25 Sept: Privilegium Casimiri Polonie regis cultoribus et incolis Illuszeniensibus, ex parte iuriorum ipsorum: że zupnicy kilka albo pudziupcy sądzić ich mają, odwodzanie się do króla zachowane.

Ex Mss archi. Stan Cuq regis Mgl. d 18 mili. Privil: Casimiri regis Polonie de non evocatione ad alia iudicia cultorum plumbi fodinarum Illuszeniensium; et quod inscriptiones quevis in alia iuris dictione facte sunt cultoribus valoris, et omnia ea ex montana emergentia, nusquam nisi de iure montano iudicentur; Mianuje się bowiem, że do sądow duchownych pociągani bywają, i cenzur kościelnych doznają.

Kruszce – górnicze prawa.

Bogactwa narodowe

. pierwszy im górnicze prawa narodowe zakreślił; potwierdzał je Alexander /m/ Kazimierz i następni Królowie.

Mocą tych ustaw, zupnik z przysiężnemi górnemi wszelkie sprawy sądzić powinien, dla każdego słuszne i jednostajne dając wyroki. W czasie sądów prawo górne ma leżeć na stole, ażeby wedle niego postępowano. Odwoływać się dozwolono do rady niższej albo wyższej. delect ostateczny u króla samego zapadał. Zupnik każdemu urzędującemu powinien udzielać wolności dobywania rudy, nie innej jednak tylko o 111 łahy od innej góry, /o/ ażeby jeden drugiemu nie był przeszkodą, kto przyjął górę, a roboty w niej porzucił, a niedbał zaniechał; obwieszczony przez zupnika, jeśli nie stawał do pracy, przyszłej wolności kopania kruszców utracał, i szyba komu innemu oddana, być mogła. Najpierwej swą, i nieciągłą robotą górnicą, drugim w dalszem kopaniu lub innych porządku rzeczach czyniącym zawadę przez urzędowników bez odwoływania się do sądu usuniętym zostaje. Kto by podług uchwały innych gwarków nie chciał się sprawiać, albo oznaczonych tam kosztów pomnić, winien pieniężnej podpada: a zupnik uprzedzać się obowiązany pod karą 1/2 grzywien. Nowy orzeł budowy po nad szybą gwarkowi stawiać wolno: ani mu kop. wzbraniać powinni radni miejscy. Wszystkie urzędnicy górni jako to: hutman,(1) szmelcarz,(2) zelwerkarz,(3) bojownik,(4) kasperkarze,(5) niemiszbe,(6) hut. kaffelowie,(7) szmiedze,(8) rostarze,(9) płoszkowe,(10) pisarze i inni przysięgli być mają. Kruszec pod karami w miarę wyskazu, ukarana będzie. Zaredzała kruszców jakiegokolwiek bądź, galenku i dobroci, tak spiżów,(a) posztbosów,(b) jak i waschow,(c) /p/ po hutach, pochodniach, lub w domach nie wolno; lecz w publicznych miejscach minami czyli żłobami w Olkuszu postanowionemi: wykraczający i kruszec i życie utraci. Kloszkowie przy obmywaniu kruszców, pomiędzy dobry makrijas nie powinni mieszać /po kadzi przewinienie wyrównywającej, w radzie zupnika skarzeć miana. Nie podstawiać im również miał wyższych, ani nad sprawiedliwość co od nich wymagać.

(1) (toż co szteygar)
(2) (podsztygar)
(3) (zelwerkarz, dozorca szybu),
(4) (pilnujący robotników),
(5) (cieśla górniczy)
(6) (pompiarz) – zakrzywiony wyrażenie dołu
(7) (pisarz kuty, ~~kaffelbaumy~~)
(8) (szmelcarz, hutnik)
(9) (przełamek czyli pracujący w kruszcowej rudzie)
(10) (płoszczy rudę)

(a) (rudę stłuczoną kruszcową)
(b) (rudę stłuczoną płoszkową, miał)
(c) rudę stłuczoną miał z hald wybieraną –

W Zawierciańskiego przywileju z 1500 r. te roboty osobno nie wyliczone, bez liczb, tylko w nawiasie, jako to: hutmanie (toż co szteygar), szmelcarz (podsztygar) i td...

my Zawierciańskiego Aleksandra jest 1500 dnia 1 września.
a/ Lub oboma dwiema miał w sobie 3 1/4 Radzy Wojtaszewicza ustawy dla kop. kruszcowych str. VI.
p/ Najlepszej średni i najpodlejszej rodzaj kruszcu.
~~pot (Wirtz)~~ w oryginale jest ~~widlicz~~ nie wiadomo. nec dupaflues, widlicz qud mensura augmentantur
n/ Rada miejska wybierała ich 4 gośnikow. Radzy, sprawa gor olkuskich 1519 w czyt.

Zrzódła. Bogactwo ~~nadodatek~~

Kopalnie. Ustawy górnicze.

Gwarek wyrobiwszy i odciągnąwszy dowo, nie powinien cudzej używać cechy; też pod własnym swym znakiem do wagi miejskiej prowadzić; inaczej bowiem, i kruszec i zgrzeby ubytek. Nie oddawszy dłużny do skarbu monarszego, kiedy się ważył przedawać kruszec, równie surowej podlega karze; nabywający dłużny zapadłe dowiązany ze swoją szkodą. W nocnie na targu opatrywać się w żywność i wszelkie potrzeby, nie zabiegając przed miasto z uszczerbkiem innych. Wiorstay o mil odległ, gdzie indziej na tasy prowadzić swych zapasów nie mogą: od mostowego i wszelkich myt swobodnemi być powinni. Jakiego kolwiek bądź stanu człowiek zaczynający pracę w kopalni, gdyby się oddalił, a przez to skarby się przyczyniły niepożądku, i inni gwarkowie ponosili szkodę; w takim razie gwarectwo jego wady dłużny mają ocenić, innym porządzić, i pieniądze w ratuszu złożyć dla niedbałego. Podobnież warunek gdyby dzieci gwarka jakiego pozostały, kiedyby praw w kopalni utrzymywać nie mogły; też te ustawy powinniśmy: że te dwa ostatnie przepisy dla nas dwoja w odpowiadaniu, i że je należycie znajdowano, nie były tak

do str. 375.

ciężkie dopełniane. [1]

(r) Te wole złożyć osobno i pomieścić na końcu zaszytem.

(r) Obacz przy 9 str. na końcu podług. (r).

(r) Małejżeby mogł poprzestać na tem, nie poszukując się nad zakres, którym sobie oznaczyć lecz że ten przedmiot tak jest ochotnym dla Polaka i mało znanym, ośmielam się i dalsze kopalni dawniejszej dzieje czytelnikom przedstawić. Ustawy górne potwierdził Zygmunt I. w 1515, Zygmunt August w 1551 i wszystkie niemal następni królowie. Ostatni Jagiellonowie potomek w tymże roku dozwolił wszystkim nowo osiadającym, w ciągu lat 20 dobywać kruszcu byle II. część ich czysta dłużna im oddawana, i srebro do mennicy jedynie przedawali gwarkowie. Czystego uwalniano od dłużny nawet, albo przewy jej kilku wymagano dla podźwignienia tych kopalni.

Rzeka Daba, woda ze stawu w Dobrawicach zalewały szyby dłużnika. Już myślano ich zarzucić, odzywali chciano w Jabłoni kopalnie świeże, gdy nikt w tym celu spowodowane z Śremu. Wszakże biegli w tem rzemiośle z Węgier, Szwecyi i Czech wezwani, w 1819 d. 21 sierpnia stanowszy przed królem upewniali, że kopalnie zalane które obejrzeli wprzody, zaraz odwodnią szyb czyli sztolnią podziemny, z którego machinami pozbywają się wody wylewać będą, chociaż się nie mało osób z świeckiego i duchownego stanu ofiarowało do asystencyi nakładów, król sam wszystko to przedsiębrze, Janowi Tajgiel z Lwowcy k pracy powoła, wydatkuje do 6000 zł dozwala, i o tem Jana Lutomierskiego podskarbiego nadwornego zawiadamia. W miarę potrzeby wraz bardziej powiększano koszta, a tak zupełnie wystawienie sztolli królewskiej w Skowronowie do końca 1564 roku, pociągnęło za sobą wydatku 38.747 zł 18 gr. 10 den: i po zł 9 gr 6. $\frac{40}{52}$ wcześniejszych 388.829 zł dziejszych: dochód z tej sztolni wyniósł w 8 latach 9664 zł 12 gr. 6 denarów wcześniejszych; od innych gwarków zapewne, którym szkody kopalnie ciągnęły. Zakon 15 k. bibl. pozn. 1076.

Za tak pięknym przykładem widoczna, zaraz Wrocławia, i inni poszli. W 1561 powstawać zaczęła sztolla pomikowska. Zygmunt August wydał pozwolenie na budowanie jej, do 8 części wydatków sam się przystoi: w przeciągu 5 lat. jeszcze go kosztowało 2112 zł wkładu w obiegu będących; zkąd łatwo dojść można, ile na ten czas, a mamy 1566 roku, ta sztolla należała wymagała. W tej mianowanym przywileju oglosił król prawo szpolne, podatku z niektórych kruszców od tych wszystkich dla których to pozwolenie wyszło przez odnowienie ich szybów starania się dobrodziejstwem. Sztolla pobocznikiem nieżałko Wrocławia, wszystkich do niej należących gwarków, wspólne były ich nakłady i zyski wspólne; w linii sztolnej nie wolno było innym zakładać kopalni, aż w pewnej odległości: aroby im nie czynić przeszkody.

~~Bogactwa narodowe.~~ Roboty koło kruszcow.

Kopalnię całą, od pierwiastkowego szybu czyli Heerszybe, zagranicznym obyczajem dzielono na 64 części, i zwano je weis und sechzig Theil; potem te wymawianie przeistoczyło się, to [illegible]fiachcentele. Tak było i w naszych górach kruszcowych; później kiedy niektórzy z tych wydziałów odbiegli, skarby swe widząc, i nie mogąc podług wydatkowni: szkoda poniesiona nie więcej jak 57 fiachcenteli, piłecka 41 liczyła. Dozdrzewszy kopalnię po wyszukaniu na to od zwierzchności swobody czyli prysztu, i wymierzeniu mu placu, zabijał 4 znaki jako granice swego obwodu; dwa wzdłuż, czyli ku sz nie odezwie z pozwaniu do tego szybu, i po upłynieniu 4 niedziel od tej chwili zaczynał pracę. Gdy się do pewnej głębokości spuszczono, zwykle zaczynała się woda pokazywać; wylewano ją kunnami, bykiem czyli wielkiemi

Kobyły koło kruszcu.

Były wszakże inni przedsiębiercy kopalni gorącemi tylko prawu ulegli, złotym zwyczajem nie obwiązani, tych dla rożnych opłatnych prawi; zdawnym im kosztem dobywali kruszce, królowi płacąc dla nich, jako przystało danine zwłaszcza.

Miejscami kiedy następujące kopalnie stare oftusha czyli piłecka, poniewierka i zajęczarskie gwarectwo na Hutkowie i Bolesławiu wyrobione. Znania z tych osiedli nastąpiły było, poniewierka ku tym gdzie srebro krzyniejącym kruszcom wzięć, zajęczarka nie daleko kruszcowe ale te srebra nie mają w sobie; kolejowska najdalszych i najgłębszą już wydawała kopalnie może się z nimi spotkać i pozytek czynić; tu gdzie kwarc tam jeden tylko kobolnik prawie w ziemi. Kopalniami takimi wielkim nakładem, przyszłoby wszystkie kruszce. Wzniosła się ostrość do wysokiej świetności szkoła poniewierska; tu niepotrzebnie gwarków niektórych, uwarzanie się od opłaty należnych Miastu, i wszystkiego przez to na nich zaległości, kładła tamę szlachetnym usiłowaniom. Dawniejsze zpisy miejskie szkoła, piłecka a poniewierska, gwarkami szlacheni i opatrzeni, za szkoła publicznej sprawy.

Zygmunt III w 1588 nowa wagę postanowił: w niej po pud gorsza od ołtarza do złotnika niejakiej opłaty uchylając: wszystkim, którzy dziś lub głębiej, wagi tego, 16th za srebro nie do menicy, ale na bok przedawano, zostawia komissja przysięga, oczyszczać się każdy: wracając k powinności na potrzebne czasy. W 1623 opłacano k mennicy w Olkuszu dla tamecznego i z Węgier przywożonego srebra, w niemieckich znaczą bowiem złoty kopy kruszce wydywają z portów, należące w Litwie i Inflanciech; a nadto kopy zatorżą kruszcu monet w Bydgoszczy.

Dać wielkie jeszcze za Władysława IV kopalni, najazdem było nieprzyjaciół i ciągłemi wojny do upadku się nachylały. Michał Król 1669 przepisał: iż w Olkuszu dziadujący, prawa niektóre i ustawy kruszcowe ma przyjąć, i wszelkie ciężary zpoza wspólnie. Zwierzchnictwo oboyga powinno Królowi temu, jego zawiadowaniu oddać się rzeczy, dzierżawy, zpychy odbierać zleceń, sesfalwach oboyga z wielką szkodą Skarbu ustał, uznieść rozhazać. Do oftusha oddawać srebro wypłacać gwarkowie na nowo obowiązani zostali pod winą. 1673 roku dnia 14 lipca opatrywano szkoły poniewierską, późniejszą, opisano gdzie zawalona, a gdzie jeszcze nienaruszenie stoi; lat dobrych było 8, pustych 3. szyb powyżej 200: pozapadane wszystkie od lat 10, zalane wodami, zpsute piaskiem.

W 1690 szkoła piłecka z powodu wielkich wód, nieporządku i niedostarczania funduszów upadła, i poniewierska, przez to do zguby pociągnęła. Jan Imci, Józef Karol Lubomirski nadworny koronny i Warszycnicz wojewodzi przeszły warszawski, na podźwignienie tych kopalni znaczne dobrał summy; wreszcie nawałne śniegi 1700 roku nadwątliły obie szkoły: niedać i uchylanie się od opłaty tygodniowej zgubiły je do reszty. Jeden mnaszka oftusha, przeszły księcia Hieronimowi Lubomirskiemu podstarościemu W. Kor. obowiązując go ażeby zpłaconą gwarkom oftuskich 17.443 zł. 6 groszy wynagrodzenia stawał się wydźwignąć, szkoły poniewierską i piłecką naprawić: dając bacznie, ażeby i Król Jmć nie był pozbyty.

Opisywano bieg wody w 1701., rewizja była okien i szyb w górach olkuskich: podawano sposoby, jakimi zgubieniu ich upadkowi. Augusta II. i III. potwierdzali przywileje tego miasta, ustanawiając je od hiberny i innych ciężarów wojskowych. Komorzy koronny 1695 dwa okna wydobyć, i te w rok potem woda zapełniła. Za Stan. Augusta mało było usiłowania były zwłaszcza, oddzielnych osób najlepsze chęci nie mogły być skuteczne: nadzwyczajnych bowiem kosztów było nakładów. Trudniali więc na tem gwarkowie, w gdzie niegdzie kopali potok było mozna, lub pokale k ziemi, która dawniej za nic miano, odnoszące na bok, i z niej szczupła ilość kruszcu wydobywali. Nie prawne obwody ani jednego, władza krajowa bowiem żadnych nie wyniesła nakładów, ustawy pobudzającej górnicze. Tako, zpisi Zoyla kruszcu 3 tomy: górne hanzaleje szyby poniewierskiej od 1619 do 1809. rachunki oryg: tej szyby w 1807 i 1810. przywileje szyby piłeckiej 44.

Zwoźtwo Bogachoa

Robota koło koniecz.

wielkiemi wodowemi bulgami, ktorwachim nadeściu czyli kotem do ktorego gb kori bylo potrzeba; / czwarta czesć ich albowiem, dłużej jak 6 godzin tak ciężkiej pracy podźwigać nie mogą, i wedle dnia musiała odpoczywać: azeby nazajutrz znowu do więcia, stała się sposobniey; takich koń stawiano do 16 nikiedy zawsze z równą liczbą koni. Podobne uciwania były powodem, że niektóry do 40000 na dobywanie wody stracili, i to jeszcze na próżno. Szlazany upadszy do Błusza zabrali konie, ktoremi z opi odwianych pompowano wodę; / Nie zadało to skoszny ciu kopalniom: przez powiększanie się albowiem zalewu, na długi czas nieużytecznemi stawać się mogły.

Narzędzia górnicze

Narzędziem górniczym do roboty wszystkich gilety, grace, pozoltey (młot dwuręczny do skał) (grace) ziełazka, (od młotków) polaz, (pulay, stupki) pezel, pozoltey, (młotki) (młot do rozbijania rudy) (topory do ścinania drzewa) grace wielkie, buchulce, (skóry do pomp) swidry, haki i krechty, ladovy.

Ludzie w kopalniach użyci

W kopalniach znajduje się 2 hutmanow: jeden przez dzień, drugi przez noc dogladaią, azeby cwiadry robiła pilnie, szmelarz, czyli podhutman obwiązuie kogi pedni pod nieżytność hutmana. Dwóch powozarzy podobnież od mieniaią się w dzień i w noc, pilnuią chłopiąt, ktore żona, krybasze, by zawsze poganiali, i koni były vpełna. Kuznierze dwa i łańcucha sbrzegą. i koboli ktore wiążą na łańcuch. Swiecz robi ladvy z shod ktoremi (wodzą) do gory ciągną. Fedarz, czyli cieśla gorny kaue, stawia, koda kładzie do wody, i do kwatku, na ktorych pomocnikow; obermon dozorca, nad cieślami do górniczami czyli nad oprawą kopalni

F. 148 p. 377.

każdej pary koni wszystkich do pędzenia wody lub dźwigania kruszcu temi kodami, jest krybasz. Kopaczow vpiewa 2 bywa pożnieg i po 100 spolnej czeladzi. Handrychtarze vprzedzaią i podaią drzewo do cembrowania. Fedarze poznaczeni są do każdego krechta, czyli drzewa na ktorem wisi ladva; biegaią zaś krzoże od fedarza i podawa kowiec aż do krybsa. Ladowniki pożne ladvy z krechtu podaią: nazajutrz nazaią łatky nasypane, i zakłada je hakiem na wiele (kwadrów) u łańcucha. Pojownicy swoie dostrzegaią, zakwestarze zaczyna kadzy na górze z kruszcem albo z wodą; sulikacz ich pomocnikiem. Szafarki odbieraią rudę z ladvami: wożą na hatę, i wysypuią. Kloszowie

/1/ Długosz rok 1459 s 179.

Ludzie w kopalniach iżyci
Bogactwo narodowe.

Włoszkowic na pierwszej wodzie kowiec płaci, na wtorej 10 złot, na trzeciej noturech; potem pierwszy kowiec w czystej wodzie przepłukuje, i to zowią kowaniem, toż samo z drugimi i trzecim robią; a pierwszy kowiec lepszy, wtory średni, trzeci podlejszy. Miarnik co mieny; kubriey topią, mini srebro od ołowiu oddzielają i czyszczą, aż próby dochodzi. Wajnik dzierż wagi, orbownik pilnuje ołowiu i odbieranie niedowego: na dwazany dowo liże ucho ⸸, na dowo królewski owca. Ciżary, i płatnik razem ma w czasie dochody i wydatki utrzymuje rachunek. Sprawę piąty, gotki sprawiedliwość czyni. (x)

Były w Olkuszu dwie procesi polskie 12 młynami opatrzone z niemieckie; dwa piece polskie smelcowne w kuźni, i grunt piecowi hybownemu; nadto 2. piece wysokie niemieckie i piec splejsichowny do miedzi: ||| w pośrodku bieży woda na dwa koła, i pod kuźnią wyjście.

Skrytny jak woda, szkodliwszy jak najazdy valentiow, pojawił się w tych miejscach niepozwalał. Za dawnych czasow [us] zydowie do Olkusza za przyjęciem (za Zygmunta Augusta) pewnie generalis tohiis reipublicae chrystiana: zalecają się na nich górnicy, wygnania ich zkamtad żądają; ofiarują posługi nie w samem tylko dobywaniu kruszcu, bez i w ogarskiej potrzebie, robieniu szańcow, podkopywaniu zamkow.

Akcyonisci atoli porikowskiej zbierali się w roku 1. stycznia i 1. maja; wglądali w postępowanie urzędnika, i względem dalszych robot czynili rozrządzenia.

Kazał [rudy] kruszcowy mieć w sobie niecek 24, niecka tak byda wielka jak kotzeł olkuski, w niecce 4 kruszcu [rudy] 24 niecek 3 na ołowiu, 1. na siodmie oddawano. [w]

Wyrazić tu myślę o szkodzie rzeczy czynią, ile olkuskie górnictwo w ostatnich latach panowania Wazanczyka i pierwszych brata jego czynily dochodu, ażeby mieć wiadomość jak wiele ołowiu i srebra wydawały; jakie przynosiły

Ile wiele ołowiu i srebra k kopalniu wydały.

[b] W opisaniu kopalni olkuskich 1564 roku. Wtenczas w jednej tylko górze złożonej kopano kruszec: inne były puste. Musiały być budowle kgo rodzaju i wydawniejszych opasak: dla tego nie wspominam tych szczegołow.

[w] Zatym tamże.

[w] Dawniej II. części kruszcu na ołowiu dawano, Zygmunt I. w 1543 roku 10 niecki zyskiwał dla siebie rocznie i niezłotowego po 1. groszu postanowił. Dalej 1550 roku dając wpływ w sprawie pomiędzy Dobrodziejami a miastem Olkuszem i z tamtejszego gruntu ołowiu nazwaczyli: wolne budowanie gor, Boczkow, wszystkich, w tem miejscu, i na Sosnowiu aż do granic Dawkowskich dozwolił.

(x) Siedmiu przysiężnych z pomiędzy gwarków wybieranych, zasiadali jako assessorowie w sądzie zupnicznym. Do dwóch górników przysiężnych wyzywano do rewizyi gor. Pierwsze Septem scabini jurati, drugie duumviri jurati zwani byli. Dudowy górnicze i inne ustawy.

Tabella Jarzphodu górniczego.

Zrvth. Bogactwa ~~narodowe~~.

(x) obacz przy końcu.

pozyrodzony kopalni, z późniejszych lat spostrzeżenia iemieszczamy w porządku: ostatki nam dawniejszych, zadne nie zachowały pisania.

Ołów.

W 1550. roku było odbory od 300 woszstow kopiec 18 niecek, woszstow 45 niecek 20 kopcyków 2/4; z tych wypędzono ~~się~~ czystego ołowiu cztarow 285 fun: 6.
Iest więc woszt jeden dawał około 17 cztarowy.
Kopalnie przeszłoroczne wydały ołowiu 16 ctn. 6 ℔.

W 1551. dla wód nie prawie nie kopano, tylko z wodchow wyspychiwano; wszystkiego ołowiu w tym roku wyrobiono ctn: 1196 ℔.

W 1558 czystego ołowiu ctna: 790 ℔.
ołowiu bez srebra 36 ℔
więc wszystkiego ołowiu u gwarkow ctn. 7900.

Krolewp. 1028 Nationes sumania odbora Illuzjan. iż, ab anno 1549 ad finem 1562 po Iosium Leuvium Decium.
Ktory lat 14 było ołowiu ℭ ctn 1160 ℔
Wydatek do obozu i na inne potroby 199

W 1589 sama szoda pomikowska dała srebra czystego grzywien 600.
Za Zygmunta III. nie płacono srebra do menzy gwarkom, jak po innych 13 grzywna.

Srebro.

czystego srebra próby 13½ grzy: 7 ℔ 17.
8 ℔ 8.
o zatem gwarkowie wyrobili srebra grzy: 7140.

czystego srebra grzywien 174 ℔ 11.
a zpkm srebra u gwarkow ℭ 1740.

Srebra w 1630 grzywien 3000.

Srebra na dorysk jak w przeszłym roku 3000 grzywien.

Srebra w 1638 grzywien 3000.

Dochod.

Groszy do menzy czynsz zł 579 gr. 6 ℔
Od piorsnow nie do czystosci wymywaią czych kwota 3 - 2 ℔
Niechcowego dla kmieci 240 - 18
srebro przedane za 64 - 24
Dochod caly czynsz 887 - 21
Wydatek górniczy 408 6 ℔
W 1557. dochod caly groszowy 179 - 22.
Wydatek 122 - 26.

W 1558 dochodu z przedaży ołowiu 3779 - 26 ℔
Wydatku 876 - 13 ℔

W 1569 do 1582 przedano ołowiu za 10617. gr 4 ℔
Czysty przychodu 37812 - 11 - 2
Na szoły starozytnosci z porachowaniem i inne potroby, wszystko razem: 18207 - 17
I jeszcze nadano
Z Kosha wiadomosci, iż przez ten czas było czystego dochodu 19.257 - 28. 12

Collecta Rej sekop. 369.
W 1628 dochodu czynsz 26.675 - 20.
niechcowe 1.137 - 24
hale 400 -
kopalny 60 - 16
w ogole 27.222 -

Wyd. kopalny od wagi kazdego cztarna, po denarze, czyli 16 czesci grosza.
Cloio z czynsz krolewskich zł 25.645.
Zamkowsow poniemieckich 1293 - 16
pileckich 378 - 2
wiec pozytku 13806 - 18.
na srebrze 12.000.
gdyż po 16 gwarkom się płaci, a za tych przedaiąc, miałby po 22.
W ogole dochodu 50.428 - 14.

Coll. Rej, sek: 369.
W 1636. odbory było woszstow 458 niecek 14 kopcy 2, wachu jeg: z woszki 24 ctn. dołowiu, uczyni ctn: 3288.
Na 18 firachankelach krolewskich u Gorni kowie dobyto kowcie woza 126.
Na 2 fir. Stoky pileckiej 9
liczac woszt jak wyżej uczyni ctnarow 2835.

W 1648 oddano kopcow woszt. 380 niecek 16 kopcyków 2.
na kazdą 57. czyni wypada 10. 11. 2

W 1671 gdzie dołowiu wszystkiego było ctn: 100
Na ctnar kwalowski f. 130, od 1774 dopiero f 120.

tam srebra fejnu około 40 grzywien.
Srebra z rybnow gwarectwich było grzywien 3811.

W 1784. z ctnara kopcow Stopczanego, oddziela jąc srebro ginęło 8. do 6 funtow dołowiu zostawało ołowiu z głoby około 125 ℔

było srebra 3 ℔ 4 do[illegible]5 łutow.

Obaczyć te winienem, iż wszelkie wyszukiwania są na monetę, odczytuią; ktoby chciał je przenosić na stopę 1766. takowe to uczynić musi, sadząc się z tablic w dziele tegoż.

W Rzeczy (x) Jo- wisz na szu- kanie! jeśli się nie zmienił na czas czasu. Srebro może być bardzo wązka.

Kopalnie biskupow krakow.

Nie same tylko dzwonkie istniały kopalnie; znajdowały się one również w dobrach biskupow krakowskich. Dostrzegamy je w Luszpowskiej górze koło Wapienia, [1] a później niemal jak się zdaje koło Chęcin i Kielc. Albowiem, w pergaminach zachowanie z nich pobierali królowie, odstępowali jej potem biskupom w posiadanie; nakoniec pasterze tej dyecezyi jako właściciele mieli tam własnych starostow i innych urzędnikow, i nieograniczone prawa górnictwa, nakazali oddawanie dla siebie dziesięciny z kruszcu nadawali przywileje, stanowili dla tych kopalni ustawy. [2]

Nowe kopalnie za Aleksandra.

Na kopalnie wszczynał Aleksander dań pieniędzy i polecił starania, aby z nich zysk był większy. [a] w Tabach albowiem od Nowegotargu o 2 mile, od 1502 roku dobywać zaczęto miedź i srebro. Nadonad do kopalni zwoz Wapna wielki. Wydatki były spore, przychod mały. moc przez brak wprawy w działaniu; wiadomo bowiem, że w kopalniach pierwsze warstwy nigdy tak obficie rudy nie zwykły. [b]

Skarb znaleziony, za Albrachta króla.

Koniec ku porządku, wspomnieć jeszcze wypada, że w Krakowie w kollegjum większem, w murze gdzie kuchnia Socratis, skarb znaleziono. Było w nim 2600 ℔ z herbem Marji królowej węgierskiej: wykupił je Albrecht i dał za to inną monetę. Tyleż było w pierścieniach, pozłacie i klejnotach: te zabrał Fryderyk Jagiellończyk, i kazał za to dać 50 goryszów monety. [c]

---

[1] Ex libro privilegiorum capituli cracoviensis. Sententia definitiva regia, inter Joannem episcopum cracoviensem, et Stephanum Zagorski tenutarium kendzinensem, super solutione alborum de monte Luszowska opta: et assignatione limitum inter villas mensae episcopalis Luszowice et bona regalia Cielmowice, in conventione piotrcoviensi feria 5ª ipso die S. Joan. bapt. 1479. Z pomiędzy lasow Luszowskiej opoy, dwa gorce nam, czyli dziesięciny będzińskiemu, drugi biskupowi krakowskiemu. Z kopalni olowiu dozwala się pudowa, na koszta stołu biskupiego.

[2] Opierano się w kopalniach biskupich przywilejom olkuskim i chęcińskim przez Zygmunta ustanowionem i w dziale jego obszernie zawartem. Od 20 lat poświęcają się ojcu górnictwu Stan Wojtaszewicz, do przepisow Jana Albrachta i prawa magdeburskiego zastosowane w 60 paragrafach dla rud ołowianych kieleckich ustawy złożył, i w 1828 dnia 1. maja Radzinowi Tyszkowskiemu do potwierdzenia podał. Zabrz. rękopism pod liczbą 1895.

a.) Memoriale datum D. Jordan capitaneo cracoviensi.

b.) Michovita v. Myk. Anno postero 1503. continuabatur cultura montanarum Chatri in argento et argento quam anno praecedente inchoaverant post oppidum Nowitorg 3. milliaribus. Et non fuit aequa sors factorum cum domino: quoniam res Alexandri plusa millia aureorum impendebat; facto vero auctu parum reddibilis datur: ipse vero rem et promissa, non tuto implebant.

c.) Odkryto ten skarb 1498. d 27 cze., szacowano go 10000 ℔ podobno był rzymski, bo tam wprawdzie mieniali. Dziś kom. pol. s 482. Naczyń złotych było 96, łańcuch, w którym 43 zapięcia i tyleż bez, oddzielnych ozdobiami a w złoto grzy, naszyjników 45: z tych jeden miał 11. długich kamieni, z dalszych dzwonek, zapięcia złota tanego dużo znaczna i 2600 ℔ w pieniądzach. Dzisiejszy je Albrecht, jakem wielkiej monety, oddał; klejnoty zegarnej brał Królewski Kazimierz, jako bogactwo akademii, dał za nie ledwo 50 groszy. Sobiesz Kazimierz o Stanie akad. Krak. na k. 129

Oświecenie.

Żłoba oświecenia

Gdy działaniem natury utworzony, wielkości, siły, zastanawia: bóstwo
ołtarz nieudolnika rzeźbą obrzeżony, i coraz staranniej wyrobiony, dopiero rzeźby
wielkiej piękności nabywa: oczy wszystkich ujmuje, pociąga, zachwyca. Podobnie
i człowiek samemu sobie zostawion, jest bryłą, nie mającą przyzwoitej postaci.
Znajduje się w nim wprawdzie dobrych i złych przymiotów zarod; rozwinięcie
uszlachcić idzie duszy i ciała, kultura jest wychowania. Jak Fidjasz, lub Canova
doświadczeniem i głębokim pomysłem uspaty, z przybytego do pracowni ma-
teryału, mimo powierzchowney jego skorupy i nieforemnych rysów, spostrzega
czem być powinien? ~~tak nauczyciel bóstwa z skłonności młodzieńca poznika~~ czyli z nie-
go kloc nieco wygładzony tylko, czy podstawę, pustne gmachy wspierającą, po-
mnik, świecznik lub posąg zdobiący ma utworzyć? tak nauczyciel bos-
ny z skłonności młodzieńca poznika, do czego sposobić go powinien.

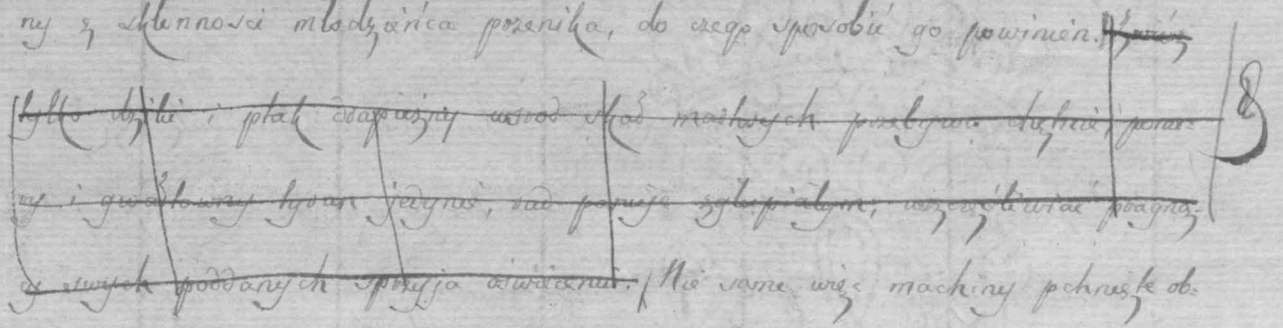

~~Kto bóstwa i ptak drapieżny wśród kłód małych posępnie stuchnie, pomnik~~
~~ny i gwałtowny tygrys jedynie, zdaje pozycje zgłębiając, wzrok otwarte pogania~~
~~z swych podanych sprzyja działaniu.~~ Nie same więc machiny pchnęły ob-
ym dla nich popędem na bojowisko, do zbroi pozyskuje, za warsztatami sta-
dzyna lubym dla niego widokiem; w każdem powołaniu chce mieć ludzi,
z przekonania, z ochotą i zapałem pełniących swą powinność. Chlubi
się takimi władcy kraj wszelki, bóg ich pamięć: a wdzięczność potomków
umieszcza te imiona godzine w przybytku nieśmiertelności, wielu podaje
je wielkom, i rzeźb ich coraz się więcej pomnaża.

Oświata pierwsza, jest potrzeba, ludów i panujących, życiem ich niejako.
Ona kształci mężów stanu, obywateli, wojowników, duchownych, i naukom
wyłącznie poświęcających się mężów; ona rolnictwem, przemysłem lub handlem
zajętych wznosi i doskonali. Każdemu stanowi przystoyna, użyteczna zawsze
nauczą nas zasad towarzyskiego i domowego życia, stawia przed oczy o-
bowiązki nasze, wpaja w umysły cnotę dla monarchów, swętą miłość
ojczyzny; wzbudza żądzę szlachetnych czynów i sławy, wstręt od złego. Lecz
potrzeba; ażeby nie sama tylko fizyczna część oświecenia publicznego była
na pierwszym względzie: moralna kierujących edukacja, więcej ich jeszcze

zajmować

~~Szkoła oświecenia~~

zajmować powinna. Źle jest gdzie głowa przepełniona choćby największa
nie
umiejętnościa, źle wykształcona, częstokroć: jeśli nieukształcone serce. Cnoty i
obyczaje to rzecz główniejsza: religija je wpaja, i wychowanie rozsądne.
Z ust ojców, z ust matek pierwszy jej głos dobija się o uszy, zaledwie prze-
mawiać zaczynającego dziecięcia: tu słodkie niech znajduje natchnienia,
tu wzory jakim ma zostać na przyszłość! Cnotliwi przodkowie nasi, takie-
mi swych synów oglądać chcieli; aby niemi byli najpóźniejsze ich wnuki!
W dawnym czasie z domowego zacisza pod dozór nauczycieli, do szkół pu-
blicznych przeniesione dzieci ich kierunkiem doskonaliły się, edy jaka je-
szcze pozostawać mogła ułoma, wad pozbywa, przyswoiłego sobie błasku
i prawdziwej wartości, jeśli dobrze prowadzone, nabiera: krajowi i no-
wemu wytężeniem się staje.

Oddajmy tu hołd powinny pięknej Jadwidze: ona światło nauk rozkrzewiła
w Polszcze. Nie uszła jej barbarzyństwa i szlachetnego umysłu tak ważna potrzeba
krajowa. Szkółka umiejętności od dawna rzucona, była na ziemi naddziadów
naszych; widzimy ją od wprowadzenia wiary chrześcijańskiej: nie podnosi
na jak przynależało, mogłaby rozpocząć się w płomień, który objaśnia i ogrzewa? Jej było zostawiono, schwyciwszy rozżarzoną pochodnią, stać na
wyniosłej górze wzniecając zapału: przed którego blaskiem ciemnota zginęła,
uchodząc z dziwnem, poza ostatnią oświeconego nagle obszernego pań-
stwa granicy. Słomkom jej na to jedynie wzgląd mieć należało: by pod-
dawaniem nowych zapałów świętny utrzymywać ogień. W późniejszych
nawet wiekach przygody żadne, nie błędy: zgasić go nie zdołały całkowi-
cie. Jeśli niekiedy wolniał lub niknąć się zdawał, tchem jednym wzja-
całej
śniało się, niewygasłe jeszcze zarzewie i nowa powstawała tuma pożywia-
jąca chciwy.

Przed założeniem przez Kazimierza wielkiego Akademii na przedmieściu
stolicy Dawid zwanem, była w Krakowie szkoła miejska w obrębie N. Ma-
rii, na szkoły filozofii przed otwarciem jej wszechnicy nauk przeznaczona.
Jest mniemanie że w tym grodzie celniejszym były i teologicznych umie-
jętności

f. 40
k. 385

Oświecenia

umieiętności wydziały; jednakże dla osiągnienia wyższych przynaimniey stopni, jeżdżono za granice, do Zachodu zwłaszcza. Na przemiszczeniu krakowskiem, za panowania króla, którego imię każdy Polak wymawia z uczuciem, akademija powstała akademija. Odnowiona ją Urban V. kollegijum, jednak wyłączywszy; Bonifacy IX w 1397 dozwala i duchownych nauk powszechną stopnie w tey akademii odbiegać miane z podobnemi w Zachodzie.

Gdy ukazuie się wiara i nadaie światło Litwinom, Jadwiga w Krakowie dla młodzieży tey powtornie zakłada kollegijum i uposaża go dochodem 2000 kóp szerokich groszy praskich; fundusz wielki tym kogo uczniów oddzielnym utrzymuie kosztem.

Nie przestaie na tem dobroczynna królowa. Uspokoywszy ostatniey woli swoiey Andrzeiowi Wasz pasterzowi krakowskiey dyecezyi; Jakubowi z Szczyrna kanclerzowi kaplicy woiewództwa, wszelkie swe klejnoty, suknie drogie, pieniądze i sprzęt monarchiczny, na uspokoienie ubogich i przeniesienie do stolicy samey, tey szkoły głowney, odkazała. Zgasły nadzieie spełniaiąc, umarła, otwiera król z najwyższą uroczystością krakowską akademiją, w poniedziałek po S. Jakubie 1400 roku. Sprowadzili z Drogi nauczyciele Polakow, Czechow i Niemcow; [b] duchowny z rąk sobie, poselstwo i posłuch im nadali, dom kamienny Clewsdorff na ulicy S. Anny dla oddziału szkół wyzwolonych i teologii, kupiony od Sędziwoja z Szubina woiewody poznańskiego na zamkowey ulicy, dla kanonistow i lekarskiey nauki przeznaczyli. Kollegom wszechnicy w czasie przeniesienia tey był Stanisław z Skarbimierza: [c] Jagiełło ze wszystkimi senatory zapisał się w matryce akademiczną, [d] w przytomności ich biskup krakowski, kanclerz akademii rozpoczął sam publiczną naukę prawa. W nadaniu swem dobry król tak powiada, o tey szkole głowniejszey. „Chcemy mieć studium we wszelakich naukach, jako mianowicie w teologii, in iure canonico, „w fizyce, w prawiech i w innych naukach wszystkich wyzwolonych: „dla tego więc kollegijum postanawiamy na wieczne czasy. Y niechay

a:] Długosz s. 824.
b:] Jakub Midendorp de academiis orbis univers. 1594.
c:] Sokołowicz o stanie akademii krakowskiej s. 22.
d:] Wyrazne to świadectwo dziejopisow naszych. Obey zaprzeczaią, iakoby Jagiełło pismu nie umiał. Chciałem sam simile tego podpisu ku umieszczeniu, udawałem się do Dantyszkiego bibliotekarza, upewnił o tey rzeczy, że na, za wpisowe, musiała w dawniejszych pozwach.

O świeceniu.

Akademija krakowska

„Y niechaj iuż tam będzie, iako iakaś pośda nauk wszystkich, aby wyprosz-
„zała z siebie ludzie pospolite i w rozmaitych professiach cwiczone,
„y niech tam będzie studnica nauk, z ktorej będą mogli wszystkie szer-
„pać chcący ią umieć. „/s/ Dozwolone zastady swobody w tejże wszechnicy

Przyjęcie k. 379)

uczącym się: /f:/ wydała wnet oświeconych mężow /g/ zestawa dobro-

e/ Statuta Bonifacego Sana Herburta z Fulsztyna s. 380.

F do K. 384

f/ Wolności studentom przez Władysława Jagiełłę nadane w 1401. Żądący na nauki ze wszelkimi
sprzętami swemi wolni od jakiejkolwiek bądź płacy, podatkow, mostowego, wojen, straży, cła, myta,
dziesięcin, i wszelkich uciążliwości. Krzyżacy, pałacze, młynarze, nie mogą od nich więcej wyciągać,
jak od mieszczan krakowskich, lub mieszkających w tymże mieście. Celny w tej mierze nie było
ochrony dawanej kupcom, i próżnego naprzykrzania się uczniom: rozjemcy uczniow, przysiędze
jadących lub kupcom wskazą. Gdyby uczeń w podróży od zbójcow był zapany; wszelkiego poszlemy
starania by tłoczeń pochwycił, szkody odzyskał Mają mieć akademicy swego rektora, ktoremu win-
ne podsuszeństwo: przez niego tylko zadane być mogą, i to bez dalszego odwłoczania się; nie-
sprawiedliwy jednak lub nadorzeczny wyrok zatrzyma konsylijarze uniwersytetu. Sprawy kryminal-
ne mniejsze, jako to: zwłoczki, pięściki, skrzywienie w nieznacznej zwadzie, należą sądzić do
sądu rektora; większe zaś, kradzieży, cudzołostwo, gwałt panieński, nezobójstwo: gdyby popadł
kleryk przed sąd biskupa, laik przed sądzie kryminalny wstanie powołanym. Winny nie może
być inaczej, tylko przez sąd rektora. Ze szkół wydalony, ma być przez władze miejską wygnanym
i nikt go przechowywać nie powinien. Sługi miejskie nieposłusznych za wezwaniem pota-
mięsa. Ustawy k pod kasą 10. grzywien groszy pospolitych s. 480 zł. do skarbu studentskiego
składać mianych, dochodzone być powinny. Dzieci puszczone do examinu w jakiejkolwiek po-
sesji, będą approbowani przez naszego kanclerza. Zastawy ograniczony bankiet, albo ucie-
kanie, ktoryby przyczyn akademikom na zastawy ten od grzywny nie więcej na miesiąc, jak
grosz tychy wyciągać może. Statuta od doktorow i mistrzow krakowskiego kollegium po-
stanowione, uchwierdzamy. Dla mieszkania mistrza i na schadzki studentskie, nadaje się
dom nasz ktory był Szczepana pancerza, i ktemu ktory Hodosf mieszczanin niegdyś kra-
kowski miał na ulicy S. Anny; uwalniając je od wszelkich podatkow, czynszow, prawa
i wydechtow: nadając swobody takie, jako maią kamienicy Dzierżawcy, gdyby ku
nim zdarzyło się tam schronić.

g/ Spisanie uczonych mężow

Roku [illegible] za Władysława Jagiełły już znakomity. Pierwsze w nim miejsce zajmuje Mi-
chodaj z Gorzkowa biskup rzeki rektor od poprzedzenia akademii, potem wileński biskup. Dalej
Jan Szczekanie rektor w 1409, a w 1422 biskup kujawski. Jan Pieszczonki w 1408 zwierz-
chnik tej szkoły, w 1411. arcybiskup lwowski; pierwszy bowiem przeniosł tam z Halicza do-
cześ biskupią. Maciej z Krakowa kardynał S. Cyrjaka. Paweł z Brodzewa syn Wdodziemie
rza z domu Dołęgow, doktor dekretow, professor akademii i rektor; on sprawę przeciw
krzyżakom; na soborze konstancjeńskim, u papieża, i w Rzymie biegał; na koncylium
bazylejskiem był ojcem akademii krakowskiej, i zasnął po bonifacjuszach ojcowach mie-
sca miał wyznaczone: jak akta kgdy sobone w 1431 zostawiła. Jan Elgot Wieniawita
Dobka czyli Dobiesława syn filozofii i prawa w akademii krakowskiej przez lat 8 profes-
sor; w 1431 był na dysputach z Husytami: ktora przez nadzieje po Polsku tłomaczona, spo-
tworzona była przez Brachow. Na soborze bazylejskiem mąż światły, wymowny, na siebie zwro-
cił oczy; dobroczynny, budowle dla professorow prawa, swym kosztem wystawił. Sta-
nisław z Sobnowa był posłem soboru bazylejskiego, scholastykiem w Poznaniu, krakowskim
i gnieznieńskim kanonikiem: na soborze bazylejskim ze strony Polakow równie był posłany.
Wodzisław i Jan z Znowrocławia historiograf kgdy koncylijum: Mikołaj ze Szczekarzyna
professor i rektor do Czech i Polski. Andrzej z Kobylina na soborze konstancjeń-
skim wyrabiał dyspensy dla Władysława do ożenienia z Elżbietą Litewską. Sawisza z Gor-
kowa posłem do Zygmunta cesarza w sprawie przeciw krzyżakom. Elżbieta z Windelnicy
była nauczycielem Zygmunta margrabiego brandeb: ktory miał być zięciem Władysława Jagiełły.
Za jego elektorstwa w 1408 wysłała akademija reprezentantow swoich na sejm jarosławski.
On postanowił, aby między nauczycielami i uczniami nie było porządku: kto się nie wyprzysiągł
nauki Husa i Hieronima z Pragi. Walter Sokołowicza.

Albertarzy porządzają do tej liczby: Mikołaja z Błonia ktory żył około 1425 roku, był ka-
nonikiem; ciągi jego wydane pod imieniem Mikołaja Polaka, albo Mikołaja a Błonie; Wojciecha
z Brodzewa [illegible] i Jędrzeja Łaskarzewa teologa i poli-
tyka około 1414 roku.

Akademia Krakowska

Akademia Krakowska

dobrozyniewo, obrymać w niey stopnie zaszczytem pozyskiwali znakomici
już z innych względow. Ihf Reprezentantow swoich wysyłało to zgroma-
dzenie na Konstancyjenskie powszechne; od Konstancyjenskiego sboru, Jego nazwany,
pomnożenia zkąd zyska, siebie poleca. Iif W tak krótkim przeciągu czasu
tyle przybyło dobrodziejstw, tak rozpostarło to ustanowienie ważne. W każdym
wieku, w każdey porze, znajdują się wprawdzie oświeceniu przeciwni ludzie,
którzy mniemają, że „spółki naszey Polacy czytać nie umieli, gdy w Polszcze
„było więcey cnoty, theraz za tak nauka wszystko złe przyszło, którzy nau-
„ki dobre mają za nic, a prawie się oddzielają od Nauczenia: powiadaiąc,
„iż Nauczenie tylko z mędzia rzeczą, 14/ nikt wszakże ich usiłowania. Nauka
„zbawienna przyjście Boźca zapowiada, pierwszy zakład nauk, umet się wo-
„zrzyła i coraz bardziey wzmaga.

Gdy Władysław III panował nauki pozostały w tym samym stopniu
jak za panowania Jagiełły: szczęściem nazwać możemy, że nie upadały. Choć
oddalony obecnością swoją, zachętą, kiem swoim się tak rzekł, nie mógł
przywrócić wzrastającey oświaty. Wtenczas akademija krakowska nie ustawa-
ła w swey pracy, trudniła się wychowaniem młodzi, utworem ludzi uczo-
nych: to tym zakresie już Kijnał, z nauk Tomasz, z Skrzypna Biskupiec
rektor tey wszechnicy i Wincenty Kot już Kol, z Dębna acz biskupem gnieź-
nieńskim obrany. Ten kiedy od wszelkich kraju w czasie małoletności Wła-
dysława III rządzących, wiele przeciwności doznawał, chociaż nauczy-
cielem był króla i brata jego, akademii krakowskiey w której tyle był
zasłużony, ustawienie się do Eugeniusza IV. otrzymał, i przez niego
na acz biskupstwie gnieźnieńskim potwierdzony został. 15/ Mamże pomijać
Grzegorza z Sanoka przewodniczącego wychowaniu Jagiellońskich? on znak

14/ Zobacz Sołtykowicza uczy erezone dzieło.
15/ Ex tomo VIII actorum concilii auth. Hardouino 16 sierp. 1446 List akademii krakowskiey do sboru
konstancyjenskiego „Quapropter patres optime, opus non tam dignum quam necessarium in eccle-
„sia Dei cognoscitis, ut defectus scholarum generalium ad status competentiam reducentes, vi-
„ros doctos et alias pauperes non immeritos, velitis in visceribus attollere caritatis. Cracovia
„cracoviensem, quae in sua novitate, sicut novella oliva sum in campo fidei audacter militans
„fructificat, velitis paterno complecti visceribus; ipsamq. cum sua suppositio in agendis
„suo tempore, gratiosius commendatam habere.,
16/ Gornickiego dworzanin G. 3. G. S.
17/ Zobacz w hist. pol. i woj. Władysława III. w przedziale Religija.

Akademija krakowska.

on smak dobry, nauki i sztuki wyzwolone do szkoły głównej krakowskiej wprowadził, Homera[1] i księgi pasterskie Wirgilijusza z uczniami swoimi bywał u królewiczów: tam dla wesołości swej, zacnobliwego dowcipu, znajomości muzyki, przyjemnego głosu, piękności charakteru, ceniony wielce; dobrocią duszy ku ufności pozwalał, że mu wyjeżdżającego do Węgier Władysława, szczególniej powierzyła matka. Opisywał on dzieje wezwania na tron węgierski syna Jagiełły, i wojny które ten bohater toczył. Z pism jego Callimach Buonaccorsi (Buonaccorsi) który nam życie króla poległego pod Warną, i Grzegorza z Sanoka zostawił (1), korzystał wiele.

Za następnego panowania szczególniej gdy Jan Łaskarzyński i Maciej z Kobylina w 1483 i następnych latach mieli władzę szkoły, słynęła akademija krakowska, i było w niej wielu uczniów zagranicznych. W czasie oddawania kardynalskiego kapelusza Zbigniewi z Oleśnicy, Mateusz z Łabiszyna wielce akademii pięknie miał mowę; Innocenty VIII potem dzwie polecał się modlitwom jej uczonej. Dzieł wielkich mężów był znakomity; nauka i pobożność, sławą W. Jan Kanty professor tej akademii; w wydaniu pism dziejów starożytnych, z chlubą, wspomnień należy Jana Długosza z Niedzielska kanonika krakowskiego: który właśnie wtenczas, kiedy w nagrodę prac swoich i zasług arcybiskupstwo lwowskie otrzymał, w 1480 przeniósł się do wieczności, 60 lat mając. Założył on brackie prawnicze, mocą ostatniej woli naznaczał dochód na dziejopisa polskiego, wkładając ten obowiązek na członkach kollegiaty krakowskiej i akademickiej. (2) Wspomnienia godni Jakub z Kluk kanonik, mianej zwany Justedtuk kolwa, Jakub Kołak uczony, Marcin z Błonia matematyk, Jan Glasberg dziejopis, Jan Sommerfeld, Stan Iwaniszkan i Stoli z Zatosa matematyk (3) Zakon dominikański cały na prośbę Jakuba z Bydgoszczy imieniem jenerała ich zaprowadzony, wcielony był do Akademii. (4)

(1) Wszk. w bibl. akad. krakowskiej, a w kopii w zbiorze niegdyś Jad. Czackiego, jak wyżej Grzegorza z Sanoka pisz. Callimacha. Robi o nim często wzmiankę i w dziejowskim dziele, Callimachi de rebus gestis a Vladislao rege Polonorum et Hung: lib. III.

(2) Dziełki tegoż pol. z 1774. Gron. zwiata 386 str.

(3) Dzieje pisz. tal.

(4) Sokołowicz, o stanie akad. krak: z 1850. z 212.

O przywileju Akademiæ Krak[owskiej]

Olbracht lubił akademiją krakowską i opiekował się nią, stale. Akademija krakowska.
Nellovem był jej szkoły głównej w 1490 roku, Jan Turzo człowiek w
czonych. Wróżeniu zgoda nauczycielami Lubrańskiej Jan biskup poznański,
lyceum w Poznaniu 1500 utworzył. W rzędzie wczonych sprawiedliwie
miśćemy Jana z Stobnicy filozofa i Jana Ursyna krasomowcę, Wojcie
cha z Dowidzewa astronoma /p:/ doktorującego kalendarze wypracowane
przez Mich. Wrocławczyka w 1491. i 1495 roku. /o:/

Miło jest widzieć, że Alexander ogdacza się, równie jak brat jego o-
bronicą akademii krakowskiej; nazywa ją matką swoją, i wszystkich ko-
lakow. /:/ kiedy w Wrocławiu zamyślano wznieść uniwersytet, pisma przez
akademikow krakowskich ~~przysłane~~ wysłane, przez króla posłane: Mikołaj Sulijusza
II. że na to nie pozwolił. Nie znajdowano przeciwną prawdzie rzeczy,
i wyższa władza kościelna zgadza się na to: aby i duchowni zajmo
wali się: lekarską, nauką /:/ Nauką żyjących mężów grono powię
kszyła za tego panowania Jan z Głogowy filozof; jego sława ściągnęła
wielu Niemców do akademii krakowskiej, gdzie chętnie odbierali naukę;
Jan Hallex, nie pierwszy jak dotąd mniemano, ale ostatniejszy w Polsce
doktor; Kasper Hochfeder jego pomocnik Kopernik nasz, którym się
tak słusznie chlubimy; po siedmioletnim za granicą pobycie do kraju po-
wrócił w 1504, i robił spostrzeżenia astronomiczne w Krakowie przez cały
rok jaki, pokąd nie zastał kanonikiem warmińskim. /:/ Wilhelmotnie

/p:/ Wojciech z Dowidzewa w 1445, w 1476 był przełożonym bursy węgierskiej, w 1491. sekretarzem Alexandra król:, umarł tamże we 3 lata potem. Uczyniami jego Długosz Annales dziejopis i Kopernik. Ten
że przydawszy lat mistrz go króla, za czasów Jagiełły, obiegł go kolegium Wileńskie, nieznanego imie
Alexandra równie.

/:/ Jan Dantyszek hist. doktorów krakowskich. Są w tych kalendarzach i polityczne porozumienia,
tak np: „11. mówi Jan Albrycht król polski, choć w tym roku bieżącym /: 1495 :/ pożytków i po-
„mnożenia dóbr za sprawą Jowisza spodziewać się może; jednak przez niepomyślną przeciwników
„będzie uciążliwą, dozna budowania pałaców i wszelkich zdobycia: niech się więc strzeże.„ Podobnie horo-
skopy i innym osobom z jagiellońskiego plemienia, oraz Polsce, Węgrom i Litwie czyni.
O Krakowie tak mówi: „Krakowianie pałace odprawiać będą; o wielu rzeczach religii, nabo
„żeństwa bydlących się rozmyślać: dla niezgód, będzie się miasto wahało. Groźba się strzec
„szkody od ognia. Ujrzy się Kraków chorym podejrzliwemi boleściami i chorobami: ale nabo-
„żność się bydła powszechnego mocno, i powietrza często zapowiadanego: innemi jednak innej
„letnemi chorobami dręczony będzie.„

/:/ Sokołowicz, Miechowita s. 37.

/:/ Laukebach s. 258. Raynald: ecl. ann: tom 2. Bzyg. bibl. pisarz. w sprawie albo od 1500 do 1600
numer 5, w Rzymie 3. roman. cinii 1525. Bulla Juliusza II. dozwalająca akademii N. duchownych od kola
rianowanych, mogło dopełniać obowiązków lekarskich dla króla, królowej i innych osób: wstrzy-
mując się jednak od wypuszczania i wyrzynania ciała.

/:/ Urodził się 1473 w 1497 wyjechał do Włoch, um. 1543 patrz Sokołowicza str 108.

244p

Obwieczenie.

Akademija krakowska Sadne wieki.

Wtkolwiek był rektorem Akademii Jan Sakranus z Obwieczima, /w/ za niego dowane zostały przez Macieja Hunyjada króla węgierskiego instrumenta matematyczne. Dowiadujemy je po śmierci już tego króla Marcin z Olkusza nadworny astrolog węgierski, a wprzódy nauczyciel matematyki w Krakowie. Wsławił się lekarską nauką, dobroczynnością, i pismami dziejów Macieja z Miechowa. /x/

A tak w własnym kraju doskonalić się mógł Polak do wychowania najznakomitszych osób, dzieci królewskich nawet, zdatnych wybrać było można rodaków: lub tych, którzy na tej ziemi gościnnej szukali przytułku, którzy ją za drugą ojczyznę swą przyznawali. Dozór i nauczanie synów Kazimierza Jagiellończyka powierzony bezpośrednie Długoszowi. W/współpracownikami pod jego zwierzchnictwem jednak był Jan Wel. z Poznania, /y/ i Gallimach Florentczyka i wymowie bystrym dowcipem obdarzony, który i matematyką trudnić się lubił, był przy dworze Ludwika II., od następcy jego Pawła prześladowany, uszedł do Polski: tu osiadł, sekretarzem królewskim został, z najznakomitszemi tego kraju osobami w zaiemstwie, przyjaźni, powinowactwie /z/ Vod takim mistrzem królewicze w 1460 i 1472 do legatów papieskich mieli mowy tak ozdobne i tak pięknie powiedziane: że Aleksander biskup forliwski ze Włoch wyrzekł: iż nigdzie młodzieńcom dostojnego rodu, tak pięknie wyposażonych nie widział. /a/ Bernardowi z Nissy przez Kazimierza Jagiellończyka powierzone było wychowanie Fryderyka książęcia litewskiego; później Jan z Głogowa miejsce jego zajął. /b/

---

w/ Sakranus Jan z Kowieczima był teologiem nadwornym Olbrachta, Aleksandra, potem Zygmunta I. Brat Aleksandra wiary do nawracania Rusi na jedność z kościołem rzymskim; lecz bezskutecznie. Odbierał na sejmie brzeskim greku król do panów litewskich, przeciw którym pobudzał mnichów Gliniski. Sobieszczańczyk, s. 129.

x/ Urodził się Miechowita 1456., oddał się lekarskiej nauce, zwiedził niemieckie i włoskie akademije, w 1501. pierwszy raz był rektorem akademii krakowskiej, w 1506 powtórnie; i wtenczas uczynił fundusze na professorá lekarskiej nauki: za bocz kupionemi czynsz, do gorzałczanej, pomnożył dochód nauczyciela astrologii, /: wtenczas nie oddzielano jej od astronomii, i za jednemał pobierano: szkoły pasacjalne założał, poprawiał szpitale, bibljotekę na Skałce założył, spalone kollegijum większe w znacznej części: a jurydyczne prawie całkiem od budował. Dzieła jego później były wydane jako to: 1508. 1521 i 1535.

y/ Miech. s 269.

z/ W ich radzie. za listy jego do Zbigniewa z Oleśnicy.

a/ Dług s 435 se nunquam tam benigne erudiros, et tam ingenue constitutos pueros vidisse. i Miechowita mowi podobnież na str. str.

b/ Dziewosz zostawił w rękopis: sermones de tempore et de sancto, i summa casuum conscientiae; drugiego brata i Sawa, adwokat, zaś do późniejszych panowań.

At Ludzie uczeni — Podróże

Opisawszy stan akademii krakowskiej, i pozbiegłszy poczet ludzi uczonych w różnejszym zakresie, zwrócmy się do innych szczegółów z przedmiotem oświecenia mających związek. Niższego rzędu szkoły musiały być w kraju [Inne źródła oświaty.
trudniły się wychowaniem uboższej młodzieży szpitale klasztory, i żywiąc i ucząc bezpłatnie. Możniejsi z szlachty, sobie dobrowolnie, obok swych synów mieścili, mniej udarowanych majątkiem. Ci doskonalili się, z nich, przewyższali ich nieraz.

Podróże do Rzymu odbywali duchowni; do wojsk i dworów za- [Podróże
granicznych garnęli się rycerze. W stolicy chrześcijaństwa, u grobów ś. Apostołów przyjmowani ochotnie; poznawali osobiście tych z którymi później zachodzić mieli stosunki, ćwiczyli się w wojennem rzemiośle, poznikali polityką innych mocarstw: a wreszcie jako zyskiwali szlachetnem postępowaniem, nie raz, i dla nich i dla kraju stawała się użyteczną.

Co pozostało samych języki ościenne i łacińskie były znanemi. [Języki.
Synów Jagiełłowych dowody czechowe, przez wzgląd na zasługi ojca Władysław Jagiełło doskonale rozkazał w mowie niemieckiej i dawnych Rzymian. Posłowie do obcych odbywać, układy z niemi w narodowym ich dialekcie czynić: zgadzamia Polacy byli zdolnemi. Wojnicz widać, że nieco było zaniechane to doskonalenie się w cudzoziemskich językach. Zjechał się Kazimierz Jagiellończyk w Gdańsku z Kanclerzem Kanuckonem Kiem szwedzkim. Dla rozmówienia się z nim po łacinie potrzebując Kómacza, uczuł potrzebę wspólnej mowy wszystkim ludziom stanu i uczonym. Najudatniejszym do tego znajdował język potężnych niegdyś władców świata; rozkazał więc młodzieży uczyć się go najstaranniej, zapowiadając: że inaczej nie odbiorą żadnych urzędów. Potem weszło w zwyczaj, iż każdy szlachcic umiał po łacinie. /c/

Odwieczną Polaków wadą, ganić lekkomyślnie do obcych zwyczajów. „Wydziwiania pełno wszędzie, a podobno u nas w Polszcze więcej niż gdzie „indziej; abowiem nasz Polak by jedno tego z domu wyjechał, nie chce inaczej

c/ Dantyk hist. pol. s. 80.

Języki.

„inaczej mówić, iżno bym języków gdzie troche zamieszkał. „ Z oświeceniem obcych towarow przez Jagiellonskie plemie, dijalekty tych krain weszły w rzetsze wyrazanie i w naszej ziemi; cresli zwłaszcza, jako pobratymczy. „Wszakże dobrze myślącym „to się nie podoba: kiedy Polak bierze w Polszczy„zne, cresline słowa; chociaż albowiem ich język podobno obfitszy niż nasz „być może; a to stąd iż piewcy do nich y pismo y nauki przyszły: ale „o piękność rzeczy to niechay wisi na wyroku. Nasz język polski „wychodzby wprzód, gdybyśmy się go wzmiłowali!„ [a] Słowa Gornickiego i dziś jeszcze możnaby zwrócić do ścisłej piękności, do młodzieńczej która z hańbą obcą, mowę, nad ojczystą, przenosi.

Rękopisma.

Upowszechnianie dzieł cennych z wielkim trudem przedsiębrali za konnicy, albo te azoby: które dość miały rzeplawości i czasu. Jak starannie, prawowicie i kaligraficznie kreślone były przez nich te pisma za dziś jeszcze za ozdobę zbiorow naszych za chlubę, i ozdobę. Ona nam dochowały niektóre szczegóły dziejow przez pisarzy naszych nie wspomniane, ane przodkow nam malują, ich ubiory i zwyczaje. [b]

Drukarnie

Lecz powstał miasto w tym wielkie i powstała rzeczywiście sztuka drukarska, [c] jeden z najcelniejszych wynalazkow przemysłu ludzkiego. Niemiał potrzeba, pracowania przez lat kilka i więcej nad jednem rękopismem; drukiem dzieło wybrane w krótkim przeciągu czasu w tysiące się podobnych dzieł porazdza, do tysiąca rąk przechodzi: powstają, wnet liczne zdrowotnych ziąg składy. Odtąd rozum ludzki wstrzymać nie mógł być cofniętym, oświata coraz wzrastać powinna; a niemo nadwyrzenia jakim wszystko na świecie, i ta sztuka podlega: na szali sprawiedliwości przeważa jej wyższe

Czyli podług rzuconych domysłow, które czas późniejszy odkryje, nam równie przynależy chluba, czy bysmy w liczbie pierwszych założycieli tego artystycznego, w osobie Fausta inaczej Fusta, naszego Iwanowskiego

[a] Gornickiego dworanin F 2. F 5.

[b] Na wspomnienie dawniejszych wielkich rękopismow, biblijoteka pisarska do której przyczyniły wieloma, została, posiada: biblije na pargaminie 1415 i 1433, kyrvoky świętych i ludzi dawnych wielkiego, Konsylium bazylejskie we 2 czas. 1433., ustawy synodow 1420. 1421. i 1459. Akta, kazania we 2 tomach sta Hrig. Czasnickiego spisane, Psałterz królowej Jadwigi. Długosza życia S. Kunegundy, życie tejże i S. Salomei, statuta mazowieckie, pisma kolog: Miłosza z Polonia, mające obszerne wiadomości ważne liczba bis. poc:, gwardiana 1493, mnogo dziejow i zwyczajow kościelnych przed 1507. i wielu dziejopisow wspołczesnej ręki obcych i krajowych.

[c] Jan Guttenberg, Jan Fust i Piotr Szeffer w Moguncji w 1450 1451 lub 1457. doskonałe zaczęli

Drukarnie

Druk. ~~Czytanie~~

Swiadowskiego widzieli /gs/ czyli to mniemanie obarcz się mylnem zawsze. jednak celniejsze zbroy nasze, chlubią się przestrzenne Fryzowanie z drzewianych tablic; /hs/ mamy wybijanie za granicą, na zydzenia Polakow nie /i/ mamy i w kraju naszym w tym zakresie czasu wydoczone. Drukarnia uczonych niezapoznanemi dowodami wsparte, juz nam odkrydy poprzednika Hallera w Swietopełku Fijolki; i ku pewnosci wskazuy /i/ rzymy pod ow czas mieli druki Słowiańskie, nasze ochrzczone, a zapewne i Łacińskie: ze Rudolfowi Borsdorf z Brunswiku terre Fijol czcionki nasze wyrabiać na zad, obowiązuyąc go do zachowania tajemnicy. /k/ Za ostatnich dwóch panowań przezemnie opisanych wzmagała się coraz bardziej sztuka drukarska, tworzyły się zagranicą. /l/

Fryz. drukami xylograficznemi czyli

Zagrzmiały rownie powstawać piękniejsze kredowy, /ks/ dostrzegamy używanie zegarow; /ms/ a tak i nadobne szpitki wiadały ku ziemi, męstwem, gościnnością, nagradzaniem talentow słynęła zawsze. Malowidła, posągi dobiły świątynie Boga, gmachy królow i książąt naszych, celniejszych osob domu. Więcejbysmy w tej mierze powiedzieć mogli; gdyby pozostało było można zasłonę wiekow, gdyby obfitsze przykładow naszych podania wnukow ich dojść mogły.

Piękne szpitki

Nie znajdowali miejsce powinny wszelkie zjawiska natury. Nieznaczne. Zjawiska natury

ne wtenczas ani doścignione zatrwarzały królow i lud cały, zaćmienia /ns/ i

---

gs/ Myśl wyrażona w poprzednim krakowskiej.

hs/ Biblijotekla krakowska posiada obrazki świętych na dawie S. Anny, hedwigi matki Chrystusa, S. Elżbiety, Marii Salomei, i Marii Heleny, z odrzuceniem innych świętych, i tablica na której jako rzeźba apostołowie i dwa wizerunki wystawione. Drzewiane te były wizerunki, jawią się z antiku drukarskiej Decyusza Jan. Dandolfi historja drukarni krakowskiej. (1815. 8vo pk 29.)

w Krakowie

is/ Zamek z 116 Słowiany wiersz krakowski drukowany u Dietla Szafera w Moguncji 1487. jest w biblijotece akademii lwowskiej.

ks/ Zamek z 122. Ustawy S. Jana Damascena drukowany w Krakowie, przy dzierżawie króla polskiego Kazimirza, dokonczane mieszczaninem krakowskim Szymonem Fiol z Kemnic niemieckiego rodu Frank: 1491 r 8th.

Do najdawniejszych drukow naszych Łacińskich należy równie cenne dzieło w Pudawach bodaj Constitutiones statuta et synagmata provincialia variis regni Pol. pro ass. pr. et dom: Dan Kazimirum I. bez miejsca i czasu oznaczenia. Kato o tem Dandolfi hist. lit. Krolewskiego t. 2. str. 319-325.

Dandolfi hist. lit. Krolewskiego t. 2. str. 127.

ls/ Za Aleksandra spostrzegamy Klemasza czy Klima, patrz Dandolfi hist. druk. krak:

Alexandri papae commissio in personam Sigismundi Laskowicki et Mathiae Drodrucki, ex parte Joan. Glaynicz et Walth. Rehun executorum testamenti olim Joan. Clemasch calcographi contra conventum in Wandosz et Subicow. Romae 9. apr. 1503.

O jednej karcie pomiędzy zowią go Clemasch bibliop. cosc

Janicz, Janotki, za nim Dandolfi nazywają go Jan Klimes, Joh Cymex.

ms/ Dowodem kgo świątynie, zamki królow i ziemskich mężow. w Polocach. Jasnicki r 272 roku 1500 w czasie napadu Tatarow szlachcic Rupecki chciał się im, by w jego dziedzictwie nie palili; na odes, quas in villa patria Rup habebat incendio vindicavit, arcu insigni artificio fabrefactas. ut etiam nunc omnibus structuris horum temporum, quando omnia subtiliter fiunt, compassari possit. Mihi certe illa domus insigne videtur monumentum antiquitatis.

Jawiska natury

wogóle należyte w tej mierze objaśnienie, podaje Dietof

Zawiska natury

[F.51. Jag. 401

i komety. /o:/ Astrologowie niepospolita, mieli wzięcie /p:/ Ślad niezwykły albo potworny, gwałtowne burze, niezwykłe odmiany pór roku /o:/ wszystko to było, jakoby przepowiednią. Iuż i wkrótce widzieny, iż w Litwie niedojrzewające zboża doszczętnie ogniem. Myli się jednak ojcowie dziejowi pisarze, dla tej prowincii z byłego miejsca lata nazpaczają. /o:/

Nie mogę pominąć szczególnie, które pozostawia Długosz, aż, ja, inni przemilczają dziejopisowie, i z przykrością zdaje się odrzucać. Do monastyru w Zemie w Wielkiejpolszcze wkrótce bawiącego przybył posłaniec Ernesta Arcybiskupiego: aby się przekonać czyli jest prawdą, co mu zdanie, potrzeba Jan Wawrzyńcowi mówił: iż w Polszcze w oznaczonem [przeszłych miejscu, zgadzają się różnej wielkości i kształtu naczynia z gliny, od natury samej utworzone. Wyjechał z nimi Książę Jaw Jagiełło na grunta wsi Kochow, pomiędzy miasta Inem i Kosciany, i w obiegu swem w różnych miejscach oczekiwany kopać, wiele garncow rożnej objętości i postaci, jak gdyby od garncarza były zdjadane, znalazł. Z łona ziemi wychodzące kruche i miękkie; skruszone słońca promieniami twardnieją, i do wszelkich użytkow zdatne. Roku pomienionego gońca cesarskiego ... monarcha przesłał ... w dacie. /l:/

m:/ Ex orig civit. antiqua Vars. 1499 d 14 mini. Testamentum provide Nicolaus medici. Legat wioski do kościoła S. Marcina, mniejszy wiadomości wiadomości zapisuje.

n:/ Kazimierza Słońca były w 1484. d 16 czerwca, 1431. w niedzielę zgromiona, a w 1445 w piątek po oblaniu bożego ciała, o 9 godzinie tak mocno: iż płaszcz nie widząc odkrić kazał na ziemię padać, i uchwały się gwiazdy: co jako rzecz niesłychana i niezwykła poselstwem, podziwieniem i zdumieniem wielkim, pokem wszelkim wszystkich poruszyło. Dług. v 366. W 1468 zjawiła się ta gwiazda na domu Maszkiewicza w niedzielę zgromiona dnia: 12 i powodzie. Także Kazimierza w pełni grudnia, widziano 3 słońca. Biel. Gd. pol v 179.

o:/ W 1400 zjawiła się komety na poczatku postu, przez 40 dni widzianej. 1431 kometa miała przez 8 dni dnia się spostrzegać; w 1434 trwała 3 miesiące. W 1456 kometa przez miesiąc, 1468 dnia wielka jedna po drugiej wiele złego wróżyły, jako to: wojnę, głód, pomrok, suchości, powodzie. Skryb. v 602 Kometa wielka miedzy wschodem słońca a północą, trwała dni 15 zapowiadając poruszenie Tatarowe które było wprzód do Litwy i Podola; droga na zachód, wielki rozlew krwi w Niemczech. W tymże duchu mówi o nich Dług. v 435 i Krom: v 526. znakomite klęski nad ludźmi wróżące, przewrócenia wywiązując. 1471. w jesieni trwająca miesiąc i droga miejsca w styczniu 1472. przez 9 lata był głód, mór, walki: astronomi powiadają, że Saturn, który ich skazliwie na monarchow i lud pospolity. Przez zmierzch Kazimierza widziana przez 2 miesiące, bez wątpienia znaczyła zgon Królewski. Podług Miechowity zwana Castor i nahury Michowitowa. W 1500 miesiąca niebieskiego przez dni 18 zwiastowała napady Tatarow.

p:/ 1499 Makrobiusz i gwiazdarze twierdzili, że czas na koronacyją Jego Mieszczeńskiemu obrano. Dług v 28 Mich v 320 Diurnal astrologi vogi Casimiro horoscopum, et ascendens in suo natali principium capricorni, et est naturali inimicitia Saturno sub signo Cancri, quod est oppositum capricorno locatur, expugnasse: non autem Iovis inclinatio contra Saturnum bonis subiacentes fuit.

r:/ Schowany rodzaj się często przez dziejopisow naszych wspominane. 19 maja 1505 blasku Kralowa gdzie jak słońca kolumne. W 1412 lato K. panuy gdom: w Litwie drzewa zakwitły rosły jarzyny. 1500 lato tak suche, że w czerwcu zbożnie zboża. W 1493 w poczatku lutego mroziło się płaszczu, zaciekły drzewa; lecz potem przez 15 dni ostre mrozy zaszczypły wszystko. Mało roli było drzeptych li wielkie wezbranie Wisły.

[F.51 p. 401.

s:/ Długosz ks. 10. v 114

t:/ Tenże ks 11. v 391. pod rokiem 1416. Zostawcam ku rozwagi, nie w ten przekonaniu zgrzeszne, że pomienione gwiazdy wtrwożenie poruszenia; lub mniemam, że były zabytkiem wyprzej starożytnosci, i ogłą ludzie które niegdyś ku ziemi zgromienia, widziane, albo pogłosek ich pomnożone: jakie i teraz, jeszcze gdzie niegdzie wydobywane bez dają. Słuszna, że na wspomnienie dokładniej o ich konfiguracie, zdobiących się zjawiskach jeśli były jakie? Azaliż astrologowie miejsca, i pozycyi nowy wpływ, nie odkryją, nam co podobnego.

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe.~~ W wzięźrzé ten wyraz, nie tu nie exrawazy, wyjrzeć należy.

Nie samych tylko panuiących czyny dziś malować zwykł pęzel dziejopisow, obszerniejsza przestrzeń ich uczyniem; kreślić powinni i to, co tuszowiją narodu stanowi. W religijnym względzie powinnościa ich wyrzec, jakiemi są względem Boga i świętych jego porządkow miedzy kańcy tej ziemi? w moralnym: jaka dzielność ich postępowania? jakie cnoty, jakie wady ogółu ludności dają się spostrzegać? w wojskowym: jestli w większej części obywateli to przekonanie, że krew własną i życie ochoczo niść powinni dla obrony króla i państwa? jak dalece w nich przemaga żądza sławy, szlachetnego odznaczenia się bohaterskiemi dzieły? czy duch zdobywczy, czy obrony tylko własnych granic, siedlisk własnych, żądze upatrywać w nich można? w względzie majątkowym: jali skłonni przykładać się do potrzeb kraju? w obywatelskim: czy wszystkich stanow równe usiłowania dla dobra wspólnej ojczyzny? jakie pomiędzy niemi stosunki? czyli który z nich nie przemaga z uszczerbkiem innych? istnieiący kształt rządu jestże dobrym? co dla ulepszenia jego przedsięwzięto? lub jakie w nim odzywają się wady grożące dalszem zepsuciem? jali stopień oświaty nadeszłe? rozlewający się łagodnie na wszystkie klassy, albo w jednej tylko ze tak rzekłą stupiony kaście, w innych tłumiony; nowem wymaga teraz czytelnik, czuje konieczną potrzebę, ośmielającej się pisać: oddając cześć powinną monarchom, wyprzedzając ich dzieła, nie zapomnieć i o narodzie. Jak daleko starożytny czołem swem niebios, pod ziemią rozciągnionemi konary sięgnął, jego wnętrze zdający się dokładać, wielkością swą, mocą i wspaniałością postawą panując lasom, o podał ściąga już pierwsze nasze wejrzenia: im więcej się temu zbliżamy, tem większe podziwienie wzbiera; bazyn atoli przestworzeń, którego całe państwo roślinne zajmuje, dziwi się pięknością tego króla lasow, i w nim atoli skarzy jeśli są jakie, spostrzega: ró-

wnie

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe~~.

równie bacznie spuszczając oko, na inne drzewa, krzewy, kwiaty i po-
ziome zioła. W właściwych porządkach mówiliśmy o wyż wspomnia-
nych przedmiotach; kończąc te księgi, jakeśmy przy każdem panowaniu
krótko opisali domowe ich życie: tak tu pozostaje nam jeszcze, wyrzec
nieco o domowem życiu ludów podległych ich władzy. Gdzie rozpatrzia
przychodziło o religią, kształcenie rządu, prawodawstwie, oświeceniu,
i innych tym podobnych okolicznościach, smielsze i ogólniejsze
dawały mogły zawsze: tu drobne niejako, i więcej szczegółowe; wszak-
że dla tych którym ojczyste rzeczy nie są obcejsze, i te nie zpowszed-
szałyby; nie będą uznane zbyt barkemi, ani za nadto rzadkowy i nie
dawny wyrok, poczyta je niegodnemi historyka. Jak Obym tylko
upodobaniu ich mógł podobać.

Obyczaje

Obyczaje przodków naszych w początku obranego przez nas zakresu,
tak były skromne i proste, jak wiek w którym żyli. Zgadzały się dobrze
wolne dwa narody oddzielne, zbratniły dwa ludy przeciwne sobie niegdyś.
wyższą nieco kulturą obdarzeni Sobiny, obszerniejszą udarowani swo-
bodą, udzielali ich Litwinom; ci na wzajem poświęcenia się dla wład-
ców, gorliwości dla kraju, pogardy życia w potrzebie, nowe stawiali
przykłady. W przymiotach pierwiastkowym, nieskażonym ludom wła-
ściwe, bogaci; silniejszy hart nadawali duszom tych, z których
ich kleił węzeł poprzysiężonej jedności: większą kopią wmysłom,
w których pierwotna sprężystość cokolwiek zwolniała. Tak dwa
kowadła stojące razem, inne że tak wzięte, twardsze ciało; jeśli bacz, je-
dne; zgrzmią, drugie: zmniejsza-li się ich ciężkość: wyższą surowość,
dzwięk miększy w sobie znajdują; tak gdzie twardy w stanowi z szlachtą,
jemu-blasku udziela, i sam się wygładza.

Światłem wiary od kilku już wiekow zaszczyceni Lechici, pierwszy jego

a/ Mam za sobą przykład znakomitego pisarza dziejow angielskich Starey: rozgałęziwszy
on, jeśli kto wystawu użyć się zgodzi, swą księgę dziejow, i w niej zwyczajom kościoł oby-
czajom narodowym dał miejsca; w opisaniu których zawsze jest zachwycającym jak w in-
nych ważniejszych przedmiotach.

Obyczaje.

jego promień dobroczynny rzucili w krainę Gedyminow, Olgierdow; ci z wdzięcznością i zapałem przyjmując ten drogi upominek, gorliwością swą zapalali, nowym jakoby ogniem samych nawracających. Ziemie w dostatkach, za nadto może pobłażające opatrzeni prawa: dzierży woły książąt swoich, jednym niemal znali prawem. Nadaniem Ludwika ujrzeli też jego poddani wolnymi od wszelkich danin, wyjąwszy nadzwyczajne, nigdy potrzebom kraju nie mogące dostarczyć opłaty; takowym książętom podległi, nad sobą i rodziną całą, nad majątkiem i życiem nieograniczoną przyznawali im władzę. Kolomtow rycerzy z chorągwią, Dobrodawem zwanym, krzywoustym dokazujących, odznaczała pewna umiejętność wojennej sztuki; ta była obcą Mendoga ziemi osiadłym: pieśń własna jedyną życia ich taweżą, siła orężem, natarczywość i niewstrzymane męstwo, bo dzierż wola panujących bodźcem jedynym. Nowy powstawał więc rzędy porządek, dla ludów korzystny.

Długie panowanie Jagiełły i stałe jego rządy, dogodne były zdarzeniu powolnemu zlewania się tych mas różnorodnych: skojarzenie to coraz ściślejszem czyniły. Warneńczyk i Kolatom panował, i na wzgórzu Wawelskim zasiadał twórca. Synowie Kazimierza od Węgrow i Czechow za władców żądani; Austrjaczka była ich matką. Albrecht zbytkom i zniewieściałości oddany; Aleksander za małżonkę pojął Helenę córę W. Xiążęcia rossyjskiego: wpływ ościennych mocarstw zaczął więc skutki swe wywierać. Zwiedzanie Rzymu z powodów religijnych, podróż do cudzych krajów dla innych przyczyn rozlicznych, przyjmowane służby wojskowe u obcych mocarstw, przez cheirych zdawy, niemniej udoskonalenia się w tem rzemiośle; napływ cudzoziemców pragnących lepszego bytu, jak snadniej zyskiwali w ziemi naszej; handel, rozszerzająca się coraz bardziej oświata, pobyt u dworu zwych królów, zjeżdżanie się z sobą na obrady, częstsze coraz stosunki: to publiczne, to domowe; wszystkie te razem połączone okoliczności, ścierały dzierżawy, zagładzały chropowatości:

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe~~.

równie bacznie spuszczając oko, na inne drzewa, krzewy, kwiaty i po-
ziome ziola. W właściwych porządkach mówiliśmy o wyż wspomnia-
nych przedmiotach; koniczne te księgi, jakeśmy przy każdem panowaniu
królow opisali domowe ich życie: tak tu pozostaje nam jeszcze, wyrzec
nieco o domowem życiu ludow podległych ich władzy. Gdzie rozpatrzić
przychodziło o religię, kształcenie rządu, prawodawstwie, oświeceniu,
i innych tym podobnych okolicznościach, zmiękłe i ogólniejsze
dziwić mogły zdawszy: tu drobne niejako, i więcej szczegółowe; wszak-
że dla tych którym ojczyste rzeczy nie są obcjętne, i te nie zpowszed-
szniały; nie będą uznane zbyt błahemi, ani za nadto drobny i nie
dłuższy wywód, poczytą, je niegodnemi historyka. Jak Obym tylko
upodobaniu ich mógł podobać.

~~Obyczaje~~

Obyczaje przodków naszych w początku obranego przez nas zakresu,
tak bardzo skromne i proste, jak wiek w którym żyli. Odznaczyły się dobro-
wolne dwa narody oddzielne, zbratniły dwa ludy przeciwne sobie niegdyś.
Wyższą nieco kulturą obdarzeni Litwini, obszerniejszą udarowani swo-
bodą, udzielali ich Litwinom; ci na wzajem pożyczenia się dla wdzię-
czą, gorliwości dla kraju, pogody życia w potrzebie, nowe stawiali
przykłady. W przymiotach pierwiastkowym, nieskażonym ludom wła-
ściwe, bogaci; silniejszy hart nadawali duszom tych, z którymi
ich kleił węzeł poprzysiężonej jedności: większą kroplę umysłom,
w których pierwotna spokojność chłodnik zwolniała. Jak dwa
kruszce stopione razem, inne ze sobą tak ściśle tworzą ciało; jeśli waż-
ne: zyskują drugie: zmniejsza-li się ich ciężkość. wyższą surowość,
dziwek miłosy w sobie znajdują; tak gdzie twardy w stałości z szlachetnem,
jemu-blasku użycza, i sam się wygładza.

Świadkiem wiary od kilku już wieków zaszczycani Lechici, pierwszy jego

a/ Mam za sobą przykład znakomitego pisarza dziejów angielskich Hanowy: rozgałęziwszy
on, jeśli kto wyrazu użyć się godzi, swą księgę dziejów, i w niej zaszczycającym kwiecz obycz-
ajom narodowym dał miejsca; w opisaniu których równie jest zachwycającym jak w in-
nych ważniejszych przedmiotach.

jego promień dobroczynny rzucili w krainę Gedyminow, Olgierdow; ci z wdzięcznością i zapałem przyjmując ku drogi upominek, gościnnością swą zapałali, nowym jakoby ogniem samych nawracających. Ziemowi w dostatkach, za nadto może pobłażające opatrzeni prawa: drudzy woli książąt swoich, jedynem niemal znali prawem. Nadaniem Ludwika ujrzeli się jego poddani wolnymi od wszelkich danin, wyjąwszy nadań, nigdy potrzebom kraju nie mogących dostateczyć, opłat; likwidim książętom podległi, nad sobą i rodziną sądy, nad majątkiem i życiem nieograniczoną przyznawali im władzę. Kolonkow rycerzy z chorobym, Dobrodawcem zmiałym, krzywoustym dokazujących, odznaczała pewna umiejętność wojennej sztuki; ta była obcą Mendoga ziemi dziadzym: pewną własną jedyną życia ich taweżą, siła orężem, natarczywość i niewstrzymane męstwo, które wola panujących bodźcem jedynym. Nowy powstawał więc rzeczy porządek, obu ludom korzystny.

Długie panowanie Jagiełły i stadła jego rządy, dogodne były zdaniu powolnemu zlewania się tych mas różnorodnych: skojarzenie to coraz ściślejszem czyniły. Wasserych i Kolakom panował, i na wzgórzu Wawelskim zasiadał bronić. Synowie Kazimierza od Węgrow i Czechow za władców żądani; Austrjaczka była ich matką. Albracht zbytkom i zniewieściałości oddany; Aleksander za małżonkę pojął Helenę córę W. Xiążęcia rossyjskiego: wpływ ościennych mocarstw zaczął więc skutki swe wywierać. Zwiedzanie Rzymu z powodów religijnych, podróż do cudzych krajów dla innych przyczyn rozlicznych, przyjmowane służby wojskowe u obcych mocarstw, przez cheirych zdawy, niemniej udoskonalenia się w tem rzemiośle; napływ cudzoziemców pragnących tapytrego bytu, jaki nadniej zyskiwali w ziemi naszej; handel, rozszerzający się coraz bardziej oświata, pobyt u dworu cudzych królów, zjeżdżanie się z obcych na obrady, częstsze coraz stosunki: to publiczne, to domowe; wszystkie te razem pożądane okoliczności, ścierały dzień dawny, zagładzały chropowatości:

Obyczaje

chowpowatość; ale razem ubywało dawnego kunsztu i prawdziwej wartości, lubo natomiast znajdował się pewien połysk, i gładkość od obcych przejęta. To był właśnie stan przejścia z jednej ostateczności do drugiej: powolnie dziadujący jak zuchle, lecz dziadujący skutecznie. Nie była jeszcze powierzchna ta świetność i wygodowanie, ani ten zgoła skarg: jakie się we wszystkiem niemal okazały za naszych Zygmuntow: ani ta korzpłość albo pierwszem chwilom tej epoki właściwa. W czystkowych opisach, jakich ślad znajdować możemy, szukajmy rysow; któreby to dowodzić mogły.

Roczniki rzeczy naszej jak dziejopisowie dostatecznem mniemali, gdy nam opisy bitw, zawarte przymierza, i głośniejsze czyny podali. W ogłoszeniach ówczesnych podobnież: te tylko niemal znajdujemy przedmioty. Sztuka drukarska jawiąca się zaledwie na końcu 15 wieku, powstawała. Za u nas silniej od początku przeszłego stulecia; nie wychło się jeszcze dziś wtworzyć zapas dzieł, któreby i w tym rodzaju przekazały nam jakiekolwiek przedmiot naszych podania: któreby malowały ich zwyczaje, nałogi, cnoty i wady, dobre i złe przymioty. Zdaleka to, i w ich duchu pisarzym oddajmy tę sprawiedliwość: że w nich najprzednej podobne dostrzegamy ślady. Jak było w dawnej starożytności, tak u innych narodow, i u nas podobnież. Rey z Nagłowic, [6]; Górnicki [c] w prostocie swej obfite tych szczegołow, okazują nam zbiory. Nie nadto odległi od tej chwili, na większą zasługują wiarę; przesadzone niekiedy ich obrazy, k osłabieniu dwom ostatnim jagiellońskiego plemienia panowaniom może wcale właściwe, k odróżnieniu starańem się; a jeśliby mimowolnie ojcom było przyznawano, co synom raczej właściwe: [:] trudna bowiem i niedostrzeżona zgoła to nić, która k dwa przeciwny odosobnić mogła:] to czytelnik sam, późniejsze wreszcie doświadczenia wyświeca, znajdą, i odkryją.

---

b:] W dziele którego tytuł Zwierzyniec u Macieja Wierzbięty 1574 r. ludziej żywot poczciwego człowieka

c:] Łukasza Górnickiego dworzanin polski. w Krakowie drukowano Macieja Wierzbięta 1566 roku in 4°

Cwiczenia rycerskie.

Cwiczenia rycerskie

Narod wojenny, nie dziw że się oddawał i w domowej zaciszy takiem cwiczeniom: które umysł jego myśli zajmowały, do prac i niebezpieczeństwa spodziewanych zaprawiały, zręczność i sprzykrownosć odrzucały, ku zwalczeniu ośmielających się wtargnąć w jego ziemię nieprzyiaciół, zdatniejszym uczynić mogły. Zawsze w Polakach dwarzych znajdowano męztwo. „Zbroja szczelność najmężniejszą ich była piersią, a z przyłbice nayśmiały „nieiedny hurek: pdatniejszy był u przodkow naszych rycerski człowiek „z badawą, aniżeli wykształcony z wychowania, głowka. Owa iedwabna po- „stawa, słowa przyzwoite, zemdlona mowa: nie podobały się nikomu. Słusznie, gdzie umysł statecznym poważnym umysłem ozdobiony: iż na się nie „wzrzekszego, nie czuie, czegoby się powstydzać miał: kędy y słowa y „wzrok u niego, iako u orła co wszytko na słońce patrzy: a iako u „onego hetmana, który swemu rycerstwu y sprawą, y powrzechowno- „ścią swoią, dobrey myśli dodawał. Nadobnemi obyczaymi, Dusznem „zachowaniem czcze wzniecał Polak, szanuiąc zyskiwał. Ktd w każdym „domu, zbroia ściany zbroiczka chędoga, a kabuzik, nakrycia, czapecz- „ka z piorem; koniczek na stanie zawżdy był gotowy: boć tego potrze- „ba y dla cwiczy y dla Rzpltej: pożytku; a gdy był potrzeba o hwegach, „wnet sobie niemała wyprawiał, orez chędożył. Strzelanie z łuków, „rzucanie z procy, miotanie kamieniami, pływanie: to ulubione ich za- „bawy. Gdy się zbiorą, jedni się po piasku gonią, drudzy przez się „skaczą, a wa w zapasy. /e/ Wszakże i w tych cwiczeniach godnych Spostanow, prozni i szczery Polacy. zamychwalstwo wystrzegali; /f/ przysłudze i nadeń wyszukane sztuki znajdowali nayannemi, odrzucali z pogardą. /g/

d/ Zyw. pocz. czło: przedmowa list 17 i 19. str. odwo: Górnickiego dworzanin D. 1. L. Używał mi nie raz przyidzie własnych wyrazów: tych wzorowych pisarzy.

e/ Górnic: dwo. C 2. Było też u nas we czci to cwiczenie, za pasy chodzić; a nie darmo: bo do rzymienia z kim pewno, wiele to pomoc może.

f/ Ferrè pored. 1. i znak dwuk: 1. Ferrè też bo się y rozmowa wrzuć na potkanie z towarzyszem, chcącą kwestyą nie wre co szkoda, hnet skarżący o kolku pokarmie iakoby miał odbić, y pokym coś na nieprzyiaciela; drugi iż tak dary ciągnie, y nie źle strzela, każdego kto nadno w dom do niego przyiedzie; chcąc egzamen zdecydina drugi kędy pisze a kiby z nim z kilku strzelał chciał. Godzi D. iako on kogoś rozbawiwszy się do kozuby gotuie skoczyć, niż potym skakał w kabaux

g/ By też był kto zwyczay w Polszcze, kiedyś we Włoszech y we Francuzey był, gdzie pisz, na kim skakał: chciałbym aby mey dworzanin y to dobrze umiał. A iako pisz nie gramy, iż nie mamy tego obyczaiu; tak zawsze mamy pogi /: saltus mortales:/ latanie albo chodzenie po powrozie, by dobrze u nas było pospolite, iednak bym ia tego stanu dworzaninowi nie dopuścił: bo to iuż ex na niekleynstwo poszło, a

Stachiewi

Obyczaje i zwyczaje narodowe.

Ćwiczenia rycerskie.

Kołak zawsze był dobrym jezdcem; do tego rodzaju służby wojskowej, wrodzona, niemal ochotę; uczył się też wcześnie, „jako „konia munsztukiem zadomić, iako mu gi pozyppawić, y iako im zatha„czać, y iako go zprzu wyboić; uczył się dzielnego rumaka osiadać, na „nim poigrać: wprawiał się iakoby go thez czasu potrzeby obrócić. Ie„żby mógł y drzewcem zpleść, tedy y to nie wadzi, nim sobie pohulać, „szły, uważać do pierścionka, albo do czapeczki pomierzyć; a podwyżać „się, za młodu, coby się y na potym przygodziło. /h:/ Iak oźmiałony przy„wdziewał zbroię, i w niey hasował, sudze też, na drugiego konia wsiadł „hazad, albo ieśli się przytrafił dobry towarzysz, iakie: wiąc ku sobie po„mocnie z nim potrigał; spytał się go, ieśli się też umie obrócić? al„bo zprzu wyskoczyć? albo się zastanowić, gdy tego potrzeba? Siła „będzie miał, /: powiada Rey z Nagłowic tamże l. 113 :/ przed onym „chwastem, co ni konicza osiadł, ni drzewcza w ręce wziąć, ni zbro„ić na się dobrze nie umie: a czasem z przestrachu zadni plach „na przodku sobie zawsze, a mniema się tak bardzo dobrze. Mąż y „hetman winien się z przedniejszemi ludźmi będzie posyłał, winien się rychley i na „stai wyprawić: a on prosty cichopek musi dalekie strony chodzić. Takie y tam „w tych zwiechich przypadłych burzkach, kto nie umie ieno się w kabat „wciągać, kolet piękne postawowić, obwiesiwszy się owy radzi; winien mu tam „zapewne będzie hudno z zalacznymi się obwieszy obchodzić. „Siły i zręczno„ści nabywaley, pomny na owe, ojcowo naszych gadki; z dziesiętnika bywa „rotmistrz, z szlachcica książe, z kuśdzy biskup, a z uczcia mistrz; wcho„dzi młodzian w służbę, odznaczać się pragnący: czyli to w czasie boju, „czy kiedy błoga panowała spokojność. Jakoż w wojennej wyprawie przy„zwalano mu odwagę i biegłość w tej sztuce, wsrod zabaw rycerskich szy„kowność i zręczniejsze nad innych działanie; a tak czyli się gdzie okaza „w postaci rzemieżka, „iako rychło broń w ręce weźmie, a w kroku stanie;

a Nuncio[w] by kazka nie przystoi. Pomnie dworzanin [illegible] z Lipide wyraz niekrzichow Romarzy jako sztuke miotania się po powrozach: jabym mniemał, że to był raziey wyraz pogardy dla rzetelnych kunsztow: których trudność bezużyteczna, zadney nie obiecuiąca korzyści szlachetnej: i w tem mniemaniu rzetelnictwo zpaczy jakoby kuglarstwo.

h:/ Zywot pocz. exto l. 14. 22.
i:/ Kolet krotka suknia jezdnicka skorzana; Obwiesiwszy zwierzchnia suknia ſ. Zow. Leodiens.

„stonia, tak wnet poznać jeśli co potrafi; czyli jako uważ, gdy z dworzeniem a „z tarczą na koniu siedzi, chociaż nie nie poczyni, iednak z iednego trzymania „dworzenia znać to: iż dobrze z nim umie. /k/

Ćwiczenia rycerskie.

R. U dworu Królow, w czasie ich koronacii, zaślubin; kiedy podległi im miasta hołd składali, przy wszelkich znamienitszych wypadkach, bywały turnieje piesze, turnieje konne, szermowanie, gonitwy, i inne ku napasieniu oczu zabawy. W szczególniejszych potrzebnych jakich: zdarzeniach, w dniach oznaczonych, widywano je u możnych panow: a nawet w miastach celniejszych biegano do zawodow, strzelano do tarczy.[*] Doczciwe to są zabawki, lubo krotochwile: a jako wymagające siły i zręczności, młodym zwłaszcza pożyteczne; chcąc w nich umiele się okazać, ubiegający się musiał być dobrym jezdcem, „musi koń znać, wiedzieć gi pięknie y kształtownie na nim siedzieć„ i w innych ćwiczeniach biegłym być wypadało: nim się kto ozwolił przed zebraną publicznością z niemi popisywać. „Gdy się więc będzi w gonitwie, albo „w kolczey, /l/ albo w turnieiu być: pomniąc, na którem miyscu iest, y przed „kim się okazuie, winien się starać, aby mu nie było być stroyno, ale warow„no: a przeto koń aby był piękny y dobry, rząd zgrabny, sprytny, barzy „the które pospołu na ubiór złoży, aby się z sobą dobrze zgadzały; wszyst„kowie /ł/ aby hełmie ubrani byli: na hełmie swym iżby miał co osobne„go: zbroia malowidłem i złotem iżby była wzbogacona. /m/„

Przyimując te zabawy rycerskie od obcych nadaliśmy im przecież swoią rzecz: uświęcone w nich były ojczyste zwyczaje. /n/ Jeśli w czem cudzoziemskie zdawały się chwalić ludy, wnet im sprostał Polak, a wkrótce je przewyższył. „Włosy maią te zdaie /: wielu Górnichi w dworzeniu. /o/:/ „iakoby byli dobremi iezdcy, co się tycze kształtownego toczenia koniem, „temu też iakoby do quintany /o/ do pierścienia naylepiey biegać mieli; niechay że

[*] Górnic. dwor. 44 n. I. s. adw.
l:/ W gonitwie, albo w bieganiu do pierscienia.
k:/ Czy nie quintanę na ma kogo wprawy w Sowinskim Lindego.
m:/ Patrz żywot pocz. 220. l. 20. Zbroia pewna każdego rycerza chorągwiańskiego
Ta nie iest pewna zbroia
Cokolwiek nie ma pułka hussa;
Chociaż będzie piękna malowana,
Złotem pięknie nahaftowana.
n:/ Gor. dwor. 22. Około bitwy w szrankach wszystko inaczy u nas, niżli iest we Włoszech.
o:/ Nie umieiąc kopa dzwonia, ani go wytłomaczyć Linde.

Obyczaje i zwyczaje narodowe.

Ćwiczenia rycerskie.

„niechayże mój dworzanin przed Włochy przodkuie. Dawamy też to Niemcom,
„że w Kolrey nikt lepiey nad nie, tak dużym /: mocnem :/ siodzeniem, iako y
„fortylmi. Kuż Węgrzy Włochom to wiat iako rzecz przywodzona za tarczą do-
„bre siedzieć y mężnie gonić: wszakże Polak im zprowna y przemoże ich
„Zatwie. „ Stawamy się wszakże ile możności, aby te Kopie nie były szpa-
dliwe, nie obrażne, nie krwawe; okazywali się w nich ciężcy i najmęż-
niejsi panowie./p:/ Zrzędności w tym zawodzie przestrzeżone były kosz-
towne nagrody. „Jako gdy strzelcy z muszkic do tarczy strzelaią, kiedy żaden
„w prawy prosto gdzie gwoździ wiat nie bedzie; ten naybliżey gwoździa u-
„godzi, ten naylepszy klejnot bierze. I u zawodu ten nie może być prze-
„strzym, wiele ma przed biczem, gdy utrzym przybieży. „ Dla rozwselenia
widzow, ukazania mniey zgrabnych, były i szyderskie podawli rzeczywistym
większey przydaiące wartości./o:/ Uprzosbienie oprawą, i ćwiczeniem podobnem,
przy mszkich klejnot słynęli zawsze: „przodkowie nasi /: powiadaią ksiądz
wa Kęsa z Nagłowic w żywocie pocz: cło: f. 190 :/ barzo biiali, a prosta-
„dali nieprzyiaciely swoie w oney szczerości a w prostocie swoiey: abo-
„wiem pan Bóg bywał z niemi.„

Szczególniejszemi nad innych wzdawaiący się cnoty, odwaga, i zręcz-
ność, przez monarchow pasowany był rycerzem. Uroczysty bywał to obrzą-
dek. Wprzód siedzącego na koniu koła liczne naysznakomitszych osob dooko
nego gronem, od towarzyszących mu prowadzony przystępował z golową
prządnący kogo zaszczytu, przyklękał i czoło swe schylał: brzytoć mieczem
dotknięty po barkach. Potym złoto nie było tak uprzestrzeżone, mogącym
do wzgledu na koń, do strzemion i obroż używać nie dopuszczano; później
kładziono mu pięknie kosztowny na pasie, łańcuch kuszerowszy na szy-
ię, żadna to rzecz była, naywyższey stopień nagrody, równaiący ich

/p:/ Inny rękop: pocz. cyfro: f. 50 iakoż to porządnemu panu nie nie szkodzi, kiedy ostrożnie.

/r:/ Tamże f. 129 v odw: Gdy się porządnemu tym swoiskim zawodom, tedy więc tam u kogo bywaią y pieniądze, y adamaszki, y sukna, y inne dobre rzeczy: bywa też na ostatku y świnia. A czyi koń naprzodzey przybieży, ten bierze pierwszy klenot, drugi za nim bierze drugi klenot takież y do dalszych. A ten co się już na samym ostatku pokazuie, tho mu świnię do stodoły przywiążą, y mawi ią podle siebie wiesć na powodzie aż w miasto, albo w dwór, zkąd wyje-chali.

~~Obyczaje i zwyczaje narodowe.~~

Ćwiczenie rycerskie

wonaiący ich z naiszlachetniejszemi mężami. Cnota, waleczność doznana; swiatłemi wspaia dowody, niezachwiana niczem wśrzodze, zasługiwała na to jedynie: w poczciwych zwłaszcza wiekach. Zwano ich także rycerzami złocistemi equites aurati: zkąd powstali z czasem kawalerowie orderowi[s] Ci wzorem byli młodzieży, porywaiącym wojownikom, i zapewne w stylu do boiu dozwolono im naiceremonijszego przed chorągwiami miejsca [1:]

Mężnych obywateli odważne nadzieie i cnoty pomagały niekiedy do brań pod swoiey władzą; bywały takie, które z mieczem, z orężem tak „dobrze umieią, iako mężczyzna ktory: ktemu na koń ochotnie wsiedź, dobrze „nim kierui, nie naprzod żadnemu ieździe nie daiąc; wszakże nie znaydo„wano właściwa rzeczy, aby się w to męzczyńskie ćwiczenie, które potrzebne „sity, wdawała. [2:]

Bitwa w szrankach, czyli pojedynki.

Pojedynki.

Obraza rzeczywista niekiedy boiu stałej bitwy pomiędzy dwoma przeciwnikami, to iest: pojedynkow bywała powodem. Nie przedsiębiore, ich usprawiedliwiaią; powstaią przeciw nim boiaźliwe i kościelne ustawy, zakazuią ich władze rządowe: duma, prożność i przesąd, niekiedy smutna konieczność do nich prowadzi; zapobiedz im, wykorzenić ich mimo wszelkie usiłowania nie dozwala. Obelga rodzi nieiawość, wymaga zemsty w porzekłem od świata mnieniu: we krwi zuchwałey zmazana, być powinna. Historyczne przodkow naszych w tey mierze zwyczaje opowiadam. W nadeszłym zdarzeniu odwodzić nie umieiąc, taka dworzaninowi saeram Górnicki [w:] daie naukę: „potrzeba żeby wiedział postąpić wszystki, y kotorey chcio„by w szrankach. Nie chcę aby do takowey pojedynkiem bitwy był chcia„ny, chyba gdzieby mu szło o poczciwość. Ale kiedy człowiek tak dalece „w tey mierze zaborczy tak przed wyiściem na plac, iako też y na placu „iuż będąc, nie hardzie ani zuchwale: ale śmiele a rzetelnie poczynać na sobie

s:] Sapieha

1:] Gór U S. Bych iżdmierzach przed znamionami stawaiących, których milites ankevignani, zwano; w Długoszu to dostrzegłszy, mówiliśmy tam: gdzie rzecz o wojskowości

u:] Górnicki A 3 i strona odwrotna.

w:] Scarè w dworzaninie E 2.

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe.~~

Pojedynki.

„ma sobie serem nieznyscie zyonem.„ Nagania pojedynki i wyśmiewa, kiedy młody niebaczna rwie się do nich dla powodow nikczemnych, godnych jedynie pogardy, albo na pozbawienie zasługujących. /x/ I ku umiejętności stanowiska wiele, znaczną dawała przewagę. /y/ Utworzyście niekiedy w szrankach, przy wezwaniu widzow, odbywano ~~często~~ czasem pojedynki (z) i

f zwierzę, a nawet za upośledzeniem krolewskiem.

uwikając ogniskę bitwę. Dwoma, gorliwiarzu, w powszechnem bywał obyczaju. /b/

L

f. 53, p. 417

L

Polowanie.

Łowy.

Myślistwa to była zabawa, lubili ją Polacy; a posiadając wiadomość zamorskie w lasy, obfitujące we wszelką zwierzynę, dziś wypleniona, całkiem, lub w małej liczbie istniejącą, zabawie /c/ chętnie się jej oddawali. Jagiełle, Witołdowi myślistwo było upodobaniem, poświęcali mu ochocze swobodniejsze, ciche chwile; dalekie w tym celu odbywali podróże; domagali się i zyskiwali od mistrzow krzyżackich i książąt mazowieckich wolność polowania w podległych im ziemiach. Za królow i książąt swych wzorem, smakowały w tem i inne stany; nie szczędząc ich ciała, nie przywykałe do niewygod, znojow, ostrej pory roku: nie wprawiali się zręcznie ujrzanego rozjuszonego zwierza, polowną sadzą, jelenia, zająca, lub ptaszynę nadaj jak ugodzić w serce nachodzącego ojcowską ziemię napastnika, jak śmiertelny cios mu zadać. I z pola pięknej niejedna dozwalała sobie tej uciechy. /c/ Dosta-

---

a/ Żyw. poez. str. 172. v odw. Więc nie ieden drugiego obali, a z oney krotofile to dla wsi, aż ieden z chroma, noga, drugi z rozdartem uchem, dla skorzystu do domu.

Samuel list 16. v odw: Naydziwy ney w drugim kraiu, iż tedy krzywda tak będzie poważna, aby ią mogł killkim słow odprawić: wnet ią panowie szydzą, arkabuzy szydzą, hasnarze /: rodzaj słowi, panowie) potrzaskują/ skrzypią; aby iedno zwycięzcowi zadosyć uczynić.

y/ Górnic: dwo: W. S. Kiedy dwa rzemieślnicy ieden drugiego ubiie, to się umieją bronią, dzieie: bronią, ieden przed drugim ma pozodek.

a/ Reya zwierzyniec s. 79. odw: Acz nie dba, aby w sprawie był iakim dobrem;
Lecz umie dać ok szablą zawity za dworem.

b/ Gór. dwo: M. Z. Maią sobie owa za wielką rzecz, kiedy o nim iest ta sława, iż cnotę to-warzyszy: otoż aby dostali they sławy, czynią im naygorzey mogą, y nie tylko ieden drugiemu od matki nadaie, słow szpetnych ni z kąd, ni z owąd nawadzie: a miasto dobry dzień, owo kacremie powie.

(z) obacz przy podziale tegoż monarszy z Metykularzy ujęli wyjęty pod-ziały przyczyny odbycia pojedynku. f. 93

c/ Gor. M. Z. myślinych kobiet nie wspominam: bo tych w Polszcze pełno.

Polowanie — Dwory

~~Obyczaje i wyrażenia nawadzone~~

Dowodzegamy polowania z psami goncemi, chartami, /ef/ z siecią, rozjazdem, /ef/ z kroguletem, rohodem jastrzębiem; /f/ wyuczyć je, żeby k pożytku oddawały człowiekowi, było rzeczą, budzącą prace wita; /gl/ wszakże uciecha nagradzała wszystko. Rzeczą myśliwcu przyzwoitszą na psa, na ptaka, niż mieć wie, czo w nim wre; ieśli rozgniewliwy, /hi/ ieśli łowny, albo gniewliwy. /i/ Chartem, iastrzębiem y innemi vpominki przyiaźń iednano. /kl/ Dla królow i możnieyszych osob sprawiada Gonichi w dworzaninie I i 2. / niechby było myślistwo wszelakie y każda krotochwila wielkiemu panu należyta.

Polowanie.

Dwory królow i panow.

Iuż i wkrocza daie się postrzegać: że młodzież wychowanie swoie czyni, garnęła się do dworu królow, lub możnieyszych osob. /lł/ Sam było ostatkiem iż tak wielce szkoda, dla zaszłych wiek dojrzałych, k przebywaniu, obyczaiow stan: do iakiego kto miał powołanie. /ll/ Dwory trwowały zwykle dawniey, do dziś dnia wyciągliich, i nabycia przez nie dawny, nauczały cnot i pięknych obyczaiow; wszakże niekiedy i zepsucia bywały zarodkiem. /mn/ Utrzymywano w nich młodzież zwykle wprzod przygadza słowno; /n:/

Dwory.

d/ Żywo. porz. ezło l. 10. Jamże sobie mozesz kazać, y piorun wiśli ie mam wprowadzić, tamto sobie wnet postawią, kotlefik wczynię: ano rozliczne głowy, iakie Kleftnickie i pieczony kurczęta, ano myśliwcu wrocą się, kabi dwieżdżaiąc za niemi
l. 11. azaby nie rozbroń z chaty się przeciskaiąc.

e/ Jamże: na ostrzewka się zastawie, krzopakuiczkę, rozsiadem porychuie.

f/ God. dwo: I z odw. Nie garnimo za starych, kiedy kto chodzi bez ubrania, wtenczy ubranie rozpuściwszy: a z krogulcami cały dzień, więcey dla zbroi niż dla potrzeby. Żywot porz. ezło. l. 21. 97. 109. z odw. Boiarzieszy zowie sobie z krogulcem do zgiwa: ano nadobnie żna, dziewczęta sobie śpiewaią, dworzy polowskawaią, snopki w kopy zwożą: ano im y miley y sporzey robić, kiedy pana widzą. A wszakoż nie owego, co się z niemi po polu z maszerą goni, albo biciem po gorzewie ludzie. Jamże sobie y porzepiorczyk ugonić może.

g/ Rzeza żyw. porz. ezło. l. 97. Jakże y zohod, y każdy polhak, gdy się nadobnie ugadzaczem, pomna iako chapczyk nan wdzięczy, ani za koba, iako od skaruie do skaruie, aż kozy, zaczka, erzmby a się pokrzywiły.

h/ Wyraz, kuszny, Komarny, Linde nieporzebaczaiący; zapewne ten co wszystko zlewa.

i/ God dwo. ll. 5.

k/ Żywo. porz. ezło l. 21.

l/ Rzeza zwierzynnie z 7/1 God. dwo D 4. Ten kedy biskup s. Sam. Marcinowski miał zawżdy około siebie zpere, uczone y dzielne ludzie: na co kosztu, ani starania nie litował, gdzieby tylko u siebie y wielkiemi uroczystey używaiąc; tak że dwór iego był wdzięczny, otoczony szlachtą, nadzieie ludzi z którzemi się nie iako pan z sługami, ale iako ociec z synmy.
D wo. l. 4 Kaźdo mówi chwała młody, ieżeli w tey mierze morze pozwiesi się nie gorzkie.

z/ Kwierzynnie z 87. Bo u dworze cudzemu, więc w zgromieniu dano.

m: — — — — A z takiey strzody żaden pieczeniey obrzucano.

m/ Jamże z 7/1. Bez y z młodych lat swoich gdy na dworze służył,
W wszystkich sprawach swoich przed innemi pilny.
W kimże dziele więcey na dworstwo: Coż za dworstwo urzędzie zasługuie wierszcoga,
A śmiai się leda czemu, chuc dla trzeba kłaść
Grai, przysłuchuie, żołnierzai, polki stanie wroba,
A umieć to leda chłopu, chuc nie był u dworu.

n/ Żywo. porz. ezło. l. 31. Każdy będzie z liśim ludzieczem, trudno będzie panem być pan.

Domu. Nie mówię tu o miastach, gdzie wspaniałsze od pożarów nienat wzpo-
ieby się budowy; chcę nieco powiedzieć o wiejskich mieszkaniach. W kraju
doznającym częstych napadow, i monarcha[o] i prywatni [p:] stawiali zam-
ki, jak na ów wiek, i przecie takim nieprzyjaciołom obronne: by w nich za-
nie bezpieczniejszy znajdować mogli pobyt, i przyległym otwierać w nich
schronienie. Inne wszakże budowy za przodków naszych były skromne; [o:]
nie potrzebowano gmachow dla przebywania w nich na wsi: więcej się
starano, ażeby w domeczku było wszystko chędogo, wszystko miło. [s]
W zgodzie i jedności żyjąc, nie wymagano oddzielnych dla męża i żony, dla
każdej osoby osobnej komnat, mieszkano się ze, w ciepłej zgodzie;
a jeśli gdzie bywał liczniejszy, przestrzeganie go uprzejmie i ochoczo w pięk-
nej porze roku w chłodnikach, lub zdobnych na nieprzyjacielu namiotach,
zimą, w lepiance jakąkolwiek posiadał. Mamy wzmiankę o obiciach, ścianach
malowanych, złoceniach nawet, kobiercach i oponach. [t] Sprzęt wszelki
prosty był, potrzebom wszelakoj dogadzający; lipowe lub inne u ubożeyszych,
pięknowane u bogatszych łożko; pożaniem wypchanem słoma ubitego zwie-
rza i kłodami surowemi z futer, bywały skromny wszędowek, a który wiek-
szej dozwalali sobie miękkości, piórowe [l] kołdrowe [l] miewali poduszki i kłod
nad łożkiem zawieszone namioty.
Stoł dębowy lub sosnowy, taboret, stołki i ławy, wszystkom i pościer-
niom wystarczały; półki lub szafa umieszczeniu sprzętow potrzebują-
cych schowienia. Umiarkowa chędogość zdaje się, że były zawsze nado
liche.

Łaźnie Łaźnie potrzeba i rachuba, niejako wszystkich budow pożnocnych;
żaden dom któryby ich nie miał dla wygody własnej: w miastach, by
wady tu potrzebie publicznej. [u]

o:] Stawiał ich wiele Kazimierz, król chłopskow, stawiał Jagiełło i jego następcy. Got. w dworza-
ni 2. powiada o królu: „wiodłbym go też, y na to, aby budował, a nie leda jako, ale y podziwnym
budowaniem y wiktorią, pałace, zamki: jako dla czci swey za żywota, tak dla wiecznej pamiątki po
śmierci.
p:] Mamy kogo przykład za król. Jag. p. hist. pol. i woj. s.
o:] Got. dwo. 2 s. odw.
s:] Reja żyw. poczc. ujto. l. 82 s odw.
t:] Zwierzyniec s 64. żyw. poczc. ujto. l. 17. 19. 31. 69. 105
u:] Reja żyw. poczc. ujto l. 161. jakoby przystało do pańskiej a wornieńczej łaźnij: w której oney wszystki prace y trudy
z siebie nadobnie wypoci; a iszcze sobie gorącej wiśla, dziwka, a barzdem mydełkiem gorzkiem natrze.
l. 257. s odw. Kąpie się ługiem pięknowym myd,
Nie pomoże wiślic, żeby był
Za nie ke różana wodka,
Jedlic gorzke we złe kotka.

Dawny: Tazuie

Obyczaje i zwyczaje narodowe

Stajnia u dawnych Polakow, pełna osobnych koni dla potrzeby woyny, iako też dla pociechy czasu pokoiu. Nikczemna stopniowo prostota starożytna: co poredem piesso lub wierzchem odbywano podróże, ymuiąc sobie wszelkich wygod; /w/ dla mszych stanow powstał zwyczaj używania wozow, dla bogaczow i żon ich kolebek, u których ze wszech stron bystrzeiszy gałki, albo pozłocista kuliki: zasłane były kobiercami na oba boki wyniesionemi, allembasowe /x/ kładziono wzgłowia, szarłatne popony. Dalsze nemali zwłaszcza wierzchowe bronady dworzè, wzad koszłowny wóz; /y/ na woźniki w zdarzeniach ważniejszych ozobliwè czerwony. Ogony u koni osobnaią farbą malowano; /z/ zimowa pora, niedźwiedzie skóry, kędy je aż do kolan.

Gospodarstwo.

Lecz odwróćmy oko od wymysłow zbytku i przepychu: w skromnieyszych siedliskach zaimowano się gospodarstwem, dzielił je pomiędzy siebie mąż /a/ i żona. /b/ Jak pierwszemu do zabudowień pobocznych i ćwiczeń woyennych, od prac około roli zbywało czasu; tak równie pracowita jego małżonka, znalazła jeszcze chwile, zaiąc się kądzielą, dryciem, haftem i inną kobiecą robotą: /c/ sprzątała wcześnie wydawaiąc mogące zgoda; /d/ a tak cnotne zawsze, skromne, religijne, uszczęśliwiaiące mężow, przykładnem wychowaniem dzieci, wszędzie domu zajęte: przekonane mocno, iako za cnotliwe sprawy, sama cnota jest zapłatą: aż nie były tak ucżone jak teraźnieysze; wszakże kiedy im się podobało, umiały być miłemi, bez nie rozwiązłemi. /d/

---

w/ Got. dwo. I. s odw. Gania, stary iż oni w młodości tak nie czynili, iako ubiorai się ciężko młodemu, iezdzić na wozie, woźia dosyć sobą; ego wszystko nie nie wadzi, zwłaszcza kiedy dziś polowy: bo chronn porządku y wczasu ktory iest z kego: ieśc, to tak w obyczay weszło, iż kogo nikt nie gani.

x/ Z kurczącego: materya jedwabna gruba tkana ze złotem. Now. cinderop.

y/ Żyw. porz. ego. l. 88. Kuń zgoła poiazdy nasze, koń za 300 zł mod za drogie /500 zł dziś

z/ Tamże l. 90 iako czyszczony ogon u żydy szlapy. Inne szczegóły tamże l. 17. 31. 58. 108. Got: I i 2.

a/ Żyw. porz. ego. l. 108. Jaki przydne czas ucżynyłowi, gwoździowi, tatarczce: nie czasu nie opuszczy. A nie wiele się tymi szczerami dobrzemi bawi, chyba coby potrzeba domowa zgoda: to nie nadzieia zboża inszego pożytecznieyszego, iedno żyto, pszenica, a ieczmyk nędzy, a owies: to ty dobrze mamy nie uczynisz, iako się rozlica. Ale z tych drugich złoż się, masz chleb, się masz piwo, się masz konia, się masz wodu, się masz żydu, się masz owieszka. A skąd wszystkiego y pieniędzy, y koyna potrzeba domowa wozić.

b/ Tamże l. 109. Kuń też pani Jadwiga mąż bez wielkiey pracy nadobnych pożytecznie nacynić, gdy się zabawi około ogrodow, około nabiałow, około lnow, około konopi. Bo to tamże zaraz z dziewczętami po przędzę, płócienek nawyprawuie: mocz y uprzędzi, mocz y potrzebę domowa, zawsze porządku chce. Kuń też y garsta nie da, nuż też y kuchcikowi, nuż też y gadobrzistko: wszystko to nie nie wadzi. A poredzi y słowa y pożytek skąd pozna: iż widzi maiąc, iż porządek w domu.

c/ Żyw. porz. ego. l. 15. 23. 111.

d/ Tamże l. bo Chrobrego opowieść była książka bukwicza kopytnicza podręczna y inna dobrze spisana.

e/ Got. dwo: D 2. D 4 wszakoż nie wiem by nasze polki nie były w tym tak miłosne, chociaż nauki w sobie nie maią, iako kiedy wczasi. Dalej tamże D 4. H. 8 s odw. K.

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe~~.

Ogrody. Troskliwość przodków naszych zajmowały ogrody; stawali sobie w nich przyjemności zażyć z pożytkiem. Chodzili z upodobaniem po sadach, siadali pod cieniem lipy, która dziadow, pradziadow im przypomina, mieli własnego szczepienia dobre wiśnie, śliwki, jabłka i grusze; między temi najwięcej były ceniona Urjantówki: rozmnażali winogrona, maliny; włoskie orzechy, brzoskwinie, morele, i mosunki [1] hodowali z pestek z ogrodowin, wyszukańszych daje się widzieć, szczawiu, sałata, rzeżucha, ogórecznik, majeran, szpadwija, groszek włoski, kopr wysoki; pielęgnowano kwiaty i wonne zioła kwiatow ozdobę.

Ubiory męskie Naśladownictwem to Czech, to Węgrow, to innych narodow przy rozmaitych bardziej stosunkach, [2] ta skromność ubiorow: jakiej dawał przykład Jagiełło i Witold, zmienia się w szczegółowszą dziwaczną rozmaitość [3] która panuje niemal ogólnym skroju zakroju [4] Szczegóły, jako tym zbytkom czynią, pisarze nasi, ostatnim dwóm panowaniom jagiellońskiego plemienia poruchad; więcej jak dawniejszym poświęcać należy. Zupanow, niegdyś właściwej zapewne szlachcicom i naczelnikom ludow sukni, od nich bierze nazwisko: i skromnej opończy lub delii miejsce; zajęły od obcych przyjęte, obuym imieniem uczczone kabaty, obercuchy, kolety, skadiotki; kaftany, sajany, czuhy, [5] salwaruchy; ku ozdobie ich używano pasy, knafle pozłacili, zapony, foboty, łancuchy, kutasy muchowy a szarpli; [6] szyją pokrywały aksamity; głowę zawojki z bobrami, biretki skośne w piórach obuwiem nóg bócili, chobóty i pory ich ostrogi [7] na wzgu były wornostianami

---

[1] Masunka jakieby to było drzewo owocowe dociec nie mogę, żaden pochodzący tego nazwania jest podług zielników Mahicania albo Castheneum.

[2] Żywot. pocz. exto l. 57 v odw: ony rozliczne włoskie, iszpanskie wymysły. l. 89. przyszedł pochlebny tak mowi: „huszarskie szaty prawie wspaniałe ku waszemu wzgardzie: iuż by się k temu [illegible] niemieckie mogli rozdać: bo zapewne, iż wy ich uż dziś nie dzierżycie. Godnie dwor. pocz. f. 2 u nas tak wiele iest zbroiow, iż im liczby nie masz: tho po włosku, tho po iszpansku, po turecziu, po wałasku dwoiako stawy y nowo, po kozacku, po tatharsku, po huncarsku dowdzy: y drugie stroie sa, ktorych ia nieznam zapewne. Wiecz. wdzi golą brody, a z wąsy chodzą, dowdzy zbroją brody po czesku, brzeg przystrzygaią, po iszpansku: y ostro wąsa zwią [illegible] bo go dowdzy na dół gdzieszy, a dowdzy w gore bierze. Jeśli zaś kto nie brody nie ustrzyże, y do kogo nayduia winy: we zbroi powiadaią, bardzo zmiot zle.

[3] Rieja żywot. pocz. exto: l 58 Aby to zbroiow na hozdy rycerzu wymyślił, kedy kazdy chwalacz, kędzie ze dnia z długim kordzierzem aż do pasa, drugi od kordzierza nie będzie a ręcy y na palcach, drugi z długimi szłapami a szpadem y za brzuha, drugi co iedno szłapiski do kolana, drugi aż do samey ziemi, drugi zaś, mało niżey za pas. Ostrogi na pod kolana, drugie przy piętach ze kedzieś zpas. Kto na owy chobóty, czo się w nich powiadek. iako kiedyś widzi: w iedno od robotey wyniedzia, obwaliby się, za to dobrze pancerzy pancerzow szłacheć i z zeladzią.

[4] Gość pol. 2 v odw. Zdawszy się my rodacy do cudzoziemskich ubiorow zbytnie chciwi: iż my rodacy, nie mamy swego własnego ubioru: ani pewnie miedzy bydź pewnego, ale nam omiarki, iakośmy się nowinek chwycili.

[5] Kabat, kaftan sukmia spodnia. Obecdech wierzchnia sukmia. Kabat kortka sukmia jezdziecka skorzana. Skradgalka kaswałka jezdecka szata kroiska. Saian sukmia zpuscisko. Czuhy pasane, z szlachami kabatami, wielki polskie Salwaruchy nie wiadomszyzne w Zwyczaiu.

[6] Szachy, bulle szpanzirki. Knafle guzicy. Pantalicy nazwania dwoie dla ozdoby szyi, uszu. Korbaty kołony szlachi. Muchowy bez wątpienia.

[7] Biretki galandki czapek. Chobóty obuwie skorzdak pokrz, w tymże Zwyczaiu.

Ubiory męskie.

skopiowane zkawiczki. Materije dostrzegamy następujące: złotogłowy, aksamity, adamaszki, kitaje, baszkany i sukna.

Droga, i w tym względzie posiada biblijoteka publiczna po Czartoryskich nabytą pamiątkę, to jest ozdobny rękopism pod liczbą 1212.; czyli księgę obrazków Z wazą Psałterza biskupa płockiego. W niej na 35 i 36 stronicy jest wizerunek koronacji Alexandra króla. Na jednej stronie wyobrażono, jak mnichowie, lidera, koronę na głowę: z boków u stopni odstawa, jeden trzyma berdo, drugi jabłko państwa, trzeci za królem trzyma miecz wzniesiony. W drugim obrazie panuje, ci już zasiadł na tronie wśród królestwa: przed nim 3 giermków w purpurowych szatach królskich złotem bramowanych, niższa część odzieży w pasy kędzierzawe i biodra, długie spadające włosy, kanciuch czyli płaszczyna złota na głowie, jak gdyby wieniec jaki trzymają, podobne dzierżą, w ręku. Na podstawach osobnych dwóch herodów w zupełnej zbroi: każdy z nich w ręku jednem buławę, w drugim wspaniałą, chorągiew kitajami Litwy ozdobną, piastuje. Na krużganku wyższym widać muzykę, dawali zapewne przez niewiasty znakomitsze, przed królewską ucztującej wieczerzy. U poważniejszych mankon szuby złociste, szkarłatne i innych kolorów, gronostajami, sobolami, i rozmaitemi futry obszyte: futrzane albo z bogatej materii czepce na głowie; u dziewic wieniec złoty jak u giermków, podobnież rozpuszczone włosy, spadające w pukle. Kulpit i księga za giermkami, przed nią, dwie osoby: jedna z nich marszałek koronny zapewne, z laską w ręku zwisającą ludowi: że król namaszczony. W zgromadzonej rzeszy widać rozmaitość i fasonów i ubiorów. Jeden z kapłanów ruskich ma na sobie płaszcz królli mający z złotogłowiu kitajki u spodu kłosowego drzewka i wszytą liszkową niebieską: z barku spadają na dół dwa wspaniałe strusie pióra biodra. Wszyscy niemal mają nakrycie głowy: czy w delijach, czy w opończach, przepasani, z kapiszonem na głowie, czy w różnego rodzaju pokryciach. Z ogromną halabardą [illegible] drugi bez niej, kilka kolorów mają w swej odzieży, gdy pantalonów i kamaszów jednej, gdy drugiej farby. Wszędzie ornamentowany mody piękne

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe.~~

Ubiory męzkie. Przed z rodzaju szpicow. Jeszcze jeden ubiór prawdziwie narodowy z 58 karty
kiedy mieyscu powaźy się opisać. Na siepanie fijadkowym tamowym, zielony kontusz
z długiemi zwieszonemi rękawami; ubiór ten krótki, bót kolorowy, pas bogaty,
szabla u boku, bivet na głowie i w tył spadaiące dwa przepyszne piora strusie,
jedno purpurowe, drugie białe. U kobiety na tymże obrazie salopa długa czarna
spodnica kolorowa, kodrionek wyszorowany z futra; takaż czapeczka, włosy w pukle.

W tykaiących przytoczonych pisarzach widzimy dawane przestrogi zwiedzaiącym obce kraie: aby nie z samemi tylko perfumowanemi rękawiczkami i pukrami kabatki do domu przyjeżdżali. Wyszydza Górnicki starcow, którzy chcąc ukryć wiek podeszły farbuiąc sobie brodę: albo w czapeczce chodzą, ażeby siwizny zasłonili. Świetna barwy w stroiu ustanowiona; / my później dopiero za Zygmunta Augusta czasy kolor wiele używanym być zaczął: wszakże nadto wiele farb zacnyć razem, naganiem znaiduiemy. I w ubiorach przyzwoitość rozpacz dowadza; / o / ochędóstwo i przystoyność ta jest konieczna. / Możemy tu przydać uwagę: że w owych wiekach, rozmaitość większa i wyszukanie zdaie się być w ubiorze mężczyzn jak kobiet.

Ubiory kobiece. „Bez dziwnych przystroin zwłaszcza nadobna pani, iáciż się nie beda „iako ukaże. Zabacz w się sprzętu bożego popsuie na owy pończoszki nitki, „na owy farbony, na owy kapturelle, / o / na owy dziwne kapice tak styk, iako „y hawtowane: że iuż y malarze wzorow nie nastarczą wymyślać. Zabacz „ież owy rożliczne pętlice, strzoski, knafle wymyślne, dziwne sznury, a u nich kutasy.

m / Vide p. 2. Świetno bydgoskie piorwey, kraz nie urem czemu czemś się zagęściła: dobrzeby aby y ta ozdoba zginęła miedzy prozne, znak pewny zginęła, zawadzaiąca bo potrzebie; tam wesoła a świetna barwa tak na zbroi, iako pod karcap, bardziey przystoi. Takież ku w kontuszu, w gorseciku, w mantuszach, świetne a dobrze zdaiące na biodrach motki, w sobie gładkie. Ale okrom kap czasu, nie zda mi się, aby dworzanin miał się pstrzyć zbytnie.

n / Gdy kiedyby kto sobie za czerwoney albo spiaią barwy pazpelu dał sukni uszyiey, a nieli klemu y czapce, y przyszłoby he między nas: prawda żeby każdy sobie pomyślił, co to za gadka.

o / Iakie ustawem będą, aby owych przyuważonym tak kosztownych iako szkod, / o / chocia tam w tym niewiem iakie pożytki mogłoby zaniechać; bo może być kastowny ustaw, bez nasyłu.

„Takież ież kto się we włoszczyznie kocha, niechay zbytnie kwoltu, sukienek, szat przed sobą nie zpowaty zaszyci, a inna się ozo naymyślniey, ozo naypiękniey chodzić: iakoż to tak wszędzie, iako y włoszech panuie.

p / Do [redacted] drugiego, który wygoliwszy a wymuskawszy sobie czuprynę, nic zaniedba y zapomni [redacted] wszystkiego innego. Drugi zaś kiedy sobie uczesze brodę, zda się sobie bardzo stroyny: a drugi maiąc kołtki gładko na twarzy, niedba ni ozy wąsy. Ta też ci, którym się dobrze o głowę starają, aby kapelusz był z kokiety, y piękne, zapasne, y z piórki bardzo rozmaitych.

s / Kapturello, kapello, kapeurello: kołnierz albo kołnierzyk marszczony. Słownik Linskiego. Strzoski kapa wyrazu nie znayduie w tey xiędze.

„kutasy Szatky, złotem, diamanthy podnoszą, niż mniey rozsądne w pysze ospo- Ubiory kobiéce.
„dzywaią; wszakże dworna pani iest thak dobrze ozdobiona, iż iey iedwabiu, perel,
„kamieni drogich bez ieden nie potrzeba. Wiodłych ia zpowdy na to pana[1] mówi
Gornicki[2], aby posagom wielkim, ochędostwu białychgłów od szat, od pereł, od
„kamieni pewny kres zamierzył; iedna bowiem nad drugą, wyrzadzaiąc się,
„maiętności mężow swych gubią[3]. [4] Że kłos naystarszym nie mogą
„sprostać, zgoła ku pochwale w sobie nie mogą; widziałem nie iedną po-
„wiadą dabey; iak stada u kłamcy, pilno na kłamcę złoś patrzą. I kłam-
„ney przecie ubiór podobać się może: drugiego ozdobę, bramecką[5]
„tak ustrychnąć: iż nie tylko by drobne rzeczy pamiętać miał, ale czasem
„zapomnę na wszystkie, co na obiedzie iadł. Niechay więc będzie przystoy-
„ny ubiór, aby w nim przeszłowości żadney nie było; ieśli głowa wedle
„rzeczy swoiey, cudności żywey będzie: musi iuż stosować się temu, y
„wszędzie, świetney maści używać. „[5] Chwalebnaż to: iż się kobiéty
„maluią, y zobie dla wielkiego zgoła włosy, a dla ozdobienia oka bowi tarczą,
„y zgo innego czynią, z wielką boleścią. Sprzecza mocz, kiedy dobra pani
„oczy tak wiele na twarz nakładzie; iż się zda iakoby bydła w mas-
„karze; ani się inaczéy rozumieć, aby się iey na twarzy nie zsypała, ani się
„oberzyć chyba wstydu zoba.„[6]

Mąż z Nagłowic[7] nie radzi wiązać dzieciom nazbyt z młodu kraflichów. Ubiory dziecinne
bezyżyczków, pstrych zabawek; bicie nadobnie wydrzyte koszulki, te im
naywdzięczniysze.

Wytknęliśmy złośnicę, przesady w obyczaiach, nie pominiemy iedney iescze Zbytność, nieobyczainość
wady w niektórych maiętniejszych osobach: to, bydła próżność i nieobycz-
ność. Posłuchaymy, iak o niey mowią pisarze nasi. „Naydziwniey też
„drugi kray tak zapędzoną się w nim wszystko miłośnicy panowie

---

[1] ale expressem za diamencik, albo kogo za takiego lub ochędostwa sobie druga powie: by tylko ten był kogby ci kupić chciał. Gor. dwo. pow. Kk.
[2] Diamencika, biżuta, obroża, fatbuda haftowana. Słow. Lindego.
[3] Zywot poczci. czło. l. 17. 57. Gor. dwo. Ee 3., Ll v odw., pozw. Kk., Bb 2., Reja zyw. poczt. czło. l. 100 v odw.
[4] Gor. dwo. G. v odw.

[5] Reja zyw. poczt. czło. l. 7. 108. Brzuchatki dziecinne, haftowane opuszki gorse po Linde.

Obyczaje i zwyczaje ~~narodowe~~.

~~Krajowi. herbownictwo.~~ „parowie. Mniema się być takim, iż sygnet z iakim herbem na palcu nosi,
„albo iż go na szyrze na strzęgi powiesi, albo iż się rozwonym albo zielonym
„woskiem pieczęci, albo na wrociech nadobnych na tablicach herbow na-
„wieszą abo napozybiia. Zasa pycha w nim się vodzi; idzie nowia zawsdy
„dziwnych pstrych chobotow chodzo zabie: na ludzi nie patrzy, tylko sam
„na się pogląda, cień upatruie, splwa choć mu nie trzeba, oglądaie y ley
„ogle na stronę sygneth seymie, a w drugiey ia, dzierży: laszle, korzą, choć
„mu się nie chce, y kamyka na kamyk stąpa, koniu stroszi aby go nie
„zmylił: na pachołki się ogląda, jakli ie ma. Tak zbytkow zruka w pi-
„ci iako y w iedzeniu, w nastroyonych a dziwnych pozypoczach, w cho-
„dzeniu y w poiazdzych. Mimo to iednak, odzywa się Pey z Raglowic, wszy-
„scy toba, choć nie w oczy gadaią, a ty nie dbaz kiloby tylko wszystkich chło-
„pow z lesimi kodrimi przed toba stado, a iżeby czterzy oczy nie dzierzeli:
„a thy abyć iedno chrapał, splwał, na stronę pogladał, y postawa, mó
„wił, a ludzi abyć się iedno dziwowali. Kozodkowie nasi mało znali ada-
„basow, masmurow, złota, srebra, pstrych opon y innych dziwnych przy-
„mahow ku temu; kwiatek zlu a piękna kawiorka, to było obicie ich, na-
„miotek abo chodziana buka, to były masmury y alabastry ich: mi
„łość wierna, powinność życzliwa, sprawiedliwość, bogoboyność, pomiarność
„to były wszystki obiory ich, wszystki kleynoty ich. Lecz teraz gdy przy-
„dzie chciałby nawięzky nikczemnik, a łańcuchow nawiesza na sobie;
„wiąże się hy pomknie zgadasz, siadzie hy pozdrości; stawiaią przed nim
„z .8 herbow nadeppany. Zdaie się wam za pociechę całą nos pić,
„kiakać, czeladzi wiele chować, cehlatem [y]s chodzić, y innych rozlicz-
„nych wielkości używać; gdyż tego wiele świata chwalą, iż czy-
„sty pan, czysty pozdych bodo nigo, czeladzi dosyć, koni dosyć, na
„stole pysznie: więc tam w każdy kąt nalewaią, więc tam zawżdy
„kurzy, huk aż do południa. Słuchali durnych bogaczy, [który zawiązali, u-
„mywali się czterzy nie wszystki drzwiza: a onby przyszedł, że nie idzie

T. 55
K. 432.

y[s] cehlatem chodzić, chodzić po nocy. Now. Lindego.

„iuż iest zimnem bogiem; tylko się pyta, wieleż wczora wina wydano? ~~Vroźnosć, herbownictwo.~~
„wiele Mleni Kuczono? wiele tanych swiec, spalono? Chociażby się że-
„dnak takowy uztoić, upstrzyć, gmachy pomadrowować, posłabastrować, a dz-
„wnemi kształty rozkoszy zwykłych używać; niczem innem w oczach rozsądnych
„ludzi, iako owo pozemczyły chłop: gdy nie umie, rzadko się chwali, z pisma mó-
„wić, ~~gdzie~~ dziwniey niż ludzie stroić. /:/

Nie wadzi czasem z poszciwym a nie z opilym towarzystwem posie- [Kuchnie, stoły, bieliady.
dzieć, pomowić, pożartować: bo stąd y cwiczenie, y zachowanie na polym, y
znaiomość rzeczy. Uprzejma gościnność cechą Polakow ta od najdawniejszych
czasow i w poziomej chacie, i w pysznych pałacach daie się widzieć.
Komuż nie miły „kaszczek chociay rzadki, ale chędogo a smacznie ucrymiony,
„obrzedek biały, tyżeńka miesczka nadobnie uchędożona, chleb nadobny, ia-
„rzynki piękne przyprawione, kurpeczki białuchne z drobna siane, kurczęta
„kwiczuchne. Owa w każdy kącik gdzieżkolwiek weyrzysz, wszystko miło, wszy-
„stko iakoby się śmiało: a wszytko widzieć przyiemniey, niżliby u drugiego na hrzy mi-
„ły nakładzionego. Zatrzi poczciwie u owego bogacza na pobrzeżki rozsiesze, patrz
„na pozłotki, na farby, na malowania dziwne: a snadzby ich mógł nie zwać pstra-
„warni, ale obrazki iakiemi malowanemi. A no na ozdney mysie babon pozłocisty,
„na drugiey lew, na drugiey lew, na trzeciey pani iaka ubrana. Więc deszky z ro-
„żami, więc z różami pozłocistemi, więc rozmaitemi kwiatkli rzeźbą osadzo-
„nemi. Więc postoły rozliczne, ony kuty pozłociste, ony ordy, ony zaiące, a po-
„uawa w posrodku za dziabła stoi: dalekoby lepsza bysia, kiedyby ia z pol-
„wanego gąsiorka więcej na półmisek wylożyć. Druga też z chleba a z miodu
„low, a z kliem ulepiona. Będzieli też iaka wyborna pieczenia, to z wie-
„chci iako skorupa: a w posrodku mógłby ia, iaskrzyba nakazać. Takież
„iakiego tu rzadzka potrzeba na takie zakliony a zaczarowane potrawy, albo
„też na owy zapalone: czo że winy albo mieszkatellami zakwaią. Jeleniо-
„wi nakłay owych kotłow pozłocistych, albo owych pastelow pełen brzuch,
„kuchowi nasyp iedno pełno pieprzu w nos: a zobaczysz długość pożycia.

z:/ Żywot poez. cz. I. 17. 32. 52. 57 z odw. 69. z odw. 70. 104. 114. 115. 129. 167 Gostyńskiego dwo-
rzanin przez I.

~~Kuchnie, stoły, biesiady.~~

„ pożyć. Nie lepszaĳ pieczeń wieprzowa, cielęcia w ovośdzie, a kapłun Rusky ſkliſ-
„ kami, więzy rzepką, wręcz inne potrawki. Gdy nie było tak wymyślnych po-
„ traw nie było też tak wymyślnych, kucharzow, pieczarzow, tostarzow, smaża-
„ rzow, aptheкarzow y innych. Dawniey chwalą ów dziad pospolicie, gdzie by-
„ wa to pieczono ſ: pieprzno ſ to kwaśno, to z chrzanem, to z cebulą, a czasu
„ ſodkie. Nie każdy śmiał się pokazać na owy publiczki, na owy potrzaski, na
„ owy pozdrosnik głowki; gdy wszystko iakie wezwanie do siebie powinnowatych
„ ſuzych, nie bukł ten mozdzierzow od brzeczgp. dnia, nie lepł pszczelich
„ kleiow, albo nie przyprawował tlow zbytnych: ale upiekł koźlątko a inna
„ zaś iagniątko: podpromyczek na węgle, a kawałek baraniny to były nieuzgo-
„ dzone potrawy. Dziś wymyślny bogatszych naśladuja, i mniejsze stany. ſ. ſ.

Potrawy pospolite k daja, się spostrzegaią polskie, kaszanki, kapuśniak,
wędzonka i inne mięsiwa, pieczeń z cebulą, albo smażona, gęś, ważona ja
czona z cebulą a octem, groch z jagłami, kasza jęczmienna, kopce, grzelce
ziemky. 16ſ i jarzyny zwyczaynie, w post śledzie i ryby. U bogatszych znaczna
część tych samych potraw kosztowniey uprzątnionych, drób, zwierzyna, kasza
z cukrem, ryż, bijanka z marcepanem ſ cſ opłatki, ciasta, torty, paszkle.
z przyprawy obcych pieprz, szafran, oliwki, limonije, pomarańcze, ~~pomarańcze~~,
kapary, wina; z krajowych sydzone solone, grzyby suszone, ogorki, cwikła, kopr
włoski zielony, masynowany, kapusta z chrzanem: albo taka kłócz głowki
obrane przekrawaiąc na pół układano w faski, przekładaiąc cwikłą, koprem,
tedy y sama bywa smaczna y czerwona, także y sosnek z niey nadobny
„ y ostrzy ziołki piżmie pachnącey. „ Nadto dobrze przypodynie umiały
zrobić powidła, suszyć, owoce, wszelkie i wino z woła umaszyć, wodeckie
napalić.

Mnogość potraw ile się zdaje nie była używana ſ dſ przed stołem i
po obiedzie umywano rąc, wszelkie do obcowania ich wilgłe, równie jak

a ſ Rey z Nagłowic żyw. poczt. cało: l. 59. Mnieyszych stanow wymyśły. Więc się iuż he pani i pa-
nem ciszey z wieczora radzą, o maią pory grochu, a co przy kapuśnie postawić. Tan powiada: cżby
dobrze pory kapuśnie, drugą kapuśnę chcieli czasnąc. Tanie zaś powiada iż dobrze by; ale rozmaicie
ani cukru nie mamy; ale wiecie co, nazmarz ia ciastka takiego, albo mysrek na śniadanie. So się
iuż tak smaży, pálą: że masła w gasnie na drugą niedzielę bardzo mało stanie.
b ſ Kopce ciasta smażone, rumy buśki, grzelcow nie ma w słownikach.
c ſ Marcepan rodzay placka albo andruta cukrowanego i przyprawionego migdałami. Paszkiet nie
opisał Lubie.
d ſ Na b. mi zaszły, na J. miły. Cóż bogaty. wygrał iż na b. mi dała,
Gorzy wszystek drugiey, a dwa przedsz kosza. żyw. l. 31. 32. 227.

Kuchnie, stoły, biesiady.

serwety, obrusy były haftowane i bogato niekiedy. Jeść Słowiańscy ludzie przestawali na skleniey myśleńskiey, bogatsi potrzebowali szkieł malowanych kolorowych zapewne, albo z kosztownem wyrzynaniem, z boża, mężów majętnych pod stołem uginały się stoły [f:] niżsi przestawali na glinie. Zdaje się że Słowiany wcześnie oswojeni z wzorowemi dzieły Rzymian, przejęli ich zwyczaj, używania wieńców na głowie, w czasie jakich uroczystości, w czasie biesiad. [g] Nasz krajowy był zwyczaj, że przed ludźmi, samochwałami, lub niepowszednich rozmow dozwalającemi sobie, kumi przestrodze i zawstydzeniu ich przed niemi krajano obrusy. [h]

Trunki, pijatyka.

Nadzwyczajna biesiad towarzyska zaczęnie się trunkami. Dość uprzejmie było mniemanie że dzbanem przyjaźń jednają. Wszakże pokąd nie przebrzydano miary, pokąd krajowych było używano trunków, wszystko było rodzić mogły. Miód, piwo to były napoje ojczyste [i:] gorzałka ten trunek ognisty zaledwie poczynała być znaną, nie była jeszcze upowszechnioną była. „Postawiwszy dłonią na stole prętkiem natarłszy i piwem a z gorzałkami używali dawni Słowianie, wolnych a wesołych mysli swoich, w onych „wczasach swoich. A snadź nie tak iako dziś ieden drugiemu się zalecając; „a skleniec pijaczysta, o leb stukszy: szuka iakoby ieden drugiego w czym „podeydz a podstąpić mógł." U możnych były kosztowne trunki zagranicznie: Rywandy, malmazyi, rozkoszy, wilpachowy, muszkatellowe które bydź wprawdzie tak zaczęszczona pijatyka, jak w późniejszych wiekach, już przeszła na to narzekano; i jak zwykle kosztowna niepożyteczne zabawy [k] konia, zwady.

---

e] Zyw. pos. ezto: l 59. Wiec one serwety wyszywane, więc one kwiatami z dziwnemi wzory: a nie wczesnie nie umieią, zwaią, więc one listwy w koło około obrusow. A powiadali na wiele pokoia, iż ozdoba dobra z listwami na stole u ziemianina, y powiedziała one ziemianie: iż iuż nie wiemy, co mamy przed wami wymyślać iuż mamy dać pokoiow listwy do obrusa uczynić. A ziemianka stoiąc powiedziała: więc my, ktore chcemy drobniuchnemi pozłotami miłościwa pani, ale poradzą w ten wzor wiam. Sos. dwo. [f] S. Niepilni szkolni iż do nas z włoch przyniesiono, zpaią, ley y porcelanowe ich z niemi poczęto bo ie kowaglami zowiemy.

f] Rey w lesie siedzi l 108 Albo inszy oni Sawne a dziwne mężowie na srebrze iadali

g] W wielu miescach o tem wzmianka. Zwyczaj to był Zygm. I.

h] Boia szczerzyna ś. Et. Nasz zacni przodkowie chcieli nie taiali
Ale ucho przed temi obrusy kraiali.

i] B miodzie pokaz w dziele Czac: Co do piwa: Chałcz y piwa maiąc stary browar, by ktemu dobrze podawicz, do kazdemu dać, a podawicz sobie zastawić: kedy za ona podawicz, wczesnie pieniądze sukz. Zyw. l. III.
Jeżeli nasze przedtem podobno piwa
Ale namilsze piwko a bardzo białe
I lepsze sprawie mieli: bo zba nie zapawsze
Podaiethe przysmaki: to iuż, co uważyć. Jasnr. l. 262.

Czedw. nps dość kulhery: nie był nie chłop wczesiony. Zyw. pos. Wódka wprowadzona
ezto: l 158. tak o nim mowi: acz y then czasem nalewa, ale z rzadka, y to kiemu chodnym piwem a potym wszystko wyspowie z siebie.

k] Rywandy gatunek przedniego wina z Cypru. Malmazya wino z pod miasta Napoli di Malvasia w Morei. Wilpachowy gatunek kosztow. zagran. wina. Rozkoszny wino [f:] zapewne rozpustne oppowiedzone [f] Zwo. Linego. l] Zyw. pos. ezto s 72. Ale to nie u naszych panow kiedy się rozigrawia, zpalac ieden drugiemu oczy, kamieniem, maślankę, mlekiem kwasnem [f] albo czym kwaśnym gotz zamarzy, krupiu, zonzye, żukrem, zdrapce, pod nosem swiecyła zpaia. Sos. dwo. II. 2. ale ktey ieden drugiego zdaią z stołu, dopchnie w kotło, aby mu zaleci, grochu popiołu, mlekiem zpryci a potym chichy na kty zlasky.

Muzyka.

Muzyka nie tylko serca ludzkie miękczy, ale i zwierzęta dzikie czyni uchmurne. Ona rozwesela umysł, przyjemnie rozrywa, łagodzi barbarzyńców, ożywia, pociąga, zapala. U Greków składała część wychowania; u wszystkich narodów, u dzikich nawet ludzi, za jedną z najmilszych przyjemności policzona. Dwojakiej jej rodzaj, to jest: głos ludzki i rozmaitych instrumentów. Śpiewanie naówczas samej: drugie sztuki, i tej początek w człowieku czynienia wynalazków, jest dziełem. Górnicki w swym dworzaninie powiada: „przyrodzenie nauczyło mamki śpiewać, „aby śpiewaniem dziecinny płacz kołysały: bo wnet dziecię uspokoi się, i zapo„mni przykrości sobie płaczą.„ W domowem rozmaicie przyjęciu, głos dziewiczy, snadny, czysty, nieprzymuszony, przyjemny dać się słyszeć, i mile w ucho wpadać; bydź jej towarzyszką, a śpiew ich prosty i skromna z serca pochodząca powinna, przywiązanych rodziców tkliwie rozrzewnia. Zaczęto wynalazczą flety: zkąd stopniowane coraz dłuższych instrumentów dobycia. Inny dostrzegł, że nić wyprzężona za puszczeniem daje dźwięk pewny; to stosowanych naczyń pierwszym było początkiem. Im bliższe starożytności, tem prostsze te narzędzia dźwięku, ważenia ich atoli w nieskończonych wyrzucaniach zmysłach, więcej zachwycających jak w następnych czasach: gdy poczęto do większej doskonałości, gdy nieliczona ich rozmaitość. W tym zakresie, dostrzegamy u nas lutnie, piszczałki, dudy, bębny, organy, bazy, symphonalie, kobzy, rumy, puzany. /m/ Muzyka rozweselała biesiady, pomnażała okazałość dworu, nieodstępna towarzyszka weseł; /n:/ używana wśród wojennej wrzawy, męstwo podwaja, umie„ka pogardę wraża; w świątyniach pańskich czułej myśl do Boga wznosi. Nie chciano i w muzyce przysady; /o/ naganie podlegało pożądanie się z nią nie w swojem miejscu; /p:/ radzono ją mężczyznom dla przyspodobania się białymgłowom, radzono kobietom dla przystojnej zabawy. Młodemu wiekowi tylko nie starom znajdowano przyzwoitą. Ujęte zdenerwa

/r/
m/ Żywo. powz. ozło. Reja z Nagłowic l. 49. 21. v odw. bg. 158. 167. 1563 26. 31.
n/ W tymże zjeździe l. 31. v odw. boć mało pohym, iż beben przed tobą kodace, a rusma wrzeszczy: a kto„pi się po progach wrzeszą, ukazują sobie gdzie ten pan młody siedzi.
o/ Gos. dwor. 57 v. odw. Muzyk kiedy tylko dwa nocie wyśpiewał, macając wdzięczności niedbale wyko„na; a iżli co więcej gadałem, iakoby tego tak samo mu przyszło.
p/ Henri powiedział: jako ieden, który się złotnie w muzyce kocha, kiedy mu mówi: a iż„ w mowie trefi się iakie przemilczenie, to wnet po cichu inne się śpiewa.

Muzyka - tańce.

~~Obyczaje i wyrzeczenia narodowe.~~

Jeżenad zdaje się być późniejszych czasow, naśladowanym i z zagranicy pozyskiwanym zwyczajem. [a]

Muzyka

Człowiek pragnie uciechy, i dla tego od ludzi wynalezione są tańce; luba młodzieńcza wielkowi zabawa, starszym podług zdania Górnickiego mniéj przyzwoita. [b] Nie wąs pozwalano im noc całą. Krajowe poważne tańce, jako to: polskim właściwie zwany; wesołe krakowiaki, mazury, w których młodzian ochoczo bótem podkowanym grzewał, i wtenczas były pożądane i cenione wiele; cudzoziemskich płazow odbiegnie, i z pozwoleniem tylko zadzono używali. [c] Z tego względu dawana przestroga młodzieńcza, ażeby zagranicą podróżą, nie z pochopu jedynie do domu powrócił. Mazgania podlegało zbytnie z tem popisywanie się: tam godzi nie należy. [d] Gdy przy zebraniu zacnych ludzi tańcowali przyjdzie, młodzian ma pilnie mieć oko: by umiał zachować stałość, powagę, przystojność i miarę. W tańcu jedno staranie pokaże umiejętność; ani zbytniej wyszukaności, ani za nadto wielkiego opuszczenia się nie dadzono w tej zabawie. [e] Ośli piękniej tańcuje przy zwaku, znajdowano rozrywkę, dając wszakże ku przestrodze: „ale ku, y w tańcu „kiedy przydzie, [f] które iest iedno przystoyna biadey głowie ćwiczenie; [g] nie zda mi „się, aby ochotę zbytnią, zarliwem skokiem, pochutnywaniem sobą, pokazowali miadą; ale niechay tak tańcuie: iżby znać było niedbałość oy, y „iakaś przyrodzona, powściągliwość, ku płci bardzo przystoyna.„ Mawiano, to bydy wiywane. [h] Dostrzegamy: że w tańcu mężczyzna z mężczyzną, kobieta z kobietą, tańcowadły rzadko; tak surowe były prawidła przystojności; chciano ażeby wzrostem i postawą byli dobrani. [i]

Tańce.

a] Gos: dwo. Zb. A. a nie mogą się nigdy oczyścić w naszey, aby nie dyszała wymyślonej maryli, lekkomyślnych pozorow, z postrzegania osob: ktory widzieliśmy tak głupstwami, bokiem serdecznie pogrzebie.

b] Tańce w każdym człowieku większe bogactwo iest, niż co innego.

c] Tańce Ł. Cudzoziemskich tańcow zwodzenia w których ciężkości potrzeba, żeby mi się ażeby przed panem swym zaniechał: chyba albo z postrzegania iego, a chcemu w towarzystwie, albo w maszkarach.

d] I. J. M. odw: albo po ulicy chodzić tańcować po wsiach. Słowik K. a drugiego znam, który i bez po wsiach tańcować umie, y kiedy y owsdy po ulicy nieprzestrzenie pokazuie.

e] Tańce Ł. A. A tu się nie mogę dziwić, kiedy dwo tego drużnych nie ludzie niemi nie dostrzegaiąc, z wielkim pilnowaniem aby nie zginął, wyciągnąwszy szyię, nie zginaiąc się nigdzie, iakoby kto podłaz, tańcuie. Żadzi iako to przystoi mężczyznie i biadzie głowie, kiedy onto niedbale tańcuie. A potym niemasz ludzi tu tak niedba, iż dopuszcza spaść z siebie szaty &tt: iako ku zgrozie, kiedy tu kto zbytnie ochędożnym chce być; iż biada komu chodzić, ktoryby zgubił abo zapomniał doma zapomnieć, a pana za dziwaczkę sobie skupi, czapkę a nadzieie nie miał.

f] Żywot. porz. cz. l. Zb. Zakazuie na przeszłych panuy Sosheny, boy mierzyć, tego ma wierzchem ubrania to się ma w maszkarę ubrać.

g] Gos: dwo. przed A. Obyczaie nie pamięta w maszkarach przed królem, także cynniąc swoy tańcem, pokaże obawy tych siedzia, przez w ktorey bydź w Wolski mieszczanin z drugim nie pomnę, tam bardzo mądrym,

y mącz-

Obyczaje i zwyczaje narodowe.

Gry. Gry w karty, kostki i szachy, przez pisarzy naszych wspominane: /1/ odwodzą wszakże pilno od gry o pieniądze, a więcej jeszcze na długi. Jak Świętnicki w dworzaninie P. A. uwielbia k miejscu; gdzie wynajdują na biesiadach gry rozumne: „w których się nierówno więcza pociecha zajdzie, aniżeli w „kartach.

Zabawy ludu. Tu jest miejsce wspomnieć nieco o zabawach ludu. Daleki jestem od tego, ażebym ten przedmiot w całej zupełności chciał zgłębiać; zostawiam to badaczom starożytności naszych Horjanowi Chodakowskiemu którego poszukiwania dobrodusznością, wszędy wszędy, na cała, ziemię Słowian rozciągające się, obdarzą nas z czasem zapewne więcej dostatecznie ciekawości naszej zaspokoić powinnej; zostawiam Surowieckiemu którego światła i wykwintność powszechnie znana, i innym podobnym mężom. Mnie tylko wspomnieć się tu godzi: o z obcowania drugiego z pierwszym, co z innych zgodność. w tej mierze dowiedzieć się mogłem.

Tańcy, śpiewy i muzyka, zarówno niższych jak i wyższych stanowi zabawę; oraz zwierzęta ich podziwienie właściwsze. Wsie wszystkich krajowe, zamki monarchów, pałace możnych, domy obywatelskie wcześnie, powodem i miejscem zebrania się pierwszych; targi, kiermasze, wesela i święta kościelne, w niektórej okolicy kościelne, lub ubogiej lepiane zgromadzają drugich. Sam gdzie licznych naszych muzycznych: ten jeden nie tak fortunne bez śmiałe wydający tony, wszystkich ożywia, rozwesela, zachwyca. Sam przymus, kontrola, i nudy na wielu kwestach widzieć się dają: tu swobodą i radość prawdziwa w postaci każdego. Jeszcze tamte zabójcze nie zaciągnęły tak powszechnie zgubnej swej mocy: zamiast dziwienia i zgłupiałości piorunnej późniejszych czasów,

---

y znaczy: by widzieć prawi, co to za pana tak bardzo nieżymowała? a drugi, stojąc podle niego wzdycha: zgadnę ja, którey się a gdy ten zgadnąć nie może, aby mu powiedział: alboli prawi, to iest Rock, a to pasterz.

z/ Goc: dwo M. A. przed S. przed L dobry gracz, gdy mu karta na wadcabnicy źle stanie, dobrem daniem sobie pomoże.

a: Kaj z Nagdowia rzew. pocz: cało: l 26 dwiedzy się pilnie będą namawiać, abyś z nimi pograł; a nie będziesz chciał o pieniądze, więc o wołowinę.

czasow; ochoczy, tylko rzeczoż spotrzegać było można. Nie minęły do kąp Zabawy ludu.
stopnia jak późniéj kmiotek i mieszczanin oddychać i mówić śmiéléj, powzię-
ć od przodkow dumy o Ludgardzie, Zawiszy czarnym i innych dawnych
mężach mieć, w Litwie zapewne podobnież swych bohaterow uwielbiać czyny:
wtenczas o odwagach swéj kochanki z własnego nie raz śpiewać natchnie-
nia; wszędzie bowiem i w każdym kraju, męstwo i młodość duszę, wzgorą-
ca, zapala, wieszczow tworzy.

W świeżo nawróconéj Litwie, a nawet i w Polszcze mnogie dawnych
obyczajow pozostały ślady. Co pradziad ojcowie: kąp się, tarzali, i zapomnia-
ć nie zwykły dzieci: pomiędzy ludem prostym zwłaszcza, od pokolen do poko-
leń przechodzą starożytne obrzędy snadnie. Były więc używane sobótki, kola-
dy, majowe wodzystoki, jesienne zabawy i inne tém podobne. W nich, to obok
nawiązanych ogni bawiono się wesoło, skakano przez nie: to prawiono
wiankii, na podskakach śmiertki: których zbliżanie się, lub oddziad, słuchano
nie się pychle, lub tłumnéj związku obiecywały: to w wiosennych śpie-
wach, żegnając zły dawny, witano się z nowym, i wrożono w nim pomyśl
ność; to zielony zasadziwszy bożog, i jedną z dziewic ubrawszy jak bo-
ginią: i drzewo ulubione, i oznaczoną dla niąp piastunkę, witano
się z powrotu wiosny, stojono w wiencu z kwiatow, i różnobarwne taśmy
lub wstęgi, stosowne tłumie śpiewając pieśni, radośnie tańcując w koło.
Wreszcie i koniec zrzuw pod imieniem zarzynkow, obżynkow, nowe obrzę-
dy zabawy. Wreszcie każda inna jakieś przypomnienia pamiątki, dawne
z nowemi spojone wyobrażenia, i stosowne do kąp nakazywało uciechy, poda-
niem i zwyczajem uświęcone. Tu wesołe zapusty, i gościnne święcone [b.]
którego kwaszanki ozdobą; tu weselna dożka deska weselna: która kiedy ob-
chodzić należało, przed kościołem zgromadzone hoże młodzicy i krasne dziewczęta
wielkie kwoczyły koło; a chłopczyk na to wybrany, z obu stron troskliwie stra-
żony by nie upadł: po barkach jak gdyby po dwu, snać bóstwa jakiegoś
będąc obrazem, całe obiegał koło; potem chwytany od wszystkich, tysiączne

b.) Bywało święconego u jednego z bogatych mieszczan krakowskich za panowania Zyg-
munta I. z starożytnego wtłoczonego wyjęte mamy umieszczone w poezyach krakowskiej
na str. imienia. Dowodzi to jak w tej mierze był poczytych.

Obyczaje i zwyczaje narodowe.

Zabawy ludu

hyliszcze odbiérać uciechania, całusy i podarki, częstowany był od wszystkich. Inna waza, najkształtniejsza z mężatek osadzona poważnie na wzgórku lub kamieniu, żeby od wszystkich widziana być mogła, mnogim otoczona dworem u nog swych w rozmaite grona skupione, pod swoją władzą, jakoby, pod swoją opieką miała wszystkie na wydaniu dziewczęta. W ten przybywały kobiyno z rozmaitych miejsc publicznich i dalszych żeby powiększa: te pan urzędników monarchini wprowadzane uroczyście. Zapytywani przez nią, co ich dzięga w te strony? odzywali się, że do wielkiej i sławnej carycy przychodzą, dla tego młodziana którego jej przedstawiali, przyjmuje i dostatki jego wychwalając, i żądają obłubienicy. Takież chęci pytała się królowa: te wymieniano, to jedną, to drugą z młodych dziewcząt. W poszłych zwykle bywała odpowiedź, jeszcze nie nadaiena nie wspodobiona jeszcze: aż nadeszła kiedy ich prośby zgodne były z wolą wszechwładnej pani, upewnia: ża: że ten wybor słuszny, i dobra z niej będzie żona, dobra gospodyni. Ale spuszczając się przecież na to, sędziwsi z poddanych zapytywali się dziewicy, czy umie chleb upiec przez słomnicę, i żeby nie słuszał jakoby wielce pragnęła iść za mąż, powiadała z pewnym uśmiechem jednak nie umieja: nie umiem; też królowa. ubezpieczała się umie, i onet pochwalała by natychmiast chleb piekła: poddaszna w przyjemnej pantomimie całą swą zręczność w tej mierze, powinna była okazać. Widziano że umie, zaraz działa, odprawała się poważna pani. Dalej podobnież stawano się wyprzumieć: czy umie zgotować obiad? nie uprzątać? uprać koszule? wyprać bieliznę? dobrze zwodzić i nakadnić? czy wie jak uchodzić, jak nakadnić dziecię? zawsze mimo wstydliwe zapewnienia że tego nie umie: gdy pod podniesieniem, i niezwłocznie uczyniło to zalecano; chwalono się że umie, i wybornie umie. Tu troskliwa o los swej wychowanki pani jąca obecnemu podobnież czyniła zapytania, jeśli wie jak orać, bronować, udoczyć, zaorać? jak zręczny z niego kosarz, młocarz? czy zręcznie dowa radzić, robi płótno? ori podobnież chędożyć swą powinien był okazać, udawaniem każdego z tych przedmiotów. Jak upewniwszy

się

upewniwszy się na wzajem, po czułych dziękach cnotowej, przysięganiach Zabawy ludu
z przyjaciółkami i krewnemi, oddawano ją pannom, i skarżyła w ich kole
Drugie i więcej jeśli chciano odbywały się następne pożegnania; a czuła
i wstydzi się odzywała się w dzielnie zapytań, odmiennośći lub cokaz
szczególniejszem wyobrażaniu skromnej uprzejmości. Gdzie śmiechy i chla-
ki towarzyszyły tem widowiskom; kończyły je wesołe tańce, śpiewki
i nie raz zapewne zdarzało się szczęśliwe pobranie się osób: które głos
powszechny, zdanie poważniejszych osób, a nie raz zapewne i wzajemna
skłonność dla siebie przeznaczały. Maluje to prostotę obyczajów i po-
czątek niejako kawalerskiej czułości, ile temu stanowi można być wdzię-
czną; równie jak u wszystkich narodów historyczne lub mythologiczne, da-
rzyły także pewne do niej zbliżanie się.

Oddzielne były zwyczaje podczas wdzięków lub krewnych o dziewicę. Weselá
Najpowszechniejsze podarków, zaślubienie pobawy jakiej nieżawistnej, postać
wieścia zimna tych od których zależało: znaczyła odmówienie. Niekiedy
rzecz tak ważną, bo szczęście całego życia stanowiącą, brano do na-
myślu. Gdy postrzeżono się wydaną sukienkę, mnogie i roszczulające
pory zaślubieniu, poprzedzające je, i następne po nim bywały obrzędki.
Z wesołemi śpiewy mężatki pomagały przy kobiecej / ciasto ugniatane
wtenczas / stroiły go w kwiaty, liście i owoce. W towarzystwie przyjaciół-
tek lub przyjaciół, oddzielnie państwo młodzi zapraszali przyjaciół, zna-
jomych, tego spotkali nadzieje: aresby k chwile radości przybyciem
swojem zaszczycić chcieli. Następowały z czasem tkliwe i smutne śpiewki
dziewczął ubierających towarzyszkę swoją niegdyś do ślubu, kacic ją
bowiem miały z swego grona: a przyszłości jej będzieli szczęśliwą?
lub czyli ją zła dola czeka? nie były pewne. Tu znowu by ktoś przyszłej
oblubienicy pochwalił, zalom nie dał pozwagi, dowodzącą ten związek
czyli zwarty, weselszemi głosy zbijały podejrzenie wróżby lub obawy, po-
myślną obwieszczały przyszłość. Ubrana wieńcie, kiedy ją przyszło wi-
nieć nieśmiertelności znamię, czołem bije rodzicom, kłania się siostrom po-

ważniejszym

Wesela. powazniejszym osobom, wszystkich o błogosławieństwo prosi. W tém, i spo-
łeczeństwo pana młodego już nadeszło; wspólnie więc poprzedzani muzyką
poprzedzani przez dobranych tłumu woźdźbów starostę, marszałka, pro-
wadzeni przez drużki, przyjaciółki, swatów i świadki, wszyscy w bukiety
strojni, wesoło i gromadnie śpieszą do świątyni parafialnej. Tych wobec
Boga, święcie modły, zaręczenia, przysięgi, związaniem ich przysięgą,
wzajemnej miłości, nie opuszczania siebie aż do śmierci podczas bywa.
Wracają w dom rodziców, u progu wita ich rodzony ojciec, rozrzewnio-
na matka, ofiaruje im chleb i sól, błogosławią, sadzają na orle
gościi zebranych do biesiady; wszystkich razem i pojedynczo. Wnet skoczne
rozpoczynają się tańce. W następnych dniach radości z przybycia bo-
gliwie państwowanej dziewicy, trwoży swobodniejsze śpiewki, przedłuża
uciechy i zabawy. I wyższym stanom wspólne zapewnie [illegible] 7.57
[illegible] X. 449
[illegible] bydy ku obrzędom towarzyszą im tylko okazałość większa.

Ślubny Jeżeli radosna chwila przybliża dla ulubionej osoby bogata w wdzię-
ki i powaby oblubieńca; smutna, lecz od natury naszej nierozdzielna,
bywać ukochane: ostatky. Ci którzy radości umieli dzielić, chętnie i sme-
tek dzielą: nie odstępują bolesnemi dni żałobnych, od rozpaczy odwo-
dzą: w Bogu, wierze S. i nowy umysłu jedynej otuchy, pociechy.
Wyczytają w koniecznych wtenczas stawaniach, towarzyszą smutnym
obrzędom, i razem prawią, niemi oddają. Skromne zwłoki. Dla u-
bostwa zwiedzającego groby, w dniu pogrzebu [illegible] w wieczór i w dzień
zaduszny, na cmentarzach stawiają pokarm i napój obfity. Kiedy
dla bogaczów kosztowne groby lizą, alabastry, marmury y inne
rozliczne kamienie zdobią, herby przybijają, tabliczki nawieszają;
ubogiego bez cnotliwego kopczyk często zdany grobowcem jedynym
a pamięć jego obecna zawsze, uwielbiana ciągle; „bo aż wszystko,
„jako przeminie, z brzękiem dzwonowym przemija; ale wzdy zawsze
„dobre nigdy za drzwiami nie bywa; y złego potwarz mowi. &c.
cf. Daj z tragedyi żywot poety &c. l. 1b.

Dok. 416.)

(z) W Księdze Metrykii Kor: z czasow
Zygmunta I° znajduje się pomiędzy
rożnemi aktami f. 26, na k: 62.
pismo Monarsze z r. 1511. Dozwa
lające sądu Bożego czyli poje
dynku, wyznaczające czas do jego
odbycia, podające przepisy, co do odbro-
jenia i t. d. które iżwsko ze względu
na język polski którym jest pisane,
iuż na rzecz sama, co całej osnowie
tu umieszczamy, zmieniwszy tylko
sprawę i nieistateczną ortografią (chiew)
na (pisownię) na dzisiejszą f. jak np:
że zamiast scherzey ygawno bandzye
k'tadnemu szerzej jawno będzie i t. p.
(Cedula inter Smolikowski et Turski.)
(Cedula a) Zapisana na rzeczy niżej
wypisanej między szlachetnemu
Mikołajem Turskim z strony je-
dnej, a Mikołajem Smolikowskim
z drugiej strony, tak jakoż to do-
syć każdemu z pisma niżej na-
pisanego szerzej jawno będzie.
Jakoż się przed nas wystąpili
szlachetny Mikołaj Turski ze
strony jednej, a szlachetny Mi
kołaj Smolikowski ze strony
drugiej, a z tej przyczyny, (ktora)
f. i rożnicy, która się (stoczyła) (iest)
między

między nimi przed nami. Gdyśmy
się nas pokornemi prośbami, abyśmy
im dworu naszego posprzeli (użyczyli) a dozwo
lili. My słuszne ich prośby obojętne
Z dworu (jesteśmy im) naszego dozwoliliśmy
a pożyczyliśmy. A że się każdy z
nich ma zachować przy tej bitwie, co
się zbroi, broni, koni, miejsca, dnia
i godziny dołyczę, wedle tego, jako
jest na tej wyrzeczonej cedule niżej
dostatecznie wypisano. —

Item zbroje (pancerz) tej bitwie jednej każdej
stronie (tak to im wydawamy.

Item przedniż a zadniż płachi (blachy)
zbroje (pancerz) bermyenye rękawy a (rękawice) (szurc, fartuszek).
Item myszky płechowicze (rękawice) a nakolan-
kie a od kolana na dół aż do podeszwy
aby żadne płechowye rzeczy ani pan-
cerzowe nie były, jedno nogawice
proste sukienne a skórzne (białe)
proste skórzane i ostrogi. Item co
się głowy, a łba kaptur albo szyi do-
łyczę, aby głowa a kark jedenkaż
dy (unusquisque eorum) z nich sobie opatrzył płechem
płachą a bermienicą (zbroją) jakoż to
najlepiej może a umieć będzie.

Item

Item broń ~~kabanna~~ aby przy sobie miedli, na-
przód drzewo ~~drzewcz~~ drzewcz, miecz, a lasak (lancat) to jest
kord, a żadnej innej rzeczy bodźto mniejszej
albo większej, to jest szpicze (dzirytk) dekel (pugiunt) proża.
Na prosto nich innego u siebie mieć
nie mają takiego, coby było ku broni słu-
żyło. Item aby kaidy z nich miał ko-
ń pod sobą jakowyż kto z nich mieć
może, a to aby był zawdy ouzdany a sio-
dłem osiodłany, w siodłach aby żadna
przyprawa nie była, któraby miała ku
szkodzie albo ku obrażeniu ich samych
albo koni ich być, to jest jako kosy albo
inne jakie przyprawy któremu po do-
bne, aby tego nie było.

Item czasu odzień i miejsce ku
bitwie im pokładamy tu w Krakowie
na dworze naszym w tego Wtorku
najbliż przyszłego we dwie Niedziel,
to jest w pierwszy Wtorek po Świętej
Łucyi (t.j. 16 grudnia) w ostatnia godzinę każdy
z nich na placu w szrankach na-
szego dworu, którzyż im będzie oka-
zan z temi wszystkimi rzeczami
z wierzchu wyżpisanemi, być ma na
swoim koniu pogotowie. A jestliby
który z nich na tem miejscu nie
był a dosyćby nie uczynił temu,
kedy się posłuszney stronie za to dosyć
stać ma co jemu prawo k temu
przysłuszayącze najdzie.

Item

Item co się szrankow a placu dotyczy, ten kaidemu z nich będzie ukazan drugi albo trzeci dzień przed bitwą jeszcze pozwana, tak aby kaidy z nich wiedział gdzie nadziekan będzie. A tam gdzie się żadna kontkość żadnej stronie na ten czas stać nie ma. Czemu przy lepszą istotę rozkazaliśmy Wielmożnemu Stanisławowi z Chodcza Marszałkowi naszemu wielkiemu a Staroście Lwowskiemu etc (secret pieczęć) jego kiej cedule przydawić (przyłożyć).

Actum et scriptum Cracovie feria sexta proxima ante festum Sancti Andree Apostoli (28 Nov.) Anno Domini Millesimo quingentesimo nonagesimo decimo."—

Hebr. Hist. Vol. 26, 62.

Treść tomu I

Przedmowa — — — str. III.
Dzieła z których autor czerpał i przytacza IX.
— Rękopisma — — — — XII.
— Księgi dniowanie — — XII.
Dowody monarchów polskich i innych Ksiąg z czasów Władysława Jagiełły i Wład. Warneń. — — XVI.

Historya polityki i wojen Władysława Jagiełły od r. 1386–1399.

Rozdział I. (Objęcie rządów przez Władysława Jagiełłę. Z Krzyżakami ciągłe zapasy. Ludwik brat królewski do unii wiecka, wpadają do Litwy, pomaga im Księ Smoleńskie, obadwa pokonani. Witold wkłada do Prus. Król. wybija jego zamki. Dzierz, oblężenie Wilna, pustoszenie Litwy. Witold pogodzony z Jagiełłą, wraca, obejmuje rząd tej krainy. Zakon teutoński przywołuje obydwu wojewodów, daje mu wspaniałe; wyprawa ich jednak nie nader była pomyślna. Umowy z Krzyżakami, odstąpienie im Żmudzi — — — — str. 1.

Rozdział II. (1386–1399) Walka z Księciem Opolskim. Wojny Witolda z Krzyżaki nacierni i Tatarami. Pomniejsze wypadki wojenne.... s. 49.

Rozdział III. (1400–1410) Szlachetność Jagiełły w postępowaniu z Zygmuntem królem Węgierskim, jego niewdzięczność. I czechie go bronią, jako węgierskiego nie przyjmują. Władysław. Ujarzmienie z Wasalem. Hołd i umowy z władcami Wołoch, Mołdawii, Bessarabii. Wojna o Smoleńsk. Walki z książęciem Rezanu, Pskowem i Wielkim Księciem Rossyjskim. — — — — s. 80.

Rozdział IV. (1401–1410) Czynności z Krzyżakami, uporczywe pod Grunwaldem i Kinenbergiem. — — — — — s. 106.

Rozdział V. (1410–1411) Dalszy ciąg wojny z Krzyżakami, ukończona pokojem Toruńskim. Układy z Wojewodą Wołoskim, Bessarabią i Panami Węgierskiemi. — — — — — s. 161.

Rozdział VI. (1413–1414) Przybycie Ernesta Księcia Austryi do Krakowa. Poselstwo weneckie. Działania z Zygmuntem królem węgierskim, zjazd obu monarchów, odzyskanie insygniów królewskich. Układy z Krzyżakami. — — — — s. 201.

(1414–1415)

Rozdział VII (Wypowiedzenie wojny zakonowi krzyżackiemu. Rozejm na dwadzieścia trzy miesiące. Sprawa przed soborem. Przedłużenie rozejmu. Wojna Jagiełły z Tatarami do Turkowa. Flotylla Krzepowskiego Mołdawskiego. Carogród wspiera krzyżaków. Wyprawa Witolda do Pskowa i Nowogrodu. — — — — — — — — s. 231.

Rozdział VIII (1416–1422) Z krzyżakami czynności. Sąd Zygmunta w sporach z nimi. Czechy ofiarują berło Jagielle. Wojna z krzyżackim zakonem i pokój pod Melnem. Tatarzy. Świdrygiełło. Książę del Monte chce być królewskim krola Rzeczy. — — — — — — — —

Rozdział XIII (1432–1434) Nawrócenie Litwy i Żmudzi. Nabożeństwo i poważanie dla duchownych. Erekcye, fundacye, nadania. Opór duchownym. Rozmowiercy. Zwierzchność kościoły a prawosławnej i zboru powszechnego. Synody prowincyonalne w Polsce. Prawa duchownym służące. Rys ogólny charakteru Władysława w tym względzie. — — — — — — str. 423.

Rozdział XIV. Życie domowe Jagiełły. — — — str. 462.

Przypisy — — — — — —

Treść tomu II^go.

Rozdział I. (od 1434–1438.) Ogłoszenie królem Władysława Jagiellończyka. Wyjście niektórych osób. Rządy państwa w czasie małoletności. — K. 1.

Rozdział II (od r. 1434–1440). Stosunki z Litwą i zakonem Krzyżackim. Bernika Inflandczyków na Żmudzi. Klęska Świdrygiełły nad rzeką Świętą. W Brześciu zawarty pokój z mistrzem teutońskim w Prusiech władającym. Zygmunt W. Ks. Lit. przez spiskowych zamordowany — — — 15

Rozdział III. (od r. 1437–1442). Kazimierz brat Władysława III. tron czeski ofiarowany, nie może się wzdlaho przy nim utrzymać. Jagiellończyk lat dorosłych obejmuje rządy. Węgry monarchę polskiego obierają swym królem. Walki z Elżbietą, popierającą te koronę za chowa dla syna zawiązanego. Śmierć królowej Elżbiety — — — — — — — 60.

Rozdział IV. (od r. 1440–1443). Pozamordowania Zygmunta W. Ks. Lit. Kazimierz Jagiell. władcą Litwy. Zdobycie Smoleńska; walki z Rosyanami. Michał syn poległego księcia Twerskiego jego pokrewnemi. Wojna w Mazowszu. Związek w Prusiech, na przyjęte losy tej krainy i przyłączenie jej do Polski mający wiek wpływ 89.

Rozdział V. (od r. 1442–1444). Pomnożone wypadki w król. polskiem. Wojna z Turkami na granicach węgierskich rozpoczęta. Zwycięztwa. Pokój na lat 10 zawarty. Zabiegi Juliana Kardynała, ażeby Władysława, mimo podpisany traktat, do wojny skłonić. Dokończenie swego. Zaczyna się walka z Turkami nowo. Król ginie pod Warną. Obraz stanu politycznych Wład. III z innemi państwami — — — — — — — — — 103.

Rozdział VI. Religia i duchowieństwo. Wprowadzenie zwyczaju. Różnowiercy. Unia kościoła greckiego z Łacińskim. Stosunki z papieżem i sąsiadami pogranicznymi. Charakter Wład. III — — 130.

Uwagi i wiadomości o stanie kraju, jego ~~stosunkach~~ zwyczajach, prawodawstwie, sądownictwie, o dostatkach, duchowieństwie od r. 1386—1506. — — — 149.

1. Kształt rządu. Władza Królewska. Rady Królewskie. III Duchowieństwo. Szlachta, F Prawodawstwo pierwszy zjazd roku 1468 r. Miasta i ich przywileje nie dość szanowane ani dość dzielności ~~bro~~ oręża ~~gwałtowny~~ pogłębienie zaczyna się. Charakter narodowy — — 150.

F i jej przewaga w rządzie. III zmierzająca do rozszerzenia władzy Królewskiej.

2. Prawodawstwo, Sądownictwo. rozbiór.

Stan praw naszych. Księgi praw naszych. Prawo książęce litewskie. Prawo Mazowieckie, Chełmińskie, Magdeburskie, Średzkie. Prawa Ormiańskie; żydom służące. Izba zajmująca prawodawczych. Trzy ustawy do praw szlachty, mieszczan, duchowieństwa, i sługi wiatr, różnych rodzin i ich stosunków dziedzicznych majętności, i do spraw granicznych i t.d. 20 202

F (w pomnieszaniu praw polityczych i cywilnych, kryminalnych i procedury)

3. Sądownictwo. Król jako jedyny sędzia wszelkich spraw złat tę władzę na inne osoby — powstanie sądów duchownych, ziemskich (szlacheckich), miejskich. i Kmiecych — Przepisy względem odbywania sądów i niestawania się do sądów. Dystanty sądowe. Sprawy z mocarzy — — 256.

4. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Wojskowość 276

Właściciele ziemscy stanowią stan rycerski. Dzierżenia (łazda. Wojny znakomitsze i celniejsi wojownicy. Sposób wojowania. Zwyczaje wojenne. Skład i liczba wojska; jego uzbrojenie. Prócz szlachty wojsko zaciężne i jego płaca. Kary na niestawających do wojny. Niedogodności pospolitego ruszenia — Bezpieczeństwo ~~Królestwa~~ Księstwa ~~Przywileje~~ ~~Szlachty~~ 276.

5. Dochody publiczne. Skarb ~~Obywatelstwo~~ ~~Szlachty~~ ~~dostarczany~~ ~~od~~ służebne ~~służebne~~ nadzwyczajne monarszych, przy sobie zostawiał opatrywanie dochodów publicznych na potrzeby rządowe. Podatki ~~cła~~ ziemskie. Cła lądowe i wodne i uwalnianie od nich. Dochód z soli i kopalń ok-

Kwestia

≠ Przez Króla Ludwika zmniejszeniem Prawnego zepsuty duch w obywatelstwie. Szlachta odzwyczaiwszy się

Obrona Kraju i

Kuskich - Dobra korony rozdawane i zastawy. Dochód z dóbr i inn-
ych prowincyj. Dzierżawienie dochodów i dóbr. Niedo-
statek skarbowy. - Monety rzeczywiste i liczalne. Przywóz zło-
ta. Ilość w obieg puszczanych pieniędzy. - Ludność. Rolnic. 313.
Rzemiosła.
6. Źródła bogactwa krajowego. Ludność. Rolnictwo.
Handel i miast przywileje handlowe. Kopalnie soli, innych
różnych kruszców dochód z nich i cena soli. Kopalnie kru-
szców, zwłaszcza żelaza, ołowiu i srebra. Ustawy górni-
cze. (Roboty koło kruszców. Narzędzia górnicze. Ludzie
w kopalniach użyci. Ilość wydobywanych kruszców.) Skarb
znaleziony za Jana Alberta. — — — 343.
7. Oświecenie. Potrzeba oświaty. Akademia krakowska
przez Kazimierza W. zadziwna, rozszerzona za Władysława Ja-
gielły. Królowej Jadwigi dotacye. Następni Monarcho-
wie silnie wspierają Akademię Kapitułę. Bodźce nau-
kowe. Drukarnie. Piękne sztuki. (Popiersie wykopa-
nie) — — — — — 382.
8. Obyczaje i zwyczaje. Pierwotna prostota ogładza się.
Ćwiczenia rycerskie - pojedynki. Polowanie. Dwory królów
i panów. Domy mieszkalne. Zdanie. Konie, powozy. Gospodar-
stwo domowe. Ubiory męskie i niewieście. Próżność. Kuchnie.
biesiady. Trunki. Muzyka. Tańce. Gry i zabawy ludu. We-
sela. Pogrzeby — — — — — 402.

Przypisy
Treść zbioru praw ormiańskich — — — — 451.
Pismo wykazujące Jana Alberta zamysł zapro-
wadzenia w Polszcze orderu — — — — 465.
Data gotowniejsza z dziejów kopalni ołkuskiej — — 467.
Tabella wyrobu ołowiu i srebra w kopalniach pol-
skich i ztąd dochodu — — — — — 470.
Nadanie swobód studentom akademii Krak. przez Wład.
Jagiełłę Jag. — — — — — 470.
Powrót uszczerbków za Wład. Jag. — — — — 473.
Pismo Króla Zygmunta I z r. 1518 zawierające zezwo-
lenie do odbycia pojedynku między Turzbim a Sie-
likowskim — — — — — 472.

Ostrzeszki

Omyłki drukarskie

w T. I.	Strona	wiersz	zamiast	czytaj
~~XIII~~	XIII.	14	maltens	Martenne
—	307 —	3	wieci —	wiece
—	306 —	16.	Juljanna	Julianna
II	143.	8 i 9.	ponieważ W. Moc w tym roku 22	tewyrazy jako niepotrzebne wymazać
	177 / 179 } —	1	Król —	miasta
	223.	6.	1454 —	1468.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.